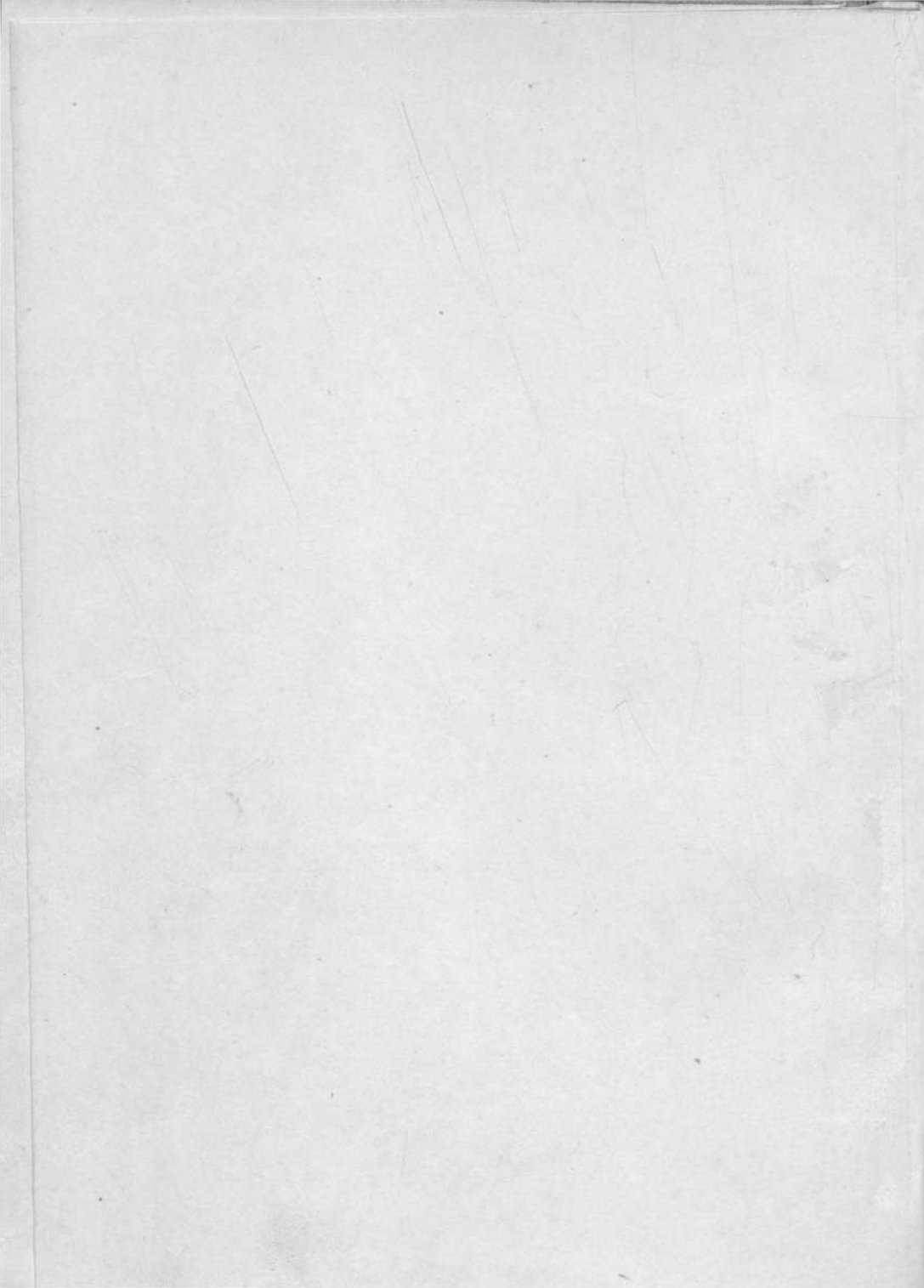


Kolberg





OSKAR KOLBERG

Dziela wszystkie

REEDYCJA

Monografie etnograficzne wydane za życia autora

Pieśni ludu polskiego

Sandomierskie

Kujawy (2 t.)

Krakowskie (4 t.)

Wielkie Księstwo Poznańskie (7 t.)

Lubelskie (2 t.)

Kieleckie (2 t.)

Radomskie (2 t.)

Łęczyckie

Kaliskie i Sieradzkie cz. I

*

Mazowsze (5 t.)

Pokucie (4 t.)

Chełmskie (2 t.)

Monografie etnograficzne wydane pośmiertnie

Przemyskie

Wołyń

*

UZUPEŁNIENIE REEDYCYJNYCH MONOGRAFII
ETNOGRAFICZNYCH

Suplementy (3 t.)

*

Komentarze do reedycji (2 t.)



Cena zł 40,—

RUŚ KARPACKA II

55

11.720.950

O S K A R

Kolberg

DZIEŁA WSZYSTKIE



OSKAR KOLBERG

Dzieła wszystkie

EDYCJA

Monografie etnograficzne

Pomorze

Mazury Pruskie

Mazowsze cz. VI-VII
(z Ziemią Dobrzyńską)

Kaliskie i Sieradzkie

Śląsk

Góry i Podgórze cz. I i II

Tarnowskie — Rzeszowskie

Sanockie — Krośnieńskie

Ruś Karpacka

Ruś Czerwona cz. I i II

Białoruś — Polesie

Litwa

Twórczość muzyczna

Opracowania melodii ludowych
Utwory instrumentalne i wokalne

Studia i materiały

Materiały do etnografii Słowian

Literatura ludowa — Przysłowia

Studia, rozprawy i artykuły

*

Miscellanea cz. I i II

MATERIAŁY DOKUMENTACYJNE

I POMOOCNICZE

Korespondencja (3 t.)

Biografia

Indeksy (3 t.)

OSKAR KOLBERG

DZIEŁA WSZYSTKIE

TOM 32



O S K A R K O L B E R G

DZIEŁA WSZYSTKIE

TOM 55



POLSKIE TOWARZYSTWO LUDOZNAWCZE

WROCLAW - POZNAŃ

ERRATA

Strony	Wiersz	Jest	Powinno być
10	3 od dołu	<i>obhorodyw</i>	<i>obhorodyw</i>
17	16 od góry	W połomyńci	W połonyńci
51	17 „	Pasternak	Pasternak ³
60	17 „	mi	mij
74	4 od dołu	poskubana	otrząśnięta
176	1 „	zagała	uśpila
177	12 od góry	ta je tebe	ta ja tebe
213	3 od dołu	zawodzisz	[zazdrośnik]
299	2 „	o bodajś przypadł	o podaj kij
318	12 „	<i>wolosiec'k'o</i>	<i>wolosiec'k'o</i>
361	1 „	⁴ [watażyty —	³ [watażyty —
368	11 od góry	Ispa	Ispas
383	10 od dołu	hrob'ku	hrobk'u
395	1 od góry	Różne (z Huculszczyzny)	tytuł powtórzony, zbędny
415	14 „	¹ B. Hacquet	² B. Hacquet
442	11 „	Kadruleczuk	Kandruleczuk
511	19 „	po 32, po 224	po 12, po 208
513	10 od dołu	po 160	po 144
	9 „	przed 161	przed 145
515	22 „	po 32	po 12
	21 „	po 160	po 144
516	13 od góry	przed 161	przed 145
	17 od dołu	po 160	po 144
519	15 od góry	przed 65	przed 33
526	10 „	przed 161	przed 145
529	13 od dołu	po 64	po 32
	9 „	przed 225	przed 209

O S K A R K O L B E R G

RUŚ KARPACKA

CZĘŚĆ II



LUDOWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA
POLSKIE WYDAWNICTWO MUZYCZNE

WYDANO POD OPIEKĄ NAUKOWĄ POLSKIEJ AKADEMII NAUK
Z FUNDUSZU KOMITETU OBCHODU TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Z rękopisów opracowali

ADAM DEMARTIN, BOGUSŁAW LINETTE, MEDARD TARCO

Redaktor

MEDARD TARCO

Recenzent i konsultant

WŁADYSŁAW KURASZKIEWICZ

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001007908420



II. 420.950



K O M I T E T R E D A K C Y J N Y

Julian Krzyżanowski — przewodniczący, Józef Burszta — redaktor naczelny,
członkowie: Kazimiera Zawistowicz-Adamska, Stefan Dybowski, Czesław Hernas,
Helena Kapeliś, Władysław Kuraszkiwicz, Tadeusz Ochlewski, Anna Kutrzeba-
-Pojnarowa, Maria Znamierowska-Prüfferowa, Roman Reinfuss, Kazimierz
Rusinek, Jadwiga Sobieska, Maria Turczynowiczowa, Stanisław Wilczek,
Bogdan Zakrzewski

1971 07553/1

PIEŚNI POWSZECHNE

Pieśni ludu ruskiego, dotychczas zebrane i (mianowicie w Galicji) na widok publiczny wydane, opatrzone krótkimi, ogólnymi wzmiankami i uwagami nawiasowo lub dodatkowo o samymże ludzie i jego zwyczajach skreślonymi, miały widocznie na celu wykazanie piękności poetycznych w tych utworach hojnie rozsianych, jak i zachętę do badań szerszych nad ludu tego przeszłością, dokonać się mogących na podstawie napotykanych w nich wspomnień, a raczej napomknien dziejowych i obyczajowych¹.

Wszakże wspomnienia te, dosyć skąpo w jednych podane pieśniach, w innych są rozrzucone nieporządnie; by przynieść spodziewane korzyści wymagały już dla samego wyjaśnienia zagadkowego, a nieraz i niezrozumiałego pewnych wyrażen i wyrazów znaczenia, obszerniejszych komentarzy, które znaleźć by się jedynie dały w wiernych i wyczerpujących opisach sposobu życia mieszkańców, ich mowy i zwyczajów, więc w opisach, które z wolna tylko i zbiorowymi siłami mogły być dokonane.

Potrzebie tej staraliśmy się i z naszej także strony choć w części uczynić zadość, spisując w czasie naszych na ten cel przedsiębranych wędrowek po kraju obok tekstu nowych pieśni i gadek wszystko to, co łącząc się z jego etnografią rzetelne rzucić by mogło światło na wyrażenia ciemne dotąd lub mylnie wykładane.

Zwiedzając kilkakrotnie okolice Galicji wschodniej nagromadziliśmy niemały zasób notatek etnograficznych o ludzie ruskim. Porządkując następnie materiał nabyty, mieściliśmy go w osobnych tekach wedle prowincyj, a zabrawszy się do opracowania onego

¹ *Pokucie. Zarys etnograficzny. Cz. II Pieśni i tańce.* Napisał Oskar Kolberg. [Rkp. strony tytułowej i wstępu O. Kolberga do projektowanego tomu. Fragmenty tego tekstu są widoczne we wstępie do tomu *Pokucie cz. I* (DWOK T. 29) s. IX—XIII.]

dbaliśmy przede wszystkim o to, aby w układzie naszym i cytacjach istotną przyniósł on badaczom pomoc, oszczędzając im mozolnego szczegółów odszukiwania. Zasilane coraz to obfitszym i należyście uporządkowanym materiałem, którego i my wedle sił naszych dostarczać im nie zaniedbujemy, zyskają niewątpliwie prace ich na dokładności i — co za tym idzie — na wartości i pożytku naukowym.

Szczegóły etnograficzne, dotyczące ludu Pokucia, spisywaliśmy głównie we wsi Czortowcu, majątku Władysława Przybysławskiego. Zasób tu spisanych pieśni, zwyczajów itd. jako i tych, któreśmy później nabyli u p. Ignacego Krzysztofowicza w Jasienowie Polnym, a następnie innych miejscach w czasie naszej podróży notowali, pomnożył się pozyskanymi skądinąd nabytkami, wśród których górują liczbą nadesłane przez Bazylego Jurczeńkę z Ispasa oraz diaka Iwana Nikityszyna pieśni (acz bez muzyki), zwyczaje i powieści ze wsi Horodnicy [i Strzylez] pod Horodenką.

Niepoślednio też zbiór nasz zasiłły pieśni czerwono-ruskie grażdanką ogłoszone w „Čtenijach” (1863—1864) przez prof. Bodiańskiego ze zbioru Gołowackiego, mianowicie te, które tam jako z Pokucia pochodzące podano, lub które (gdy miejscowość ich nie zostanie wymieniona) w wariantach sami na Pokuciu śpiewane słyszeliśmy.

Nadmieniamy, że większą liczbę śpiewanych w Czortowcu pieśni, równie jak i wiele szczegółów wesela, dostarczyły nam wiejskie tamtejsze gospodynie, częstokroć i tu — jak w górach — zwane gazdyniami: Zofija Olejniczka (rodem z Żukowa) i Jlczycha (żona Jlki Hrycaniuka); ta ostatnia długi czas w służbie w sąsiedniej wsi Harasymowie pozostająca.

Przy spisywaniu każdej pieśni nie omieszkaliśmy dopytywać się (lubo nie zawsze stanowczą i zadawalniającą na zapytania odbieraliśmy odpowiedź) o jej rodowód, rozpowszechnienie, warianty, nutę itd., słowem o wszystko, co w jakimkolwiek względzie przydatnym być może do studiów w tym kierunku.

Hucul (mówi J. Wagilewicz)¹ zawsze śpiewa smutno, żałośnie, tęskliwie. Proste i jakoby odosobnione dźwięki słów jego pieśni i jednostajność jej nuty, w zgodzie poniekąd z szumem lasu i po-

¹ J. D. Vahylevyč *Huculové...* „Časopis Českého Museum” 1839 z. 1 s. 46, 52—53. [Fragmety artykułu.]

świstem wiatru będące, rozlegają się wokół po górach i giną w niedosłyszanej dali. Huculowie są ludem poetycznym, dzikim i bujnym, kolatającym się wpośród walki żywota całego i rozlicznie zaplecionego. Żywiol baśnicki (poezji) ludu zgodnie jest rozwinięty, czucie, (umysł) na podstawie wiary silnie pojęty. Ten żywiol, mocnym natchnieniem przyrody stworzony, w ludzkim sercu obleka się w niecielesny wytwór, a zawiązując i wzmagając się, przechodzi w obecność ludu i tworzy poniekąd jego poetyczny charakter¹.

Huculskie baśnictwo jest kwitnącym obrazem wyjętym z życia. Hojność i świeżość w cieniowaniu, odgraniczenie w okresach, przy tym zawsze jakaś ułamkowa fragmentaryczność — przechodzi niezwyczajnie i zaplątana jest bez spośródkowania; nieporządek w wyosnowaniu całego pomysłu. To znamiona liryki huculskiej. Epika jest do niej podobna, jednakże więcej rozwinięta i niejako podnioslejsza. W niej się także świeży, pełny i płodny żywot materialny odbija. Ta to charakterystyka epiki Huculów wyświetla się wpływem zmyślnego świata, wyosnowanego na wierze w bytność wyższym żywotem nadanej. Ale i zagadkowe koleje losu i krwawa z nim stoczona walka zajmuje część epickich ich pieśni; z tej przyczyny znajdujemy w nich tyle junackiej wybujałości i krwawych obrazów².

Słowiańska zazula poczyna zazwyczaj odyseję³. Orzeł i zazula — to początek i rozwiązanie, to *deus ex machina* huculskich powieści. Rzecz dziwna jednak: przy całym polocie swoim i fantazji nie znają

¹ Góry zakolomyjskie są kolebką kolomyjek — pieśni składających się z polspolice z dwóch lub czterech wierszy, które jednak rozchodzą się nie tylko po całych górach ruskich, ale i po stepowym Pokuciu i po ruskim podgórzu.

² Dla dopełnienia mych myśli o poezji huculskiej, jeszcze nieco dotknąć i jej musimy. Jak dalece słuszne jest moje zdanie o liryce huculskiej, czytelnik łatwo osądzi z przytoczonych piosneczek. Tu jeno tylko jeszcze dodam, że ta liryka w osnowie, formie i melodyjności jest powszechna u pokoleń ruskich, polskich i węgiersko-słowackich, na podgórzach Tatrów i Beskidów osiadłych. Tylko niejaka różnica w zestawieniu wiersza, mimo zwykłych trocheickich, się objawia; albowiem wiersz ruski bywa zawsze siedmiozłogłowy, polski zaś i słowacki sześćzłogłowy. Co się tyczy huculskiej epiki, byłoby potrzeba zdanie swe nieco obszerniej wyłożyć i one różnymi pieśniami i powieściami dokładnie wyjaśnić. Dla niemożności bliższego rozważenia tej rzeczy zagnani się widzimy pozostawić ją późniejszemu a dokładniejszemu badaniu. J.D.W.

³ J. Chodorowicz *Z wycieczki na Pokucie...* „Tygodnik Ilustrowany” 1883 nr 34.

Huculi serdecznych, pełnych uczucia i poezji dumek, jakimi rozbrzmiewają inne okolice Rusi. Śpiew Hucula wszelkiej pozbawiony harmonii (<!>), razi nawet monotonią. Zwrotki piosnek swoich wygłaszają tylko rodzajem recitativu z naciskiem głosu na ostatnie słowa wiersza¹.

Miłość

Pieśni zalotne (z Huculszczyzny)

38

Z Kołomyjskiego

Lubko³ moja solodeńka, ja za tobow hynu,
a jak za tow zamitelkow, szo nym miszu hlynu.

39

Z Kołomyjskiego

Temna nyczka, petriwoczka³,
ne možu zasnuty,
smutna luba diwczynońka,
ne mohu zabuty.

Zabuw by-m tia, diwczynońko,
zabuw by-m tia szwydko⁴,
koby s twoho podwirocza
na moje ne wydko.

40

Z Kołomyjskiego

Upaw śniżok na obliżok,
wczynyw sia wodoju,
cy tużysz⁵ ty tak za mnoju,
jak ja za toboju?

Oj, tużu ja, moja myła,
oj tużu ja, tużu,
proszu tebe, czekaj mene,
naj roku dosłużu.

¹ Instrumentem najbardziej rozpowszechnionym w ich górach są skrzypce i dudy (kobza), w dzikich też lubują się tonach trembity. Brak ten muzycznego zmysłu, również jak u Huculów, uderzył mnie i u Podhalań podczas zeszłorocznego [1881 r.] przebywania mego w Tatrach. Czemu się to dzieje, nie umiałbym sobie wytłumaczyć. Wszakże górską przyrodą sprzyja rozwinięciu muzykalności, jak tego widzimy przykłady w Szwajcarii, Tyrolu itp., gdzie wszyscy śpiewają, gdzie każdy artystą jest niemal w duszy. J.Ch.

38. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 303].

² [lubka — kochanka]

39. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 282].

³ [petriwoczka — noc w wigilię św. Piotra, 28/29 czerwca]

⁴ [szwydko — prędko]

40. [Wacław z Oleska *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*, Lwów 1833 s. 182.]

⁵ [tużysz — tęsknisz]

Stojit werba nad wodoju,
kolysze soboju,
oj, czy tużysz tak za mnoju,
jak ja za toboju?

Oj, koby ty tak za mnoju,
jak ja za toboju,
to my by tak probowały,
jak rybka z wodoju.

Oj, do huty dorożeńka,
do huty, do huty,
ne možu tia, diwczynoczko¹,
nikoły zabuty.

Oj, nawysły czorni chmary,
nawysły, nawysły,
ne zyjdziesz my, mij myleńkij,
ne zyjdziesz my z mysły².

Witer wije, witer wije,
witrec³ powiwaje,
toż to myni za myleńkim
serdeńko wmliwaje.

Oj, cy jisty, cy ne jisty,
by pokosztowały,
oj, lubyty, choť ne wziaty,
by pociułowaty.

41. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

42. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

¹ lub: fajna lubko

43. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

² [*ne zyjdziesz my z mysły* — nie zapomnę ciebie]

44. J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 26, odpis z *Żegoty Paulego Pieśni ludu ruskiego w Galicji*, Lwów 1839 T. 2 s. 185.]

³ [*witrec* — wiaterek]

45. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 371].

Kobyś znała moja myła,
jakeś my myłaja,
jako w liti pry robcti
woda studennaja¹.

Oj, mysiaciu, perehrad' sia²
na dwi połowyni,
odnu świty myleńkomu,
a druhoju meni.

Oj, misiaciu perekroju³,
zajdy za komoru,
a z kim meni lubo myło,
naj sy pohoworu.

Oj, misiaciu perekroju,
ne świty nikomu,
tylko momu myleńkomu,
jak ide do domu.

Oj, zaświty misiaceńku,
taj ty zore jasna,
pered tymy worotamy,
de diwczyna krasna;

oj, zaświty misiaceńku
tymy dołynamy,
kuda ide mij myleńkij
na nicz iz wołamy.

Bodaj tebe, fajna lubko,
niczoh ne holiło,
ani nohy, ani ruczki,
ni bileńke tiło!

46. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

¹ [*studennaja* — zimna]

47. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 310.]

² [*perehrad' sia*, w jęz. lit. *perehorod' sia* — podzielił się na dwie części]

48. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 200.

³ [*perekroju* — przekrojony na dwie części]

49. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 200.

50. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 284].

Oj, szo-by ty mij myleńkij,
takij weseleńkij,
jak u liti¹ w Czorno-Hori
witer studeneńkij.

Oj szo-by ty, moja myła,
taka weseleńka,
jak u liti w Czorno-Hori
woda studeneńka.

Bodaj toboj', diwczynońko,
wozyw did'ko² duby,
a jak mene czerez tebe
wziely lude w zuby³,

bo ja nosyw do diwczyny
try razy horiszki,
a stratyw ja konyczeńka,
teper chodžu piszki.

A szczyby ty, mij myleńkij,
tohdy ożenyw sia,
jak u mori na kameni
tytiń⁴ urodyw sia.

A szczyby ty, moja myła,
tohdy widdała sia,
jak u mori na kameni
róža rozewyła sia.

Bodaj tebe, mij myleńkij,
stilko raz kołolo,
kiłko razy twoje lyczko
buło koło moho.

51. [Czystopis O.K., odpis z Waclawa z Oleska *op. cit.* s. 81 z nielicznymi zmianami fonetycznymi. Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 92 odpis z J. D. Vahylevyča *op. cit.* 1838 z. 4 s. 45, oraz w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 312.]

¹ u liti — w lecie

52. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 197.

² [did'ko — diabeł]

³ [wziely w zuby — zaczęli plotkować]

53. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 81. [Rkp. O.K. różni się małymi zmianami fonetycznymi.]

⁴ [tytiń, w jęz. lit. *tiutiu* — tytoń]

54. J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 26, odpis z Żegoty Paulego *op. cit.* s. 195, oraz w tece 21—22/1259 k. 32, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 271.]

Oj, diwczyno, diwczynońko,
ja w tobi kochaw sia,
a tyś meni widpowiła,
ja ne spodiwaw sia;

widpowiła, widpowiła,
zakazała buty¹,
ja o tobi, moja myła,
ne mohu zabuty.

Kuryła sia dorożeńka,
kuryła sia kurno,
hniwała sia ta-j na mene
moja myła durno².

Z Kolomyjskiego
Oj, cy ty sia, moja myła,
ludej ne wstydaiesz,
ta szczo ty sia za marnu ricz
na mene hniwajesz?

Ne hniwaj sia, mij myleńkij,
na mene, na mene,
choť ti jaka dolehlywist',
to ne czerez mene!

Z Kolomyjskiego

W tebe oczy sokołowi,
a w mene wirłowi,
dawno waszi pomorhujut,
a naszi hotowi.

[Ispas]

Piszło bidnia³ w polonyaku,
nakazuje meni,
ot tak by-s sia sprawowała,
jak u polonyni.

Z Kolomyjskiego

55. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188.

¹ [zakazała buty — zabroniła przychodzić]

56. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 348].

² [durno — na darmo]

57. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 348].

58. [Piosnki huculskie. Z rkp. B. Jurczeńki z Ispasa. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 1.]

59. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 363].

³ [bidnia — biedny chłopiec, pieszczołliwie]

Oj, win meni nakazuje
wse łastiwoczkami¹,
a ja jemu widsyłaju
perepelyczkami².

Cy ja tobi ne kazała,
ta-j ne howoryła:
Sydy doma, ne-jdy nyhde,
czej by-m tia lubyła?

Pyła by sia zhorilońka
w Syhoti³ wo bowti⁴,
koby si kupowały
kuczeryki⁵ żowty.

Pyła by sia horiloczka
koby nowa sklanka,
koby na mia poklonyła
Wasyłkowa mamka.

Wasyłczyku, Wasylu,
ne luby na syłu⁶,
lipsze bude powoły,
d' sobi mia pryhorny⁷!

60. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 363].

¹ [lastiwoczkami — jaskóleczkami]

² [perepelyczkami — przepióreczkami]

61. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

62. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 424].

³ [w Syhoti, w jęz. węgierskim Szigeth, miasto na Rusi Węgierskiej]

⁴ [wo bowti — w karczmie]

⁵ [kuczeryki — kędziory, loki]

63. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 424].

64. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 424].

⁶ [na syłu — przemocą]

⁷ [pryhorny — przygarnij, przytul]

Zakukała zazuleńka
na wysokim dubiu,
ot koły-m tia pociłowaw
ot tohdy tia lubiu.

Ne toho jdu do cerkowci, Bohu sé mołyty, lysz toho jdu do cerkowci, na lubka dywyty ¹ .	Oj, pijdu ja do cerkowci, stanu pid obrazy, podywiu sé raz na popa, na lubku try razy.
---	---

Oj, izyyszou misieczęńko,
ta obhorodyv sé²,
ne w szcziesływu hodynońku
mij lubko wrodyw sé.

Hej, Rachowe, Rachowońku,
sołodkij medoczku,
kol³ won sy¹žu, tebe wyžu,
w liti, w chołodońku.

65. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 414].

66. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 93.]

¹ [dywyty — patrzeć]

67. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 93.]

² [obhorodyv sé, w jęz. lit. obhorodyw sia — ogroził się, tu: otoczył się mgiełką]

68. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 427].

³ [kol — kiedy]

Hej, Rachowe, Rachowoczku,
sacharnyj medoczku,
oj, spałyła, smołozyla¹
pluha² hołowoczku!

Ej, Hucul sia lekko wbuje ³ , lekko mu chodyty, lubko moja sołodeńka, lesz ⁴ by tia lubyty;	lubkoż moja sołodeńka, lesz by tia lubyty, majesz oczy czorneńkiji, wykapałyby ti ⁵ .
--	---

Oj, Hucul se lekko wbuje, lekko mu chodyty, liubko moja sołodeńka, lysz by tie lubyty.	Liubko moja sołodeńka, lysz by tie lubyty, majesz oczy czorneńkii, wykapały-by ty.
---	---

Sołodka ma, biła rybko,
sołodka ma, duszko,
pod' że id mni⁶ mało-blyże,
naj ty szepczu w uszko!

69. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 427].

¹ [smolozyła — osmolila]

² [pluha — brzydka kobieta]

70. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198. [Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21-22/1259 k. 31, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 250.]

³ obuje w chodaki

⁴ [lesz, w jęz. lit. *lyszeń* — tylko]

⁵ [wykapałyby ti — wylałyby ci się]

71. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198. [Rkp. O.K. różni się licznymi zmianami fonetycznymi. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21-22/1259 k. 28 i 23/1278 k. 92.]

72. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 415].

⁶ [id mni — do mnie]

Tecze riczka newelyczka¹,
nastawlu ja jatil²,
kto by tebe ne polubryw,
trysta bat'ku³, matir'⁴!

Z Kołomyjskiego

Jak pojiesz s kińmi na nicz,
swysny na lystoczok,
a ja budu spiznawaty,
czy twij hołosoczok⁵.

Z Kołomyjskiego

Popowyczu⁶, wsepowyczu,
żytnyj kołosońku,
spiznaju tia, popowyczu,
choť po hołosoczku.

Z Kołomyjskiego

Kolyż mene serce lubysz,
ne każy nikomu,
bo tu lude poroznosiat',
jak witer sołomu.

Z Kołomyjskiego

Ta koly-ż mia wirne lubysz,
luby-ż mia samuju,
ne pohładaj oczeńkami
na suku⁷ druhuju.

Z Kołomyjskiego

73. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 414].

¹ [newelyczka — niewielka, zdrobniale]

² [jatil, w jęz. lit. *jatir* — więcierz, sieć rybacka]

³ [bat'ku — ojciec]

⁴ [matir' — matka]

74. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 311].

⁵ [hołosoczok — głosik]

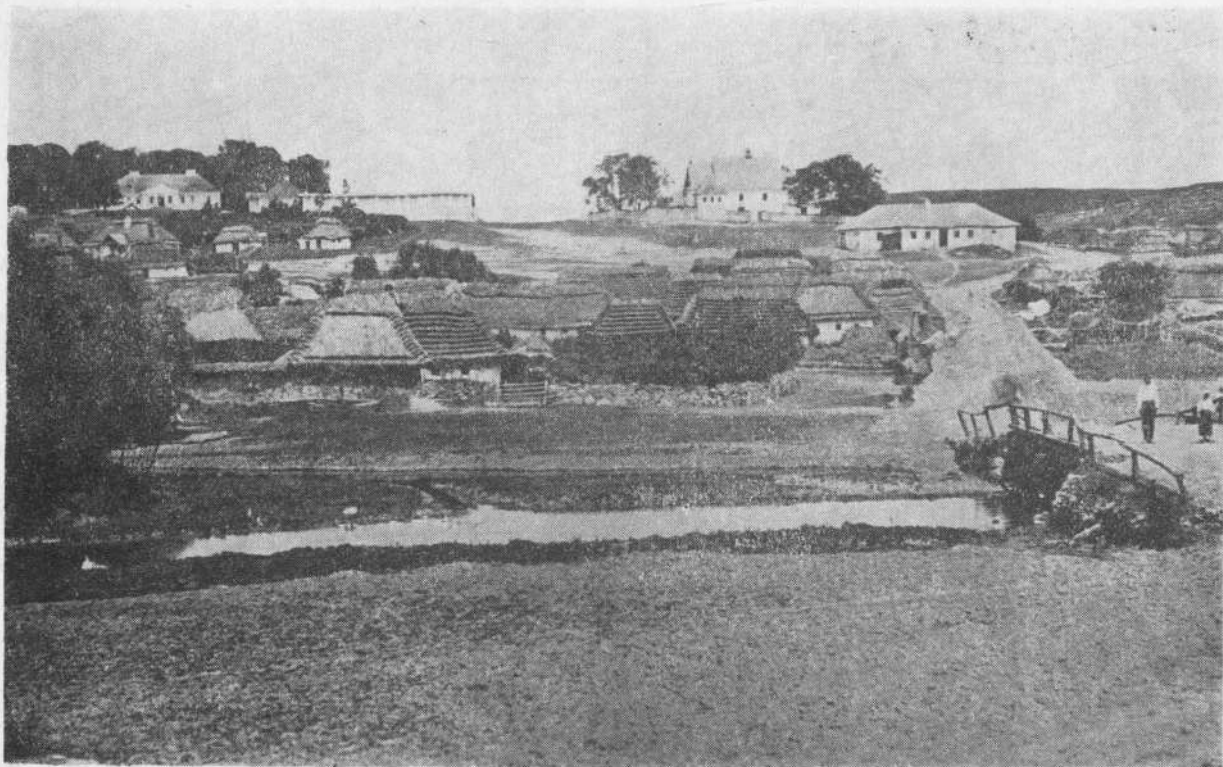
75. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 316].

⁶ [popowyczu — synu popa]

76. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 183. [Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21-22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 316—317.]

77. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 317].

⁷ [suku — sukę, pogardliwie o rywalce]



Fotografia Juliusza Dutkiewicza (widok na Czortowiec) wykonana nakładem i staraniem Komitetu
Wystawy etnograficznej w Kołomyi w 1880 r.



Dwa jawory, jak sokoly,
oba zeleneńki,
lubimo sia, serce moje,
bo-smo molodeńki.

Pochyływ sia dub na duba,
hilem¹ na dolynu,
lipsze tebe, lublu, lublu,
jak maty detynu.

Powidź że mi, moja lubko,
powidź mi prawdoczku,
ne zawdawaj tiażkoj żurby²
mojemu serdeczku!

Ne bude bo, mij myleńkij,
ne bude, ne bude,
lysz ne słuchaj brechni³ toji,
szczo jde czerez lude!

Oj, izyjszła s polonynki
bilaja oweczka,
lublu tebe, fajna lubko,
ta-j twoji słoweczka.

Skryplywyi worotońka tiażeńko zaperty⁴,
koho lublu, ne zabudu do samoi smerty.
Skryplywyi worotońka ne moż zaperaty,
kotru lublu, ne zabudu, chot' budu wmeraty.

78. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 337].

79. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 346].

¹ [hilem — gałęzią]

80. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 336].

² [żurby — zmartwienia, smutku]

³ [brechni — kłamstwa]

81. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

82. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 281, T. 4 s. 345].

⁴ [zaperty — zamknąć]

Letyt kaczor, letyt kaczor,
 kryleńkamy pleszcze,
 na dobranicz, serce, na nicz
 nariczenyj teszczy¹.

Czy ty meni, diwczynoczko,
 szczo buła zrobyła,
 szo ty meni, diwczynoczko,
 buła nad wsich myła.

Oj, chłopcyno, chłopcynońko,
 takeś my myleńki,
 jako w liti pry dorozii
 jawir zeleneńki.

Oj u lisi pry horysi²,
 tam oleń³ wodu p'je,
 oj, szczasływy toto chłopeć,
 szczo dla tebe żyje.

Toś my luba diwczynońko,
 toś my do spodoby⁴,
 ne każut tia lude braty,
 ne majesz chudoby⁵.

Mene lude ne hodujut,
 ne pryodiwajut,
 najże meni chudobońki
 ne wypomenajut.

83. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182. [W rkp. jedna zmiana: *nariczenyj* — *nariczeni.*]

¹ [*teszczy* — *teściowej*]

84. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184.

85. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

86. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184.

² [*pry horysi* — *przy orzechu*]

³ [*oleń* — *jeleń*]

87. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

⁴ [*toś my do spodoby* — *podobasz mi się*]

⁵ [*chudoby* — *bydła, dobytku*]

Oj, kob' ne ty, diwczynońko,
i ne twoji oczy,
ne stojawby mij konyczok
do temnoji noczy.

Z Kołomyjskiego

Oj, kob' ne ty, diwczynońko,
i ne twoja maty,
ne stojawby mij konyczok
kolo twoji chaty.

Z Kołomyjskiego

Oj, diwczyno, diwczynońko,
ne boisz sia Boha,
zamoryłaś moho konia
u twoho poroha;

koniaś moho zamoryła,
a menes zawela,
wse wrywajesz sercia moho¹
twojimy oczyma.

Cy ty, myłyj, takij ładnyj,
cy myni zdaje sé,
szczo mij miłyj, czerez tebe
spanie ne bere sé²?

Z Kołomyjskiego

Oj spy, myła, do połudny¹,
ja-jdu bez objidu,
szczoby myni jało³ buło,
kudy⁴ s tobow pijdu.

Zabuw by-m tia, moja myła,
zabuw by-m tia, zabuw,
koby-m s tobow szczo weczera
na rozmowi ne buw.

Zabuw by-m tia, moja myła,
zabuw by-m tia szwydko,
koby z twoho ta na moje
podwire ne wydko.

88. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 192.

89. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185.

¹ [wrywajesz sercia moho — rozdzierasz serce moje]

90. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 312. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 60.]

² nie mogą usnąć

91. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 387].

³ [jało — działa się]

⁴ [kudy — dokąd]

92. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 387—388].

Treba hory prokopaty,
dolyńy zriwnaty,
szczoby wydko do myłoji
ta do jei chaty.

Oj, ne wydko toho sela,
tilko wydko dubia,
oj, tam moje probuwaje
syweńke hołubia¹.

Ta-j ne wydko toho sela,
tilko wydko chresty,
tuda myni lubo, myło,
oczyma powesty.

Ta-j ne wydko toho sela,
tilko wydko taras,
ne ma moho myleńkoho,
treba mi ho zaraz.

93

Z Kołomyjskiego

Oj, ne wydko toi hory,
lysze toho kresta,
a czej tebe lycha² dola
odsiada zanesła.

94

Z Kołomyjskiego

Hej, czerez werch³, mij myleńkij,
czerez werch, czerez peń,
taka by ti nyčzka była,
jakyj myni dneś⁴ deń.

95

Z Kołomyjskiego

Oj, ne wydko toho sela,
lysze wydko hruszy,
kuda myni rano-j w weczer
pomykuje duszy¹.

¹ [holubia — gołabek]

93. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430].

² [lycha — zła]

94. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430].

³ [werch — grzbiet góry]

⁴ [dneś — dzisiaj]

95. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189. [Rkp. O.K. różni się kilkoma drobnymi zmianami fonetycznymi]. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 410].

Hej, ne wydno Synyj Wy¹r,
 lysze wydno riki,
 už zarosły moi slidki¹
 ot krasnoi diwki.

Oj, ne wydko toho sela²,
 lesze wydko chresty,
 tuda meni lubo myło
 oczyma powesty.

Oj, ne wydko toho sela,
 lesze wydko hruszu,
 tuda meni pomykaje
 rano, w weczir duszu.

Oj, ne wydko toho sela,
 lesze wydko peńki,
 tuda meni dorożeńka
 do moji myleńki.

Oj, ne wydko toho sela,
 lesze pochyleczka,
 taj ne wydko myleńkoho,
 ani podwirczka.

W połomyńci na ky³drynci³
 waterka sia kuryt,
 chodim, brate, do diwczyny,
 diwczyna sia żuryt⁴.

W połonyni na ky³drynci
 waterka pałała,
 chodim, brate, do diwczyny,
 diwczyna konała!

Koły pałysz siny, chaty,
 pały-ż oborohy⁵,
 koły idesz do diwczyny,
 ne pytaj dorohy.

Koły pałysz siny, chaty,
 pały-ż i odenki,
 koły idesz do diwczyny,
 ne pytaj sia neńki⁶.

96. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 410].

¹ [slidki — ślady, zdrobniale]

97. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189. [W publ. na s. 189 znajdują się tylko trzy pierwsze strofy, czwarta, trochę zmieniona, jest u Waclawa z Oleska na s. 183. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 37, odpis z „Čtenii” 1864 T. 4 s. 410; w „Čtenijach” podobna tylko jedna strofa.]

² lub: Kołomyi

98. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 361].

³ [na kydrynci — na krzaku, zdrobniale]

⁴ [żuryt sia — martwi się]

99. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 362].

⁵ [oborohy — szopy na siano]

⁶ [neńki — matki, zdrobniale]

105

Widsy hora, widty hora,
a tam dołynońka,
meży tymy horońkamy
moja diwczynońka.

Muszu hory porubaty¹,
dołyny zriwnaty,
szoby myni było wydno,
aż do jeji chaty.

106

Oj dołyno, dołynońko,
ta w tobi jawirci,
żeny, myła, woły pasty,
ja poženu wiwci.

107

Z Kolomyjskiego

Oj, zaswity, myła, swiczku,
naj perejdu riczku,
oj, zaswity ta i obi,
naj perejdu d' tobi!

Jdy, myła, dołom, dołom
a ja pidu werchom,
a tam my sia izyjdemo
u hodyni smerkom².

A jak my sia izyjdemo,
po słowu reczemo,
cy budem sia lubytońki,
czy sia rozyjdemo.

108

Oj zahynu, diwczyno, zahynu,
ta podaj mi iknom serdaczynu!
Ta chyba by ja rozumu ne mała,
szoby-m tobi zahynuty dała.

105. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 47. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 29, odpis z Wacława z Oleska *op. cit.* s. 191.]

¹ [porubaty — porąbać]

106. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 195. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 307.]

107. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 276. Ponad to 2 i 3 strofa tekstu zachowała się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 99.]

² [u hodyni smerkom — o zmierzchu]

108. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 398. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 52.]

109

Koby czowen¹, poron² ta weselce³,
 probuwaw by-m w tebe weczer, serce!

Ne ma czowna, ni porona doma,
 probuwaty budu nyńki doma.

110

Oj, czemu ty, diwczynońko,
 ta-j ne wychodyła,
 koły mene carynkami
 kotiuha⁴ honyła?

Ne wychodyła, ledinyku,
 bolila hołowka,
 ja hadała, szo kotiuha,
 oj honyła wowka⁵.

Koby-s buła, diwczynoczko,
 na carynku wyszła,
 wże by-s buła zdroweńka
 u chatu ne wyszła.

111

Z Kołomyjskiego

Oj tam, za riczkoju,
 sedyt mołodeńka,
 czerez riczku, podaj ruczku
 diwczyno myleńka.

Rada by ja, rada
 i obi podaty,
 sedyt w chati pid wikońciom
 ridneńkaja maty.

112

Z Kołomyjskiego

Oj tam, oj tam, za riczkoju,
 sydyt mołodeńka,
 czerez riczku, podaj ruczku,
 diwczyno myleńka!

Rada by ja, mij myleńkij,
 i obi podaty,
 sydyt w chati pid wikonciom
 ridneńkaja maty.

109. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 399].

¹ [czowen — czólno]

² [poron — prom]

³ [weselce — wioselko]

110. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 366].

⁴ pies; [kotiuha — kot, pogardliwie]

⁵ [wowka — wilka]

111. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 442.

112. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 354].

113

Z Kołomyjskiego

Czy ja tobi ne kazała,
czy ne howoryła:
pryjdy, pryjdy mij myleńkij,
ja rybu waryła!

114

Z Kołomyjskiego

Oj, Maryczko, zażży¹ swiczku,
naj perejdu riczku,
oj, ta zażży obi, obi,
naj perejdu d'tobi.

115

Z Kołomyjskiego

Oj bido-ma, sama-m doma,
pryjdy, lubku, nyńi²
sama budu prosteraty³
łenok⁴ na dołyni.

116

Z Kołomyjskiego

Sidaj że no koło mene,
nyżeńki, maleńki,
twoje lyczko hileńkoje,
jak mid solodeńki.

117

Z Kołomyjskiego

Oj, wyjdu ja na horońku,
ta machnu rukoju,
wyjdy, wyjdy, ma myleńka,
hynu za toboju!

113. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 253, 318].

114. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

¹ [zażży — zapal]

115. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 310. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 19.]

² [nyńi — dzisiaj]

³ [prosteraty, w jęz. lit. *prostelaty* — rozścielać, rozpościerać]

⁴ łenok — len [zdrobniale]

116. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 317].

117. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 404].

Oj ty, diw - czy - no, czer-wo - na ka - ty - no,
mij - ni na te be dy - wy - ty si my - ło.

Oj ty, diwczyno, czerwona kałyno,
myni na tebe dywyty si myło.
Ne tak na tebe, jak na twoju urodu,
jak idesz z weczera po wodu.
Ne tak po wodu, jak idesz z wodoju,
luba rozmowa diwczyno z toboju.
Oj, ty kawaler, ja diwczynna krasna,
a ty w polu spaw, ja konyka pasła.
Oj pasła, pasła, z weczera do u piwnoczy,
j-a wpała rosa na moji czorni oczy.
Né tak na j-oczy, jak na rusiawu¹ kosu.
a szczo ja na ni rutiany winok noszu.
Dopomożé j Boże winka donosyty,
budu woroły na wesile prosét.

119

Ka - za - la So - lo - cha: przyj - dy, szczoś dam!
Ka - za - la ne - bo - ha: przyj - dy, szczoś dam!
Szczoś dam, szczoś dam, przyj - dy szczoś dam,
[szczoś dam, szczoś dam] przyj - dy szczoś dam.

118. *Pokucie* nr 137. [Odsyłacz O.K. błędny.]

¹ [rusiawu — białawą]

119. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 214. [Takie same teksty z niewielkimi zmianami fonetycznymi zachowały się w rkp. O.K. w tece 20/1255 k. 7 (zapis terenowy

Kazała Sołocha: przyjdy, szczoś dam!
 Kazała neboha: przyjdy szczoś dam!
 Szczoś dam, szczoś dam, przyjdy szczoś dam,
 kazała Sołocha: przyjdy szczoś dam.

Oj, przyjszowże ja w ponedilok,
 ne ma Sołochy, pole¹ barwinok;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

Oj, przyjszowże ja taj u wiwtorok,
 ne ma Sołochy wże nedil sorok;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

Oj, przyjszowże ja taj u seredu,
 ne ma Sołochy, pase czeredu;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

Oj, przyjszowże ja taj u czetwer,
 ne ma Sołochy, piszła deś teper;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

Oj, przyjszowże ja taj u piatnyciu,
 ne ma Sołochy, pole pszenyciu;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

Oj, przyjszowże ja taj u sobotu,
 ne ma Sołochy, kinczyt robotu;
 ne ma, ne ma Sołochy w doma,
 ne ma, ne ma nebohy w doma.

O.K. bez podania miejscowości) oraz w rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 75 (pieśni z Ispasa). Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) nr 231. W rkp. O.K. zapis tekstu tylko w kolumnie. Niezgodność tekstu występująca między zapisem w kolumnie i pod melodią — w t. 13—16 — jest wynikiem rekonstrukcji prawidłowej wersji tekstu pod melodią, koniecznej z racji struktury melodii i dokonanej na podstawie analogii do dalszych zwrotek, w których czwarty wiersz jest powtórzeniem trzeciego.]

¹ [pole — piele]

Oj, pryszowże ja taj u nedilu,
dała Sołocha soroczku biłu;
dała, dała, soroczku dała,
taj szcze do toho pocilowała.

120

Jasienów Polny

Ji - de Ko - zak z U - kra - i - ny na wo - ron - nim ko - ni,
na - wér - ta - je wo - ron ko - nyk do bi - dno - ji w do - wy,

Jide Kozak z Ukrainy
na woronim koni,
nawértaje woron konyk
do bidnoji wdowy.

I pomaj-bih kozaczeńku
z dalekoho kraju,
po czomu ty mene piznaw.
szczo gazdy né maju.

Taj dzień dobry bidna wdowo,
ta jakże sia majesz
i cy smutno, cy weselo,
szczo gazdy né majesz.

Maju ja czeladoczku,
ne chce robyty,
jedna pizła na hulani,
druha u korszmu pyty.

121

Z Kołomyjskiego

Popid toty połonyny
husti bukowyny,
koły tia sia nadijaty,
lubku, z połonyny?

Oj, nadij sia, moja myła,
rano w subotońku,
oj wypyszu, wymaluju
rużewu kwitońku.

Oj wypyszu, wymaluju
rużewu kwitoczku,
peredam¹ ju do myłoji,
szczo-m je na switoczku.

120. [Zapis terenowy O.K. Podobną pieśń z inną lokalizacją i bez mel. wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 189—190.]

121. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280, T. 4 s. 333].

¹ [peredam — przekaże]

122

Z Kołomyjskiego

Ne sam-że ja tu pryzszow,
woda mia zanesła,
diwczyna mia pidmowyla,
diwczyna prynesła.

123

Kołomyjskiego

Oj, do huty dorożeńka,
do huty, do huty,
powidź meni, diwczynońko,
de by z tobow buty?

De by s tobow izyjty sia,
nahoworyty sia,
lyczka twoho, rumianoho,
naciulowaty sia.

124

Z Kołomyjskiego

Oj, wyjdy-ż ty, fajna lubko,
choť na zadny¹ dwory¹,
ta pokaży bile lyczko,
ta żowty kuczery!

125

Z Kołomyjskiego

Koby-ś myła¹ czornobrywa,
jak jeś urodlywa,
ne žal by ti iskazaty:
solodiuńko myła!

126

Z Kołomyjskiego

Oj, Michajle, Michajłoczku,
ta-j ty Hryhoroczku!
Zaczekaj mia w Kołomyi,
tam koło kramoczku!

127

Z Kołomyjskiego

Za woroty w paporoti
sywyj byczok rycze,
a wyjdy-ż ty, diwczynońko,
ledeń² tebe klycze!

122. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 277].

123. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 277].

124. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 278].

125. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 279].

¹ lub: była

126. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 259].

127. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 269].

² [ledeń — chłopiec]

128

Z Kołomyjskiego

Chodyt wołyk ponad dunaj,
sumneńko¹ borycze,
wyjdy, wyjdy, diwczynońko,
bo tia chłopeć klycze.

Oj, ne wyszła diwczynonka
jeno jeji maty:
Komu treba moji dońki,
naj ide do chaty.

129

Z Kołomyjskiego

Czomuś tohdy tu ne pryjszow,
kołym ti kazała,
jak u meni ciłu niczku
świczka ne zhasała.

Tohdy tebe ta do mene
zibrała ochota,
jak zhorila u mene świczka
do samoho hnota.

130

Koły chcesz, lubku myłyj,
szo-bym tie lubyla,
postaw ławku² czerez riczku,
szo-bym ne brodyla.

131

Zabie

Bo - łyt me - ne ho - ło - woń - ka po - nad czor - ni o - czi,
ne wy - die - ła my - leń - ko - ho ni wcze - ra, ni sno - czy.

Bołyt mene hołowońka
ponad czorni oczi,

ne wydiela myleńkoho
ni wczera, ni s noczy.

128. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

¹ [sumneńko — smutnie, zdrobniale]

129. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

130. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50.

² [ławku — kładkę, mostek]

131. [Czystopis O.K. Drugi zapis tej pieśni (terenowy) w tece 23/1279 k. 12.]

Kuda jidesz mij myleńkij,
bere mene z sobou,
budut poczucz¹ czorni oczy,
mij myłyj za tobou.

Czej² iz hory na dołynu,
pomaleńku zyjdu,
spodiwaj sia, moja myła,
bo po tebe pryjdu!

Kuda jidu, tuda jidu³,
dorożeńku znaju,
a jak idu do myłoi,
to sia ne pytaju.

Hadaj⁴ lubku, zahadoczku,
ta na dawni słowa,
jaka buła meży namy
lubaja rozmowa.

Jakie buło zapiznanie,
jakie zakochanie,
takie bude meży namy
luboje mészkanie.

132. [Czystopis O.K. Drugi zapis tej pieśni (terenowy) w tece 23/1279 k. 12.]

¹ [poczucz — w jęz. lit. plakaty — płakać]

133. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 452].

² [czej — zanim]

134. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 286].

³ [W „Čtenijach”: Kuda idu, tuda idu]

135. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 25, odpis z Żegoty Paulego *op. cit.* T. 2 s. 178.]

⁴ [hadaj — przypomnij]

136

Z Kołomyjskiego

Jak iwczara¹ ne lubyty?
 U iwczara iwci,
 u iwczara w remenyku
 biły sorokiwci.

137

Z Kołomyjskiego

Hori horow², dołu horow³,
 žene iwczar iwci,
 za nym, za nym diwczynyca
 nese ditia w piwci⁴.

138

Z Kołomyjskiego

Hej, ne każy, diwczynyce,
 szto ja jemu oteć,
 ta dam tobi, diwczynyce,
 połowynu oweć.

139

Z Kołomyjskiego

Aj isklady, diwczynyce,
 na staroho dida,
 ta dam tobi, diwczynyce,
 połowynu chliba.

140

Żabie

A na tym werszoczku⁵
 ani hreczki, ni połowy,
 namaluju czorni browy.
 Czorni browy namaluju,
 bile lyczko pociľuju.

136. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 429].

¹ [iwczara, w jęz. lit. *wieczara* — owczarza, pasterza]

137. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 429].

² [hori horow — w górę górą]

³ [dołu horow — w dół górą]

⁴ lub: w powci [w chustce na głowę]

138. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 429].

139. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430].

140. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

⁵ [na werszoczku — na wierzchołku]

141

Żabie

A w Mariji zabariji,
widky witer wije,
a prychyły¹ twoje lyczko,
naj moje zahrije.

142

Na tim boci, pry potoci,
horiszki sia triasut²,
dałaby-m wam po pysanci,
kurki sia ne nesut.

143

Oj, Olena — prybilena³,
Wasylyna — kawna⁴,
a Maryczka — pyszna cziczka⁵,
bo to lubka dawna.

144

Oj, Annyce, bilelyce,
chodim do potoka,
a w potoka szypetyna,
szyroka tołoka⁶!

145

Z Kolomyjakięgo

Oj, iz hory na dołynu
pomaleńku zyjdu,
zwary, duszko, pyrożeńkiw,
w wieczir do tia pryjdu.

A z wieczera jak ne pryjdu,
to pryjdu iz noczy,
nadij mi sia, fajna lubko,
około piwnoczy⁷.

141. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ [prychyły — przychyl, przybliż]

142. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 362].

² [sia triasut — trzęsą się]

143. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 362].

³ [prybilena — trochę biała, tu: blondynka]

⁴ [kawna — ciemna]

⁵ [pyszna cziczka — piękny kwiatek]

144. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 362].

⁶ [tołoka — plac]

145. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 363. Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 32, 35, odpisy z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 283 i T. 4 s. 369.]

⁷ [około piwnoczy — około północy]

146

Z Kołomyjskiego

Oj, zahraj mi, muzyczeńko,
ta w toty ławuty!
Kazały mi prychodyty,
chyba sia wernuty¹.

147

Oj, wyjdy ty, fajnyj lubku,
z wysznewoho sadku,
oj, dam-że ti, fajnyj lubku,
czerwoneńke jabko.

148

Oj, jawore, jaworoczku,
rostesz u potoczku,
widki tia sia nadijaty,
fajnyj paruboczku?

149

Oj, a w wyru² wodu beru,
na kameni stoju,
luba myni rozmowońka
myleńkij, z toboju.

150

Oj, hodynu ja spiwaju,
try hodyny płaczu,
ta szczo tebe, mij myleńkij,
tak dawno ne baczu.

146. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 269].

¹ [wernuty — wrócić]

147. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 314].

148. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 314].

149. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 347].

² w wirze

150. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 347].

151

Powij witre bujneseńki,
z widki tia żadaju¹,
ta iz toi storonońki,
de myłoho maju.

152

Żabio

W połonynu dwi doroz²,
z połonynki odna,
a de budem noczówaty,
jak niczka chołodna?

153

Zakukała zazuleńka³,
uczyniła: kuku,
podaj, podaj, serce moje,
na konyka ruku!

Rada by ja, mij lubeńkyj,
rada wbi⁴ podaty,
ne kazała, ne welila,
moja stara maty.

154

Oj, ne twij to konyk, ne twij,
ałe twoho brata,
oj, ne mij to, lubko, ne mij,
tilko moja wtrata.

155

Hej, z hory ta w jar,
tam kuma moja,
a w kumy diwezyna,
to dusza moja.

151. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 328].

¹ [żadaju — pragnę]

152. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurezeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

² [dwi doroz — dwie drogi]

153. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

³ [zazuleńka — kukuleczka]

⁴ [wbi — obie]

154. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

155. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 399].

156

Oj, pijdu wohnju¹,
na tebe morhnu²,
a ty zdohadaj³ sia,
za dwery schowaj sia!

A ja budu znaty,
de tebe szukaty,
za twoimi dwer'mi,
kolo twoji chaty.

157

Z Kołomyjskiego

Wyletila zazuleczka
iz lisa na pole,
ej, pod' myla, poplasaty⁴,
naj worohiw kole⁵!

158

Kowała taj zazuleczka
na dudy⁶, na dudy:
de by my sia, fajnyj lubku,
oboje nabuły⁷?

Oj, pryjszła ja ta u Riczku,
taj tam postojala,
nychto-ż mnow ne trebowaw,
lysz pusto chodyła.

Nabudém sia, fajnyj lubku,
u moim horodi,
pidy-ko ty, widoznaj⁸
o swoim obchodi!

Oj, pryjszła ja do chatoczki,
a w chatoczci chołod,
podywlu sia u polyciu,
aż tam temnyj hołod.

Ne welykoh obchodoczku,
lysz kitka w zapicczku,
ta sze maju ischodyty
na hulanie w Riczku.

Oj, stała-ż ja, molodeńka,
totu kitku byty,
pid-ko my⁹ do komory
myszyniatko jmyty⁹.

156. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 400].

¹ [wohniu — ogniu]

² [morhnu — mrugnę]

³ [zdohadaj sia — domyśl się]

157. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 415].

⁴ [poplasaty — potaćczyć]

⁵ [kole — kluje]

158. „Čtenija” 1865 T. 4 s. 282.

⁶ [na dudy, duli — na fujarce]

⁷ [nabuły — pobyli]

⁸ [widoznaj — dowiedz się]

⁹ [jmyty — złapać]

Piszła kitka do komory,
 jmała myszyniatko,
 izwaryła horszczyk juszki¹:
 „Jiżmo, duszyniatko”.

Ot tak ja tia teper lublu,
 ta jak swoju duszku;
 iz czoho ty izwaryła
 taku mudru juszku?

Kowała, myⁱ zazulyci,
 sze j perepelyci,
 ne bidi' chlo' zaderżyty'
 sinnyⁱ budżenycki!

159

Z Kołomyjskiego

Jedna hora wysokaja,
 a druhaja nyska,
 jedna myła dałekaja,
 a druhaja błyska.

A ja tuju dałekuju
 ludiam podaruju,
 a do toji błyżeńkoji
 piszki powandruju.

A u toji dałekoji
 woły, ta korowy,
 a u toji błyżeńkoji
 jeno czorni browy.

160

Z Kołomyjskiego

Czyji woły na dubrowi,
 moji na świtoczku,
 a kto lubyt na storoni,
 a ja susidoczku,

na storonu by chodyty,
 konyka trudyty,
 a z susido² postojaty
 taj pohoworyty.

161

Z Kołomyjskiego

Bidaż meni mołodomu,
 bidaż meni, bida.
 ne każut my ta lubyty
 diwczyny w susida,

jak w susida ne lubyty,
 koły susid błyski,
 ta w susida horna³ diwka,
 taj perelaż nyski.

¹ [horszczyk juszki — garnek rosolu]

159. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 297. [Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 38, odpis z „Čtenii” 1864 T. 4 s. 455—456. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWORK T. 30) s. 119.]

160. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 273, 309.]

² [z *susido*², częściej z *susidou*, w jęz. lit. z *susidoju* — z sąsiadką]

161. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183—184.

³ [horna, w jęz. lit. *harna* — ładna]

162

Z Kołomyjskiego

Oj, ne wydko toji werby
 lyszeń pochyleczko¹,
 oj, ne wydko myleńkoji,
 lyszeń podwireczko.

163

Szoby hory rozkopaty,
 lisy porubaty,
 szoby wydko do myłoho,
 taj do jeho chaty.

164

Z Kołomyjskiego

A jak myni ne chodyty
 hori tym potoczkom,
 ta jak myni ne lubyty
 ryboczku pid boczkom?

165

Z Kołomyjskiego

Szobym taki oczy mała,
 jak zastiżka² syna,
 tobym sobi widmowyla³
 wid susidy syna.

Oj, susido, susidoczko,
 trymaj twoho syna,
 bo ja jeho wıdezaruju
 czornymy oczyma.

Abo totu chatu spalu,
 abo ju rozwalu,
 naj ja swoji czorni oczy
 na ni ne zrywaju⁴.

162. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

¹ [*pochyleczko* — ętok, zdrobniale]

163. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

164. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 414].

165. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 196.

² [*zastiżka*, u Waclawa z Oleska: *zasliczka* — tasiemka]

³ [*widmowyla* — odradziła, tu: odbiła innej chłopca]

⁴ [*ne zrywaju* — tu: nie patrzę]

166

Z Kołomyjskiego

Abo totu kucz¹ trucu²,
 abo ju zawału,
 a naj swoji czorni oczy
 niu³ ne zrywaju.

167

Z Kołomyjskiego

A ne kury⁴, wujku, luku
 w moji chateczyni,
 ne wykury oczy czorni
 młodyj diwczyny.

168

Z Kołomyjskiego

Koło młyńa jaworyna,
 koło młyńa kładka,
 ja z nemyłym howoryła,
 a za myłym hadka.

169

Z Kołomyjskiego

Swity misiaciu, swity misiaciu,
 choć hodynońku w nieczku,
 naj ja perejdu, naj ja perejdu,
 do diwczynońki riezku,

naj ja perejdu, naj ja perejdu,
 nohy ne zabrodźu⁵,
 naj lude znajut, naj lude znajut,
 szozo do diwczyny chodźu.

166. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 199.

¹ [kucz¹ — chatę; w rkp. O.K. nadpisał: chatę]

² [trucu — trące; w rkp. O.K. nadpisał: spału]

³ [niu — nią]

167. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 199.

⁴ kury — kurz, pal

168. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

169. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

⁵ [ne zabrodźu — nie zamoczę]

170

Oj, misiaciu, misiaczeńku,
zajdy za komoru¹,
naj ja troche z swym myleńkim
taj choć pohoworu.

Z Kołomyjskiego

171

Stojit diwka kolo tańciu,
hołowa bilije,
jak pohlane² na paribka,
aż mało ne mhlije.

Z Kołomyjskiego

172

Kobym buła taka krasna,
jak zoraja³ jasna
śwityłabym znaju komu,
nikoły ne zhasła.

Z Kołomyjskiego

173

Oj, wirlata⁴, sokolata,
skińté po peroczku,
ta wynesit ta z Podola
moju diwczynoczku.

Z Kołomyjskiego

174

Po tim boci Dnistra wody,
hiltaj sino kosyt,
po sim boci Dnistra wody,
diwczyna hołosyt⁵.

Bodaj sino wohnem siło⁶,
kosa złomyła sie,
szoby moja diwczynońka
taj ne żuryła sie.

Z Kołomyjskiego

170. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191.

¹ [za komoru — za spichlerz]

171. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

² [pohlane — popatrzy]

172. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

³ [zoraja, w jęz. lit. zoria — gwiazda]

173. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

⁴ [wirlata, w jęz. lit. orlata — orlęta]

174. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 197.

⁵ [hołosyt — zawodzi, jęczy]

⁶ [wohnem siło — zapaliło się]

175

Z Kołomyjskiego

Kudy idesz, pane brate?
 Cy ne do Rachowa?
 Każy mojej bilawycy,
 naj bude zdorowa.

176

Z Kołomyjskiego

Pid mojeju kobyłoju
 podkowy kałaczut¹,
 persze diwki mno² hardyły,
 teper za mno' płaczut.

177

Z Kołomyjskiego

Oj, Jwane, Jwanoczku, cy majesz soroczku?	Oj, ne ta mi neńka myła, szo mia porodyla,
Oj, maju ja wyszywanu, wysyt na kłynoczku ³ .	łysze to ta fajna diwka, szo mia polubyla.

178

Z Kołomyjskiego

Oj, na hori styrta sina
 samocho dribnoho,
 oj, przstała diwczynońka
 do serdeńka moho.

179

Z Kołomyjskiego

Oj, kosyty, mołotyty,
 hołowoczka bołyty,
 a z diwczynow postojaty,
 aż serdeńko driżyty⁴.

175. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 435].

176. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184.

¹ [kałaczut — stukają]

² [mno', częściej mnou, w jęz. lit. mnoju — mną]

177. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 268].

³ [na kłynoczku — na kołku]

178. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 267].

179. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 253].

⁴ [driżyty, w jęz. lit. drożyty — drży]

180

Z Kołomyjskiego

Oj, konyku woroneńki,
dam tobi obroku,
perenesy Anacyzeńku
z Wołoskoho Boku!

181

Z Kołomyjskiego

Na sim boci wohon horyt,	Na sim boci wohon horyt,
na tym boci dymno,	na tym boci żar, żar,
jak ja pidu s seho sela,	jak ja pidu z seho sela,
komuś bude dywno.	komuś bude żal, żal.

182

Z Kołomyjskiego

Łetyt woron z czużych storon,
ta krylciami faj, faj,
jak ja pidu z seho sela,
komuś bude żal, żal.

183

Z Kołomyjskiego

Łetyt woron z czużych storon,
a win ne hołoden,
oj, tot bude żalowaty,
chto mene ne hoden.

184

Z Kołomyjskiego

Siuda mij sia, towaryszu,
myło podywyty,
widki¹ bude solodiatko
wołyki honyty.

180. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 286].

181. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

182. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

183. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

184. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 279].

¹ [widki — skąd]

185

Z Kolomyjskiego

Oj, konyku, woronyku,
hrywa ty bileńka,
nanesy mia w połonyнку,
de moja myleńka.

186

Z Kolomyjskiego

Oj, konyku, woronyku,
na czoli si hraska,
oj, maju myleńkuju,
imnia jej Paraska.

187

Z Kolomyjskiego

Tuda łozy chyłyły sia,
kuda im pochyło,
tuda oczy dywyły sia,
kuda serciu myło.

188

Z Kolomyjskiego

Tudy łozy chylite sia,
kudy witer wije,
tuda oczka dywite sia,
otki¹ lubko idel

189

Z Kolomyjskiego

Tuda łożka pochylała,
kuda witer duje,
tuda oczka dywyły sia,
otki lubko wyjde.

185. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 275].

186. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 275].

187. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

188. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 408].

¹ [otki, w jęz. lit. *widki* — skąd]

189. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 408].

190

Z Kołomyjskiego

Tiażko łozam chylyty sia
czerez bereżeńki¹,
tiażko oczkam dywyty sia
czerez worożeńki².

191

Jeszcze róża ne procwyła,
lysz sia prypałyła,
jeszcze lubow ne propała,
lysz sia prytaıla.

192

Oj, wyjdu ja na oborih³,
stanu na sołomu,
ta jak lubka ne lubyty,
kol ho wydko z domu!

193

Z Kołomyjskiego

Ande⁴ mij, weze hnyj,
w kuczerawyj szapci⁵,
ad tak by my¹, heń tak by my¹,
on my¹ ne na hadci!

194

Z Kołomyjskiego

Oj, mij mylyj, czornobrywy,
za potokom kosyt,
witer wije, szalewije⁶,
kuczerami nosyt.

190. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 408].

¹ [bereżeńki — brzegi, zdrobniale]

² [worożeńki — wrogowie, zdrobniale]

191. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 402].

192. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 405].

³ bróg

193. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 443].

⁴ [ande — tam]

⁵ [szapci — czapce]

194. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 305].

⁶ [szalewije — szeleści]

195

Oj ty, duszko, hromadyła¹,
meni buło wydko,
a ja kupyw kresanynu,
chody¹, duszko, szwydsko!

Z Kołomyjskiego

196

Jaka woda w potoczyni,
taka i w kyrncy,
mene lubcio duże lubyt,
i sam mi na serdci.

Z Kołomyjskiego

197

Piszow myłyj na jarmarok,
taj na jarmaroczok,
prynese mi sorok jablok,
ta-j obahrianoczok².

Z Kołomyjskiego

198

Pihnan siłaj, pihnan rohacz,
a treti j wołaczyk³,
zajaw myłyj na krasnyj torh,
ta kupył kołaczyk.

Z Kołomyjskiego

199

Hodime⁴ sia, pobratyme,
hodime, hodime,
do jednoj diwczynyci,
chodime, chodime!

Z Kołomyjskiego

195. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 305].

¹ [hromadyła — grabiła siano]

196. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 431].

197. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 431].

² [obahrianoczok — obarzanek]

198. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 432].

³ [wołaczyk — wołek]

199. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 432].

⁴ [hodime, w jęz. lit. *hodimo* — pogódźmy się]

200

Z Kołomyjskiego

Jak ja wzięła konowoczku,
 piszła po wodoczku,
 a tam Fedor czornobrywyj
 rubyt kołodoczku.

201

Z Kołomyjskiego

Zroby myni, Fedoryku,
 na konowki dencia,
 zszyju ja ti nowo platie,
 z moho polotencia¹.

202

Z Kołomyjskiego

Towaryszko moja,
 jednu radu majme²,
 oj, sszyjme my soroczeczku,
 myleńkomu dajme!

203

Jedna bude stanok szyty,
 a druha rubyty³,
 jednu bude w tanok braty,
 a druha lubyty.

204

Z Kołomyjskiego

Jednu bude w tanok braty,
 pro czest'⁴, pro sławoczku⁵,
 druha bude ta lubyty
 pro krasnu soroczku.

200. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 426].

201. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 426].

¹ [polotencia — płótna]

202. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

² [majme, w jęz. lit. majmo — miejmy]

203. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

³ [rudyty — obszywać, haftować]

204. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

⁴ [pro czest' — na czesć]

⁵ [pro sławoczku — na sławę]

205

Z Kołomyjskiego

Oj, pidu ja na majdan¹,
na majdani chłopcy,
toto mij, toto mij,
szto w bilyj soroczci.

206

Z Kołomyjskiego

Treba kurku hodowaty,
szto kurczata wodyt',
s tym sia treba lubowaty,
szto w pusyku² chodyt.

207

Z Kołomyjskiego

Oj spiwaju, ta-j spiwaju,
bo ja znaju komu,
tomu toto hardykowi³,
szto ja w jeho domu.

208

Z Kołomyjskiego

Wo zaricziu⁴, pid obicziu⁵,
sywyj byczok rycze;
to vse myⁱ sia pryczuwaje,
szto mia mylyj klycze.

209

Z Kołomyjskiego

Oj, wyjdu ja na worota
wo bilyj soroczci,
ne ja toto, mamko, wynna,
oto wynny chłopcyⁱ.

205. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

¹ [majdan — plac]

206. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 424].

² [pusylyk, w jęz. lit. *pisłyszcz* — pas, rzemień]

207. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 424].

³ [hardykowi, w jęz. lit. *hordykowi* — dumnemu]

208. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 421].

⁴ [wo zaricziu — na zarzeczcu]

⁵ obicziu — oboczą [zбочем]

209. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 421].

210

Oj, jawore zeleneńkij,
maju na tia hadku,
hadaju¹ tia porubaty
myleńkij na chatku.

Hadaju tia porubaty,
hylje potesaty²,
szczoby swojej myleńkii
chatku zbudowaty.

Z Kołomyjskiego

211

Oj, na hori, na wysokij,
jawor sia kołysze,
oj, toho ja chłopcia lublu,
szo panszczynu³ pysze.

Z Kołomyjskiego

212

Sywyj hołub, sywyj hołub,
sywyjsza hołubka;
myłyj otec, myła maty,
szcze myłyjsza lubka.

Z lubku ja najdu si,
ne nahoworu si,
a jak z mamku ja najdu si,
nahoworu si.

Z Kołomyjskiego

213

Wydyt by-m sia ne zdrimała,
chot' by-j deń bileńkij,
koby sydiw koło mene
chłopeć młodeńkij.

Z Kołomyjskiego

214

Śwityt misiać, śwityt misiać,
[śwityt], a ne hrije,
odnak meni za myleńkim
moje serce mdlije.

Z Kołomyjskiego

210. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 251].

¹ [hadaju — myślę, tu: mam zamiar]

² [hylje potesaty — gałęzie obciosać]

211. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 369].

³ [panszczynu — pańszczyznę]

212. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 275. Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 32 i 40, odpisy z „Čtenii” 1864 T. 4 s. 386, oraz w tece 23/1278 k. 42, rkp. nieznanego informatora.]

213. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 310].

214. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

215

Oj, sedila zazuleczka
u lisi na kraju,
a chto lubyt diwczatońka,
to tot bude w raju.

Oj, sedila zazuleczka
w lisi na trepeti¹,
a chto lubyt mołodyci²,
to tot bude w pekli.

Z Kołomyjskiego

216

Jak ja pryjszła do cerkwoczki,
ta-j sia rozdywyła,
ot tak stutno³ swiczka horyt,
szczo myłoho ne ma.

Czerez mału hodynoczku,
myleńkij uchodyt⁴,
ot tak swiczka zaswityła,
jak zyrnyczka zchodyt⁵.

Z Kołomyjskiego

217

Zajmyw⁶ wiwci w Koroliwku,
zihnaw na dorohu,
jak nahadaw⁷ za diwczynu,
sam hajda do domu.

Z Kołomyjskiego

218

Zajmu wiwci ponad seło,
sam pidu id hori⁸,
szoby ja se ta nadywyw
na pyszni poboji⁹.

A jak toti poboiki
pyszno pobywany,
a u lubki czorny oczy
jak namalowany.

Z Kołomyjskiego

A u mojej lubki, lubki
paperowy¹ dweri,
schowaju sia u sadoczok,
jak idu do neji.

215. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 266].

¹ [na trepeti — na osice]

² [molodyci — młode mężatki]

216. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 357].

³ [stutno — słabo]

⁴ wchodzi

⁵ [zyrnyczka zchodyt — zorza, gwiazdeczka wschodzi]

217. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 366].

⁶ [zajmyw — tu: przypilnował owiec]

⁷ [nahadaw — wspomniał]

218. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 366].

⁸ [id hori — do góry]

⁹ [poboji — pobicia, obicia]

Ta mała ja leginyki bo my dosolyły,
czotyry, czotyry, czetwertoho ne daruju,
ta try by ja darowała, chot' by sie rozsily.

Oj, na ho - ri dwa du - by.

oj, na ho - ri, ser - deń - ko, dwa du - by.

Oj, na hori dwa duby,
oj, na hori, serdeńko, dwa duby,
na nich sedie dwa hołuby,
na nich sedie, serdeńko, dwa hołuby.

Żalibneńko spywajut,
żalibneńko, serdeńko, spiwajut,
dwa mołodci słuchajut,
dwa mołodci, serdeńko, słuchajut.

Oj, wy chłopci mołodci,
oj, wy chłopci, serdeńko, mołodci,
poklonit si diwoci,
poklonit si, serdeńko, diwoci,
szo w szowkowijs¹ soroczci,
szo w szoukowej, serdeńko, soroczci.

Naj sie diwka ne żuryt,
naj sie diwka, serdeńko, ne żuryt,
krasu z lyczka ne hubyt,
krasu z lyczka, serdeńko, ne hubyt.

219. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurezeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

220. [Czystopis O.K. Zwrotka muzyczna nie pokrywa się z tekstem; dla drugiego członu tekstu należy prawdopodobnie powtórzyć całą melodię. Por. *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) nr 421. Drugi zapis tej pieśni znajduje się w tece 11/1176 k. 7; występujące w nim różnice zanotowano w opublikowanej melodii małymi nutami.]

¹ [w szowkowijs — w jedwabnej]

Ja szcze chlopec mołodyj,
ja szcze chlopec, serdeńko, mołodyj,
a szcze do toho wojskowyj,
szcze do toho, serdeńko, wojskowyj.

221

Z Kołomyjskiego

Bodaj ty sia, kohutyku, na sidali skrutyw ¹ , szo ty mene mołoduju tak raneńko zbudyw!	A ja znaju, kohutyku, jak rano wstawaty, jak soneczko w wikoneczko, a myłyj do chaty!
--	--

A ja toho, mamu, lublu
szczo raneńko wstaje,
bileńkymy onucz kami
nohy obwywaje.

222

Z Kołomyjskiego

Oj, ja żyta ne sijała, samo żyto schodyt, ja kozaczka ne czeriwala ² , sam do mene chodyt.	Ja ne wmila czerowaty, ani moja maty, ne wczyła mia susidońka iz z tretioji chaty.
--	---

223

Z Kołomyjskiego

Oj, kowała zazudeńka
na bani³, na bani,
taka lubka sołodeńka,
szo ju [lubiat pany].

224

Z Kołomyjskiego

Oj, pidu ja do pokoju,
tupnu tut nohoju,
usi mene pany lubiat
i mołodist' moju.

221. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 304.

¹ [na sidali skrutyw — abyś się na grzędzie skręcił]

222. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182.

² [czeriwala, u Waclawa z Oleska *czeriwala*, w jęz. lit. *czarowała*, *czakłowała* — czarowała]

223. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 258].

³ [na bani — na kopule]

224. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 254].

Witer wije, szelewije,
kuczeramy znosyt,
a mij myłyj czornobriweć
na peredi kosyt.

Oj, pid toty połonyny
ożyny¹ zrodyły,
a my by sia z fajnow lubkow
ne nahoworyły.

Oj, u poly płużok ore,
myła woły honyt,
koły myła zahejkaje²,
jak w dzwony zadzwonyt.

Oj, ne budu wodow płysty,
pidu de na ławku,
jak je-m lubyw, tak i budu
totu kuczerawku.

Oj, perejdu totu riczku,
ta zatnu smericzku,
taku maju bilawoczku,
jak u trawi cziczku³.

225. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 226].

226. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

¹ [ożyny — jeżyny]

227. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

² [zahejkaje — zawoła hej]

228. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

229. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

³ [cziczku — kwiatek]

Yj, z žielu welykoho
 řy daleko zajdu,
 hyj jāk jā sy pozachodźiu
 d'esyť lubok sprawju.

J-ä z pietow pospiwaju,
 jyz z sziestou dancuju,
 j-ä w semoji wecz'eraju,
 w osmoji noc'uju.

J-odna my jisty zwar'yt,
 a druha pomyje,
 j-ä treta my j-ot pozolyť,
 czietwerta tacz'yje.

J-ä d'ewjetu pod'ekoly¹
 z korszmy prykocz'uju².
 D'esyťa mni poklykuje,
 a wżé ny biduju!

Ny falu si³, sama prawda,
 szo ja buła giwkow⁴ ładna.
 A teper ja mołodyci,
 za mnow chłopciv gerelyci!

A ja totu diwczę lubiu,
 szczo bile jak husie⁵,
 ona mene pociluje,
 tylko pryťulu sie.

Czy Boh znaje, Boh wydaje,
 de mij myľyj diw sia⁶,
 oj szoby win w haju buw,
 tob' haj zeleny w sia.

Oj, szoby win utopyw sia,
 riki by brenily,
 szoby jeha wowki zjily,
 dešby zatrubyly.

230. [Czystopis O.K. Ten sam tekst z niewielkimi zmianami fonetycznymi znajduje się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece O.K. 21—22/1258 k. 44.]

¹ [pod'ekoly — niekiedy, czasami]

² [prykocz'uju — przyprowadzam]

231. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki*, sygn. 21—22/1258 k. 67].

³ [ny falu si, w jęz. lit. *ne chwalu sia* — nie chwale się]

⁴ [giwkow, w jęz. lit. *diwkoju* — dziewczyną]

232. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 194. [Podobny tekst z mel. wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 6.]

⁵ [husie — gąsiątko]

233. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

⁶ [diw sia — podział się]

234

Ispas

Yz za hory kotyły si¹,
mołodciemy falyły si.
W tebe sztyry — w mene dwa,
czornobrywi obydwu!

235

Z Kołomyjskiego

Jakaż toto woda czysta,
szczo na mori hraje,
jakaż toto diwka myła,
szczo w przed hulaje.

236

Z Kołomyjskiego

A ja lublu, szczo ne robłu,
lesz² napywaju sia,
ne myła my robotońka,
lesz pozyraju sia³.

A vse to za pana otcia,
taj za pani matki,
powyły sia po hołowi
taj kuczery hładki.

A ja lublu, szczo ne robłu,
moji ruki hładki,
a vse to za pana otcia,
ta za pani matki.

A jak pryjszły kuczeryki
na myłoji ruczki,
powyły sia po hołowi,
jak bobowi struczki.

237

Z Kołomyjskiego

Podnuszoczki imchowyi,
chto' me⁴ na was spaty?
Łyczko moje rumianeńke,
chto' me ciulowaty?

Totot bude ciulowaty,
kotryj w kapelusi,
totot jak raz pociuluje,
prystane do duszy.

234. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki*, sygn. 21—22/1258 k. 69.]

¹ [kotyły si — toczyły się]

235. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 187.

236. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 200.

² [lesz, w jęz. lit. *lyszeń* — tylko]

³ [pozyraju sia — oglądam się]

237. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 335].

⁴ lub: ma

Na Runhurach¹ ne ma lisa,
 lysze same dubie,
 ta tam moje prebuwaje
 syweńke hołubie.

Odna hora trawu rodyt,
 a druhaja kejło,
 choroszoho lubka maju,
 siudy ho ne wydno.

Pisłała by-m posłanczykã,
 chłopcia młodoho,
 ta ne wmije osidłaty
 konia woronoho.

Ja worota zaperaju,
 wony sia wtworijajut,
 ja myloho wyzyraju,
 jak zory zoryjut².

Oj, wy zory ne zorijte
 chot' odnu hodynku,
 ta naj-že win perebižyt
 chot' odnu carynku!

Pasternak³ — neborak,
 zelenaja hyczka⁴,
 luby mene, mij myleńkij,
 chot' ja newelyczka.

A chot' že ja newelyczka,
 ale ja Paraska,
 tohdy lubka pocihuju,
 koły moja łaska.

A chot' že ja newelyczka,
 ale ja Marusia,
 tohdy lubka pocihuju,
 koły zmyłuju sia.

A chot' že ja newelyczka
 ale ja Annycia,
 tohdy lubka pocituju,
 jak zyjde zyrnycia.

238. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 334].

¹ [na Runhurach, wieś w pow. kołomyjskim]

239. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 323].

240. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 323].

² [zoryjut — świecą]

241. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 321].

³ [pasternak — pasternak, roślina]

⁴ [hyczka — nać, botwina]

242. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 322].

243

Z Kolomyjskiego

A chot' że ja newelyczka,
ale ja Olena,
tohdy lubka pocihuju,
koły bude dnyna¹.

A chot' że ja newelyczka,
koły-ż bo ja Kasia,
a koły-że pocihuju,
to wże druhyj zasié!

244

Na zelenym zarinoczku²
pase myłyj koni,
ja by-m jeho ne spiznała,
no win u hałoni³.

Złotyj hałon kolomyjski,
kapeluch zahirski⁴,
a mij myły czornobrywy,
ja pan Perepiwśki.

245

Ja hadała, szczo to myłyj,
szczo to moja duszka,
a w myłoho kitajoczka⁵,
koło kapeluszka.

246

Z Kolomyjskiego

Siuda, tuda, ulyciami,
moja chata sema;
mene, neńko, chłopcy lubiat,
bo ja sobi czemna⁶.

243. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 322].

¹ [dnyna — dzień]

244. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 320].

² [zarinoczku — ławicy żwirowej nad rzeką]

³ hałoni — gałonie, galonie

⁴ zahirski — zagórski

245. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 321].

⁵ [kitajoczka — kitajka, lekki materiał jedwabny]

246. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 317].

⁶ [czemna — mądra]

247

Z Kołomyjskiego

Siuda, tuda ulyciami,
moja chata krajna,
mene, mamko, chłopcy lubiat,
bo-m, ne wroku, fajna¹.

248

Z Kołomyjskiego

Oczka moi czorneńkyi, to my ⁱ bida z wami, ne хочzete noczowaty jednu nyczku samy!	Jednu jeste noczowały, ta wsiu nicz ne spały, is potiatiom hołubiatiom ² lubo rozmowlały.
--	---

249

Z Kołomyjskiego

Oczy moi czorny,
ja sia wami dywlu,
lude za was mnoho breszut,
ja sia ne protywu!

250

Z Kołomyjskiego

Oczy moi, oczy czorny,
ja sia wami tiszu,
lude za was czasto breszut,
ja sia ne potiszu!

251

Z Kołomyjskiego

Jeszcze-m ohnia i ne kłała,
triski sia imyły,
jeszcze-m lubka ne lubyła,
sositki wczynyły.

247. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 317].

¹ [ne wroku fajna — bardzo piękna]

248. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 416].

² [is potiatiom hołubiatiom — z ptaszkiem gołąbkim]

249. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 416].

250. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 416].

251. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 417].

252

Z Kołomyjskiego

Koło młyňa jasenyňa,
hołubcy nesut sia,
czasom lubka nycz¹ newynna,
suki nabreszut sia.

253

Z Kołomyjskiego

Na kałyni dribne lys²ie,
jahidki czerwleny²,
jak-że lubka ne lubyty,
koly oczka czorny?

254

Z Kołomyjskiego

Koby myni, moja mamko,
ne studena rosa,
piszła by ja do Ojłoka,
koby ja nebosa.

255

Z Kołomyjskiego

Oj, w Ojłoci dwa misiaci,
ta-j oba jasneńki,
sut³ u mene dwa hołubki,
oba mołodeńki.

256

Z Kołomyjskiego

Oj, zaswity, misiaczeńku,
wysoko, ne nyzko,
je u mene sokolatko,
daleko, ne blyzko.

252. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 417].

¹ [nycz, w jez. lit. *niszczō* — nic]

253. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 417].

² [czerwlenyⁱ — czerwone]

254. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 420].

255. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 420].

³ [sut' — są]

256. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 420].

Ne budu ja w luzi¹ żyty,
bo w luzi łopusza²,
kotryj tonkyj i wysokyj,
to to moja dusza!

Oj, do mene, łehynyki,
do mene, do mene!
Sołodkaja jabłnoczka
w horodci u mene!

Sołodkaja jabłynycia,
szcze sołoža³ hrusza,
hej, do mene, łehynyki,
bo ja wasza dusza!

Na hori kremenyna⁴,
czorni oczy u Wermenyna⁵,
czorni oczy Wermin maje,
ja ho lubju, win ne znaje.
Ja ho lubju, zaholu sia⁶,
taj do neho prytylu sia.

257. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 420].

¹ [w luzi — w ługu, na łące]

² [łopusza, w jez. lit. *lopuch* — łopian]

258. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 421].

259. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 421].

³ [sołoža — słodsza]

260. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Krzyworówni.]

⁴ [kremenyna — krzemionka]

⁵ [Wermenyn, Wermin — Ormianin]

⁶ [zaholu sia — obnażę się]

261

Z Kołomyjskiego

A jak meni ne hulaty,
koły w mene maty,
i postelyt i nakryje,
lahaj¹ doniu spaty.

262

Z Kołomyjskiego

Oj, wo mojem horodezyku
zeleneńkyj mak, mak,
takyj u mnia pobratymok²,
szto w mamki jedynak.

263

Z Kołomyjskiego

Tebe mama porodyla,
ta skazyła³ sklanku,
ty najkrassza diwczynycia
na wsiu Ruś Karpatsku.

264

Z Kołomyjskiego

Hej muzy⁴ki, remenyki,
na moim Jwanku,
to my myło pozyraty,
koły ide w tanku.

265

Z Kołomyjskiego

Sered sęła korczma nowa,
huzami⁴ pobyta,
sidyt wo nej moja myła,
szowkom perewyta⁵.

261. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 359].

¹ [lahaj — kładź się]

262. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 421].

² [pobratymok — przyjaciel, zdrobniale]

263. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 414].

³ [skazyła — zabrudziła]

264. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 415].

265. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 411].

⁴ [huzami — guzami]

⁵ [perewyta — przepłatana]

266

Z Kołomyjskiego

Zacwyły di obolony,
a na dwori moroz,
zaspiwaj mi, diwczynyce,
naj ty czuju hołos!

267

Z Kołomyjskiego

Oj, ide mij myłowany
tam doli młaczkami¹,
zaszpinkuje² remeniatko
żowtymi przyżkami.

268

Z Kołomyjskiego

Ne sam idu, konia wedu,
bilawko neboho,
otworaj mi worotencia,
ne boj sia nykoho!

269

Z Kołomyjskiego

Na sim boci, na tołoci ² ,	Oj, ne wyszła diwczynyca,
sywyj byczok rycze,	łyse jej maty:
wyjdy, wyjdy, diwczynyce,	komu treba diwczatyny,
bo ktoś tebe klyczel!	chody no-ż do chaty!

270

Od Huculów

Oj, iszow ja koło wody,	A ja izrik ⁵ diwczynońci:
szukajuczy brodu,	pomahaj ti, Boże!
ta najszow ja diwczynońku,	Diakuju-ż ti, łedynyku,
krużłala ⁴ kołodu.	łelka mi ne może.

266. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 411].

267. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 411].

¹ [młaczkami — po bagnach]² [zaszpinkuje — zapina]

268. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 411].

269. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 411].

³ [na tołoci — na gromadzkim pastwisku]

270. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 223.

⁴ [krużłala — kołowała, wirowała]⁵ [izrik — powiedziałem]

Oj, łelka mi ta ne może,
mamka mi słabeńka,
a bratczyk mi u Czerniowcach,
sestryczka maleńka.

Oj, pizow ja na stacyju
do Zabołotowa,
uże-ż meni u Dżemidży
horywka hotowa.

Zystawaj sé, fijasowczko¹,
wid mene zdorowa,
bo ja idu na stacyju
do Zabołotowa²!

Horywka mia rozpałyła,
horywki mi dajte!
Horywka-ż mi ne pomoże,
diwczyny szukajte!

Ni horywka rozpałyła,
ni bukowy drywa,
łyseń mene rozpałyła
lubka czornobrowa.

271

Tecze woda z-za horoda,
tecze woda riczka,
oj, mij miłyj, czornobrywyj,
jak u trawi cziczka.

272

W mene oczka czorneńkii,
jak terń na hałuzi³,
łyczko takie rumieneńkie,
jak kałyna w luzi.

273

Oj, koby ja taka krasna,
jak ta zora jasna,
swityła-bym na wse pole,
nikoły ne zhasła.

¹ [fijasowczko — fioleczkcu]

² [Zabołotów, miasteczko w pow. kołomyjskim]

271. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 26 i 23/1278 k. 95, odpisy z *Ž. Paulego op. cit.* T. 2 s. 194.]

272. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 33, odpis z „*Čtenii*” 1864 T. 3 s. 312.]

³ *terń na hałuzi* — *cierń na gałęzi*

273. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 27, odpis z *Ž. Paulego op. cit.* T. 2 s. 201.]

Kuda myła pochodyła,
zwinikom pozwonyła¹,
tam schodyła i rozcwyla
rużie² i kałyna.

Z Kołomyjskiego

Kreszit, chłopczy, u pidkowy,
bo w diwczyni czorny browy;
ne tak browy, jak w'na sama,
na papery napysana.

Z Kołomyjskiego

Powij, powij bujny witre
po wysoki hori,
ta rozczeszy kuczeryki
po moji hołowi.

Choć ja budu ta po hori
wysoki wijaty,
taki treba kuczeryki
hrebemem czesaty.

Z Kołomyjskiego

Oj, Hucul sia łechko ubuw,
po jednyj onuczy,
seji noczy o piwnoczy
do bilawki jduczy.

Z Kołomyjskiego

Mene maty porodyla
blyżeńko potoka,
ta kazała: rosty, doczko,
toneńka, wysoka!

A ja neńki posłuchała,
wyrosła toneńka,
na try sażny³ pojasyna⁴,
ta-j szcze koroteńka.

274. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 47. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 30, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 278.]

¹ [zwinikom pozwonyła — dzwonkiem zadzwoniła]

² [rużie, w jęz. lit. roża — róża]

275. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 398].

276. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

277. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 250].

278. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 342].

³ [na trzy sażny — na trzy sążnie]

⁴ [pojasyna — pasek]

Sydyt potie¹ na worotiech,
fostykom² machaje,
taj u mene fajny lubczyk,
naj Boh pomahaje!

A u mene fajny lubczyk,
ta perechwaleny,
a jak wyjde na carynku,
jak peniok opalenyj.

Kobyś ne pyw, mene ne byw,
to-bym tia lubyła,
to-bym tobi szczo nedili
hołowońku zmyła.

Hołowońku zmyła,
soroczoońku dała,
rozczesaa kuczeryki,
taj pocilowała.

Oj, koby ty mene ne byw,
ja-bym tie lubyła,
ja-bym tobi szo suboty
hołowońku zmyła.

Zmyła-bym ty hołowońku,
kuczieri zczesaa,
szcze-bym tebe objymyła,
ta pociliuwała.

Oj, jak budesz mi myleńkij
czerez riczku plysty,
prybuwaj sam, prysylaj my
czasteńkiji lysty.

Zakukała zazuleczka
pizdno³ nad horami,
premyła, ma hołuby¹ce,
lud sia żuryt nami!

279. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ *potie* — ptak

² [*fostykom*, w jęz. lit. *chwostrykom* — ogonkiem]

280. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 428—429.

281. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49.

282. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182.

283. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 415].

³ [*pizdno* — późno]

Albo hory rozstupit sia,
albo mia przykryjte,
majete mia rozluczaty,
lipsze mia zabyjte.

To-m tie, lubko, naobijmau,
ta naciuluwau sé,
jak sołowij u sadoczku,
jahid nadzibau sé.

A chto znaje wid lubasty,
ta porad'te, lude,
bo wśe meni za myleńków
zahybelka¹ bude!

Oj tam-ka, de pry lotoci
trawycia w potoci,
dała, lubko, lubystoczku
w sołodkim mołoci.

Oj, w mołoci, ne w mołoci,
to w kołaczy z-jisty,
przyje mi sia, sołodeńko,
z tobow rozsiisty²!

Ne ma moho myleńkoho,
ne ma mojej kwitki,
pizła by-m ho wyhladaty,
ta ne znaju zwidki³.

284. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

285. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 26, odpis z Ż. Paulego *op. cit.* T. 2 s. 185.]

286. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 279].

¹ [zahybelka — zguba]

287. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 279].

² [rozsiisty, w jęz. lit. rozsiisty — rozsiaść się; tu: rozejść się, rozstać]

288. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 310, T. 4 s. 349].

³ [zwidki — skąd]

289

Z Kołomyjskiego

Cy ty mene wezarowała,
cy trutiwku dała,
oj, szczo-ż bo ty meni rozum
zo wsim widobrała?

Chodżu, nudżu hukajuczý
howoru s soboju,
cy tużysz¹ ty tak za mnoju,
jak ja za toboju?

290

Z Kołomyjskiego

Ne idy ty, łedynyku,
ta-j na polowanie,
doszczyk ide, rosa pade,
zamoczysz ubranie.

Doszczyk ide, rosa pade,
na biłu berezu,
a ja swomu myleńkomu
soroczku mereżu².

291

Z Kołomyjskiego

Oj, piszow by-m do myłoji,
ta czobit³ ne maju,
koby pryszwy ta chalawy,
pidszyty hadaju.

292

Z Kołomyjskiego

Rozderła sia czobotyna,
ta u samyj pryszwi,
jak ja budu w poli oraw,
ty mi jisty wyszły⁴.

Jak by-ś słała, to by słaty,
szob maty ne znała,
aby twoja hołowońka
kłopotu ne mała.

293

Z Kołomyjskiego

Jde byczok u plaiczok⁵
ta toneńko rycze,
wyjdy-ż, wyjdy, diwczynońko,
tebe łedń klycze!

Oj, ne wyjdu, łedynyku,
bo-m sze sia ne wmyła,
koby-ś kupyw rantuszynu,
to bych sia zawyla.

289. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 341].

¹ [tużysz — tęsknisz]

290. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 361].

² [soroczku mereżu — koszulę wyszywam]

291. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 371].

³ [czobit — butów]

292. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 371].

⁴ [wyszły — wyślij]

293. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 370].

⁵ [u plaiczok — ścieżką górską]

294

Z Kołomyjskiego

Oj, jak wzięła howoryty,
słowamy mastyty¹,
oj, musiw je'm za kopijku
horiwki kupyty.

295

Z Kołomyjskiego

Oj, Maryjko, bila diwko,
czekaj do suboty!
Kuplu ja ti rasziwoczku,
czerweny ezoboty.

Wo piatnyciu ja ich kuplu,
w subotu pidkuju,
a w nedilu ta raneńko
tobi podaruju.

296

Z Kołomyjskiego

Oj, Wasylu, ta Wasylu,
ta ne sedy w bylu!
Kupy meni koralyki,
na bileńku szyju!

297

Z Kołomyjskiego

Oj, ne kupuj, towaryszu,
diwczyni paciork,
ona tebe ne shadaje,
chyba w nedil sorok!

Ale kupuj, towaryszu,
persteneć na paleć,
szczo pohlane, wse spomiane,
kupyw mi kochanec.

298

Z Kołomyjskiego

Oj, napju sia, powalu sia,
tak mi ne jało sia²,
jak-że lubku ne lubyty,
koły prydało sia.

294. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 299].

¹ [słowamy mastyty — prawie komplementy]

295. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 435—436].

296. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 268].

297. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 388].

298. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 389].

² [ne jało sia, w jęz. lit. ne dijało sia — nie działo się, nie darzyło się]

299

Z Kołomyjskiego

Ej, Andriju, Andrijeczku,
ne każy nikomu,
dam ja tobi perstenynu,
jak pryjdu do domu.

Dam ja tobi perstenynu
s troma kaminiami,
lysz ne każy kolo korszmy
meży lediniami!

300

Z Kołomyjskiego

Oj, ne kupuj koratyki,
lysze kupyⁱ perła,
a ne chody do druhoi,
poki ja ne wmerła!

A jak-że ja koly umru,
a ty zażury sia,
koby tilo pochowaty,
to by-m ożenyw sia.

301

Z Kołomyjskiego

Oj, mala ja hranatoczki¹,
ta-j porozsypała,
jichaw myłyj do Schotu²,
ja ne nakazała.

Ta czej in³ sia dohadaje,
szczo in mene lubyt,
ta in myni hranatoczki
u Schoti kupyt.

Oj, ne kupuj hranatoczki,
ale kupuj perła,
och, ne luby ynszu suku,
bo ja szcze ne wmerła.

302

Z Kołomyjskiego

Jszow diadyk do Syhota,
ta na dwi nedili,
wynis, wynis dwa rantuszki,
a oba, di, były.

Dwa rantuszki, dwa rantuszki,
a dwa kołokilci⁴,
komu-ż to win podarowaw?
Jwanowjy diwci.

299. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 320].

300. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 256].

301. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 332].

¹ [hranatoczki — granaty, rodzaj drogich kamieni]

² [Schotu, w jęz. lit. Szigeth, miasto na Rusi Węgierskiej]

³ [in, w jęz. lit. win — on]

302. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 368].

⁴ kolokilci — dzwoneczki [tu: kolczyki]

303

Z Kołomyjskiego

Paceroczki ¹ , błyskawoczki, ja ich połupała, iszło bidnia do Syhota, ja ne nakazała.	Iszło bidnia do Syhota, stało sia pytaty, jaku by ti, bidaszynko, fustku ² kupowaty?
---	--

Kupuj meni, łedinyku,
z usiakimi kwity,
szoby mene piznawały
swekruszyny³ dity⁴!

304

Żabie

Oj, u mene u horodi zrodyły prutoczki, kupy meni, fajny chłopcze, do ucha kołtoczki ⁴ .	Oj, kupiu ty, fajna lubko, taj nosy zdorowa, taj za mene mołodoho wse prosyj Boha.
---	---

A jak ja by, łeginyku,
Boha ne prosyła,
a ja z rodu, ja kołtoczki
taki ne nosyła.

305

Z Kołomyjskiego

Oj, pizow ja do diweczyny, lulki zakuryty, zderły z mene serdaczynu, ta-j szcze chtyły byty.	A ja chłopce zuchowatyj, w swoho bat'ka wdaw sia, serdaczynu widobraw, ta-j byty ne daw sia.
---	---

303. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 368].

¹ [paceroczki — korale, paciorki]

² [fustku — chustkę]

³ [swekruszynyⁱ dity — dzieci świckry]

304. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

⁴ [kołtoczki — kolczyki]

305. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 273. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 29.]

306

Oj, ne siczy¹, taj ne rubaj,
zelenoho duba,
ne cihujže, ne objimaj,
kołym ti ne luba.

307

Z Kolomyjskiego

Ne objimaj, pobratyme,
kotru-j objymaju,
bo ja tobi toporykom
ruki obrubaju.

308

Toto mene z świta žene,
toto mene hubyt,
ta szczo moju diwczynoczku
lada dureń lubyt.

[Toto mene z świta žene,
toto mene riže],
szczo do mojej diwczynoczki
lada dureń lize.

309

A w horodi bižderewo²,
zelene, zelene,
hniwało sia smichowyszczze
na mene, na mene.

A ja toto bižderewo
ne budu nosyty,
tak i toto smichowyszczze
ne budu prosyty.

Jakij tebe, did'ko hniwaw,
naj tia takij prosyt,
kuda chodiat czorny chmary,
naj tia tuda nosyt!

306. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198.

¹ [W rkp. O.K. nadpisał: teszy]

307. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 300].

308. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185. [Uzupełnienie drugiej strofy z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 288.]

309. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 390].

² *bižderewo* — boże drzewko

Na tebe-m sia zadywyla,
 krywyj pyrih¹ zalipyła.
 Niczo, moja krasoto,
 a tia lubiu za toto.

Oj, cy-ż bo ja ne diwczynya,
 cy ja ne wrodlywa?
 Tilko meni dohanońki²,
 szczo-m ne czornobrywa.

Oj, cy-ż bo ja ne diwczynya,
 cy ne wroda pańska?
 Tilko meni dohanońki,
 szczo wroda cyhańska.

Pid tym mostom ryba z chwostom,
 jak by jej imyty,
 szczyby swomu myleńkomu
 weczera zwaryty?

A koły ti takyj, mylyj,
 koły takij duszka,
 to powiś sy ho na szejju,
 ta zamist' jahnuszka.

Oj, kowała zazuleńka
 na wysokim horbi³,
 ta pryjichaw mij myleńkij,
 ne ma niczoh w torbi.

310. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 384].

¹ *pyrih* — pieróg

311. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 319].

² [*dohanońki* — przygany]

312. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 320].

313. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 320].

314. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 295].

³ [*na horbi* — na pagórku]

315

Neńko-ż moja sołodeńka,
 lubiat mene chłopycy,
 dajut meni po talaru,
 żyta po korobci¹.

Oj, ja żyta ta-j ne беру,
 bo ja żyto maju,
 ony mene zaczipajut,
 a ja żarty znaju.

316

Z Kołomyjskiego

Posiju ja troszki maku,
 urodyt sia bilsze²,
 lubyt mene fajnyj lubko,
 a ja ho szcze lipsze.

317

Z Horodenki

Samy diwki krupy melut,
 samy-j opalajut,
 samy diwki na paribki
 oczyma zhladajut.

318

Z Kołomyjskiego

Teper idu s Kreczunowa,
 ta husoszyk miniu,
 jedna otsiud³, druha ottud⁴,
 szto dijesz chłopuniu?

319

Z Kołomyjskiego

Hej, wo mojem horodczyku
 zelena kokoszka,
 taku lubeć lubku maje,
 szto smahlawa troszka.

315. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 318].

¹ [po korobci — po pudełku]

316. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 319].

² [bilsze — więcej]

317. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 299].

318. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 428].

³ [otsiud, w jęz. lit. *otsiuda* — z tej strony]

⁴ [ottud, w jęz. lit. *ottuda* — z tamtej strony]

319. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 422].

Kowała mi zazuleczka
w sadu berwinkowym,
sribne sidło na konyku,
sze-j na Jwankowym.

Srybne sidło na konyku,
sze-j złotaja uzda,
jak ja jeho ta ne wydžu,
nachodyt mia nužda.

Za woroty w paporoty
pase tela¹ czorne,
moje bidnia na konyku,
jak zołote zernia².

Za woroty w paporoty
pase kiń u sidli,
koho ne lubiu, ne budu,
ehot' naj chodyt w sribli!

Za woroty w paporoty
pase kiń u lanci³,
koho lubiu, ne zabudu,
ehot' naj chodyt w dranci⁴!

Oj, lystoczok jaworowyj,
szyrokyj ta dowhyj,
lubiat mene mołodyci
poky⁵ w remiń pownyj⁶.

A jak stało u remeni
hroszyj upadaty,
jaly mene mołodyczki
ta-j ne piznawaty.

Oj, wyjšzow ja d' hori, d' hori,
ta-j staw za kulesznew⁷,
a ja wczynaw, ehe, ehe!
did'ko by z tia kaszlaw!

320. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 365].

321. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 365].

¹ *tela* — ciele

² [*zernia* — ziarno]

³ [*u lanci* — na łańcuchu]

⁴ [*w dranci* — w podartym ubraniu]

322. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 365].

⁵ *remiń pownyj* — trzos pełen

323. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 360. Podobną pieśń z inną lokalizacją wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 26.]

⁶ [*za kulesznew*, w jęz. lit. *za kolešneju* — za szopą]

324

Z Kołomyjskiego

Bidko moja hireńkaja,
aj bidko, ma bidko,
koly-ż tia sia nalubyty
prystyhła jahidko¹!

325

Z Kołomyjskiego

Oj, Parasia prydała sia,
ta-j zamorhała sia²,
oj, perejszła cztyre riczki,
ta ne wmywała sia.

326

Z Kołomyjskiego

Oj, Wasylu, ty Wasylu,
ta ne sedy w bylu,
ta ne plety di winoczki,
ne dury diwoczki³.

327

Z Kołomyjskiego

Oj, wyjdu ja na ulyciu,
na ulyci stanu,
jedna myła nese pyrih,
a druha smetanu.

Podywiu sia u smetanu,
a smetana ridka,
nesy sobi, moja myła,
smetanu do didka.

328

Z Kołomyjskiego

Oj, wyjdu ja na seło,
sеред seła stanu,
jedna myła nese perih,
a druha smetanu.

324. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 415].

¹ [prystyhła jahidko — nieświeża jagódka]

325. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 295. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 57.]

² [zamorhała sia — zamrugala]

326. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 316].

³ [ne dury diwoczki — nie oszukuj dziewcząt]

327. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 253].

328. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 192.

Trawu koszu, trawu koszu,
witer trawu suszyt,
koły myła pociuluje,
jak hadyna¹ wkusyt.

Z Kołomyjskiego

Oj cyt, bida, ne morkony,
taj ne zaľyciaj sia,
aj chwat' źabu ta za ľabu,
ta po pysku wdar' sia.

Z Kołomyjskiego

Oj, iszow ja do bilawki,
ta wpaw-jem iz ľawki,
koły-m padaw, tohdy-m hadaw,
szto ja u bilawki.

Z Kołomyjskiego

A hde ty jdziesz, bilawoczeko,
kudy postupujesz?
Tam sia riezka spowenyła,
tudy ne perejdziesz.

Z Kołomyjskiego

Sywy woły, sywy woły,
na jaroczku² pyły,
strachy mene obnymajut,
oby mia ne wbyły!

329. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 48. [Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 30, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 278.]

¹ [hadyna — źmija]

330. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 444].

331. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 432].

332. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 433].

333. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 450].

² [na jaroczku — w jarze, zdrobniale]

334

Z Kołomyjskiego

Bo aszcz¹ mia wbjut, pożałujut,
werhut² mia do jarku,
hde diwczata chodiat rano
po riabu³ fijalku.

335

Kaczaly sia wozy s hory,
doli berwinkami⁴,
siaki taki chromolaba⁵
triase za diwkami.

336

Za horoju wysokoju
misiaczok minyw sia,
iszow krywy do diwczyny,
slipyj prydywyw sia.

337

Chodyła sy po sadoczku,
po zelenym barwinoczku,
nadybała buhaja,
teper że ja bidnaja!

Bo nasz buhaj neroboczy,
do roboty ne ochoczy,
tylko chodyt po ulyci,
hde diwczata, mołodyci.

338

Jasienów Górny

Czyja hrabla, toho stau,
a kto lubyw, taj distaw,
kryknow, swystnuw, ne czuje,
nehaj z Bohom noczuje.

334. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 450].

¹ [aszcz', w jęz. lit. aczej — może]

² [werhut — wrzucą]

³ [riabu — piegowatą]

335. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 426].

⁴ [doli berwinkami — w dół przez barwinki]

⁵ [chromolaba — kuternoga]

336. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 426].

337. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 367.

338. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Krzywiorówni.]

A jaka ty mołodyce
wesela, wesela,
né ma niczo koło chaty,
lysz werba sadżena.

Oj de-by, sesi dity,
o teper piślaty,
szo-by z mylym postojaty,
by sy popihraty¹.

A szo pid tow taki werbow
tak dobre sydity,
pryjde mylyj iz weczera
tam sia bawiat dity.

Oj, uwziela prut w ruky,
jeła dity byty:
jdit dity w Puharcu²
korow³ si dywyty.

A bohđaj ty nasza mamko
ot, taka zdorowa,
u nas werba u pered⁴ chaty
stojit jak korowa.

Oj, buw-że ja w nahirnoi⁵ Nasty¹,
dała myni ta kuroczku w masli.

Oj z-jiw że ja kryłce ta-j reberce,
pidperło mia pid bik, ta-j pid serce.

Tak ne wstyh⁶ ja odno stehno z-jisty,
ne moh-że ja na konyka sisty.

339. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ sy *popihraty* — pobawić się

² w *Puharcu* — w górę. [W jęz. lit. *pohar, puhar* — wypalone lub wycięte miejsce w lesie, leśna polana.]

³ *korow* — krów [tu: na krowy]

⁴ u *pered* — z przodu

340. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 399].

⁵ w *nahirnoi* — u nagórnej

⁶ *ne wstyh* — nie zdążyłem

(z Rusi Węgierskiej)

341

Jaki jarec¹ zeleneńkij,
na tyj zemły zyzyszow,
jaki chłopeć molodeńkij
w Marmarosz² pizow.

342

Adtuj-hora, adtuj-druha,
antam, dołynoczka,
meży tyma dwoma hory
moja lubanoczka.

343

Na wysokij polonyni,
poszczybana³ rosa,
ba kto jej ta poszczypaw?
Bilawycia bosa.

344

Smotry, mył mi, do oczat,
szto ty sia z nych wyczytat?

Sama prawdycia,
sama prawdycia,
ty jeś⁴ anhelskaja
riachtiana⁵ zwizdycia.

341. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 428].

¹ [jarec — jare zboże]

² [Marmarosz', w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...* T. 6 Warszawa 1885 s. 134: Marmaros, miasto na Rusi Węgierskiej.]

342. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 455].

343. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 454].

³ [poszczybana — poskubana]

344. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 540.

⁴ [jeś — jesteś]

⁵ riachtiana — rechtliche? [blyszcząca]

345

Ancia do wody,
 Jwan ot wody,
 aj poczekaj, biła Ance,
 wljesz woły^om wody!

Ej, ja ne wmiju,
 bo ja ne smiju,
 pade rosa, a ja bosa,
 ej hoj, Janczyju!

346

Oj, na hori dub duplawyj¹,
 w mene mylyj kuczerawy,
 kuczeriami potriasuje,
 blaszku² wyna roskazuje.

Napyjme sia, kol sme wdnuka,
 twerda zyma, on sia pukat.
 Terpy, myły, terpy chot' raz,
 ja terpila za tia neraz!

Mira wyna — ne nowyna,
 pociłuj mia, moja myła!
 Szto by ja tia ciłowala,
 dawno-m tobi ruczku dała.

Ande husly³, blyzko skryny,
 proszu, luba, podaj myni,
 naj zahudu⁴ żaly swoji,
 husly moji, jaworowy!

347

Wydko moho myleńkoho,
 koniec połonyнки,
 jak rozczesaw żowtu kosu
 aż do remenyнки.

348

Koły tia sia spodiwaty,
 lubciu, s połonyнки?
 Koły bude wecerity
 popid bukowynku.

345. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 553.

346. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 547.

¹ duplawyj — dziuple [dąb z dziuplami]

² [blaszku — butelkę metalową]

³ [husly — gęśle]

⁴ [zahudu — zagram]

347. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 458].

348. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 458].

349

Hej, lusnuły¹ dwi pystoli,
zaduły w kozycy²,
zapłakała diwczynycia
iz winczanok³ jduczy.

350

Oj, ne płacz ty, diwczynyce,
ne budu tia byty,
prystaniesz mi ik serdeńku⁴,
budu tia lubyty.

351

Koby hory prokopaty,
chaszczu prorubaty,
sztoby wydno, koły moja
lubka lihat⁵ spaty.

352

Hej, iwezariu, iwezaryku,
zajmy moi kozy,
szto ja tobi obiciała,
ponesu ti w rozi⁶.

353

Oj, iwezariu, iwezaryku,
zajmy moi iwci,
szto ja tobi obiciała,
ponesu ti w piwci.

349. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 458].

¹ [lusnuły — huknęły]

² [zaduły w kozycy — zagrali na kobzie]

³ [iz winczanok — ze ślubu]

350. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 458].

⁴ [ik serdeńku, w jez. lit. do serdeńka — do serca]

351. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 457].

⁵ [lihat’ — kładzie się]

352. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 457].

⁶ rozi — rogu

353. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 457].

354

Oj, iwczaru, iwczaryku,
 najmy ty sia w mene,
 bude tobi, najmytyczku¹,
 płatnyczka it mene.

355

Ponad samu połonyнку
 husteńki temeji,
 to my lubo pozyraty,
 do neji, do neji.

356

Ładno myni w połonyni,
 w połonyni syżu²,
 szto ma myła doma robyt,
 ja to wszystko wyżu.

357

Łysze³ totu diwczynyciu
 s czornymi oczyma,
 szto by myni, mołodomu,
 wodycy¹ nosyła.

358

Bud' zdorowyj, mij myleńkij,
 luby mia jednuju,
 bo ne najdesz w cilym switi,
 nad mnia wirnijszuj!

354. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 457].

¹ [najmytyczku — zapłata za najem]

355. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 456].

356. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 456].

² [syżu — siedzę]

357. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 454].

³ [łysze, w jęz. lit. łyszy — zostaw]

358. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 453].

359

Jednomu by jisty daty,
a druhomu pyty,
a treteje maleńkoje
na dwir by wodyty.

360

Ja w moczary sino hrebu¹,
popod sino woda,
poty mene myłyj lubyt,
poky ja mołoda.

361

Na wysokij połonynci
sama sino hrebu,
kol mia lubko pociluje,
solože² ot medu.

362

Hej ty, diwczyno,
ty rozumom bludzysz,
sama ty ne znajesz
koho że ty lubysz.

Hej ty, diwczyno,
ty horda i pyszna,
czom ty do mene
z weczera ne pryjszła?

Hej znaju, znaju
koho ja kochaju,
łysz to ne znaju,
s kim ja żyty maju.

Hej, jak ja maju
do tebe chodyty,
budut nas lude,
worohy sudyty.

363

Hej, stołyku jaworowyj,
stołyku żowteńkij,
kto na tobi karty hraje,
toto mij myleńkij.

359. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 447].

360. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 446].

¹ [sino hrebu — siano grabię]

361. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 445].

² [solože — słodziej]

362. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 538.

363. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 451].

364

Tam mij myłyj lisom ide,
malowany drywa¹ weze.
Prodaw drywa malowany,
kupił czyżmy kordowany.
Ja sia w czyżmy ta obuju,
weś werbunok izwerbuju.

Czerez jednu lubasoczku,
maju ity wo wojnoczku,
do wojnoczki ne pijdeme,
żenyty sia ne budeme.
Znaki bude po diwczyni,
wse mołodcy ta budeme.

Hde ty, myła, probywała,
koły woda wyływała?
Aj, ja była pry berezku,
derżała-m sia za berezku,
za berezku, za ternynu,
kłykała-m sia na rodynu.

Rubaju ja jaworynu,
ona pade na dołynu,
iz dołyny na murawu;
prykłoń, myła, swoju gławu²,
aszcz' ne gławu, ano liczko,
sołodka ma łastowyczko!

365

Pryjdu do tia w nediliju,
najdu tebe jak leliju,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia w ponedilok,
najdu tebe jak berwinok,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia w samyj wtomok,
najdu w tobi krasot sorok,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia wo seredu,
najdu tebe jak berezu,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia wo czetwer,
najdu tebe jak teper,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia wo piatnyciu,
najdu tebe jak kosyciu³,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

Pryjdu do tia wo subotu,
zapłaczu tyⁱ wsiu robotu,
Katerynko moja,
czornobrywko moja!

364. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 551.

¹ [drywa, w jęz. lit. *derewa* — drzewa]

² [gławu, w jęz. lit. *holowu* — głowę]

365. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 543.

³ [kosyciu — warkocz]

366

Jaworowy trisky teszu,
do myłoi bosyj czeszu¹,
by pidoszwy ne rypily²,
pidkowoczki ne zwynily,
aby psiki ne brechaly³,
wby susidki ne j zoznaly.

367

Pasut iwci po dubriwci,
kozy po bołoniu,
bud' myleńkij, w czotwerh doma,
wže ty sia otkloniu!

368

Ne boit sia chłop morozu,
ni hołyj rozboju,
sidaj, myła, na konyka,
pod', myła, so mnoju.

369

Jak ich znaju ne pustyty,
chodiat hy⁴ opryszki,
dajut myni horiloczki
s zelenoj fleszki.

370

Ne bij ty sia, bilawyce,
studenoj rosy,
sam sia z-zuju, tebe wbuju,
a sam pidu bosyj.

366. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 557.

¹ [czeszu — tu: ide]

² [rypily — skrzypialy]

³ [brechaly — szczekaly]

367. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 453].

368. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 452].

369. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 452].

⁴ [hyⁱ — jak]

370. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 454].

371

Cy czuły wy, dobry lude,
koły psy brechały,
tohdy moi były nyżki
pod oknom stojały?

372

Cy czuły wy, dobry lude,
koły kury pily¹,
tohdy moi były nyżki
doli selom² bihły?

373

Na sim boci, na tołoci,
żowta komanycia,
tamo do se czeka't' mene
w hostynu kumycia.

Oj, lyszu ja kosu w stozi³,
hrably w oborozi,
ta pijdu ja do myłoi,
kol my⁴ pry dorozi.

374

Czomuś ne pryjszow, czomuś ne pryjszow,
koły ja tia kłykała?
Cy-ś konia ne maw, cy-ś sam ne chotiw,
cy mamka ne kazala?

I konia jem maw, i sam jem chotiw,
i mamka mi welila,
najmensza sestra, bohda j ne zrosła,
sidełce ustulyla⁴!

371. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 448].

372. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 448].

¹ [pily — pialy]

² [doli selom — w dól wioską]

373. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 418].

³ [w stozi — w stogu]

374. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 542—543.

⁴ [ustulyla — zamknęła]

375

Wasyłku, wasylu,
w horodci tia siju,
ne pyszy pałyczky¹,
ne dury diwoczki!

Bo małeńki durysz,
a welyki lubysz,
twerdo tia proklanut
nyhda¹ sia ne wżenyśz.

376

Jdu ja het' na Jasinia
steżar' horodyty,
a czej pryjde moja rybka,
łyczko chołodyty.

377

Na bereżońku stoja-
stoja-, stojała,
biły nożeńki wmywa-
wmywa-, wmywała.

A u naszymy zohorodci²
biłyj cwit, biłyj cwit,
wandruj, wandruj, diwczynońko,
so mnow w swit.

Oj, nózki moi biły-,
biły-, biłyi,
a komu wy budete miły-
miły-, miłyi?

A jak my wyjdemo
na horu, na horu,
tam ja tobi wszytku prawdu
showoriu, showoriu.

A ked' tomu mołodomu,
daj Boże, daj Boże,
a kol tomu ta staromu,
chrań Boże, chrań Boże!

A tut tobi, a tut meni
doroħa, doroħa,
ostawaj ty, moja myła,
zдорowa, zдорowa!

378

Maramorosz', Maramorosz',
studený¹ kyrnyci;
prywely mia ta na bidu
toty mołodyci.

375. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 550.

¹ [nyhda, w jęz. lit. *nikoly* — nigdy]

376. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 428].

377. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 566.

² [zahorodci — przegródce, ogródku]

378. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 428].

Ony mene ta na bidu,
a ja ich na hurszu¹,
koly wyjdu na ułyciu,
cihujut mia w duszu.

Oj, było to, ta i było,
szkoda że sia izbyło,
kol ja myslami bħdyw
i diwczynu polubyw.
No diwuszka polocho²,
posmijałaś cha, cha, cha!

Oj, diwoczko, znaj Boha,
ne bud' ko mni tol s^{ro}roha,
ja tia lublu, luby mia,
ja už twij, ty bud' moja!
Diwuszka na to hħcha,
schichotała cha, cha, cha!

Ja k diwoczci blyzeńko:
pidy ko mni serdeńko,
oj, diwoczko, pożałuj,
ta choť odyn pociluj!
A diwuszka do smicha,
otkazała cha, cha, cha!

Oj, diwoczko doroha,
molu ja tia pro Boha,
hħań³ na moju ty muku,
podaj biħu twu ruku!
Łysz' ty moja poticha,
a diwuszka cha, cha, cha!

Ja diwoczku za lyczko,
luby mene horlyczko⁴!
Posmotry na mia choť raz,
luby mene choť na czas!
A diwuszka chytrucha,
zachychocze cha, cha, cha!

Ja diwoczku za hubku⁵,
pociluj mia, hoħubku,
daj, lubezna, pociluj,
tym bidnoho pożałuj!
Ni tut lesty, ni hricha,
a diwuszka cha, cha, cha!

Oj, diwoczko, szto robysz,
czomu ty mia ne lubysz?
Ja tia lublu jedynu,
za toboju aż hynu.
A diwuszka wse lycha,
zachychocze cha, cha, cha!

Oj, diwoczko jeszcze raz,
wzhħań na mene chotia raz,
ne wozmuszczaj moju krow⁶,
oj, przyjmy moju lubow'!
A diwuszka, jak bħcha,
otskoczyła, cha, cha, cha!

379. „Ātenija” [1864 T. 4 s. 428].

¹ [hurszu, w jez. lit. hirszu — gorszą]

380. „Ātenija” 1866 T. 1 s. 567—568.

² [polocha — płocha]

³ [hħań — popatrz]

⁴ [horlyczko — synogarliczko]

⁵ [za hubku — za wargę]

⁶ [ne wozmuszczaj moju krow' — nie denerwuj mnie]

Taka mojej lubwy mzda,
tszczetna moja nadeżda,
dolu moju zbezślawyw,
i diwoczku ostawyw.

Teper už ja cha, cha, cha,
a diwuszka starucha!
Cha, cha, cha — cha, cha, cha,
a ty baba starucha!

381

z Klůcic

I su - dy - ły ho - wo - ry - ły za nas wo -
ro - te - czkie. szczo - by so - bi
po - sto - ja - ły blę - sko do - ro - te - czkie

I sudyły howoryły
za nas worożeczkie,
szczoby sobi postojaly
blęsko dorozeczkie.

Szczoby sobi postojaly,
taj pohoworyły,
taj koby worożeczkie
z boku ne dywily.

382

Jasienów Polny

I siedu ja u kuźil priesty¹,
a w kuźil torkoczi,
mene myly klecze spaty,
meni si ne choczé.

Pokiń, myła, kuźel priesty,
chodzi d meni spaty,
dam ty zawtra sorokiwcie,
idy priechy² szukaty.

Mij miłyj rano wstaje,
a wziew sie obuwaty,
uwzieu paleczku pid plecze,
ide priéchy szukaty.

A ja obid zhotowała,
wzielał widawaty,
j-a, mij miłyj, czornobrywyj,
j-a s priechau do chaty.

381. [Rkp. terenowy O.K.]

382. [Rkp. terenowy O.K. Podobny tekst z dużymi zmianami fonetycznymi wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 175—176.]

¹ [kuźil priesty — kądziel prząść]

² [priechy — przędzy]

I pokaj sie, moja myła,
pokaj sie, pokaj sie,
ja tobi priechu prywiw,
a ty praczki szukaj.

383

Z zemneńskiej stolicy

Ej, łypa, łypa, szyrokołysta,
polubyla mia kreczna newista.

Ponyże mlyna husta werbyna,
polubyla mia kreczna diwczynyna.

Ne tak lubyla, jak szanowala,
wywela konyczka i osidlala.

Wynesła haczok i piwtoraczok:
Na-ż ti, lubczyku, do byłych ruczok.

Wynesła żupan i delijejku:
Na-ż tobi, mylejki, na nedilejku.

Wynesła rybku i chliba skibku:
Na-ż tobi, myleńki, weczeru wszytku.

Wynesła świczku i powody^oczku:
Na-ż tobi, mylejki, na cehu nyczku.

384

Z zemneńskiej stolicy

Piszła myła hore horow,
ne powiła hore kotrow.
Piszła ona w zeleny haj,
jak si zdumaw, barz mi iej žal.

Myła moja czornooka,
wyjd' ż ko mnie werch potoka.
Werch potoka, werch poty^oczka,
moja luba frajeryczka!

383. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 339.

384. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 338.

Janczyk, Janczyk, szczoby-ś robyw,
 żeby do mia inszy chodyw.
 Win by chodyw, ja by sia smiaw,
 win by chodyw, ja by tia wziaw.

Ani mi sia ne załyciaw,
 bo mi tia Bih ne objiciaw.
 Dast mi pan Bih z inszoy strany,
 kto mi bude objiciany.

(z Bukowiny)

385

Na tym boci Dunaja
 czoban¹ wiwey korniaja²,
 telenoczku wyhraja³,

a wy, chłopci mołodci,
 kažit-że tyj diwoczci,
 szo w szowkowyj soroczci
 naj ne lubyt czobany,
 bo win sia z new ożene.

Stado konij w bużynku,
 skrynja z hryszmi w zemynku,
 stado konij w połowi,
 skrynja z hryszmi w komori.

Szoby, mamko, robyty,
 szoby chłopciw lubyty?

Kopaj synku⁴ korynia,
 z pid biłoho kamynia.

Oj, kopała nicz i deń,
 wykopała łysz odeń.

Wary, synku, w mołoci,
 pryjduť do tia mołodci.

Oj, szcze koryń ne skypiw
 a wże myłyj pryłetiw.

Czy koczerha, czy wesła,
 jaka bida prynesła?

Mene prynis sywyj kiń,
 ja — Jwanowa, Jwan mij.

385. „Čtenija” 1866 T. 4 s. 226.

¹ [czoban — pasterz]

² [korniaja — karmiać]

³ [wyhraja — wygrywając]

⁴ [synku — córko]

Wierność. Życzliwość

(z Huculszczyzny)

386

Z Kolomyjskiego

Lubyw mene myły duże,
ta perestaw uże,
ta szcze czuju czerez lude,
szczo lubyty bude.

387

Kolomyjskiego

Bodaj tebe, mij myleńkij,
bida buła znała,
że sia mene za toboju
tiazka żurba wzięła!

388

Z Kolomyjskiego

Oj, kałynko, bilyj cwite,
cwitok opadaje,
uże-ż nasza, mij myleńkij,
lubwa¹ propadaje.

Szcze kałynka ne prystyhła,
lysze popalila,
nasza lubwa ne propała,
lysz sia prytaila.

A jak bude kałynoczka
lipsze prystyhaty,
to sia bude lubwa nasza
nazad zawertaty.

389

Z Kolomyjskiego

Platie bude roskosznoje,
oszejnyk² wyszyju,
lysze ty sia ne potwory³
na totu bestyju.

386. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

387. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 322].

388. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 322].

¹ [lubwa — miłość]

389. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 427].

² [oszejnyk — naszyjnik]

³ [ne potwory — nie zapatrz się]

390

Z Kołomyjskiego

Popid hruszu konia ruszu,
diwczu, zdohadaj sia¹,
choť by jakij u zołoti²,
zradyty ne daj sia!

391

Z Kołomyjskiego

Witer wije, szelewije,
kydra³ nad wodoju,
ne wczyny ty, mij myleńkij,
zradu nado mnoju!

392

Z Kołomyjskiego

O, jak by ja uczynyw
zradu nad toboju,
kol ja sobi oblubyw
tebe szcze s mołodu!

393

Z Kołomyjskiego

Kaczki hreczku rozdziubały,
szczo ja bidny budu maw,
diwczu my sie spodobało,
a kto ynszy widibraw⁴.

394

Z Kołomyjskiego

Oj, na stawi dwi kaczonci,
ne moż ich zahnaty,
ne budu-ż ja za toboju,
možu o tym znaty.

Oj, na stawi dwi kaczonci
dnuje⁵ ta-j noczuje,
ne budu ja za toboju,
moje serce czuje.

390. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 416].

¹ [zdohadaj sia — domyśl się]

² u zołoti — w złocie

391. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

³ [kydra — krzak]

392. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

393. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

⁴ [widibraw — odebrał]

394. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 351].

⁵ [dnuje, w jęz. lit. dnuje — spędza dzień]

Oj, po sadu, po sadoczku,	Oj, naj-że sia win ta-j żenyt,
łystoczok sia stęlyt,	ja sia ne powiszu,
bidna-ż moja hołowońko,	koby borsze ¹ do nedili,
mij myłyj sia żenyt.	ja sia ynszym wtiszu.

Łetyt pawa², letyt pawa,
 sered sela wpała,
 ne pidu-ż ja ta-j za to[ho,
 kotroho-m kochała.]

Kotyły sia wozy z hory,
 na dolyni stały,
 lubyły sia czornyⁱ oczka,
 teper perestały.

Kotyły sia wozy z hory,
 kotyty sia budut,
 lubyły sia czornyⁱ oczka-j,
 lubyty sia budut.

Ej, wo łuzi na hołuzi,
 sowa wodu pyła,
 czoho eś mi, nehidnyce³,
 lubka otlubyla?

395. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 349].

¹ [borsze — prędzaj]

396. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 351]. W rkp. pieśń nie dokończona, uzupełniono ją według „Čtenii”.]

² [pawa — paw]

397. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 401].

398. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 401].

399. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 401].

³ [nehidnyce — łajdaczko]

400

Z Kołomyjskiego

Hej, letiła zazuleczka,
jeszcze sobi kukła
kotra moho lubka lubyt,
bohđaj sia rozpukła!¹

401

Z Kołomyjskiego

Oj, u lisi try topoli,
wsi try zeleneńki,
lubyw mene, ne wziaw mene,
leđiń mołodeńki.

402

Z Kołomyjskiego

Maryjeczka, zabaryjeczka,
zabaryła² mene,
oj, jak zory zazoryły,
widriadyła³ mene.

403

Z Kołomyjskiego

Oj, zacwyły kałynoczki kolo perelazu, oj, jakij to były w lubki, ta huboczki zrazu!	Jakij były, taj były, wże si protenuły, bo uże si do luboczki inszy prywernuły.
--	--

404

Z Kołomyjskiego

Ne diznaje bilsze w switi
bilsoi prykrosty,
oj, jak-że toj, ta szczo lubyt
ta bez wzajemnocy.

400. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 401].

¹ [rozpukła — rozpękła]

401. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 315].

402. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 359].

² [zabaryła — zatrzymała]

³ [widriadyła — zdradziła]

403. Żegota Pauli *op. ciż.* T. 2 s. 194.

404. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 351].

405

Z Kołomyjskiego

Koło haju pochodżaju¹
koło liszczyñońki,
cy-ś ne wydyw, pane brate,
mojej diwczynońki?

Oj, chot' wydiw, oj chot' baczyw²,
ne mohu kazaty,
bo sia bude diwczynońka
na mene hniwaty.

406

Z Kołomyjskiego

Skoczyw pes wo owes,
a suka w tatarku,
lubyt myła panycza,
a myłyj Cyhanku.

407

Z Kołomyjskiego

Sam do mene prychożdżaw-jeś,
meni prysiahaw-jeś,
za szczo mene pokidajesz,
druhyj ruku dajesz?

408

Z Kołomyjskiego

Oj, ubyta dorożeńka,
do łuha, do łuha,
uże moho myleńkoho
widobrała druha.

409

Żabie

Oj, w mojim horodeczku
berwynok sie stelyt,
bidna moja hołowoczka,
lubczyk mij się żenynt.

Naj sie żenynt, naj sie żenynt,
ja sia né powiszu,
taka pryjde nediloczka,
że na něj si wtiszu.

405. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 354].

¹ [pochodżaju — przechadzam się]

² [baczyw — pamiętałem]

406. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 443].

407. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 319].

408. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 319].

409. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

Taka pryjde nediloczka,
taka pryjde dnyinka,
szczo na méni wyroste
na cal sołonyinka.

410

Zakowała my zazulka
ta na pereleti,
prysiehała diwczynońka
ta na pistoleti.

Prysiehała, prysiehała,
hadoczku hadała:
szoby toto pistoletko
kula rozmetała,

ta szo ja, taka mołodeńka
na nim prysiehała.

411

[Z Jaworowa]

Tysowi woroteczka,
tysowi, tysowi,
ja sobi lubku kochaw,
ne druhomu psowi.

Oj, dana kaładana,
kupiū ładana,
oj, dam że na Boże,
lubka mene może.

Oj, dam że od na Boże
dudyczku bileńku,
oj, czy myni pozdorowy
czyeczku sołodeńku.

412

Z Ispasa

Szумы dube, harazd bude,
dzielena liszczyna,
proszu tebe, wandruj zo mnow,
mołoda giwczyna.

Ta ny bij si, giwczynoczko,
mene mołodoho,
bo toto ja szcze ny zrazyw
na świki nikoho.

Jaby z tobow, leginyku,
oj powandruwała,
koby-m ki si mołodoho
zrady ny bojała.

Ta jak pryjszła giwczynyszczu
d wysznwomu sadu,
tohdy wzdrila giwczynyszczu
wełykuju zdradu.

410. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 81. [W porównaniu z tekstem O.K. kilka zmian fonetycznych]. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 165. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 55.]

411. [Rkp. nieznanego autora.]

412. [Rkp. B. JurczeŃki pt. *Spiwanki.*]

Jak chokiła-s giwczynońko
zo mnow wandruwaty,
buło sobi tonkyj rubok
na dorohu braty.

Buło braty tonkyj rubok,
czipczyk dzeleneńkij,
dobre-s znała, giwczynońko,
szom ny brat ridnenkij.

Ta de twoje, łeginyku,
kawalerskie słowo,
szo ty kazaw, szos ny zradyw
na swiki nikoho.

Ta pry łuzi dzelenońkim
rubaw łegiu pruki,
ny wir' giwko parubkowy,
szo każe jozmu ki.

Ny wir' giwko parubkowy,
bo win lulku kuryt,
jak win każe, szo ki jozme,
to win tebe duryt¹.

Ny wir' giwko parubkowy,
bo win watry kresze²,
bo win każe, szo ki jozme,
ale bo win bresze.

413

Z Ispasa

Ty Iwanku pryjdy z ranku,
ty Petre potomu,
ty Wasylku za hodyнку,
ja wijdu d koźdomu.

Oj, Wasylku, Wasylczyku,
ty paszneńke zilé³,
ta jak budesz si żenyty,
prosy na wesilé.

Oj, uczera Wasyl kosyw,
a nyni hromadyw,
ta chtoż tebe Wasylky
na toto poradyw?

Poradyła mołodyci
rumnienoho lycie,
ta szoby ji ny stojala
w horogi⁴ trawycie.

Oj, Wasylu, mij Wasylu,
soroczku ty wszyju,
kupyko my korałykiw
na bileńku szyju.

Kupyw jes my korałyki,
to ja yznosyla,
a szczem tobi Wasylky
soroczku ny wszyła.

Ty, Wasylu, sydy w bylų,
ja budu w bogiaczu⁵,
ta choť jaka temna niczka,
ja tebe zobaczu.

Temna niczka-petriwoczka
ny moż ji zasnuty,
yj, smutcza giwczynoczka,
ny moż ji zabuty.

¹ [duryt — oklamuje]

² [watry kresze — krzesze ogień]

413. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spivanki.*]

³ [paszneńke zile — smaczne ziele]

⁴ [w horogi, w jęz. lit. *horodi* — w ogrodzie]

⁵ [w bogiaczu, w jęz. lit. *w budiaku* — w oście]

Yj, smuteza giwczynoczka,
jak za new banuju,
w śubotu si ny wmywaju,
w negilu razuju.

Ta subitka ny robitka,
negili my wilna,
ta zahraj my, muzyczeńku,
sidaj-ritaj-dina!

414

Z Kołomyjskiego

Topyły sia śnihy z hory,
na dołyni stały,
lubyły sia sywi oczy,
teper perestały.

Lubyły sia, lubyły sia,
szo maty ne znała,
ne daj Boże rozyjty sia,
jak czornaja chmara.

415

Z Kołomyjskiego

Szkoda trawy zelenoji,
szo nikto ne kosyt,
szkoda moji perstenyny¹,
szo lada kto nosyt.

Werny meni perstynynu,
ja tobi chustynu,
ta naj lude ne howorat,
szo za tobo' hynu.

416

Z Kołomyjskiego

Oj, misiaciu, misiaczeńku,
ne świty nikomu,
ino momu myleńkomu,
jak ide do domu.

Oj, zaświty misiaczeńku,
taj widżeny² maru,
a jak pide do druhoji,
to zajdy za chmaru.

A stanuwszy za chmaroju,
taj w temnosty cily,
a ja skażu zapłakawszy,
pokienuw³ mia myły.

417

Oj, lubyw ja diwok sorok,
a molodyć trysta,
oj, u Boha nadijoczka,
szo szcze dusza czysta.

414. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193.

415. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188.

¹ [perstenyny — pierścienia]

416. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

² [widżeny — odgoń]

³ [pokienuw — porzucił]

417. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 199.

418

Oj, kołyś mia taj ne lubyw,
 bułož mia ne braty,
 bo ja tobi ne hruszoczka
 w sadu kosztowaty.

Bo hruszoczku pokosztujesz,
 taj dali zakienesz,
 a od mene, molodoji,
 marne z świta zhyniesz.

419

Oj, bodaj ty diwczynoczko
 na wiki propała
 meni-ś dała prynadoczku¹
 z druhy m sia widdała².

420

Czy ja tobi ne kazała,
 czym tia ne prosyła,
 skaży meni szceru prawdu,
 czy ja tobi myła?

A ja tobi zawiryła
 na nedolu moju,
 a tyś mene pozbawyw
 luboho spokoju.

Zawsze Boha o toj proszu,
 szoby-ś buw szczasływy,
 choć z ynnoju, ne zo mnoju,
 boś ty meni myły.

421

Lipsze buło horny³ chłopcze,
 szoby-ś sia ne rodyw,
 koły-ś mene ta ne lubyw,
 szczo-ś do mene chodyw.

418. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198.

419. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185.

¹ [prynadoczku — przynętę]

² lub: zwinczała

420. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

421. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184.

³ [horny, w jęz. lit. *harnyj* — ładny]

422

Jak mia budesz pokiédaty,
perestań chlib jisty,
aby tobi trudno nudno
kolo ynszoji' sisty.

Jak mia budesz pokiédaty,
pokień wodu pyty,
aby tobi trudno nudno
ynszozjo lubyty.

423

Z Kołomyjskiego

Kuda pidu, tuda pidu,
ta vse hadku maju,
oj, wtratyła-m myleńkoho,
wže ho ne spijmaju¹.

A chot' jego ta-j spijmaju,
to wže ne takoho,
przykładaju — ne prystaje
do serdeńka moho.

424

Z Kołomyjskiego

Bidna-ż moja hołowońko,
bidna-ż moja, bidna,
wziała mi sia hołowońki
żurba² ne potribna.

Doki my sia ta lubyły,
suchy³ duby cwily,
a jak my sia załyszzyły,
to-j siry³ powiały.

425

Z Kołomyjskiego (Horodenka)

Oj, ne s toho dywuju sia,
szo my sia lubyły,
ale z toho dywuju sia,
szo-smo sia lyszyły.

Oj, jak my sia ba-j lubyły,
to haj rozwywaw sia,
a jak my sia załyszzyły,
weś myr⁴ dywowaw sia.

426

Z Kołomyjskiego

Pereskocz u bystru riczku,
ani dotorknu sia,
perestannu tia lubyty,
ani podywlu sia.

422. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182.

423. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 346].

¹ [spijmaju — złapię]

424. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 338].

² [żurba — zmartwienie]

³ [siry³, w jęz. lit. syryji — surowe, wilgotne]

425. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 338].

⁴ [myr — świat]

426. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 338].

427

Z Kołomyjskiego

Koly-s meni ne chotiła,
družynoczkow¹ buty,
[to daj meni take zilje,
szoby tia zabuty.]

Oj, je w mene take zilje
koło perelazu,
jak jeho tam perestupysz,
zabudesz wid razu.]

428

Z Kołomyjskiego

Oj, ubyta dorożeńka,
kudy towar² chodyt,
uhnaw sia mij myleńkij,
uże ne prychodyt.

Uhnaw sia mij myleńkij,
n^o mene, na mene,
wsidław wron konyczeńka³,
pojichaw wid mene.

429

Z Kołomyjskiego

To na seś bik,
to na toj bik — daleko chodyty,
widaj my sia, mij myleńkij,
łyszymo lubyty⁴.

430

Z Kołomyjskiego

Hde welyka lubow była,
tam sia rozistała,
jak letiła biła pawa,
za worota wpała.

431

Z Kołomyjskiego

Czorny chmary rozyjszły sia,
i dożdzu ne było,
czorny oczka rozyjszły sia,
żał serdeńku było.

427. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 336. W rkp. pieśń nie dokończona, uzupełniono ją według „Čtenii”.]

¹ [družynoczkow, w jęz. lit. družynoczkoju — małżonką]

428. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 335].

² [towar — bydło rogate]

³ [wron konyczeńka, w jęz. lit. wronoho konyczeńka — czarnego konia]

429. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 321].

⁴ [łyszymo lubyty — przestaniemy się kochać]

430. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 403].

431. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 402].

432

Z Kołomyjskiego

Hej, wo mojem horodczyku
 róža prokwitaje,
 cy wże nasza, mij myleńkij,
 lubow propadaje?

433

Z Kołomyjskiego

Ne kukaj ty, zazuleńko,
 ne kukaj, ne kukaj,
 kol ty mene ta ne lubysz,
 inszu sobi szukaj!

434

Z Kołomyjskiego

Sokolatko udatnoje,
 ja za tia ne znała,
 kob była tia, sokolatko,
 ina ne wbywała.

435

Z Kołomyjskiego

Tak by ona doczekała
 swita bileńkoho,
 cy w'na bude obyjmaty
 moho myleńkoho!

436

Z Kołomyjskiego

Newelyka potoczyna
 luby izmulyla¹,
 chwałała sia ledaczyna
 lubka itlubyła.

432. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 402].

433. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 443].

434. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 433].

435. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 427].

436. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 427].

¹ [izmulyla — zamuliła]

437

Z Kołomyjskiego

Otobrała, otobrała,
ne je szto lubyty,
szcze by myⁱ sia s Pelechaneu
siem raz prawowyty.

438

Z Kołomyjskiego

Oj, polyszyw czorny weper'
parowynku¹ ryty,
oj, polyszyw biły chłopeć
Hafyjku lubyty.

439

Z Kołomyjskiego

Unadyw sia czornyj weper'
parowynku ryty,
unadyw sia biłyj chłopeć
Hafyjku lubyty.

440

[Ispas]

Oj, posijaw pszenyczenku
po tomu wiwsowy,
a ja sobi lubku kochaw,
ne druhomu psowy.

441

Z Kołomyjskiego

Tam u młyni dwa kamieni,
ta-j jedeń ne mele,
otobrała Pelechana,
sokoła it mene.

437. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 422].

438. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 423].

¹ [parowynku — parów]

439. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 422].

440. [*Piosnki huculskie*. Rkp. B. Jurczeński. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 5. Identyzną pieśń z inną lokalizacją wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 44.]

441. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 422].

A ja pawu zatykaju,
a pawa sia hubyt,
bery did'ko moho lubka,
koły druhy¹ hubyt.

Kupyw by-m ti, moja myla, horiwki do woli, koby-ś mi ne boronyła w weczir do druhoi.	Idy, idy ledynyku, meni se ne szkodyt, choť tak chody do wzdowż ¹ sęła, jak źebraki chodiat.
---	--

Oj, u poly kernyczeńka, woly z neji pyly, a lubyv ja diwczynoczku, ludy jeji wziely.	Oj, pryjszła nedileńka, jeszcze do toji druha, me ² mamka zhadówaty, de moja posłaha.
---	---

Oj, naj berut, oj, naj berut, ja sia ne zawiszu, taka pryjde nedileńka, szczo si na neji utiszu.	Oj, pryjszła nedileńka, jeszcze i treta, me mamka zhadówaty de-ż moja reta ³ .
---	--

Oj, konyki woroneńki,
konyki ryzi,
doky⁴ ja ne mała lubka,
ne mała hryzi⁵.

442. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 303].

443. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 361].

¹ [wzdowż — wzdłuż]

444. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

² ma [powinno być: będzie]

³ [reta, w jez. lit. *rota*, *rowta* — kompania, towarzystwo]

445. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

⁴ [doky — póki]

⁵ [hryzi — zmartwienia]

Oj, sprawyla odnu-ju cziczku,
 taj druhuju,
 oj, my sy bideszko lubyly, lyszzejmo,
 my sy mezy lud'my ne bijmo, ne smiszejmo.

446

Zabie

Oj, u poly kiernyczeńka,
 koło neji krukry,
 przyjszło meni zahybaty
 z welykoji tuhy¹.

A choc tużn, choc ne tużn,
 ne ma szczo tużyty,
 koly-ż tobi ne w podobi
 buło ne lubyty.

Ko-bych znała, leginyku,
 szo takie z tia bude,
 bych tie buła obchodyła,
 jak obchodiet lude.

447

Zabie

Oj, kuwała zazuleczka
 za desiatym dworom,
 a mij mylyj czornobrywyj
 z pysanym bohodom²?

Skażu tobi wirnu prawdu,
 smutnu, ne wesełu,
 oj teper-ki twoju lubku
 tak do ślubu wedut.

A mij mylyj czornobrywyj
 horiszki cytaje³,
 po werch neho sywyj hołub
 wysoko litaje.

A naj wedut, a naj wedut,
 czej jeji prywedut,
 a ja pizshu dobri lude,
 szczo za mene dadut.

Ej, hołube hołubeńkij⁴
 wysoko litajesz,
 skaży meni wirnu prawdu,
 hde lubku zdybajesz⁵?

A ja pidu sam, sam,
 ale sam sy podywyty
 jaki w neji pan, pan,
 z kim me howoryty.

446. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [tuhy — tęsknoty]

447. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

² *bohodom* [w jęz. lit. *batohom*] — batogiem

³ [cytaje — wyłuskuje]

⁴ *hołubeńkij* — niebieski

⁵ *zdybajesz* — spotykasz

Na nój suknia atlasowa, A ja ty sia pokłonyła,
winoczek zakruczenyj: biłu ruczku dała,
a, dzień dobry¹, jak sia majesz, a, dzień dobry, jak sia majesz,
ja twij zaruczenyj. de-smy ty dizdała²?

448

Ispas

Ta ja staryj, ny mołodyj, Ta ja staryj, ny mołodyj,
bole-ko³ mni nohy, bole-ko mni łapki,
ta to w horu, to w dolynu, ta to w horu, to w dolynu,
chogiczy za woly. chogiczy do babki.

Mene babka pidmowyla,
ja do babki chodyv,
mene babka yzradila,
Boh-že by ji pobyv!

449

Żabie

Oj, kuwała zazuleczka, Piszła lubka, piszła,
kuwała, kuwała, do pana tiehaty,
sokierka sy wykrutyła, osudyły meni pany
lubku porubała. dwajcjt ryńskich daty.

450

Oj, Wasylu, ta Wasylu, Oj budu, oj budu,
soroczku ty¹ wszyju, koły ne zabudu,
kupy meni korałyki jak zabudu, jak zabudu,
na bileńku szyju! pro tebe probudu.

Oj Wasylu, Wasyleczku, Chot' byjte sia, rubajte sia,
ty zapaszne zile⁴, ja odnoho budu,
jak ty budesz żenyty sia, Wasylkowi fustku kupiu,
klycz mia na wesila! Jwankowa budu.

¹ [dzień dobry, polonizm użyty w znaczeniu pogardliwym]

² [dizdała, w jęz. lit. *diždała* — doczekała, tu: dotrzymała słowa]

448. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 58.]

³ [bole-ko, w jęz. lit. *bolat* — bolą]

449. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

450. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 228.

⁴ [zapaszne zile — pachnące ziele]

Oj, Wasylczyk utonuw,
 lysz fustoczka pławle¹,
 Katerynka biżyt,
 były ruczki łamle.

Ta dam ja wam, ledinyki,
 po piv zolotomu,
 oj, aby-ste my imyły
 fustoczku szovkowu.

Oj, dam-że wam, ledinyki,
 po piv zolotoho,
 oj, aby-šte mi imyły
 Wasylka żywoho.

451

Kosniacz

W poly w Ternopoly
 je tam kozak u nywoły;
 a w nywoły nywołonci,
 pysz'e lyskie na tablonci².

Pysz'e lyskie, taj czétaje,
 szozocz'kamy pecz'ytaje³.
 Szozocz'kamy pecz'ytaje,
 taj do tata posyłaje:

Prosze tatku ratuwat'y,
 ny dajtie my zahybat'y!
 Szioby za k'y⁴ synku dat'y?
 Sorok korow yz télat'y!
 Maju za k'y kilka dat'y,
 wolijesz tam zahybat'y.

W poly w Ternopoly
 je tam kozak u nywoły.
 A w nywoły nywołonci
 pysz'e lyskie na tablonci.

Pysz'e lyskie, taj czétaje,
 szozocz'kamy pecz'ytaje,
 szozocz'kamy pecz'ytaje,
 taj do mamk'y posyłaje:

Prosze mamko ratuwat'y,
 ny dajté my zahybat'y!
 Szioby za ki synku dat'y?
 Sorok kobył yz losz'aty⁵!
 Maju za k'y kilka dat'y,
 wolijesz tam zahybaty.

W poly w Ternopoly
 je tam kozak u nywoły.
 U nywoły — nywołonci,
 pysz'e lyskie na tablonci.

Pysz'e lyskie, taj czétaje
 szozocz'kamy pecz'ytaje.
 Szozocz'kamy pecz'ytaje,
 do bracz'yka posyłaje:

Prosze bracz'ku ratuwat'y,
 ny daj my tut zahybat'y.
 Szio my za k'y braté dat'y?
 Sorok owec yz jähniat'y!
 Maju za k'y kilka dat'y,
 wolijesz' tam zahybaty.

¹ [pławle — pływa]

451. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurezeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 39—40.]

² [lyske na tablonci — listy na tabliczce]

³ [pecz'ytaje — pieczętuje]

⁴ [za k'y, w jęz. lit. za tebe — za ciebie]

⁵ [yz losz'aty, w jęz. lit. iz loszatamy — ze źrebiętami]

W poly w Ternopoly
je tam kozak ju ńywoly.
U ńywoly — ńywolenci,
pysz'e lyskie na tablonci.

Pysz'e lyskie taj cz'ytaje,
słozocz'kamy pecz'ytaje.
Słozocz'kamy pecz'ytaje,
do sestrycz'ky posyłaże:

Prosz'e sestro ratuwaťy!
Ny daj my tut zahybaťy.
Sz'o my za k'y brat'e daťy?
Sorok kiz ta yz kizlaťy!
Maju za k'y kilko daťy,
wolyjesz' tam zahybaťy.

W poly w Ternopoly
je tam kozak ju ńywoly.
U ńywoly ńywolenci,
pysz'e lyskie na tablonci.

Pysz'e lyskie, taj cz'étaje,
słozocz'kamy pecz'ytaje.
Słozocz'kamy pecz'ytaje,
taj do lubki posyłaże:

Prosz'e lubko ratuwaťy!
Ny daj my tut zahybaťy.
Sz'oż my za k'y lubku daťy?
Sorok kurok yz kuriat'y!
Budu mylyj zaszywaťy,
budu mylyj zapridaťy¹.

Budu mylyj zapridaty,
taj budu k'y ratuwaťy!
Oj, tam myła pyd jelycew²
stoje hroszy z bérben'ycew.

452

Jasienów Polny

Ji - de my - lyj j-u w do - zo - hu, me - ne na -
ka - zu - je. cy naj two - je
bi - le ly - czko ni - chto né ci - lu - je.

Jide mylyj j-u w dorohu,
mene nakazuje,
cy naj twoje bile lyczko
nichts né ciluje.

Oj, jid' mylyj j-u dorohu,
jalsz toto bude,
pociluje twij towarzysz,
taj szcze-j tobi bude.

¹ [zapridaťy, w jęz. lit. *zapriadaty* — przaść]

² [pyd jelycew, w jęz. lit. *jalyceju* — pod jodłą]

452. [Rkp. terenowy O.K. Drugi zapis O.K. w ńoce 35/1313 k. 7.]

Ja hadałam, mij myleńkij,
szczo ty sia zabawysz,
nichto lyczko né cilowaw.
łyszeń twij towarzysz.

453

Z Kolomyjskiego

Oj, de idesz, pane brate,
czy na kosowyciu?¹
A na koho zostawlajesz
swoju mołodyciu?

Oj, na tebe zostawlaju,
mij brate Stefane,
dohladał my mołodyci,
z kim ona zistane.

Dohladał my mołodyci,
dohladał my žinki,
jak pryjdu z kosowyci,
kuplu ti horilki.

454

Żabie

Czorna chmara swit zaslala,
soneczka ne wydsko,
pyszło biédnie w polonynku,
lysz krysanie wydsko.

Piszou mylyj w polonynku
widaj sie né werne²,
daj mu Boże zdorowieczko
kudy sia powerne.

455

Z Kolomyjskiego

Oj, imu ja w rici rybu,
a w kyrnyci raka,
daj ti Boże, na zdorowie,
diwezyna saraka³!

Oj, imu ja w rici szczuku,
a w kyrnyci rybku,
daj ti Boże, na zdorowie,
Jwanoczku, synku.

456

Z Kolomyjskiego

Sywyj koniu, sywyj koniu,
sywa twoja hrywa,
skaži meni, sywyj koniu,
de diwezyna myła?

453. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187—188.

¹ [na kosowyciu — na sianokosy]

454. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

² [werne — wróci]

455. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 364].

³ [saraka — biedna]

456. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 193. [W rkp. O.K. jedna zmiana: *skaży — skaii.*]

Sywyj koniu, sywyj koniu,
sywa na nym hrywa,
powicz meni, mylyj Boże,
de moja drożyna.

A pydu ja do korszmońki,
stanu na porozi,
wsi ludé pjut, hulajut,
mij mylyj w dorozu.

Z widsy hora, z widty druhá,
a tam dolynoczka,
powicz meni, mylyj Boże,
de m'a drożynoczka¹.

A usuczu² ja swiczuczku,
ta wpuszczu do Boha,
szczoby momu myleńkomu
szczaslywa doroha!

Korotkij czoban

[Kornicz]

Na szczo to - bi, czo - ba - ne, si - ja - ty, o - ra - ty,
oj, jak te - be za - kły - czut, kto bu - de zby - ra - ty?
Ne zu - ry sia, mo - ja my - ła, ja - koś to to bu - de.
oj, jak me - ne za - kły - czut, po - zby - ra - jut llu - de.

Na szczo tobi, czobane,
sijaty, oraty,
oj, jak tebe zakłyczut,
kto bude zbyraty?

Ne żury sia, moja myła,
jakoś toto bude,
oj, jak mene zakłyczut,
pozbyrajut liude.

457. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [drożynoczka — żona]

² [usuczu, w jęz. lit. zaswiczu — zaświecę]

458. [Rkp. nieznanego autora. Pieśń tę opublikował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 256 jako 3 i 4 zwr. i bez mel.]

Kol letiła perepela¹,
 istratyła perce,
 szto sia na mia rozserdyło
 rozkoszneje serce.

Oj, ty mowysz, mij lubońku,
 szczo ja tia lubyla,
 a ja tebe, mij myleńkij,
 słowamy zwodyła.

Oj, ty mowysz, mij lubońku,
 szczo ja tia lubyla,
 a ja tebe, mij myleńkij,
 z rozumu zwodyła.

Oj, ty mowysz, mij lubońku,
 szczo ja tebe lublu,
 a ja tebe, mij myleńkij,
 słowamy hołublu².

Oj, ty hadaw, mij chłopczynno,
 szczo ja tia kochaju,
 ja takimy chłopakamy
 płoty pidpyraju.

Oj, ty mowysz, mij lubońku,
 szczo ja zamuż pidu,
 kienu³ roskisz popid nohy,
 a kuplu sy bidu.

Oj, ty durny dawaw, dawaw,
 ja rozumna brała,
 a ty za worota wyjszow,
 a ja sia śmijała.

Koby riczka ne welyczka,
 jabym prebrudyła⁴,
 koby myły ne syweńki,
 jabym ho lubyła.

459. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 403].

¹ [perepela — przepiórka]

460. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

² [słowamy hołublu — słowami pieścze]

461. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

³ [kienu — rzuce]

462. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

⁴ [prebrudyła — przeszła w bród]

463

Z Kołomyjskiego

Bodaj tebe diwczynońko
sim raz¹ didko² muczyw,
nawiszalaś koralykow,
mene didko skusyw³.

464

Z Kołomyjskiego

Ty hadajesz, moja myła,
szczo ja tebe lublu,
a ja tebe, moja myła,
słowamy ho lublu.

465

Z Kołomyjskiego

Bodaj-że ty, fajnyj lubku,
w koleśi zwywaw sia⁴,
ne trochy-ż ty moho łyyczka
ta-j nacilowaw sia.

466

Z Kołomyjskiego

Bodaj-że ty tak wydiła
swita biłeńkoho,
jak ja tobi podaruju
moho myleńkoho.

467

Z Kołomyjskiego

Zelenaja petruszczka	Sołodońki hubki były,
blyżko perelazu,	sołodszy medoczku,
sołodonki hubki były	a teper mi ta zhirczily ⁵ ,
w moho lubka z razu.	szo hirsz ⁶ połynoczku.

463. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 198.

¹ lub: lit

² [*didko* — diabeł]

³ Albo: a ja tebe wirne lubyw, chto ynşzyj żaruczyw.

464. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 283].

465. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 272].

⁴ w koleśi zwywaw sia — wplół się w koło

466. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 272].

467. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 321].

⁵ [*zhirczily* — zgorzkniały]

⁶ [*hirsz* — gorzej]

Kuryła sia dorożeńka,
kudy żabka lizła,
bodaj tobi diwczynońko,
hołowka oblizła.

Naj by w'na ti taj oblizła,
ta i oblupyla,
oj, szo mene do twojego
domu prynadyła¹.

Jdut kozy popid lozy,
wiwci popid duby,
bodaj tebe Moraszkane,
zabolily zuby.

Bodaj tobow, ledynyku,
did'ko wozyw duby,
czerez tebe mene ludy
uziały na zuby².

Bodaj tobow, diwczynońko,
did'ko wozyw łaty,
ta szczo ja sia czerez tebe
ne uderżu³ chaty.

(z Rusi Węgierskiej)

Każut, szto ne dadut
mene za lubońka,
aj dadut za toho,
za szest' wołownoho⁴
czornohunianyka.

Ano moje rybla,
to kritko zryt na mia,
dwojnu⁵ jeho ciulu⁶,
za szest' wołowuju
cinu lysz ne dam ja.

468. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 360].

¹ [prynadyła — zwabiła]

469. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 272].

470. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 271].

² [uziały na zuby — zaczęli o kimś plotkować]

³ [ne uderżu sia — nie utrzymam się, stracę]

471. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 539.

⁴ [za szest' wołownoho — za posiadającego sześć wołów]

⁵ [dwojnu — dwa razy]

⁶ [ciulu — cauję, tu: mam go gdzieś]

Ej, pohniwał sia, taj pohniwał sia
 moj myłj na mene,
 osidlał konia woroneńkoho,
 pojichał precz ot mene!

Keby ja mała słuhu wirnoho,
 posłała by ja do neho,
 na Ukrainu, na Ukrainu
 do moho najmyłszoho.

Posłała by ja, posłała by ja
 słuhu najwirnijszoho,
 niaj¹ by pryjechał, niaj by pryjechał,
 bo mi tiażko bez neho.

Ej, woły moi połoweńkii,
 czemu-że wy ne orete?
 Ach, lita moi mołodeńkii,
 jak wy marnie lynete!

Swity misiaczku, ach swity jasno,
 swity jak młynskie koło,
 wyjdy diwczyno, sama jedyna,
 prohowor ko mnie słowo!

Jakże ja maju, ach, k tebi wyjty,
 i słowce prohoworyty,
 ej, budut lude to howoryty,
 że tia choćcu lubyty!

Niahaj howoriat i niahaj sudiat
 i po ciłomu switu,
 ja tebe lubył, lubyty budu,
 moj predorohyj cwitu!

Skaży myni prawdu,
 cy lubysz ty mene,
 cy lubysz ty mene,
 cy pidesz za mene?

Cy lubysz ty mene, abo ni,
 ne suszy serdeńko wo myni.

Tohda ja ti budu
 wsiu prawdu kazaty,
 jak my budem w cerkwi
 do szłubu stawaty.

Skažu ja ti prawdu takuju,
 ne lubuj ty, myłjy, druhuju!

Bo ty mene beresz
 taku mołoduju,
 taku mołoduju,
 taku dorohuju,

a koły ja budu w neduhu,
 ne pozyraj że ty na druhu!

Skary mene, Boże,
 na dorozu hładkoj,
 małby-m mysłyty
 o inszoj, da jakoj!

Skary mene, Boże, i doraz,
 małby-m podumaty nehorazd²!

472. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 704.

¹ [niaj, w jęz. lit. *nehaj* — niech]

473. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 706—707.

² [nehorazd — źle]

Taka-m słaba hy¹ rosycia,
 ne jdu domiw bez Fedyrcia
 on nawpered, a ja s zadu,
 wse sia wzyra't², cy ne wpadu.

Czerez Dunaj, czerez Tysu,
 stupaj, myła, bo tia lyszu,
 ne lyszy mia, bij sia Boha,
 bo ja s tobow pojty hodna.

Dobri tomu, dobri,
 w koho lubki po dwi,
 eszcze tomu lipsze,
 u koho pobilsze³.

Ne siju, ne oriu
 samo my sia rodyt,
 taku maju lubku,
 sama za mnow chodyt.

Ne ja za new, ne ja
 aj ona za mnow,
 jak tota oweczka
 za zelonow trawow.

Czaju, czaju czerez ludyj,
 dajut meni znaty,
 ej, szto chce moja myła
 z weczera wmeraty.

Ked' wna umre iz weczera,
 a ja umru z ranku,
 ta dame sia ispriataty⁴
 wo odnuju jamku.

Ta dame sia ispriataty
 w kupi holowami,
 sztoby była rozmowońka
 i tam meży nami!

Na tym boci, na tołoci,
 z-jiły kozy riasku⁵,
 utratyw ja, pobratyme,
 u myłoji lasku.

474. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 554.

¹ [hy — jak]

² [wzyra't, w jęz. lit. *obzyraje* — ogląda się]

475. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 549—550.

³ [pobilsze — więcej]

476. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 542.

⁴ [ispriataty — pochować]

477. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 419].

⁵ [riasku — rzęsę wodną]

Ne hniwaj sia, moja rybko,
ja sia tobow tiszu,
chot' tia zaraz druhyj woźme,
ja sia ne powiszu.

Hej, kukala zazuleczka
w zelenym zaboji¹,
mynuly sia id myloho
dorohy napoji.

Mynuly sia napojeczki,
ta-j obij manoczki,
lysze, di, mia ne mynuly
tiazki zdychanoczki².

Hej, Boże mij myloserdny,
oj, Boże mij, Boże,
s kim ja maju rozmowlaty?
Mij lubko ne može!

Wyjdy, di, ty, moloczyczko,
ta won³ podywy sia,
kolopeŋki⁴ pokoszeny,
lenyk⁵ pochylyw sia.

478. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 419].

479. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 419].

¹ [w zaboji — w gąszczu]

480. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 419].

² zdychanoczki — westchnienia

481. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 419].

482. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 452].

³ [won — tam]

⁴ [kolopeŋki — konopie]

⁵ lenyk — len

Kołopeńki pokoszeny,
a lenyk by braty,
ne puszczaj ty, molodyczko,
chłopczuki do chaty!

Keď ty był popowycz¹,
ja była popiwna²,
mene było ne braty,
ja ne supokijna³.

Oj, na hori, na dołyni,
szyrok lystok na kalyni,
jeszcze szyrszyj na jawori
stoit myła na rozmowi.

Koły budu żenyty sia,
pryjdy, myła, dywyty sia,
koły budu winczaty sia⁴,
pryjdy, myła, proszczaty sia.

Hde ty, mylyj, probywajesz,
szto za mene ne hadajesz?
Probywaju kraj Dunaju,
ja za tebe vse dumaju.

Skažu pywa nawaryty,
horiloczku napalyty⁵,
tebe, myła, zaprosyty,
konec stoła posadyty.

Koby czowen i weselce,
noczowaw bych u tia serdce,
a ny czowna, ny powoda,
muszu noczowaty doma.

Twoje pywo my ne myło,
i palonka⁶ twoja horka,
hde ty, mylyj, wirny słowa,
szto ty ne mij, ja ne twoja?

Tecze woda riczeńkami,
placze myła słożeńkami.
Ne placz, myła, ne żury sia,
ja molodyj, ne żenyw sia.

Twoji bratia tebe były,
oby my sia ne lubyły,
twoji sestry proklynały,
oby my sia ne sobrały.

483. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 452].

484. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 453].

¹ [popowycz — syn popa]

² [popiwna — córka popa]

³ [ne supokijna — niespokojna]

485. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 535.

⁴ [winczaty sia — żenić się]

⁵ [horiloczku napalyty — wyprodukować wódkę]

⁶ [palonka — wódka, bimber]

Twoja maty czarownycia,
welykaja rozlucznycia,
rozluczyla mia s toboju,
jak rybońku is wodoju.

486

Oj, Boże mij, kotoryj
stworzyw nebo i zoryⁱ,
potisz mene, syrotu,
naj zabudu chłopotu.

Hej, Boże mij, hde tot staw,
hde mij mylyj na nicz staw?
Kryczu, płaczu, ne czuje,
naj is Bohom noczuje!

Czerez riczku, czerez staw,
lubyw mene, perestaw,
a ja jeho lubyła,
bo-m do neho chodyła.

Neszczastnaja czużyna,
rokom stała hodyna,
serdce tiazko wzdychaje,
szto szczyrosty ne maje.

Cy lihaju, wstawaju,
wse o tobi dumaju,
pryjdy, pryjdy raneńko,
potisz moje serdeńko.

487

Ked' ja sobi izhadaju
za dawnyi lita,
tak mia slezki oblywajut
szto ne wižu swita.

Abo mene, lubciu, luby,
a chot' mene lyszy,
a chot' moi oczyniata
na papery pyszy.

Ked' ja sobi izhadaju
dawny dawnynoczku,
skažu sobi zawiazaty
s płatom holowoczku.

Zakukała zazulońka
kukała wna bila,
inszu myłu lubku majesz,
ja sama wydila.

Żuryw jeś sia, nudyw jeś sia,
jak mene lubyty,
a teper sia żurysz, nudysz,
jak mene lyszyty.

Inszu myłu lubciu majesz,
na prawdi sia łajesz,
pryjde taka hodynycia,
szto mia izhadajesz.

486. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 537.

487. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 541.

Lubyw jeś mia, mij myleńkij,
tomu je pił hoda¹,
ne stała sia ty w probytku
žadnaja pryhoda.

A jak jeś jaw², mij myleńkij,
inuju lubyty,
jała ty¹ sia pryhodycia³
wsiaka nachodyty.

488

Jeszcze w poli po lystkowi,
muszu pojty⁴ po switkowi.
Idy, idy, oby-ś ne staw,
koly-ś mene obmanywaw.

Mohła-ś myła, dobre znaty,
szto ja znaju obmanuty,
bo ja oczka czorny maju,
obmanuty dobri znaju.

489

Dołyno, dołyno,
lude tia j zorały,
Bohdaj na tia, Jwanku,
moi szlezki wpały.

Za szto sia prohniwaw?
Za marno słoweczko,
szto-m mu ne kazała:
Bud' zdorow, serdeczko!

Na tebe, na tebe
i na twoju duszu,
bo ja czerez tebe
pohynuty muszu.

Lubyla-m ho wirno,
to wsi lude znaly,
po nyz'⁵ Mukaczowa⁶,
tam ho zwerbowały.

Prohniwaw sia myłyj,
aj bo-j ja na neho,
ne chodyw do mene,
any ja do neho.

Na rici kytycy¹,
na dubi osnowa,
kto jeji osnowaw?
Iwan iz Priaszowa⁷.

Pysaw na mia, pysaw,
dwa lysty, ne jedyn,
oby ne plakalo
moje serdce za nym.

¹ *pił hoda* — pół roku

² [*jeś jaw* — zacząłeś]

³ [*pryhodycia* — przygoda, zdarzenie]

488. „*Čtenija*” 1866 T. 1 s. 545.

⁴ [*pojty* — pójść]

489. „*Čtenija*” 1866 T. 1 s. 545—546.

⁵ [*po nyz'* — niżej]

⁶ [Mukaczowa, miasteczko na Rusi Węgierskiej]

⁷ [Priaszowa, miasteczko na Rusi Węgierskiej]

490

Ne rubaj, ne szczakaj¹,
zelenoho duba,
ne cituj, ne wbnymaj²
koły-m ty neluba!

Riczku i ja bredu,
na berezi budu,
hladaj sobi, lubyj,
pro mene druhuju!

Ne rubaj, ne szczakaj,
naj sia zelenije,
ne bery prehordu³,
naj sia postarije!

Hladaj sobi, hladaj,
pustu, zadaremnu,
szto-ś myni darowaw,
nazad tobi wernu.

Bredu⁴ riczku, bredu,
riczczka riniana⁵,
smoczyło sia płat'je,
Annyce bilawa!

Ne rubaj, ne strilaj
oczyma w odwirki,
chodyły ta-j budut
do Anny żenychy.

491

Tecze wodycia
iz pod jaworcia ledowa,
ide ma myła,
krasno prybrana z Syhota.

Hej dube, dube,
zelenyj dube, dubyna,
nese mij mylyj
czerwleny czyżmy s Sewlusza⁶.

492

Pobyły, zabyły,
hołubka sywoho,
ja sia napudyła⁷,
oż moho myłoho.

Pobyły, ubyły,
husoczku hryweńku,
a ja sia napudyw
oż moju myleńku.

490. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 553.

¹ [*ne szczakaj* — nie ciosaj]

² [*ne wbnymaj* — nie obejmuj]

³ prze-hardą

⁴ brodzę

⁵ [*riczczka riniana* — rzeczka tryskająca]

491. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 552.

⁶ [Sewlusza, miasteczko na Rusi Węgierskiej]

492. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 547.

⁷ [*sia napudyła* — nastraszyłam się]

Na wysokij połonynce
witer sino suszyt,
kol mia bidka pociluje,
jak hadyna wkusyt.

Na Brusturach¹ zahrymiło,
na Jasiniu blysło,
bohđaj tebe, mij myleńkij,
popid serce stysło²!

(z Bukowiny)

Szczerbowce pod Seretem (Bukowina)

Ka-na-re-czku, ka-na-re-czku, ty wy-so-ko la-tasz,
po-wiedz ty mnie szczy-re praw-de, gdzie ty w no-cy sia-dasz?

Kanareczku, kanareczku,
ty wysoko latasz,
powiedz ty mnie szczyre prawdę,
gdzie ty w nocy siadasz?

Czy ja powiem, czy nie powiem,
wiary mi nie dadzą,
a już nasze panny młode
do ślubu prowadzą.

Niech prowadzą, niech prowadzą,
niech ją zaprowadzą,
a ja pójde do kościoła,
ślubu jój nie dadzą.

A ja przyszed do kościoła,
na niój złoty wieniec,
a dzień dobry, panno młoda,
ja piérszy młodzieniec.

493. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 445].

¹ [na Brusturach, wicś w pow. kołomyjskim]

² [stysło — ścisnęło]

494. (.. topis O.K.)

O, czy piérszy, czy nie piérszy,	A co panu i do tego
to mi nic do tego,	i do moji głowy?
panna głowy nie chesała	Weź ¹ pan konia ze stajenki,
przez cztery niedziele.	jedź do swoji wdowy.

A u wdowy chlib gotowy,
serce zapaliste,
a u panny chleba ni ma,
ale serce czyste.

Chęć i niechęć ożenku lub zameżcia

(z Huculszczyzny)

495

Z Kołomyjskiego

Oj, na hori dwa jawori,
tretij pochyływ sia,
jak ne woźmu kotru lublu,
ne budu żenyw sia.

496

Z Kołomyjskiego

Chyba tohdy, diwczynoczko,	Chyba tohdy, diwczynoczko,
moji mysly zhasysz ² ,	ja tebe zabudu,
koły twoju biłu ruczku	jak na wiki i z sym świtom
ta z mojeju związesz.	praszczytaty sia budu.

¹ [W rkp. błędnie: jedź]

495. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 189.

496. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

² [mysly zhasysz — myśli zgasisz]

Hej, w sadu, w sadu,
barwinok postęływ sia;
hej, czemu ja moja maty,
szcze ne ożenyw sia?

Hej, w sadu, w sadu,
czerwona kałyna,
zasmutyła mene maty,
jedynaka syna.

Hej, w sadu, w sadu,
barwinok zeleneńki,
hulaj, hulaj mij synońku,
bo szcześ mołodeńki.

Hej, w sadu, w sadu,
czerwonyji jabka¹;
hej, wże ne ma i ne bude,
o kim buła hadka.

Pane brate towarzyszu,
my towarzysujmo,
a woźnim sy po diwczyni,
ta gospodarujmo;

oj, ja woźmu taj diwczynu
za biłu ruczynu,
perewedu tychyj dunaj²,
taj bystru ruczynu;

perewedu, perewedu,
taj sia ne zamoczu,
szoby lude na skazały,
szczo ja sia wolocz³.

Oj, diwczynu, diwczynoczko,
ne boisz sia Boha,
widprawylaś dobrych ludyj
wid twoho poroha.

Widprawylaś dobrych ludyj,
czekajesz do nyni,
teper pidesz za takoho,
kotry pase swyni.

497. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 273.

¹ [jabka, w jęz. lit. *jabłoka* — jabłka]

498. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 201.

² [dunaj — głęboka woda, duża rzeka]

³ [wolocz — wlokę, tu: uwodzę]

499. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185. [Podobny tekst z kilkoma zmianami fonetycznymi wydrukował O. K. w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 43.]

Skazawbym ty mamó, mamó,
 skazawbym ty nene¹,
 kobyś dała swoju doczku
 w oseny² za mene.

Ne budu ja żyta żaty,
 łysze pszenyczońku,
 ne budu ja wdowy braty,
 łysze diwczynońku.

Bo u wdowy ta dwa syny,
 budut mene byty,
 a w diwczyny czorny oczy,
 budem sia lubyty.

Bo u wdowy ta dwa syny,
 oba neżenaty,
 a w diwczyny bile łyczko,
 budu ciłowaty.

Oj, Hospody myłoserdnyj,
 zmyłuj sia nado mnów,
 ta parujesz³ ludzki dyty,
 paruj lubku zo mnów.

Hej, wo łuzi woły w płuzi,
 na wperedi kaczka,
 wziaw by ja tia, diwczynyce,
 kob jeś ne brechaczka⁴.

500. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185.

¹ [nene — matko]

² [w oseny — jesienią]

501. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 259].

502. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 284].

³ [parujesz — łączysz w pary]

503. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 435].

⁴ [brechaczka — kłamczucha]

504

Z Kołomyjskiego

Kud¹ budeś, brate, ity,
s neju howoryty,
każy mojej bilawcy:
budu sia żenyty.

505

Z Kołomyjskiego

Wczora była neditycia, Ne chresty sia, berwinczyku,
a dneś ponedilczyk, w zymi zeleneńkij,
roste zilie spid kamienia, ne żeny sia, parobczyku,
chreszczaty berwinczyk². taki mołodėnki.

506

Z Kołomyjskiego

Jak sia myni ne żenyty,
chłopu mołodomu?
Chodyt diwczu, czornobrywa,
koło moho domu!

507

Naduórna

Oj, po-pid-haj ze-le-neń-ki, oj po-pid-haj ze-le-neń-ki
bra-ła wdo-wa lon to-neń-ki, bra-ła wdo-wa lon to-neń-ki.

:Oj, popid haj zeleneńki:
:brała wdowa lon toneńki!:

504. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 435].

¹ [kud — kiedy]

505. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 433—434].

² [chreszczaty berwinczyk, w jęz. lit. chreszczatyj barwinok — barwinek o listkach w kształcie krzyża]

506. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 434].

507. [Rkp. terenowy O.K. Podobną pieśń wydrukował O. Kolberg w Pokuciu cz. II (DWOK T. 30) s. 191.]

:A jak brała, taj płakała:|,
:jak stęła, tó tużyła:|.

:Ej, kóby ja muza mała:|,
:to by ja ho szanowała:|.

:I w sobotu umywała:|,
:a w nedilu u karmazyłu:¹|.

:Wdowyn syn sinu kosyu:|,
:toj ho hołosok zanosy:|.

:Pryjszou synok do domoczki:|,
:skłonyu na stil hołowoczku:|.

:Pytaje sia jeho maty:|:
:szoś stau synku tak dumaty:|?

:Pozwol, maty, wdowu wziaty:|,
:bude wdowa szanówaty:|.

:A w sóbotu umywaty:|,
:a w nedilu karmazynówaty:|.

:Wólisz ity rozbywaty:|,
:nyż majesz wdowu braty:|.

:Chody, sy^enku, w temnyj lisok:|,
:pokażu tyⁱ tri dorohy:|:

do matińki — kryminnaja,
do wdowy kirwowaja,
:a do diuczyny — złotaja:|.

508

Z Kołomyjskiego

Mamko moja sołodkaja,
daj mi poradoczku²,
cy lubyty, cy lyszyty,
totu czorniawoczku?

¹ [karmazyłu, karmazynówaty — stroić, ubierać w czerwony odświętny strój]
508. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 434].

² [poradoczku — radę, zdrobniale]

Daju ja ti, myłyj synciu,
taku poradyciu:
ked' ti myła, robotływa,
woźny czorniawyciu!

Rad by-m ja sia ożenyty,
rad by-m ženu maty,
pryjde zyma welykaja,
ni czym zymowaty.

Towaryszu, pryjatelu,
ne towarzyszujte,
wozmim sobi po diwczyni,
ta hospodariujme!

Oj, Annyce, biłe lyce,
cy pidesz za mene,
cy zaczystrysz, cy zapriadesz¹,
pohoduješ mene?

Oj, bodaj ja, wrażyj synu,
toho ne zaznała,
zaczystriaty², zapriadaty³,
tebe hoduwaty!

Oj, u poli dwi dorozi,
tretia popereczna,
czy budesz my diwczynoczko
na oseń bezpeczna⁴?

509. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 434].

510. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 434].

511. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 432].

512. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 365].

¹ [zapriadesz — oprzędziesz]

² zaczystriaty — wywczasować

³ zapriadaty — oprząść

513. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 185.

⁴ [bezpeczna — tu: czy zaczeka na niego]

Oj, chodimo, pane brate,
w Hucuły, w Hucuły,
szczoby za nas bilawoczki
ni znały, ni czuły!

Jak uczujut bilawoczki,
szczo my na Mańtawi¹,
a my sobi, pane brate,
postupymo dalij.

Lubko moja solodeńka,
jak że-ś sia ubrała?
Koby-ś sia mia widczepyla,
prostij Bih² by-ś mała.

Cy ty diwczu prystajesz
hory polywaty,
cy wdowcewy, cy wdowcewy
dity hodówaty?

Oj, ja hory polywaty,
siedu, prypoczynu,
a wdiewiczym ditem ne udam,
ni w noczy, ni w dayna.

Rubaj, synu, jaworynu,
roby, synu, kłynia³,
woźmy sobi serotoczku,
bude gospodynia.

Ne z kaźdoji jaworyny
bude neńko kłynia,
ne z kaźdoji serotoczki
bude gospodynia.

Oj, pidu ja nad stawoczok,
a tam pływe sziszt' kaczczok.
Odna d'druhi pryplywaje,
koźda swoju paru maje.
Stoju, baczu, rewne płaczu
szo tak marne lita traczu.

514. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 250].

¹ [Mańtawi, wieś na Huculszczyźnie]

515. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 298].

² [prostij Bih — boże odpuść]

516. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

517. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

³ [kłynia — klin]

518. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spivanky pidskoczyski.*]

Oj, mamuniu, szo za git'ko¹,
szo ja chodžu giwkow² kilko.
Druhi giwki widajut si,
mene lubji taj smijut si.

Oj tatunciu, tatuneczku,
tatunciu sokołe,
ne daj mene w temny lisok,
daj mia w czyste pole.

Woliju ja w czystim poli
solomou topyty³,
a niż maju w temnym lisku
chliba zarobyty.

Widdaj mene, moja maty,
za koho ja wažu,
naj ja budu sim raz byta,
ja tobi ne skažu.

Oj, vse posty, taj vse posty,
ta budut miesnyci,
jak ne pidu w osiń za muž,
ta pidu w czernyzi.

Jak u tebe oczy czornyⁱ,
tak u mene sywyⁱ,
poberim sia, mij myleńkij,
budeme szastlywy!

519. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [git'ko — diabel]

² [giwkow, w jęz. lit. *diwoju* — panna]

520. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 197.

³ [topyty — palić w piecu]

521. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 199. [Taki sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 30, odpis z „Čtenii” 1864 T. 4 s. 330.]

522. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182. [Taki sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 30, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 255.]

523. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 435].

Oj, na ho - ri źé - to, źé - to ze - le - ne, ze - le - ne,
o, jak to - bi. mij my - leń - kij. se - ho - dne bez me - ne ?

Oj, na hori źéto, źéto
zelene, zelene,
o, jak tobi, mij myleńkij,
sehodne¹ bez mene?

Oj i dana, dana, dana,
ne pidu za Jwana;
ale pidu za Danéla,
szczoby né robéla.

Oj, na hori źeto, źeto,
kołos prestehaje²,
ottak, ottak, mij myleńkij,
jak Boh pomahaje.

U Danéla ny ma chliba,
no korec jaczmeniu,
oj, ideż ty, mij Danyłku,
na stéhu neniū³.

525

Oj, od widty, wid Pistynia⁴
jide kolisnyczka⁵,
dajże mene, moja maty
ta za remisnyczka.

Remisnyczok jak panyczok,
a ruczka bileńka,
ta nikoly ti ne skaże:
hołowko bidneńka!

524. [Czystopis O. K. Terenowy zapis tej pieśni zachował się w rkp. O. K. w tece 23/1279 k. 12.]

¹ *sehodne* — dziś

² [*prestehaje*, w jęz. lit. *perestyhaje* — przejrzewa]

³ *na stéhu neniū* — do biednej matki

525. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 195. [Ponadto bardzo podobny tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 29.]

⁴ Pistyń, miasteczko między Kołomyją i Kutami. — W. O.

⁵ [*kolisnyczka* — kolaska, wóz]

Hucul Berezów

Taj Hu - cul - ka - j Hu - cu - lo - czka, Hu - cu - lo - czka -
 bi - la, taj Hu - cul - ka cze - rez li - to w cho - lo - di sé -
 - di - la.

Taj Huculka-j Huculoiczka,
 Huculoiczka-j biła,
 taj Huculka czerez lito
 w chołodi sédila.

Ta jak ona baj sédila,
 ta Boha zhadala:
 Taj Hospody myloserajj,
 abym sie widdala.

Huculija baranija¹,
 nad bèrehom chata,
 cztery szulki², dwa koszulki,
 diwczyna czubata.

Huculy

Ta Hu - cul - ka mo - lo - deń - ka, Hu - cu - lo - cz -
 - kaj bi - la [ta Hu - cul - ka
 mo - lo - deń - ka] usme - re - ci se - di - la.

526. [Czystopis O. K.]

¹ [Huculija baranija — Huculy barany]

² [szulki — kolby kukurydzy]

527. [Rkp. terenowy O. K.]

Ta Hucułka młodeńka,
Huculočkaj biła,
[ta Hucułka młodeńka]
u smereci sedila;

taj wona jak mo sedyla,
taj oweczki pasła,
mołokom sie j-omywała,
szoby była krasna;

mołokom sie j-omywała,
za Boga zhadala:
a Hospody myłosernyi,
kobbym si widdala.

528

Żabie

Oj, czy ty diweczynoczko
diediowa, diediowa,
oj, ukrala try powisma
priedywa, priedywa.

Zaworoży Cyhanoczko,
aby toto buło,
a dam tobi z barana
szczo najstarsze runo.

Oj, ukrala try powisma,
Cyhanoczci dała,
zaworoży Cyhanoczko,
szo bych sy widdala.

Ale runo małe buło,
meni buło sorom,
a dam tobi peremitku
z rożewym zaborom¹.

529

Z Kołomyjskiego

Oj, ne rubaj kałynoczku,
naj horiszki rodyt,
oj, ne swataj wdowy doczku,
naj diwkoju chodyt.

Szkodaż toji kałynoczki
horichi rodyty,
szkoda doczki wdowynoji,
tak diwko² chodyty.

530

Z Kołomyjskiego

Prođaj tatu cztery woły,
kupy my diordeju³,
maju w Bohu nadeżdzu
buty popadeju.

528. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [z *zaborom* — z ozdobami na głowę]

529. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21–22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 309.]

² [*diwko*, częściej *diwkow*, w jęz. lit. *diwkoju* — panna]

530. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

³ [*diordeju* — ?]

~~Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.~~

~~Chęć wstępną
z bęby w wstępną - z bęby w wstępną
bęby wstępną - wstępną w bęby
wstępną w bęby - bęby w wstępną~~

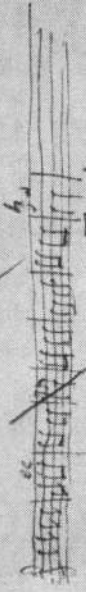


~~Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.
Chęć wstępną
z bęby w wstępną - z bęby w wstępną
bęby wstępną - wstępną w bęby
wstępną w bęby - bęby w wstępną
Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.
Chęć wstępną
z bęby w wstępną - z bęby w wstępną
bęby wstępną - wstępną w bęby
wstępną w bęby - bęby w wstępną~~

~~Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.~~



po swadko podobnie i ten do bęby



~~Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.~~



~~Chęć wstępną wzięty - a dawać na bęby
chęć myśli na wstępną - myśli nie bęby
myśli wstępną - bęby wstępną.~~

3/4 12

Sonce hojje witer wije Katarina z zela nblize
 znaty / i / po y ty waku swao sia turizt cistu niashu
~~zabuta~~ idenise w dordhu, ja ber nasho igt' ne mohul
 pshalest. / osome orey - dlozy liyle w den tak w nowy
 moile w datchoj lwinij - zabudsz o Katarinie
 i slawimj krasnoj diwy - perestancsz buty z yelaw

Oj diwuzno diwuznonku ja w tobi kochau sia - a tyji
 meni w spowita ja ne spodiwan sia - zabutas ni
 mloty lita zabuta zabuta - jek dla tebe zabut
 siwila tyji meni zabuta

antriant

Kob' ja buta take kwasna jek ta zori jebna
 switlytaby mlytsikomu ryloty ne zhat'a -
 do ... den i w nowy rokaniata dmaru
 zaboty izoi do duhoj rajstaby za dmaru
 abhan z wry za dmaronku taj w kanosi cistej - shawaty

polowant nia mily zaptapanry

mel. polowant (wrot)
 Oj smuten je smuten w konnonhoj nowy zeb sawa
 ja ne znaja comu ne spiat orey

Rękopis terenowy O. Kolberga (u dołu zapis pieśni nr 645).

531

Z Kołomyjskiego

Ty bo jeju pociułujesz
u biłe łyczeńko,
ona powist: Harazd bude,
myłoje serdeńko!

Bude harazd, chot' ne zaraz,
a dokoncze¹ bude,
chot' ne woźme mia myleńkij,
to mia woźmut lude.

532

Z Kołomyjskiego

Hej, wo mojem horodeczyku
zeleneńkij maczok,
lubyw mene, ne wziaw mene
mołodeńki diaczok.

533

Z Kołomyjskiego

Oj diwezata, oj sestrycy¹,
prychodiat miasnyci,
jak nas woźmut driczny² chłopy,
budem mołodycy³.

534

Z Kołomyjskiego

Jde tucza⁴ iz Załucza,
czorneńkaja chmara,
szoby tobi, Maryjeczko,
iz Jwankom para.

Oj, chot' para, chot' ne para,
musyť buty para,
bo w'na jemu u soroczku
poły cyrkuwała⁵.

Cyrkuwała, cyrkuwała
wsiakimi kwitkami,
szoby jeho spiznawała
meży parubkami.

531. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 371].

¹ [dokoncze — w końcu]

532. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 431].

533. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 431].

² [driczny — tegoroczni]

³ [mołodycy — młode mężatki, tu: niezamężne]

534. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 361].

⁴ [tucza — chmura deszczowa]

⁵ [cyrkuwała — wyszywała]

Z Kołomyjskiego

Oj, jak ciężko konopelci,
jak w bołoti hnyje,
jeszcze cięższe diwczyności,
jak bez muža żyje.

Z Kołomyjskiego

Oj, u sadu wysznia, wysznia,
czomu ne czereznia?
Koły mene lubku lubysz,
czomu ne beresz mnia?

Z Kołomyjskiego

Oj, soneczko w wikoneczko,
a misiać u kruzi¹,
oj, wże ty, diwczynońko,
w mamki na wysłuzi.

Desit' owec, desit' owec
z małymi jahniaty,
desit' kozok, desit' kozok
z małymi kizlaty.

Szo by tobi, moja doniu,
za wysłuhu daty?
Desit' korow, desit' korow
z małymi telaty.

Desit' kozok, desit' kozok
z małymi kizlaty,
sze do toho konia woronoho
w sidli osidlaty.

Jasienów Polny

O ty, ho-ra kre-min-na-ja, czom si ne lu-pa-jesz?

Ty mo-lo-da diw-czy-mo-czka, czom si ne wid-da-jesz?

535. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 311].

536. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 310].

537. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 360].

¹ [misiać u kruzi — księżyc w kole]

538. [Czystopis O. K. Drugi czystopis pieśni w tece 23/1278 k. 84 z dopiskiem O. K.: „Huculy”; zamiast „kaminnaja” jest w drugim zapisie „kreminnaja”. Terenowy zapis tej pieśni zachował się w rkp. O. K. w tece 35/1313 k. 7. Podobny tekst znajduje się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 27, odpis z Waclawa z Oleska *op. cit.* s. 181; por. nr 574.]

O ty, hora kreminnaja¹,
czom si ne łupajesz?
Ty móloda diwczynoczka,
czom si né widdajesz?

Oj, ty hora kreminnaja,
czom si ne łupajesz?
Ty móloda, mólodeńka
czom si né widdajesz?

Ta jakby ja kremynnaja,
ja by si łupala,
jakby meni dobre swata²,
ja by si widdala.

539

Kosmacz

Ta n'y kilka mamk'o swita
jäk u wikno wydk'o,
ni pytaj sy giwcz'ynocz'k'o
widdawat'y sz'wytk'o.

Pesia³ ki⁴ neńk'a zńaje
doky t'ebe źdat'y.
w meńe kosa do pojasa,
ńy moź rozcz'esat'y.

Ta zaź'd'y my giwcz'ynocz'ko
naj ja wijdu z mista,
ta tohd'y t'y ta rozcz'esz'u,
ta jäk twoja kisk'a⁵.

Zazuleczkio-sywuleczkio,
szio-bych k'y prosyła,
cys delek'o moho lubk'a
w dorozu striczziela?

Oj, ja ho zistriczziela
na kisarskim pole,
pyszie do ki dribne łyski,
ńy wijde nik'oly.

Pyszie do ki dribne łyski
za ńowu hrańycu,
wź'e ki giwkow ny zastańe,
chyba mólod'ycew.

Zastańe ki mólod'ycew,
met'e sy lubyt'y,
skaże twoji druž'ynocz'ci
arsz'ynu⁶ kupyty.

A jäk twoja druž'ynocz'k'a
arsz'ynu napje sy,
za dwi, za try hod'ynocz'ki
z swita pomyńe sy.

¹ [kreminnaja — krzemienianna]

² dobre swata — swatali

539. [Czystopis O. K. Na marginesie rkp. uwaga I. Kopernickiego: „Od nauczyciela z Ispasa?”. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 71.]

³ [pesia — psia]

⁴ [ki, w jęz. lit. ty — tobie]

⁵ kiska — kosa [warkocz]

⁶ [arszynu — arseniku]

Koczely sy wozy z hory¹,
 połomyły swirny,
 ne jdy giwko za wdiwcia
 i źdy swojej riwny.

A szczyreji na namowy,

 a bude krewcia² teczy,
 z twoiěj hołowy.

Wdowec ne mołodec,
 bude tebe byty,
 i za rana, za rana,
 do domu honyty.

Hej, zajmu ja woły pasty
 taj na łewadoczki³,
 a sam pidu do diwczyny
 na na poradoczki;

porad' że my diwczynoczko,
 tak jak ridna maty,
 czy maju sia ożenyty,
 czy tebe czekaty?

Poradźu ti, mij nelube,
 jak ridnaja maty,
 oj, wołysz sia ożenyty,
 jak mene czekaty.

Oj, ne chody ułyciamy,
 taj ne duże hukaj,
 kazałam ti szcze z oseny,
 u ludyj sy szukaj.

540. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*. Podobny tekst wydrukował O. K. w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 192.]

¹ [W rkp. O. K.: horny]

² [krewcia, w jęz. lit. *krowcia* — krew, zdrobniale]

541. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 201.

³ liwada — po serbsku *łaka*, [z gr. *libadion*, znane także w jęz. polskim, słowackim: *lewada*, u Waclawa z Oleska: *lewadoczki* — polany]

542. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 200.

A jaki ty hydki¹, brydki,
a ja jaka pyszna,
kudażby ja oczy mała,
szobym za tia piszła.

A jaki ty hydki, brydki,
ja tia prekrasyła²,
biłym łyżkom jak sonoczkom,
czornymy oczyma.

Cy ja tobi ne kazała,
cy ne howoryła:
ne chody ty kolo wody,
ta-j kolo moczyła³.

Ne chody ty kolo wody,
ta-j kolo moczyła,
bude maty narikaty,
szto-m tia zwoloczyła⁴.

A ja tebe ne wołoczcu,
ani moji oczy,
tota tebe zwoloczyła,
szto chodyt po noczy.

543. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

¹ [hydki — ohydny]

544. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

² [prekrasyła — wyrosła na piękniejszą od siebie]

545. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 403].

³ [moczyła — mokrego miejsca]

546. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 403].

⁴ [szto-m tia zwoloczyła, w jęz. lit. *szczo-m tebe zwoloczyła* — żem ciebie uwiodła]

547. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 403].

548

Z Kołomyjskiego

Pro to ne chod' koło wody,
ne nudy soboju,
ne budeš ty mužem moim,
ja twojej żenoju.

549

Z Kołomyjskiego

<p>Kotyły sia wozy z hory, połomały swirni¹, ne idy, diwko, za udiwcia, czekaj swojej riwni²!</p>	<p>A udowec ne mołodec, me byty, kortaty, bile łyczko rumianeńke d' swomu pryriwnaty.</p>
---	---

550

Z Kołomyjskiego

Terniom chożu, terniom brożu,
prutiom płyt horożu,
poty moho ta horazdu,
poki diwkow chożu.

551

Z Kołomyjskiego

Żuriat, di, sia lude, żuriat,
szto ja diwkow chożu,
a ja swoju żowtu kosu
wo radosty noszu.

552

Z Kołomyjskiego

Ne żurit sia, dobry lude,
szto ja diwkow chożu,
bo ja swojow żowtow kosow
ploty ne horożu.

548. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 404].

549. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 363].

¹ *swirni* — sworznie

² [*riwni* — równego majątkiem]

550. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430].

551. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430].

552. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 431].

Ta na dwori mraczo, mraczo,
to myni ny wgiaczo,
pizła lubka w pole z woły,
widaj ji ne straszno;

ta ny toji czarapachi¹,
szo na stawu swyszczu,
ale toji Polynicy,
szo zaterku chlyszczu².

Ta ny lubju Polynicy,
chogi w porkyncich,
ale lubju Pidhorczuky,
chogi w nahawycich.

Ta ny ma my mylniszczoho
nad pidhirski lude,
jak u lyczko pociuluje,
na piwrik my bude.

Neńko moja stareńkaja,
neńko moja myła,
ny daj mene za staroho,
bo ja czornobrywa.

Ta w staroho woliw mnoho,
bude mene byty,
bude mene do makinki³
po woły honyty.

Ta wstawajże nywistyce,
bodajes ny wstała,
ta jdy toty woły pasty,
szo ty neńka dała.

Myni neńka ny dawala,
boj sama ny mała,
ta na szo ty swoho synka
ju starosty słała?

Ja w starosty posyłała,
boste dobri lude,
ja hadala, szo za woły
wimowy ny bude.

Szirokyj lyst na kałyni
jahody czerwoni,
jak giwezynu ny lubyty
maje oczy czorni.

Nywelyka polenoczka,
dwi kopycy sina,
kotre giwka czornobrywa,
ny treba ji wina.

Kotra giwka czornobrywa,
naj yde za mene,
bude szyty, zapriedaty,
mene huduwaty.

Ta bodaj ja, czornobrywa,
toho ny giźdala⁴,
szobym szyla, zapriedala,
tebe huduwala!

553. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanki*. Zwr. 1—4 z inną lokalizacją wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 68—69, zwr. 5—13 w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 94, 169.]

¹ [czarapachi — ropuchy]

² [zaterku chlyszcze — zacierkę chlepcę]

³ [do makinki, w jęz. lit. do matinki — do mateńki]

⁴ [ny giźdala, w jęz. lit. ne diźdala — nie doczekała]

(z Rusi Węgierskiej)

554

Oj, ty diwczyno zaruczenaja,
czomu tak chodysz zasmuczenaja?
Ach jak ja maju wesela byty?
Koho ja lublu, tiazko zabyty!

Ej, ty diwczyno, myslami bludysz,
sama ne znajesz, koho ty lubysz.
Znaju ja, znaju, koho kochaju,
tylko ne znaju, s kim zyty maju!

555

Mamo moja, ne daj mene,
za staroho, ne daj mene!
Bo nad starym dity pylszczat,
na molodym huzy¹ blyszczat.

Igraszka. Swawola

(z Huculszczyzny)

556

Ispas

Czorna hora, bila skala,
pryznaj giwko, s kym jes spala?

Oj, ja spala sama z sobow,
pryjdy w weczir, budu s tobow.

Pryjdy, pryjdy, sama budu,
skynu fartuch, zrobju budu,

a z zapaski zrobju dweri,
sama lezu do posteli,

a pojasom zasloniu si,
koho lubju, ny boju si!

554. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 716—717.

555. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 459].

¹ [huzy — guziki]

556. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

Hoj, yz hory kozak biżyt,
na giwczyni fartuch dryżyt,
ny pomoże fartuch szwabskyj,
jak ustane rih kozackyj.

Oj, nenezcko, towar idę,
a nasz byczok pered wede,
ja mu kažu: byciu, byciu,
a in mene za spidnyciu.

Ja mu kažu: wole, wole,
a in mene rohom kole,
ja mu kažu: kec do domu,
a in mene u sołomu.

U kotroji diwczynońki
browy nad oczyma,
to taż mene diwczynoczka
taj rozwołoczyła¹;

to taż mene diwczynoczka
taj rozwołoczyła,
taj czocho ja w świti ne znaw,
toho nauczyła.

Oj, ja chłopeć chłopciovaty,
taj ne wołociuha²,
de horosze diwczaz czuju,
tam niczku nocuju;

odnu niczku na zapiczku,
a druhoju w kutku,
obiciaw ja czerewyczki
hireńkij³ mij smutku.

Cwyttut w lisi toti zila,
de mid bere pszczoła,
oj, ja toj mid w hubach czuju,
jak diwczaz cihuju.

557. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

558. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 381].

559. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198.

¹ [rozwołoczyła — uwiodła]

560. Waclaw z Oleska *op. cit.* 196.

² [wołociuha — włóczęga]

³ [hireńkij — smutny, zdrobniale]

561. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184.

U naszoji hospodynji
draby noczowały,
jak ji dały torbu muky
wsiu nicz ciłowały.

Jedna myleńka w dorozi,
a druhow sia tiszu,
a jak tota ne powerne,
ja i totu powiszu.

Oj cu, koniu, pido mnoju,
biły w tia kopyta,
ne jednaja bilawoczka
czerez mene byta.

Oj, ty pokyń mołotyty, ja pokynu terty ¹ , ta pidemo do stodoly worota zaperty.	A jak-że ich zaperaty, koły pan ne każe? A jak-że tia ne lubyty, koły-ś krasnyj, wraże ² !
---	--

Oj, kowała zazuleńka, kowała, kowała, pytała sia lycha dola, de ja noczowała?	Chyba by ja durna buła, rozumu ne mała, szczoby ja ti iskazała, de ja noczowała!
--	---

562. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 200.

563. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 199. Podobny tekst z inną lokalizacją wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 44.]

564. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 265].

565. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 257].

¹ [terty — trzeć]

² [wraże, w jęz. lit. woroże — wrogu]

566. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 257].

567

Z Kołomyjskiego

Oj, odnuju lublu, lublu,
a druhu ciuju,
a treti czornobrywki
rozumu trebuju.

568

Z Kołomyjskiego

A szczo toty narobyły,
szczo mia sokotyły¹?
Padne² lubci ta na ruczci
do biłoi dnyny.

569

Z Kołomyjskiego

Oj, mij mylyj, czornobrywj,
a jak-że, a jak-że!
Ja z weczera pocihuju,
na rozswiti także.

Ja z weczera pocihuju,
szoby lechko spaty,
na rozswiti pocihuju,
szoby rano wstaty.

570

Z Kołomyjskiego

Woroniacza³ holowoczka,
soroczaczy oczy,
luba była besidońka⁴
s myłoju sej noczy.

571

Z Kołomyjskiego

Horodyty, mołotyty,
toto moja bida,
a s lubkow sia obimaty
toto moja dusza!

567. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 276].

568. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 276].

¹ [sokotyły — pilnowali]

² [padne, zamiast *spaw my* — spał mi]

569. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 321].

570. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 433].

³ *woroniacza* — wronia [czarna]

⁴ [besidońka — uczta, rozmowa]

571. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 429].

Zakuwała my zazułka
w horodi na swekli,
widaj lubko, widaj, bude
nasza dusza w pekli.

Hospody myloserdnyj, szczo to pomahaje, szczo mij fajny lubczyk zo mnow lahaje.	Ależ to pomahaje zbawieje sy noczy, i wsiu dnytku drymaje, weczer bolet oczy.
--	--

Oj, ty horo kamennaja, czom sia ne łupajesz? Oj, skaży my diwce prawdu, w kim ty sia kochajesz?	Chyba by ja z pisku buła, szobym sia łupała, chyba by ja durna buła, szobym sia przyznała.
--	---

Cy tak u was, jak u nas,
moroz wo Petriwku
zamorozyw paroboczok
pid koźnochom diwku?

Mene neńka porodyła
taj казаła: Synku,
luby w noczy mołodyci,
a diwczata w dnytku.

572. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ *na swekli, swetykiem* nazywają włościanie na Wołyniu rodzaj świecznika; żar z węgla kładą na miskę na klocek, z niego to idzie dym przez otwór w dachu, zwany *swytyk*.

573. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

574. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 181. Podobną pieśń z mel. wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) s. 60 zwr. 1–2.]

575. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 425].

576. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 199. [Podobną pieśń wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 43.]

Piszła baba w lis,
bez sokyry, bez kolis.
Wtiera baba syryj peń,
taj sydiła ciłyj deń.

Jwan babu widczypyv,
bidu sobi zaczypyv.
Piszła baba do pana,
ta tiehaty Jwana.

Oj, kosyly kosaryki
na hladkim pokosi,
oj, jak ony nadbihly do lubky,
oba razem bosy.

Oj, u mene u horodi
zrodyly hwozdyczki,
oj, u mene seji noczy
buly kolidnyczki.

Oj, jak ony tam nadbihly,
hrymnuly w odwirki,
wyjdy-ko ty lubko z chaty,
mesz pyty horivki.

Oj, buly kolidnyczki,
taj koladuwały,
jakie buło zdrowieczko,
ta vse widobrały.

Oj, wyszła lubka z chaty,
na porozi stała,
oden plasom, druhyj slusom¹,
eh, w choromy² wpała.

Oj, buly kolidnyczki,
ne mnoho, ne mnoho,
oden plasom, druhyj slusom,
kripy sy⁴ néboho!

Ona-ż buła mołodeńka,
za zerty³ pryjmyła,
oj i piszła do susiđy,
tam si pofalaly.

Oj, bida znaje
jak sy kripyty,
oden plasom, druhyj slusom,
taj ne widky żyty.

Oj, sidyla Huculozcka
meży Huculami,
ta trymała pysanoczku
ciłymy¹ ruczka.

577. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*.]

578. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ jeden płasem drugi skokiem

² choromy — loch, sień

³ zerty — żart

⁴ [kripy sy — trzymaj się]

579. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 368].

Oj, u sadu sadowyna,
a w lisi liszczyna,
zahadała w sadu spaty
mołoda diwczyna.

Newistycia¹ toto wczuła,
ta-j widduła hubki²,
ne daj, maty, w sadu spaty,
prychodia' parubki!

Zahadała w sadu spaty
meże jablinkami,
a wsiu niczku szczebetaty
meże parubkami.

Bodaj-że ty, newistyce,
ne cwila, ne hnyła,
szo ty nenci rozkazala,
mene neńka była.

Oj, lubyły dwa łedini
odnu mołodycu,
oden utik u kołopni,
druhyj na wułycu.

A u tomu na wułycy
ta-j proweło sia³,
oj, a seho iz kołopeń
tiahły za wołosia.

Oj, giwczyno moja luba,
skyn⁴ soroczku, liz na duba,
skyn⁴ soroczku, bery dranku,
ta budeš my za kochanku.

Sei⁵ noczy o piwnoczy
sołoma horila,
jak jem lubku pocilowaw
až sia rozbołyła.

580. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 369].

¹ [newistycia — synowa, zdrobniale]

² wydeła gębę

581. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 366].

³ [proweło sia — nie powiodło się]

582. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁴ [skyn — zrzuc]

583. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 282].

⁵ [sei — tej]

Bodaj mene, bodaj tebe,
bodaj nas oboje,
tylko w ludyj ne ma sudu¹,
kilko za nas dwoje.

Odyn piszow u dorohu,
a s druhim sia tiszu,
a ked' my sia tot nawerne
i toho potiszu.

Iszly giwky z Kryworiwni²,
a legini z Bani³,
sily sobi pid smericzku,
szos sobi prybahly⁴.

Mołodyci z Jabłonyci⁵,
a legini z Riczki⁶,
ta pyly wny horivoczku
z pid toji smericzki.

Yj, pyly, brate, pyly,
harne rozmowiely,
z welykoji besidoczki
berylku lyszyly.

Iszly tudy yz Jasinie⁷
jot czotyry lude,
ta najszly wny tu berylku,
ba, szo z toho bude?

Na-te lude, sorokiwci
toho perejmoczku⁸,
lysz my wernit pobratymky,
totu beryloczku.

Bude-ko ki kat nosyty
powerch szybenyci
dawno nosyt horivoczku
w czihor⁹ mołodyci.

584. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 199.

¹ [sudu — sądu]

585. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 420].

586. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurezeńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 56.]

² [Kriworiwnia, Krzyworównia, wieś w pow. kołomyjskim]

³ [Bania-Berezów, wieś w pow. kołomyjskim]

⁴ [pryahly — zapragnęli]

⁵ [Jabłonycia, wieś w pow. kołomyjskim]

⁶ [Riczka, wieś w pow. kołomyjskim]

⁷ [Jasinie, w jęz. węg. Körömező, miasteczko na Rusi Węgierskiej]

⁸ [perejmoczku — wykupnego, znaleźnego]

⁹ [czihor — zarośla]

Z mołodycew postojaty,
za giwczynow pidu,
porag' że mni towaryszu,
cy ny wpadu w bidu.

Yj i hynu za prowynu
czerez marne gilo,
czerez czorni oczeniata,
czerez bile kilo¹.

Ta chot' że ja w bidu wpadu
j-aż po samu szyju,
ta czej-że ja w bidu wpadu,
ta czej ny zahynu.

Czerez czorni oczeniata,
czerez bile kilo,
ta szo mene mołodoho,
za neho korkilo².

(z Rusi Węgierskiej)

587

A hde ty sia ta zabawyw,
mały, newelyczki?
Oj, u stozi, pry dorozii,
kolo mołodyczki.

588

Pyła myła, pyła
ta-j myni welila³:
napyj sia, myleńkij,
czej by-ś⁴ rumianeńkij!

Wstań hori, myleńkij,
bo wże deń bileńkij!
Ne cyhan, myleńka,
szcze niczka temneńka!

589

Hde ty była, myła, s noczy,
prominiała-ś czorny oczy?
Oj, ja była w zahorodcy¹,
tam czekała-m krasny chłopczy.

Była⁵ mamka mia na wolu,
ot tohdy sia straszno boju.
Jaka niczka temneńkaja,
wsiu s myleńkim perestoju.

¹ kilo [w jęz. lit. *tilo*] — ciało

² korkilo — korciło [zachciewało się]

587. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 418].

588. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 546.

³ [welila — kazała]

⁴ [czej by-ś — abyś był]

589. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 547.

⁵ bila

X. Kormara

61. Ipiwanka

Cy je mieste na ryjociskiu giwoch Janowcch chodyt,
Ja motela bodnawciska jusem pored wozyt.
Ata prygorion pan Kaniowcckij, za dobryj sion' hiaty,
Ja racyjn bodnawciskiu wrobi prywertaty,
Ja motela bodnawciska zj, ienai n'y unala,
Wtoho pana Kaniowcckoho w tyce jusem ystata.
Ja sudytu panu prawo taj sudytu ludie
Kaniowccko ty bodnawcisko tut n'y miudro bude.
Ja kihal bodnawciska ju sady kuzrowi,
Joto pana Kaniowcckoho za neji sturali.
Zlochomty taj jymty za bitonku rucisku
Ja stupajete bodnawciska na kuzienku mnicisku!
Ja nymyhtla bodnawciska na porok stupajety,
Ata racyjn pan Kaniowcckij, abryte nabyrwoty,
Staw racyjn, tak racyjety poprj sami juicha,
Wozynyla bodnawciska m pjana m klicha,
Staw jubyty bodnawciskiu bala tamna mirtka
Jtaby werty bodnawciskiu kuznawciska ruciska.

X. Kormara

62. Ipiwanka

My x ienai wetykoko n'y Catekra xajdu
N'y jak ja sy parachodiu dowyt lubok sprauju.
Bodna my jety awajyt a duika pomyje,
Ja teba my jol poratyt, existweta tacnyje
Ja x piutar pospuwaju, jpx x awidow Cancejja
Ja w semoj wacioraju, w asmoje naxiujju.
Ja w semoj wacioraju, w asmoje naxiujju
Ja Cawjotai podietoty x korowny przykaxiujju.
Ja Cawjotai podietoty x korowny przykaxiujju,
Plesyta mmi paklykaje a wie n'y bi dajju!

X. Kormara

63. Ipiwanka

Styuka potaryni potowanu kodi,
Clogim brati x raxby ryjocisku nnyje za oicowicie.

Była mene mamka-j s noczy,
za Jwankowy¹ czorny oczy;
była s noczy, bude opiat'
za mołodych, duszko, chłopiat.

590

Na hrunku stojąła
na Jacka wołała:
pryjdy, Jacku, pryjdy,
ne wczyniu ty krywdy!

Jeśli pryjdziesz w noczy,
Boh tyⁱ na pomocy,
jesli pryjdziesz rano,
bude zhotowano.

Zhotowlu pałenki,
tot stakan małeńkij,
schoczesz i flaszeńku
dam tyⁱ ju polneńku.

Upeczciu kuroczku
i biłu husoczku
budesz sia hostyty,
i mene lubyty.

No pomału stupaj,
dwer'ciamy ne skrypaj,
pryjdy pid hruszoczku,
siad' sy na ławocz'ku!

Tam ja swykła spaty,
budu tia czekaty,
tam bude kuroczka,
huska, pałenoczka.

Pryjdy, Jacku, pryjdy,
ne wczyniu tyⁱ krywdy,
ne bij sia nykoho,
any otca moho!

Nianio² spyt w stodoli,
słuha s wilmi³ w poli,
swekra pered pecom,
służnyca za pecom.

Ne bij sia nykoho,
any psa czornoho,
pes w polu s drobiaty⁴,
ne bude brechaty.

Pryjdy, Jacku, pryjdy,
ne wczyniu ty krywdy,
jak by-m uczynyla,
ja by sia hańbyła.

591

Z zemneńskij stolicy

Iszło dzewcza na wodu
do zelenoho brodu,

strytiw jeho młady nec:
Dzewcza, dzewcza, daj winec.

¹ [Jwankowy, w „Čtenijach”: Jwankowy — Janowe]

590. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 560.

² [niano — ojciec]

³ [s wilmi — z wołami]

⁴ [s drobiaty — z owcami]

591. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 210—211.

Ne dam ja ti swij winec,
bo ty ne mij młady nec,
lem ty z pekła ohnianec.

Pirwaw wyn ho za własy,
piszow iz nim bez lasy.

Ne nes-ze mia ponad lis,
bo tam moja matka jest.

Wyjuszow iz nim wysoko,
udaryw nim u pekło.

A ty starszy, wyjd' z pekła
i otwor' dwerý do pekła.

A szczo mi tam nesete,
że wtworły kažete?

Nesu duszu i tilo,
bo tilo złe tworýło.

Posad'te ho na ławycu,
niej posidyt troszycu!

Dajte jemu sirki¹ pyty,
niej w' no znaje, jak to żyty!

Lem sia sirki napyło,
za serce sia chopýło.

Mamciu moja rodżena,
na złe-és mia uczýła.

Od cerkwi-s mia bronýła,
do korszmy-s mia honýła.

Jnszych byłá palycow,
mene-s byłá bylycow.

Rozstanie

(z Huculszczyzny)

592

Żabie

Oj, pojichav mij myleńkij,
pojichav, pojichav,
a ja jemu nakazała,
szoby né pryjichav.

Ne wysłuchaj światyj Boże,
szczo ja howorila,
oj, jakby win ne pryjichav,
szoby ja robyła!

Oj i chodyv, kuda chodyv,
nazad obernuv sia,
mała niczka u Petriwku
z lubkou ne nabuv sia.

Mała niczka u Petriwku,
potiehła² na dnyнку,
né ma lubky za wydna,
jeji na hodyнку.

¹ [sirki — siarki]

592. [Czystopis O.K. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 83; strofy identyczne opuszczono. Również podobny tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 64.]

² [potiehła — przesunęła się]

Oj, wże meni ne chodyty
w liski na oriszki,
oj, wże meni ne lubyty
diwczyny potiszki.

Szczoż ja tebe ja prosyła
moja ridna neńko,
zbudy mene, moja neńko,
w negilu raneńko.

Ny možu si wperozaty,
ny možu si wbuty,
ny možu ki mij myleńkij
nikoły zabuty.

Zbudy mene, moja neńko,
w negilu raneńko,
najbym piszła ja do cerkwy
s kym myni myleńko.

Wysokom si wperezała,
zdałoby si nyszcze,
delekocho lubka maju,
zdauby my si blyszcze.

Bodajże ty, moja neńko,
na świki¹ ny żyła,
czomus mene, moja neńko,
rano ny zbudyła.

W subotum si wperezała,
w negilum si wbuła,
w ponegiwnok zapłakała
w wiwtorok zabuła.

Czomus mene moja neńko,
rano ny zbudyła,
abym piszła do cerkwy
koho ja lubyła. [z tym,

Zaspiwaju sobi duże,
zaplaczu powole,
szo mij mylyj czornobrywyj
sydyt u nywoły.

Ja w seredu zawodyny²,
ja w czetwer wesile,
a w pietnycu zawywały³
a w subotu rszczini⁴.

Sydyt sobi ju nywoły,
ja w temni temnycy,
a vse łyski prypysuje
czuži molodycy.

593. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 195.

594. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spivanky dribni*. Podobny tekst z inną lokalizacją wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) s. 125—126 i cz. III (DWOK T. 31) s. 48, 54.]

¹ [na świki, w jęz. lit. na switi — na świetcie]

² [zawodyny — zaręczyny]

³ [zawywały — tu: ubierali w czepek w czasie obrzędu weselnego]

⁴ rszczini — chrzciny

Ja do tebe, moja myła,
kartoczku napyszu,
dozyraj mni tepercyczka¹,
bikme ki ny lyszu.

Dozyraj mni tepercyczka,
prynosy my chliba,
kobys znała, moja myła,
jaka myni biða.

Ny dajut my tutka jisty,
ni wodyci pyty,
szczej do toho ny dajut si
na swit podywyty.

595

Czy ty koniu osidlany,
czy ty koniu sywy,
oj, a deż ty odjiżdżajesz,
a muj czornobrywy?

596

Z Kołomyjskiego

Czy ja tobi ne kazała,
kazały ti lude,
szczzo z naszoho zakochania
niczoho ne bude.

597

Z Kołomyjskiego

Bodaj ony ta spasynia²,
proszczynia³ ne mały,
szczzo ony mia rozluczyły
s kochanoji pary!

598

Z Kołomyjskiego

Wysoka werba,
szerokij lyst puskaje,
welyka luba, tieżka rozluka,
serdeńko wrywaje⁴.

¹ [tepercyczka — teraz]

595. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188.

596. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 190.

597. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 271].

² [spasynia — zbawienia]

³ [proszczynia — przebaczenia]

598. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 196.

⁴ [serdeńko wrywaje — dodaje sercu cierpienia]

Sedyt hołub na dubońku,
hołubka na wodi,
a wżeż nam sia, mij myleńkij,
lubyty sia hodi.

Na szto moju ruku prosysz,
kol sia oddalajesz,
bud' szastywya twa doriżka,
kudy pohadajesz!

Na szto-j ty my ruku dajesz?
Uże ne wernesz sia;
szastywaja doriżeczka,
kudy powernesz sia.

Dwa hołuby wodu pyły,
a dwa-j kołotyły,
bodaj toty ne proszczeny¹,
szczo nas rozluczły.

Pozarastały steżeńki	pozarastała steżeńka
mochom i trawoju,	zeleno' liszczyno',
de chodyły howoryty,	de chodyła, howoryła,
serdeńka z soboju;	z mołodym diwczyną;

599. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

600. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

601. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 413].

602. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 334, 400. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 45.]

¹ [ne proszczeny — tu: aby im nie wybaczone po śmierci]

603. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 183.

pozarastała steżeńka
lisom zeleneńkim,
de chodyła, howoryła,
z moim myleńkim.

604

Z Kołomyjskiego

Powij witre, chołodeńkij,
ponad biłyj kamiń,
polytyw mi mij myleńkij,
aż na wiki amiń.

605

Z Kołomyjskiego

Hej, pijdu ja w połonynku,
ta porozzyraju¹,
ne je moho myleńkoho
z dałekoho kraju.

606

Z Kołomyjskiego

Ne je moho myleńkoho
mojeho sokoła,
uże moja nadiycia²
inejem³ prypała⁴.

607

Z Kołomyjskiego

Hej, dożdu ja ot Bohoczka,
szcze taku hodynu,
szto ja swoju nadiyciu
zastyłu rozhrijū⁵.

604. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 407].

605. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 405].

¹ [porozzyraju — porozglądam się]

606. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 405].

² [nadiycia, w jęz. lit. *nadija* — nadzieja]

³ *inejem* — śnieg[*iem*, szronem]

⁴ [prypała — pokryła się]

607. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 405].

⁵ *zastyłu rozhrijū* — zastygłą rozgrzeję

Lubyw mene mij myleńkij
i lito i wesnu,
łyszyw mene mij myleńkij,
szcze w dołyni¹ plesnuw.

Ne je moho myleńkoho,
ne je moho kwitku,
nit s kim myni rozmowlaty
do biloho switu.

Aj Boże mij myłoserdnyj,
ty, szowkowa nytko,
hej, vse rybki siuda chodiat,
mojeji ne wydoko!

Zazuleczko syweńkaja,
wysoko litajesz,
powidź myni, zazuleńko,
hde lubka wydajesz?

Kudy chożu, tudy chożu,
horazdu ne maju,
bo ja swoho myleńkoho
nyhde ne wydaju.

608. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 406].

¹ [w dołyni, w jez. lit. w dołoni — w dłonie]

609. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 406].

610. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 406].

611. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 406].

612. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 406].

613

Z Kołomyjskiego

Kudy chożu, tudy chożu,
a vse ponad wodu,
hej ne pryjde mij myleńkij
na moju nezhodu.

614

Z Kołomyjskiego

U jarnoi¹ pszenyczki
jaroje kołosia,
takoho ja lubka mała,
szto żowte wołosia.

615

Z Kołomyjskiego

Hej, jaraja pszenyczka,
to sia otjaryła²,
sołodka ma sokołyna,
to sia otdałyła.

616

Z Kołomyjskiego

Lubyły sia, kochaly sia,
wtiec³, maty ne znaly,
rostekły sia, rozyjyszły sia,
jak na nebi chmary.

617

Z Kołomyjskiego

Zapłakała diwczynońka
dribnymi slozami:
ne ma, ne ma ledynyka
z panskimi wozami!

Piszow lediń do Syhota
mury murowaty,
oj, zakazaw lediń diwci
rik sia ne widdaty.

613. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 407].

614. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 401].

¹ [u jarnoi — u jarej]

615. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 402].

² [sia otjaryła — przestała być jarą]

616. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 402].

³ wtiec — ojciec

617. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 364].

Ale pizow ba-j ledinczok
 uże poza Widniu:
 widdawaj-sia, diwczynońko,
 bo ja wże ne wyjdu!

618

Z Kołomyjskiego

Podywy sia, ledynyku,
 po sobi, po meni,
 cy bohato twojej pracy¹
 na meni, na meni?

Sztyry nyżki paceroczok,
 a ta piata moja,
 możesz sobi widobraty,
 za to wola twoja.

619

A szo toto za zileczko
 w horodci? Maruna!
 Jaka buła liuba, liuba,
 teper se mynuła.

A maruna poschodyła,
 ta popołowiła¹,
 jaka buła duszka liuba,
 ta se prytajiła².

620

Mołodyci jak zernyci,
 diwczetka jak sonce,
 napysańbych na papery,
 kokła³ nowe konce.

Na szo my si polubły,
 na welyki żali,
 ty sie lyszesz czyczko tutki,
 a ja pijdu dali.

Napysawbych na papery,
 papery ne maju,
 popijwszom bym za paperym
 do Riczki, ne znaju.

Ty diwczynoczka żyłu narobyła,
 ty widiła, szczo ja żilnir,
 na szczoś polubyla?

Czereszenki jak wiszenki,
 ihidkie⁴ drybneńkie;
 aż szo my si polubły,
 takie mołodeńki.

Ty widiła, szo ja żołnir,
 szo ja ne diwojny,
 było mene ne lubyty,
 chotia taki fajny.

618. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

619. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 47.

¹ *popołowiła* — zwiędła

² *se prytajiła* — odmieniła, przytała się

620. [Rkp. nieznanego informatora.]

³ [*kokła*, zamiast *pokław* — pokładlbym]

⁴ [*ihidkie*, w jęz. lit. *jahidki* — jagódki]

Buło mene ne lubyty,
buło mni ne braty,
to ja tobi ne jabłuczku
w sadu kosztowaty.

Jabłuczka pokosztujesz,
a daleko kiesz,
a za mene, młodeńku,
marneńko pohycesz.

Szow lubku z połonynki,
ne zabuw za mene,
ta prysyływ konia do płotu,
powernuł do mene.

Oj, daj konykowy zelenoho
oj, meni cziczko ribko, [sina,
bilenko hotiła.

Sinoś mene ne robyła,
bo złowawe buło
tiloś mene ne kochała,
bo nikoly ne buło.

Połonynku dwi dorozy,
z połonynki odna,
kopylbym ti horiwoczki,
kobyś pyty hodna.

Ne hoden by ty, leginku,
na świki żyty,
jakby ja ne hodna
horiwoczku pyty.

Horiwka każet pijetsi,
horiwka menet si,
jak za lubka nahadajut,
serce me kinet sie.

Serce me sia rozkroilo
na dwoje, na troje,
ot tam luba besedoczka,
hde my samy dwoje.

Oj, czobunietka¹ dobre kowaniji,
jak skocz — pereskocz
czori hołoniji.

Jak skocz, pereskocz,
tak na ľedu cngnu,
sołoszoho lubka maju
wid medu, wid cukru.

Oj, cukru ne maju,
taj ne dubuwaju,
jak na lubka nahadaju,
to sia rozbywaju

Kto luby ne znaje,
naj sia Bohu moły,
bo wy² luby welykoi
naj że Boh borony.

Z luby welykoi
ny sławy, ni wýztku,
lysz na mene młodocho
bohato zawýztku.

621

Oj, ubyta doriżka
do samoho Lwowa,
oj, upała z konyka
zołota pidkowa.

Ta ne źel my za pidkownu,
szo sia zahubyla,
ale źyl mi za diwczonku,
szczzo sie zažuryła.

¹ [czobunietka — butki]

² [wy, zamiast wid — od]

621. [Rkp. nieznanego informatora.]

Ne żury sia diwczynoczko, I wdaryły w dwi dzwoni
ne udawaj sia w tuhu, na sity Nikoły¹,
za dwi, try nedili, ne najdisi diwczynoczko
mene spodiwaj si. łeginia nykoły.

Kujet mene zazuleczka
koło Menczela,
teper sia diwczyni
śpiewanoczka skińczyła.

622

Żabie

Oj, kazała poteczyna, Oj, toho lubka wziely,
szczo mét szumity, né diedia, né mamy,
oj, wziely lubka w huzari, w taku chatu lubka wwely,
né s kim szypolity². né peczy, né lawy.

623

A u mene u horodi Né ma moho myleńkoho,
maruńka trojaka, né ma moho pana,
nichts meni ne boronyt né ma iz kim postojaty,
lubyty wojaka. ja postoju sama.

A szos my sy utiemyło³ Né ma i z kim postojaty,
sehodniszna dnyna, taj pohoworyty,
né ma moho myleńkoho ne maju ja swoje lyczko
koby chocz rodyna. et komu⁴ prytulyty.

624

Żabie

Wsi chmaroczki do kupoczki
odna né dochodyt,
wsi fijałoczki na hulanieczku⁵,
moja ne prychodyt.

¹ na sity Nikoły — Mikołaj [na św. Mikołaja]

622. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

² [szypolity — szeptać]

623. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

³ [sy utiemyło — przypomniało]

⁴ [et komu — do kogo]

624. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

⁵ [na hulanieczku — na zabawie]

625

Z Kołomyjskiego

Ach, pidu ja do korczmońki,
stanu na porozi,
wsi diwczata pjut, hulajut,
a myła w dorozu.

626

Z Kołomyjskiego

Oj, pizow ja w Wołoszczynu,
łysz tam buło buty,
jak nahadaw na diwczynu,
musiw sia wernuty.

627

Oj, whaniaw ja, towaryszu,
try dny za wozamy,
jak nahanuw¹ na diwczynu,
to wmyw sia slezami.

628

Z Kołomyjskiego

Tuman, tuman po dorozu,
aż sia rozlahaje
do myłoi diwczynońki
serdeńko wmliwaje.

629

Z Kołomyjskiego

Hej, upała zoria z neba,
nikomu swityty,
ne ma-ż mojej mylenkoji,
ni s kim howoryty.

625. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 190.

626. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 285].

627. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 285].

¹ [nahanuw — wspomnial]

628. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 285].

629. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 286].

Stoit lypka nad wodoju:
 lypko-ż moja, lypko,
 a wsi chłopci pjut, hulajut,
 lysz moho ne wydko.

Oj, pidu-ż ja do korszmońki,
 stanu na porozi,
 wsi parubki pjut, hulajut,
 mij myłyj w dorozu.

Oj, pidu-ż ja ta do cerkwy,
 taj-j poproszu Boha,
 szczoby momu myleńkomu
 szczaslywa doroha.

Swityt sonce, swityt sonce,
 na chatu lelije,
 oj, wże ne ma i ne bude,
 na koho nadija.

Oj, po hori kaminiaczko,
 jak pozołoczene,
 czołoś moje wid nedili
 serce zasmuczene.

Powij witre bujneseńkij,
 widki ja tia proszu,
 rozwij tuhu, rozwij tuhu,
 szczo na serciu noszu;

powij witre z za hory,
 widki tia ży^adaju,
 a to z tojej storony,
 de myłoho maju.

Oj, piszozj(v) lubezyk do
 ne mohó zabuty, [rekruty,
 lysz yv meni w horodecy
 try korczyki¹ ruty.

Oden korczyk ziżénaju,
 za druhyj ne znaju,
 a kotroho łegynka
 połubity maju.

630. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 349].

631. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 349].

632. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 349].

633. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

634. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [korczyki — korce]

A czys ty méne kazav
bidnycy: nebohó,
a w kotroho czorni oczy
poluby ty toho!

Budesz czuty¹, Małanoszko,
szczo ja w Kołomyji,
a usidlaj ty konyka,
prychaj et meni.

Budesz czuty, Małanoczko,
szczo ja poza Widni,
né naddaj si, Małanoczko,
bo ja wże né wyjdij.

635

Żabie

Koczely sy wozy z hory,
na dolyni staly,
lubyly sy czorni oczy,
teper perestaly.

636

Żabie

Lubyly sy czorni oczy,
mamka jich ne znała,
lubyly sy, rozlekly sy,
jak po nebi chmara.

637

Z Kołomyjskiego

Oj, wże meni ne chodyty,
kuda ja chodyła,
oj, wże meni ne lubyty,
koho ja lubyła;

oj, wże meni ne chodyty
zelenym potokom,
oj, wże meni ne lubyty
Tomunia pid bokom.

¹ [czuty — słychać]

635. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*. Strofa podobna do wydrukowanej przez O. Kolberga w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 192.]

636. [Czystopis O.K.]

637. [Czystopis O.K.]

(z Rusi Węgierskiej)

638

Oj, Maryko, podaj winec,
bo wże ja twij ta parobeć.
Oj, Maryko, podaj oba,
bo wże ja twij, a ty moja!

O, Maryko, podaj ruczku,
ne czekaj mia seho roczku!
Acz¹ ne pryjdu za rok, za dwa,
ne czekaj mia bolsze ny^hda!

Czerez Tysu kał, bołoto,
podaj ruczku, ty zołoto!
Oj, myleńkij mij, neboże,
szto ty ruczka ma pomoże?

Ej, mij myłyj neboraczok,
pokłał ruczku na oblaćzok,
kamiannoje serdce-m mała,
szto-m mu ruku ne podała.

639

Ach jak tiażko za toboju
tużył serdce, myła,
kohda myszlu, czto-m tia lubył,
ty mene lubyła.

W noczy ne spiu, deń mi smutny,
wse hadka o tobi,
żyty budu ja dla tebe,
lubow' skonczu w hrobi.

Jak ne baczu twoiej krasy,
rokom mi hodyna,
ne rozbijet mojej tuhy
najblyzsza rodyna.

Chotia pidu, no pry tebi
ja serdcem ostanu,
ne chotil by ja zradyty
dorohy, kochanu.

A jak pidesz, mij najmyszlyj,
daj-że meni znaty,
aby znało moje serdce,
widky wyzryaty.

Jak odjechał, tak odjechał,
ne skazał ni słowa,
tylko kywnuł ruceńkoju:
Bud', myła, zdorowa!

Sydyt myła w zahorodki,
karty wykladaje,
letyt sokol s czużych storon,
ona sia pytaje:

Ty sokole sywuseńkij,
wysoko litajesz,
cy li moho najmyszohu
da kde ne wydajesz?

Twij najmyszlyj pry mohyli
s Bohom poczzywaje,
jemu sokol sywuseńkij
hołowu iskaje

Ach, ty zemle, zemle,
zemle, swiata maty.
rospady sia na czetwero,
daj mi sia schowaty!

638. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 545.

¹ [acz', w jęz. lit. aczej — jeśli]

639. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 705—706.

Izow¹ Kozak za Dunaj,
kazaw: Diwczyno, proszczaj,
ty, koneńku woroneńkij,
wesolo hulaj!

Postuj², postuj, Kozacze,
twoja diwczyna płacze:
Jak ty mene pokydajesz,
tylko podumaj.

Sywe oczka ne wtyraj,
bily ruczki ne lamaj,
tokmo³ mene so slawoju
k sobi ożydaj!

Ne choczuj ja nyczoho,
tekmo tebe odnoho,
idy, idy, mij myleńkij,
a vse propadaaj!

Tam w pole mohyla,
s witrom howoryła:
ne duj, witre, ne duj,
ne duj bystriseńkij,
czej by-m sia rozcwyla⁴!

Czej by-m sia rozcwyla,
krasneńkimi cwity,
krasneńkim kwitoczkom,
zelenym herwinkom,
mołodymi lity.

Niż sołnce izyjde,
niż woron zakrancze,
drobneńkimi slezy
mołodec żalobnyj
na mohyli płacze.

Daremno, mołodecze,
na mohyli płaczesz,
ne probijesz slezami
swiatuju zemlyciu,
myleńkoj ne wbaczysz!

Piszow mij myleńki, za lis, za temneńki,
ta win mi prynese kolaczyk bileńki.

Piszow mij myleńki za lis, za hranyciu,
ta win mi prynese szowkowu spidnyciu.

Piszow win, piszow win, aż sia drażka kuryt,
a ja za nim tużu, aż mia hlawka bołyt.

640. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 563.

¹ [izow, zamiast *iszow* — szedl]

² [postuj, w jęz. lit. *postij* — zaczekaj]

³ [tokmo, w jęz. lit. *lyszeń* — tylko]

641. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 540.

⁴ [czej by-m rozcwyla — abym rozkwitła]

642. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 337—338.

Piszow mij myleńki precz na połowania,
mene doma lyszyw, jakby malowania.

Abo, lubciu, przydy, abo mi sia pryśnij,
bo mi sia szczoś robyt od żalu, od mysly.

Żale. Smutek

(z Huculszczyzny)

643

Z Kołomyjskiego

Oj, ne tomu ja spiwaju,
szczo ja harazd maju,
lysze tymi spiwankami,
tuhu rozrywaju¹.

644

Z Kołomyjskiego

Popid biła kaminiaczko,
tuda woda buła,
ne welyka luba buła
i ta sia mynuła.

645

Pokucie (Czortowiec)

Oj, smu - ten ja smu - ten, w tem-neń - ko - ji no - czy,
ach, sam ja ne zna - ju, czo - mu ne spiat o - czy.

643. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 350].

¹ [tuhu rozrywaju — tęsknotę uśmierzam]

644. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 350].

645. [Rkp. terenowy O.K. Nad melodią dopisek O.K.: „Petrusia”. Uwaga ta odnosi się prawdopodobnie nie do tekstu, lecz do melodii, ponieważ z tą samą melodią opublikował Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) nr 56 pieśń o Petrusiu. Drugi zapis pieśni, nieznanego autora, w tece 20/1251 k. 471.]

Oj, smuten ja, smuten,
w temneńkoji noczy,
ach, sam ja ne znaju,
czomu ne spiat oczy.

646

Z Kołomyjskiego

Siju rożu po morozu¹,
po śnihowy schodyt,
welykoje zakochanie
do bidy prywodyt.

647

Z Kołomyjskiego

Szkoda trawy, taj murawy,
szczom po nej' chodyła,
szkoda mene, mołodeńki,
szczom durnia lubyła.

648

Z Kołomyjskiego

A widkiż ty, pane brate,
czy ne z Kołomyji?
Czyś ne wydiw, czyś ne baczyw,
diweczny Maryji?

Oj, ne baczyw i ne czuwaw,
ne budu kazaty,
ne budu ti, pane brate,
tuhy zawdawaty.

649

Z Kołomyjskiego

Klyczet maty weczeryty,
weczerajte samy,
ne ma moho myleńkoho,
ne budu ja z wamy.

650

Z Kołomyjskiego

Hej, bida nad bidamy,
moja myła za horamy!
Klyczu, klyczu, ne czuje,

nechaj z Bohom noczuje;
klyczu, klyczu, ne wydaty,
treba z żalu umeraty.

646. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

¹ [po morozu — w czasie mrozu]

647. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188.

648. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191.

649. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191.

650. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 420.

Z Kołomyjskiego

Wolyż moi polowyji,
czomu ne orete?
Lita moi molodyji,
marne z świta jdete.

Oj, bolyt mia hołowoczka,
ne dotułyty sia,
koby dały na myłoju
chot' podywyty sia.

Wolyż moi polowyji,
ne bijte sia wowka¹,
oj, wernit mia do myłoji,
bolyt mia hołowka.

Oj, bolyt mia hołowoczka
i znaty ja umru;
oj, pidite prywedite,
koho wirne lublu.

Z Kołomyjskiego

Bolyt mene bile tiło,
hołowka pobyta,
ta za totu molodyciu,
szczo krasno zawyta².

Newelyka polonoczka³,
hustyji kopyci⁴,
a wtratyw ja szczastia⁵, dolu,
czerez molodyci.

Z Pokucia

Tecze riczka newelyczka, pidu pereskoczu,
wydaj mene, moja maty, za koho ja хочзу;

choćbyś chтила i chotila szobym ho kochała,
bohatoho, a ne toho, szczom sobi obrała;

choć ubohy, ne bohaty, ne dbaju ja o to,
bo toj meni, szczo ho lublu, stane za zołoto.

Chodžu, chodžu i żuru sia, wzdychaju do neba,
postradawszy myleńkoho, kotroho my treba.

Chodžu, nudžu i żuru sia, ta widaj ja umru,
a wżeż tebe, moje serce, nihdy ne zabudu.

Czorna chmara nastupaje, hory ne wydaty,
budesz mene, moje serce, ne raz spomynaty.

Spomianyz mia, moje serce, chociaj raz na dnynu,
ja tia budu spomynaty sto raz na hodynu.

651. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 201.

¹ [wowka — wilka]

652. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

² [zawyta — zawinięta, tu: pięknie odziana]

³ [polonoczka — polonina, hala]

⁴ [kopyci — kopice, kopki siana]

653. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 383. [Podobną pieśń z mel. wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 66.]

Newelyka ptaszynoczka
wse hila¹ whynaje,
a kto znaje wid lubosty,
nechaj meni daje;

a kto znaje wid lubosty,
ta porad'te lude,
a wżeż meni mołodomu
ta pohybel² bude³.

Oj, wyjdu ja do pokoju,
ta tupnu nohoju,
wziało diwczwa żytia moje,
taj młodost' moju.

Stoit chybka⁴ nad wodoju,
chybaje soboju,
jaka lubka łysze durna,
szczo płacze za mnoju.

Cwyte ternia⁵, cwyte ternia,
bo korinia maje,
chto myłosty ne zaznaje,
tot żalu ne maje.

A chto znaje wid kochania,
to porad'te, lude,
bo wże-ż meni za myleńkim
zahybozczok bude.

654. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

¹ [hila — gałęzie]

² [pohybel — zguba]

³ Lub: a wżeż meni za diwczynow zahybelka bude.

655. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

656. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 284].

⁴ lub: wyrba [w jęz. lit. *uerba* — wierzba]

657. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 346].

⁵ [ternia — ciernie]

658. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 346].

Oj, jak ja si nahadała,
koho ja lubyła,
to až mi sia dolyw lyczkom
sloza pokatila.

Sołodka ma bila rybko,
oj mede, mij mede!
A wże nam sia seho roku
lubytky¹ ne wede.

Zarykała u czeredi ² ,	Zarykała korowoczka,
korowoczka jduczy,	zarykała priana,
zapłakała diwczynofka,	ne ma, ne ma i ne bude
łedinyka źduczy.	łedinka Jwana.

Oj, pryjdu ja do komory,
postiwku stelyty,
postiw³ sama, stina nima⁴,
ni s kim howoryty.

Lubylam tie legińyku,
jak z horicha zernie,
budu tebe obchodyty⁵,
jak koliucze ternie.

659. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 346].

660. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 442].

¹ [lubytkyⁱ — kochanie]

661. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 359].

² [u czeredi — w stadzie]

³ postiw — pościel

⁴ nima — niemowa [niema]

662. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 27, odpis z Żegoty Paulego *op. cit.* T. 2 s. 199.]

⁵ obchodyty — omijać

Oj, jak sobi nahadaju,
 jak je-m lubku lubyw,
 koby-m tilce¹ ne szanowaw,
 to by-m dusza zhubyw!

Powernuw je-m ² do kazala mi sisty, [diwczyny, dała meni neluplenu mandeburku ³ jisty.	A ja totu mandeburku ni siak oberaju, na polyci warenyci ⁴ , no sia pohladaju.
---	--

Ja u brodu brała wodu,
 a na spodi neriazd⁵,
 czomu-s taka nelaskawa,
 jak jeś buła w pered?

Podywlu sia skroź okońce,
 cy wysoko sonce,
 ne je mojej myleńkoji,
 treba jej koncze⁶.

663. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 271].

¹ [tilce — ciało, zdrobniale]

664. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 302].

² [powernuw je-m — wstąpiłem]

³ [mandeburku — gatunek ziemniaka]

⁴ [warenyci — rodzaj pierogów]

665. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 276].

⁵ [neriazd — błoto]

666. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 404].

⁶ [koncze — koniecznie]

Podywł'u sia u wikonce,
cy wysoko sonce,
ne ma-ż moho myleńkoho,
treba-ż mi ho koncze¹.

Podywy sia, swiatyj Boże
z wysokoho neba,
sztury doszki, sażeń zemli,
bilsze mi ne treba.

Oj, ptaszeczki preletily,
worobczyki siły,
iszow mylyj, ne powertaw
czerez moi siny.

Oj, riczeńka tecze, tecze,
plawaje^oczko mecze²,
stoit lubko za pleczyma,
słoweczko ne recze.

Oj, po hori, po dolyni,
zelenyj mak schodyt,
ne ma komu widwidaty³,
szczo mij mylyj robyt.

Posiju ja rutu krutu,
a ruta ne schodyt,
czerez tiazki worożeńki
mylyj ne prychodyt.

Czej moroz sia peresiade,
a rutońka zyjde,
czej worohy lażut spaty,
a mij mylyj pryjde.

667. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 356].

¹ Lub: treba meni myleńkoho u weczir dokoncze.

668. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 314].

669. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 314].

² [mecze — wyrzuca]

670. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 347].

³ [widwidaty — odwiedzić, tu: dowiedzieć się]

671. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 348].

Wże-m soroczku ta-j wyszyła
szowkowoju nytkow,
wże-m si oczy wydywyla¹,
myłoho ne wydko.

Czerez horu wysokuju
ubytyj slidoczok,
czomu, myłyj, ne prychodysz,
jakij ty¹ smutoczok?

Bołyt mene hołowońka	Oj, ja tebe wirne lublu,
wid samoho czola,	ty mia perestajesz,
ne wydiła-m myleńkoho	och, jakże mi tiażko, nudno,
ni nyini, ni wczora.	ty o tym ne dbajesz.

Zakowała zazuleńka
popid nebesami,
zapłakaw-że Jwaseńko
dwoma hołosami.

Oj, Annyce bilelyce,	Oj neriwna, oj neriwna,
Annyce kosztowna ² ,	neriwno chodyty,
ezomu-ż tobi u Bukowec ³	chyba my sia, fajna lubko,
doroha neriwna?	załyszim lubyty.

672. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 348].

¹ [si oczy wydywyla — oczy sobie wypatrzyla]

673. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 348].

674. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 347].

675. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 342].

676. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 363].

² [kosztowna — droga]

³ [Bukowec, wieś na Huculszczyźnie]

Dokiw my sia ta-j lubyły,
wtichy¹ ta radosty,
a jak my sia załyszły,
żalu ta bannosty².

677

Ispas, Żabie

Czuża car'a³ né mama,
na kata by buła,
jäk bych lubka né lubyła,
dawno bych zabuła.

A soroczka rantuchowa,
zapaska czerwona,
a lubim' sy leginyku,
dokim sy luby hodna.

A pokim' sy lubyły
tak buło, jak buło,
dajte mojej duszy pokij⁴
to wże sy mynuło.

678

Ispas

Po sadoczku pochodzaju,
a vse sobi rozważaju,
szo daleko myłu maju.

Cy do neji lyst pysaty,
cy samomu pojichaty?

A pid mene mołodoho
osidlajte, woronoho!

Jak ja budu lyst pysaty,
budut usi lude znaty.

A ty, koniu biży, biży,
ty, misiciu świty, świty!

Ny tak lude, jak susidy,
ny tek teper, jak zawsihdy.

Jak pryjichaw kraj worota,
wijszła myła kraszczca, złota.

A wy, chłopcł mologiji,
wprziit koni woroniji.

Wzięła konie za udyla,
po podwiriu powodyła.

¹ [wtichy — uciechy]

² [bannosty — tęsknoty]

677. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie.*]

³ [car'a — strona]

⁴ [pokij — pokój [spokój]

678. [Czystopis O.K. Podobną pieśń z mel. wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 132.]

Wziela konie za trenzelku,
a myłoho za ruczeńku.

Cy tobi żiel wiwsa, sina,
cy tobi żiel medu, wyna,

Wziela konie do stajenki,
a myłoho do switłonki.

cy biłoji posteleńki,
cy sutoji weczereńki?

Dała koniu wiwsa, sina,
a myłomu medu, wyna.

Ny żiel myni wiwsa, sina,
ni żiel myni medu, wyna,

Taj biłuju posteleńku,
taj sutuju weczereńku.

ni biłoji posteleńki,
ni sutoji weczereńki,

Sama siła, zadumała,
czorni oczy zaplakała.

lysz żiel myni ceho świta,
pizly marne moji lita!

Czoho sydysz, taj dumajesz,
czorne oczy protyrajesz?

Pizly marne moji lita,
jak wychora¹ s kruha świta!

(z Rusi Węgierskiej)

679

Wijut witry, wijut bujny,
aż derewa hnut sia;
tużył, bołył, serdce moje,
a slezy ne ljut sia.

Hde ty myła, czornobrywa,
hde ty, ozowy sia²?
O, jak ja bez tebe hynu,
przydy podywy sia!

W lutoj³ hori — lita traczu,
a szczastia ne baczu,
tylko mi sia lehcze stane,
kol troszki poplaczu.

¹ [wychora, w jęz. lit. wichora — wichura]
679. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 544.

² [ozowy sia — odezwiw się]

³ [w lutoj, w jęz. lit. lutij — groźnej, tu: niedostępnej]

O, jak duže za toboja
tužit serdce, myla,
kol shadaju, szto-m tia lubyl
i ty-ś mene lubyla.

W noczy ne splu — deń mi smutnyj,
wse hadka o tobi;
żyty budu — ne zabudu,
lubow' skinczu w hrobi.

Ach, Boże moj, kotery
sotworył nebo i zory,
potisz mene, syrotu,
naj zabudu kłopotu!

Cy lihaju, cy wstaju,
wse o tobi hadaju,
bo mi jak w deń, tak w noczy,
stawasz, myla, pred oczy.

Ni mi jisty, ni pyty,
ach ne znaju, jak żyty,
bo mi jak w deń, tak w noczy,
stawasz, myla, pred oczy.

Za wsiu bidu, newołyciu,
pijdu skocz w młynowyciu¹,
ta tam mene rybka pojist'.
A kto mojej mamci powist'?

Plawle kaczka po pyrewi²
powiż' rybko, Wasylewi!
Wasył ne mij, ja ne joho,
szto ne sy³žu kolo nioho.

Powidiat jej dobry lude,
ej, jak mene bilsz ne bude,
bude mamka zawodyty,
ne hodna placz utolity².

Jdit joho prywedite,
kolo mene položite,
naj ja joho pociluju,
joho ruczku zolotuju.

Popid haj, di zeleneńkij,
iszol chlopeć mołodeńkij,
serdce mu sia rozrywaje,
szto myłuju ne wydaje.

680. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 544.

681. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 706.

682. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 550.

¹ [w młynowyciu — w młynówkę, odnogę odprowadzającą wodę do młyna]

² utolity, utolyty — utulić

³ [po pyrewi — po piórku, na piórkach]

Zakukała zozuleńka kuku,
rozjaryła¹ bidnu moju muku.

Ne kowy ty, zozuleńko, kuku
i ne jary bidnu moju muku!

Zakowała zozuleńka kuku,
posłusz'² moju, dorohaja, muku!

Ne kowy ty, zozuleńko, kuku,
ja ne słyszu twoju durnu muku.

Zakowała zozuleńka kuku,
daj mni moja, dorohaja, ruku!

Oj, ne kowy, zozuleńko, kuku,
bo ja ne dam tobi moju ruku.

Zakowała zozuleńka kuku,
sedyt bidna diwczynofka w kutku.

Kowy, kowy, zozuleńko, kuku,
ta rozżeny diwczynonci skuku³!

Małżeństwo i rodzina

(z Huculszczyzny)

Wyberajet sy Jasku
w daleku dorohu:
né daj lyczka ciułowaty
Marusku nikomu.

A ne znajesz Jasku
ta jek toto bude,
na raz sorok pociluje,
jyszcz-e-j tobi bude.

A dam tobi czołowicze
malowanu skryniu⁴,
jdy-ko ty taj prywydyj
moju gospodyniu.

Ni po czomu panie Jasku
malowana skrynia,
wze dawno rozihnyła⁵
j-a twoja gazdynia.

A dam tobi czołowicze
koniã woronoho,
idy-ko ty taj prywedy,
pryjatelka moho.

Ni po czomu panie Jasku
konyk woronenki
a wze dawno rozihnyw twij
pryjatel ridnenki.

683. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 567.

¹ [rozjaryła, w jęz. lit. rozjatrzyła — rozjatrzyła]

² [posłusz' — usłysz]

³ [skuku — nuda]

684. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

⁴ [skryniu — skrzynię, komodę]

⁵ gniew

Czy ja tobi ne kazała:
Ne bery ty mene!
Bo ja rodu welykoho,
ne nawczysz ty mene.

Bo ja rodu welykoho,
ta-j ty ne małoło,
to-ż ty, lubku, żenyhlywyj¹,
i ja ne wiđ toho.

Oj, ne widtyw² sonce schodyt,
zwidkiw³ jasny zy¹rki,
porubały ledinyka,
u czużoi żynki;

Pryjszła czuża molodycia,
stała howoryty:
Pustit-że wy ledinyka,
ne met win chodyty.

U piatnycu porubały,
w subotu zawyły,
a w nedilu do Drahiri
w katuszu trutyły.

Ōj, my jeho ne puszkajem,
naj sia ne wuntuje,
my chcemo toto znaty,
de win nycz noczuje.

Chot' wy mene, pany, bijte,
chot' dajte do kata,
oj, taki ja budu znaty,
de lubczyna chata.

Były mene pany, były,
w dwori na pomosti⁴,
szczoby ja ta ne chodyw,
do lubońki w hosty.

Oj, né tak mene pan ubyw,
jak mia roztoloczyw⁵,
a ja widtyw jak sia schopyw⁶,
taj do lubki skoczyw.

Ne dywy sy, leginyku,
a szczo ja hulaszcza,
buło sobi wiberaty,
kotra tobi kraszczza.

Buło sobi wiberaty,
buło sy dywyty,
abys potim ne banowaw⁷,
jak budu leżiety.

685. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 254].

¹ [żenyhlywyj — zalotnik]

686. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 227.

² [widtyw — stąd]

³ [zwidkiw — skąd]

⁴ [na pomosti — na podłodze]

⁵ [roztoloczyw — rozwalil, mocno zbil]

⁶ [sia schopyw — zerwał się]

687. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

⁷ [ne banowaw — nie martwił się]

Hospody myłoserdnyj,
swiatyj ponedilku,
koby baba utonula,
wziew by dido diwku.

Piszla baba wody braty,
woda sy bynula¹,
baba wody ne zaczerla,
ale otonula.

Ne piszjoj(v) did baby szukaty,
taj ne zażuryv sy,
ale piszój w starosty,
borsze ożenyv sy.

689

Kowała my¹ zazuleczka,
kowała my sywa,
ta przstała do Palyjka
ta kitoczka² sywa.

Anna wnesła, Anna wnesła,
Paraska łupyla,
ale pizła u jarmarok,
sorokiwcia wziała.

Oj przstała, ta przstała,
ta j ubyla sklanku,
wychopyw sia³, di, Palyjko,
ubyw na hodyaku.

Ale, naj by sorokiwcia,
ale j biłu dudku:
a napyjmo horiwoczki,
mij predobryj lubku!

A Parasci, jeho żeni,
ta stało sia banno:
„Idy-ko ty ta upésy
ot saraka, Anno⁴!”

A ja sesu⁵ horiwoczku,
oj, pyty ne budu,
oj, bo sesia horiwoczka
za kotoczku szubu.

690

Czołowicze bisnowaty⁶,
na szczo żinku prodawaty?
Oj, wydyt sam Hospod' z neba,
na podatok hroszy treba.

688. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*].

¹ [sy bynula — bujnęła się]

689. „Čtenija” 1865 T. 4 s. 483.

² kitoczka — kotka

³ [wychopyw sia — wydobyl się, tu: wyskoczył]

⁴ slugo

⁵ sesu — tę

690. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

⁶ [bisnowaty — szalony]

Oj, śmaich taj publika,
była żinka czołowika,
a mamunia boronyła,
aż kociubu połomyła.

Ne styj, czudo¹, u poroha,
ne budeś mia byty,
a ja budu twoho muža
try lita lubyty.

Cziolowik na roboki²,
ta ja sama d'oma,
pryjsziow lubcz'yk yz horiwk'ov,
ta sił koło stoła.

Yj, hospod'y, cziolowicze,
z toboju, z toboju,
ta u men'e, ta za stołom,
koryt'o z mukoju.

Cziolowik yz robot'y,
cy t'y d'oma żink'o?
A mij lubcz'yk zastoropiv³
za stołom z horiwk'ov.

Cziolowik powecz'erav:
treba muku mnyty⁵!
Ta t'y słabyj, ta t'y trud'nyj,
lyhaj pryteczyt'y!

A ja swoho myleńk'oho
korytom przykryła,
ja swomu cziolowikowy
dwery j-utwor'yla.

Ta ja swoho cziolowika
w post'yly wsłońyla,
ta ja swomu myleńkomu
dwery j-utwor'yla.

Jäk uwijsziow mij cziolowik,
stav koło poroha:
Ta szio cyse żink'o w naszi
chak'y⁴ za trywoha?

Wstawaj, wstawaj, cziolowicz'e,
ńysława sy stała,
buła muk'a u koryci,
y tu ptaszka wkrała.

691. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

692. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 344].

¹ [czudo — cudaku]

693. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spivanki* w tece 21—22/1258 k. 40—41.]

² [na roboki, w jęz. lit. *na roboti* — w pracy]

³ [zastoropiw — przeraził się]

⁴ [w chak'y, w jęz. lit. *w chati* — w chacie]

⁵ [mnyty — miścię ciasto]

Jek-by tobi buła, żinko,
 hyr'ko muka wpała,
 t'y by sobi buła na nicz
 dwer'y zamykała.

694

Żabie

Oj, kuwała zazulycia
 taj na jawirieczku,
 mij czołowik u roboti
 yj na Jasionieczku¹.

Wyjszój(v) czołowik w chatu,
 staw koło poroha,
 a szczo w tebe, moja żinko,
 w chati za trewoha?

Mij czołowik na roboti,
 a ja sama w doma,
 a pju z mylym horiłoczku
 sobi koło stoła.

Ja né maju, czołowicze,
 żadnoji trewohy,
 sidaj-ko ty na ławyciu,
 tebe boliet nohy.

Jakis upadok zahrimiv²,
 a ja zastoupila,
 a ja swoho czołowika
 na zadwiru wzdrila.

Czołowik siv na ławyciu,
 taj né toji wisty,
 ona horszenietko³ z peczy,
 borsze daje jisty.

A ja buła molodeńka
 pylno rozhadala,
 a ja swoho myleńkoho
 w koryto schowała.

A ja swoho czołowika
 trochy prysnopyla⁴,
 a ja pizła, myleńkomu
 dweri widtworyła.

A ja swoho myleńkoho
 korytom nakryła,
 a ja pizła, czołowiku,
 dweri widczynyla.

A ja swoho czołowika
 borsze probudyła:
 Oj, uwstawaj czołowicze,
 nesława sie stała,
 wsia muka z koryta,
 o, teper propala!

694. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [Jasionów, wieś w pow. kołomyjskim]

² [upadok zahrymiv — coś zahuczało]

³ [horszenietko — garnek]

⁴ [prysnopyla — zagadala]

Yszow Hucul z polonyunki,
ta wbyła ho płowa¹,
ta powernuw win do lubki,
cy je lubka doma.

Oj, staw-że win baj pid chatu,
taj sobi dumaje,
a czolowik wijszow z chaty,
taj ho si pytaje:

Bij si Boha, czolowicze,
ja zahubuw wiwci.
Oj, breszesz ty, skurwyjsynu,
ty pryszow yd žinci.

Bij si Boha, czolowicze,
ja zahubuw koni.
Oj, breszesz ty, skurwyjsynu,
ty pryszow yd moji².

Bij si Boha, czolowicze,
ja zahubuw kozy.
A win jeha za czuprynu,
ta pokieh³ u lozy.

Bij si Boha, czolowicze,
ja zahubuw woly.
A win jeha za czuprynu,
ta buczkom powoly.

Bij si Boha, czolowicze,
ny wihony duszu⁴,
ta ja tobi za prowynu
widkosyty⁵ muszu.

Ta lstywa ki makir znaje⁶
cy wmiiesz kosyty,
ta je tebe nabuczkuju,
ny zmożesz chodyty.

Ta lstywa ki makir znaje,
cy kosyty wmiiesz,
ta ja tebe naterchaju,
szo ny zrozumiesz.

Ta jak ja si jemu wirwaw,
tom kikkaw hranycew⁷,
bery tebe gitcza⁸ makir
z twojew molodycew.

Zakuwała zazuleczka
w potoci hlybokim,
dobre mene w chaki jmyty⁹,
jmy-ko na szirokim¹⁰!

695. Tu [w Ispasie] zwana huculską. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 33.]

¹ [płowa — powódź]

² yd moji — do mojej

³ pokieh — pociągnął

⁴ [ne wihony duszu — nie zabij]

⁵ [widkosyty — odpłacić]

⁶ Ta lstywa ki makir znaje — bodaj cię łaskotliwa macierz znała.

⁷ kikkaw hranycew — uciekałem granicą

⁸ gitcza — diabła

⁹ łatwo mnie w chacie ująć

¹⁰ pochwycić na polu

Za wiwciemy z palyciemy,
za towarom buczky,
ta jakby to zadybaty¹
j-aż do Morhaniuczky.

Oj, pryjszov ja pid wikonce,
ta tamže ja stoju,
chody w chatu, harnyj chłopcze,
napjesz si napoju.

Oj, wwijszov-že ja do chaty,
ta stav popywaty,
a Morhaniuk z cilov rotov²
nawkruh koło chaty.

Ta najby to sam Morhaniuk,
a to sztyry lude,
a ja szepeczu Morhaniuczci:
zaryz myni bude!

Sidaj-ko ty, harnyj chłopcze,
w zapiczok z dytynov,
ta ja tebe wid-cy puszczu,
aż bileńkov dnynov.

A w negilu towarzyszu,
ta szez poraneńko,
a tak panie Morhaniuczku,
szo z dwora czutneńko³.

Ta z odnoho boku pale,
z drugoho niczoho,
yj pryjgit sorok chłopciv,
ja sze wam dam toho.

Idy ty, Hryciu Morhaniuku,
woły zawertaty,
a ja pidu z Morhaniuczkov
szos požertuwaty.

Ta zawiv ja Morhaniuczku
j-a w husteńki korczy,
wna si mene zawstydała,
ja ji nakryv oczy.

Wna si mene zawstydała,
ja ji nakryv oczy,
wna si mene zapytała,
cy po prawgi⁴ choczu.

Ta ja z tobov ny żertuju,
z tobov si ny droczu⁵,
ta skažu ty wirnu prawdu,
szo po prawgi choczu.

Oj, ty Hryciu Morhaniuku,
na! piv-wołotoho,
ta jak mene budut byty,
cy dopowisz toho.

Za szczo-ż mni mužn karajesz,
szo-m ty prowynyla?
Mama trycit', ta ja sorok
za sobow wodyla!

696. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spivanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 65.]

¹ [zadybaty — zawędrować]

² [z cilov rotov — z całą gromadą ludzi]

³ [czutneńko — słyhać]

⁴ [po prawgi — na prawdę]

⁵ [ny droczu — nie udaję]

O tam, o tam pry doroz
moja chatka krajna,
ta do mene leginyki,
bo ja duże fajna.

Bo moho si czołowika
taj niszezo bojaty,
bo to myni daruwała
moja ridna maty.

Ta do mene leginyki
chogite, chogite,
wy si moho czołowika
ny bijte, ny bijte.

Bo to myni daruwała,
moja ridna maty,
kawałoczok kużuszienki
kużuch zalataty.

Wirosła peczeryczka¹
riwna z płotom hyczka,
ny byjko mni mij myleńkij,
bo ja dobrinyczka².

Jdut synky z hrabelkamy,
dońky z hrabelkamy,
a ja zwariu snidaniczko,
taj nesu za wamy.

Oj, ny majesz mij myleńkij
ta za szo mni byty,
gitoczkym ty zhoduwała,
szo je z kym robyty.

Oj, ja wariu snidaniczko,
taj wariu jobida,
teper tobi, mij myleńkij,
nijakaja bida.

Synky ty jdut z kosoczkamy,
dońky z hrabelkamy,
ta ja ydu do korszmońki
taj z pryjatelkamy.

Piszou czołowik w pole chliba prystaraty³,
a jak prychody lubas do žinki, taj do jej chaty.

Prychody win do neji, zażyhaje świczku,
rozdywyw sia siuda tuda, a druhyj w zapiczku.

697. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 54.]

698. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky dribni*.]

¹ [*peczeryczka* — pieczarka]

² [*dobrinyczka* — dobra]

699. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

³ [*prystaraty* — zdobyć]

A win stau sered chaty, zaczu szcoś dumaty,
a wziew watry w lulku, won wid lubki z chaty.

A zaczyła jeha lubka na dwir wizyraty,
a win lubci powoły¹nki płasom pryțulaty.

Powołyńkie swoju lubku zwabyw na dolynu,
a taj jeje poobertau, jak medwid kobyłu.

Obertaw, jek rozumiw, mau sobi na dumci,
o tak jeji kistkie poter, jak połowyk¹ kurczie.

Obertau, jak rozumiw, jek se prynałožyt
jeha lubki płeczy duży, win znaw czo ona zderżyłt.

Czołowik wijszow iz pola tak koło chaty,
wijde koły moja zinko bezahy zdojmaty.

Ja ne možu, czołowicze, bezahy zdojmaty,
szczezlaby taj pek jému, szo ne možu wstaty.

Na weś tyźden płecze bole, naj hirsze widpersze,
kobyś skoczyw prymowyty, może by my łeksze.

Czołowik bou durnyj, ne mau szczo robyty,
fatyw² mysku kukurudziu, piszow prymowiety.

Prychody win do lekara, z lekařem howoryt,
zmiłuj sia lekaryku, žinka z świta zhodyt.

Uzdriu lekar szo zarobok, a wyn sia pryhodyu³,
szo my dasz, czołowicze, szobych pozdorowyw.

Dał mysku kukurudziw, taj pomiew⁴ kurku,
zmyłuj sia lekaryku, daj žinci ratunku.

¹ [połowyk — jastrząb]

² [fatyw — złapał]

³ [sia pryhodyu — przydał się]

⁴ pomiew, pominew — obiecał

Oj, wziew czisneku¹ w ruku, taj wody w mysku,
pryjszow że win przymowlety, taj na dwir na przyzbu.

Tam win prymowleje nad tym sia chetaje²,
nożem wodu szuleje³, taj sam poziwaje.

Wziew toto w ruku, taj w chatu wchodyt,
wid nasłania smy prymowyw, czy sie pozdorowyt.

Naj czysnyku ukusyt, a wodou se zmyje(t),
jak czolowika ne wydyt, a ona se ucieryje(t)⁴.

Ni pryberet sia lude dobre, taka kurwa druha,
szczo wiwyła czolowika, taj lekara z rozuma.

Kuje zazuleczka, taj popidmenczywa⁵,
teper se lude spiwanka skinczyła.

700

I ja Hu-cuł i ty Hu-cuł, o - ba - śmy Hu - cu - ty,
po - ku - py - mo cze - re - wé - czki mo - lo - dyj Han - dzu - ny.

I ja Hucuł, i ty Hucuł,
obaśmy Huculy,
pokupymo czerewéczki
mołodyj Handzunny.

¹ [czisneku — czosnku]

² chetaje — chwije

³ szuleje — kraje

⁴ [se ucieryje(t) — śmieje się]

⁵ popidmenczyła — poświstywała; [popid mencywa, wyrażenie bez znaczenia, często powtarzające się w licznych odmianach na zakończenie pieśni.]

700. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191. [U Waclawa z Oleska brak pierwszej strofy. Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 29 oraz k. 31 — odpisy z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 249.]

Jak Hucuła ne lubyty
u Hucuła¹ wiwci,
u Hucuła za pojasom
pysani topirci.

Ta jak zaczne žinku byty,
bycza ne pytaje,
ta jak² utne meży pleczy,
až dusza mynaje.

Ta ja z hory na dolynu
powoleńki zyjdu,
zwary, duszko, perożeczki,
v weczir do ki³ pryjdu.

Ta chot' bude czołowiczok,
niczo ny zaskodyt,
ni raz, ni dwa yz korszmońki
do domu prywodyt.

Zwary, duszko perożeczki,
prynesy horivky,
v tebe ny ma czołowika,
v mene ny ma žinky.

Daj mu Bože zdorowjiczko,
ta daj Bože wiku,
na sam pered lubasowy,
witalak czołowiku.

Ta daj Bože zdorowjiczko
lubkowy, taj myni,
ta daj Bože zdorowjiczka
nam po połowyni.

Ta dała mia moja mamka
za wisoki hori,
ne dała mi bolsze niczo
łysze odni bđzioly⁴.

A bđzioly se rozletyły,
łysz ja se łyszyla,
a teper-ś mia moja mamko
na wiki wtopyla.

701. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191. [Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 29 oraz 31 — odpisy z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 274.]

¹ [u Hucuła; u Waclawa z Oleska: a w Hucuła]

² [ta jak, u Waclawa z Oleska: taj jak]

702. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 58. Podobną pieśń wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 20.]

³ [do ki — do ciebie]

703. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 195—196.

⁴ [bđzioly — pszczoły]

Oj, na szczo mi, moja mamko,
ta hirszoj muki,
ta szczo by ja dopała sia
pyjakowi w ruki.

Koby meni ne detyna, ja bym sy hulala, a to meni detynyszcze ruki zawiezala.	Koby meni ne czypce ¹ , ne czerwona chustka, ja bym sobi pohulala, jak na stawu huska.
---	--

Ne tiażko sia ożenyty,
ta j na bidu pryjty,
bohato by poszukaty.
szczo by czemnu² najty.

Żuryła sia maty mnoju,
jak ryba wodoju,
a teper-ka mia widdala
w tiażkujy nedolu.

Jak ja sobi nahadaju
ta na dawny lita,
słozy mene tak obmyjut,
szczo ne wydża swita.

704. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 268].

705. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

¹ [czypce — czepiec]

706. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 253].

² [czemnu — rozumną]

707. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 261, 311. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg
w *Pokuciu cz. III (DWOK T. 31) s. 39.*]

708. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 284].

Ożeny sia, ne żury sia,
horazd tobi bude,
budesz maty¹ ciłowaty,
a chliba ne bude.

Ożeny sia, ne żury sia,
pide ti rukoju²,
żina pide po rosil³,
a ty za mukoju.

Ożeny sia, ne żury sia,
budesz hazdowaty⁴,
ty sam budesz swyni pasty,
żena zawertaty.

Jde dożydyk napi^orneńkyj⁵
a czej perestane,
wziaw mołodec staru babu,
kajte sia, chrystjane!

709. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 436].

¹ *maty* — mieć

710. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 436. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 24.]

² [*pide ti rukoju* — pójdzie ci dobrze]

³ *rosil* — rosól

711. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 436. Tekst podobny wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 43.]

⁴ [*hazdowaty* — gospodarować]

712. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 438].

⁵ [*napi^orneńkyj* — ulewny]

Aszcz by tota mołodycia,
ta by nehidnycia,
aj bo tota stara baba,
szcze-j k tomu wdowycia.

Ożenyw sia kostrubacz¹,
uziaw pelechatu²,
ta ne znały hazdowaty,
zapalyły chatu.

Popid sad wynohrad,
po wodu chodyła,
oj, ne dawże meni Bih,
koho ja lubyła,

ale daw meni Bih,
koho ja ne znała,
toto za mij perebir³,
szom perebyrała.

Zaszumiła dubrowońka,
jak sia rozwywała,
zapłakała diwczynońka,
jak sia widdawała.

Oj, ne szumy dubrowońko,
dosta⁴ lystu bude,
oj, a ne płacz, diwczynońko,
harazd tobi bude.

Oj, jak by ja ne płakała,
ta-j ne hołosyła,
ta za tymi woły⁵czkami⁵,
szczo ich ne znosyła.

713. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 438].

714. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 438].

¹ [kostrubacz — chropowaty]

² [pelechatu — rozczochraną]

715. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 450.

³ [perebir — przebieranie]

716. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 430. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 60.]

⁴ [dosta — dosyć]

⁵ [woły⁵czkami — włóczkami, tasiemkami]

A na hori terno, terno,
jak pozoloczeno,
za udiwcem chlib hotowyj,
serce zasmuczeno.

Za udiwcem chlib hotowyj,
łyszeń by ho jisty¹,
pered by sia napłakaty,
niż do neho sisty.

Dałaż² mene moja maty
za koho ja chtiła,
zaszumyła nahajoczka
koło moho tiła.

Oj, mij świtku, oj, mij świtku,
jak makowy cwitku,
tošte my ho zawieziały
w biłu peremitku.

Oj, trebaby, moja doniu,
try tysiaczy daty,
szoby tobi, mołodeńkij,
świtok rozwiezaty³.

A jakešte zawieziały,
tak ho rozwieżyte,
ta naj ja sy pohulaju,
jak ludźkiji dity.

Oj, złożyte, moja nene,
złożyte, złożyte,
taki meni, mołodeńkij,
świtok rozwieżyte.

Oj, odnu mamka mała,
sim lit prebyrała,
wsi mołodci perebrała,
za pjanycu dała.

Oj chot' banuj, chot' ne banuj,
moja ridna neńko,
uże ja se nawmywała
slizami raneńko.

A pjanyczka szo ne prypje⁴,
to wse prokurwawyt,
ałe przyjde do domoczku,
zдорoweczko zbawyt.

Dokiw⁵ buła ja w mamoczki,
kuda-jszła, spýwała,
a jak piszła wid mamoczki,
wsi pozabuwała.

717. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 391].

¹ [jisty — jeść]

718. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191.

² [dalaż, u W. z Oleska: dala]

719. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 201.

³ [świtok rozwiezaty — w przenośni: dać rozwód]

720. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 222.

⁴ prypje — przepije

⁵ dokiw — dopókąd

Spiwanoczky¹, sokołoczky¹,
de ja was podiju?
A w horodi, na zileczku,
tam ja was posiju.

Oj, mut tuda wiwczaryki,
swoji wiwci pasty,
mut zileczko izrywaty,
za kapeluch klasty.

Dokiw buła-m u mamoczki,
cwyła-m jak kałynka,
a jak pizła wid mamoczki,
zaschła jak byłynka.

Dokiw buła-m u mamoczki,
diwkoju, diwkoju,
to hrymyła¹, to dudnyła
zemla pido mnoju.

A jak pizła, moja mamko,
za lychoho ducha,
oj, tak ja se potykaju,
jak na wesni mucha.

721

Z Kołomyji (od Huculów)

Buła w hazdy taka diwka,
czas i widdawaty,
pryjszły, pryjszły starostońki
taj do ieji chaty.

Oj tam, oj tam u sadoczku
syweńke hołubie;
idy, idy, swatu w chatu,
cy dity sia lubia?

Oj, dity sia polubyły,
taj stały u woły²,
minyw³ diadyk dwi korowci,
hołubeńki woły.

Widohrało wesileczko,
jde dońka po wino⁴,
stoit tato na zadwiriu⁵
z kolonym polinom⁶.

Stoit, stoit na zadwiriu,
ta-j staw szoś kazaty:
ide dońka, oj po wino,
ta nisz⁷ iěj daty.

Wyjšow tato ta u chatu,
ta j staw kazaty:
pryjszła dońka, oj po wino,
ta nisz⁷ iěj daty.

¹ hrymyła — grzmiała

721. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 198.

² [stały u woły — zgodzali się z wolą rodziców]

³ [minyw — obiecał dać]

⁴ wiano

⁵ zadwiriu — zadwórzu [podwórzu]

⁶ [z kolonym polinom — z rozrąbanym, rozstrzepionym polanem]

⁷ nisz⁷ — nie ma co

Wyjszła dońka ta u chatu,
ne spostyhła sisty,
daly-ż jej bałaburok
neluplenych¹ jisty.

A ja toty bałaburki
ta j pereberaju,
na polyci masni knyszy²,
na nij pozyraju.

Jak uzdryw diadyk, diadyk,
szo to ne do reczy,
zaczäw, zaczäw iztiahaty
kotyka iz peczy.

Oj, a meni ta, doneczko,
uže ne do toho,
daju tobi ba-j u wino,
kotyka ślipoho.

Jdet kotyk carynkami,
a wona wže luhom,
a swekrucha pohadała,
szo w'ny idut z pluhom.

Jdet kotyk luhom, luhom,
a w'ny carynkami,
a swekrucha pohadała,
szo idut z korowkami.

Oj wona si pohadała,
szo ženet korowku,
ta pobihła do potoka,
obmyła konowku.

Oj, poklała konowoczku,
pizła w oplyt sina³,
jak uzdryła, szo to kotyk,
a w'na sobi siła.

Oj, nyczoho ne pylujesz⁴
łyszeń wieczornyci,
take daw ty tato wino,
szo deret polyci.

722

Z Stanisławowskiego

Mamko moja stareńkaja,
chocz u sia widdaty,
koby pryjszły starostońki
do naszoi chaty!

Pryjszły, pryjszły starostońki,
taj stały hladity:
Podywy sia, swatu, w chatu,
czy sia lubiat dity!

Oj, dity sia polubyły,
stały howoryty:
Oj, kilko nam majesz, tatu,
ta wina my'nyty⁵?

Prystupały j starostońki,
stały sia pytaty:
A szczo majesz, pane swatu,
swoiej dońci daty?

¹ [neluplenych — nieobronnych]

² [masni knyszy — tłuste kluski]

³ oplyt sina — opłot siana

⁴ pylujesz — pilnujesz

722. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 197.

⁵ wina my'nyty — wiana wymieniĆ, [obiecać]

Oj panowe, oj swatowe,
chodit do obory,
daju donci cztyre woly,
dwi siry korowi.

Wesileczko widohralo,
ta pryszla po wino,
tato stoit na dorozu,
ta derzyt polino.

Oj tatoczku, hołuboczku,
ta tak ne do reczy.
A mamka iěj wytiahaje
kitoczku spid peczy.

Kitka pizla carynami,
a ja pizla łuhom,
a swekrocha si hadala,
szczo jidu z pluhom.

Kitka pizla carynami,
a ja berehami,
a swekrocha si hadala,
szczo ja-jdu z wołami.

A ja pizla do potoka,
ta wmyla konowku,
a swekrocha si hadala,
szczo honiu korowku.

A ja pizla do kyrnyci,
ta wmyla dyjnyciu,
a swekrocha si hadala,
szczo honiu telyciu.

A ja pizla ta do stoha,
ta wmykala sina,
jak uzdryla, szczo to kiszka¹,
ona sobi sila².

Oj sila, każe, sila,
rewne zaplakala:
Tylko to ty, newistoczko³,
mamka wina dała?

Oj sila, każe sila,
taj zaholosyla;
Czy ty sobi take wino
w mamki zaslužyla?

Ne chodyła ja wid mamki
ni po wieczernyciach,
a take mi wino dały,
dresia po polyciach⁴.

Bida by ty¹, newistyce,
ta iz takim winom,
szczo jak siadesz objidaty,
dresia na kolino!

723

Od Huculów

Oj diadyku, sokolyku,
oj diadyku, pane,
a do koho pidu w hosty,
jak tebe ne stane?

Oj, pizla bych do sestryci,
sestrycia mi myla,
sydyt ziatyk⁵ na zapiczku,
taj dywyt se skrywa⁶.

¹ [kiszka — kotka]

² sila — siadła

³ [newistoczko — synowo]

⁴ polyciach — półkach

723. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 222.

⁵ [ziatyk — zięć]

⁶ [skrywa — krzywo]

Ne dywy se, ty ziatyku,
ta-j na mene skrywa,
dawno sme w tia ta ne buła,
ta-j ne buła wczera.

A ja pidu do bratczyka,
a bratczyk mi rad, rad,
a newistka, czuża kistka¹:
werny-ż ty se nazad!

Jhy na tia, stara każe,
na did'ka by-s buła!
Na szczo że ty, durna doniu
sestru zawernuła?

Na szczo-ś sestru zawernuła?
Sestra by se zdała,
dytynku by zaky¹wala²,
w czeredu pihnała³.

724

Szoby tobi, mij synoczku,
kuczery Ielily,
szoby tobi, mij synoczku,
lude zawydily⁴.

725

Kołysskowa albo [śpiew] niańki Huculskie, Kutj

Oj. za - bu - la ja, oj, za - bu - la ja, [oj] ri -
żok na - kru - ty - ty, oj, pro - sy Mi - cha,
taj ide do ly - cha, bo bih - me bu - de by - ty.

[:Oj, zabuła ja:]
[oj] riżok nakrutyty,
oj, prosy Micha,
taj ide do lycha,
bo bihme bude byty.

¹ kistka — kość [tu oznacza człowieka obcej krwi]

² [dytynku by zaky¹wala — dziecko by zakolysała]

³ [w czeredu pihnała — pognęła by trzodę na wypas]

724. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 308].

⁴ zawydily — zazdrościli

725. Bohosiewicz, Kutj. [Rkp. terenowy O.K.]. Dziewczyna ostrzegęła kochanka stawiając w oknie rożek. Zapomniawszy stawić jak się z nim umówiła...

Dziociom

Zabie

Dy - na, dy - na, dy - na, dy - na, hde mo - ja ba - bi - na?
Pa - se ko - ty za wo - ro - ty za wie - zu - czku si - na.

Dyna, dyna, dyna, dyna,
hde moja babina?
Pase koty za woroty
za wierzuczk¹ sina.

Dyna, dyna, dyna, dyna,
oj, ja zholodniła²,
koby buła barabulka,
ja by popojila³.

Koby buła barabulka
masłom pomaszczena,
ja by sobie popojila,
mołoda diweceńa.

(z Rusi Węgierskiej)

727

Puszczu konia wo otawu,
a kiń po łopuszu,
hej, kto lubyt czużu żinku,
did'ko woźme duszu.

728

A jak je-m sia peredała
w moho muża ruczki,
sbyło⁴ my sia wołosiczko
wo bobowy struczki.

726. [Czystopis O.K. Drugi zapis tej pieśni (terenowy) w tece 23/1279 k. 12.]

¹ wiązkę

² zgłodniała

³ popojila — zjadła [najadła się]

727. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 443].

728. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 444].

⁴ sbyło — zwilo

Oženyw sia staryj, sywyj,
na dwa tyžni pered žnywy.
Wziaw win sobi szumnu, mladu,
szto wyczese sywu bradu.

„Ne boju sia sywoj brady,
zahriju ja hornec wody,
na prypecku ho položu,
i kosaczyskom pryložu”.

Stary mladyj ne wirowaw,
od kraju iěj zalihowaw.
„Stary, stary, pust' mia wonka,
be mia bołyt moja hlawka!”

„Ne bołyt tia twoja hlawka,
lem tia czekat frajer wonka.
Otwor' sobi okoniczko,
prochołod' sobi hlawiczku!”

Jak sia mlada rozletila,
sztyry płoty proskoczyla,
a czetwertyj tot ternenkij,
pid nym Janczyk molodeńkij.

„Myła, myła, de si była,
szto-ś si czyžmy zarosyla?”
„To ty psycki jałowyci,
poskakały do pszenyci,

zo pszenyci až do prosa,
a tam była welka rosa.”
Piszły diwki chusty praty,
ne zaperły zadnyj wraty.

Pislała ho riepup kopac,
sama pislała w korszmu skakac.
Jde stary z riepou, płacze,
a ona syⁱ w korszmi skacze.

Chopyła ho za borodu,
poskoczyla w zahorodu.
Chopyła ho za czuprynu,
ta werhla nym za perynu.

Lež že, stary, žebyś ne wstaw,
žeby mi sia lipszy dostaw.
Abo lipszy, abo hirszy,
abo taki, jak byw perszy.

Oj pod', Bože, do nas,
bo teper u nas horazd,
ta-j ty, Božaja Maty,
winoczku poczynaty!¹

Roskołola sia werba
ot wercha do korene,
wziata Maryjka, wziata,
ot otca, ot matere.

Polom, Maryjko, polom
za new Jwanko² koniom,
jaw jej dohaniaty,
jaw jei zwidowaty.

Czyja ty, Maryjko, czyja?
Jwankowa ta mameczyna,
a teper jem' twoja,
prawi tobi sužena³.

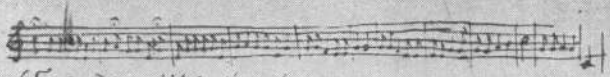
729. „Čtenija” 1865 T. 4 s. 486—487.

730. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 555.

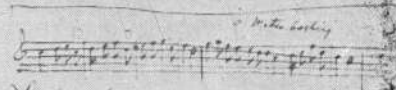
¹ [winoczku poczynaty — wieniec zaczynać pleść]

² [Jwanko, w „Čtenijach”: Iwanko — Janek]

³ [sužena — sądzona, przeznaczona]



Caba naga udaja - w porywach burzowych
 w sztychu nocy przed porankiem
 i jak woda nagle - i glosu naga zlozyla
 wokal krotka polka
 a jej - cisza w samotnosci - ciemnosci porym
 a w ciemnosci zamarzla
 jak by woda woda - w ciemnosci zamarzla
 w nocy zamarzla
 a jej ciele krotka krotka
 krotka woda w porywach burzowych
 i ja spiesz w ciemnosci - w nocy turki, porym
 a w nocy zamarzla
 a jej porym i krotka
 w nocy woda krotka woda
 porym woda w nocy - w nocy woda
 krotka, woda krotka
 woda krotka



1. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 2. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 1. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 2. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

Ciepła w nocy jak... w nocy samotnosci
 ciepła w nocy jak... w nocy samotnosci
 ciepła w nocy jak... w nocy samotnosci
 ciepła w nocy jak... w nocy samotnosci



1. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 2. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 1. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 2. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci

W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
 w nocy samotnosci - w nocy samotnosci



- 1. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 2. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 3. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 4. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 5. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 6. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 7. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 8. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 9. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 10. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 11. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 12. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 13. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 14. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 15. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 16. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 17. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 18. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 19. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci
- 20. W nocy samotnosci - w nocy samotnosci

Rękopis terenowy O. Kolberga (u dołu zapis mel. z tekstem nr 1170).

Berwinczyk chreszczatyj!
To ty rano zacwyw,
Jwankowi za szapoczku,
Maryi za ki^osoczku.

Oj, hde Jwanko sydyt,
tam sia stinoczka swityt,
a hde Maryjka sydyt,
koło nej sia jasnyt.

731

Żuryła sia popadia
swojeju bidoju,
że wna dołżna lubyty
popa s borodoju.

Popad'ko, popad'ko,
nužno tyⁱ poždaty,
budu ja twomu popowi
kartoczku pysaty.

Oj, bo meni tiażko,
oj, bo meni nudno,
popa s borodoju
lubyty mni trudno.

Oj, bo meni tiażko
oj, bo meni nudno,
popa s borodoju
lubyty mni trudno.

Wiaźte kury, husy,
wiaźte i indyki,
wpriahajte woły w wozy,
idu do władyki.

Kol tebe ne chce
popadia lubyty,
izwoły jej isim¹ razyw²
vodu oswityty.

Oj, bo meni tiażko,
oj, bo meni nudno,
popa s borodoju
lubyty mni trudno.

Oj, bo meni tiażko,
oj, bo meni nudno,
popa s borodoju
lubyty mni trudno.

Smyłuj sia nad nami,
otcze swiatytelu,
taj nad mołodoju
bidnoj popadieju!

Klaczala, klaczala,
dalej i ustała,
pojmała za borodu
ta-j počilowała.

Oj, bo meni tiażko,
oj, bo meni nudno,
popa s borodoju
lubyty mni trudno.

Uż meni ne tiażko
uż meni ne nudno,
popa s borodoju
lubyty ne trudno.

731. „Čtenija” 1866 T. I s. 565.

¹ isim [w jęz. lit. wisim] — ośm, osiem

² [razyw, w „Čtenijach”, razów, w jęz. lit. raziv] — razy

Antam¹ hori, pry jawori,
kameń muku mele,
słuchaj, diwca, czornobrywca,
cy pidesz za mene?

Ty Jwanciu, ne bij Anciu,
bo ne majesz za szczo,
bo Annycia robotnycia,
a ty sam ledaszczo.

Oj, ne pidu, ta-j ne lublu,
s dalekoho kraju,
budesz byty, newolyty,
rodyunki ne maju.

Bo Annyny kolopeńki
na lodu zacwyły,
a twoji, di onuczeńki
za koszom pohnyły.

Pochodyw jem', pochodyw jem',
koło toi kuczki²,
zahubyw jem', zahubyw jem'
poštoły i wnuczki³.

Ne budu ja wodu pyty,
woda studeneńka,
ne budu ja ženu byty,
żena mołodeńka.

Chot' ja totu kuczku druczku,
chot' jej zapalu,
naj ona mi ne zawdaje
twerdeńkoho žalu.

Udaryw jem' hołyj raz,
tilo pomarnilo,
aj bo-j płakaw ja doraz
czej by ne bolilo.

733

Szcze sia było ne żenyty
i ne żuryty sia,
z wysokoji połonynki
w seło dywyty sia.

734

Oj, szyroki szalawary⁴
zemlu zamtajut,
dwa krajcary wo remeny
i toty zaważajut.

732. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 556.

¹ [antam — tam]

² [kuczki — chaty]

³ wnuczki — onuce

733. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 457].

734. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 439].

⁴ [szalawary — spodnie]

Pokla¹ je-m sia ne wżenyw,
 a ja w czyżmach hop, hop!
 A jak je-m sia ożenyw,
 a ja w zmitkach² lop, lop!

Pokla je-m sia ne wżenyw,
 maw konia czornoho,
 a jak je-m sia ożenyw,
 ni konia slipoho.

Żenyła-ś mia, moja mamko,
 żenyła, żenyła,
 powna stajnia chudobycy¹,
 żena mi ne myła.

Chudobycia, jak rosycia,
 cy bude, ne bude,
 ni s kim wyjty pohulaty
 meży czuży lude.

Ne žal myni za łahami,
 szto piszły s wodoju,
 aj žal myni na popońka,
 zwinczaw mia s bidoju.

735. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 439].

¹ [pokla — póki]

² [w zmitkach — w łapciach, butach z łyka]

736. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 440].

737. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

738. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

739. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

740

Hej, pidu ja do popojka,
iz lehka, z potycha,
rozwinczaj mia, pane otcze,
bez czuda, bez lycha.

741

Uże tebe ne rozwincza't¹
ni pip, ni władyka,
chyba tebe ta rozwincza't
łopata, motyka.

742

Żeno moja sołodkaja,
daj ty myni jisty,
bo ja pidu sered seła
na publyku sisty.

743

Czerez horu wysokuju
róža podala sia,
ne idu ja na weczirki,
ja wże otdala sia².

744

Zelenoje pokoszenoje
a biloje nit, nit,
łysze było pohulaty,
zawiazaly swit!

740. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 442].

741. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 442].

¹ [ne rozwinczat, w jęz. lit. ne rozwinczajut — nie dadzą rozrodu]

742. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 442].

743. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 447].

² [otdala sia — wyszłam za mąż]

744. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 446].

745

Zakukała zazulojka,
ta za werszok zajsza,
ja by była taku lubow'
na dorozu najszła!

746

Koby myni ne czepak¹,
ta-j ne bila chustka,
tak be-m sobi pohulała,
jak na wodi huska.

747

Jak pokładut na hołowu
necharnyj czepyszcz²,
to ne pustyt pohulaty
proklatyj mužyszcz².

748

Hrajte wy, mołodcy,
bo ja jdu do domu,
je u mene workun³ doma,
na moju hołowu.

749

Oj, Boże mij, Boże,
bida ma dwojaka,
maju muža błuda⁴,
szcze k tomu pyjaka!

Koby była-m znała
swoju bidnu dołu,
skoczyła-m by była,
wo hłuboku wodu.

745. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 446].

746. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 447].

¹ [czepak — czepek]

747. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 447].

² [necharnyj czepyszcz — brzydki czepek, pogardliwie]

748. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 447].

³ [workun — gderacz]

749. „Čtenija” 1866 T. I s. 538.

⁴ [błuda — rozpustnika]

Ta by była-m płyła
runo¹ s berehami,
tam była-m sia najszła
s swoimi wrahami².

Worohowe moji,
ne ruhajte na mia,
szto mi było myło,
uziały-ste ot mia!

Mamko moja, mamko,
wyjmy mia z newoly,
budu tobi myty
twoi były nohy.

Oj, chot' by ty myła
i wse połokała,
ked' tebe, dońko ma,
zła dola pobyła.

Mamko moja, mamko,
hde ja w tot czas była,
otkol ty mia, mamko,
na swit narodyła?

Hej, bo ja ne pyła,
ny krasno chodyła,
lysz wse pamiataju,
szto-m tiazko robyła.

Ne diakuju ja ty³
za twoju hoduwlu,
sztoś mi ne prybrała
momu lyczku ruwniu.

750

A szto że ja, a szto że ja,
bidna, uczynyla,
za szto-ż mene, mołodeńku,
zła dola pobyła?

A szto-že ja budu,
bidnaja, czynyty,
koho wirne serdцем lublu,
toho ne lubyty?

Cy ja w switi, cy ja w switi,
tokmo jedynaja,
za szto-ż bo ja mołodeńka
tak neszastytywaja!

Cy ja w domu, cy w dorozi,
cy ja wo czużyni,
ne znała ja nikda dobra,
a ni try hodyny.

I rodyna i czużyna
mnoju sia curaje³,
a w neszastiu rady mini
żadnoi ne daje.

Jest u switi ludej mnoho,
a ne ma s kim żyty,
bidna-ż moja hołowońka,
szto budu czynyty?

¹ runo — równo

² [wrahami, w jęz. lit. worohamy — wrogami]

750. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 715.

³ [curaje — wstydzi]

Maty moja, maty moja,
szto-że-ś uczyniła,
na szto-ś mene molodeńku
na sej swit rodyla?

Rodyła-ś mnia, moja maty,
dała-ś serdcu wolu,
a ne dała's mi s tym żyty,
czerez koho bolu.

Lipsze-ż było mene, maty,
w kupeli zalaty,
niż takuju nieszastnuju
na sej swit puskaty.

Chowała-ś mnia, moja maty,
w papir zawywała,
za pancyca lahodyła¹,
za nemyła dała.

Posijała rutu krutu
ponad berehami,
nijak mini pohulaty
pered worohami.

A ja swojej kruti ruti
werszki pozrywaju,
jak worohy spaty lahnut,
ja sy pohulaju.

Na szto myni, moja maty,
sobaki trymaty,
maju-ż bo ja worohońki,
szto budut brechaty.

Nechaj breszut, nechaj breszut,
dobreszut sia lycha,
moja dusza, serdce moje,
lubujmo sia s tycha!

Żyto maty, żyto maty,
żyto, ne pszenyca,
czim chłopcynu ne lubyty,
koli podobyt sia.

Ach wy, neba, ach wy neba,
wy roki prawdywy²,
wydiaczy mene w nieszastiu,
budte sprawedylywy.

Pozwolte-ż mi, ażeby ja
szcástlywaja była,
s tym, koho-m nad żytia swoje
serdцем ulubyla.

751

Pławajut ryboczki
po tychom Dunaju,
czto mié s molodosty,
ked s woli ne maju!

Mładost', moja młodost',
hde-ś sia mié podiła,
cy-ś mié utonula,
cy-ś požarom stliła?

¹ [lahodyła — szykowała]

² [wy roki prawdywy — wy sądy sprawiedliwe]

751. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 702.

Ked ješ utonula,
plawaj k berežeńku,
ked požarom stliła,
hore mi serdeńku!

Majesz ty mnia, maty,
za neluba daty,
wołysz ty mnia, maty,
w winci pochowaty.

Maty ne słuchała,
za neluba dała,
tak jej powidała
i nakazowała,

żeby až o sim lit
s hostmi prybywała.
Ona ne słuchała,
o rok pryletila,

wo wysznem sadku
na hołuzku siła,
poczała kukaty,
żalu zadawaty.

S toj welykoj tuhy
až sia jały suchy,
hołozoczki suchy
w sadi rozwywaty.

Wyszła na dwereńka
maty jej stareńka,
zaczaly jej horki
ślezy oblywaty.

Sołodka, ma mamko,
tiažko myni żyty,
czom ješ mia ne wczyla
małeńkow robyty?

Ked ješ zozuleńka —
do lisa kukaty,
a ked moja dońka —
pod' so mnow do chaty!

Diwko moja luba,
hde-že twoje tило?
Moje, maty, tило
s witrom uleťilo,
niahaj to muž ne bywaje!

Done moja, done,
hde-že twoi ruki?
Moi, mamó, ruki
pizly ony w muki,
niahaj ich muž ne styskaje!

Diwuš moja myła,
hde-že twoi lica?
Moi, mamó, lica
pizly na plytyca,
niahaj ich muž ne flaskaje!¹

Diwuš moja, diwuš,
hde-že twoi oczy?
Moi, mamuš, oczy
poszly ony w noczy,
niahaj ich muž ne dobaje!²

Done moja, done,
hde twoi wolosy?
Moi, mamó, włosy,
tychyj dunaj nosyt,
niahaj ich muž ne tyrmosyt!

752

Ja tebe uczyla,
a ty sia ne brała,
pro to twa hołowka
bidy sia doždala.

¹ [ne flaskaje — nie głaska]

² [ne dobaje — nie dotyka]

Ja sia oddawała
oby hazdowaty,
a ja po switkowi
dołżna wandrowaty.

753

Ej znaty, znaty, kto koho lubył, s blyżeńka sidyt, serdeńkom nudył ¹ .	Ej znaty, znaty, kto ożenyw sia, shorbyw, skulyw sia i zażuryw sia.
--	--

Ej znaty, znaty, kto s koho kpył sia, s daleka sydył, czortom dywył sia.	Ej, bida tomu ta żenatomu, jak tomu horncu ta szecerbatomu.
---	--

Ej znaty, znaty, kto neżenaty, choroszo chodył muszu przyznaty.	Kypyt i kypyt, a vse sbihaje, hde powerne sia, szczastia ne maje.
--	--

754

Wyjdy tuda, moja swekro,
raneńko, raneńko!
Uże oto ne podoba,
diwońko, diwońko!

755

Oj kuje, di, zazulońka,
ta-j uże ne kuje,
uże mene czuża mama
lysz ne požahuje.

753. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 717.

¹ [serdeńkom nudył — tęskni]

754. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 449].

755. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 450].

756

Ej kuje, di, zazuleczka,
 szcze bude kowaty,
 jeszcze mene moja mamka
 bude żałowaty.

757

Dała-ś mene, moja mamko,
 za wysoki hory,
 wydaw, jeś sia radowała,
 oż tam sywy woły.

758

Fijałoczko, fijałoczko
 koby-ś sia pryjała¹,
 koby była-ś mene, mamko
 borzo ne otdała.

759

Scho roku bezdolnoho,
 ta i sei zymy,
 wolila-ś mia zakopaty
 do syroi zemly.

760

Ej, rodyno, rodynoczko,
 ta-j rodeczy moi,
 pryidit, pryjidit, posmotrity
 probywanki² moi!

756. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 450].

757. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 450].

758. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 451].

¹ [sia pryjała — przyjęła się]

759. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 451].

760. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 451].

² [probywanki — bytowanie]

761

Łysz pidu ja do Syhota,
ta stanu u pana,
szto by za mia nykto ne znaw,
ni mij muž, ni mama.

762

Pokol była-m w swoho niańka,
korowoczki-m paśla,
syr je-m jıla, molko-m pyła,
łyczko-m była krasna.

763

Z zemneńskiej stolicy

Hore, rybki, hore, hore bystrow wodow,
tiazsze rozluczanie, moja mamciu z tobow.

Jak sia rozluczajut drybny rybki z wodow,
tak ja sia rozluczam, moja mamciu, z tobow.

764

Z zemneńskiej stolicy

Mamciu moja, mamciu, jednu es mia miała,
z medze trych jahidok zelenu-s mia dała,

zelenu, zelenu, tiazko zasmuczenu,
ze ty mia ne wydysz, mamoińko, weselu.

765

Ne mojej ruwny¹,
ne mojej wersty¹,
zenyty sia bylo, Jurku,
simma roku persze².

761. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 451].

762. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 444].

763. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 337.

764. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 337.

765. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 445].

¹ [wersty — warstwy, sfery]

² [simma roku persze — siedem lat wcześniej]

Na Bileckij cerkwy
murowana turnia,
taky my¹ sia chłopeć wybraw,
szto ne moja ruwnia.

<p>Dała mene moja mamka za staroho dida, ta welila szanowaty, jak w horodci zila.</p>	<p>A ja dida szanowała, szanowaty muszu, oj, zmyhuj sia, pane Boże, woźmy z dida duszu!</p>
---	---

<p>A czomu to bli^ode ditia, heń trisku hłodaje¹? Blide ditia trisku hłoze, bo chliba ne maje.</p>	<p>Pokiń trisku, blide ditia perestań hłodaty! Ne pje oteć, ne pje maty, budez chliba maty.</p>
---	---

Pieśni dla dzieci

(z Rusi Węgierskiej)

Dwa kokoszy żyto mołotyły,
dwi kuroczki czernuszczyki u młyn ponosyły.

Baran mele, baran, mele,
a cap mirku bere.

Huska sije, huska sije,
husak osty priacze².

Kaczka misyt, kaczka misyt,
kaczur wodu nosyt.

766. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 444].

767. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 445].

768. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 459].

¹ [trisku hłodaje — drzazgę je]

769. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 559. Por. *Pieśni ludu polskiego* [DWOK T. 1] nr 115.

² [priacze — wyrzuca]

Ne wart-eś mni, pan Kaniowski, iz czóbit zzuwaty,
ne wart-eś mni, pan Kaniowski, za ruczku styskaty.

A zacziely stary lude howoryty z tycha,
wkikaj, wkikaj bodnariwno, narobyłaś lycha.

Ły^osze wzieła bodnariwna kikaty lu^ohamy,
a za neju dwa kozaki z hołemy szablamy.

Uden imyu popid boki, a druhy za kosy,
dosyt', dosyt' bodnariwno, użeś hulala dosy!

[I] zawely bodnariwnu do nowoi chaty,
wzieły bodnariwnu na ławi umywaty.

Pryjichau pan Kaniowski na nowe podwiri,
wyjmy że pan Kaniowski o sztery talary,
to to tobi, bodnariwno, za lyczko rumiane.

Oj, wyjmy że pan Kaniowski o sztyry czerwoni,
to to tobi, bodnariwno, za browi czorni.

771

od Kołomyji

Ne cho - dy Hry - ciu na we - czer - ny - ci...

771. [Rkp. terenowy O.K.; dalszego tekstu brak w rkp. Por. *Białoruś-Polesie* (DWOK T. 52) mel. 591.]

Sered sęła Jansenowa
nesława sie stała,
scharowała mołodyci(a)
odencia¹ Jwana.

Ona jeha scharowała,
serce ho bolilo,
a jak maty perezula,
w mamci obimhliło.

Czy ty Jwanku z konia wpaw,
czy ty synu wbyw sie,
czy ty widav² w Parasoczki
czariw pożywyv sie?

Ot ja, neńko, z konia nie wpawv,
ja lubko nie wbyv sie,
lysze mamko wid Paraski
czariw pożywyv sie.

Oj, słuchaj no, moja maty,
szczo budu kazaty,
pide-ko-te po legińci,
naj przyjdu do chaty.

Ale przyszły perwi bratia,
szepkie pozdejmalı^e,
a chtoż tebe zhony^et z świta
odence Jwane?

Polożył mni(a) perwi bratia
na biłu poduszku,
idit meni taj prëwedit
Paraseńku duszku.

Ale przyszła Paraseńka
stała u poroha,
za Jwanka zabolila
ruczka i hołowa.

Ale przyjszła Paraseńka
taj w poroha stała,
jek Jwanko zahoworyv,
ona zapłakała.

Oj, w czym meni-s Parasenko
toty czeri dała?
Oj, czy w zilu, cy w horiniu
meni-s czerowała?

J-a né w zilu, ni w koriniu,
j-a nie preberála,
jabłók dwoje z pid pojasa
ja ty zjisty dała.

Ona toto rozkazuje,
taj stała w zapiczku,
oj, Jwanka wże składajut,
zażehajut świeczku.

Jancia nesut, konia wedut,
kiń hołowku klonyt,
Paraseńka mołodeńka
ruczkie sobi lomyt.

Oj, ne płacz ty, ne hołosy,
sołodeńka moja,
lyszyv ty sie mij konyczok,
wid konyka zbroja.

772. [Czystopis O.K. Terenowy zapis tej pieśni zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 112. Podobny wariant pieśni wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 44.]

¹ [odencia — jedynaka]

² [widaw — zdaje się]

Lyszysz ty sie mij syweńki,
moja jasna zbroja,
chto ti(a) bude objimaty,
solodeńka moja?

Ale w mene u horodci
zeleneńkij¹ zwarysz,
bude mene objimaty
Jwankiw towarysz.

773

Kosmacz (1880)

Seji noc' y j-o piw'noc' y
stała sy nysława,
szczaruwała Parasocz'ka
od'ynczyka Jwana.

Yj, pryszly sztyry braki,
Bohu sy molyly,
ocz' y sywi, podiwit-sy,
koho-ste lubyly.

Iek una ho szczaruwała,
hołowk'a bohila,
jek ucz'ula ridna mamk'a,
na niżk'ach umiła.

Ja budu wam, szt'yry braki,
wsiu prawdu kazat'y,
kotryj lubyt Parasocz'ku,
ńaj ńy jd'e do chat'y.

Cy t'y Jwańk'u z końyka wpav,
cy t'y Jwańk'u wbyv sy,
cy ty Jwank'u wid giwez'yny
czariw požyw'yv sy?

Oj, oz'mit mni legińyki
na bihu poduszk'u,
ale pygit, ta prywegit
Parasocz'kiu duszku.

Ni ja mamk'o z końyka wpav,
ni ja mamk'o wbyv sy,
lysz' ja mamk'o wid Paraski
czariw požiw'yv sy.

Ta jek pryyszła Parasocz'ka
j-u poroha stała,
Parasocz'ko, dusz'k'o moja,
bug' ńa mni laskawa.

Yj ńy placz', ńy hołosy
moja mamk'o duże,
pyd'y-ko t'y ta prywéd'y
szt'yry braki² już'e.

Parasocz'ko, dusz'k'o moja,
bug' ńa mni laskawa,
ta wpoWiż my wirnu prawdu,
z czym-jes cziry dała?

Yj, pryszly sztyry braki,
na kolinky wpaly,
ocz' y sywi, podiwit-sy
koho-ste kochaly.

Ny dałam t'y ni w horilci,
ta w nijakim ziłu,
lysz' dałam t'y, Jwanocz'ku,
jăblucz'k'o w ńegilu.

¹ ziele773. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spi-*
wanki w tece 21—22/1258 k. 72.]² [braki, w jęz. lit. braty — bracia]



Gł na hory na wysoki kraj; kamień miedzi
płynie się korze dęki cy piosenka za miedzi
Oj nie pida korzanki z dękioko kraju
budzić byty, nieważny, radny nie mają.

==
Ta Huculka i motowinka rana obawata si
a kładzie mury nieki - zarcobata si
== to kładzie mury nieki - a
== iaki buty nieki haly - łapani przedaly si (parady)

Ta ludowa kama'm domi - chodit chłopi z mami
zakazuje eadawalic motosi dżurym

soby data dęcki nr 91 Rej-pras
soby bute jako nary cy na poradarki n. 154.

Ta porada moja nęba ka jak ruda maty nr 98

cy se mają wisty cy tate wchady

To ja tate lubo ruda - koby ty no poradie nr 91

jak my si śniemy kofyt - to ja tate zradze

Ta u tyi kolomyi moty spowidani nr 97

tada my silie z kurem - widze tea wolosi (istwier)

podymy sie fajna lubo cy tak przedato si.

Ta Huculka motowinka w smocu sadyta

daj wana jak sadyta - koby wisty pasta 1:1

motobom sie j-omywata koby tyła krama

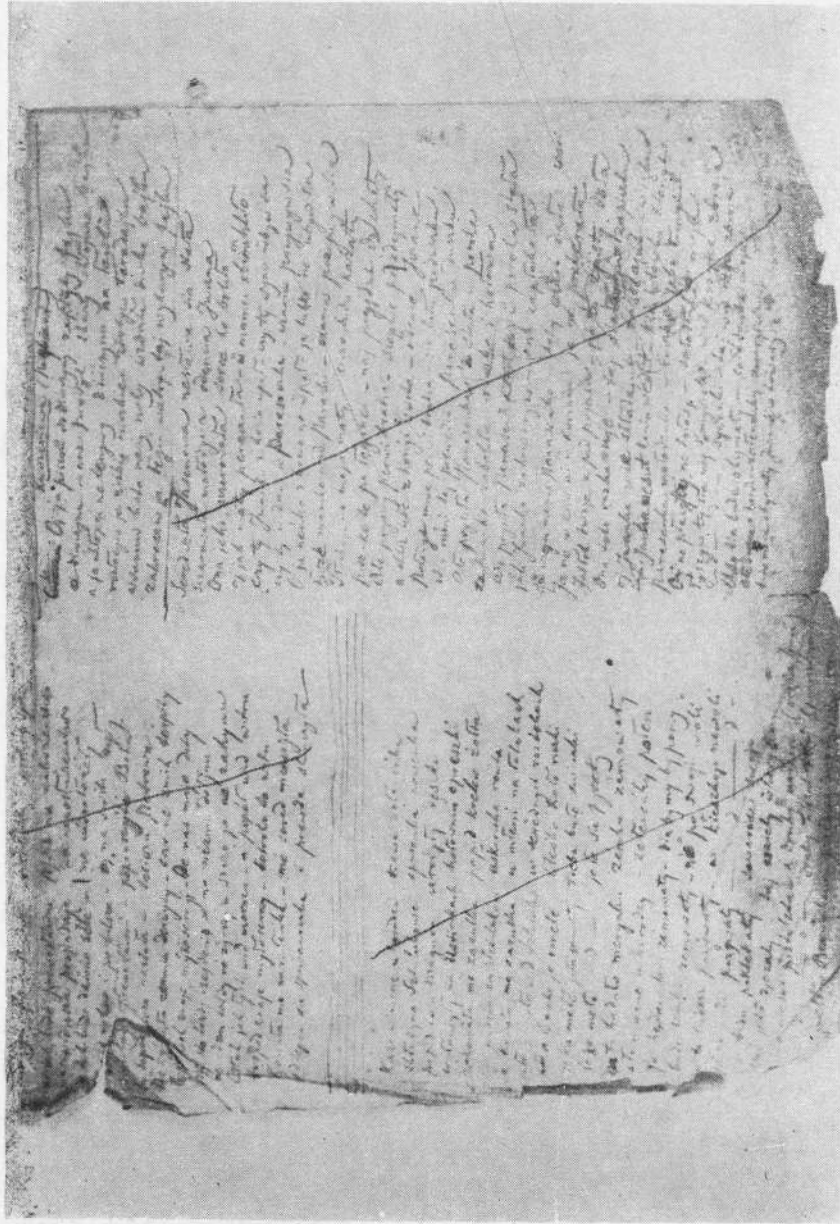
a Huculki myłocony koby ty i widzata Hucul

Koby ty 1:1 koby si w upy - koby zaby wostim staly daj pokowoyky

tom II str. 238 nr. 443 z umiarem zinnarowa
is mel. to zinnarowa

Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy pieśni huculskich; por. nr 1176 i 527).





Rękopis terenowy O. Kolberga (zapis tekstów pieśni nr 1202, 1006, 1179 i 772 ze wsi Żabie).

Ta ņy wstyh ja, Parasocz'k'o,
to jăblucz'k'o zzyst'y,
ta ņy mih ja sobi najt'y
nigde misci sist'y.

Ta wn'a jeho zcziaruwała
j-a w nowi komori,
ny mohly mu radu dat'y
cisarski dochtori.

Na kisarski dochtoryki
zbroju z konia dajt'e,
a za konia worońoho
meńe pochuwajt'e.

Ta jăk pyszła Parasocz'k'a,
stała j-u zapicz'k'u,
pod'ywyt sy na Jwanoczka,
uż'e swiki¹ swicz'k'u.

Oj, ņy płacz'k'o Parasocz'k'o,
wż'e ņy mesz plakat'y,
teper by t'y Jwankowy
wsiu prawdu skazat'y.

O, ny płacz', ņy holosy,
Parasocz'k'o moja,
lyszieje sy kiń worońyj,
taj wid ņeho zbroja.

Lyszieje sy kiń worońyj,
taj wid końia zbroja,
ij, chtoż' tebe pociluje,
Parasocz'k'o moja.

Oj, kówala zazulecz'k'a,
taj siła na warysz,
chyba meńe pociluje
Jwankiw towarzysz.

Konie wedut, Jwanka wezut,
kiń hołow'k'u kłonyt,
za ņym ide Parasocz'k'a,
rucz'k'y sobi łomyt.

Połomyła bili rucz'k'y,
taj mizelni palci²,
ny ma moho Jwancz'yka,
mojeho kochanci.

Oj, kówala zazulecz'k'a,
taj koło moczyła,
ta t'eper sy Jwank'owy
spiwanka skincziyla.

774

Ispas

Sered sęła Jaworowa
rubajnt klenynu³,
chodyt legiń ubraneńkyj
czerez Bożu dnynu.

A jak pryjszow do rodynki,
stav si rozbyraty,
ta stav sobi w nowu sklenku
horiwki sypaty.

¹ [swiki, w jęz. lit. *switiat* — świeca]

² *mizelni palci* — małe palce

774. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 22.]

³ [*klenynu* — klonowe drzewo]

Dobra buła rodynoczka,
stała howoryty:
kudy ydesz Nykołajku?
Jdu do wijta pyty!

Zarykała u czeregi¹
korowa perista:
ny ma, ny ma wijta doma,
pojichaw do mista.

Zakuwała zazuleczka,
zakuwała z tycha:
koly ny ma doma wijta,
to doma wijtycha.

Oj, u mene w horodoczku
cwyte prezelija,
ta jak ny ma i wijtychi,
doma-ż Odokija!

A u Jurniuka chto rusznyci,
Odokija giwka,
zastrilyła Nykołajka,
zbowyła ho wika².

Kolys chokiw Nykołajku
ot powikuwaty,
ny jty buło do Jurniuka,
giwku objimaty.

Ta ty jdy baj pokieczkom,
a ja ydu łuczkom,
ta najszly my Nykołajka
u lisi pid buczkom.

Założyły sud sudyty,
meże nymy fleszka,
pochowajmo Nykołajka
ot namiśk³ opryszka.

Ta na hori żyto, żyto,
Nykołajka wbyto,
taj czerwonow kytajeczkw
lyczeńko nakryto.

Yszly tudy giwczatoczka,
taj ny hyduwały⁴,
pidojmyły kytajeczku,
taj pociuwały.

Pidojmyły kytajeczku,
taj szowkownu fustku,
taj zanesit Nykołajka
w Jurniukownu pustku.

775

Oj, Fedyre, ta j Fedyre,
iz stareńkim didom,
ta ne wydko Katerynku
z ranysznyym objidom.

Ale Fedyre, ta Fedyre,
z syweńkymi woły,
oj, ne wydko Katerynku
z czorneńkimi browy.

¹ w trzodzie, [w stadzie]

² [zbowyła ho wika — zabiła go]

³ namiśk — zamiast

⁴ [hyduwały — brzydzili się]

775. „Čtenija” 1863 T. 3 s. 79.

Prysyływ¹ woły do łomu,
sam piszow do domu,
oj, obbi^h ja, pobratymku,
dwczy² koło chaty:
„Dytniata, syrotiata,
łyszyla was maty!”

Wbih ja do komory,
do nowoi skryni,
ne ma sukny, ne ma hroszy,
ne ma-j hospodyny.

Osidław ja ta try koni,
koni woronyi,
dohonyw ja Katerynku
na wysokij hory;

dohonyw ja Katerynku
z trema parubkami,
prysyływ ja Katerynku
do konia kistkami.

„Budu ja tia, Katerynko,
budu tia karaty,
a czoho ty smichy zbyła
iz mojeji chaty?”

„Oj, ja toto zbyła, zbyła,
z czużeji namowy.”
„Bude ity krowcia, krowcia,
iz twoiěj hołowy.”

776

Piszły wiwci w połonynku
sami bileńkii,
a za nimi wiwczaryki,
sami mołodyi.

Piszły, piszły wiwczaryki
z biłymi wiwciami,
oj, ta najszły Maryjeczku
pod kołodoczkami.

Ta i stały, stały nad new,
hadoczku hadaty,
jak by daty Bodnariuczci
a u seło znaty.

Osidłaj ty, Bodnariuczko,
konia woronoho,
ta wywedy z Kryworywni
popa mołodoho.

Oj, jak i stav tot diak
psałyru czytaty,
stała, stała Bodnariuczka
ta-j prypowidaty:

Oj, wozmy ty, Bodnariuczko,
żovtoho pisoczku,
posij jeho Maryjeczci
taj koło hroboczku!

Oj, koły tot ta pisoczok
na hrobyku zyjde,
tohdi do tia Maryjeczka
ta u hosty pryjde.

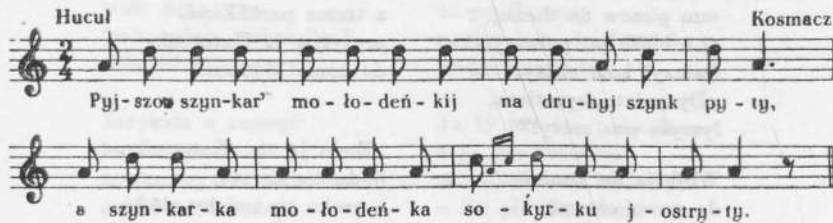
A u toji Bodnariuczki
zełena otawa,
oj, stała sia w Bodnariuczki
welyka nesława.

¹ prysyływ — przywiązał

² [dwczy — dwa razy]

776. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 229. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 92, odpis z J.D. Vahylevyča *op. cit.* 1839 z. 1 s. 45, oraz (drugi czystopis) w tece 23/1278 k. 99. Podobną pierwszą strofę wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. III (DWOK T. 31) s. 68.*]

Hucul Kosmacz



Pyj-szow szynkar' mo-lo-deń-kij na dru-hyj szynk py-ty,
a szynkar-ka mo-lo-deń-ka so-kyr-ku j-ostry-ty.

Pyjszow szynkar' mólodeńkij
na druhyj szynk pyty,
a szynkarka mólodeńka
sok'yru j-ostryty.

Sokyrku poj-ostryła,
ta w poskil pokłala,
taky swomu szynkarewy
prawdu ny skazała.

Pryjszov szynkar' mólodeńkij
y siv kolo stoła:
Daj-ko jisty, daj-ko pyt'y,
buła-bys zdorowa!

Dała jisty, dała pyt'y,
j äly sy swaryty:
kikajmo braki wicy¹,
tut sy chokie² byt'y.

Kikajmo braki wicy,
do nowoji chat'y,
a tut zaryz weczerajut,
taj lyhajut spat'y.

Szynkar' lyh, ware, w poskil,
szynkarka w zapicz'ku;
a jak szynkar' twerdo usnuv,
wna zaž'yhła swicz'ku.

Ta jak tota ta swiecz'yczk'a,
ta fajno palała,
to szynkarka szynkaryka
sokyrk'ow rubala.

Zakyla³ raz u hołowu
a dwyczy j-u hrudé,
dyt'ynka sy probud'yła,
to szio z ceho budé?

Szynkarka mólodeńka
jała sy lékat'y,
béz fartuszka, béz zawoju
w wikonce kikat'y.

Ta nabihła ta do mamy:
Pusty-ko do chat'y,
pryszly Lachy, hajdamachy,
szynkarja rubat'y!

Ta mamk'a dobra buła,
ž'ywko sy zhadala:
Wédaj-ko ty worož'yce
sama porubala!

Taj uz'yły szynkareczku
popid bily boky,
ta powely, ta wtopyły
na dunaj hlybokyj.

777. [Czystopis O.K. Na marginesie rkp. dopisek O.K.: „Jurczeńko” — prawdopodobnie nazwisko wykonawcy pieśni. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 39.]

¹ wicy — stąd

² chokie [w jęz. lit. *chotiat*] — chcą

³ zakyla — zacięła

Szynkareczka utonęła,
lysz fustienka pławie,
ydie mamka ponad wodu,
rucz'ky sobi łamé.

Pyszła, waré, mat'y s nocz'y,
ta temnoji nocz'y,
prychodiet do rybariv
lyszeń o pyw-nocz'y.

Na-tie-ko wam rybaryky
ta po cz'erwonomu,
wyk'yhnit-ko szynkarecz'k'u
ta chot' ny żywoju.

Ta dała, waré, mat'y
połumysok hrosz'yj,
ta szjo-by ji yzrobyt'y
pochoron¹ chorosz'j.

778

Jak ja pidu w połonyńku,
u totu Beryju²,
Mykytoczci zaspiwaju,
spiwanoczki wmiju.

Oj, jak-że tot, Mykytoczko,
na chram³ wuryżaw se⁴,
zdojmyw, zdojmyw kresanoczku,
taj perechrestyw se.

Wyjszow, wyjszow na carynku,
ta-j staw si dumaty:
oj, tiażko mi baj na duszy,
szczos ja budu maty!

Ne daleko wid Melanki
w'ny se zawernuły,
ony-b buły u welykij
tyj żury ne buły.

Klycze, klycze, Połahnoczka
do domu, do domu,
najmaje si ta skrypoczki
wse po zołotomu.

Klycze, klycze Połahnoczka
klycze Odokija:
czomu-że ty, Mykytoczku,
takij zawydyja⁵?

Koly-s chotyw, Mykytoczku,
dowho wiku żyty,
ne-jty buło u Tysowu
iz żynkow se byty.

Koly-s chotyw, Mykytoczku,
dowho wikowaty,
na płyt⁶ buło za Sztefankom
uże ne sztrykaty⁷!

¹ [pochoron — pogrzeb]

778. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 230.

² Beryju — [od] Beryj, Beriej

³ chram — odpust [w dniu] św. patrona miejscowego

⁴ [wuryżaw se — wybierał się]

⁵ zawydyja, zavidieja — zawodzisz

⁶ płyt — płot

⁷ [sztrykaty — wychodzić]

Lubyv Fegir Warwarynu
cile lito j zymu,
zrobiv Fegir Warwarynu
maleńku dytinu.

Federocz'k'u, sokolocz'ku,
ta szio z ceho bud'e?
Jek sy Mytryk dowidaje,
widaj byty bud'e.

Kobys' mohla tu dytink'u
j-u nocz'y wrod'yt'y.
Kobys' mohla ciu dyt'ynk'u
w wogi j-topyt'y.

A w wiwtorok negil sorok
jak j-u jodnu dnyk'u,
ta wcz'yńyla¹ Warwarocz'k'a
w steżiri² dyt'ynu.

Ta jek una j-ucz'yńyla,
hadku pohadała,
koralyki rozjizala,
rot'yk zat'ykala.

Koralyki rozjizala,
rot'yk zat'ykala,
kudy nesła d'yt'ynocz'ku,
krow slid zalywala.

Jak pońesła dit'ynocz'ku
na stud'eńu wodu,
Federocz'k'u, sokolocz'k'u
welykoho rodu.

Jak k'ynula dyt'ynocz'k'u,
dyt'ynk'a wtonula,
ta bileńkymy rucz'kamy
pisku zacz'ernula.

Ta poplyła plawynocz'ka
doliw po kaminiu,
Federocz'k'u, sokolocz'k'u,
de nasze sumlini?

Ta jak pyszly rybaryki
tam rybku łowyly,
ta Warwarocz'ynu dyt'ynku
na sacziok³ ymyly.

Ta jak jmyly dytynocz'ku,
daly witu znat'y,
de-by cysu, pane wite
dyt'ynku schuwaty?

Ta schuwajte, rybaryky,
tam koło kaplyci,
ta posijte na hrobocz'ku
jaroji pszeńcy.

Ta pszeńycz'ki ta posijte,
pszeńycz'ku wartujt'e,
ta mołod'yc yzhaniejte,
giwok, rewidujt'e.

Yj na kim žendaryku
szovkova sorocz'ka,
wńy ny znajut, szio zdurila
pyszna Warwarocz'k'a.

779. [Czystopis O.K. Ten sam tekst z drobnymi zmianami fonetycznymi zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 71.]

¹ [wcz'yńyla — tu: urodziła]

² [w steżiri — w stogu]

³ [sacziok — mała sieć rybacka]

Zarykała korowocz'ka
ta misk'a, ta misk'a,
wńy ņy znajut szio zdurila
bohacka ņywistk'a.

780

Ne kopaj ty, ledyniku,
ne kopaj trojzila,
diwczyna zbrechala,
w diwczyny wesila.

„Ne śmij-že sia, diwczynońko,
koły z tia ś ne śmiju,
daju-ž tobi trojzileczko,
koły mni ne wirysz!”

A ja pryjszow na zadwirie
sorokiwcia miniu¹,
diweza w winku² pochożuje:
„Szezo dijesz ledyniu?”

Odnow ruczkwow ledynczok
trojzile podaje,
druhow ruczkwow ta winoczok
z hołowki ztiahaje.

781

Pryjszow ja do diwczynki,
szoś sy zapytaty,
czy možna diwczynoczku
starosty pryslaty.

Oj, najszow ja try ziele,
zaczow kowpaty,
pryletiła zazuleczka,
zaczeła kuwaty.

Oj, možna, ledynczku,
starosty pryslaty,
koły ty prywyzujesz
tré ziele kupaty.

Łysze ty, łygineńku,
try zile kopaty,
łysze ty, łegineńku,
try zile, try zile,
bo diwczynka zebrahała⁴,
diwczyny wesile.

Oj, siw ja na konyczka,
ta iszow horamy,
najszow ziliczku
meży kiczyrkami³.

Oj, sidam ja na konyka,
na srebrnym sidence,
pijdu ja podywyty
na diwczynie łyce.

780. „Čtenija” 1863 T. 3 s. 113.

¹ miniu — zmieniam

² winku — wieńcu

781. [Rkp. nieznanego informatora.]

³ kiczyrkami — zioło, [krzakami]

⁴ zebrahała — zbrechala [skłamała]

Oj, przyśzow ja do diwczonki
na jej podwiry,
podywy sia suda tuda,
je rychtyg¹ wesili.

Pryjszow ja do diwczyni,
staw na zad chaty,
ily meni czyśni gazdy²
horiwki dawaty.

Lewu ruczku, lewu ruczku
szabelku znymaju,
prawu ruczku, prawu ruczku
ziliczku wynymaju.

A jak to ta makowenka
na maku zleliła,
ot tak że ti, diwczynoczku,
holowienka zleliła.

Kujet my zazulka
na téj hordoweni,
na ne bude diwczynoczka
ny ludem, ni meni.

Kuje me zazuleczka
na Menczela,
teper se spiwanka
diwczyni skinczyła.

782

od Horodenki (Czerniatyn)

Czy czu - le wy lu - de o ta - ki no - we - nie,
szo ko - cha - ła pa - ni Pe - tru - nia w Cz - re - ni?

Czy czule wy lude
o taki nowenie,
szo kochała pani
Petrunia w Czurenii?

A jak pokochała,
sim raz posełała,
a za wosmom razem
sama przyjechała.

A szco ty, Petruniu,
szco takie dziełajesz,
czemu welmożnoij
mene ne słuchajesz?

Oj, zaraz welmożna
twoju wolu uczyniu,
za twoim rozkazom
stawię swoju szeję.

¹ [rychtyg, z niemieckiego *richtig* — akurat]

² [czyśni gazdy — w jęz. lit. *czesnyji gazdy* — poważni gospodarze]

782. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 514. [W rkp. O.K. małe zmiany w porównaniu z tekstem Waclawa z Oleska. Podobną pieśń, ale z inną melodią, wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) s. 47. Drugi zapis tej pieśni w tece 20/1255/11a k. 25.]

Czy czuły wy lude
o takoj' nowyni,
szo zabyły Petrusia
w naszoji selyni?

Za szczoż jeho zabyły?
Za welmoźniu paniu,
szczo swojoho pana mała,
Petrusia kochała:

po piat' raz na deń
za nym posylala,
a za szestym razom
sama pryjichala.

Kochały sia wony
try czwerty roku,
dok' sia ne diznały
wirni sluchy z boku.

Jak sia diznały,
dały panu znaty,
szo chodyła pani
z Petrusiom do chaty.

Ohlidaw sia sluha,
sluha najwirnijszy,
osidlaw konia,
konia woronoho,
dohaniaty pana,
pana molodoho.

Oj, dihnav pana
na tisowym mosti:
Wertaj, wertaj pane,
bo u tebe hosti!

Sluho najwirnijszy,
ne każy ty toho,
bo moja pani
rodu ne takoho.

Ochramy¹ że mia,
koły my ne wirysz,
a z toho luka
w moje serce strilysz.

Ach, stupaj koniu
skoro pide mnoju;
czej my zastanem
Petrusia w pokoju.

Podywyw sia Petrus
w kwatyru oczyma,
pani welmoźnaja,
wže pan za pliczyma.

Wdaryw sia Petrus
ta w stil holowoju:
Pani welmoźnaja,
propaw ja z toboju.

Kryknuła welmoźna:
Utikaj serdeńko!
Win do poroha,
wže buło tiażeńko.

Oj, wziały Petrusia
popid bili ruki,
zawely Petrusia
na dunaj hluboki,

783. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 514. [Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. II (DWOK T. 30) s. 47.]

¹ [ochramy — okulej]

z kamieniom kienuły
ta w głęboku wodu;
plywaj że Petrusiu
za choroszu wrodu.

Pryjszła jego maty,
na porozi wmlhła:
Pani welmożna,
deś my syna dila?

Ja tobi kazala,
oj, ty mij synońku,
za welmożnu paniu
daż ty hołowońku!

Na płacźże ty, maty,
bo ja sama placzu,
czerez twoho syna
żytia swoje traczu.

Kazala welmożna
Petrusia szukaty:
Oj, jak ne znajdete,
wik budu płakaty,

jak ho znajdete,
dajteż meni znaty,
szobym prychodyła
jeho widwydżaty.

Szukały Petrusia
deń i try hodyni,
znajszły Petrusia
w dalekoj' dołyni,

znajszły Petrusia
w głębokoji rici,
postawły jeho
w seli na ulyci.

Stala hromada
hadku hadaty,
jakby welmożnoj'
pani daty znaty.

Skoro welmożnoj'
pani dały znaty,
zaraz welmożna
stała sia wbyraty;

wdiła na sebe
żupan syneńki,
wwyła hołowku
w rubok¹ tonyseńki.

Piszła welmożna
ubrana chustkamy,
płakala duże
dribnymy slozamy;

bili nohy
na kamiń szczybała,
dorochoju sukniu
w rosu zamaczała.

W sobotu weś deń
we wsi dzwony hrały,
w nedilu pry służbi
Petrusia chowaly.

Ni otec, ni maty,
Petrusia chowala,
no welmożna pani
czerwińci sypala.

¹ [rubok — koszule]

W misti Sarafini
stała sie nowyna,
jak jimost' myłoserdna
lubyła Petrunia.

Lubyły sie, kochaly sie
i piltora roku,
doky ich ne dozwidav
wirnyj słuha z boku.

A jak jeła swoho pana
w pole wyriedżaty,
a ona jeła za Petruniem
słuhy wysyłaty.

Cztéry razy za Petrom
słuhy posyłała,
ona za pietem razem
sama pojechała.

A czemu ty Petrunyku
ne słuchajesz,
ty czerez swij durnyj rozum
lasku swoju straczajesz.

Myłoserdna jimosteczko,
ja za wamy hynu,
ja za waszym pozwoliniem
i koszulu skynu.

A jak jev słuha wirnyj
konyky sidłaty,
ałe jev w czystym poly
pana zdohaniaty.

Zdohonyv swoho pana
na dubowim mosti:
Zawernit sie, pane, domiw,
je hosti w jejmosti.

Lyszzy puste wirnyj słuho
durno howoryty,
jejmost rodu ne takoho,
to ne me robyty.

Pane myłoserdnij,
ty méni ne wirysz,
jak toho ne zdowidajesz,
sam mene zastrilysz.

Oj cy! Koniu pido mnoju
szeroko po poly,
oj, czej by my zachopyły
Petróniä w pokoju.

Pryjszly do jejmosti,
ta staly na ganku.
w wikonce sy podywlu
z jéjmostiü kochanku.

Podywyw si Petrunio
u wikno oczyma:
Jéjmosteczko myłoserdna,
pan my za plecyma!

Lahaj Petrónyku
pid bilu perynu.
Jéjmosteczko myłoserdna,
až ja teper hynu!

O teperky, wirnyj słuho,
szczoz z nym robyty,
berim jeho popid boky,
wedim ho topyty.

Wziely Petronyka
popid bily boky,
a powely Petronyka
u dunaj hlyboki.

A woliszesz Petronyku
a w dunaji plyty,
jak majesz jéjmostiwi
mid, horiwku pyty.

Piszła jeho maty,
na porozi wmlila:
Jejmosteczko myłoserna,
hdes Petrónia dila?

Ne płacz stara maty,
ja szcze ne tak płaczu,
ja czerez twoho Petrónia
swoje państwo traczu.

Kuwała my zazulka,
ot popid oboczi¹
szła pani do rybariw
sobi o piwnoczy.

Szła pani do rybariw
temnymy łuhamy,
ubyla czornu dorižku
dribnemy slezkamy.

Jak pryjszła do rybariw,
jela howoryty:
Jak by wy, rybaryki,
Petronyka imyly.

Založyt nad Petrónym
eh wsiecke sity.
A jāk my jeho złowym,
ta de-by jeho dity?

Pokladit Petrónyka
na szerokie pole;
jāk ja jeho zobaczu,
serce moje wtone².

Dam ja wam, rybaryki,
po desiet' hroszěj,
lysz zrobit za Petrónia
obidec³ choroszyj.

A zrobit obidec,
taj na hrobu ganek⁴,
szczyoby starszi piznawaly,
szczo to mij kochanek.

785

Dzurków

Pa-ni pa-na ma-ła, Pe-tru-si ko-cha-ła,
po czo-ti-ri ra-zy za nym po-sy-ła-ła.

¹ [popid oboczi — pod zboczami]

² wtone — westchnie

³ [obidec — obiadek]

⁴ [na hrobu ganek — na grobie obmurowanie]

Pani pana mała,
Petrusi kochała,
po czotiri razy
za nym posyłała.

Petrusiu, Petrusiu,
czyny-ż moju wolu,
sidaj, Petrusiu,
do kocza zo mnoju,
pojidem, Petrusiu,
do mojeho dworu.

Petrusiu, Petrusiu,
pokień molotyty,
pidem do pokoju
mid, horiwku, pyty.

Petrusiu, Petrusiu,
pokień-że oraty,
chody do pokoju,
budesz panowaty.

Najwirmiszczy słuha
osidlawszy koni,
zdohonyw win pana
na kidrowym mosti.
Naj si pan zawerné,
bó je u pani hosti.

Najwirmiszczy słuho,
né każy-ż my toho,
bo moja pani
rodu né takoho,
bo moja pani
rodu welykoho,
rodu szlacheckoho!

Podywyw si Petruś
w horisznu¹ kwatyru:
Oj, welmożna pani,
wže pan na podwiri!

Udaryw si Petruś
po polach rukamy:
Oj, welmożna pani,
propaw-že ja z wamy!

Oj, kienuw si Petruś
na zatylni dwerci,
a pan uzdohonyw:
Łapajci, hultańci!

Uziely Petrusia
popid bili boki,
kienuly Petrusi(a)
u dunaj hliboki.

U dunaj hliboki,
jeszcze lipszu jamy,
na-ż tobi, Petrusiu,
za welmożnu paniu.

Bulo si spiznaty²
szcze na perszym razi,
že pani w atlasach,
a ty w siraci.

Oj, kazała pani
hromadu zhaniaty,
swoho Petruseńka
w dunaju szukaty.

Wykihly Petrusi(a)
z wody jak żywoho,
dała za to pani
duże hroszuj mnoho.

Petrusiu, de-ż twoji
szpilkie dorohii,
szom ty kupowała
koždoji nédili?

¹ [horisznu — górną, na piętrze]

² [spiznaty — domyśleć się]

Deż twoji, Petrusiu,
szpilkie wyljanki,
szom ty kupowała
każdoho jarmarku?

Zdybała wona sie
z petrusewou maty,
ta zaczely obie
z żalu omliwaty.

Iwané, Iwané,
pożycz my sukmany,
rubka bileńkoho,
naj jdu widwidaty
swoho myleńkoho.

Ne płacz maty, ne płacz,
nechaj-że ja płaczu,
bo ja za Petrusem
honor, państwo straczu.

Iszła, iszła pani
témnemy huhamy,
plakała za Petrusem
dribnemy słozamy.

I kazala pani
murowany ganok,
szczoby lude znaly,
że Petrus kochanok.

786

Czortowiec, Dzurków

W mi-sti Ho - ro - deń - ci ne - sła - wa sie sta - ła,
ma - ła pa - ni pa - na, Pe - tru - si ko - cha - ła.

W misti Horodeńci
nesława sie stała,
mała pani pana,
Petrusi kochała.

787

Jek úy z-mih Odokijczuik
konovky robyt'y,
ta zacz'yv sy j-u hromad'y
na wijta prosyt'y.

A hromada dobra buła,
na wijta pokłała,
jek sy bida ta najıla,
dobre lud'y drała¹.

Kosm acz

786. Por. *Pokucie* cz. II [DWOK T. 30] nr 56. [Czystopis O.K.]

787. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 41.]

¹ [drała — rabowała]

Uj drała, waré, drała,
taj szie pod'yrála,
po dwa razy na hromadu
dacz'ku¹ rachowała.

Jyk-ż'e toto taj uznaly
ta yz seła lud'e:
ta wzie, ta wzie Odokijczyuk,
ta wijt'om ny bud'e!

Jyk-ż'e wny, waré uznaly,
j-u Kossiw podaly,
jyz Kossowa wyd starosty
szandariv pysłaly.

Tak-ż' j'yo komorocz'ku
rewno zrabuwały,
tak-ż' j'yo u toneńki
lancusz'ky wkuwały.

Jyk j'yo i ukuwały,
ta w Kossiw podaly,
j-a w Kossowi j-u starosty
w furdygu² zahnaly.

Oj, ny znała M'elanoczka,
szio z ż'álu robyt'y,
chyba pyt'y, ta za lewa³
solomniak⁴ kupyt'y.

J-a za lewa, sołomniecziok,
j-a za lewa byngiv⁵,
taky nam i Odokijczyuk
ta ny zrobyv krywd'y.

Ale tota M'elanocz'kia
na to ny turala⁶,
taky wna tot sołomniecziok
u bynd'y j-ubrala;
na końyka sobi siła-j
na h'łowkiu pokłala.

Wijsziow-że win jyz fur'dygi,
taj jav⁷ hołosyt'y:
Ny mesz' ty wze, M'elanocz'kio,
solomniak nosyt'y.

J uziev-że win sołomniecziok,
poklav ju taj strynkiu⁸,
ta ponis ho do Mychyla,
taj za blychicz'ynkiu.

Ta sarak'u Odokijczyuk'
jyk zawituwavsy,
ta mav odny haczynieta
w furdygi podravsy.

Oj, kowała zazulecz'ka
taj koło potok'a,
byst'e lud'e ny kazaly,
szio ce z moho rot'a.

¹ [dacz'ku — daninę]

² [w furdygu — do więzienia]

³ lewa — reński, [jednostka monetarna w Rumunii]

⁴ solomniak — kapelus z słomkowy

⁵ byngiv — binda [wstążek]

⁶ [ny turala — nie zwałała]

⁷ jav, jev — jał

⁸ strynkiu — skrzynkę

Czy wy czuly lude dobri
taku nowynoczku,
szczo stynav Jelenczukiw
bodnarczynu doczku?

A jak win jeji stynav,
ona sy prosyla:
Ne stynaj méne, Oleksyczko,
ja szcze ne nażyła.

A budu tie yz-stynaty,
budu tie rubaty,
budu twoji czorni oczy
na niż wyberaty.

A chotiła ty, Mariczko,
na sym switku żyty,
né jty buło w połonynku,
wse since robyty.

Iszły tuda wiwczaryki
z bilymy wiwciamy,
oj, widnajszy Marijeczku
pid kołodoczkami.

Wy, bratczyki ne ridneńki,
dajte mamci znaty,
a naj ide w połonynku,
dońku pochowaty.

Osidlaj ty, bodnariyczko,
konja woronoho,
a wyweduj w Poliwnyji
popa molodoho.

Ta jev popek, ta jev popek
czétaty, czétaty,
a jela bodnariyczka
donku piznawaty.

A jev popek, a jev popek
taj oprowadziety¹,
oj, jela bodnariyczka
pyszno hołosyty.

Sokolylas my, ty synku,
wid wohnia, wid wody,
wže-ż-my tie ne wsterehła²
wid seji nehody.

Pryjszov Jasko do Maruski,
ta staw pid wikońce:
Oj, ustawaj Marusenko,
bo wze zejszlo sonce.

Oj, ustała Marusenska,
jela howoroty:
Ubyj Jasko, żinku,
budem sy lubyty.

Naradyła sie Marusenska,
szcze ne mawszy dila,
zatkal kahlu³, zaper wikna,
zinka zahoriła⁴.

Zatkal kahlu, zaper wikna,
zinka zahoriła,
a wedet jeji w husti lisy,
każe szczo wdurila.

788. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [oprowadziety — oprowadzać, czynność popa w czasie pogrzebu]

² [wsterehła — ustrzegła]

789. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

³ [kahlu — zasuwę od pieca, szyber]

⁴ [zahoriła — zaczadziła się]

A wedet jeji w husty lisy,
taj zaczew jeji byty,
zaczeła sie molodeńka
Annoczka prosyty.

▲ ne zełuj pani(e) Jasko
twoji gazdyneńki,
ale zełuj, pani Jasku,
dytyny maleńky.

790

Kosmaen

Pryjsziov Jäkiw¹ do Buwoji:
Dobryj wecz'yr serco!
J-a wna j'ymu jyskazala:
J-ubyj žinku persz'u!

Jyk sy budut pytat'y
„d'e sy žinkia giła?“,
zapry dwer'y, zatk'aj kahlu,
kaž'y, szio wduriła.

Pryjsziov Jäkiw do domocz'ku,
zacziev žinkiu byt'y,
ta jała sy Jäkobysz'k'a
u něho prosyt'y:

Yj, pyjsziov ta Jäkibko
ruk'y j-umywat'y,
za űnym, za űnym susidocz'ky
wod'y nabyrat'y.

Ta űy žiel my, Jakobocz'ku,
szio ja molod'eńkia,
ale žiel my, Jäkobocz'ku
d'yt'yna maleńkia.

Ale pysziov ta Jäkibko
bili rucz'ky myt'y,
za űnym, za űnym, ridńyj bratecz'yk,
ta jav howoryt'y:

Ta űy žiel my, Jäkobocz'ku,
szio ja czionobréwa,
ale žiel my, Jäkobocz'ku,
dobrem z tobov žieła.

Kazav-em t'y, brat'e dužie,
kazav-em t'y z t'yč'a,
popust'y sy t'y Bowych'y,
bo narobysz' l'ychia.

Ta budu ki űesz'to² byt'y,
budu k'y sz'pykat'y,
budu twoji czionni j-ocz'y
na niž wibyrat'y.

Czio tobi, mij bratecz'yk'u
krovca na sardaci?
Skaž'u tobi, ridnu, prawdu,
zarizav-em kaczi!

Pysziov Jäkiw do Buwoji,
taj stav sy pytat'y:
Ta d'e by, moja Bowysz'ko
taj žinkiu giwaty³?

Czioho tobi, mij bratecz'yk'u,
krovc e na kužusi?
Skaž'u tobi, ridnu, prawdu,
zarizav-em husi!

790. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczefski
pt. *Spivanki* w tece 21—22/1258 k. 41—42.]

¹ Jäkiw — Jakób

² [űesz'to, w jęz. lit. *niszczu* — *nić*]

³ *giwaty* — podziac

Czioho tobi, mij bratecz'yk'u,
krovocie na pogilkiu¹?
Ta skaż'u t'y, ridnu, prawdu,
zarizav-em žinkiu!

Yj, rano u niegilu
towar nahoŋyly,
yj fajnu Jäkobysz'k'u,
w chaki nachod'yly.

Jyk jaly hołosyt'y,
ta stal'y kazat'y,
d'e by nasz'u Jäkobysz'kiu
fajno pochowat'y,
j-a Jäkibk'a mołodoho
na sz'tucz'ki rubaty.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
w szio k'y wbolikaty²?
W sorocz'eczku rantuchowu,
moja ridna mat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
w szio k'y wperezaty³?
W zapasocz'ky wolicz'kowi,
moja ridna mat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
w szio k'y j-ubuwat'y?
U cziobitk'y cziorneŋkiji,
moja ridna mat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
w szio k'y zawywat'y?
W rantusziok toneseŋk'yj,
moja ridna mat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
szio za podzwin dat'y?
Sorokiwcia bileŋk'oho
moja ridna mat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
szio g'ykowy⁴ dat'y?
Ta j-owecz'k'u jyz jyhnitkom,
ta bude blijat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
szio popowy dat'y?
Korowocz'k'u jyz telitkom,
ta bude rykat'y.

Ale, synk'u, Hanusynk'u,
d'e-ż k'y pochowat'y?
Yj, w haju dzeleŋk'imi,
moja ridna mat'y.

Yj, synk'u, Hanusynk'u,
cz'ym k'y spomynat'y?
Kołač'ymy pszeŋysz'ŋymy,
moja ridna mat'y.

791

Oj, u misti Obustowi
banda je hrała,
a mołoda bodnaroczka
pana pokidała.

Oj, vse jeji starenki
ta skazały lud'e,
wtikaj bodnareczko, vse
na tie lycho bud'e.

Żabie

¹ *pogilkiu* — podółku

² *wbolikaty* — oblec

³ *wperezaty* — opasać

⁴ *g'ykowy* — diakowi

791. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeŋki pt. *Piosnki huculskie*. Por. teksty pieśni nr 770 i 792.]

Oj, tikała bodnareczka
doliw za domamy,
za new, za new dwa żowmiry
z hołymy szablamy.

Jmyw starszyj żowmir,
prytulyw do sebe:
Ne tikaj bodnareczko,
nasz pan lubyt tebe.

Jmyw druhyj żowmir
za żowteńki kosy:
Wže-ż tobi, bodnareczko,
żyteczko dosy.

Prywely bodnareczku
pered pana Kaniowskoho;
ne skazav pan Kaniowski
ni słoweczka lychoho.

Czy ty chcesz, bodnareczko,
mid, horivku, pyty,
czy ty chcesz, mołodeńka,
w séryj zemli hnyty?

Ne хочuzu, panie Kaniowski,
mid, horivku, pyty,
woliju ja, mołodeńka,
w séryj zemly hnyty.

Oj, ustrilyv pan Kaniowski
z vysokoho ganku,
oj, diwit-sy dobri lude,
strileju w kochanku.

Stojela bodnareczka
pomeży kramnyci,
strilyv pan Kaniowski
z nowoji rusznyci.

Jaka w toho pana Kaniowskoho
sypana rusznycia,
de upala bodnareczka,
tam krowci kernyczka.

Skazav pan Kaniowski zanesty
do nowoji chaty,
kazav jeji pan Kaniowski
dzwony podzwaniaty,
dewewysze urobyty,
złotom pokustyty¹.

Spuskajut bodnareczku
w hlyboku jamu,
oj, zaplakał pan Kaniowski,
jak za ridnou mamou.

Wdaryv sy staryj bodnar
po polach rukamy:
Kazav-smy ty, doniu, doniu,
ne pyj z dworakamy.

792

Kosmacz

Oj, j-u miski na ryńocz'ku
giwok dańczyk² chod'yt,
j-ä mołoda bodnarecz'ka
j-usim pered wod'yt.

Äle pryjszov pañ Kaniowskyj
„na dobryj-deń hraty”,
ta zacz'yw bodnarecz'k'u
d-sobi prywertat'y.

¹ pokustyty — pokost[ować]

792. [Czystopis O.K. Ten sam tekst z nielicznymi zmianami fonetycznymi zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spivanki* w tece 21—22/1258 k. 44.]

² [dańczyk — koło taneczne]

Jä mołoda bodnarecz'k'a,
oj, žiertu ňy znała,
tóho paña Kańowskoho
w lyce j-uswystała¹.

J-ä sudyly pańy prawo,
taj-sudyly lud'e:
kikaj-ko ty, bodnarecz'k'o,
tut ňy mudro bud'e.

Ta kikała bodnarecz'k'a
j-u sad'y hruszewi,
toho paña Kańowskoho
za ňeju słuźali.

Zd'ohonyl'y, taj jymyl'y
za bileńku rucz'k'u,
ta stupaj-ko bodnarecz'k'o
na k'yž'eńk'u mucz'ku²!

Ta ňy wstyhła bodnarecz'k'a
na porih stupat'y,
ałe zac'zyw pan Kańowskij
sztucyk nabywat'y.

Jäk zamiryv, tak zastrilyv
popry sami j-ucha,
wcz'yńyła bodnarecz'k'a
ni pjana, ni hłucha.

Jäk j-ubył'y bodnarecz'k'u,
buła t'emna nicz'ka,
kud'y wezł'y bodnarecz'k'u,
krywaweńk'a ricz'k'a.

793

Żabie

A tych Zmyjenach
lisok zelenenki,
a kto w nym prybuwaje?
Drunio mołodenki.

Wyjšow na polenku,
na soneczko hlenov,
a panok mołodyj
prawo w hrudy hrenuv³.

A zazulka pryłetiła,
ta jela kuwaty,
a my ubyli wijta Drunia,
hde-ž ho schowaty?

A my uwbyly Drunia,
a hde ho schowaty?
Czy do koniä woronoho
nižkamy wiazaty?

Czy do konia woronoho,
czy do konia rezi⁴,
ałe na szczo ty, Drunia-nyku,
chłopci sesi hryzi⁵?

A zejšly sy kiermanyczci
daraby zbywaty⁶,
chotiet Drunia mołodoho
j-a do Kutiw braty.

¹ [uswystała — gwarowo: uderzyła]

² [k'yž'eńk'u, w jęz. lit. *tiażeńku* — ciężką]

793. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

³ *hrenuw* — strzelił

⁴ *rezi* — ryżego

⁵ [hryzi — zgryzoty]

⁶ [daraby zbywaty — tratwy zbijać]

A zaczęły w Kryworowi
daraby stawaty,
bo ide Iwanczulka¹
syna piznawaty.

Ot, idet Iwanczulka
syna piznawaty,
czorni oczy, bile lyczko,
krewciu promywały.

A jak jeha piznała,
tak zahołowała,
wże ne ma na Żiebie Drunia,
Drunia, moho syna.

A zjiszov Botiuk z Żiebie,
taj jew howoryty,
a wże ne met Drunio
składy nosyty.

Rozwyjte sy meni z niżok
bilenci wołoki,
a wże wziely Drunia wjyt'e
pid kucki tołoki.

A uwziely Drunia
aż pid szybynciu,
a nabraly sy z Drunia
sała berbenyciu.

Aj, ubyły wjyté Drunia
a szcze do howinia,
a imut maty szczo jisty
az do pokolinia.

794

Ispas

Zakuwała zazuleczka
w hlybokim potoci,
oj, ubyły, porubaly
Gojaniuka Proci.

Zakuwała zazuleczka,
taj siła na kilu²,
ta j-ubyły, porubaly
u weczir w negilu.

Oj, ubyły, porubaly,
lyszyły si gity,
ałe pizły leginyki
za neho sygity.

Ale pizły leginyki
w kreminal sygity,
ta na Boha nagijeczka,
szo wny widut witty.

Zakuwała zazuleczka
na wisni Nykoły:
Ny bude wże taj Proć byty
nikoho nikoly.

Wivci bliły, wivci bliły,
korowy rykaly,
ta jak Proci leginyki
w kołeszny szukaly.

¹ Iwanczulka — matka [Drunia, widocznie żona Iwana]

794. [Czystopis O.K. Na marginesie rkp. uwaga I. Kopernickiego: „Czy nie przepisane od nauczyciela z Ispasa?”. Istotnie, ten sam tekst zachował się w rkp. *Spivanki* B. Jurceŭki, owego nauczyciela z Ispasa, w tece 21—22/1258 k. 73.]

² [na kilu — na palu, na gałęzi]

Ta szukaly ho w kolešny,
w kolešny ny najšly,
prokiw neho doliw sełom,
taj na zistricz¹ pišly.

Oj, idé Proć yz prazyku
yz synom spiwajut,
leginyki, jak uczuly,
pid płoty sidajut.

Łeginyki, jak uczuly,
taj popidsidaly, [pryjszov,
ta jak win lysz yd nym
zaryz ho zlapaly.

Jak uny ho taj ymyly,
sokyrow rubaly,
a syn jeho, taj nywistka,
domiw powkikaly.

Ta czomu wny, oj łateczka,
taj ny ratuwaly,
leginiw buło bohato,
a wny si bojaly.

Ta prybihly wny do domu,
daly doma znaty,
szoby bihly wsi yz domu
Proci ratuwaty.

Ale na ki zarwanycy²
j-oweczka zablila,
jak Procycha Proci wzdrila,
tryczy yzimlila.

Na koszierach trawy ny ma,
lyseń powylyci³,
ta lyszyla si Procycha
na wiky wdowyci.

795

Rožen pod Kosowem

W mojim horodoczku
rozwyw my sie buczok,
zahyb, zahyb Nesteruczok,
wid pohanych ruczok.

Piszła jeho maty znaty,
de sie synok podiw,
oj, u Rižni koło korczmy,
ziet' Kohutiw i zziw.

Kolyš chotiw, Nesteruku,
na sim świti żyty,
ne jtyž buło ta do korczmy,
mid, horiwku pyty;

bułož tobi, Nesteruku,
u lisi sedity,
aby tebe ta ne były
Kohutowi dity.

Kowała zazułycia
w lisi pry oboczy,
jak udaryw hycil plazom,
wyskoczyły oczy;

a toho Nesteruka
doliw Rižnom wzieły,
krowcia kaple, riczka tecze,
ne oprowadžely,

¹ [zistricz — na przeciwi]

² [zarwanycy — urwisku]

³ [powylyci — powoje]

795. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 501. [W rkp. O.K. wiele zmian fonetycznych w porównaniu z tekstem Waclawa z Oleska]. „Čtenija” 1863 T. 3 s. 55.

ale nesły Nesteruka,
stały spoczywały,
jak uzdryły pobratymy,
wziely omhliwaty.

Oj, nesły Nesteruka,
poklały na rozi,
iszow jeho didok z mista,
omhliw na doroz;

a cy sise wesileczko,
cy sise tołoka¹,
a komuż ty dokuczyla
dytyanko sołodka?

A cy sise wesileczko,
cy sise yrszyny²,
wże my z toboj' mij synoczku,
z toboj' rozluczeni?

Oj, nesły Nesteruka
popid Fudugowy,
uże toho Nesteruka
na bramii poroły³;

onyż jeho i poroły
i hołow' lupały;

oj, szobyż was, Durnejuki,
kajdany pobyły,
wy synkowy Stefankowy
żyteczko ujmyły.

Zadzwonyły w cztery dzwony
na świeti Nykoly,
i schowały Nesteruka
u židiwskoj' szkoły;

Kolo toji, każe, szkoły
zrodyły pryczywki,
aby tobi, Nesteruku,
lečki sopoczywki;

a na tych pryczywkach
zrodyła ożyna,
a wże tobi, Nesteruku,
špiwanka złożena.

Oj, u sadu, u sadoczku,
zazula kowala,
totu tobi špiwanoczku
sestryczka składała,
szoby brata Stefanoczka
ta ne zabuwala.

(z Rusi Węgierskiej)

Ked sia myłyj ot myłoj brał,
prawu ruku ot nej žadał⁴:
Myła moja, daj mi ruku,
ne prydu ja toho roku.

Ked ne prydu o rok, o dwa,
ne czekaj mnia, myła, nikda!
Za dwa roki ho czekała,
a na tretyj czaruwała,

¹ [tołoka — sąsiedzka pomoc]

² yrszyny — chrzciny

³ [poroły — pruli, tu: zabijali]

796. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 708—710.

⁴ [žadał — žádał]

na tretyj ho czarowała,
suchu hruszku podływała.
Boże, Boże, czto za czary,
że mertwe tilo prohwarýt.

W czetwer weczur po weczery,
ne wystało i polnoczy,
ide myłyj durkajuczy:

Cy spysz, myła, cy ty czujesz,
cy ty mene obczekujesz?

Ne spiu, myłyj, czuju, czuju,
bo ja tebe obczekujul

A ty myła moho serdca,
otwor-že mi, otwor dwerca!

Wytaj, myłyj, najmylijszy,
cy ty¹ postil postelyty,
cy czeladku pobudyty?

Myła, ne stel, ty sia ne trud,
ani ty czeladku ne bud,
no siad sebi na stolyczok,
poiskaj mnia da kuscyczok!

A jak ona ho iskala,
prehoi rúko zaplakala:
Ej, myłyj moj, najmylejszy,
ach czto-že sia tobi stało,
že two liczko tak pobladlo,
a wołoski pobutnyli¹?

Myła moja, serdce jedno,
ne dywuj sia czudu tomu,
to sia stane bodaj komu.

Pry dunaju wartu-m stojał,
na mnia sylnyj witer wijał,
tam mi liczka poblidnyli,
a wołosy pobutnyli.

Myła moja, serdco jedno,
wyprowad mnia na zahumno,
na zahumenkyⁱ zeleny,
pod czereszny, pod czerweny,
tam my sobi posidame,
tam my sobi ruki dame!

Jak ony tam posidały,
ta kohuty zaspivaly.

Jd do domu, moja myła,
žeby-ś sia ne obyziła²,
a skoro sia ty ohladnesz,
ta ty doraz tam propadesz.

Myła moja, serdco jedno,
podiakuj Bohu myłomu,
i kohutowi nocznomu.

Ked by kohut ne zaspivál,
byłby-m ti hołowu snimál,
ach, bo ja už ne twój myły,
lem ja diabol sprawedywy!

Chodyło diwczatko koło Wyzłoj wody,
plakało, mołyło pro myłoho Boha:
Czto myⁱ daj, to mi daj, myłyj Pane Boże,
lem ty mi to ne daj ditynskoho bolu,
ditynskoho bolu, bo ja sia ho boju!

¹ [pobutnyli — pognily, zbutwiały]

² [obyziła — obejrzała]

797. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 702.

Skoro ono, skoro słowce wyhwaryło,
 dwóch biłych synoczkow na swit porodyło.
 Samo ono, samo w'no ich krestyło,
 samo ono, samo mena¹ im dawale:
 a jednemu dało Erdydy Adamczo,
 a druhomu dało to Erdydy Janczo.

Ono ich szmaryło² do toj Wyzłoj wody:
 niachaj was kołysze tota Wyzła woda,
 a niahaj was płekat³ sama Matka Boża!
 A samo sia wziało dołow ku Budynu,
 dołow ku Budynu, ku Budynskoj korczmi,
 napoj prodawaty, piniażki czytaty⁴.

To ta Wyzła woda barz sia rozihrała,
 dwóch biłych synoczkow na breh wymetała.
 Tak ony sia wziały dołow ku Budynu,
 dołow ku Budynu, ku Budynskoj korczmi.

Koczmarko, koczmarko, mołoda koczmarko,
 daj ty nam napoju tako j bez mir'ania⁵,
 my tobi piniażki tako j bez czytania.

Ona im napoju tako j bez mir'ania,
 ony jej piniażki tako j bez czytania.
 Ona im napoju tako j do sklanoczeki,
 ony jej piniaży do jej kischenoczeki.

Szczuhajczycy dwomi, szumny wy obomi,
 czorny oczy mate, mia sia podobate,
 kotryj mnia wozmete, ne pobanujete!

Janiczko mołodszyj tak to jej powidał:
 Duże ja pochodył, duże ja pobrodył,
 żeby syn matir' wział, nykde ja ne wydał

Skoro ona, skoro słowce wysłuchała,
 na dobryj porozok tam sia rozsypała.

¹ [mena — imiona]

² [szmaryło — rzuciło]

³ [płekat — opiekuje się]

⁴ [czytaty — liczyć]

⁵ bez mir'ania — bez miary

W a s y l

Oj, Wasylu, Wasyleńku,
lubaja dytyno,
jideš polem šyvym konem,
dyvyty sja myło¹.

Konyk bižyt, trava šumyt,
kiń dorohu čujet,
deš mij myły čornobrywy
v dorozu nočujet.

Ach, nočujet mij mileńki
v hlybokij dołyni,
pryvjazavšy koničeńka
d-červonij kałyni.

Zakukała zazuleńka
v hustim očereti²,
chodyt myła, ručki łomyt,
klyčet večeraty.

Jak ne pryjdeš večeraty,
pryjdy obidaty,
jak ne pryjdeš obidaty,
pryjdy vidvidaty.

Jak ne pryjdeš vidvidaty
neslawońka bude,
vtoneš, vtoneš na Dunaju,
lycho³ tobi bude.

A wčež mij myleńki
uže potopaje,
no chustočka vyšyvana
po vodi plyvaje.

Ne žal meni chustočońki,
ščom je vyšyvala,
ino mi toho žal,
ščom virne kochala.

Oj, damže ja rybačońkom
po piv⁴ zołotoho,
by vytjahly myleńkoho,
choťiaž nežyvoho.

Oj, damže ja rybačońkom
medu napyty sja,
by vytjahly myleńkoho,
choťiaž nežyvoho.

Vytjahnuły Vasyleńka,
a wče nežyvoho,
tylko bulo zakochania,
tylko žytja moho.

Oj, piduž ja ponad Styru,
a vse berehamy,
tam budu revne plakaty
drybnymy slozamy.

798. [Rkp. nieznanego autora.]

¹ *dyvyty sja myło* — [patrzeć miło] czes. *diviti se miło*

² *očereti* — [łozie] czes. *čahari*

³ *lycho* — [złó] czes. *zlé*

⁴ *piv* — [pól] czes. *půl*

S jednej strony hory różyczka prokwytał,
 s druhoj strony bidna syrota narikat,
 narikat, narikat, a breskyni¹ sbyrat.
 Breskynki, breskynki, jak ja was nasbiram,
 jak ja was nasbiram, komu-że ja was dam?
 Komu-że ja was dam? Niana, mamy ne mam,
 jednoho brata mam, ale o nem ne znam.

Witryk poduwaje, brat konia stihaje¹;
 kto-sy na mnia klycze? Hoha, koniu, hoha!
 Mi sia wszystko wydyt, że to sestra moja.
 Darowaw jej dary, postawu dwa wały²,
 dwa wały postawu na sukniu belawu³.

Ej, obczyuły mi to dwanacet sbojnycy,
 a jak ich obczyuły, ta ich obstupyły.
 Stały ony, stały radońku radyty,
 czto by ony mały s nyma urobyty.
 Taku ony, taku radu uradyły:
 Haniczku sestryczku wziały za żenyczku,
 Janyczka bratyczka szmaryły w temnyczku.
 Haniczko, sestryczko, ked ti bude dobré,
 ked ti bude dobré, ne zabud' że o mie!

Haniczci, sestryczci barz tam dobré było,
 cilkom o bratowi diwczatko zabyło!
 Sim rokov tam żyła, jak pachola mała,
 swomu pacholatku tak ona spiwala:
 Ej, lulaj mi, lulaj, ty mała dityno,
 ej, ne masz ty, ne masz, nyjakoj rodyny.
 Ej, majesz ty, majesz jednoho uicz'ka⁴,
 jednoho uicz'ka, na imia Janyczka.

799. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 701.

¹ [konja stihaje — zatrzymuje konia]

² [postawu dwa wały — dwa zwoje materiału]

³ [belawu — białawą]

⁴ [uiczka — wujka]

Kluczyki porwała, w temnycu biżała,
 Janiczku bratyczku, jakże sia mié majesz?
 Haniczko sestryczko, jak o mia ne dbajesz.
 Janiczku bratyczku, cy ti kupel¹ hrity?
 Woliłaby ty mie po popońka pity.
 Ej, idy ty, idy po popa ruskoho,
 naj sia wyspowidam s hrichu smertelnoho!

800

Na samy swiaty Rusala
 maty synoczka proklała.
 A jak ona ho proklała,
 ta ho do lisa posłała.

Wyhnała jeho do lisa:
 Jdy ty sobi do bisa,
 żeby ty tam stał jaworom,
 a twój konyczok kamenem!

Jak temu tyżdeń prechodył,
 matery žal sia urobył:
 Ej Boże, Boże, Boże moj,
 ach, hde sia podił tot syn moj?

A bude jarmak w Lewoczy²,
 pijdu ja, pijdu płaczuczy,
 pijdu ja, pijdu, na neho
 hladaty, syna mojeho.

Chodyt ot kramu do kramu,
 smotryt do oczej każdomu.
 Treba sia domow wertaty,
 ne moź tu syna poznaty.

Jak iszła domow, doszcz padał,
 ta jej do lisa tam zahnał.
 A stała ona pod jawor,
 wzdychała: Boże, Boże moj,

ej, jawor, jawor zelenyj,
 jakij ty krasnyj, rumenyj,
 taki na tobi hołuzki,
 jak moho syna wołoski,
 taki na tobi lystoczki,
 jak toho syna huboczki!

A jawor ku nej promowyl:
 Oj idy, mamu, ty domow,
 ot tamo, do domu swojeho,
 už ja ne pijdu do neho!

Id ohaniaty chudobu,
 bo ja do domu ne pojdu,
 ja tu ostanu jaworom,
 a sywyj konyk kamenem!

¹ [kupel — kąpiel]

800. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 712—713.

² [w Lewoczy, miasteczku na Rusi Węgierskiej]

801

Poszoł Wanyczko w ohlady¹
bez materinój porady.
A maty jak sia doznała,
doraz na horu biżała.

Na wysoku horu biżała,
żowte korinia kopała,
w czerwonom wyni moczyła,
żeby newistu hostyla.

Newista prez prah wkroczuje,
swekra jej s wynom czestuje:
Pyj ty, newisto, pyj wyno,
ne pyła-ś take, jak żywo!

Newista krasnie zdrawkała²,
ne pyła, Waniowi dała.
Skoro Waniusio sia napył,
doraz za serdce sia chwatył.

Ach mamó, czto wy srobyły,
nikda wy dobry ne były.
Chotyły-ste Hancziu strawyty,
ej, a wy mene strawyły!

Uż Waniuszkowi berut hrob,
Hanusia ide na wywod.
Waniuszku nesut do hrobu,
Hanusia ide s wyvodu.

Partyczko moja premyła,
ach, jak ty mi sia smienyla;
ja lém s Wanyczkom szlub wziała,
ale s nim niczku ne spała!

802

Ej, dołow, mi dołow,
tam dołow daleko,
ej, żyły, tam żyły
dwi blyzki susidy.

Jedna mała diwku
biluju Hanyczku,
druha mała syna,
biloho Janyczka.

Toty dwoje ludy
tak sia lubowały,
że i w swiatój cerkwy
pokoja ne mały.

Ony w swiatój cerkwi
pokoja ne mały,
so zlatym jabłoczkom
do sebe metały.

Hanusyna maty
na tom zastojala³,
ot wysznej⁴ susidy
mur tiahaty dała.

Murare, murare,
tak że mur tiahajte,
do wysznej susidy
oblaczok niahajte,

801. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 711—712.

¹ [w ohlady — w swaty]

² [zdrawkala — pozdrowila, podziękowała]

802. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 710—711.

³ [zastojala — złapała na gorącym uczynku]

⁴ [wysznej — wyższej, [mieszkającej wyżej]

żeby ja wydziła
 biłoho Janyczka,
 koły on powede
 do wody konyczka!

Umru, matuś, umru,
 pro biłu Hanyczku,
 pro jej bile tiło
 moje serdce mliło.

Ne umry, Janyczku,
 pro biłu Hanyczku,
 dam ja muruwaty
 okruhłu korczymyczku;

pojduť do nej, pojduť
 pani i panowe,
 a czej maty pustyt
 do nej i Hanyczku.

Pustte mnia, mamiczko,
 do okruhłoj korczymy!
 Ne puszczu, ne puszczu,
 ty chyżeczna kurwo!

Umru, mater, umru
 pro biłu Hanyczku,
 pro jej bile tiło
 moje serdce mliło.

Ne umiraj, synu,
 pro biłu Hanyczku,
 ej, dam ja sprawyty
 remeniany j mostok.

Panowe i pani
 pojduť po mostyczku,
 a czej pustyt maty
 i biłu Hanyczku.

Umru, matuś, umru
 pro biłu Hanyczku,
 pro jej bile tiło
 moje serdce mliło.

Ne umiraj synu,
 pro biłu Hanyczku,
 dam wymurowaty
 okruhłu cerkowcu,

panowe i pani
 pojduť do cerkowcy,
 może i Hanyczku
 maty do nej poszle.

Pusty mnia, mamiczko,
 do okruhłoj cerkwi.
 Ne pojdesz, ne pojdesz,
 ty chyżeczna kurwo!

Umru ja, mamiczko,
 pro biłu Hanyczku,
 a už konec był,
 serdeńko ne biło.

Hanc' a sia doznała,
 kanowcu porwała,
 kanowcu porwała
 na wodu biżała,
 truny sia chwatyła
 żytia utratyła.

A tak jedno tiło
 lehło s druhym tiłom,
 duszy spoczywajut
 s myłym panom Bohom.

S jednoj strany cerkwi
 Janyczka, schowały,
 s druhej pro Hanyczku
 smutny hrob wybrały.

Na Janczowom hrobi
 rosła rozmaryja,
 na Hanczynom bila
 prekrasna lelija.

Toty dwoje zila
 tak powyrastaly,
 aż sia ich wersoczki
 werch cerkwi schadzaly.

Hanusyna maty
na tom zastojala,
drabiny stawiała,
werszki sożynała.

Janyczkowo tiło
s hrobu prohwarzyło:
Ej maty, ty maty,

prenedobra maty,
ne dałaś nam żyty,
daj nam poczwyaty!

Choc tiło wo hrobi
hnyje, porochnyje,
ale nasza lubow'
i za hrobom żyje.

803

A tam dolow, na dolyni,
bereza stojala,
smutna maty na ruceńkach
ditynu trymała.

Na polani, na polani,
szuhaj¹ trawu kosyt,
za szuhajom smutna maty
ditynońku nosyt.

Na że ty¹ ho, bilyj szuhaj,
na, twoju ditynu!
Wera Boże², prysiam Bohu,
że ty¹ ho prokilnu!

Dam ja tobi, diwczatoczko,
sto jałowych owec,
lem ty na mnia ne powidaj,
że ja jeho otec!

A ja wozmu, a ja wozmu
sto jałowych owec,
a ja powim, a ja powim,
że ty jeho otec!

Dam ja tobi, diwczynońko,
korowu sywuju,
a ja lyszu, a ja lyszu
ditynońku twoju.

A ja wozmu, a ja wozmu
korowu sywuju,
a ja lyszu, a ja lyszu
ditynońku twoju.

Dam ja tobi, diwczynońko,
konia woronoho,
łem ne powidź, lem ne powidź
na mene samoho!

A ja wozmu, a ja wozmu
konia woronoho,
a ja powim, a ja powim
na tebe samoho.

Dam ja tobi, diwczynońko,
konowoczku medu,
a ja tebe, a ja tebe
s rozumu wywedu.

Sołodkij med, sołodkij med
w twoji konowoczci,
dobryj rozum, dobry rozum
w mojej hołowoczci.

Czto-ś posijał, czto-ś posijał,
to budesz sberaty,
ty dityni hrisznyj otec,
a ja hriszna maty.

803. „Čtenija” 1866 t. 3 s. 707—708.

¹ [szuhaj — parobek]

² [wera Boże — wierz Boże]

Ty objícał, ty sľubował
za ženu mnia wziaty,
wera Bože, prysiam Bohu,
to sia musyt staty.

Už sia stało i ne dast sia
staty premínyty,
ne hoden ja už inaksze
sobi poradyty.

Nestatocznie, ach neczestno
my wraz uczynyły,
krasy, winca zeleneho
my sia pozbawyły.

Ked my smily pered Bohom
zły skutki zrobyty,
a musyme pered switoma
wstyd, hańbu terpity.

Poberme sia, a budeme
bohobojno žyty,
Boh nam racyt naszy hrichy
tiazky otpustyty.

Ach žalostne, prežalostne
stojalo wesila,
niet barwinku, rozmaryji,
ni žadnoho zila.

Placzut, ruki zalamujut
bidnyj otec — maty,
było, bylo im ditoczki
lipsze dozyraty.

Było, bylo dozyraty,
jak cwitok, diwycu,
žeby motyl ne zasijał
do nej husenyču¹.

Bo choc motyl pozlatystyj,
krasny krylca maje,
ale s jeho serdca czerwak
kwitki požyraje.

Treba, treba motylýskiw
byty, othaniaty,
ta diwoczki, jak cwitoczki,
budut prokwytyty.

804

Z zemneńskej stolicy

Sydiat tkaczy na warsztati,
zwiedujut sia o swym brati.
A ni brata, ni dworaka.

Czyja rola ne orana
na nij róża ne zrywana.

Zrywała iej panna mlada,
pryszow do nej wojewoda:
Daj mi winok, panno mlada.

Jakby ja ti winok dała,
maty by mia zabijala.
Ne tak maty, jak starszy brat?

Treba brata szczarowaty.
Jakby ja ho szczarowala,
ked' ja czary ne widala?

Jd' do sadu wyszniowoho,
lapaj hyncza zelenoho.

Czastuj brata pry obidi;
hotuj že ho pid peckami,
uwar' že ho w zymnyj wodi,

namocz že ho do sklanicy,
ta ho wyneś do switlycy.

¹ [husenyču — gąsienicę]
804. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 207—208.

Pryjde brat twój z pola hoja:
Daj mi pyty, sestro moja!

Na, pij, brate, toto wyno,
ty ho ne pyw, jako żywo.

Pij ty, sestro, bo ty starsza!
Ej, ja už toto wyno pyła,
lem-em tobi zychabyła.

Bratczyk pije, z konia letyt,
Posmotr, sestro, choť na dieti!

Ne na tom ti pyty dała,
žeby-m dieti hodowała.

Bratu dzwoniat, sestru kujut:
znaj-že, sestro, jak to trujut!

Brata wezut, sestru kujut,
smotr'te hude, jak to trujut.

Bratu prawiat ładownyciu,
sestri kujut szybenyciu.

805

Z zemneńskij stolicy

Ej, szło diwcza na trawiczku,
do tychoho dunaiczku,

w prawyj ruci serpiak nesło,
w lewyj ruci plachtu nesło.

Strityw iej czudźozemec,
czudźozemec, neznajemec.

Diwcza, diwcza, szczaruj brata,
ked-eś z nami pyjty rada.

Jakby ja ho szczarowała,
ked ja ne mam zila toho?

Biej do sadu wiszniowoho,
tam ty najdesz zila toho,
i namocz ho wo szklaency.

Bude iti bratczyk z pola:
Daj mi pijty, sestro moja!

Bratczyk pije zo szklanicy:
Posmotr', sestro, na moi dity!

Zadzwołyły na dzwinnycy,
a sestrycy na hranicy.

Zakujte mia w bily kamiń,
niaj ne czuju dzwonyw za nim!

Napalte-ż mia toh popełu,
taj posijte mia po polu:

niaj z mia roste bily kwit,
naj to znaje cyły świt.

806

Z ugarskoj stolicy

Oj, ty zza hory, a ja zza druhoji,
ked scesz, moja myła, byty,

otrowi ty brata swoho,
brata swoho rodzenoho!

Iszcze-m toto ne nawczyła,
žeby-m brata otrawyla.

805. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 208—209.

806. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 209.

Idy u haj zelenynki,
imy hada riabynkoho.

Iszczy d'tomu jaszczureczku
i spraw dobru polywoczku.

A koj bratok z lisa pryjde:
Usiad', brate, na lawyczku,
serhaj dobru polywoczku!

Nakoj brat lysz jednu lyżku wserbaw,
wže mu jedno lyczko slyżło¹.

Nakoj brat druhu lyżku wserbaw,
uż mu druhe lyczko slyżło.

Nakoj brat tretu lyżku wserbaw,
uż mu cela twar' oblizła.

Idy sestro, prynes wyńcia,
bo mia bołyt moja hlawka.

Nakoj sestra z wyńciom pryjszła,
uże z brata dusza wyjszła.

807

Z ugarskiej stolicy

Zahryło sonyczko na stinu,
na zahradu zelenu;

tam Annyczka sydyła,
try winoczki uwyła.

Jeden winok uwyła,
puszow pup do kosztela.

Druhij winok uwyła,
uż płamunom stanula.

Troje ditok zhubyła:
jedno w peczu spałyła,

druhe psoma skormyła,
trete w meżu zakopała;
tam ho lude ne wydiat.

Iszcze mała za pasom,
chcela ho skryc za lasom.

Hej, hej, przszol jeden pan,
z pekła rodom i szatan.

Ne nesy ma czeres lis,
ho tam uczka ukole,

ne nesy ma czeres młyn,
ho tam smerdyt ochmajryn².

Pokładyt iej stułyczczok,
naj odpustyt kuszczyczok!

Dajte jej wyna pyty,
naj prywykat z nami byty!

¹ [slyżło lyczko — znikł rumieniec na jednym policzku]

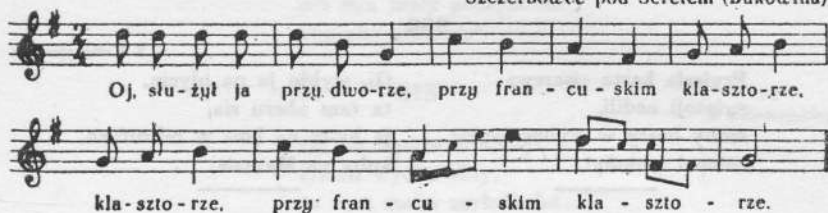
807. „Čtenija" 1864 T. 4 s. 211.

² [ochmajryn — rozmaryn]

(z Bukowiny)

808

Szczerbowce pod Seretem (Bukowina)



Oj, służył ja przy dworze,
przy francuskim [:klasztorze:],
przy francuskim klasztorze.

Pojechał ja na cmentarz
i już tam ja [:z konia zlaż:]
i już tam ja z konia zlaż.

Zasłużył ja Lorenki,
w siódmym roczku [:panieńki:],
w siódmym roczku panieńki.

I szukam ja Lorenci,
w siódmym roku [:panienki:],
w siódmym roku panienki.

Pojechał ja na wojnę
i Lorenki [:zapomniał:]
i Lorenki zapomniął.

(G)dzie te suknie i szaty,
com ci sprawiał [:przez laty:],
com ci sprawiał przez laty?

Przyjechał ja iz wojny
i Lorenki [:przypomniał:]
i Lorenki przypomniał.

Sukniem dała w organy,
a korale w [:wielki dzwón:],
a korale w wielki dzwón.

Wyszła siostra, piérsza część,
już twa Lorcja [:już nazięć:],
już twa Lorcja już nazięć.

A zagrajcie ji organy.
mojéj Lorcé [:kóchanej:],
mojéj Lorcé kóchanej.

Wyszła siostra w żalobie,
już twa Lorcja [:we grobie:],
już twa Lorcja we grobie.

Zadzwóncie ji wielki dzwón,
mojéj Lorcé [:wieczny dom:],
mojéj Lorcé wieczny dom.

808. [Czystopis O.K.]

¹ [nazięć — prawdopodobnie: zaręczona]

Wojsko

(z Huculszczyzny)

809

Z Kołomyjskiego

Pryjszła karta cisarewa
 swiatoji nedili,
 szoby braty w wybrancyki¹
 chłopci młodyi.

Oj, wyjdu ja na ulyciu,
 ta tam uberu sia,
 ja by-m ne buw w rekrutach,
 koby ne Marusia.

Sławne miasto Kołomyja,
 szcze sławniwszy Kuty,
 oj, szczyby ja ne żenyw sia,
 koby ne rekruty.

Ba usi sia pożenyły,
 łyszeń ja sia zystaw,
 a szczyby ja na cisarskim
 konyczeńku swystaw.

810

Z Kołomyjskiego

A wsi kury na sidali²,
 kohut na porozi,
 wsi żowniry na kwatyri,
 mij myłyj w dorozi.

811

Z Kołomyjskiego

Pane brate, towarzyszu,
 newola, newola,
 w Kołomyi postryhajut,
 do Czernowec honia³.

809. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 296—297, 302].

¹ [wybrancyki — rekruty]

810. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 297].

² [na sidali — na grzędzie]

811. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 297].

³ [honia', w jęz. lit. honiat — gonią]

812

Z Kołomyjskiego

Welila-ś mia moja maty
w bołoto werczy¹,
niż mia mały peczyniżski
hajduky sterczy².

813

Z Kołomyjskiego

Oj, ne wydko Kołomyi,
łyszeń wydko siny,
to tam moho myleńkoho
kuczери posiły.

814

Z Kołomyjskiego

Oj, ne wydko Kołomyi,
łyszeń wydko chresty,
tuda budem, pane brate,
karabiny nesty.

815

Z Kołomyjskiego

Oj wara ³ , wara,	Oj, czomu-s tohdy
nowy ¹ nowobrańcy ⁴ ,	ne kazała: wara,
oj, je w mene	jake-s id nas
ynszyji kochancy ¹ .	podarunki brała?

816

Z Kołomyjskiego

Kuczery moji,
kyńte sia hori⁵,
a ja za wami
do hori nohami.

812. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 297].

¹ [werczy — rzucić]

² [sterczy — strzec]

813. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 302].

814. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 302].

815. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 399].

³ [wara — precz]

⁴ [nowobrańcy¹ — rekruty]

816. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 399].

⁵ hori — w górę

Oj, cisaru, cisarońku,
na szczo nas werbujesz?
Zabraw Turok mahazyny,
czym nas wyhodujesz?

Oj, budu was hodowaty
wiwsianow polowow¹,
oj, budu was wysyłaty
cisarskow dorohow.

Jak my budem, cisarońku,
połowońku jisty,
to my budem dorozieńkow
powoleńki lizty.

Pryjszła karta z Kołomyi,
z samoho krajzemu²,
kotrij budu chłopcyⁱ harnyⁱ,
piszły do rejmentu³.

Zakowała zozuleńka
na żowtym pisoczku,
a chtoż momu myleńkomu
wypere soroczku?

To ty, lubko, budeš, tutko,
budeš panówaty,
a ja pidu cisarowy
dorohy zbywaty.

Oj cisaru, cisarońku,
cisaru Frantiszku,
pustyż mene do domońku
mamecy na potiszku.

817. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 298].

¹ [polowow — plewą]

818. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 297].

² [krajzemu — starostwa, od niem. Kreisamt — urząd powiatowy]

³ [rejmentu — pułku, od niem. Regiment — pułk]

819. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 297].

820. [Czystopis O.K.]

Oj, to ja sia zakosyczu¹
 zelenow postalu,
 wolu ity u żowniry,
 niże na prystaju.

Oj, cisaru, cisarońku,
 jakij że ty hlupij,
 ubraw-jeś mia u kamaszy,
 ne zakryw-jeś dupy!

Ta u tiji Kołomyji
 mosty sporidżeni²,
 tuda my szlé z kuczeremy
 widte bez wołosi.

Tuda my szlé z kuczeremy
 widte bez wołosi,
 podywy sie, fajna lubko,
 aj tak prédało si.

Wije witer z horisza³,
 berezou kolysze,
 sydyt cisar u spyzyku,
 wybrancyky pysze.

Diekuj-u-ż ty, moja mamko,
 szczos mne hodowała,
 sim mołodyc pryberała,
 za mene dawała.

Wybrancyky mołodeńki
 konyky sidłajut,
 a ich mamki, stareńki,
 wodu wylewajut.

Ej, żuryłas ty sy mamko,
 jak my postelyty,
 dwa kameni uz hołowy,
 tretim nalożyty.

821. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 296].

¹ [zakosyczu — wepnę coś w warkocz]

822. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 298].

823. [Rkp. terenowy O.K. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 11.]

² [sporidżeni — zbudowane]

824. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

³ [z horisza — z górnej wsi]

Ej, żuryłas ty sy mamko,
jak jisty zwaryty,
a rosilciu rideńkoho
popilcem pidbyty.

A żuryłas ty sy mamko
jak zo mnou lahaty,
berbenyciu prykotyty,
sama jty hulaty.

825

Rozwyla sy bukowynka,
taj zeleni kwity,
w Kołomyji widberajut,
jak w zymi, tak w liti.

Daje bili serdaczyny
i holubi haczi²,
a na piw-deń sorokiwcia,
to statok saraczi³.

W Kołomyji widberajut,
do Czernowec dajut,
a w Czernywciach na rynoczku
regiment zbywajut¹.

A kto tam ne buv,
harazdu né znaje,
stojit żownier pid kasarnew⁴,
gwerom⁵ obertaje.

Hospoda ja by prosyv,
aby ja zdorowy,
daje cisar serdaczynu,
weś mundor hotowy.

Ale buv ja toho roku,
ta dywyv sy z boku,
tak żowniram ucha krutiat
jak potak wołoku.

Ne za toto im krutyly,
szczo ostrizeno chodyly,
ale za to im krutyly
szczo horilku pyly.

826

od Huculów

O, jak me-ne, mo-ja mam-ko, w re-kru-ty lo-uy-ty,
pa-mia-ta-ju, mo-ja mam-ko, sze j ko-troj dny-ny.

825. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ [regiment zbywajut — formują pułk]

² [holubi haczi — niebieskie spodnie]

³ [statok saraczi — niedostatek, bieda]

⁴ [pid kasarnew — pod koszarami]

⁵ [gwerom — karabinem, od niem. Gewehr — karabin]

826. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 150—151.

O, jak mene, moja mamko,
w rekruty lowyły,
pamiataju, moja mamko,
sze j kotroj dnyny.

Zapysały w nowu barwu,
w toty karawaty,
każut, każut, moja mamko,
szoby ne wtikaty.

Zapysały w nowu barwu,
w totu odeliju¹,
ja taki sia, moja maty,
wtikaty nadiju.

Oj, dały nas, moja mamko,
do toji piechoty,
ta dajut nam jwer² u ruki,
ne majem ochoty.

Oj, pidu ja ta na muszter,
ta pomusztruju sia,
oj, pryjdu ja na kwatyru,
slezami wmyju sia.

Zybrało sia nas dwanadciat',
taj u totu rowtu,
ta wtikało nas dwanadciat'
spid piatoho plentru³.

Oj, hałoczki, woronoczki,
wse pole zakryły,
uże naszych ledynikiw
do Widnia zajmyły.

Oj, hałoczki, woronoczki,
pidojmit sia d'hori,
cy wyjidete ledynyki,
iż toi Widnoji?

827

Z Kołomyjskiego

Wyhorila Kołomyja,
wyhorily Kuty,
oj, my by sia ne żenyły,
koby ne rekruty.

Oj, na Kuty dorożyczka,
na Kuty, na Kuty,
bud' mi myła wże zdorowa,
bo ja-jdu w rekruty.

Na szczo myni żenyty sia,
na szczo myni żinka?
Kolo myni w Kołomyi
cisarska maszynka.

Na szczo myni żenyty sia,
na szczo myni doli,
kolo myni w Kołomyi,
karabyn na stoli.

Czom sołowij ne szczebecze?
Hołosu ne maje.
Czomu żownyr ne żonatyj?
Bo doli ne maje.

Oj, pryjzszow ja do cyrkułu,
ne ma starszych doma;
podywlu sia nazad sebe,
wże barwa hotowa.

¹ odeliju — oddział

² jwer — karabin

³ plentru — piętra

827. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 378].

Podywlu sia nazad sebe,
 stoit żowniaroczek,
 ta sadżajut u kriselce,
 stryżut wolosoczek.

828

Ispas

Oj, usi si pożenyly,
 lyszėń ja si zistav,
 ta szoby ja na cisarskim
 konyceńku swystav.

Oj, konyku woronyku
 biłokopytystyj,
 zanesy mni w połonymku,
 na werch kamenystyj!

Zanesy mni w połonymku,
 j-a w połynoczku,
 ta naj-że ja tut ny robju
 kiżku panszczynoczku.

829

Z Kolomyjskiego

Oj, do Widnia łedinnyki,
 do Widnia, do Widnia;
 koły-że wy w Staro-hwizdcy¹
 ludem nepotribny.

Oj cisariu, cisaroczku,
 cisariu Franciszku,
 pusty, pusty do domońku,
 lubci na potiszku!

Pusty mene ta do domu,
 choć na hodynońku,
 naj-że ja sia ta potiszu
 s swojow rodynońkow.

830

Z Kolomyjskiego

Oj, chłopczyki, molodczyki,
 teper pohulajte,
 pryjde karta wid cisara,
 na wijnu ruszajte.

828. [Czystopis O.K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 60.]

829. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 379].

¹ Starohwizdcy — Gwoździec

830. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 295].

831

Z Kołomyjskiego

Hoja moja, hoja moja,
ta szcze myni hoja,
a zawtra-że powandruju,
hołowońko-ż moja!

832

Z Kołomyjskiego

Oj, wolu ja, pane brate,
cisariu służyty,
niż ja maju wrażym Lacham
panszczynu robyty.

833

Z Kołomyjskiego

Oj, cisaru, cisareńku,
cisaru Franciszku,
pusty mene do domońku,
diwkam na potiszku!

834

Z Kołomyjskiego

Oj, rosty chmelu ponad wodoju,
ta riwno z tyczynoju,
oj, daleko czuty ta kozaka worła¹,
szo ide z kobzynoju.

Na kobzońci hraje, na kobzońci hraje,
ta szcze krasze śpiwaje,
tażbo jeho neńka — ta jeho stareńka,
z żalu omhliwaje.

831. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 296].

832. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 296].

833. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 296].

834. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 443.

¹ [worła — orła]

Oj, kuwała zazuleczka
na zelenim toku,
czuwały wy lude dobri
yz wośmoho roku.

Czy czuly wy, czy czuły wy,
bo wy były w doma,
ta jakże sia zaczynała
w Rossyi wojna.

Oj, kuwała zazuleczka
nad zelenem hajem,
wyjechała sławna Parma
szy^erokiem Dunajem.

Korablamy Parma ide,
muzyka im hraje,
jidut chłopci molodenki
u turecki kraje.

Jak w korabli posidały,
hura zakryczyały,
feldzeugmeister¹ baron Hudycz
Parmu zehnaty.

Jidte chłopci, jidte dali,
chocz nam žal za wamy,
płaczut taty, płaczut mamy
i bratia za namy.

My robyły tiażki marszi,
spoczynku ne mały,
kotri były słabszi chłopci,
to wsi poupadały,
bo robyły dwi stacyi,
spoczynku ne mały.

Jak pryjszły nad riku Sawu,
u Babynu gradu,
tam z kanoniw udaryły
Turky nam ne rady.

My jak czuły perwszy strily,
my im powtoryły,
jak perejszy riku Sawu,
misto zapalały.

Maszeruje sławna Parma
u tureckim kraju,
taj ne oden sobi myslyt,
wže tut pohybaju.

Trymajte sia chłopci,
choť by az do moria,
cztery dny sływkamy żyły,
to wojskowa doła.

Chocz sływkamy Parma zyla,
niczoho ne jily,
jak pryjszła pid misto Byrczku,
na nic Turka ubyla.

Jak kanoniw udaryły,
kulki zaswystały,
mnoho naszych, taj kamratiw,
na tamtoj swit pisały.

Kulki swyszczut pid mostom
Byrczkom
jak muzyka hrajut,
Turky prosiat taj o pardon.

835. Pieśń wojskowa Huculów z roku 1878 z Bośni powracających do domu.
[Rkp. nieznanego informatora.]

¹ [feldzeugmeister — dowódca]

My sia Wam ne piddajem,
my pardonu ne żadajem,
pardonu ne dajemo,
tylko tebe w Azyju piszlemo.

Nasz komendant, taj na toje
niczo ne zwazaje,
toz hrymlat u misto,
kuli mury rozsypaje.

Nasz general baron Hudycz
kryknów w szturm ity,
Turky prosiat taj o pardon,
wy im ne darujcie.

Komendanty dobri były,
ochoty dodały,
jak przyjšly pid misto Byrczku,
Turky powtykały.

Sławna Parma miasto Byrczku
tohdy widobrała,
taj wid naszego monarchy
pochwału distała.

Jak zაციeli kanoniety
z kanoniw strilety,
krow na zemlu spowenyły,
ne było hde staty,

na simnadciatoho septembra
o wośmoji hodyni,
taj ne oden bratia spimnów
o swojej rodyni;

ne oden ze spimnów, tatu, mamu,
taj o swoji bratia
taj szczo roblat poranneni
naszi kamratia.

Na wosimnadciatoho septembra
o desiatoji hodyni,
pochowały taj kamraty
w odnij mohyli.

To było w nowim poły,
w zelenij dubyni,
oj, lezat tam kamraty
w odnij mohyli.

Jak chocete lude znaty,
jak ich pochowały,
tambory¹ im udaryły,
muzyki zahrały,

tambory im udaryły
muzyki im zahrały,
ta to naszych taj kamratiw
pry wojsku chowały.

Oj, cisariu, cisaroczku,
ty nasz hospodariu,
puskaj ty nas w naszi kraji,
do naszoj rodyni.
Ne puszczo was, moi chłopci,
bo Turki nawczu.

Jak Bilina toto wczuła,
Parma sia zblyzaje,
wysłała starszych,
radni widsyłaje.

Oj, była to Lubyszani
nad rików na mosti,
tam jichały regimenty
do desiatoji kompani.

Pryjichały toti radni
z czterma wozamy,
szczoby ony sia taj Austryji
taj cilkom piddaly.

Pan kapitan taj Dobrzanski,
wiru ne chtiw daty,
lysz kazaw swoim kompaniam
gwery w horu wziety.

¹ [tambory — бѣбны]

My jak gwery w horu wzięły,
ony sia pobojały,
panu kapitanu Dobrzanskomu
piddanie widdały.

Pan kapitan taj na toje,
kryknuw wsi hura,
nam Bilina sia piddała,
dalej hura, hura!

836

Z Kołomyjskiego

Łetyt woron z czużych storon,
taj żelibno kracze:
ne jeden otec, ne jedna maty
za swojim synom płacze.

837

Oj, szczo ulycia — to mołodycia,
a chłopcia ne wydaty,
bo pozaberaw usich nasz cisar
na Turka wojewaty.

Oj, letyt woron, ta s czużych storon,
ta żalybneńko kracze:
ne jeden oteć, ne jedna maty,
za swom synom płacze.

Zakuryła sia biła dorożeńka
w kruty hory iduczy;
oj, zapłakały nowobrańczyki
na wijnońku iduczy.

Oj, pawońki¹, czorni hałońki,
czom w horu ne zalitajete;
oj, wy żowniary, nowobrańczyki,
czom do domu ne wertajete?

Oj, rady¹ by my w horu sia wznesty,
ta tuman polihaje;
oj, radi by my do domu wernuty,
ta cisar ne puskaje.

836. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 441.

837. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 52. [U Ż. Paulego tylko pierwsza i szósta strofa.] „Čtenija” 1863 T. 4 s. 133.

¹ [pawońki — pawice]

Oj, ne tak cisar, oj, ne tak cisar,
jak cisarewa maty,
chciłab brańciami, nebożatami,
cily świet zwojewaty!

Oj, jak u Lwowi, tak u Stanisławi,
holosneńkii zwony;
oj, daj-że nam Boże, powernuty sia,
ta u swoi storony!

(z Rusi Węgierskiej)

838

Iz nedilońki na ponedilczyk
oj, temneńkoi noczy,
pryszly rekruty, swiazaly ruki,
wyplakala czorny oczy.

Małoje potia¹, newelyczkoje,
po konykowi skacze,
bidna matoczka nerozsudnaja,
za rekrutoczkoj płacze.

839

Na hori bubnujut²,
pod horow tańcujut,
woliwski lehiny
w husary werbujut.

Naj ony werbujut,
ot koła do koła,
wże wny ne zwerbujut
mojeho sokoła.

840

Pod Kamenciom³ pod Podolskim,
stoit Turok s swoim wojskom,
stoit, stoit, ne wojuje,
bilsze wojska potrebuje.

Sama konia osidlała,
s prawoj ruczki kantar⁵ dała,
s prawoj ruczki kantar dała,
ta-j horeńko zaplakala.

Starsza sestra brata mała,
na wijnu⁴ ho wyprawlała,
na wijnu ho wyprawlała,
sama konia osidlała.

Brate, brate, brate ridnyj,
koły przydziesz nazad z wijny?
Kol ne przydu o hod, o dwa,
ne żdaj už mia, sestro luba!

838. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 542.

¹ [potia — ptaszek]

839. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 550.

² [bubnujut — bębnią]

840. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 563. Zob. *Sandomierskie* [DWORK T. 2] s. 156, 256.

[Pieśń polska o treści podobnej.]

³ [Kamenciom, w „Čtenijach”: Kamencem]

⁴ [wijnu, w „Čtenijach”: wójnu]

⁵ [kantar — sznur]

Uż sia wijna dokonczyła,
Turka nasza mladeż' sbyła,
prohnały ho aż za more,
aby mu tam bylo hore.

Uż husary z wojny idut,
moho brata konia wedut.
Oj husary, hde je mij brat,
cy in ubyt, cy w newolu wziat?

Aj, mij bratyk za družynu,
lih² u poli za otczynu,
uże sia ne werne wspiat'³,
daj mu Boże, wicznu pamiat'!

Oj, twij bratyk ne w newoli,
on ostaw sia w szyrym poli;
turečka mu zloba dyjszła,
kula mu serdenko přejszła.

Tam in w szyrym polu leżył,
sokol nad nym hir'ko slezył:
aj tut leżył chrabryj woin,
czornousyj wytiaz¹ Rusyn.

841

Starsza sestra brata mała,
na wojnu ho wyprawlała,
na wojnu ho wyprawlała,
konyka mu osidlała.

Uż panowe s wojny idut,
bratowoho konia wedut.

Ach, panowe moi myły,
hde-ste moho brata dily?

Cy wy jeho porubały?
Cy wy jeho posiékały?
Cy wy jeho postrilały?
Ny my jeho ne porubały,
ny my jeho ne postrilały.

Oj, ostał on w szyrym poli,
w szyrym poli na tabory,
trymat hlawu pry kameny.

Konyk jeho by'ła neho,
hrebe nożkow, żaluje ho,
że ne maje hazdy swoho,
malby obrok, malby sino.

Jest tam płaczu, narikania,
jest tam kyrwiy rozlywania,
jest tam kyrwi po kistoczki,
hynut krasny tam ditoczki.

Łetyt palasz za palaszom,
lije sia krow dołow, nosom,
łetyt kula za kulkami,
tecze tam krow potokami.

Jeden kryczyt: ratujcie mial
Druhij kryczyt: dobijte mial
Tretyj kryczyt: berte jamu⁴,
berte jamu, kładte mnia w niu!

Koly uże slipy narody prowydiat,
chrystijanski dity,
ach, pro czto krow ciljat⁵!

¹ [wytiaz — rycerz]

² lih — legł

³ [wspiat' — z powrotem]

841. „Čtenija" 1866 T. 3 s. 704—705. Zob. *Sandomierskie* [DWOK T. 2] s. 156, 256. [Pieśń polska o treści podobnej.]

⁴ [berte jamu — kopcie grób]

⁵ [ciljat — przelewają]

842

Pisała kraina
do cisara lystia¹,
na wsim Chusti ledyni
do wujny beryt sia!

Czisaru, czisaru,
na szto nas werbujesz,
mału masz krainku,
czym nas wuhudujesz?

Sam spyczky², czynywa,
samoj predok wede,
jeho frajeroczka
za nym konia wede.

Ne bujte sia, chłopci,
welykoho hładu!
Tam pszenyczku sijut
koło Bilohradu.

Annyco, Katyco,
podaj my ołuwky!
Jak ona podała,
tiazko zapłakała.

Bilohrad, Bilohrad,
to pud nim wujna stoit,
ne odnomu chlăpu
dołu hlawa leżyť.

843

Pysala kraina
z Chusta do Budyna,
sztoby nam zaslały
czerwenoho wyna.

Bo czerweno wyno
wo pohari³ skacze,
ne jedna powharka⁴
za powharom płacze.

Ne płaczte, powharki,
doraz werneme sia,
pojdeme do Widnia,
musztru nawczyme sia.

844

Z zemneńskij stolicy

Konyczku mij sywy,
bud' że mi szcasylywy,
jak pidu do wojny,
żeby mia ne bily!

Pryjszow ja si z wojny
hroźni porubany,
mij otec, ma maty,
ne mohły spoznaty.

842. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 151.

¹ lystia — listy

² spyczky — Spitze [zwiad wojskowy, straż przednia]

843. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 549.

³ [wo pohari — w pucharze]

⁴ [powharka — żona drwala]

844. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 150.

Tylko mia poznała
moja frajiroczka,
szto mene lubyla
za piwtora roczka.

Nikto, Boże, ne znie,
i ne bude znaty,
koho moje serce
priaśnie lubowaty.

Hore Koszyczami,
dołu Koszyczami,
nikto, Boże, ne zna²,
szto je medžo nami.

Prodała kuroczku,
kupyła kohuta,
mene wymynyla
z kasarni rekruta.

Kasarnia, kasarnia,
bodaj-ś sia zapala,
ne jedna tam maty
widla nej plakała.

Pijatyka. Karczma

(z Huculszczyzny)

845

Jak zasiadem, bratia, koło czary,
jak zasiadem, bratia, na medu,
to naj jidut Turky taj Tatary,
a ja sobij wuchom ne wedu¹.
|:Krystalewa czasza, srybraja kryż²,
pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

A jak pryjde, bratia, kostomacha³,
ta jak pryjde, bratia, taj iz kosou,
ja do neji: Czy zdorowa swacha?
Numo kumciu, lubciu, wraz zo mnou.
|:Kryształewa czasza, srybraja kryż,
pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

845. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

¹ [wuchom ne wedu — nie słucham]

² [srybraja kryż — srebrna czara]

³ kostomacha — śmierć

A jak pryjdem, bratczyki, do raju,
 taj u sami dweri huk, puk, sztuk,
 Petro skaże, szczo choczes, hultaju,
 tut sami swiatiji, a ty druk¹.
 |:Kryształewa czasza, srybraja kryż,
 pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

A ja wyjmu warenoji flaszy²,
 taj z medom horiwki bakłażok³,
 ta do Petra za duszi nasziji,
 numo, kumciu Petre, choť razok.
 |:Kryształewa czasza, srybraja kryż,
 pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

A jak zbihnut sia d'nam wsi swatiji:
 Hryć, Pawło, Danyło, Nykołaj,
 taj jak lyknut bratia toji diji⁴,
 to zabudut pewno i za raj.
 |:Kryształewa czasza, srybraja kryż,
 pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

Tomu pyjmo, bratia myli, pyjmo,
 pyjmo, bratia myli, póki czys,
 doki żyjem, doty sia napyjmo.
 póki pryjde czer'ha⁵ i na nas.
 |:Kryształewa czasza, srybraja kryż,
 pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

Bo u nebi ne dajut horiuki,
 ni araku, pywa ni wyna,
 leszeń kwasu, taj wody doszczuki,
 tomu, bratia, pyjmo, aż do dna.
 |: Kryształewa czasza, srybraja kryż,
 pyty, czy ne pyty, wse umresz:|.

¹ [druk — dureń, bałwan]

² [warenoji flaszy — butelkę wódki]

³ [bakłażok — beczka]

⁴ [diji — czynu, tu znaczy: wódkę]

⁵ [czer'ha — kolej]

Napyjmo si, mij myleńkij,
sołdkoho midku,
ta czej-że my zabudemo,
mij myleńkij, bidku.

Horiwka sia, brate, pyła,	Ne z mene sia posmijaty,
lulka sia kuryła,	ne z mene sia kpyty,
diwka sia z mia smijała,	budesz-że ty, każe, hnyty,
psa by mi nawczyła.	a pyty prosyty;

budesz, że ty, lubko moja,
za to w zemli hnyty,
a ja, lediń mołoděnkij,
ne schocz u nosyty.

Ja kałynku ne rubaju,	Ta naj ony ¹ sobi breszut,
pid kałynkow stoju,	naj na bezholowie,
oj, za mene lude breszut,	pyjmo, duszko, horiloczku,
ja ich sia ne boju.	daj Boże, zdorowie!

Ohyroczi, pupynoczki¹,
tut sia rozwywajte,
a wy, naszymy mołodczyki,
medok popywajte!

846. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 200.

847. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 272. W „Čtenijach” inny układ strof.]

848. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 295].

849. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 267].

¹ [ohyroczi pupynoczki — pepki, małe ogórki]

Chodiat kozy popid lozy,
wiwci berehamyⁱ,
sorom diwci pry horiwci,
ta szcze z parubkami.

Piszły kozy popid lozy,
a wiwci lankami,
ne pyj, ne pyj, kuczerawyj,
horilki z diwkami.

Kuda idu, tuda idu,
korcmy ne mynaju,
daj, szenkarko, horiloczki,
choť hroszej ne maju.

Daj-że meni horiloczki,
ty Żydyku, Żyde,
nech sia napju [do myłoi
zakym zinka prijde.]

Oj, pidu ja na jarmarok,
ej toto upju sia,
pokaża wam toji sztuki,
szo perewernu sia.

Kob to pyty, kob to pyty,
kop¹ to sia ne wpyty,
żeby znaty, szczo skazaty,
z kim pohoworyty.

850. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 265].

851. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 265].

852. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 257. W rkp. pieśń nie dokończona.]

853. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 192.

854. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 343].

¹ [kop, zamiast *kob, koby* — żeby]

Zakowała zazuleńka,
de ducza¹ ne była²,
tam rodyna z rodynoju
horiloczku pyła.

Oj, rodyna z rodynoju,
a brat iz sestroju,
a szcze kraszczce, podobnijsze,
jak muž iz ženoju.

Horiloczko okowyta,
łysze³ by tia pyty,
oj, jak hirko⁴ zarobyty,
tebe zapłatyty.

Horiloczko okowyta,
po czotyre dudci⁵,
ne budu ja sam jej pyty,
no ponesu lubci.

Żuryła sia maty mnoju,
jak rybka wodoju,
ne pyj, synu, horilońki,
bo budesz bidoju!

Jak-że meni, moja maty,
horiłki ne pyty,
jak-że meni, moja maty,
diwczat ne lubyty?

Gazda sydyt, taj dumaje,
czomuż sobi ny hulaje.
Cy mu bida dokuczyla,
cy ho žinka zamuczyla?
Cy pyw wodu yz kirnyci,
szo sluchaje motylyci⁶?

855. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 343].

¹ [ducza, zamiast tucza — chmura]

² ne była — nie była

856. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 302].

³ lub: lublu ja tia

⁴ albo: tiażko

⁵ [dudci — talary]

857. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 269. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 32.]

858. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁶ [motylyci — motylicy]

Ta jak pyty, to ja,
ta jak jisty, to ja,
jak robyty, to ny ja,
bo mni bołyt hołowa.

Bołyt mene hoły^owa,
bołyt mene y żywit¹,
a jak myni ny wiryte,
muzyku my prywegit².

Jszow, jszow Jwanoczok,
ta ponad potoczok,
nosyw, nosyw horiwoczki
powen bokłażoczok.

Jak by toho Jwanoczka
ta i pidprosyty,
szoby mi daw horiwoczki
z toho bokłażaty¹?

Ny byjko ty, mij myleńkij,
moju hołowoczku,
ja ny pyła czużyj medok,
ta ni horiwoczku.

Ja ny pyła czużyj medok,
ta ni horiwoczku,
ny propylam ty ni woły,
ta ni korowoczku.

Ta czołowik propyw woła,
taj ny maw soroma,
a gazdyni propyla mich,
taj zrobyła z si smich.

Pasu kozy popid lozy,
wiwci dolynamy,
sorom diwci na horiwci
meży paróbkamy.

A jak ty sorom diwoczko
meży paróbkamy,
kupyj ty sy horiwoczku,
wypyj meży psamy.

859. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski*.]

¹ [żywit — żołądek]

² [prywegit — przyprowadzić]

860. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 368].

861. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky dribni*. Dwie pierwsze strofy wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 54, wobec czego opuszczono je.]

862. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie*.]

863

Z Kołomyjskiego

Hej, kukała zazulycia
tam hori, na peńku,
budem pyty mediwoczku
u Żyda na szeńku.

864

Z Kołomyjskiego

Oj, pomaj-Bih, arendaru,
bodaj zdorow, Żyde,
powir¹ myni palenoczki²,
poki myła pryjde.

865

Z Kołomyjskiego

I ja ne pyj³, i ty ne pyj,
ta kto bude pyty?
Ta kto bude na żydiwski
syroty robyty?

866

Z Kołomyjskiego

Ne dywujte, dobry¹ lude,
szto ja obidraw sia,
niano u mnia pijaczysko,
i ja w neho wdaw sia.

867

Ispas

Na dorozu kałuża,
moja żinka ny duża;
jak muzyka zahraje,
smutok z neji hulaje.

863. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 438].

864. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 439].

¹ [powir' — daj na kredyt]

² [palenoczki — wódki]

865. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 439].

³ [pyj — pijak]

866. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 439].

867. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidškoczyski.*]

Oj piszły-smo do korszmońki,
 chtily tanciwaty,
 napaw did'ko na muzyku,
 ne chotiw nam hraty.

Oj, koły nas, pane brate,	Jwan lubyw napyty sia,
try razem chodyło:	Stepan pohulaty,
jeden Jwan, druhyj Stepan,	a Hawryło z diwczatamy
a treti j Hawryło.	niczku noczowaty.

Zahudy¹ mi, hudaczeńku²,
 kol ja tebe proszu,
 bo ja twoju płatnyceńku
 wo moszonci noszu!

Zahudy mi, hudaczeńku,
 czestny czolowicze,
 zariżu tyⁱ kohutyka,
 naj ne kukuricze!

Ej, horiła połonyńka,
 horiła, horiła,
 tak moloda tanciwala,
 on sia rozboliła.

868. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 303].

869. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 261].

870. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 437].

¹ [zahudy — zagraj]

² [hudaczeńku — grajku]

871. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 437].

872. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 437].

Czerweny czyżemki,
szto by narobyły?
W Kreczunowi na pomosti
triopoty¹ chodyły.

Oj, de-ż my sia podijemo,
szczo w druhyj bik ne wmiemo?
Pijdemo sia seho weczyty,
szczoby swoho dorobyty².

Wibaczajte lude dobri,
szo ja zaspivaju,
bo ja taku naturoczku
pry horiwei maju.

Bo ja taku naturoczku
pry horiwei maju,
ta cym pjenyj, cy twerezuj³,
to wse zaspivaju.

Ta jak pidu meże lude,
krasno zaspivaju,
lude każut, szo ja gazda,
ja chaty ny maju.

Oj, ja chaty ta ny maju,
bez chaty si muczu,
kudy choźu, wse spivaju,
spiwanok si wuczcu.

Oj, wijdu ja na wulycu,
ta stanu, ta stanu,
jedna lubka nese perih,
a druha smytanu.

Chodyw do nas Dmytro Polit⁴,
warto ho pochwałyty,
prosyw, hrozyw, nakazowau,
horiwku ne pyty.

Proszuż tebe, łeginiu,
ne pyj ty horiwku,
wiswataju za tebe
u bohacza diwku.

873. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 438].

¹ [triopoty — tańce]

874. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 398].

² [dorobyty — dorobić]

875. [Rkp. B. Jurzeńki pt. *Spivanky dribni.*]

³ [twerezuj — trzeźwy]

876. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

⁴ Dmytro Polit — metropolita

Szobymy dobre robyły,
aby jej ne pyły,
a my by sia sławni gazdy,
niczym ne żuryły.

Koby horiwku ne pyły,
bulybych bohaczi,
malybych bohato hroszjij,
sopokij w chati.

A ja upyw sia jak swynia,
liz spaty za hrubu¹,
witki pes, koby zdorou,
oblyzaw my hubu.

Wstaju ja z za hruby,
chocz u ity do chaty,
jele mene z za hruby
Żydy czystowaty.

Szoś meni hytno-brytno²,
szo ja buw pienyca,
smijała sia, taj ruhała³,
z mene mołodycia.

My budem pracjowaty,
a žinkie prijste,
na tebe mete Żydy
swojem drań'jem tryste⁴.

My musyły pracjowaty,
hołodu terpity,
wse toto czerez Żydy,
taj czerez ich dity.

Ale w sim Jesenowi
korczma pry dorozj,
propyw łegin czotyry wiwci,
taj czotyry kozi.

Oj, tota horiwoczka
iz samoho chliba,
a za tojiu horiwoczku
wse welyka bida.

A na odnoho horiwka
łyde z nyh wrenyt⁵,
ide z korczmy, hroszi propje,
szczu lehne, to perdne.

877

Z Jaworowa

Jak duże ne memo pyty,
budemo bohaty,
budem maty mnoho hroszej,
supowoj⁶ u chati.

Jak my buły pjenyciemy¹,
ot horiwku pyły,
doty² nam se rebra boły
jak durniem swityły.

Żydy sobi krasno jily,
fajno se wybrały,
my, saraki Huculońki,
i chliba ne mały.

My musyły bidowaty,
hołodom terpity,
a wse toto czerez Żydy,
ta czerez ich dity.

¹ [za hrubu — za piec]

² [hytno-brytno — brzydtko]

³ ruhała — wyzywała

⁴ [drań'jem tryste — trząść łachmanami, biedą]

⁵ [z nyh wrenyt — zwali z nóg]

877. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 465—467.

⁶ [supowoj. zamiast supokij — spokój]

Jz-jisz' did'ky, pesyj synu,
 parcho borodatyj,
 be ne pidu po horiwku,
 ta do twojej chaty!

A my budem praciwaty,
 žinki budut priesty,
 Žydy budut, pesy syny,
 swoim drantiem tresty.

A jek meni hydko, brydko,
 sze ja byw pjenyčia,
 smijała se, ruhała se
 z mene mołodycia.

Ta-j diwczietka utikały,
 jek it złocho ducha,
 kotryj skazaw, szo tie woźmu,
 striesła ju tetiucha.

A ja pryjszow meży lude,
 ta-j staw ich prosyty,
 dajte myni jeku radu,
 jek se ożenyty?

A ony meni skazały:
 koby ne horiwka,
 ne odna by omliwala
 ta za tobow diwka.

Pokiń buty pjenycew,
 ot horiwku pyty,
 i zobaczysz, jek tie budut
 diwcziety lubyty.

Lude dawno staroswicki
 horiwki ne pyły,
 po sto hodiw po pietdesiat'
 ta na switi żyły.

Ale teper' jek uzely
 duże popywaty,
 to po sorok ispowna¹
 ne budut trewaty.

Dit'ka ne ma po kaminiu,
 lyszeń koło wynnyć,
 swoim zilem zaprawleje,
 horiwku dla pjenyć.

A my lyszim, lude dobry,
 ot horiwku pyty,
 bo my budem za horiwku
 drantawy¹ chodyty.

A my-ż memo za horiwku
 drantawy chodyty,
 a vse-ż budem w Bowcatuli
 bilany¹ kocziety.

A my-ż budem w Bowcatuli
 bilany kocziety,
 a Žydy mut iz Załużcie
 horiwku wozyty.

Ale w naszym Jeworowi
 korczma na dorozu,
 ne oden tam iwcu propyw,
 ta-j czotyre kozy.

Ale w naszym Jeworowi
 korczma koło schylku,
 szio moja lubka propyla
 ryżeńku kobylku.

¹ [ispowna — nie pełny]

Oj, lyszy ty, fajna lubko,
horiloczku pyty,
budesz bosa, ta bez kapci^w,
bez wołok chodyty.

Ej, ne tak studeń¹ w pjety,
jak studeń u palcy¹, [w pjety,
ona pryjszła do susidy,
wybrechała kapcy¹.

W mene taka lubka fajna,
szio yj ne ma pary,
ona nyby kapci wbuła,
na wiky propała.

A ja pryjdu na wesilje,
zaśpiwaju tutka,
a wy, bratia, ne whadały,
kotra moja lubka.

Ale w mene lubka fajna,
na oczy błjeszniawa²,
rozwodyt se pomeży myr,
aj cy je yj para.

Pary ne ma ni w Kordupni,
ni w naszym Pidhiriu,
ona sebe prodawała
na Rizdwo w nedilu.

A Rizdwo — swieto welyke,
bilsze jek nedila,
a wna sebe prodawała
to-ż pohana wira!

S lubki mi se ne zbytkuje,
moja lubka oźde³,
dam ja lubku dwa koreny¹,
kto w taneć ju wozme.

Wozmit, bratia, lubku w taneć,
tanciwaty hodna,
ona swyszczje ta-j tancuje,
jak u korczy dowha⁴.

S lubki mi se ne zbytkuje,
moja lubka bidna,
ot lenyi⁵ w druhij chati,
bodaj rozipriła⁶!

Ne lenuj sia, pobratymko,
duże rano wstaty,
jak neńka ne zaklenet,
budesz szczastie maty.

Rano wstaty ne lenuj sia
i Bohu mołyty,
kilko schoczesz, tilko budesz
na świti żyty.

878. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 467.

¹ [studeń, w jęz. lit. *studeno* — zimno]

² [błjeszniawa — błeszniawa [blyszcząca]

³ [oźde — tam]

⁴ [dowha — długa, tu: zmija]

⁵ [lenyi — lenistwa]

⁶ [rozipriła — zgubiła]

879. [Czystopis O.K. Zapis terenowy tej pieśni pt. *Kuczerywa* zachował się w rkp. nieznanego autora w toce O.K. 23/1279 k. 33.]

Horiwoczki napyjmo sia,
horiwoczka z chliba,
jak sia horiwki obypjesz,
taj welyka bida.

Leszim¹, leszim, pobratymko,
horiwoczku pyty,
my budem za horiwoczki
drankawi² chodyty.

Ale nas tota horiwka
bih-me z nih zwerne,
jak sia napje horiwki,
taj rehne³, taj perne.

Tut w nas w Jankla jest
korczma pri dorozi,
szczo ja propyw paró becziw⁴
i czotyry kozi.

Win napyw sia fajno w Żyda,
lih spaty pid hrubu,
ale pesok, koby zdorow,
oblyzaw mu hubu.

Ej, kobys znaw, pobratymko,
szczo może pjanycia,
jak cap durnyj, jak byk hoły,
obydrani lycia.

880

Z Jawcrowsa (w górach)

Oj, lediniu, ledinyku,
lysz' ne pyj horiwku,
ta dam tobi sztyry woły
ta-j chorozu diwku!

Szio-ż tak-jes se krasno upyw,
szio upaw za hruby,
taki pes se koby zdorow,
nacmokaw se w huby.

Dywite se, lude dobry,
szio pienyca maje,
a szio wydyt, bere z chaty,
za horilku daje.

Zatiehnuw se tam u korczmu,
ta-j staw howdawaty⁵,
on szio zanis, to wse propyw,
Żyd wy¹trutyw z chaty⁶.

Lize w połyecz' do domoczku,
strasznj jek błoszycia⁷,
hołyj jek byk, durnyj jek cap,
obidrani lycia.

Oskubły mnie, jek husaka,
hołoho pustyły,
aż' mnie słyzy oblywajut,
oto-ż to mnie były.

Szio-ż' to dobre, towarzyszin,
horiwku lyszyty,
maj mało budem hriszyty,
dowholitne żyty.

¹ [leszim, w jęz. lit. *lyszim* — zostawmy]

² [drankawi, w jęz. lit. *drantawi* — obdarci]

³ [rehne — zwymiotuje]

⁴ becziw — byczków

880. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 463.

⁵ [howdawaty — narzekać]

⁶ [wy¹trutyw z chaty — wyrzucił z chaty]

⁷ [błoszycia — pluskwa]

Pyła lubka horiloczku,
jaka bida buła,
a ne odna molodeci(a)
wid obucha rula¹.

Sama sobi naszi(a) czelid'²
Boha doprosyła,
wpałe lésztie³ wid hospoda,
aż do papa Rema⁴.

Ale tóto pyser pysav,
a ja wziaw na samu,
ale toto dobre wyszło
na naszu hromadu.

Ale toto dobre wyszło
horilku nie pyty,
czelid' Boha doprosyła,
szczoby jěj nie byty.

Ale szczoby jěj nie byty,
szczob nie zbytowaty,
z pola chliba nie nosyty,
dobre hodowaty.

Wyletilo z Stanysława,
ce we⁵ czuly ludé?
Kotrej żinku bude bėty,
to za to sztrof⁶ bude.

Ale pėszni molodyci(e)
popa sia nie tajte,
skoro majesz żinku byty,
d'meni⁷ sie wdawajte.

A jak majesz żinku bėty,
ja wam prawo zrobiu,
skoro żinka slabowynna,
taj ja ju pochopiu.

Wy, czelidė molodeńka,
popa pamiatajte,
dewėt' mėsok, sziszt' kołacziv
za popa widdajte⁸.

Prosit Boha za popa,
za popiwski dity,
nie dajet pip nam hrėszyty,
ni na wiru żyty.

Oj, bo kazav czelėdnyi
nam oczy parėty,
taj ókropom czelowika
pieniuchu prudėty.

Jak ne chce gazdowaty
wirne w domu żyty,
wilno tohdy czelėdnyi
muża opustyty.

Zrobit steżku aż do nieba
do saroho Rymu,
daj popowy Boże carstwo,
j szczestlywu hodynu.

Wy, czelidė molodeńka,
popa pamiatajte,
dewet mėsok, szešt' kołacziv
za popa widdajte.

881. [Czystopis O.K. Zapis terenowy tej pieśni zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 112.]

¹ *wid obucha rula* — od kija płakała

² [*czelid'* — czeladź, tu: żona]

³ *lėsztie* — list

⁴ Rema — Rzymu

⁵ *ce we* — czy wy

⁶ [*sztrof* — karny mandat]

⁷ *d'meni* — do księdza, [do mnie]

⁸ Na pośmiertną sobotę czyli w dzień Dziadów.

Pamiatajte, lude dobry,
jak popa nie bude,
pamiatajte wy za neho,
borzo bida bude.

Bo jak popa wam nie stane,
oj, licha hodena,
oj, zaruje¹ tohdy czelid'
neszczastna hodena.

Buw to popek molodeenkij
harny, czarnobrewy,
trochi hordy taj wesely,
ale howirlywy².

Cy tak bude jak buwalo,
Boh to swity znaje,
ale nasze peszna Jlcia
popa spamiataje.

882

Z Jaworowa (w górach)

Doki-m pyly tu horiwku,
doty bida buła,
a ne odna czeljedyna,
ot obucha ruła.

Sobi sama teper czelad'
Boha doprosyla,
szio sam Hospod' zyslaw pyśmo
aż do papa Ryma.

Toto pysar lystie czytaw,
a ja wzew na samu,
prawda na nas dobre wyjszlo,
na naszu hromadu.

Szioby fajno hazdowaty,
horiwki ne pyty,
żinki Boha doprosyły,
szioby ich ne byty.

Żinki sobi ne newolte,
w chati ne zbytkuje,
ta lysz wozmit z pola chliba,
krasno ich hodujcie.

Wyszlo pyśmo z Stanysława,
czy wy cziuly, lude,
jak me jekij żinku byty,
to sztrof za to bude?

A chot' na serdce ne dobra,
na mowu swowilna,
to ne možna żinku byty,
żinka kożda whidna³.

Ja was prosziu, moloodycy⁴,
za to se ne tajte,
skoro me was jekyjs byty,
id meni se wdajcie!

Oj, id meni se wdawajcie,
ja wam sprawu zrobiu,
a chot' jaka bude lycha,
ot razu wtoropiu⁴.

¹ zaruje — zapłacze

² [howirlywy — gadatliwy, rozmowny, towarzyski]
882. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 464.

³ [whidna — godna]

⁴ [wtoropiu — załatwie]

Oj, kuwała zazułycia
taj popid sadoczki,
zasiwaly try anhely
z neba spiwanoczki.

Oj, ony zasiwaly
tak ony udaly:
sydyt Issus, sydyt Chrystos,
anhely krajamy.

Sydyt Issus, sydyt Chrystos,
anhely krajamy,
ńie budete probuwaty
hriszni duszi z namy.

A szczo swieto, szczo nedili
pyły, ta hulaly,
a do cerkwy n  chodyly,
Boha ne prosyly.

A do cerkwy n  chodyly,
to na t to nabożeństwo,
mete w pekli probuwaty
za neposłuszeństwo.

Oj, chodyv władyka¹,
wart ho pochwalyty,
ludem dobrym
zakazav pyty.

A jak ne mesz, harn j chłopcze,
pyty tu horivku,
wyswatajecz u bohacza
najkraższu diwku.

A win trochy na horiwci
sy rozpustywszy,
pryjszov d' domu, žinku ubyv,
dity rozpoloszyw².

A jak by my ne pyly,
buly-bych bohati,
dosta hroszej by my maly,
spokij w chati.

A szczo budemo robyty
saraki Rusnaki,
oj, wże sy zaczytaly³
po sami kowbaki.

Oj, ony zaczytaly,
ta naj Boha prosiat,
Żydy sobi ruky łomiat,
Żydiwki hołosiat.

Izbihło sie dewiet' Żydiw,
jely charkotity,
iz hołodu wyzdychajem,
ta i naszi dity.

Iz czoho budem żyty,
jak ne ma sy de dity!
A szcze (w) mete wy saraki
Żydy robyty?
Ni sijaly, ni oraly,
z czoho mete żyty?

883. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

884. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [władyka — władca, tu: wójt]

² [rozpoloszyw — nastraszył]

³ zaczytaly — stworzyszyli [?; tu: zadłużyli się]

Oj, iszła szynkareczka,
towsta¹, ta hruba,
ne bijte sie szynkareczki,
ne tak toto bude.

Nasypajte pywa boczky,
wezit meży lude.

Nasypała pywa boczku,
powezła w horisze,
jak si napyw Rusnak pywa,
a win iztip sy².

Jakże toje pywo pyw,
tak ne do poriedku,
czerez mału hodynu
dav Żydowy pietku.

Ne mozesz sy rozumity
saraku Rusnaczé:
jak sie napjesz horiloczki,
dav bys z sebe haczi.

885

Żabie

Leginiu choroszy,
ne pyj-że horivku,
wyswatajiesz u bohacza
szczo starszoho diwku.

Jak ne mesz horivku pyty,
wy mete bohati,
budesz maty dosta hroszój,
sopokij w chati.

Jak jev horivku pyty,
win sia rozpustoszyv,
hroszi propyv, žinku ubyv,
dity rozpoloszyv.

Szczo tak posluchaly
saraki Rusnaki,
Pol'eny sia zaczytaly
po sami kowbaki.

Pol'eny sia zaczytaly,
szczéro Boha prosiat,
a Żydy svi ruczki łomiat,
a Żydiwki hołosiat.

Zéjszlo sia dewiet' Żydiw,
zaczely harkotity,
teper-ki my wsi hynemo,
taj szcze naszi dity.

Zéjszlo sia dewiet' Żydiw
jely howoryty,
ni sijemo, ni oremo,
z czoho budem żyty?

Ale wyjszła Żydiwka
wysoka, taj hruba,
szynkaryki, ne bijte si,
ne tak toto bude.

Nasypajte boczku pywa,
wezit meży lude;
nasypaly boczku pywa,
zawezly w horisze,
a jak Rusnak uwzdriw pywo,
nad pywom uspyw sy³.

A napyw sia toho pywa
Rusnak bez poriedku,
czerez mału hodynu
dav Żydowy pietku.

¹ towsta — tłusta

² iztip sy — spił się

885. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

³ [uspyw sy — usnął]

Rozmirkuj sobi w hołowi
bidneńkyj Rusnacze,
jakby ty Żyd dodav pywa,
lyszy bys i haczi.

Rozmirkuj sobi Rusnacze
w swojej hółowi,
szo seho pywa ne czujesz,
ny w d...i, ny w hołowi.

886

Pobratysz towarzyszu,
jak sia wódka zowie,
oj, wódka bałamutka,
daj Boże zdrowi.

Daj Boże zdrowie
tobi i meni,
i tobi towarzyszku,
wsim po połowyni.

Póki wódka sia pyła,
póti bida buła,
ta ne odna mołodyczka
wyd ubucha ruła.

Boże zdrowiczko,
tobi Nasteczko,
szo my si dobry spało
u tebe, gazdeczko.

Szo my si dobry spało,
dobry noczowało,
dwa łyżniczki posteleni,
nyczo ny kusalo.

887

[Ispan]

Pyjte ko wy horiwoczku,
tota sy nahniwała,
horiwku ne pyła,
widstupy sy ty suko,
ty ne moja myła.

888

Żabie

A bohaczu ne dufaczu¹,
a o szczo ty dbajesz,
a on toti sywi woly
szczo ich propywajesz.

886. [Rkp. nieznanego informatora.]

887. *Piosnki huculskie*. [Rkp. B. Jurczeńki. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 4.]

888. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ [ne dufaczu — nieufny]

(z Rusi Węgierskiej)

889

Werchowyna¹ weselaja,
werchowyna krasna!
Pro jednu lysz' werchowyna,
horiwku, nieszasna!

890

Ja, di, sobi zaspivaju,
ta szcze zaszczebeczu,
a jak ja sia postariju,
ja wszystko zameczu².

891

Teper' sobi pohulaju,
teper' moja wola,
ne stoit my¹ za pleczyma
moja hor'ka dola!

Węgry

Stany. Rody

(z Huculszczyzny)

892

Oj, Huculy, Huculeńki,
dešte Bojka dily?
Cy wy jeho ispekłyšte,
cy syroho ziyły?

Z Kolomyjskiego

893

Ni my jeho ispekłyšmo,
ni syroho ziyły,
lysze iszow czerez horu,
ta ho wouky ziyły.

Z Kolomyjskiego

889. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 458].

¹ [werchowyna — górski kraj]

890. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 446].

² [zameczu — porzuce]

891. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 446].

892. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 201.

893. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 201.

Oj, Hucule, Huculeńku,
pohanaja wira,
twoja žinka u seređu
sołonyynu jıla.

Oj, breszesz ty, Polanyku,
twoja jeszcze hirsza,
twoja jıla u piatnycu,
a piatinka birsza¹.

Huculka mni porod'yla,
Hucul-smy sy rod'yw,
jek n'y j-ozmu Huculoč'ku,
Boh ź'e by mni pobyv.

Ta skrypocz'k'a, ware, hraje,
j-ä dudocz'k'a⁴ duje,
Huculoč'k'a rucz'k'y łomyt,
szio Hucul dancuje.

Huculka mni porod'yla,
z Huculkov lubju sy,
jak ny j-ozmu Huculoč'ku,
to ny j-ożeniu sy.

Ta ja Hucul taj t'y Hucul,
j-oba-smy Huculy,
ta kupimo cziobok'yta⁵
giwczyni Handzuńy.

Huculoč'k'a mołodeńka,
Huculoč'k'a pyszna,
korowocz'k'y podojıla,
sama d myńi pryjszła.

J-od'yn kupim cziobokieta,
druhyj kupim d'ymku,
j-od'yn lubim lubku w noc'y,
j-ä druhyj j-u dnynku.

Korowocz'k'y podojıla,
telitka zahnala,
j-ä mołoko procidyła²,
myleńkomu dała.

Jäk Hucula ny lubyty,
j-ä w Hucula wiwci,
j-ä w Hucula ju remeńy
bily sorokiwey.

Huculoč'k'a mołodeńka,
korowky dojıla,
j-ä kotiuha³ sy zakrała,
mołoko pojıla.

Jäk Hucula ny lubyty,
j-ä w Hucula wiwci,
j-ä w Hucula za remeńem
pysany topirci.

894. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 250, T. 4 s. 357].

¹ [birsza, zamiast bilsza — większa]

895. [Czystopis O.K. Wypis z licznymi zmianami fonetycznymi z rkp. B. Jurceńki pt. Spiwanki w tece 21—22/1258 k. 44—45.]

² [procidyła — przecedziła]

³ [kotiuh — kot, pogardliwie]

⁴ [dudocz'k'a — fujačka]

⁵ [cziobok'yta — buty z cholewami]

Hyj, jāk schocz'e žinku byty,
bilsze ňy pytaje,
wsad'yt bletom mezy plec'zy
j-aż duszie mynaje.

Ależ bo w tych topirez'yk'ach
krywe toporyszcz'e,
jāk j-udaryt, to zabołyt,
j-ä w hrud'eč zaswyszcz'e.

896

Ispas

Hoj, Kozacze czornowusyj,
czoho w tebe župan kusyj?
Giwky mene pidpojily,
župan myni pidkrojily.

Oj, maju ja desit' hroszuj,
kupju sobi župan dowszuj¹.
Oj, maju ja zołotyj,
kupju sobi ny takyj!

897

Z Kołomyjskiego

Oj, ja hyntiaj mołodeńkij,
po hyntiajski chođžu,
a na czuży dity roblu,
a sam hołyj brodžu.

898

Z Kołomyjskiego

Oj, Hucule, Huculeńku,
Hucule neboże,
ani oresz, ani sijesz,
pozał tia sia Boże!

Huculyja — kukuryja,
ne chce robyty,
ałe ide w Kołomyju,
melaj dorożyty².

899

Z Kołomyjskiego

Oj, seraka Polanycia³
kukuruzy sije,
a upadczu Huculyja
na to sia nadije.

Oj, seraka Polanycia
kukuruz sapaje⁴,
a upadczu Huculyja
bjesahy lataje.

Oj, seraka Polanycia
kukuruzy pole⁵,
a upadczu Huculyja
wže biżyt u pole.

896. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [dowszuj — dłuższy]

897. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 257].

898. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 249].

² [melaj dorożyty — kukurydzę sprzedawać lub kupować]

899. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 357].

³ [Polanycia — człowiek z pól, z dolin]

⁴ [sapaje — kopie motyką]

⁵ pole — piele

Oj, jichała Huculońka
z werchu, s polonyny,
zahubyla terchycowczku¹,
s sywoi kobyły.

Ta ne žal mi terchycowczki,
że sia zahubyla,
łysze mi žal Huculołczki,
że sia zażuryła.

Z Kołomyjskiego

Jszow Hucul z polonynki,
Huculołczka z Bani²,
siły sobi pid smericzkow,
prybahły³ snidanie.

Z Kołomyjskiego

Ne żurit sia, kohutońki,
ne żurit sia, kurki,
ne ma ksiondza Wyszotrawki,
pojichaw do Turki.

K o z a k

Z Kołomyjskiego

Postyj⁴, postyj, Kołomyjczje,
deś czort zabaryw sia⁵!
Kim eś czortom chotiw buty,
szczo-ś tak osmaływ sia?

My choroszo chodimo,
jak inszyi lude,
Kołomyjczje, jak chruszczyszczje⁶,
koło swoiěj budy.

900. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 250].

¹ [terchycowczku — багаж]

901. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 369].

² [Bania Berezowska, wieś w pow. kołomyjskim]

³ [prybahły — zapragnęli]

902. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 370].

903. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 184. [W tekście O.K. wiele zmian fonetycznych w porównaniu z podanym źródłem]. Pieśń ta, dość upowszechniona w górach i na Podolu, miała widocznie na celu wykazanie różnic między swobodnym życiem kozackim a kłopotliwym życiem górala, zwłaszcza na przednówku. [Drugi zapis pieśni w tece O.K. 21–22/1259 k. 27, odpis z „Čtenii” 1863 T. 3 s. 128.]

⁴ postyj — postój

⁵ [zabaryw sia — zasiedziałeś się]

⁶ [chruszczyszczje — chruszczyszsko]

K o ł o m y j e c

Ne widzajesz, pane brate,
widaj naszy bidy,
jake lycho w naszym kraju,
sprobowały pide.

U nas hazda neborak
jist' bez chliba raka,
i nedila i piatnycia
u neho jednaka.

K o z a k

A my lycha ne znajem,
choť w czużyni ni domu,
ne kłaniajem' sia za hrisz,
ni za chlib nikomu.

Bo majemo podostatok
i jisty i pyty,
a jak z hulki¹ do domońku,
je de widpoczyty.

K o ł o m y j e c

My piw roku dopczemo²,
nim ośmak³ znajdemo,
kuska chliba ne znajemo,
jak domiw przydemo.

A jak jakij hrisz zarobym,
myne sia w dorozu,
a przyyszowszy do domońku,
lycho na porozi.

K o z a k

My choroszo prybranyi,
jisty, pyty poty,
choroszeńko chodimo,
ne znamy roboty.

Nechaj roblat charłaki⁴,
my toto ne znajem,
nam posijut, nam zberut,
a my paszu majem.

K o ł o m y j e c

Ja przyyszowszy iz dorohy,
stohnu⁵ koło chaty,
żinka kryczyt i ne daje
do sebe prystaty.

Pidy, pidy, satano,
propyw eś chudobu,
a ja pidu na Wkrainu
z ditmi na swobodu!

¹ [z hulki — z zabawy]

² [dopczemo — drepczemy]

³ [ośmak — smak]

⁴ [charłaki — cherłaki]

⁵ [stohnu — jęczę]

Kozak

Ty zlakaw sia koczerhy,	Ne boim sia ni Lachiw,
ta utik wid žinki,	ni Lackoi szaty,
my choroszy Kozaki	jak nas schotiat społoszty,
wpały meże stinki.	utiknem do chaty.

904

Ispas

Hajduk raz, hajduk dwa,
 my Kozaky obydwā!
 Y ja Kozak, y ty Kozak,
 obydwāsmo Kozaky;
 ty choroszyj, ja bez hroszy,
 obydwāsmo duraky!

905

Ispas

A w kirnycy¹ dribni raki,
 czemu giwky ny jednaki?
 Na Pelypach gelewaki,
 w Mykiytyncech kostriubaki²,
 a u Spasi³ koło duba
 odna tonka, druha hruba.

906

Szumyt meni jak we mlyni,
 w moji hołowońci
 ne mohu ja prywyknuty
 w czużyj storońci⁴.

904. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

905. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [w kirnycy — w źródle]

² [kostriubaki, w jez. lit. *kostrubati* — chropowate]

³ [u Spasi — w Ispasie, wieś w pow. kołomyjskim]

906. Waclaw z Oleska *op. cit.* 188.

⁴ [storońci, u Waclawa z Oleska *storońci* — stronie, kraju]

Oj, zakukaj, zazuleczko,
zakukaj, neboho,
bo wże moho probywania
w Werekich ne mnoho.

Hory moji wysoki,
bywajte zdorowy;
ta naj u was probywajut
kawki ta worony!

Z Kołomyjskiego

Zaspiwaw by-m spiwanoczku, kob to jei wdaty, tu czużaja storonońka, budut sia smijaty.	Tu czużaja storonońka, tu czużyi lude, jak ja ne wdam spiwanońki, sorom meni bude.
---	---

Z Kołomyjskiego

Oj, na hori, na wysoki, sywy zajaczeńko, oj, nikto tak ne zahraje, jak Nahimjuczeńko.	Nimeczczyna ne Laszyna i zemle Wołoska, pidmowywszy uże diwcze, pide pohołoska;
Jak zahraje, zaśpiwaje, daleko ho czuty, aże w tuju Nimeczczynu, ta deby nam buty.	pidmowywbym każe kamiń, taj kamiń z wododoju łysz ne možu pidmowyty diwczyny z soboju;

pidmowywbym każe wodu,
taj wodu z wodycy,
łysz ne možu pidmowyty
czużoj' mołodycy.

907. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 407].

908. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 408].

909. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 344].

910. Waclaw z Oleska op. cit. s. 197.

911

Posiju ja krutu miatu
meży berehami,
tiażko myni pereżyty
spered worohami.

912

Oj, budu ja kruti miati,
werszczki szczypaty,
a czej moi worożeńki
polahajut spaty.

913

Koly moi worożeńki
polahajut spaty,
a ja sobi, mołodeńka,
pidu pohulaty.

914

Dotla¹ sobi pohulaju,
pokim mołodeńka,
może byty, jak sia itdam,
budu newilneńka.

915

Łetyt orel ponad more
i staw holośyty:
horeż² myni na czużyni,
nihde sia podity!

Łetyt orel ponad more,
taj letiwszy kryknuw,
horeż myni na czużyni,
szczo ja ne prywyknuw.

911. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 409].

912. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 409].

913. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 409].

914. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 410].

¹ [dotla — dotąd]

915. K.W. Wójcicki *Stare gawędy i obrazy* T. 2 Warszawa 1840 s. 123.

² [horeż — źle]

Heń, na stoli dwi pistolij,
na ławyci husły,
uże mene obrechaly
studenski¹ watułyⁱ.

Hej, bilawko, bilawoczko,
bilawko neboho,
wo Studenym dobry lude,
lysz brechaczow² mnoho.

Wo Studenym dobry lude,
nikoho lubyty,
koby ne pip, ne chrestiane,
lysz by zapalyty.

Cy tak u was, ta jak u nas
wsiudy w poly riwnõ,
cy tak u was, ta jak u nas
lubyty s wilno?

Cy tak u was, ta jak u nas
na połudne dzwoni,
cy tak u was, ta jak u nas
za giwky howori?

916. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 417].

¹ [studenski — ze wsi Studene]

917. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 418].

² [brechaczow — kłamaców, plotkarzy]

918. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 418].

919. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanki*. Początek pieśni zwr. 1—6 opuszczono, ponieważ wydrukował je O.K. w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 32.]

Cy je u was, tak jak u nas
czorni koni j sywi,
cy taki w was, ta jak u nas
giwky czornobrywi?

920

Żabie

A ja piszou w Putyłowu¹,
ne pyv ja horivki,
ja ne wydiw w Putyłowu
choroszoji diwki.

A jak wyjszov na Żabieczko,
ta napyv sy pywa,
ta хочz mała, хочz welyka,
koźda czornobrywa.

921

Z Kołomyjskiego

Na szczo meni koło chaty
sobaki trymaty,
je u mene susidońki,
szczo wmijut brechaty.

Nechaj breszut, nechaj breszut,
ta jak rozumijut,
pryjde taja hodynońka,
wony ponimijut².

922

Z Kołomyjskiego

Oj, pidu ja lisom, lisom,
de derewo teszut,
bodaj tyi pohynuły,
szo na mene breszut!

923

Oj, pidu ja w lisok trisok
a tam duby teszut,
powerna ja do susidy,
tam na mene breszut.

Breszit-że wy, susidońki,
ta jak pes na wowka,
oj, czej że was ta-j zabolyt
serdeńko, hołowka!

920. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie*.]

¹ Pótyłowa, ujście Putilla nad Czeremoszem na Bukowinie powyżej Kut.

921. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 303].

² [ponimijut — oniemięją]

922. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 271].

923. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 304].

Breszit-że wy, susidońki,
 czej sia nabreszete,
 wynesu wam ceber pomyj,
 czej sia nachlepczete.

924

Z Kołomyjskiego

Spid kamienia wodu beru,
 na kameni stoju,
 hej, za mene lude breszut,
 ja sia ich ne boju.

925

Breszit, breszit sosidońki,
 jak suka na wowka,
 ne bołyt mia żadna wistka¹,
 ni moja hołowka.

926

Uhu na tia, sosidyce,
 ta-j uhu, ta-j uhu!
 Wczera-ś odnu obrechala,
 dneś mene drahu.

927

Oj, na hori krymenici²,
 na dołyni krejda,
 oj, wże mene obrechala
 Parasunia frejda³.

924. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 409].

925. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 409].

¹ [wistka — wieść]

926. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 422].

927. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 197.

² [krymenici — krzemionka]

³ [frejda — klika]

Jak udaryw oden płasom,
a druhyj obuchom,
birsze ni czim ne ky¹nula,
łysz płeczem ta uchom.

A ja tebe, towarzyszu,
lubyty ne łyszu,
pokyw twoi płeczyniatka
bukom ne obpyszu¹.

Ale ja ich ba-j ne budu
ta-j bukom pysaty,
łysz ne budu na dorozii:
pomaj-Bih, kazaty.

Ni Pomaj-Bih, ni Pomaj-Bih,
ni: dobre zdorowie!
Bodaj tobi, łedinyku,
sze-j na bezholowie!

Otam-otam pry dolyni
zdochły w Żyda dwi kobyli.
Odna czorna, druha łysa,
szukaj szewcze towarzysza!

Pryszow d'nemu pes kudłatyj,
ny znajut, jak poczynaty.
Szwec z peredu, pes yz zadu,
skihly² szkiru ny do ładu.

Powisyły po drabyni,
ta wpaw szewczyk meże swyni.
Piszła swynka do cekmystra,
pozywaty baj szewczyszczca.

A ciu, swynko, domiw spaty,
ty ny budesz sprawy maty.
Jakby ny twoja szczetyna,
zdochłaby szewska dytyna!

928. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 366].

929. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 367].

¹ [obpyszu — opiszę, tu: obiję]

930. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwancky pidskoczyski.*]

² [skihly, w jęz. lit. *stiahly* — ściągnęli]

Jichaw Laszok zo mlyna,
zdochła jemu kobyła.
Tut si Laszok zażuryw,
szo kobyłu obłupyw.

A lude si yschogi¹,
swoho Laszka ny żuri:
Oj ty Laszku, ny żury si,
swomu panu pokłony si.

Pan trymaje hromadu,
taj dast ty jakus radu.
Me z hołowy lichtarni,
a z tułuba² siczkarni.

Z Kołomyjskiego

Oj ne ma, di w horach dobra,
ta-j, widaj, ne bude,
doki sia w nas po Nimcewy
zawadżaty bude.

Krzyworównia

A diw-czy-na. ny-na, ny-na, po-lu by-la Wir-my-ny-na,
a Wir-me-ny-n do-jec, do-jec, ku-pyw diw-czi su-kniu i po-jis.

A diwezyna nyna, nyna,
polubyla Wirmynyna,
a Wirmenyn dojec, dojec,
kupyw diwczu sukniu i pojis³.

A diwezyna wyzyrała,
kuda Turka wyhrywała,
a se Turka ne nasza,
a pyj wodu z Dunasza.

Na tim boci kornia je,
ona bratczyki kiewaje:
A bratczyki wy moi,
y skażet wy meni,
y skażet wy meni,
hde koreńci w dubrowi,
hde koreńci w dubrowi,
a konyki w dubrowi,
skrynka z hriszmy w komori.

931. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spivanky pidskoczyski*.]

¹ [yschogi, w jęz. lit. *izchodiat* — schodzą, znajdują]

² [tułuba — tułowia]

932. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 300].

933. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego, mel. dopisał O.K.]

³ [pojis, w jęz. lit. *pojas* — pas]

A kowała zazula:
 podpid bile kamni,
 podpid bile kamni
 kopajucze korincie.

Kopauby tie lychej deń,
 kopausmy tie na werdeń¹,
 i szcze koriń ne skepiw²,
 koly mylyj pryłetiw.

Czy koczyrka, czy wesna,
 czy koczyrka, czy wesna,
 jaka ho bida prynesła?
 Jeho prynis sywyj kiń,
 a ja Jwaniw, Jwan mij.

934

Z Kołomyjskiego

Tanciowały paroboczki,
 aż korczma hudila³,
 bohaczewa diwczynońka
 pid korczmow sedila.

Ne styj, diwko, pid korczmoju,
 ta idy do domu,
 nechaj maty woszy wybje.
 ta pryjdiesz po tom.

935

Z Kołomyjskiego

Ne tam szastia, ne tam dola,
 hde bohaty¹ lude,
 kto sia pobraw po myłosty,
 tomu dobre bude.

936

Z Kołomyjskiego

U bohacza poł kołacze,
 ta jeszcze on placze,
 a w syroty nyhde kirki⁴,
 jeszcze ona skacze.

¹ [werdeń — nigdy]

² skepiw — zgotował się

934. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 299].

³ [hudila — huczała, dudniła]

935. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 404].

936. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 405].

⁴ kirki — skórki

Oj, czoło ty poskrypujesz,
ty jodłowa¹ chato,
ne ma dobra w naszym seli,
bo paniw bohato.

Na stawoczku, na stawoczku, pływajut kaczata, a u pana Zaleskiego pysznyij diwczata;	czy pysznyij, czy dywnyj, czy to tak wedet' sia, kotra wyjde na ulyciu, jak sowa nadmet' sia;
---	--

zachotiły wrazu matir
naczepuryty sia,
naczeplaly sobi bryzów²,
ne dotułyty sia.

Hoppa, chłopcy, hoppa, chłopcy,
hoppa nebożata!
U naszei popadejki
pszenyacia ne żata!

Na tym boci, na tołoci, sywu kłaczu baczu, oj, ne smijaj sia, ta ne kpy sia iz mene, bohaczu;	ne z mene sia posmijaty, ne z mene sia kpyty, lipsze wziaty palku w ruki, ta ity psy byty!
--	---

937. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 188; K.W. Wójcicki *Stare gawędy i obrazy* T. 2 s. 152.

¹ lub: jałowaja

938. [Czystopis O.K.]

² [bryzów — dąsów]

939. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 436].

940. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 303].

Czoho buło ne czuwaty,
a teper wydaty,
szczo zakazaw pan Romaszkan
na morhy¹ oraty.

Koby toto ta na morhy,
ale to na ry²zy,
bodaj tobi, Romaszkanie,
skrutyw didk'ko wiazy!

Piszłaby ja na kładoczku¹,
kobym ne upała,
piszłaby ja za najmyta,
kobym ne propała;

bo w najmyta woliw ne ma,
soroczka ne szyta,
za najmytom diwczynoczka
sim raz na deń byta.

Oj, kaczoczka, kaczurysta,
po bołoti skacze,
woźmy sobi wbohe diwczca,
naj bohačke płacze!

U bohačkij diwczynońki
ni stanu, ni syły,
bohačkuju diwczynońku
wbory² prykrasyły.

Oj, ubohe ta chudohe
i do toho hidne³,
a bohačke ta łedaszczco,
didk'kowi potribne.

Oj, prychodiat starostońki
z czużozi storony,
i vse toto do bohacza,
bo in maje woły.

Bohačkaja diwczynońka
choć r'aba⁴, rusiawa⁵,
bohačkuju diwczynońku
wzharda prykrasyła.

941. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 374].

942. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 199.

¹ [na kładoczku — na mostek]

943. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 257].

² *wbory* — ubiór, [ozdoby ubioru]

³ [*hidne* — miłe, dobre]

944. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 395].

⁴ [*r'aba* — ruda]

⁵ [*rusiawa* — blondynka]

Oj, koby ja woły mała,
czerwonu zapasku,
ja by tobi ne stojala
bohaczyku w lasku.

Oj, koby ja wzhardu mała,
prijanu korowu,
tohdy by ja iskazala,
szczoz-m riwna z toboju.

Ne chody, bohaczyku,
horozu za mnoju,
ty bohacz, a ja wboha,
neriwna-m s toboju.

Ty bohacz, a ja wboha
ne poriwnajem sia,
tilko bude sercu tuha,
szczoz pokochajem sia.

Zarižu ja kaczoryka,
naj kaczyczka kacze,
ozmu ja si wbohe diwcza,
naj bohacke płacz!

Ozmu ja si wbohe diwcza,
w odnyj serdaczyni,
ta naj bude Bohu myła
i moj rodyni.

Z Kołomyjskiego

Łetiw orel ponad more,
ta-j staw holosyty:
o jak tiazko ubohomu
bohatu lubyty!

Z Kołomyjskiego

Watamana¹ ne ma w doma,
watamanka w doma,
oj, stała sie w watamana
w horodi Sodoma²;

oj bodaj ti watamane
taj chata zhorila
a jak meni mołodomu
pańszczyna dojiła;

945. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 395].
946. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 395].
947. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 396].
948. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 404. Identyčną zwrotkę z mel. opublikował
O. Kolberg w *Wołyniu* (DWOK T. 36) s. 146.]
949. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 198.

¹ [watamana — wójta]

² [Sodoma — straszne rzeczy]

pańszczyzna my taj dojiła,
pobyły mia zły-dni,
urbaryja welykaja,
taj pańszczyzny try dni.

950

Z Kołomyjskiego

Klyczut mene na pańszczyzna,
ależ bo ja ne pidu,
maju żinku nawidżenu¹,
jakże ja ju widyjudu.

951

Z Kołomyjskiego

Oj ty, brate, bratijoczku,
ne pyj horiloczku,
ałe, brate, bratijoczku,
ożmy si diwoczku.

Oj, choroszu da-j diwoczku,
choroszu diwczynu,
ta zapaly sinyⁱ chaty,
chodim w Wołoszczynu!

Oj, u totu Wołoszczynu,
ba-j w Wołoszczynoczku,
ta szczoby-sme ne robyły
tiażku panszczynoczku.

952

Z Kołomyjskiego

Wsiuda bida, wsiuda bida,
w naszym seli haradz,
a jak wyjdesz na panszczynu,
pokładajut² zaraz.

I Hryckowi, i Fed'kowi,
każut potrymaty,
pan pidstarist³ here smyczok,
zaczynaje hraty.

950. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 194.

¹ [nawidżenu — szaloną, opętaną]

951. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 269].

952. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 304].

² [pokładajut — kładą, aby bić]

³ pidstarist' — podstarości

Oj, w swiateńko, bo na Spasa¹,
w cerkwi dzwony dzwonią,
a prysiażny watamany²
na lan s serpom honiat.

Ej, szczom hadaw uczynyty,	prodam konia woronoho,
toto ja uczyniu,	prodam i druhoho,
prodam konia woronoho,	a wykupiu swoje diwczza
wykupiu diwczynu;	z pid pana czużoho;

bo ja swoho pana maju,
na pana dufaju,
a jak idu ulyciamy,
plotamy chitaju³.

Czujete, fajni lude,	A my, lude preoslawni,
szos choczu kazaty,	prosym szczera Boha,
ja choczu na hromadu	szczoby my widohnały
pyszno pośpiwaty.	bidu wid poroha.

A ja choczu pośpiwaty,
leşz słuchajté lude,
a na ses świt na hromadu,
ne buło, ne bude.

Kujet zazuleczka
w sadu na jablińci,
nichts bidu ne widzene,
korowy taj wiwci.

Chot' kažit, że ja breszu,
chot' sia ze mne śmijte,
ne daleko bida hazdy,
futko⁴ se nadijte.

Diekujmó panu Bohu,
naszomu carewy,
szczo car harazd podarowau
wsemu krajewy.

953. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 374].

¹ [Spasa — święto Zbawiciela 6 sierpnia]

² [prysiażny watamany — ekonomowie]

954. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 200.

³ [chitaju — trzęsę]

955. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górniego.]

⁴ futko — prędko

Molim sia gazdy Bohu,
szco czys, szco hodyny,
szo car panszynu darowau,
abych ne robyly.

Oj, tylko nam wid cara,
carskoho pomeru¹,
jez² zlodij jerczu³ ukraw,
wid sisdesiet drobu.

Jak u gazdy zlodij ukrau,
ne welyka szkoda,
a my znajem jaka nam smert,
wid hospoda Boha.

At jakiej swit welykij,
taj welyka cara,
ni ma nihde kusen zemli,
szoby darmowala.

Witkoły świt zasnuwał sia,
zza samoho marja,
od tak car narid zhubyt,
szczoby zemla hola.

Jak ja fajno rozkazuju
gazdy preosławni,
a hde nam sia zadily
wsi harazdy dawni?

A jak upalo hospodariu
do ruk pyśmo z noci,
wsi bysty zrozumily,
w kotrim toto boci.

Urbariu⁴ podajmo,
oplatu chudobu,
grunty, chaty poplatim,
sedim koło domu.

Koszut ne znaw togo,
ne mau toju dijmy,
a win ne znaw, szo Moskal
ide woronymy kińmy.

Moskal buw rozumnyj,
hutko se poradyw,
koszucte⁵ wojny zahkaw,
w ogrodu ókropom zaparyw.

A Koszut sobi pryjmiw,
se czynyw se jak kurka,
chopyw sobi puszku Wengra,
taj utik pid Turka.

Czy sese tak postalo,
cy to bylo z rodu,
o tak narid horiwku pjet,
jak korowy wodu.

Sama sobi lude czylid'
Bohu doprosyla,
palo pyśmo do cisara,
aż wit papa z Ryma.

Jew to cisar czytaty,
jak to wziaw na samu,
oj, dobre lude wijszlo
na naszu hromadu.

Oj, dobre lude wijszlo,
horiwku ne pyty,
czelid Boha doprosyla,
szoby ich ne byty.

Aby zinok ne byty,
taj ne zbytlowaty,
chliba z pola donosyty,
krasno hodowaty.

¹ pomeru — łaski

² [jez, w jęz. lit. *jesly* — jeśli]

³ [jerczu — jagnię]

⁴ urbariu — podatek

⁵ [koszucte — koszuckie, od dowódcy Koszuta]

Jak u korczmu idet
na wolu swawilnu,
ne byjte, lude, žinke,
kožda žinka uhidna¹.

Ne stely se po dorozie
zelenyj wodwudy²,
jak mete žinke byty,
to za to sztrof bude.

A i w mojim sadoczku
zazula kowala:
ne byjte, lude, žinke,
wid szandariw kara.

Kuje zazulyczka
taj popidmencyywa,
teper taja spiwanoczka
slawnaja skinczyla.

956

Z Jaworowa

A hospody myloserdnyj,
jek my bidowały,
a poki me ta pańszy³nu,
kežko itbuwały.

Sława Bohu, że nam harazd
tepir sesy³ lita,
aže by nasz tisar' zdorow,
taj żyw mnohy³ lita.

Boha prosy³m za tisare,
szio ches³, szio hodyny,
nam pańszy³nu podarowaw,
abych ne robyły.

Boha prosy³m za tisare
saraki Rusnaki:
na tisare nahniwaw se
Weng'er, ta Polaki.

Aj bo Wenger, taj Polaki,
bidu narobyły,
tilko buło w carie zemli,
usiu skolotyły.

Oj, Pidhirie spudyło se,
szio Wenher žene se,
Boha prosy³m za tisar'e,
tisar' ne daje se.

Oj, Pidhirie spudyło se,
szio nas Wenher žytne,
Boha prosy³m za tisar'e,
czej se tisar' zy³pre.

Spudyła se usia Polzia
Polza ta-j Irzawa⁴,
ta bo czej nas poratuje
syła Moskalewa.

Wenger Rusa ne bojew se,
ne maw toi dy³jmy,
bo in ne cziuw, szcio-jde Moskal
woronymi kiñmi.

Toho wojska ne bohato,
lysz' try milyjony,
a jek wwyjšły w Wengierszy³nu,
staly na zahony.

¹ [uhidna — dobra, poczciwa]

² wodwudy — dudek

956. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 460—461.

³ [ches — czas]

⁴ Irzawa — Warszawa

A lysz tilko Moskowskoho
Wenger wijska zbaczyw,
jak zabulyw w zahorodu,
okropom oparyw.

Ta bo Moskal poprawyw se,
zalozyw kanony,
ot tak ubyw Wengerszy^{nu},
hospody borony.

Ot tak ubyw toho Wengra,
szio lysz staw jek kurka,
wzhonyw sobi tolpu wojska,
ta-j utik pid Turka.

A hazetie ne czytujem,
nykto to ne czuje,
ale czy ho widaw Turok,
czy in tam hazduje.

957

[Jasienów Polny]

Y le - ti - la za - ru - lecz - ka i wzie - la kó - wa - ty,
za - cze - kaj - té lu - dé do - bri, szos ma - ju ka - za - ty.

Y letiła zazuleczka
i wzięła kóваты,
zaczekajté ludé dobri,
szos maju kazaty.

(z Rusi Węgierskiej)

958

Postyj, postyj, Kołomyjczu,
deś w czorta bawyl sia,
jakim czortom chcesz byty,
że-ś tak osmolył sia?

My choroszo chodymo,
tak jak i wy, lude,
Kołomyjczok, jak chruszczok,
koło domu bude.

Ne znajesz ty, pane brate,
ne znajesz ty bidy,
jake lycho w naszym domu,
sprobowaty prydy!

U nas hazda neborak
jist' chliba i raka,
i nedila i piatnyca
u neho jednaka.

957. [Rkp. terenowy O.K. Tekst dalszych zwrotek z kilkoma zmianami fonetycznymi zob. *Pokucie cz. II* (DWOK T. 30) nr 458 s. 244. Nad pieśnią dopisek O.K.: „pańszczyzna”.]

958. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 716. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186.

A my bidy ne znajem,
a ni w czużom domu,
ne kłaniajem sia za hrisz,
ni za chlib nikomu;

bo my majem podostatok
jak jisty, tak pyty,
skoro pryjdem do domońku,
jest' hde odpoczyty.

My poľroka s hładu mremono,
nym osmak najdemo,
kuska chliba ne najdem,
jak do domu pryjdem.

A jakij hrisz zarobymo,
lyhne sia¹ w dorozı,
a pryjszowszy do domońku,
lycho na porozı.

Ja pryjszowszy s dorohy,
topczu koło chaty,
żinka kryczyt i ne dajet
do sebe prystaty.

Jdy, idy, satano,
propywszy chudobu,
a ja pidu na Wkrainu
s dit'mi na slobodu.

Ty wstraszzyw sia koczerhy,
taj utik ot żinki,
a my kpy, so strilbami
pawszy meży diwki.

Ne wstraszat nas Lachiw sabli,
ne wstriszat ni znaki²,
jak nas prydut poľozyty,
wypnem na nich s...i.

959

A czomu ty, bilawoczko,
szczornıla, zmarnıla?
Werchowynskiej bilawoczci
zbraha krasu z-jiła.

960

Oj, Rusyne, Rusyne,
Rusnaku neboże,
ne bij³ ty sia bałamuta,
ruśkyj Boh pomoże!

¹ [lyhne sia — straci się]

² [znaki — znaki wojskowe, tu: wojsko]

959. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 459].

960. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 453].

³ bij — bój

Jszow Laszok iz Warszawy,
na nym szmaty barz cundrawy¹,
no szapoczka rożkata,
ne boit sia Rusnaka.

Bida Laszka podkusyła,
strityw jednoho Rusyna,
i szapoczku ne sny¹maw,
„Szcastija Boh daj” ne skazaw.

Rusyn poznaw, że to Laszok,
ma na szmatoch mnoho blaszok,
zaraz jeho prywytyw,
za czuprynu wychytaw².

Tu masz, Laszku, suczyj syne,
zni³may szapku, hde Rusyny,
„Szcastija Boh daj” powidaj
i szapoczku iznimaj!

Jszow Laszok jednym łuhom,
a tam oraw Rusyn płuhom,
i staw sobi hadaty,
szto by jemu skazaty.

Hadaw Laszok aż do piwdnia,
pryszow pomału do płuha,
i szapoczku ne znimaw,
„Szcastija Boh daj” ne skazaw.

O podaj-że styk³, Jwane,
naj nauczu, jak Lach stane,
szapku swoju znimaty,
„Szcastija Boh daj” kazaty!

Jak s peredu, tak s zadu,
wypraw Laszka do riadu⁴,
aż mu szapczza upało,
w bołoti sia zwalało.

Jszow Laszok dorohoju,
wwydiw husku nad wodoju,
„Szcastia Boh daj!” bila huś,
nawczyła mia tota Ruś.

Aż’ tam nadbih medwid’ kusyj,
Laszok dumaw, że to Rusyn,
sniaw szapoczku skoreńko,
padam do nuh nyżeńko.

Medwid’ sia s nym poihraw,
aż’ mu gławu obodraw;
wstawaj Laszku, ne lihaj,
so majoju sia poihraj!

Jszły kupcy¹ s Peremyszla,
a dusza uż’ z Laszka wyszła;
leży, Laszku, w dubyni,
ne kłaniaj sia zwirygni!

Kłaniaj ty sia Rusynowi,
a ne zwiriu medwediowi,
bo tot czesty¹ ne maje,
Laszka doraz wytaje!

961. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 562.

¹ [cundrawy — dziwaczne]

² [wychytaw — wytarosił, wytrząsł]

³ [o podaj-że styk — o bodajś przepadł]

⁴ [do riadu — solidnie]

Oj, nebože Wołoszczuku,
ne luby ty leda suku¹.
Luby, di, ty ba-j Rusoczku,
bileńkuju jak husoczku!

Koły murowały
biłu Makowycu,
honyły na panske
ubohu wdowycu.

Jednu nedileńku
hazdu pochowała,
druhu nedileńku
syna porodyla.

Jednu nedileńku
so synom slihala²,
druhu nedileńku
syna na swit dała.

W try dny po porodi
na panske jej hnały,
na panske jej hnały,
pokoja ne dały.

Na panske sia brała
horeńko plakała,
w slyzach kupanoho
syna powywała.

Na jednoj ruczeczci
synoczka trymała,
a s druhow ruczeńkow
kameny dawala.

Murujte, murary
biłu Makowycu,
ne honte na panske
ubohu wdowycu!

Kameny dawala,
ozera hladala,
žeby w nem swojeho
syna pochowała.

Plawaj, synu, plawaj
po tychom ozery,
ne zaznał ty otca,
ne zaznasz matery.

Otca ty ne zaznał,
bo ti ho Pan Boh wziął,
matery ne zaznasz,
bo tia utopyła.

Utopyt tia maty,
ne budesz jej znaty,
budesz tam w ozery
na wiki plywaty.

Ta budesz w ozery,
jak rybka plawaty,
ja pid Makowycem
do smerty plakaty.

962. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 557.

¹ leda suku — lada sukę

963. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 699—700.

² [so synom slihala — syna porodziła]

Rubaj, rubaj, ne postavkuj¹,
jak narubasz, domij wandrui!
Bida by ho wandrowała,
koły-m uže nawnowała.

Skloniaje sia sonce dołu,
puszczaj nas, hazdo, do domu!
Ne puszczu was, nebożata,
bo szcze nywka ne dożata.

Wandrujuczy, nózki bolat,
a roblaczy, ruczki horiat,
tak nam tiazko pracowaty,
kol chczone da czto maty.

Bude zawtra krasna dnyna,
ta dożne sia wasza nywa,
zaspiwajem Bohu sława,
a wam, hazdo, wik zdorowla.

Zbójnickie

(z Huculszczyzny)

Opryszki w Karpatach

Słynie dotąd w Galicji imię Dobosza, tajemniczego jakiegoś czlowieka, naczelnika rabusiów złożonych ze zbiegów z różnych stron kraju, opryszkami zwanych. Cieniste i niedostępne Karpaty były ich schronieniem. Stanisławów, Bolechów, Holyń, doznały nieraz ich srogości, a historia zapisała pomiędzy czyny bohaterskie wyprawę księcia Lubomirskiego około r. 1680 przeciw opryszkom. (Zdarzenie to było powodem do skreślenia przez Eugeniusza Brockiego pięknej powieści umieszczonej w „Haliczaninie” pod napisem *Opryszki w Karpatach*)².

Rycina zamieszczona w „Przyjacielu Ludu”³ wystawia w ciemnym lesie rozłożoną naokoło ogniska rozbójniczą drużynę w rozmaitych grupach i postawach. Chwytają cheiwie ci synowie nocy ze stojących na ogniu kociołków kawały mięsiwa, a kilka beczulek wódki i dereniaku dodaje dowcipu ich przechwałkom i żartom

964. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 553.

¹ [ne postavkuj — nie odpoczywaj]

² [E. Brocki *Opryszki w Karpatach. Powieść z podań gminnych. (Zdarzenie ok. roku 1680). „Haliczanin” 1830 T. 2 s. 78—92]. O podobnej treści dramat J. Korzeniowskiego *Karpaccy górale*, Warszawa 1843, z godłem pieśni gminnej góralskiej [por. nr 1009].*

³ „Przyjaciel Ludu” 1836 nr 4 s. 27—29 (z ryciną), nr 5 s. 34—35.

rubasznym; inni, strudzeni krwawą pracą lub upojeni trunkiem, spoczywają obok swej broni. Podchmielona czereda śpiewa dochowaną dotąd piosnkę, charakteryzującą dokładnie ich życie:

965

Ciągną chmury, a wśród chmur
pragnie deszczu kania;
w czarnej puszczy naszych gór
wolna buja lania.

Buja lania, buja koń;
hej opryszki, bijmy w dłoń!

Wszyscy: Buja lania, buja koń,
hej opryszki, bijmy w dłoń!

Już rozwinął brodę stryj¹,
nabijmy siekierki,
weźmy w mańkut ważny kij,
niech sypie iskierki.

Imię nasze ochrzcił strach,
dadzą grosza pop i Lach.

Wszyscy: Imię nasze ochrzcił strach,
dadzą grosza pop i Lach.

Świeć miesiącku, miło świeć,
wychodź z lasa przodem;
jutro będziesz z nami pić
gorzałeczkę z miodem.

Gorzałeczkę, pieprzny miód,
lubił z dawna górny lud.

Wszyscy: Gorzałeczkę, pieprzny miód,
lubił z dawna górny lud.

Można-ż w świecie lepiej żyć,
i mieć lepszą dolę,
gorzałeczką głowę myć,
a suszyć na kole?

To mi odpust, to mi blech,
on wypierze każdy grzech.

Wszyscy: To mi odpust, to mi blech,
on wypierze każdy grzech.

965. „Przyjaciół Ludu” 1836 nr 5 s. 33—34. [Por. E. Brocki *op. cit.* s. 81—82].

¹ Stryj, tak nazywają górale las rozwinięty na wiosnę; a może być brody Stryj, tj. że rzeka Stryj puszcza swe wody i wskazuje, gdzie są przejścia.

Niechaj tchórzów straszę kól,
 straszę szubienica;
 pseem opryszek, co by czuł,
 gdzie jaka różnica.
 Chociaż w sidła wpadnie gil,
 śmiało dynda kilka chwil.

Wszyscy: Chociaż w sidła wpadnie gil,
 śmiało dynda kilka chwil.

966

Ukravby ja, pane brate,
 korovu j telyciu,
 wonyb' na mia zbudowały
 nowu szybenyciu.

Czy wydysz ty, pane brate,
 za lisom mohyla,
 czy ty umresz, czy powysnesz,
 raz maty rodyla.

967

Koby my se buczok rozwyu,
 ja toporec w ruku,
 czerez horu wysokoju,
 naj ne breszut suky.

968

Oj, ukrau ja pobratyme
 jehnycu, jehnycu,
 ony na mne zbudowały
 nowu szybenycu.

969

Koby my sie taj buk rozwyu
 zelena jałyci,
 ne jednaja pusta stałab'
 żydiwska kramnyci.

966. Waclaw z Oleska. [Do źródła nie dotarto ze względu na brak dokładnych danych bibliograficznych.] „Čtenija” 1863 T. 4 s. 165. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 55.]

967. Žegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 196. [Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 67 i 92, odpisy z J.D. Vahylevyča *op. cit.* 1839 z. 1 s. 48.]

968. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 48.

969. Žegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 201. [Jest to koniec pieśni nr 970. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 27.]

Koby my se toj buk rozwyu,
taj berezy bili,
oj piszou-bym w hajdamachy¹
choť na try nedili.

Na szczoż tobi, pane brate,
torbynu dwyhaty,
lipsze tobi, pane brate,
ludyj rozhywaty.

Czy znajesz ty, pane brate,
szczo budem dijaty?
Wyriżemo pesich wrahiw,
budem panowaty.

Czy wydysz ty, pane brate,
za lisom mohyla,
czy ty umresz, czy powysnesz,
raz maty rodyla.

Na wysokij połonyńci
izrodyły riżki²,
ta cy pidem, pane brate,
na wesni w opryszki?

A wrobimo topirczyki
ta z samoji stały³,
ta ne klyczmo my nikoho,
pidym-ka my samy.

A wrobimo topirczyki,
ta z samoji midy⁴,
jak naskoczym u wikonci,
ta zaznajem bidy.

970. J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 48—49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 27, odpis ze zmianami z Żegoty Paulego *op. cit.* T. 2 s. 201. Podobne pieśni wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 25 i 65.]

¹ [w *hajdamachy* — na rozbój]

971. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 191. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 55, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 165.]

972. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 81. [Małe zmiany fonetyczne. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 67, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 165.]

² *riżki* — rydze

³ *stały* — stali

⁴ *midy* — miedzi

Ne bohato ledynyki
hulaly, hulaly,
a za nimi, molodymi,
rowty izhywały¹.

Ta to rowta, ta to buła
wološkoho pana,
oj, jak piszły, taj zlowyły
leginia Jwana.

Kolyś chotiv, ledynyku,
szcze na świti żyty,
ne jty buło taj do korczmy
horiloczku pyty.

Z Kolomyjskiego

W mene buczok dereneuwy²,
a na kińci blaszka,
taj jak machnu, to ne leszu
ni Żyda, ni wraźka.

Z Kolomyjskiego

W mene buczok derewianyj,
a na kinci blaszka,
jak zamachnu, to ne lyszu,
ni Żyda, ni Laszka.

Z Kolomyjskiego

A nyini ja tutka, tutka,
a zawtra ja pidu,
oj, chto bude pryopaty
koło moho slidu?

Bude maty pryopataty,
bude żalowaty,
dribneńkimi slozońkami
slidy zalywaty.

973. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 186. [Małe zmiany fonetyczne]. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 166. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 21—22/1259 k. 28, odpis z Waclawa z Oleska *op. cit.* s. 186, oraz w tece 23/1278 k. 55, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 166.]

¹ [rowty izhywały — zbierały się oddziały]

974. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

² [buczok dereneuwy — kij drewniany, dereniowy]

975. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 301].

976. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 301].

Oj, nyini ja tutka, tutka,
a zawtra ja inde,
widty mene wyzyrajte,
widki sonce zyjde.

977

Z Kołomyjskiego

Jedut bryki iz Ułyki,
wse kowany kony,
chodim, bratia, w hajdamachy,
czujem za czerwoni¹!

978

Z Kołomyjskiego

Piszow lubko u opryszki
na sztyre nedili,
czej prynese swojij žinci
sorokiwci bily².

979

Z Kołomyjskiego

Aj, pidemo towarzyszu
u hory, u hory,
ta wynesem swoim žinkam
szouku³ na czembori.

Aj, pidemo towarzyszu
u hory w jasyini⁴,
ta prynesem swoim žinkam
bulbiw na nasyni.

980

A chodimo, towarzyszu
u hory, u hory,
ta wynesom swojm žinkam
szouku na czembori.

A chodimo, towarzyszu
u hory w jasyini,
ta prynesem swoim žinkam
bulbiw na nasini.

977. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 300. Drugi zapis w tece rkp. O.K. 23/1279 k. 24, odpis z J.D. Vahylevyča *op. cit.* 1838 z. 4 s. 485.]

¹ czerwoni — dukaty

978. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 301].

² [sorokiwci bily, rodzaj monet]

979. Žegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 201.

³ [szouku — jedwabiu]

⁴ w jasyini — jesienią, [raczej: w jesiony]

980. Žegota Pauli [*op. cit.* T. 2 s. 201. Zmiany fonetyczne. Ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 67.]

981

Oj, iztiew ja, pobratymku,
żydiwsku detynu,
ta czej-že ja, pobratymku,
za niu ne zahynu.

A mut'¹ rowty izbywyty,
za namy honyty,
a my budem z fajnow lubkow²
mid, horiwku pyty.

Budut rowty izbywaty,
a mut' nas szukaty,
a my budem z fajnow lubkow
pyty ta hulaty.

982

A szczo u ti Czernohori
za woroni koni,
chodim brate w hajdamachy
czujem za czerwoni.

Oj, ja znaju, pane brate,
jakby jich użyty,
mołodoho toho pana
do stiny prybyty.

Oj i czujem za czerwoni
w pana mołodoho,
ta jakby jich ta użyty
z dwora holownoho?

Oj, prybyły ruki, nohy,
szcze meży pleczyma,
szczoby win sé na nas dywyw
czornymy oczyma.

983

Ispas

Ta na panski carynońci
otawa dzelena,
pidmowyly Dumaniuky
Gojana Semena.

Oj, yszły wny popid lisok,
ta zdybaly rowtu:
Kudy jdete, harni chłopci?
Jdemo na Worochtu.

Zakuwała zazuleczka,
ot meže lisamy:
chody, chody, harnyj chłopcze,
na zdobycz yz namy.

Kudy jdete, harni chłopci,
my by rady znaty?
Ydemo my na Worochtu,
Moczernika draty.

981. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 81. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 58, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 165.]

¹ mut' — niech, [raczej: będą]

² fajnow lubkow — ładną kochanką [niem. *fein Liebchen*]

982. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 81; „Čtenija” 1863 T. 4 s. 165. [Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1279 k. 24, odpis z J.D. Vahylevyča *op. cit.* 1838 z. 4 s. 485.]

983. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurezeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 20—21.]

Jakże przyjszły pid wikonce:
Cy ty spysz, cy czujesz?
Pusty-ko nas do switłońci,
de sama noczujesz.

Ale ja was, harni chłopci,
w chatu ne puszkaju,
kilkko treba zbroji daty,
ja kriz¹ wikno daju.

Dawaj-ko my pistoletko,
taj nowu rusznyczku,
bo wże by my z sęła tyty
czerez mołodyczku.

A my chłopci, mołodeńki,
my chłopci choroszi,
ta winesy, fajna lubko,
paperowi hroszi!

A my chłopci mołodeńki,
jak jasnı topirci,
ta winesy, fajna lubko,
j bili sorokiwci.

Ny boju si, fajna lubko,
twojeji pohoni,
ta winesła sorokiwci,
winesy j czerwoni!

Ta twerdyj my nakaz mały
wid lubki Sofiji:
ta szoby ty nam winesła
j połotna szwabskiji.

Ta twerdyj my nakaz mały
wid lubki pysznoji:
ta szoby ty nam winesła
y sukon suwoji².

Ny mnoho-m si z towarzyszem
ta tam zabaryly,
ta zakiw my widty wyjszly,
zori zazoriely.

Yj, pizow Gojan Semen
wody do kirnyci,
ale strilyw Dumaniuczok
z nowoji rusznyci.

Ta wraża jich maty znaje,
jak uny strilely,
szo dwa braki ridneseńki
holowki sklonily.

984

Zakowała zazuleńka
ta meże lisami,
oj chody, Bajczuku,
na zdobycz iz nami!

Oj, iduczy na zdobycz
nadybajut rowty:
A de jdete, Tamaniuki,
rady by my znaty?

Oj, idemo do Marusi
strilby doberaty,
pak pidemo na woroty
Moczeniuka draty.

Oj, przyjszły my pid wikońce:
Cy spysz, cy czujesz?
Ta pusty nas do chatoczki,
de sama noczujesz.

¹ [kriz, w jęz. lit. czerez — przez]

² [sukon suwoji — zwój sukna]
984. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 160.

Ja was moi, czorni chłopcy,
do chatoczki na puskaju,
a czoho wam lysz potreba,
czerez wikońce podaju!

Podaj meni pystoletka
i totu rusznyciu,
projdemo sia widsy z sela
czerez Polahnyciu.

Ale my sia tam ne dowho
ta i zabaryły,
jak nam jeszcze w Polahnyci
zory zazoryły.

Oj, wyszły my trochy d'hori
ta-j se utomyły,
sily sobi na prywału¹,
lulki zakuryły.

Wyjszow, wyjszow sam Moczeniuk,
wody do kyrnyci,
cj, wystryływ ta-j Moczeniuk
z nowoi rusznyci.

Did'cza maty jeho znaje,
ta jak win strylaje,
szczo dwa bratia, oba ridny,
hołowki sklaniaje!

Koły-ś chitiw, Tamaniuku,
szcze na świti żyty,
ne jty buło Moczeniuka
na woroty byty.

Koły-ś chotiw, Tamaniuku,
jeszcze napowaty,
ne jty buło Moczeniuka
na woroty draty!

985

Maty syna lelijala²,
potichy sia nadijała,
potichy sia nadijała,
potichy sia diźdała.

Chot' mene, maty, lelij
chot' mene ne lelij,
potichy sia z mene ne nadij!
Bo jak umru, hnyty budu,
a jak ne wmru, w rozbij pidu.

Ne jdy, synku, rozbywaty,
czužu krowciu rozlywaty.
Czuža krowcia ne wodycia,
rozlywaty ne chodyt sia³!

¹ [na prywału — na odpoczynek, popas, postój]

985. „Čtenija“ 1863 T. 4 s. 164.

² lelijala — lulala [kołysała]

³ [ne hodyt sia — nie wypada]

Pylypko

Zakowała zazuleńka,
zakowała żowta:
zdohonyła ledynykiw
na Reketi¹ rowta.

Ale iszły ledynyki,
ta vse homotily²,
jak uczuły za rowtoczku,
w'ny sia rozletily.

Ale iszły ledynyki,
sami pobratymi,
oden upaw u nehodu³,
wsi jeho lyszily.

Oj, imyły ta Pylypka
za bily ruczeńki,
ta uzialy ta Pylypka
do newołyceńki.

A zamknuly ta Pylypka
u żelizny swirni⁴,
ta uzialy Pylypońka do
samoj Nadwirnyj⁵.

Jak ja sobi poworożu
woskom na porozi,
ta cy prawda, szczo imyły
Pylypka w dorozii?

Jak ja sobi poworożu
na jaryj pszenyci,
ta cy prawda, szczo hubyły
Pylypka w wiaznyci⁶?

Ony jeho ta hubyły
za toporeć jasny,
a lude sia dywowały,
jakij że win krasny.

Oj, lude sia dywowały,
jakij win choroszy,
a pany sia czudowały,
kilko maje hroszj!

Ne pas że win cztery⁶ roki
ni kozy, ni wiwey,
łysze prataw u kobiwku⁷
bily sorokiwci.

987

W Stanisławi try temnycy,
sediat u nich try mołodecy.

Odyn sedyt za diwoczku,
ta tot hraje w spiloczku:

986. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 82. [Bardzo dużo zmian fonetycznych i wyrazowych w stosunku do podanego źródła]. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 161.

¹ [na Reketi, winno być Roketi — Rokiecie, górze w paśmie Czarnohory]

² [homotily, w jęz. lit. homonily — hałasowali]

³ [u nehodu — w niewygodę]

⁴ swirni — zwory [tu: kajdany]

⁵ Nadwirnyj — Nadwórny

⁶ [w wiaznyci — w więzieniu]

⁷ prataw u kobiwku — sprzętał do kobiałki

987. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 167—168.

ja diwczynow ne żuru sia,
ja z diwczynew poberu sia.

Druhuj sedyt za wdowoczku,
tot hadaje si hadoczku:

ja wdowońki ne boju sia,
ja z wdowońkow ożeniu sia.

Tretyj sedyt za wołońki,
ta tot tiazko izdychaje,
swoju neńku proklynaje:

bodaj, neńka, ne izhnyła,
szczo w'na mene ne uczyla,
poki ja szcze buw chłopczyňa!

Oj, ukrav ja czepelynu¹,
neńka każe: zdst' sia, synu!

Oj, ukrav ja szcze-j chustoczku:
bude, synku, na diwoczku!

Oj, ukrav ja premitoczku²:
bude diwci na soroczku!

Oj, ukrav ja konyczeńka,
konyczeńka woronoho:
idy-ż, synku, po druhoho!

Oj, ukrav ja sywy woły,
teper że ja u newoły.

Na nożeńki zelizeczko,
a na ruki reminiaczko.

Bodaj neńka ne zohnyła,
szczo na lycho mene wczyla!

988

Oj, na hori, na hori,
pszencycia jareńka,
a po dołyñońci
kozaky mołodci
chodjat że wny, chodjat,
koni w ruczках wodiat;
pered dworem stojat,
z Maryseu howorjat.

Maryseczko pani,
cy je twij pan doma?
Ny masz moho pana,
porychau na wijnu.

Kołyż ne ma pana,
wyjdy do nas sama.

Maryseńka pyszna,
za worota wyszła,
z nyżeńka³ stupaje,
tycho promowlaje:
oj, wy ne kozaky,
ałe hajdamaky,
bo ja swoj koni
pid wamy piznała,
sriberne siddelce,
to toż moje serdce!

¹ [czepelynu — czapkę]

² [premitoczku — chusteczkę]

988. K.W. Wójcicki *Pieśni ludu Biało-Chrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu...*
T. 2 s. 348—349; Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 5. [W stosunku do tekstu Ż. Paulego
wiele zmian fonetycznych i wyrazowych.]

³ [z nyżeńka v. z nyzeńka — nisko]

<p>Neprawdoczku mowysz, neprawdu howorysz, bo my toty koni u pana kupyły, na zelenij trawi</p>	<p>hroszy widliczyły, z studennoij kyrnyci mohorycz¹ napyły, a pid kołodoju spaty położyły.</p>
--	--

989

Po białym dworze smutna Maryś chodzi,
 czarne oczy zapłakała,
 białe ręce załamała,
 rzewnie zawodzi!

Na podwórko dużo najechało gości,
 pytają, czy nie ma doma jegomości?

Nie ma pana doma, jeno pani sama.
 Niechże do nas wyjdzie jako grzeczna dama!

Marysieńka czerwoni trzewiczki se wdziała
 i wyszła na ganek, gości przywitała.

Och, wy to nie goście, ino hajdamachy,
 cośta nieraz już nam narobili strachy.

Marysieńko pani! Po czém ty poznała,
 po czém ty poznała i prawdę skazała?

Po tém ja poznała i prawdę skazała,
 żem ja swego pana koniki poznała.

Nieprawda Marysiu, my to ich kupili
 i twojemu panu dobrze zapłacili:
 w zielonej dąbrowie pieniądze liczyl,
 a z chłodnej krynicy na zgodę popili.

Już się nie zobaczy z dziećmi, z żoną młodą,
 bośmy go schowali popod zgniłą kłodą.

¹ *mohorycz* — litkup, tj. gdy po dobitym targu kupujący lub sprzedający częstuje drugiego wódką, stosownie do umowy przed kupnem.

989. K.W. Wójcicki *Pieśni ludu...* T. 2 s. 346—347. [W stosunku do podanego źródła małe zmiany fonetyczne.]

A teraz-że oddaj srebra, złota dosyć,
by miały co z sobą koniki unosić!

Złoto, srebro wzięli i Maryś zabrali,
na rozstajne drogi wesolo jechali.

990

Zabie

Czy wy czuly, lude dobri, A jak ony ich uzdrily
takoji publyki? tak popidsidaly³,
Wyjszly chlopci w hajdamachi a szczob toho Pylypoczka
iz naszoji Riki¹. w(u) ruczki distaly.

Nedaleko dochodyly, Né dufaw-smy cz'tiri hody
lysz to toho luha, ni w towar, ni w koni,
oj, ony sy zapytaly: j-a lysz dufaw wo zdrowie,
de toj popiw sluha? j-a w żouti, czerwoni.

Oj, ony sy zapytaly: Né dufaw-smy cz'tiri hody
de toj popiw Iwan? ni w towar, ni w wiwei,
Sydyt sobi na sudiji², j-a lysz dufaw wo zdrowie,
hroszy liczyt, jak pan. w bili sorokiwei.

Hroszi liczyt, hroszi liczyt, W Kołomyji zadzwonyly,
bili sorokiwei, w Stanisławi hubniet,
poza remin pistoleta, a szczo toho Pylypoczka
a w rukach topirci. j-a w Nadwirni hubiet.

Né dawno sy to dijało, A mohyly wid mohyly,
światoji nedili, toty mohylyci,
koly chlopci sy schodyly czej-by za mnou zaplakaly
z werchiv na sudyji. fajni molodyci.

Jak ony sy yzschodyly, Czej-by za mnou zaplakaly
tak ony sy sily, chocz odnych czotyry:
czerez mału hodynoczku a de toty leginyki,
Pylyp(ocz)ka wzdrily. szczo do nas chodyly?

990. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 55, odpis z „Čtenii” T. 4 s. 162.]

¹ z Riki — wsi [w pow. nadwórniańskim]

² na *sudiji* — na sądzie

³ [popidsidaly — przyczaili się]

Czy czuły wy, lude dobry,
takii publyki,
pizły chłopci w hajdamachy
iz naszoj Riki?

Nedaleko dochodyły,
do Krasnaho Łuha¹,
a uže sia zdohadały,
de je popiw słuha.

A wony sia zdohadały,
de toj popiw Jwan:
sedyt sobi na sudii,
hroszy liczyt, jak pan.

Nedawno sy to dijało,
swiatoji nedili,
jak sediło try łediny
w werchu na sudyi.

Oj, na werchu, na sudyi,
winy si sedily,
oj, jak že ich dowhopilski
rowty ta posily².

A szczo by wy, Dowhopilecy,
u nas ne strilaly,
a szczo my tut lysz majemo,
wse-b my wam lyszylu.

Ale chłopcy Dowhopilecy
na to ne zważely,
za maleńku czesinoczku
Pylypka dystaly.

Jak wony ho ta dystaly,
do Nadwirnyj dały,
d'Pylypkowi molodomu
pany sia zjiždžaly.

Oj, pany sia izjiždžaly,
ta-j sia dywowaly,
szczo-b Pylypka biły ruki,
jak perewywany.

A Pylypko ne dufau,
ni w towar, ni w wiwci,
lysz u jasny topirczyki,
w biły sorokiwci.

A Pylypko ne dufau,
ni w towar, ni w koni,
lysz u jasny topirczyki,
w szowki i czerwoni.

W Kołomyi zazwonyły,
w Stanysławi bubniat:
molodoho Pylypońka
u Nadwirnyj hubiat.

Zakowała zazuleńka
pid kuczeruczka³:
pochowaly Pylypońka
ta pid jabłunkami.

991. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 162.

¹ [Krasnaho Łuha, wieś w pow. kołomyjskim]

² [posily — tu: złapali]

³ [pid kuczeruczka — pod krzakami]

Pelech

Za woroty w paporoty
jawir zaleneńki,
zahyb¹, zahyb u Synyciach
Pelech mołodeńki.

Ni za woły, ni za woły,
ni za lysi koni,
lyszeń zahyb za wbraniaczko,
za żowti czerwoni.

Wyłetyły z Stanisława
potiatka¹ dywnyi,
wyjechały na Żabieczko
żowniry kinnyi.

Ta ja znaju, moja mamko,
za kim wychodyły,
to za tymy ledyniami,
szo Pelecha wbyły.

Beru wodu z perowodu,
a woda błekoeze,
Dmyter syna wykupaje,
Prokopěj ne chce.

A u tyj mi połonyńcy
zablyjała² wiwcia,
oj, ne taj sia, Prokopeju,
bo ty sam zabijcia!

Oj, ozmu ja krys³ u ruky,
pidu na bilyci,
ta ozmu ja Peleszczuka,
zanesu w Synyci.

Oj, ity by w Riczku, w Riczku,
Bysiuka prosyty,
taj naj ide za Hawryłkom
moim sia ruczyty.

A jak pryjszow Bysiuk Wasyl,
taj zahoworyły,
zaraz pany Hawryłoczka
z newoli pustyły.

993

Meszko

Ne stely⁴ se po doroz
zeleny oryszku,
dajut, dajut widaniaczko⁵,
ischowaj sia, Mészku!

A ja widbih ta na riczku,
taj staw, taj hadaju,
rowta chaty obbihaje,
ja d' něj promawlaju!

992. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 175.

¹ [potiatka — ptaszki]

² [zablyjała — zaryczała]

³ [krys, w jęz. lit. kris — strzelba]

993. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 176.

⁴ stely — ściel

⁵ widaniaczko — wiedzę, wiadomość

Z chatki mi sia ne zbytkujcie,
ja sia ne chowaju!
Wony zbihły ta na riezku,
tuheńko¹ zwiazały.

994

Od Huculów

Dmytro Marusiak

Baj pid mostom, ryba z fostom
probuwaje chytro,
widtiw wtikaw, widtiw wtikaw
Marusiakiw Dmytro.

Oj, jak że win baj utikaw,
ta zaszumyw lystom,
bo win ne sam oden² wtikaw,
a iz towarystwom.

Chodimo my do Syroho³!
Czty spysz, czy czujesz?
Puskaj-że nas do swytłóńki,
de sama noczujesz!

Oj, a ja was, hodny chłopci,
w chatu ne puskaaju,
szo wam treba, hodny chłopci,
w wikonce podaju!

Podaj-że mi pistolata,
podaj mi rusznyci,
naj pidemo na Jasenyw⁴
meże molodyci!

Wyjszły wony, wyjszły na werch,
lulki zakuryły,
wbihła na nich twerda rowta,
wony wystrelyły.

Wony sobi howoryły,
szo sia ne bojały,
jak uzdryły twerdu rowtu,
wony sia zdryżały⁴.

995

Oj, pid mostom ryba s fostom
chytaje sia chytro:
oj, utikaw z Stanysława
Marysiuk od Dmytra.

Aj utikaw, aj utikaw,
zdybały ho lude,
cy prawaja dorózcyna,
na Putylje⁵ bude.

¹ [tuheńko — mocno]

994. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 175. [Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 63, odpis z „Čtenii” 1866 T. 1 s. 598].

² Syroho — Sierc, Sirc

³ [na Jasenyw, miasteczko na Rusi Węgierskiej]

⁴ [zdryżały — zadrżeli]

995. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 598. Podobny tekst zachował się w rkp. O.K. w tece 23/1278 k. 50, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 174—175.]

⁵ Putylie, Putyla [miejscowość] na Bukowinie.

Na Putylje, na Putylje,
až do Putyłowa,
znaju-ž bo ja dorožeczki
až do Dubirowa.

„Ty Dubirko, ty Dubirko,
ta cy spysz, cy czujesz?
Pasty-ž mene do switłóŋki,
ne sama noczujesz.”

„Ja-ž tebe, Marysiuku,
w chatu ne puskaju,
jakož ty¹ zbroi, treba,
okoncem podaju.”

„Daj-že meni pistolety,
taj nowu rusznyciu,
ja szcze znaju doroženki
až na Mołdawyciu.”

Nychto toto tak ne znaje,
ta jak jeho maty,
ona wyszła na Putywlje,
zaczła kazaty:

„Putyłowci, nebožata,
zbirajte hromadu,
z seho boku ta na toj bik
dajte odnu radu!”

Sorokiwei bily, bily,
bilijszy wit ledu,
win kupuje molodyciam
horiwki i medu.

Oj, zyzszy sia Putyływey
na pole, na Jwana,
ta dywlat sia na bystru riezku,
jaki-ž tam tumany.

Oj, dywlat sia w bystru riezku,
a w totu Pany^owku,
a Marysiuk, dobryj chłopeć,
bo wypyw horiwku.

A Marysiuk, dobryj chłopeć,
dobre ho zlapaly,
popid konia woronoho
nyžki ukowaly,
ta do pana kapetana
lystok napysaly.

Oj, ta sydyt' pan kapetan,
ta czytaje z lysta:
a na szczo wy, Putyływey,
lowyly opryszka?

„My by jeho ne lowyly,
my by ho ne byly,
a win chodyt' popid chaty
s žsliznymi wyty¹.”

Jeszcze jemu ne mynuło
czotyre nedili,
w Marysiuka poza czeres
sorokiwei bily.

Spiwajte legińyky
pokyw-ste weseli,
oj j-upaly, waré, z Widni
kart'y napysani.

Zacziely mandatori²
t'y kart'y cz'yt'at'y,
w t'ych kartach napysaño
ńekrut'y dawat'y!

¹ wyly — widly [tu: widłami]

996. [Czystopis O.K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeńki pt. *Spi-ranki* w tece 21—22/1258 k. 42—43.]

² [mandatori — urzędnicy państwowi w Galicji]

Pląc'e giwcz'ynocz'k'a
dribńymy słozamy,
ta zajmyly ta Procyk'a
doliw j-obłazamy.

Pląc'e giwcz'ynocz'k'a,
pląc'ut dwi giwcz'yni,
ta zajmyly ta Procyk'a
j-aż do Kołomyji!

J-a zajmyly, ta zajmyly,
pryhnały do Lwowa,
wż'e nasz'emu Procykowy
barwocz'k'a hot'owa.

Barwocz'k'a ta hot'owa,
karabin na stołi,
oj toż'my, moja mamko,
lych'a moja doli.

W Kołomyji sami Nimci
nimeckoji wiry,
widobrały ta Procyk'a
wyd persz'oji miry.

Oj, jek-ż'e ho widobrały,
taj sy wraduwały,
kucz'erywe wołosiecz'k'o
plecz'yma spusk'aly.

Tam Procyk mołod'eńkyj
nic ny bałamut'yv,
jäk ukikav s toho muru,
wsiu wartu roztrutyv.

Ubyv sobi postoletk'a¹
wołiczky reminni,
ta jäk zacz'yv ukikat'y
na Wengry w Jasińy.

Jäk zacz'yv j-ukikaty
zastrilyv dwa lud'e:
cy my dobra doroz'ecz'k'a
w Jasińycz'k'o bud'e?

Tam nicz'k'u pronuczuwav,
taj zidnuvav dńyńk'u,
ta j-upaly Tómaniuk'y
w welyk'u prowynk'u.

J-upaly wny j-u prowynk'u
w welyk'e rozbijstwo,
za Procyk'a mołodoho
k'yżk'e zdekucijstwo.

Oj, j-ä k'yżk'e zdekucijstwo
try żowniry kinni,
chogim-ko my zrabuwały
na Wengry w Jasińy.

Zrabuwały Jasińycz'ko,
szio komu do toho,
taj j-uz'yly za Procyk'a
Tómana staroho.

Yj j-uzyly, waré, wz'yly,
do Kukiw² pryhnały,
taky-ż jyho przykuwały
łancamy do ławy.

Buly synk'y mołod'eńki,
daly domiv znat'y,
chogim-ko my w połońynk'u
zymk'u zymuwał'y.

J-ä tam zymk'u zymuwały
lito lituwały,
mołodoji Marusecz'ki
sluhu pydmowjaly.

¹ [postoletk'a — kierpce]

² Kukiw — Kut

Yj, jak-ż'e t'y ta pracujesz,
ta k'żyeńk'ó robysz,
chod'y z namy, molodciamy,
w Liszsz'ynu na zdobycz'!

Chod'y z namy molodciamy
w Liszsz'ynu na swycz'aj¹,
ta tam-ż'y j-ä Semen Fukiuk,
szio hrosz'yj pozycz'yt.

A win biłsz'e ny pozycz'yt,
lysz talariw sorok,
koly-ż to sy narobyło
na Dmytri w wiwtorok.

Ależ pysz'ly hodni chłopci
ponad horby² łysi.
Kud'y jd'ete, hodni chłopci?
Jd'emo do Marysi.

Cy t'y spysz', Marysecz'k'ó
cy t'y spysz', cy cz'ujesz'?
Puskaj-ko nas do switłóńk'y
d'e sama nocz'ujesz.

Ależ ja was, hodni chłopci,
d'sobi ny puszk'aju,
ta szio treba daruwat'y
w wikonce pod'aju.

Pod'aj-ko nam, Marysecz'k'ó,
paperowi hroszi,
topirczyki jasneńkiji,
my chłopci choroszi.

Ta my, chłopci, ta choroszi,
taj jasni topirci,
sz'ukaj-k'ó sz'e, Marysecz'k'ó,
sribni sorokivci.

Sribni, sribni sorokivci,
kwityki róż'ewi,
sz'ukaj-ko szcz'e, Marysecz'k'ó,
talary kryż'ewi.

Szukałas nam talaryk'y,
sz'ukaj szcz'e cz'erwoni,
bo tak my nakazał'y
wyd lubki pysznoji.

Bo my tak nakazał'y
wyd lubki Sofiji,
szio-bym brały, rabuwał'y
połotna suwiji.

Ny bojisz sy, waré, Boha,
ot pańe wataże,
zabralyst'e sribło, złoto,
ny herit j-od'eż'u.

Mołoda Marysecz'k'a
ny polinuwała
j-odnoho synk'a mała,
taj toho przylała.

Chod'y, synk'u, ponad lisok,
ny bij-ko sy wovka,
daj my znat'y Mocz'ernakom
szio je w seli rowta.

Mocz'ernaky, hodni chłopci,
ny polinuwały,
ale-ż' pyszly ponad lisok
taj pozasidaly.

Tak'y-ż sobi Mocz'ernaky
watry wikresaly,
Semena ta Futiuka
po wodu pysłały.

¹ [na swyczaj — tu: na rozbój]

² [horby — pagórki]

Schytyv sy Semen Futiuk
z kitla wodu pyt'y,
ta jāk strilyv, rozbyv hołow
kulėw z pystelety.

Oj, j-od'en sy zakrad'aje
z dzelenoho ľuha,
ta jāk strilyv, na smert' j-ubyw
moładawskoho sluha.

J-a psowa was makir znaje,
jāk-że wy strilyly,
szt'yry braki Tómaniuk'y
hołowky skłónyly.

Bodaj t'y sy, Mocz'ernacz'k'u,
rusz'nycz'k'a w bik werła,
kuli remiń protomyła¹,
ta w hrud'ech sy sperła.

Bodaj t'y sy, Mocz'ernacz'k'u,
rusz'nycz'ka skrywyła,
kuli remiń protomyła,
w hrud'ech sy spyńyła².

Yj, mav-że ot pan Korol
n'a sebe pryhodu,
ta win sy perekot'yv
oj czerez kołodu.

A w'zyw sobi bodniu hroszyj,
porochu dwa rohy,
ta tohd'y win utikaje
lisom bez dorohy.

Oj, kuwała zazulecz'k'a,
ta na poholosiu,
kud'y wtikav pan Korol,
lysz poszcz'ybav rosu.

A kuwała zazulecz'k'a,
kuwała, bińcz'yła,
teper' t'y sy, Tómaniuku,
spiwank'a skińcz'yła.

997

Petro Bodnariuk

Udaryły drobny doszczy,
udaryły tuczy³,
imyły Petra Bodnariuka
w Charyniuka spiuczy.

Kowała mi zazulejka
na plaji, na plaji:
imyły Petra Bodnariuka
w oploti w otawi⁴.

Kowała mi zazulejka,
kowała mi żowta:
imyła Petra Bodnariuka
kryworiwska rowta.

Oj imyła, oj imyła,
tuhońko zwiazała,
taki jeho czerez Żabie
w Kryworiwniu dała.

¹ [protomyła, zamiast prołomyła — przebiła]

² [sy spyńyła — zatrzymała się]

997. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 176.

³ tuczy — burze

⁴ oploti — oplotia w otawie [grodzie chruściane w trawie]

Marusiak

Oj, po hori, hori,
horiat my ohni,
popadia Marusia
teren¹ izbyraje.
Teren izbyraje,
w ohnyk prykladaje,
w ohnyk prykladaje,
żałybneńko płacze.

A Pawło Marusiak
wse sia jej pytaje:
Popade Marysie,
kaminnaja dusze,
czoho sumna² chodysz,
czoho wirne płaczesz?
Czoho wirne płaczesz,
czomu ne spiwajesz?

Oj, jak-że meni
sumneńkij ne buty,
ne nawczyła ja sia
korczyrna chodyty,
z zwora³ wodu pyty,
s torby chlibom żyty,
s torby chlibom żyty,
na kamieni spaty.

Popade, Marusie,
kamynnaja dusze,
pokiń sumowaty,
ta jdy weczerały!

Oj, jak-że meni
ta ne sumowaty,
pokynula-ż bo ja
popa mołodoho;

popa mołodoho,
ta szcze nedużoho,
détynku małeńku,
ta j rozpowyteńku⁴;
korowki dyjny,
ta j słuhy wirny.

Popońko czytaje,
mene spomynaje,
détynu kupajut,
mene spomynajut,
korowki rewut,
wołosyńko meczut;
détynońka płacze,
serdeńko wrywaje,
meni mołodeńkij
wse żalu dodaje!

Popade, Maruse,
kamynnaja dusze,
ne słuchaty-ż było
szeptania mojeho,
ne lyszaty-ż buło
popońka swojeho!

Moje szeptanyczko
doływ ryczkow płyne,
twoja nesławońka
na wiky ne zhyne.

Popade, Maruse,
kamynnaja dusze,
ja-ż ti ne boroniu,
jdy-ż teper do domu!

998. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 155.

¹ [teren — tarninę]

² [sumna — smutna]

³ [z zwora — z jaru, z wąwozu]

⁴ [rozpowyteńku — odkrytą]

Oj, ne pidu, ne pidu,
bo mij pip lycheńki,
bo mij pip lycheńki,
na mene hniwneńki:
odno lyczko wdaryt,
druhe sia zaparyt,
mene moloduju
zдорowla pozbawyt.

W ponediłok rano
Marusiaka jmleno¹,
a wy wtorok rano
po kata posłano,

a w seređu rano
kata prywezeno,
a u czetwer rano
Marusiaka zhubłeno.

I zwonońki zwonia',
i bubnońki bubnia',
a Pawła Marusiaka
u Łanczyni hubia'.
Oj, naj że ho hubiat,
ta naj że ho wisiat,
czej mene molodu
Bich s popom potiszyt!

999

Od Huculów

Mene maty hodowała,
potichy sia spodywała.

Ne jdy, synku, w czornyj lis,
bo tam tebe woroh² izjist.

Mene, maty, wowki znajut,
skoro wyjdu, to wtikajut.

Ne jdy, synku, w czysto pole,
bo tam tebe kolka skole!

Mene, maty, kolka znaje,
jak ja idu, utikaje.

Ne jdy, synku, w bystru wodu,
bo tam tebe woda wtopyt.

Mene, maty, woda znaje,
jak ja idu, to s rozstupaje.

Ne jdy, synku, u požary,
bo tam tebe požar spalyt.

Mene, maty, požar znaje,
jak ja idu, zahasaje.

1000

Oj, pidu ja w połonynku,
a w totu Pryhuczku,
oj, ubyły Nykołajka
pid zelenym buczkom.

Pryjszła, pryjszła rodynoczka,
tak podywowała,
izdojmyła krysanezczku,
ta-j pociłowała.

¹ *jmleno* — pojmano
999. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 174.

² [*woroh* — wróg]
1000. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 229.

Jzdojmyła krysanecku
iż żovkowou¹ fustkou,
oj, zanesły Nykołajka
do Juniuka w pustku.

Oj, zaświty, switłe sonce,
ta-j w toty pryczywki²,
daj ty Boże, Nykołajku,
lečki supoczywkil!

1001

Żabie

Koby dwa dny, koby try dny,
koby dwi negily,
kobysmo mij leginyku
wse hyhdy³ wydily.

My né czuly, hodni chłopci,
žadnoji nowyny,
lysz my czuly w Dohimpole,
szo kasztana ubyly.

Ne bohato one perejszly,
perejszly carynku,
oj, ubyly kasztanyka
na mału hodynku.

A w dalekij Ukraini
leginyki leżiely,
o, riżni ony strilboczki
koło sebe derżiely.
Jak upała tiażka routa,
a ony zdreżiely.

Ne bohato ony perejszly,
perejszly wny Riczku,
nichts wże tam kasztanowy
ne zażyhav świczku.

Koby-ch mohły lude dobri
trochy né hriszyty,
a szczo tak smert' nédaleko,
trochy budem' żyty.

Oj, kuwały zazuleczki,
dwi razem zawyly,
na sim razi, na tim czasi,
piszły w połonyny.

A proto świt welyki,
taj welyka car'a,
né ma tudy tilko zemli,
szczo-by pustowała⁵.

Oj i wyszły w połonyny,
taj stały dumaty,
oj, jeły ony na staji
bratej powertaty.

Koło nas-by nasza werstwa
szczo jako-ś tulyła,
siry woły taj korowki
pry sobi derżiela.

Oj, jeły ony na staji
bratej powertaty,
zaczely sy u domarej⁴
nowyny pytaty.

A de naszi ta mut' dity,
taj kierie-kurity,
a jak toho ne pohyne,
de to me sydity?

¹ [iż żovkowou, w jęz. lit. iż szowkwoju — z jedwabną]

² pryczywki — przyczółki

1001. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. Piosnki huculskie.]

³ [hyhdy wydily — widzieli, doznawali szczęścia]

⁴ [u domarej — u wędrowców]

⁵ [pustowała — leżała odłogiem]

A tak Hospod dast' powitre
na odnu hodynu,
wsi trupy¹ sy zejdemo

na odnu dołynu;
ni odna duszka ne skaże,
szczoz: ja ne zahynu.

1002

Kosmacz

Ta cy kiemysz² towaryszu,
jeka buła noszi,
pistoleta za remenem,
ńy bojäly-smo si.

Ta za szio wna propadaje,
za piv dzołotoho,
ta szio una porubała
Läsz'ka mołodoho.

Hyj, siedu, widpoczienu,
niszio sy ńy boju,
zaczienaje tambor byt'y,
a jä jdu do domu.

Bodaj Lächy wikuwały,
bodaj Lächy ź'yly,
bodaj Lächy w Stanisławi
gajdańy³ nosyly.

Hyj, popid haj dzeleńieńkij
j-ubyta doriżk'a,
ta t'o moja propadaje
sokirk'a ńybiżk'a.

Bodaj Lächy panuwały,
bodaj Lächy buły,
bodaj Lächy w kreminalach
hnij tacz'k'amy duly⁴.

1003

Gody (1880)

Stupaj koniu woroneńkyj
sziroko nohamy,
nydeleko Czornohora,
jdut Lachy za namy.

Teczut riczky kyrwawiji,
teczut nydowiji⁶,
ta de budem noczowaty
chłopci mołogiji?

Yj Laszky, hajdamaszky,
krajy yzrubaly.
Teczut riczky kyrwawiji
woj tymy łhamy.

Ta de budem noczowaty,
w miski Kolomyji,
w mołodoji szifkarońki
na dzełenim wyni.

¹ trupy — umarli

1002. [Czystopis O. K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jureżeński pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 60.]

² [kiemysz, w jęz. lit. *tiamysz* — pamiętasz]

³ [gajdańy, w jęz. lit. *kajdany* — kajdany]

⁴ [duly — dmuchali, tu: wozili]

1003. [Rkp. B. Jureżeński pt. *Spiwanki*. Podano tu tylko środkową część pieśni, ponieważ początek i koniec wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) s. 206.]

⁶ [nydowiji, zamiast *midowiji* — miedziane]

Ja w odnoji sznińkarońki
mid ta horiwoczka,
a w druhoji szyńkarońki
chorosza giwoczka.

1004

Zabie

O kuwała, ta kuwała,
zazuleczka sywa,
polubyla ja wiwczera
za bukatku¹ séra.

A wiwczeru zolotaru,
pikiń wiwci pasty,
chot' pokynu, chot' zahynu,
nauczyv ja sia krasty.

Ukuszu ja sérec, sérec,
sérec sołodeńki,
podéwlu sy na wiwczera,
wiwczera mołodeńki.

Oj, ukrav-smy dwa barany
i tretu jahnyciu,
podéwlu sy nazad sebe,
robiut szybyncyiu.

A na nohy kajdanyci,
na ruky skrypicy²,
oj, toty leginyki
za ludzki jahnyci.

1005

Oj, kosyly kosary na hladkim pokosie,
prybihly ta do lubky oba razem bosy.

Prybihly ta do lubky, hrynyly w odwirki,
ustawaj kochanoczku, ta pyty horiwki.

Na³ mołodeńka na porozy stała,
oden stusom⁴, druhi płazom na uhoromy⁵,
oj, ona mołodeńka żertwu prymyła,
oj, pryjszła do susidy, na sie pofalyła.

1004. [Czystopis O.K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [za bukatku — kawalek]

² [skrypicy — skrzypce]

1005. [Rkp. nieznanego informatora.]

³ [na, zamiast wona — ona]

⁴ [stusom — skokiem]

⁵ na uhoromy — w sieniach

Zrodyły my horodi tyli zwozdyczki,
 oj, u mene ta z noczy były toti kolednyczki;
 oj, były kolednyczky, pokolidowały,
 tilko buło zdorowyczka, ony widebrały.

Kałynoczku ja za samoj werszczuk
 mołodyczku skily¹, werchły bereżeczku
 i kony skily, my si perestyły²,
 hospody dopomoże, szobych ne bawyły.

Oj, ony szły, zaszumiły ty itom,
 ne samy ony tu szły — szły z towarystwom;
 oj, idut każe zestryczujut routu.
 Kuda idete, chodni chłopci? Idem na Worochtu.

Hde idete, hodni chłopci, hydno sia pytaty,
 oj, idemu na Worochtu w Moczernakiw draty.

Oj, pryjšły do Maryški: Czy ty spysz czy czujesz?
 Oj, puskaj u hatoczku, hde sama noczujesz.

Oj, ja was, hodni chłopci, u hatu ne puskaju,
 aż szo wam widsy treba, w okońce podaju.

Podala-leś taliryki, podaj że czerwoni,
 bo jemy juże sy né boimo twoci pohoni.

Oj, pryjšły do brata, chodit ponad dwiry,
 a czo tobi leginyku krowce ne predilu.
 Buwaj bratce zdorow i drobni dity,
 budu za Afijki na cztery roki sidity.

Oj, kuje me zazulka koło Menezela,
 teper sia Afince śpiewanka skończela.

¹ [skily, w jęz. lit. stiały — ścięli]

² [si perestyły, zamiast perestyhły — przejrzały]

Sztuluk

Sopilka Żabie

Ka - że w me - ne u ho - rod - ci tra - wa ze - ie - neń - ka,
 a skła - dé - na Sztu - lu - ko - wé spi - wan - ka no - weń - ka.

Każe w mene u horodci
 trawa zeleneńka,
 a składena Sztulukowé (wi)
 spiwancka noweńka.

A uw niego je iméle
 blésko kolo riczki,
 jek y^emele plasowaty⁴,
 treba buło świczki.

Popid totu Maguru¹
 izrodyły rėsčki²,
 wyłowiyły na Ustirikach
 hołowniw oprėsčki.

Jek émele plasowaty,
 jélé sie pytaty:
 dia⁵ ti hadaw merynku
 zémku zémowaty?

Zakowala mé zazulka
 popid krélcie żovta,
 ale pizła za Sztulukom
 ustiricka rowta.

Ale w mene u horodcy
 zeleneńkij polen⁶,
 ja hadaw tam zémowaty,
 dia by my buv pomyn⁷.

Zakowala mé zazulka
 w mleni na lotokach³,
 ale iméle wid Sztuluka
 w Serednych Roztokach.

Bude zémku zémowaty
 nie po swoju woli,
 a ti budesz požewaty
 w kieszkoi niewoli.

1006. [Czystopis O. K. Zapis terenowy tego tekstu zachował się w rkp. O. K. w tece 23/1278 k. 112.]

¹ [Maguru, góra w paśmie Czarnohory]

² [rėsčki — rydze]

³ [na lotokach, zamiast na tołokach — na polanach]

⁴ [y^emele plasowaty — zaczęli bić]

⁵ dia — gdzie

⁶ polen — pociun

⁷ [pomyn — wspomnienie pośmiertne]

Ja nie budu pożywaty
w kieszkoji niewoli,
a ja budu poklékaty
towarisi swoji.

Ony jehó zjezaly,
taj wzily w hory sia,
odnie niesut pistoleta,
a druhy urizia¹.

Odnie niesut pistoleta
druhy niesut rohy²,
a prywely w Berwinkowu
pered ét dworowy.

Ale u toj Berwinkowy
ótworeni dwory,
pryszly si koždy pytaty
za swoji komory.

Ale stijte, lude dobri,
ne bijte si u dwori,
ale ne lész ja sam chodiev
na waszi komory.

Ale chodiv wspólnoi chlopec
i Matij Bursukiw,
ale tretij izlyczéni
Jakiw Kramarukiw.

Ale toti, szczo chodyly,
wsé to byly durni,
né taki z namy chodyly
gospodary bujni.

Ale toti, szczo chodyly
w seli na hromadi,
ony były Sztulukowy,
oj wsi na poradi.

Aby tóbi taj Sztuluku,
tré smerty dywnyji,
szczo ty lyszyv totu žinku
taj dité dribnyji.

A ty lyszyv dribny dity
i mołodu žinku,
a sam uziev kris u ruki,
piszov na mandriwku.

Ale wyjšzov na mandriwku,
mandrówaw, wojowaw,
a jak perszy śniżok upav,
taj honorok propav.

Ale propav honoroczok
jak u polé cziczka,
a chto jehó taj widobrav?
Mandator Herliczka.

Ale w neho honoroczok
Herliczka widobrav,
a w try ridy³ zeliezczko
taj na neho poklav.

Aby tobi taj Herliczko
sam Bih buv u państwi,
szczo ty sobi nauczajesz
dité gospodarski.

Ale szczo ty nauczajesz,
taj na dobre uczysz,
po sim nedil preselenych⁴
u pomostu muczysz.

Oj, Sudoma, moja matko,
Sudoma, Sudoma,
a kotry hirsze robyły,
siedie sobi doma.

¹ *urizia* — oręż

² *rohy* — porosznycie

³ *ridy* — rzędy

⁴ *preselenych* — okutych

Oj, kowała zazuleńka,
mni (w) sereď Menczyła,
oj, teper sie Sztulukowy
spiwanka skinczyła.

1007

Kosmacz

Hyj u ki polońni
pokowańi końi,
chog'im braki w rozbijńycz'ki,
znaju za cz'erwońi.

J-ä cziorniawu podmowiaju:
chod'y ryb'ko z űamy.
Ny pydu jã, braki, z wamy,
jygit-żie wy samy.

Hyj znaju jã za czerwoni
w pana mołodoho,
ba jek-by jich, waré, wziety
z dwora hołownoho?

Jã-by rada, leginyki,
ta jyz wamy pyt'y,
stojit warta na kordoni,
ta widav űy prijt'y.

Ta jã znaju towarzysz'u,
jãk-by jich jużyty,
toho pańa mołodoho
do skińy prybyt'y.

űy ż'ury sy giweż'ynoczko
t'ymy wartocz'kamy,
ta jã znaju dorożecz'ky
j-obijd'em boecz'kamy.

Hyj prybyt'y, prykuwat'y
do skińy pleczyma,
szio-by win sy na was d'ywyv
cziorńymy j-ocz'yma.

Chod'y z namy giweż'ynoczko
ta na Moldawycz'ku,
zawjemo ki j-u rantusziok,
tak jek mołodycz'k'u.

1008

Żabie

Oj, upała zwizda z neba,
taj zołota kryszka¹,
oj, ubylы Marysiuky,
na sestri opryszka.

Skruczykowa hołowoczka
na paly stojala,
a Annoczka mołodėńka,
kuda jszła, plakała,

Oj, toti Marysiuky
pjut, ta popywajut,
Skruczykowi hołowoczku
na pal izbywajut.

A ne placz ty, Annoczko,
to ne twoja zura²,
na Skruczykã zrobłenna
kedrowa trumwa.

1007. [Czystopis O. K. Ponadto ten sam tekst z kilkoma zmianami fonetycznymi zachował się w rkp. B. Jurezeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 44.]

1008. [Czystopis O. K.]

¹ [*kryszka* — odrobinka]

² [*zura*, w jęz. lit. *żurba* — zmartwienie]

Kedroweńka, każe, trumwa, A pany sy jak jizdyły,
 a tysowe zwiézdzie¹, taj sud usudyły,
 a tam jeho bud' chowaty Skruteczykowi hołowoczku
 de sy pany zjizdiet. na pal roztrilély.

1009

Ne ma ry - by w Cze - re - mo - szu, wsi po - ji - ła szczu - ka,
 po - wi - si - ły Ti - choń - czu - ka, taj Re - wi - zor - czu - ka.

Ne ma ryby w Czeremoszu,
 wsi pojiła szczuka,
 powisily Tichończuka,
 taj rewizorczuka².

1010

Jasienów Górny

Szczo ony w horodeczku
 dwi duły³ zacwyły,
 a wsiu niez Diwatrukje
 hulaly, taj pyły.

A wsiu niez Diwatrukje
 hulaly, taj pyły,
 jek soneczko ponad weczter,
 ony se zasmutyły.

Chłopczyki mołodi,
 wy se ne smutit' te,
 prijdit wy do Bidoczi,
 po kezi wozmit' te.

Oj, kuje zazulyczka
 temnenkoci noczy,
 nedałejko potrudit' se
 lysze do Bidoczy.

Pryszłyż ony do Bidoczi,
 a w koszary stały,
 jaki by my towarzyszu
 kozy brakowały⁴.

Kowala zazuleczka
 pid polonynkami,
 mete kozy brakowały
 iz kołokilkamy.

¹ [tysowe zwiézdzie — cisowe gwoździki]

1009. [Czystopis O. K. Motto wyjęte z książki J. Korzeniowskiego *Karpaccy górale*, Warszawa 1843.]

² rewizorczuk — herszt

1010. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

³ [duły — w jęz. lit. *duli* — grusze]

⁴ [brakowały — selekcjonowali]

Szczoz ony dijely,
kozy upustyly,
za małeńku hodynoczku
wiwczeryka stjely.

Jek jeho stjely,
tak go pochowały,
pid troma smereczkami,
lomom prymetaly¹.

Aby sese ludi dobri,
nikto ne wydiw,
ta Palij molodeńkij
pid smericzkow sediw.

Tam Palij sediw,
hde kruta loza,
skoczyw ta daw znaty,
do wijta Moroza.

Wijte ty, Moroze,
zbyraj ty hromadu,
pidit wy do Bidoczny
raneńko pomahu.

Ni were sia², Bidoczenku,
szcoś choczu kazaty,
abys wyjšow w Hrebenyszcze
syna pochowaty.

Sam Bidocza osidlaw
konja woronoho,
a wiwyw w Hrebenyszcze
popa molodoho.

Jak win wiwyw w Hrebenyszcze
popa molodoho,
tameczki pochowały
Mirynoczkyka swoho.

Idut wiwci z polonyay,
a za nymi smuha³,
ot tak marno zahyb,
Bidoczyn słuha.

Pryjšłaž jeho maty,
udaryła w dolony,
né ma synka, taj Mirynka,
najže Bih borony(t).

Udaryła w doloni,
dajte jeho katu,
czo wy kozy zahnały
ne rizani w chatu.

Udaryła w doloni,
w czobotkie se ubuła,
né ma synka, Myrynka,
teper ja se zbuła.

Kuje zazutyeczka
taj popidmynczywa,
teper sia ta spiwanka
Bidoczny skinczyła.

¹ [lomom prymetaly — kamieniami przywalili]

² ni were sia — nie bój się

³ smuha — kurz, proch

Ko - ly so - ny - czko scho - dy - lo ra - no wsu - bo - tu,
 toh - dy Le - sko Fo - liuk zby - rau z Ma - gu - ru ro - u - si.

Koły sonyczko schodyło
 rano w subotu,
 tohdy Lesko Foliuk zbyrau
 z Maguru routu.

Ja, braty Łesiu, ne znaju,
 czy jes tutki słuha,
 ale lesze z nocij wijszou
 Baraniuczok Jura.

Nichtoż to toho ne wiszuwau¹,
 wiszuwało tyło,
 czohoż tebe, braty Łesiu
 w Raby nec² skortilo?

Łesko mołodėńkij
 na Juroczka hlanet,
 a Juroczka prawym słušou
 w liwe pėcze hlanet.

Łesko mołodėńkij
 na to ne turalyj³,
 piszly ony pid Popadiu,
 try tetrery⁴ ukrały.

A jeho brateczyki
 ni zabanowały,
 a mołodoho Jurijka
 lynwamy zwieżały.

Piszly ony pid Popadiu,
 try tetrery ukrały,
 widty se obernuły,
 tiutium widberały.

Na tym boci pry potoci
 trypitka trepet⁵,
 chody Biryszu w seło,
 taj Murdzaku Petre.

Oj, ony przyjšly sobi
 aż do toho luh,
 pytajut sia u Birysza:
 Czy je tutki słuha?

Birysza pokosztujut⁶
 try seri woły
 a ty Jurijku pożyjesz
 tjeżkoji newoły.

1011. Pieśni śpiewane podczas tańca. [Adnotacja Stanisława Kaweckiego z Jasionowa Górnego, autora rkp. Melodię i proveniencję geogr. dopisał O. K.]

¹ wiszuwau — przeczuwał

² Raby nec — góra [w paśmie Czarnohory]

³ turalyj — ochoczy

⁴ tetrera — przyrząd do łowienia ryb

⁵ trypitka trepet — osika trzęsie się

⁶ birysza pokosztujut — będzie kosztowało

Tak ony se poradyły,
kolyšku robyły,
lipsza, braty, rada upała,
na konyka wzięły.

Łeška prynesły
w Szymanowe pole,
zahowore brate Łesiu,
naj worohiw kole.

Kuje zazuloczka,
sidaje na buka,
na szczo ty durniu ubyw
naszoho hajduka?

Na szczo ty durniu ubyw,
czy buw ty w komori,
a ty za neho prożyjesz
t'jażkoji newoli.

W komori, pane, ne buwśmy,
prysiehnuty možu,
za to śmy pane ubyw,
siehau my po duszu.

Kuje że zazula,
wse sywa, wse blida,
szczo my radi, szczo my zjily
seho łowojida¹.

Zarykała u czeredi
korowoczka bura,
oto Łeška rozsadyła
hyszczynoji wurda.

Zazuliczka kowała,
taj po-pidmenczyła,
teper tota spiwancoczka
Leškowa skinczyła,

1012

Żabie

Oj, w horodi mojim
zrodyły malyny,
oj, wyszly dwa żandary
w Żabie z Bukowyny.

A zazulka pryłetiła,
ta jela kowaty,
a zaczely routu
na Żabiu zbywaty.

A jak totu routu
chłopobrate zbyły,
szczo by chłopciv molodeńkich
naraz wyłowly.

Ale jak ich wyłowly,
twerdo zawiazyły,
ale prawo dorizkou
do Cirusza daly.

Jak prywely do Cirusza
win zaczew karaty,
a musily sy newynni
chłopci przyznaty.

Ale w sadu na ziliu
zazuli kuwały,
cihu dnyu na postely
tak żandary spaly.

Kujet my zazula
na zilu w horodce,
żandari spjut na postely,
tak bje Cirusz chłopci.

Oj kujet my zazula
na jelowim ganku,
oj, tak byw Cirusz, legini,
szczo połomyv bartku².

¹ *łowojida* — zawadziakę

1012. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*.]

² [*bartku* — kij]

Ale kujet my zazulka
tam pry potokowy,
ale win bartku połomyw
po Drahyrukowy.

A pistole żerowane
rozmetało kuli,
ale bartku połomyw
win i po Mykuli.

A kuwała my zazulka
wsiekymy wisty,
a prynesły wid Andreja
Wasylewy jisty.

A zazulka pryletila,
tak jela kuwaty,
ale ne chotiv Mykuli
Cirusz jisty daty.

Ale pidu w połonyнку
a w totu Krętu,
ale ty bohackyj synku
ne jicz cužu bryndziu.

A zazulka pryletila
tak zaczela pity¹,
ty na bryndziu né praciowav,
ty rabowav klity².

Ale pidu u horodec
na zelenu toju³,
daj my pokij, Ciruszku,
bryndziu tne jim⁴ twoju.

Oj, w mojim horodi
dwa zeleni buczuki,
a wziely ich uwiązanni,
aż do Lukadiuczki.

A jak ich tam prywely,
tak zaczely byty;
placzut tam-ki ridni mamy,
chodi widprosiyty.

Oj, wdaryła my zyma
studena i z witrom,
piszov Cirusz wyrzedziety⁵
aresztanci z wijtom.

A wiwtorek na połudne
chłopci wyrzedziely,
jak sy stiekly niez z dnynou⁶
tak Cirusza ubyly.

Teczet czowen, wody powen,
tysowa ciwiuczka⁷,
jak byly Cirusza,
czuła Piteluczka.

Ale pryjszła do Szpylychy,
jela howoryty,
a szczo bjet sy na zarinku,
idim sy dywyty.

Ale w mojim horodi
dwa zeleni buczuki,
ale pryjszov Pitulek
protiw Wasyluczki.

¹ pity — śpiewać

² [klity — komory]

³ toju — ziele

⁴ jim — jem

⁵ [wyrzedziety — ekwipować]

⁶ sy stiekly niez z dnynou — o zmierzchu [może: o świcie]

⁷ tysowa ciwiuczka — drewnyna [cisowy gwoździł]

Teczet czowen wody powen,
koby né schybyvsy,
ottam Pitulek,
win nazad wernuv sy.

A kujet my zazulka
na nowiji hati,
a win pryjszov do Toutyniw,
a tohdy do chaty.
Wyjdy Toutyczuko da dwir,
szczos maju kazaty.

Rozwyła sy bukowyna,
ot zelene lystie,
idim brate et Dubejewy,
jakies je neszczěstie.

A kuwały my zazuli,
dwi razom zawyly,
szczosy za nesciescie stało,
ot Cirusza ubyly.

A wysoka polonyna,
jeszcze wyzszi wichi¹,
ależ jcho j-ubyly
koło Dubejichy.

Oj, kujet my zazula
na chati, na rozi,
koło Dubeja jého ubyly
jeszcze na dorozii.

Ale kujet my zazulka,
a vse kujet sorok,
ale ubyly Cirusza
j-a weczor wiwtorok.

Ale tiji polonyni
oweczka blijet,
a w seredu sy schodyly
wse na pokajinie.

A zazulka pryletila,
ta zaczela wyty,
pryjszov Jhnatec Lukadyn
do popa prosyty,
szczoby jcho pozolyly
do domu wziety.

Ale czy zazulka kujet,
czy hołos oweczyj,
ale wzily jcho do domu,
w seredu weczor.

Ale kujet my zazulka
w sadu na topoly,
a w pietnyciu wyjjichaly
na Ziebie doktory.

A zazulka pryletila,
tak jela kuwaty,
a w sobotu wzily w ewentar'
jcho obzyraty.

Ale zijszov misiac,
a zirnycia plesze,
oden doktor obzyraje,
druhyj sydyt, pysze.

Ale pijdu ja w sadoczok,
zastrilu ptaszku,
kazaly Ciruszewy:
ne staj na wataszku.

A zazulka pryletila,
ta zaczela pity:
a na wataszka ne stawaj,
bo lyszez dity.

A zrodyly my w horodi
sylno wynohrady,
a win kazav, szczos jcho za se
nikto ne rozradyt.

¹ [wichi — wiechy, wierzchołki gór]

A win kazav, szczo ja staju
złodiji karaty,
szczoby ne jszly gospodarski
klity rabówaty.

A ony jak rabowały,
tak mut rabówaty,
a ty ne mesz, Wasylu,
swoji dity hudowaty.

Wije witer iz Horisza,
a szcze duszcz'e¹ z dołu,
a ty Wasy smerty požyv²
za klit Jurochowu.

A kuwała my zazula,
ot, kuwaty stała,
ty chotiv jéji wyszukaty,
szczoby ne propała.

Hoj, kuwała-ż my zazulka
w sadu na kalyni,
za to ty lude proklely,
szczo-jes byv newinni.

A kuwała my zazulka,
ot, lysze my zazcela,
ot, teper lysz Ciruszewy
spiwancka skińczela.

Oj, zazulka pryłetiła,
tak jeła kuwaty:
zbyrajat sia tiazka routa,
szchos ide szukaty.

Kuwały my zazuli,
dwi razem zawyly,
a jak wyszly do Bordiuczki,
tak Mykułu ujmyly.

Ale u mojim horodi
jewir zibhau sy³,
ale ujmyly Mykułu,
Juryna schowawsy.

A zazulka pryłetiła,
zaczela kuwaty,
ale dała ot Bordiuczka
do Juryny znaty.

Ubyta my dorizka
w horodec do prosa,
ale nadbihła Bordiuczka
do Juryny bosa.

Jak sy seło nazywaje
Żabie, Worochta,
a ty Jura, schowaj sy,
bo je tieżka routa.

Kujet my zazulka
z werchy wyższe płota,
ale schowav sia Juryna
weczer uw sobotu.

Kujet my zazulka
w sadu na kalyni,
na szestym tyzdney
stawyv si do Kołomyji.

Lyszen dobre sokotyv sy,
szczoby jeho ne jmyly,
szczoby ne wiazaly,
jemu zdorowia ne widobrały.

Ale w mojim horodi
zelenyj samosiw,
a podaly sie do sudu
w Pokrowy osiw⁴.

¹ [duszcz', częściej duszcze — mocniej]

² [smerty požyv — zabili go, umarli]

³ [zibhau sy — zgiał się]

⁴ w Pokrowy osiw — siew w okresie święta Pokrowy 1 października]

A jimu ja w rici rybku,
ne welyka szuka¹,
a podaly sy do sudu
szczo ubyv Ciruszuka.

A zacwyly my w horodi
rozewi kwitky,
a Jury na za sesiu nicz
poklaw swidki.

A kuwaly my zazuli,
dwi razem zawyly,
poklav swidky, de noczowav,
jak Cirusza vbyly.

A u mojim horodi
dwa zeleni buccki,
a win tutu nicz noczowav
az u Juraniuczki.

A w horodi na zilu
zazuly kuwaly,
twerde pysmo ze Żebie
na Jury nu napysaly.

Ot, upala z neba zwizda,
ot, zołota kryszka,
a szczo jeho upysaly
duże za opryszka.

A w mojim horodi
je zelena toja,
za opryszka opysaly,
taj szczo za rozboja.

Aj, kujet my zazulka,
siła na kalynu,
czy jszov tak, czy jszov doliw,
rabowav, czy w polonynu.

A w horodi my na zilu
zazuli kowaly,
choť win toho ne wrobyv,
to tak napysaly.

A zazulka pryletila,
ta zaczeła wyty,
tak uw sudi usudyly
Jury nu hubyty.

A kuwała my zazulka
w sadu na kalyni,
stała sie nesława
w misti Kołomyji.

A posadzu w horodi
zelenu kidrynu,
w Kołomyji zahubyly
nebiszczyk Jury nu.

A kujet my zazulka
w sadu na wilszu²,
jak Jury nu zahubyly,
w Żebie pysmo wyjszlo.

A imu ja rybku,
ne welyka szuka,
a wże né ma lude,
a Żebiu Drahyruka³.

A w horodi na hałuzu
sywyj hołób sydiv,
tak piszov Jury na z Żebie,
szczo nikto ne wydiw.

A zazulka pryletila,
ta zaczeła pity:
jak jeho ne wydily,
tak ne budut wydity.

¹ *szuka* [zamiast *sztuka*] — sztuka

² *wilszu* — olszy

³ Jury

Ale w mojim horodi
ja zile drimajlo,
lysz jeho z Žiebie wyriadiv
ridny brat Michajlo.

Kuwała my zazułka,
kuwa ot po switi,
wyriadiv jeho z Žiebie,
nebiszczyk, na wiki.

Ot, kuwała my zazułka,
ot, ji szcze zazcela,
ot, teper sy o Jureji
spiwanka skinczela.

1013

Śmierć Romana

W Czornohori Roman leżył,
studenoi wody bażył¹.
Ta-j waterku prykladaje,
rany swoi zahriwaje.

Oj, prychodyt bat'ko d'nemu,
za rany sia ne pytaje.
Cy ty leżysz, Romanoczku?

Oj, leżu ja, bat'ku, leżu,
studenoi wody bażu,
ta-j waterku prykladaju,
rany swoi zahriwaju.

Oj, Romane, Romanoczku,
skaży meni wsiu prawdoczku,
de twij sywy towar leżył?

A szczo-ż meni wże z towara,
koły w mojom boci rana,
i hluboka, ta-j strylana,
i szyroka, bo-j rubana!
Skażu, bat'ku, prawdi obi:
sywy towar mij ne tobi.

W Czornohori Roman leżył,
studenoi wody bażył,
ta-j waterku prykladaje,
rany swoi zahriwaje.

Oj, prychodyt mamka d'nemu,
za rany sia ne pytaje.
Cy ty leżysz, Romanoczku?

Oj, leżu ja, mamko, leżu,
studenoi wody bażu,
ta-j waterku prykladaju,
rany swoi zahriwaju.

Oj, Romane, Romanoczku,
skaży meni wsiu prawdoczku,
de twij sywy towar leżył?

A szczo-ż meni wże z towara,
koły w mojom boci rana,
i hluboka, ta-j strylana,
i szyroka, bo-j rubana!
Skażu, mamko, prawdi obi:
sywy towar mij ne tobi.

1013. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 158—159. „Sławianin” z r. 1839 [T. 2 s. 96—99] podaje wierszem polskim powieść huculską przez Karola Antoniewicza pt. *Roman*. Roman ranny i omdlewający prosi ojca i matkę o dzban wody, lecz ci zamiast tej ochłody pytają go, gdzie podział ten siwy towar (srebro). Kochanka dopiero podaje mu dzban wody, lecz za późno; on dziękuje jej, umiera. Tenże „Sławianin” daje artykuł K. Turowskiego o zbójnikach karpaccich (Romanie i Marczaju) i pieśni ruskie o nich. [Zob. J. K. Turowski *Dumy o zbójcach na pograniczu Polski i Węgier*, „Sławianin” 1839 T. 2 s. 100—106.]

¹ [bażył — pragnie]

W Czornohori Roman leżył,
studenoi wody bażył,
ta-j waterku przykładaje,
rany swoi zahriwaje.

Oj, prychodyt lubka d'nemu:
oj, Romane, Romanoczku,
szczoz-ż tia bołył, mij lubońku?

Bołył mene hołowońka,
wid hołowki use tiło,
wody mi sia zachotiło.

Piszła lubka, ta-j prynesła,
oj, wodyciu z studenyći:
Na, sia napyj, Romanońku,
na, sia napyj, mij lubońku!

I waterku przykładaje,
rany jemu zahriwaje.

A kotra-ż tia, Romanoczku,
ta ranoczka hirsze bołył?
Cy hłuboka, ta strylana,
cy szyroka, ta-j rubana?

Lubka-ż moja sołodeńka,
bolat-ko mia rany obi...
a weś sywyj towar tobi.

1014

Ne wydko kucki hory¹, lesz stojit Magura,
jaku muku widbuwaje Douhaniukiw Jura.

A wy, Pany z uriedamy, odnu radu majte,
ale idit w slipankie, Jurijka szukajte.

Tam jeho szukały, taj ne nachodyły,
Douhanychu iz Douhanom w selo zajmyły.

Douhanychu iz Douhanom w selo zajmyły,
na czys małyj, na hodyнку, u Kałusz zawely.

Douhanychu z Douhanom u Kałusz zahnały,
Douchanych iz pijstancem za horu pislały.

Oj, kuje zazulyczka popid połonyny,
obwistyw sie Juryjko meże zahorymy.

Oj, kuje zazulyczka z werchu na rozi,
zystrytyła Douhanycha syna na dorozı.

Jek jeho zystrytyła, tak go cilowała,
ja by tobi mij synoczku soroczyczku dała.

1014. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

¹ *kucki hory* — kutskiej góry

Daje(t) jemu soroczycku, win ne choczy braty,
odnako by moja mamko i wsij postupaty.

Oj, zacziw Jurijko w dwir postupaty,
a jely sia z neho pany wsi dywowaty.

Wijszow pan Kaniowskijsz taj zadywowauw si,
hde ty, Juro Douhaniuku, takiej ukochau si¹?

Oj, kujet zazulyczka popid Toporiwci,
wy se państwo ne dywujete, to ukochały wiwci.

Ne znaju Juryjku jakojeś wiry,
szczo hodi prybraty najwyższoji miry.

Ne znaju ja Juryjku jakojeś maty,
szczo hodi prybraty do nych karakaty².

Oj, jeha ubrały w nowi karakaty,
oj, także jim zakazujut, szoby ne utikaty.

Zibrały sie ich czotyry u zomnirach w routu,
tohdy Jurko Douhan utik z pid pietoho polku.

Dusza jej se weselyła, dusza sia uhrila,
szczo ona swoho Jurijka na porozi wzdrila.

Oj, kuje zazulyczka, taj szcze bude wyty,
Douhanickowy Jurkowy można sie żenyty.

Siediet pany za stołom, dribno pyszut lystie,
oj, wijszow Douhan Jurko na mamczyni czéście³.

Oj, kowała zazulyczka, taj sze me kowaty,
Douhaniukowy Jurkowy można gazdowaty.

Szcze kowała zazula, taj popidmenczyła,
teper ce sia se spiwanka Jurkowa skińczyła.

¹ [ukochau si — wychował się]

² karakaty — trzewiki niezgrabne wojskowe

³ czéście — część, grunt

1015

Oj, [po] pid haj ze - le neń - ki. cho - dyt Do - bosz
 mo - lo - deń - ki, cho - dyt Do - bosz mo - lo - deń - ki,

Oj, [po]pid haj zeleneńki
 chodyt Dobosz mołodeńki,
 chodyt Dobosz mołodeńki.

1016

Popid dilok¹ zeleneńkij
 chodyt Dobosz mołodeńkij,
 na topir sé podpyraje,
 na mołodci poklykaje.

Oj, wy chłopci, ta mołodci,
 ustawajte ta raneńko,
 ubuwajte sé hladeńko,
 bo pijdemo ta do Dzwinky,

ta do lubki, jeho żinky.
 Pijdem ji sé zapytaty,
 cy wsim nam dasť weceraty.

Cy spysz, kumcio, cy nócujesz,
 cy weceru nam hotujesz?

Oj, wecera ne hotowa,
 bo Stefana ne ma doma.

1015. O Doboszu. Diak Jwan Nykityszyn [zapewne wykonawca pieśni. Ponadto O. K. dopisał:] „Na tę nutę *Bulo selo Wasylewo* itd.” [Zob. *Pokucie* cz. II (DWOK T. 30) nr 33]. „Sławianin” 1837 [T. 1 s. 41—43] daje spolszczoną przez Karola Antoniewicza pieśń huculską o Doboszu z gór karpackich w okolicy Mikuliczyna. Treścią jej jest śmierć Dobosza ugodzonego kulą srebrną, w wielki piątek w cerkwi poświęconą (bo od takiej tylko mógł zginąć), przez Stefana Dźwinkę, z którego żoną w miłości się wdawał w Kosmaczu. Wydawca [Stanisław Jaszowski] mówi, że Huculi szczyty Karpat Alpami zowią.

1016. J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 50—52. Tu nadmienia on, że pieśń o Doboszczuku była dla swej szczególnej piękności przez niejednego poetę w języku polskim mniej więcej udatnie naśladowana; że zaś daleko na podkarpackiej Rusi i Podolu jest rozpowszechniona, a stąd licznymi dodatkami i wariantami przeinaczona, więc kładzie wierny jej oryginał, jak go słyszał między Hucułami.

¹ *dilok* — pagórek

A wieczera bude pylna¹,
na weś świtok bude dywna.

Pusty, kurwo, ta do chaty,
bo sé budu dobuwaty.

Sim lit syłky zakochaty²,
aby moi zamky znaty.

W mene dweri kydrowii
w mene zamky stalonii.

Wzienu sé Dobosz dobuwaty,
wziely zamky widlitaty,
taj dweri se otwaraty,
wziely chłopci dostupaty.

Jedni dweri taj utworyu,
a druhii lysz pidchyłyu³;

Stefan strilyu, taj pocilyu,
w same serce prawo wcyłyu⁴.

Oj, wy chłopci, ta mołodci,
berit mene na topirci,
nesit mene w Czornohoru,
bo wże zdrada nado mnoju.
Postawte mnie ta pid buka,
bo nam bude wsim rozłuka.

Teper' mene pochowajte,
a hriszmy se rozdilatje;
oj, hriszmy se rozdilite,
a usi sé rozijдите.

Rozbywaty ne budete,
bo sposobu ne znajete;
rozijdit sé po świtoczku,
ne majete prywodoczku.

1017

Ispas

Oj, po - pid haj ze - le - nen - kij cho - dyt Do - bosz
mo - lo - deń - kij, cho - dyt Do - bosz mo - lo - deń - ki.

Oj, popid haj zelenenkij
chodyt Dobosz mołoděnkij,
chodyt Dobosz mołoděńki.

¹ *pylna* — obfita

² *syłky zakochaty* — siły trzeba zachować

³ *pidchyłyu* — uchylił

⁴ *prawo wcyłyu* — równo ucelował [trafił]

1017. Śpiewał B. Jurczeńko z Ispasa.

[Czortowiec], Turka, Dżurków

[Oj] po-pid haj ze - le - neń - kij, [oj] po-pid haj
ze - le - neń - kij] cho-dyt Do - bosz mo - to -
- den - kij, [cho - dyt Do - bosz mo - to - den - kij.]

[:[Oj] popid haj zeleneńkij:]
[:chodyt Dobosz mołodenkij:]
Na nożeczku nalehaje,
na topirci pidpyraje,
na topirci pidpyraje,
na chlopce si poklykaje.

Oj, wy chłopci, wy mołodci,
wstawajte wy ho raneńko,
wbuwajte si ho szwedeńko,
a w postoly szkiryńiji,
a u wołoki szerskiniji¹,
a w unuczeczki² szoukowiji.

Oj, pidemo my do Dzwinki,
do Sztefanowyji szelmy žinki.
Chodyt Dobosz pid wikoncem,
premówije do neji słowcem:
Oj, cy spysz, cy czujesz,
cy z Bohom noczujesz?

Oj, ne spiu ja, łyszeń czuju,
oż z Bohom noczuju.
Oj, cy wijdziesz otwóriaty,
cy sé każesz dobuwaty?
Né wijdu té otweraty
i né kažu t'dobuwaty.

Dobosz dwery lyszeń zwiriv³,
Sztefan z podu w neho striliv.
A wy chłopci, wy, mołodci,
berit mene na topirci,
zanesit mni w temni-hirci,
pryłożyt mni hylem, łomom.

Hylom, łomom pryložyte,
tohdy jdýt taj ženyt si,
z sobou hriszmy podielit si,
na tij szelmij pomeskit si⁴.
Sumum hriszmy podililys',
wziely szelmu j powesyly.

1018. Śpiewał pastuch z Czortowca.

¹ [wołoki szerskiniji — paski parciane]

² [unuczeczki — onuce]

³ [zwiriv — odchylił]

⁴ pomeskit si — pomścić się [tu: pomścijcie się]

Kornicz

Oj, po-pid haj ze - te neń kyj cho - dyt Do - bosz
mo - to deń - kyj, [cho - dyt Do - bosz mo - to deń - kyj]

Oj, popid haj zeleneńkyj
|:chodyt Dobosz mołodeńkyj:|
Na niżeczku nalihaje,
topircem si pidpyraje,
taj na chłopci pomarhaje¹.

Hej, chłopci mołodci,
pokłonyt sie diwoczci,
szo w szowkowskiej soroczci,
naj sia diwka ne żuryt,
krasu z lyczka né hubyt.

Wstawajte raneńko,
obuwajte sia żyweńko,
pidemo do świtlonki,
do Stefanowoji lubki žińki.

Puskaj žińko taj do chaty,
bo budemo sia dobuwaty.

Zwinczuk pidper pleczi dwerci,
a jeho Dobosz proti w serci.

1020

Kosmacz

Oj, popid haj zeleneńki
chodyt Dobosz mołodeńki,

taj na niżku nalehaje,
topircem sia pidperaje,

topircem sia pidperaje
taj na chłopci pokłykaje.

Oj, wy chłopci, wy mołodci,
pojidenmo wsi wraz w hosti,

ustawajte wsi raneńko,
uberajte sie borzeńko²,

u postoly skiranyji,
i wołoki szowkowyyji,

bo pidemo na weczirki
do Stefanowoji žińki.

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
tam pryhoda bude na nas.

No, na mene uważajte,
po dwi kuli nabywajte.

Stańte chłopci pid worota,
a ja pidu pid wikońce,
czy spyt moje lube serce.

1019. Śpiewał B. Jurczeńko z Ispasa.

¹ [pomarhaje — mruaga]

1020. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 510—511. Pieśń o Doboszu znana jest na całym pogórzu ruskim Karpat, niemniej pode Lwowem, Złoczowem itd.

² [borzeńko — szybko]

Czy spysz serce, ta czy czujesz,
 czy Dobosza zanoczujesz?

Czy spysz serce, czy ne czujesz,
 oj, czy sama ty noczujesz?

Oj, ja ne spiu, ta vse czuju,
 rozbijnyka ne znoczuju,

oj, ja ne spiu, no vse czuju,
 bo weczereńku hotuju.

Łesz ny ma Stefana w doma,
 szcze weczera ne hotowa.

Bude ona duże pylna,
 i wśim Indiam bude dywna.

Czy sia każesz dobuwaty,
 czy budete sama otwyraty?

Ne każu sia dobuwaty,
 i ne pidu otwyraty.

Pusty, suko, wraz do chaty,
 szob' dweri ne wywalaty!

W mene dweri tisowyji,
 w mene zamki stalowyji.

Ne pomożnt zamki twoji,
 jak pidložu pleczi swoji.

Wziaw sia Dobosz dobuwaty,
 wiały zamki widlitaty;

skoro Dobisz dweri wchylyw,
 zaraz Stefan w serce strilyw.

Szcze wstaw Dobosz, wyjšzow
 treba chłopci utikaty. [z chaty:

Pryblyžit sia blyższe k'meni;
 oj, jakże tiażeńko meni,

wożmit mene na topory,
 zanesit mia w syni hory¹.

W syni hory zanesit mia,
 na dribnyj mak rozsczyt mia,

naj sia Lachi ne zbytujut,
 moje tilo ne czwertujut.

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
 welyka pryhoda na nas,

deż my budem' zymowaty,
 toto lito litowaty?

Piszlyby my w Uherszczynu²,
 w dalekuju Ukrainu,

no i tam my złe zrobyły,
 i tam my sy preszkodyły,

bo chotyły cara wbyty,
 a caryciu z sobuju wziaty.

Oj, budete zymowaty,
 toto lito litowaty,

w Stanisławi na ryneczku,
 w kajdaniczkach, w zelizoczku.

Inni tak kończą:

W syni hory zanesite,
 a do kumy ne chodite,
 bo to kuma i zdradżaje,
 srybło, słoto zaberaje
 i zdorowla widyjmaję.

¹ [w syni hory — w niebieskie góry, chodzi o pasmo Czarnohory]

² [Uherszczynu — Węgry]

Albo:
 Woźmit mene na topory,
 zanesit mia w synie hory.

Wpały Lachy wsich zabrały,
 ruki na zad powiazały,

ruki na zad powiazały,
 do konyj poprypynały.

Oj, Doboszu, pane nasz,
 welyka pryhoda na nas,

deż my budem zymówaty,
 toto lito litowaty?

Oj, w Czerniwciach na ryneczku,
 w tiazkich dybach, w zelizoczku,

tam budete noczowaty,
 tam budete dni dniowaty,

tam budete noczowaty,
 budut ptyci tilo rwaty.

Albo:

Oj, Doboszu, Doboszczuku,
 czomżeś ne whyw kumu suku?

Jakże ja ju whyty maw,
 koły ja ju 'szcze kochaw!

Oj, wy chłopci, oj wy moji,
 woźmit mene z chaty toji,

woźmit mene zanesite,
 w Czernohori položite,

w Czernohori položite,
 a sami sia rozyjdite,

srybło, złoto zaberajte,
 a samy sia rozchodźajte.

Srybła, złota ne zabrały,
 bo ich Lachi rozihnały.

1021

Kosmacz

Oj, popid haj zeleneńki,
 chodyt Dobosz molodeńki.

Chodyt Dobosz po dołyni,
 po zelenyj murawyni.

Na sopiwku wyhrywaje,
 taj na niżku nalehaje,

topircem sia podpiraje,
 taj na chłopci poklykaje.

1021. K. W. Wójcicki *Huculy*. W: *Stare gawędy i obrazy* T. 2 s. 143—149. Wójcicki powiada, że pieśń ta znajduje się w zbiorze Wacława z Oleska, ale nie-dokładnie. Z kilkunastu pieśni, które słyszał, zebrał całą pieśń dokładnie i tak ją zapisał. Pieśń tę miał ułożyć sam Dobosz, kiedy ranny, zanieiony został na pobliską górę pod wsią Kosmacz, którą odtąd nazywają Doboszową Górą. Tam, przygrywając na sopilce, wyśpiewał pieśń całą i skonał. [W porównaniu z źródłem publ. O. K. opuścił wyszczególnione na marginesie osoby: Dobosza, Stefanową, opryszków]. Pieśń o Doboszu naśladowali także po polsku. A. Bielowski [zob. *Pokucie*, „Czas” 1857. Dod. Mies. T. 6 s. 719], inną zaś pieśń pt. *Opryszki w Kar-patach* napisał w „Haliczaninie” [1830 T. 2 s. 78—92] E. Brocki.

Oj! Wy chłopci, wy młodci,
oj, schodyt sia synyhirci¹,

budem radu społom maty,
de pijdemo rabuwaty,
czy Bołechiw, czy Dolynuw?

Ko! Bołechiw rozbywały,
sribło, złoto rozsijały,
mid, horiwku rozływały.

Oj! Wy chłopci, wy młodci,
pijdemo wsi wraz w hosti,

ustawajte wsi raneńko,
uberajte sia borżeńko,

u postoly skiranyji
i wołoki szowkowyji.

Taj pijdemo do Stefana Dzwinki
i do jeho krasnej żyńki.

Oj! Doboszu, ty pane nasz,
tam przyhoda bude na nas.

No! Na mene uważajte,
po dwi kuli nabiwajte,

stańte chłopci pid worota,
a ja pidu pid wikońce.

Dobry weczer Stefanowa,
a weczera czy hotowa?

Czy spysz serce, ta czy czujesz,
czy Dobosza zanoczujesz?

Czy spysz serce, czy ne czujesz,
oj, czy sama ty noczujesz?

Oj, ja ne spiu, ta wse czuju,
hajdamachy ne znoczuju,

oj, ja ne spiu, no wse czuju,
bo weczereńku hotuju.

I weczera ne hotowa,
bo Stefana ne ma doma,

bude ona duże pylna,
i wsim ludiam bude dywna.

Czy ty wyjdesz otwyraty,
czy sia maju dobuwaty?

Ne kažu sia dobuwaty,
i ne pidu otwyraty,

szczeby sylki zażywaty,
moji dwery rozłupaty.

Pusty, suko, wraz do chaty,
szob dwery ne wywalaty.

W mene dwery tisowyji,
w mene zamki stalowyji.

Ne pomożut zamki twoje,
jak pidležu plecki moje.

Wziaw sia Dobosz dobuwaty,
wziały zamki widlity.

Odn dwery buw otworyw,
a druhi lysz pidchyływ,
Stefan Dzwinka w serce wciływ.

Szcze wstaw Dobosz, wyjszow z chaty,
ne mih kroku postupywaty.
Treba chłopci utikaty.

Ej! Wy chłopci, wy młodci,
wozmit mene na topirci,

przybliżył sia blyższe k'meni,
oj, jakże tiażeńku meni.

¹ [synyhirci — sinogórcy, opryszki, zbójnicy]

Wynesit mia w Czornohoru,
położył mia na kołodu,

bude zimnyj witer duty,
bude mene chołoduty

W Czornohoru zanesit mia,
na dribnyj mak rozsiczyt mia,

naj sia Lachy ne zbytujut,
moje tiło ne czwertujut.

Woźmit mene w Czornohoru,
położył mia tam pid buka,
tam nam bude wsim rozłuka!

A wy chłopci, wy mołodci,
newisty sia ne zwirajte,

bo u neji tolko wiry,
jak na wodi toji piny!

Bo newista izdradżaje,
sribło, złoto zabiraje
i zdorowla widyjmaje.

Oj, Doboszu, Doboszczuku,
czem żeś ne wbyw toju suku?

Jakże ja ju wbyty maw,
koły ja ju szcze kochaw!

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
welyka pryhoda na nas,

deż my budem zymowaty
toho lita litowaty?

Piszły by my w Uherszczynu,
w dalekuju Ukrajinu,

no i tam my złe zrobyły,
i tam my sy preszkodyły.

Oj! Budete zimowaty,
toho lita litowaty

w Stanisławi na ryneczku,
w tiazkich dybach, w żelizoczku.

Tam budete noczowaty,
tam budete dni dniowaty,

tam budete noczowaty
budut ptyci tiło rwaty.

Wpały Lachy, wsich zabrały,
ruki na zad powiazaly,

ruki na zad powiazaly,
do końy poprypynaly.

1022

Czortowiec, Niezuitaka

Oj, po-pid haj ze le-nen kij cho-dyt Do-bosz
mo-to-deń kij, cho-dyt Do-bosz mo-to-deń-kij.

Oj, popid haj zeleneńkij
|:chodyt Dobosz mołodeńkij:|.

Taj na niźku nalahaje,
|:topircem si podpiraje:|.

Topircem si podpiraje
|:na Sztepena poklékaje:|.

Oj Sztepene, Sztepenoczku,
|:widdaj moju sembrénoczku¹:|.

A wy chłopci najmłodszy
|:dwónajcit nas pré kupońci:|.

Zberyjmé si na wieczirki
|:do Sztépanowij źinki:|.

Tam dworé hołownii,
a dweri tysowyi,
a zamki źeleźnii.

Sztepanko, Sztepanycho,
a czy je Sztefan doma,
czy wczera je hotowa?

Czy budesz nam otwóraty,
|:cy budem sie dobuwaty:|?

Ne budu wam otworaty,
|:ne kažu sie dobuwaty:|.

W mene zamkie ślusarskii,
|:w mene klamkie stowarskii²:|.

Łysze Dobosz dweri zwiryw,
|:jeho Sztefan w serce wcliw:|.

Oj, wy chłopci, wy mołodci,
beryt mene na topirci,
nosit mene w Czorni-hirci.

Tam mene położyte,
|:czornym łomom přemeczite:|.

Naj sie pané ne zbytujú,
|:moje tiło ne czwertujú:|.

A dež my sie podinemo³,
|:koly swoho pana né majemo:|?

Majete povnu pywnécu,
|:pogilit si tou sumycu:|.

Jdit každy w swójú dorohu
|:i koždy gospodaruju:|.

1023

D o b o s z

Oj, popid haj zeleneńkij,
chodyt Dobosz mołodeńkij|.

Na nyżeńku nalahaje,
topircem sie pidpéraje,
taj na chłopci poklykaje:

oj, wy chłopci, wy mołodci,
a schodit sia razem d'kupy⁴,

bo budemo radu maty,
de pidemo rozbywaty,

¹ *sembrénoczku*, *sembrelka* — przyodziewek

² [*stowarskii* — stolarskie]

³ *podinemo* — podziejemy
1023. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 153.

⁴ *d'kupy* — do kupy

szczoby Kuty ne mynuty,
do Kosowa powernuty?

Teper, chłopci, idim spaty,
bo majemo rano wstaty.

Ta wstawajte wsi raneńko,
uberajte sia borzeńko,

u postoly skyranyi,
u wołoki szowkowi.

Rada, chłopci, rada bihom,
zapadajut steżky śnihom,

chodit chłopci, ba j za mnoju,
ta j u horu i skałoju!

Bo zajdemo ta do Zwynki,
do Sztefanowoji żynki!

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
tam pryhoda bude na nas!

No, na mene uważajte,
po dwi kuli nabywajte!

Stańte, chłopci pid worota,
a ja pidu pid wikońce:
czy spyt moje lube serdce?

Czy spysz serce, ta czy czujesz,
czy Dobosza zanozczujesz?

Oj, ja ne spiu, ta vse czuju,
bo weczereńku hotuju.

Czy spysz serce, ta czy czujesz,
oj, czy sama ty nozczujesz?

Oj, ja ne spiu, ta vse czuju,
rozbyjnyka ne znoczuju.

A Stefana ne ma doma,
szeze weczera ne hotowa,

bude wona duże pylna,
na weś switok bude dywna.

Czy każesz sia dobywaty,
czy budesz sama wtworiaty?

Ne kažu sia dobuwaty
i ne pidu otworiaty.

Pusty, suko, wraz do chaty,
szczob dwery ne wywalaty!

W mene dweri tisowyi,
w mene zamki stalowyi.

Ne pomożut zamki twoji,
jak pidłožu pleczy swoji!

Sim lit sylki zakochaty,
moji dweri wylupaty.

Wziav sia Dobosz dobuwaty,
wziały zamki widlitaty.

Jedni dweri wże utworiv,
a druhyji lysz uchylyv.

Ne z moiej, duszko, woli,
je j sam Zwynka u komory,
u komory, ba j na hory.

Oj, wy chłopci, wy mołodci,
beryt-że sia za ti dwerci!

Berut chłopci, i ne możut,
bo sia czohoś zrady bojut.

A jak Dobosz pidsadyv sia,
ta na horu ne dywyv sia,

a pan Zwynka s poda stryliv,
Doboszowy w serce wcylyv,

ne tak w serce, w prawe plecze,
a z liwoho krowcia tecze.

Oj, ty hychu, ty Zwynczuku,
to ty-s mni(a) z' jiv czerez suku!

Treba buło ne hulaty,
suci prawdy ne kazaty,

bo u suky tilko wiry,
jak na bystryj wodi piny.

Oj, Doboszu, Doboszczuku,
czom-že-s ne wbyv kumu suku?

Jakže ja ju wbyty mav,
koły ja ji szcze kochav.

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
welyka pryhoda na nas!

Oj, kuda my lysz buwały,
to my zrady ne wydały,

teper zrada ta j nad nami,
mołodymy ledyniami!

Oj, wy chłopci, wy mołodci,
woźmyt mene na topirci.

Przyblyżyt sia blyžcze d' meni:
oj, jakže tiažeńko meni!

Ty, Jwane Sałahirski,
bery mene po ledyński,

zanesy mia w syni hory,
do naszoji ba-j komory!

W Czornohoru zanesyt mia,
na dribny mak pościęczyt mia.

Naj sia Lachy ne zbytjujnt,
moje tiło ne czwertujnt.

Sryblom, złotom podylyt sia,
a sami wže rozchodyt sia.

Ale ne jdyt rozbywaty,
jdyt do domu hazdowaty,

i topirci zanechajnte,
krowci wže ne prolywajnte.

Ludska krowcia ne wodycia,
rozływaty ne hodyt sia.

Wpały Lachy, wsich zabrały,
na zad ruki powiazaly,
do konyj poprypynali.

Oj, Doboszu, ty pane nasz,
welyka pryhoda na nas!

De-ž my budem zymowaty,
toto lito litowaty?

W Stanisławi na rynoczku,
w tiaźkich dybach w zelizoczku,

tam budete noczowaty,
tam budete dni dniowaty,
budut ptici tiło rwaty!

1024

Oj, po-pid haj ze-le-nen-ki. oj, po-pid haj
ze-le-nen-ki cho-dy! Do-bosz ma-lo-deń-ki

!Oj, popid haj zeleneńki!
chodyt Dobosz mołodeńki.

1025

(z Rusi Węgierskiej)

Oj, wiwczaru, zołotaru,
pokiń wiwci pasty!
Ne pokinu, chot' zahynu,
ne wczyw ja sia krasty.

Oj, ukraw-sme dwa barany,
a tretu jahnycu,
wony meni zbudowały
w Syhoti temnycu.

Oj, na nohy kajdanyci,
na ruki skrepyci,
toto tobi ledinyku,
za czuży jahnyci.

1026

Hory moji, hory,
wy moji komory!
A wy jalycy¹,
wy moji switlycy.

Koby mi sia buczok rozwyw,
zełena Swidowa
ne jedna by opustiła
żydywska komora.

1027

W Uheli, w Uheli,
bohatom Uheli,
a hde mi tam żyje
to uboha wdowa,

to ty synoczkowe,
jak nahło podrosły;
jak nahło podrosły,
ta na rozboj poszły.

to uboha wdowa
s Uhele popowa?
Mała ona, mała,
dwanacet synoczkow;

Jeszcze ona mała
myła jedno czado²,
sjidnała ho pasty
uhelskoje stado.

1025. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 335].

1026. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 558.

¹ jalycy — jedliny

1027. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 700.

² [czado — dziecko]

Pasło ono, pasło,
stado potratyło,
stado potratyło,
drażki¹ pobłudyło.

Wyszło ono, wyszło,
na szyru polanu,
po ruski spiwało,
horeńko plakało.

Ej, obczuły mi
dwanacet sbojnycy,
a jak ho obczuły,
to ho obskoczyły.

Stały ony, stały
radońku radyty,
czto ony s nim majut,
o Boże, srobyty?

A jeden braticzko
najmladszy, najkrasszy:
Ej, powicz ty, powicz,
otkale² ty rodóm?

Ej, rodóm ja, rodóm
s Uhela popowa,
tam w Uheli żyje
moja maty, wdowa.

Sestro nasza, sestro,
pokaż tot fartuszok,
niaj ty³ obrypeme
talarami bruszok⁴.

Poneś ty to, poneś,
tam naszoj matery,
niahaj ona znaje,
sbojow synow maje!

1028

Z marmaroskiej stolicy

Nasijeńko

Czy czuły wy, dobry lude,
jak zwony zwonyły,
ta de-ż moho towarzysza
w Beleseni jmyły?

Ni w'ny jeho ni rubały,
a ni jeho wbyły,
pryszły pany z Wyszejowa
u Wyszejow wziały.

Siły pany kóło stoła,
ta stały pysaty:
czy dawno wy, ledyňky,
piszły rozbywaty?

Oj, uže-ž rik, naszi panki,
j czotyre nedili.
Ale-ž bo-šte napratały⁴
sorokiwci bili?

Oj, je toto, naszi panki,
mnoho towarystwa,
jak u lisi w Medobory
bukowoho lysta.

Oj, wywely Nasijeńka,
chotily hubyty,
oj uklakła Nasijczycha,
stała howoryty.

¹ [drażki, w jęz. lit. *doriški* — dróżki]

² [otkale — skąd]

³ [bruszok — brzuszek]

1028. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 161.

⁴ [napratały — naskładali]

Oj, uklakła Nasijczycha,
stała prysiahaty:
Ne pide mij Nasijeńko
nykdy rozbywaty.

Zakowała zazuleńka
oj, pid czerlenyców,
pochowały Nasijeńka
ta pid szybenycejw.

Sterehła-m¹ tia, Nasijeńku,
wid ohnia, wid wody,
ne mohła-m tia ustereczy
wid sei pryhody!

1029

Z zemneńskej stolicy

Jańczyk i Julijanna

Hora, hora, szto najwyższa,
pid tow horow jedna chyża,
ne poszyta, ne pobita,
lem chworostom² ponadkryta.

Jeho žena, Julijanna,
swoho synka kołyśała
i tak jemu zaspiwała:

A w tyj chyży Jancyk zbojnik,
niczkwow pide, niczkow pryjde,
wse krwawyj mecz prynese.

Lulu, lulu, mały chłopiec,
żeby-s ne byw, jak twij oteć!
Doraz by-m tia roztorhała,
krukam, wranam rozmetała.

Rzemiosło

(z Huculszczyzny)

1030

Żabie

A saraki kuszniry,
po czytyry na diri,
po czytyry ta po piat',
wsi zaraz łopotiat³.

¹ [sterehła-m — strzegłam]

1029. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 174—175.

² [chworostom — chrustem]1030. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurczeńki pt. *Piosnki huculskie.*]³ [łopotiat — łopocą]

Pasterstwo. Łąka. Rola

(z Huculszczyzny)

1031

Bidnaż moja hołowońka,
szczo ja narobyła,
polubylań wiwczarońka
za kawalek syra.

Pokosztuju ja tot syrec,
syrec solodeńki,
podywiu sie na wiwczara,
wiwczar mołodeńki.

1032

Oj, chodyv ja ta uczora,
oj, chodyv ja nyńi,
a ny mih ja izchodyty
kraju połonyni.

1033

Z Kołomyjskiego

Piszly wiwci w połonynku,
łysz jahniata blijut,
a szczo naszymy wiwczaryki
w połonyni dijut?

A ja znaju, moja mamko,
szczo raneńko wstajut,
ta byłymy wołyczkami¹
nyżki pidwywajut.

Oj, ja znaju, moja mamko,
ta szczo wony dijut,
ale sydia' u waterki,
były nyżki hrijut.

Oj, ja znaju, moja mamko,
szczo raneńki wstajut,
ta i wozmut trembitoczki²,
ta szcze-j trumbitajut.

1034

Z Kołomyjskiego

Cy trembitki trembitajut,
cy hołos oweczyj,
dajut znaty, dajut znaty,
szoby wyjty weczir.

1031. Waclaw z Oleska [op. cit. s. 197. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 29.]

1032. Żegota Pauli op. cit. s. 195. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 26.]

1033. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 355. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 34.]

¹ [wołyczkami — paskami]

² [trembitoczki — trombity, instrumenty muzyczne dęte]

1034. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 355].

1035

Z Kołomyjskiego

Koby ja znaw, fajna lubko,
 szczo ty w bukowyni,
 łyszyw by ja wiwci pasty,
 a w tyj połonyni.

1036

Z Kołomyjskiego

Oj, pidu ja w połonynku
 po zelene sino,
 połonynku ne perejdu,
 bo soneczko silo¹.

1037

Z Kołomyjskiego

Pase bidnia wiwci w Hloti,
 ta u Czornohori,
 ale jeho kołaczyki
 u mojej komori.

Oj, a jeho kołaczyki
 wsi w mojej komori,
 a win chodyt z hołym buczkom
 aż po Czornohori.

1038

Z Kołomyjskiego

Oj, chodimo w połonynu,
 ta w połonynoczku,
 cy ne zwaływ bujnyj witer
 naszu kołyboczku²?

1039

Z Kołomyjskiego

Na małeńkim sałaszyku
 watah watahuje,
 ta narobyw pysarczykiw³,
 meni podaruje.

1035. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 355].

1036. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 356].

¹ [silo — siadło, tu: zaszło]

1037. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 364].

1038. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 307].

² [kołyboczku — kolibę, szalas]

1039. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 307].

³ [pysarczykiw — ozdób rzeźbionych]

1040

Z Kołomyjskiego

Na małeńkim sałaszyku
watah molodeńkij,
ta polubyw diwczynoczku,
ta daw budz bileńkij.

1041

Z Kołomyjskiego

Ta ne wesni dnyńka krasna,
ptaszeńki spiwajut,
w połonyni jeszcze kraszcze
wiwczaryki hrajut.

1042

Z Kołomyjskiego

Oj, oweczki, beruleczki¹,
welyky buteju,
chto-ż was bude zawertaty,
jak ja sia ożeniu?

Oj, bude was zawertaty
baj chłopec molodeć,
w prawyj ruczci swyryloczka²,
a w liwyj toporeć.

1043

Z Kołomyjskiego

Oj, konyku, woronyku,
bilokopytystyj,
zanesy mia w połonynku,
u werch kamenystyj.

1044

Z Kołomyjskiego

Wyprawlała maty syna
w deń na kosowyciu³,
zaczesała kuczarońki
ponad potylyciu.

1040. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 307].

1041. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 308].

1042. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 308].

¹ [beruleczki — okragłe]

² [swyryloczka — fujarka]

1043. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 275].

1044. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 305].

³ [kosowyciu — sianokosy]

1045

Z Kołomyjskiego

Dobre wiwci w zymi pasty,
ne treba doity,
ne bude ho wid żentyci
czerewo¹ bolity.

1046

Z Kołomyjskiego

Oj, koby ja krylcia mała,
ja by polynuła²,
ja by swomu wiwczarewi
wiwci zawernuła.

Oj, koby ja krylcia mała
toty worobcewi,
ja by wiwci prywernuła
swomu mołodcewi.

1047

Z Kołomyjskiego

Oj, u totyj połonynci
witer sia wahuje,
odno bidnia wiwci pase,
druhe watahuje.

Kołaczyki roblenyi
na biłyj płatyni³,
a tak meni podaruje,
jak małyj dytyni.

Oдно bidnia wiwci pase,
druhe watahuje,
oj, narobyt kołaczykiw,
meni nadaruje.

Na bokłażku⁴ ba-j robleny,
perstenom znaczeny,
a wid koho kołaczyki?
Wse to wiwczarewi.

1048

Z Kołomyjskiego (Kuty)

Oj, chodyt pan Romfaszkan
taj po połonyni,
po sto owec nametano
u každyj caryni.

1045. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 309].

¹ [czerewo — żołądek]

1046. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 356].

² [polynuła — poleciała]

1047. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 356].

³ [płatyni — płótnie]

⁴ [bokłażku — baryłce]

1048. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 357].

1049

Z Kołomyjskiego

Oj, a pleczi stoczowany¹,
 rukawci z odnoho,
 perehi^onka jarczykowa,
 toto brata moho.

Oj, ta pizow hori pļajom,
 siw sobi na hirci¹,
 pytaje sia towarzysza,
 cy wsi nasi wiwci?

Ne ma twojej krutoriżki,
 moiej pentoliżki²,
 ne majemo, towarzyszu,
 ni naszoj nadiżki.

1050

Oj, pijdu ja w polonyynu,
 taj tam i zahynu,
 skażu sobi posadyty
 pry lyczku kałynu.

Ptaszki budut prylytaty,
 kałynońku jisty,
 budut myni prynosyty
 wid myłoji wisty³.

1051

Wiwczar wiwci zawertaje
 i telenoczku⁴ hraje,
 taka na nym mazanoczka⁵,
 szczo sia łyskaje.

1052

A kto chce hroszi maty,
 sami sorokivci,
 nechaj žene mežé hori
 wypasaty wivci.

1049. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 359].

¹ *hirci* — górcze

² [*pentoliżki, plentoniżki* — o krzywych nogach]

1050. J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 49. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21–22/1259 k. 33, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 308].

³ *wisty* — wieści

1051. [Rkp. nieznanego autora.]

⁴ *telenoczka, sopiwka* — fujarka

⁵ *mazanoczka, mazanka* — koszula natłuszczona

1052. [Czystopis O. K.]

1053

Piszły wiwci w połonynu,
sami bileńkii,
a za nymy wiwczeryki,
sami molodii.

A czomu wy wiwczeryki,
ta ne spiwajete,
a de swoji spiwanoczkie
ta podiawajete?

Oj, my swoji spiwanoczki
podijem, podijem,
w połonyńci z owecz kami
na szuwar posijem¹.

Ta posijem spiwanoczki
douhymy putamy²,
budemo sé umywaty
dribnymy slezamy.

A mut' tudy wiwczeryki
z wiwciemy chodyty,
budut naszi spiwanoczki
lubi nachodyty.

Mut' za namy wiwczeryki
ta oweczki pasty,
budut naszi spiwanoczki
za kresaniu kłasty.

1054

Hyj sz' uwarom, dorozecz' k'a,
szuwarom, szuwarom,
lysz' kilka-my harazdocz' ku,
jäk pydu z towarom³.

Hyj sz' uwarom dorozecz' k'a,
t'y my sz' uwarciamy,
lysz' kilka-my harazdocz' ku,
jäk pydu z wiwciamy.

Brustury

Bo ny buło, taj ny bud'e
ponad połonyńku,
ko-by my w ni szcz'e pobut'y
choť j-odnu hodyńk'u!

1055

Hyj j-owecz' ky nybyrecz' k'y,
welykyj bóleju,
chto was bud'e zawertat'y,
jak jä sy j-ożeniu?

Chto was bud'e zawertat'y
za wamy chod'yt'y,
ta chto bud'e kosz' yrocz' k'y
na was horodyt'y?

Brustury

1053. J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 48 [Podobne teksty zachowały się w rkp. O. K. w tece 23/1278 k. 78, odpis z „Čtenii” 1863 T. 4 s. 229, w tece 21—22/1259 k. 34, odpis z „Čtenii” 1864 T. 3 s. 306, oraz w tece 21—22/1259 k. 29, odpis z Waclawa z Oleska *op. cit.* s. 61.]

¹ *posijem* — posiejemy

² *douhymy putamy* — długimi ścieżkami

1054. [Czystopis O. K. Wypis z licznymi zmianami fonetycznymi z rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece O. K. 21—22/1258 k. 45.]

³ [z *towarom* — z bydłem]

1055. [Czystopis O. K. Wypis z licznymi zmianami fonetycznymi z rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanki* w tece O. K. 21—22/1258 k. 45.]

Chto was bud'e zawertat'y,
chto was bud'e past'y,
ta chto na was tohd'y bud'e
kosz'yroczk'y klast'y.

Ta najd'e sy takyj dureń,
szio ńas bud'e past'y,
ta szio bud'e po dwi, po try,
ńas w kosz'yry kras't'y.

Szio ńas bud'e zawertat'y,
za namy chod'yty,
ta szio bud'e j-u kosziéri
lysz' ńas holodyt'y.

Ta najd'e sy takyj dureń,
szo me ńas dojity,
szio ńas bud'e do południ
w kosz'yri młojit'y.

Hyj j-owecz'k'y ńybyryecz'k'y
oj, pas-by jä was, was,
ta jek pryjd'e ńegileńk'a,
potupyv-bych jä was.

Ta jek pryjd'e negileńk'a,
taj dribńeńki swyta,
potupyv-bych wpered wiwci,
j-ä wital jahnita.

1056

Brustury

B'ydna-ż moja holowocz'k'o,
ńyszczyslywa dole,
pyszly wiwci w połońyńk'u,
ta jahnita w pole.

Piszly wiwci w połońyńk'u
ta vse byleńkiji,
j-ä za ńymy wiwcz'yryki
wse mołoděńkiji.

Pyszov sobi od'en na pered,
siv sobi na hyrci,
ta policz'y towarzyszu,
cy je j-usi wiwci.

Ny ma moji krutorizki,
toji plentoniżki,
ta Bih znaje, barańcz'yk'u,
jakä bud'e sinc'y¹.

Ta Bih t'oho waré, znaje,
jeka sinc'y bud'e,
ta chto meńe wizymuje,
tomu chosėń² bud'e.

1057

Abo budem wiwci pasty,
abo watażyty³,
buło mene, moja maty,
dawno ożenyty.

Jeden bude wiwci pasty,
a druhyj jahnita,
tretij bude objimaty
mołody diwczata.

1056. [Czystopis O. K. Wypis z licznymi zmianami fonetycznymi z rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanki* w tece O. K. 21—22/1258 k. 45.]

¹ [sinc'y — sianko]

² chosėń — korzyść

1057. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 197. [Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 26.]

⁴ [watażyty — trudnić się rozbojem]

Wyjszła, wyjszła diwczynońka,
stała hołosyty:
Trawa, trawa polahaje,
nikomu kosyty!

Wyjszow, wyjszow łedynczok,
staw jej howoryty:
Ne płacz, ne płacz, diwczynońko,
ja wmiju kosyty.

Rubaj trawu seredynow,
ta koło serdeczka,
ne met tebe utynaty
ta u popereczka¹.

Ne wczylam tia rozbywaty,
ne wczylam tia krasty,
tylko sina hromadyty,
taj w kopyci kłasty.

Szto budeme robyły,
wže-sme porobyły?
Budeme sia kaczulały
iz hir na dołyny!

Howoryły, hutoryły²,
na medu podpywsze,
szto budeme w zymi jisty,
w liti ne robywsze?

1058. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 364].

¹ u *popereczka* — w poprzek

1059. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 198.

1060. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 440].

1061. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 440].

² [*hutoryły* — hałasowali]

1062

Z Kołomyjskiego

Oj, budeme sniżok jisty,
wodu popywaty,
koły, di, my ne chotyły
w liti upriwaty¹.

1063

Z Kołomyjskiego

Oj, ne znała Owdokija
jak kaczata zwaty,
[oj taś, taś, taś,
buw Jwaś koło mojej chaty.

Oj, ne znała Owdokija
jak indyki zwaty,
oj pul, pul, pul,
buw Kostuś koło mei chaty.

Oj, ne znała Owdokija
jak husiata zwaty,
oj huś, huś, huś,
buw Petruś koło mei chaty.]

1064

Żabie

O kartofli

A kuwała my zazulka
wid haju do haju,
utikała barabolka
z naszoho kraju.

Uw-rodyj si barabolko
welyka jak klubki².

A jak ona utikała,
tak prohoworyła:
Mene ludé ne sperajte,
ja nie zawynyla,
naj-ko za mnow zaholasyt³
najmensza dytyna.

Wże ja by sy ne wrodyła
za waszi przystupki.

Uwrodyj si barabulko
chot' jaka dribneńka,
czej by Boha zaprosyła
detyna małeńka.

1062. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 440].

¹ [upriwaty — prząść]

1063. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 299. Pieśń nie dokończona w rkp., uzupełniono ją z „Čtenii”.]

1064. [Czystopis. O. K. Wypis z rkp. B. Jurezeńki pt. *Piosnki huculskie.*]

² zaholasyt — zapłacie

³ klubki — kłębki

Boryszka sy ne wrodyła,
niszo bude draty¹,
budut Huculy bez boryszki
jak capy skakaty.

Kukurudzy sie nie rodiat,
jak bobowi szulki,
nam hodyna nieszczaslywa
wze bez barabólki.

1065

Chodyt Roman po dolyni,
chodyt, chodyt, poswystuje
i tak hwaryt:
Dolyny moi zeleneńki!
Oraw by-m was rużanami,
sijaw by-m czerwonomi.
Je wczulo to bilo Janczia:
E, pane mij urodlywy!

Chodyt Roman po dolyni,
chodyt, chodyt, pospiwuje
i tak hwaryt:
Dolyny moi zeleneńki!
Oraw by-m was rużanami,
sijaw by-m was czerwonomi.
Idite, ho ulapite,
pered mene prywedite!

Ej, Romane, Romane,
da te twoi rużane?
Ej, rużane w połonyńci,
a czerwony¹ u lypojci²!

1066

Żabie

Każe jakiej cwit welyki
i welyka caria,
né ma nihde kawał zemli,
szczoby darmowała.

Oj, jak tota czorna zemla
célyj myr hoduje,
a kalyna czerwoneńka
taj w lisi zymuje.

A czoho ty, kalynoczko,
tak u lisi stojisz?
Czy conyczka³ wyzérajesz,
niczo sia nie bojisz?

A saraki w Żebiu ludé,
nieszczaslywi w Boha,
boryszka sie nie wrodyła,
ta nasza pidpora.

Boryszka sie nie wrodyła,
niszczo bude draty,
a my budem pod horylciu⁴
jak capy skakaty.

Szła boryszka dorohoju,
taj nie howoryła,
a boryszka po wsim kuti,
po sim nedil hnyła.

¹ [draty — kopać]

1065. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 171.

² u lypojci — w lipie

1066. [Czystopis O. K. Zapis terenowy tego tekstu zachował się w rkp. O. K. w tece 23/1278 k. 112.]

³ conyczka [zamiast sonyszka] — słońca

⁴ [pod horylciu — pod górami]

Aj chot' sadiť, chot' ňe sadiť,
mĕne wże ne bude,
czerez mene rozejszly sie
po wsim ňwiti ludĕ.

(z Rusi Wĕgierskiej)

1067

Ne budu sia ňenytoňki,
switom kołotyty,
aj, pidu ja na Jasinie
oweczki doity.

1068

Hej, wyjdu ja w połonynu,
tam u totu puszczu¹,
ta tam ja sia zarubaju²,
nykoho ne puszczu.

1069

Dobra myni w połonyni,
w połonyni hajno³,
w połonynci pase iwci
Wasyl ta Mychajło.

1070

Kol bywaju w połonynci,
to chożu, to stanu,
w połonynci pju ňyntycy,
jim syr, ta smetanu.

1067. „Ĉtenija” [1864 T. 4 s. 429].

1068. „Ĉtenija” [1864 T. 4 s. 454].

¹ [puszczu — las]

² [sia zarubaju — zakopiĕ się, schowam się]

1069. „Ĉtenija” [1864 T. 4 s. 454].

³ [hajno — ładnie, przyjemnie]

1070. „Ĉtenija” [1864 T. 4 s. 455].

1071

Na wysokij połonyni
dryżyt bołoteczko,
kortyt muža iwczaryty¹,
choť jedno liteczko.

Kortyt muža iwczaryty,
mene skotaryty²,
ta budeme na smetani
objid hotowyty.

1072

Mamko moja sołodkaja,
bidu ja wczynyła,
uż wsi žinki trut kołopny³,
ja szcze ne moczyła.

1073

Idut lude tudy na torh,
mene obmowlajut:
czyi toto kołopniata
w poly⁴ pohybajut⁴?

1074

Sama je-m sia dywowala,
jaka-m była riadna⁵,
jedno-m mała telatyszczce,
i to-m ne zahnała.

1071. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 456].

¹ [iwczaryty — paść owce]

² [skotaryty — paść woły, krowy]

1072. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 448].

³ [trut kołopny³ — miedlą konopic]

1073. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 449].

⁴ [pohybajut — marnują się]

1074. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 449].

⁵ [riadna — gospodarna]

1075

Czyja toto krasna nywka,
luba by mu wsiaka dnyńka;
aj, kto jej rozno oraw,
horazd by sia ne wse imaw!

A kto jej zernom sijaw,
złotom by lubo wijaw¹,
a kto jej podowż² smyczyw²,
solodko by sia wypoczyw!

Różne

(z Huculszczyzny)

1076

Ispas

Kaduk myni radu daw,
szo ja sobi babu wziaw,
ani babu prodaty,
ani ji prominiaty.
Jak jarmarok nastane,
prodaw babu, mospane!

1077

Ispas

Za Ołenu rubla daw,
bo Ołenu spodobaw;
za Marynu pjetaka,
bo Maryna ny taka!

1078

Ispas^o

Hopa, hopa, hopa-cupa,
mama odna, takiw³ kupa!
Hopa-cupa popid swołok,
mama odna, takiw sorok!

1075. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 552.

¹ *wijaw* — zwiżał [rozrzucał]

² *podowż² smyczyw* — w podłuż [wzdłuż] oczyszczał z chwastów

1076. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1077. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1078. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

³ *takiw* — ojców

1079

Ispas

Na wułycy hromada, pany brahu wipyły,
 žinka muža prodała; taj szcze wdowu nabyły;
 žinka muža prodała, cyse tobi za toto,
 bražońky¹ nakupyła; ny prodawaj zołoto!

1080

Ispas

Hop, cup, wesile,
 tato mamu prodaje.
 Ta na szczo ji prodaje?
 Bo mu chliba ny staje².

1081

Ispa

Czerez horu wysoku,
 kiyhła³ baba osoku⁴.
 Hirka jeji josoka,
 jaka hora wysoka.

1082

Z Kolomyjskiego

Oj, iszow ja czerez selo, Oj, iszow ja czerez selo,
 ta my buło wstydnio, kurka mene wzdrila,
 nisem kurku pid pachojn, szczo by buła ne pałycia,
 a ji chwostryk wydno. bułaby mia zjila.

1083

[Z Ispasa]

Tancowała rybka z rakom,
 a petruszka z pasternakom,
 cybulka si dywuwała,
 szo petruszka tancowała.

1079. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [*bražońky* — wódkki]

1080. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

² [*ny staje* — brakuje]

1081. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

³ [*kiyhła* — ciągnęła]

⁴ [*osoku* — osike]

1082. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 192.

1083. [Rkp. nieznanego autora.]

1084

[Z Ispasa]

Ja, chłopec młodejki,
 łysze do rozboju,
 wyjdu na carynku,
 husyj sia boju.

1085

Z Kołomyjskiego

Czomu chłopci ne śpiwajut?	Oj, daty im popoisty
Harazdu ne majut,	seroji kapusty,
jak w hrudach ¹ ich zadusyło,	oj, czeźje im taj u hrudach
taj ne widdyčajut.	choć trochy popustyt ² .

1086

Z Kołomyjskiego

Pid zelenym jaworykom
 chytaw³ chytorowec,
 czorna klasa mordoklasa,
 hajda, kuczerowec!

1087

Żabie

Ujmu rybci, ryboczku,
 a werżu⁴ na ganoczok,
 fajny Jwanoczku.
 Jimu rybci na stawoczku,
 daj ty Boże zdrowieczko.

1084. *Piosnki huculskie*. [Rkp. B. Jurczeński. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 5.]

1085. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 196.

¹ w hrudach — w piersiach

² [popustyt — polepszy się]

1086. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 358].

³ [chytaw — chwiał się]

1087. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie*.]

⁴ [werżu — rzucę]

1088

Żabie

Na sim boci pry potoci
pase kiń tartaku¹,
oj, naj sy zatkaje
ditko rapochatu.

Na tim boci pry potoci
soroka litaje,
ta vse każe pyta:
oj, naj sy zatkaje
torba ne zaszyta.

Na sim boci pry potoci
bresze szczenie panskie,
oj, naj sy zatkaje
porskało cyhańskie.

1089

Ispas

Oj, ty Rusyn, a ja Polka,
ny sihaj my do podolka,
bo w podolku je talary,
szo my chlopce nadawaly.

1090

Ispas

Oj, giwczyno, rada bysmy,
ta ny maju do ki mysly;
ta ni mysly, ni ochoty,
bos linywa do roboty.

1091

Ispas

Oj, jichaw ja koło mlyna,
stojit giwka czornobréwa.
Ja si na niu podywyw,
taj wiz my si połomyw.

1088. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurceńki pt. *Piosnki huculskie.*]

¹ [tartaku — tatarak]

1089. [Czystopis O. K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 75.]

1090. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1091. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1092

Ispas

Ny ziel by my toho woza,
koby buła giwka hoża,
a to czorna taj riba¹,
taj wysoka, a chuda.

1093

Z Kołomyjskiego

Jak idete chłopci w taneć,
berit buki² w ruki,
u naszoji susidoczki
zuby jak u suki.

1094

Z Kołomyjskiego

Jak idete chłopci w taneć,
berit rukawyci,
maty stojat jak korowy,
doczki jak telyci.

1095

Z Kołomyjskiego

Mała baba cymbalońki,
a did stary: puhu,
jak ju zebraw po dżegalach³,
ona każe: uhu!

1096

Z Kołomyjskiego

Oj, na hori woły w jarmi,
a wiwci pasut sia,
oj, tak diwku didki honiat,
aż lude śmijut sia.

1092. [Rkp. B. Jurczeński *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [riba — ruda]

1093. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

² [buki — kije]

1094. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

1095. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 187.

³ [dżegalach, w jęz. lit. *dzygelach* — udach, nogach]

1096. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 197.

1097

Z Kolomyjskiego

Oj, u horach snihy wpały,
hory zabilily;
czołoś naszymy diwczatońka
teper pomarnily.

1098

Z Kolomyjskiego

Iszła bida doli sełom,
iszła bida bosa,
wpasała sia motuzynow¹,
wysyt bidi z nosa.

1099

Z Kolomyjskiego

Ej, nykomu tak ne horazd
jak myni samomu,
czuży żony sino jidiat,
a moja sołomu!

1100

Z Kolomyjskiego

Ba szto za mołodycia,
taka duże krasna,
ne je w neji zuba w roti,
lysze samy jasna².

1101

Z Kolomyjskiego

A jak jej ne lubyty,
cy ne urodojka³,
oczy riaby, rot hij w żaby,
cy ne podobojka⁴?

1097. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 265].

1098. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 426].

¹ [motuzynow — sznurkiem]

1099. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 440].

1100. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

² [samy jasna — puste, bezzębne]

1101. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

³ [urodojka — piękność]

⁴ [podobojka — podoba się]

1102

Ba kady¹ ja tohdy byw,
koły rozdawały,
koždyj sobi wziaw po woły,
myni bidu dały.

1103

A wstań Handziu, umyj se,
na krynku² rubok, utry se,
a u peczy kołacz kruszenyj,
na stoli chlib peczenyj.

1104

Seji nocz'y o pywnocz'y
misieć prypoznyv sy,
ysziov krywyj do hluchoji,
slipyj prydywyv sy.

Oj, ty krywyj krywundase³,
kudy'y krywundajesz?
Na zaloty, slipyj giéwle⁴,
czioho sy pytajesz.

Kosmacz

1105

W horodi my cybuła,
za horodom dynia,
my wydymo, molodyci,
jaka ty gazdynia.

A szczo ona za gazdynia,
powiju ji swiczku,
né ma niczo koło chaty,
lysz kitka w zapiczku.

Żabie

1102. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 441].

¹ [kady — gdzie]

1103. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górniego.]

² [krynku — dzbanku]

1104. [Czystopis O. K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 39, a pierwsza strofa w rkp. O. K. w tece 21—22/1259 k. 27, odpis z dużymi zmianami z Ż. Paulego *op. cit.* T. 2 s. 200. Podobny tekst z nielicznymi zmianami wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 35.]

³ [krywundas — kulas]

⁴ *giéwle* — diable

1105. [Czystopis O. K. Wypis z rkp. B. Jurczeński pt. *Piosnki huculskie.*]

Oj i wzięła prut w ręki,
jęła kitko byty:
idyj kitko do komory,
myszeńku ujmyty.

Piszła kitka do komory.
myszeńku ujmyła.
Zhotowyla w horszenietku:
jiczmo¹, duszenietko.

Ot, tak tebe lubku lublu,
taj ja swoju duszku,
a z czoho ty izwaryła
taku dobru juszku²?

A letily my potietka³
taj perepylicy⁴,
ani bidi wyderziety
(w) wyższni wudzenyci.

1106

Żabie i Jasienów Górny

Dobra ryba, dobri raki,
wsiuada diwkie ne odnaki,
w Jäworowi walowati⁵,
w Jasenowi pelechati⁶.

W Kriworiwni werly⁷ duba,
odna tonka, druha hruba,
a na Żybiu czornobrywi,
taj do tanciu ne linywi.

Ja se w korczmi zabaryw,
taj horiwoczki prosyw,
szynkarko moloda,
daj horiuki taj wyna.

Maju wyno, maju kwas,
koły meni hrosz i dasz.

A jaż tobi hroszi dam,
bo ja maju doma dzban.

Koły majesz doma dzban,
tak za tebe diuku dam.
[Koły majesz doma dzban,
tak za tebe diuku dam.]

A w korczmi se swatały,
a w komori lehały,
a koły tam lehały,
tohdy rodu pytały.

A ty mij myłyj lubku,
o tiek⁸ sywyj hołubku,
upowisz my prawdoczku,
kotreho ty rodoczku!

¹ [jiczmo — jedzmy]

² [juszku — rosól]

³ potietka — prosięta, [raczej: ptaszki]

⁴ perepylicy — przepiórki

1106. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego.]

⁵ walowati — wolowate, z podgardlem

⁶ pelechati — rozczochrane

⁷ [werly — obok]

⁸ o tiek — ot jek, tak jak

Ja z sela selanyn,
a z mista miszczanyn,
na przywyszcz¹ Karpiwnyj,
na prijmenije² Semeniw.

Ja z sela selanka,
a z mista miszczanka,
na przyweszcy Karpiwna,
na prijmenije Hafija.

A ty moja lubko,
o tiek sywa hołubko,
powisz meni prawdoczku,
jakoho ty rodoczku?

A win tohdy howoryt:
Puskajte nas z komory,
szczob' wy u Boha proszczeni³,
szczzo nas ridnych zwinczyły!

A ty, sestro, buwaj tut,
a ja idu w Bożu put',
idu switom błukaty,
swoi hriche zbuwaty,
aby bilsze ne maty.

1107

[Z Jaworowa]

Oj, kuje my zazulka,
oj, kuje hołowa,
a widkie ty lubku,
czy ne z Jaworowa?

Oj, jakby ja z Jaworowa,
ne takby hodyła,
zapasuckie drutenki
ne zawsze nosylki.

Zapasuckie drutenenki
pazyrki welykie,
ta konyki woronenki
uzdame na krejki.

O ptakach

1108

Z Kołomyjskiego

Zaszumiły wody, brody,
zeleneńki haji,
wyletilla zazuleńka
u daleki kraji.

Perestańte wody, brody,
na tot czas szumity,
ta jak bude zazuleńka
do domu letity.

¹ [przywyszcz — przezwisko, nazwisko]

² [prijmenije — przydomek, imię]

³ [wy u Boha proszczeni — aby wam Bóg wybaczył]

1107. [Rkp. nieznanego autora.]

1108. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 251].

1109

Z Kołomyjskiego

Oj, ne letaj, zazuleńko,
w noczy po uboczy¹,
aby-ś sobi ne wybrała
na kałynku oczy!

Oj, bo toto, zazuleńko,
pryhoda buwaje,
ta szczo sobi zazuleczka
oczy wyberaje.

1110

Ej, pokinuła perepelońka dity,
a sama piszła w pszenyczeńku sedyty:
oj, dity moji, oj, ta szczoż meni po was,
koły ny maju gospodareńka do was.

1111

Oj, kowała my zazulka,
kowała, kowała,
jak upała tieżka zyma,
ona sia schowała.

Jak upała tieżka zyma,
kowaty zabuła,
daleko sia i schowała,
aby tu ne buła.

O przyrodzie

1112

Z Kołomyjskiego

Uże sonce na zapadi,
uże sia spuszcza je,
misiaczeńko na wostoci
jemu sia wsmichaje.

1113

Z Kołomyjskiego

Ba, czomu ty, li^eszczanyce²,
taka ne wrodływa?
Zy^ema była studeneńka,
mene smorozyla.

1109. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 251].

¹ [po uboczy — po zboczu]

1110. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 421.

1111. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 196.

1112. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 252].

1113. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 425].

² [li^eszczanyce — leszczyno]

1114

Z Kołomyjskiego

Zyma, di¹, mia smorożyła,
a lito smłoilo;
ne mow' myni, bido, słowa,
bo myni ne myło!

1115

Z Kołomyjskiego

Oj, lyszczyno, lyszczynońko,
czomu-ś ne zrodyła?
Zymka buła studeneńka,
ta mia zmorozyla.

1116

Z Kołomyjskiego

Ne styj, dube, kraj dorohy,
łycho tobi bude,
hylje majesz zeleneńkie,
obrubajut lude!

O śpiewaniu

1117

Z Kołomyjskiego

Ta czomu wy, ledynyki,
ba-j ne spiwajete,
de wy swoi spiwanczki
pozadiwajete²?

Oj, znaju ja, towarzyszu,
de ja ich zadiju,
zanesu ich w Czornohory,
ta tam ich posiju.

Ta budete, spiwanczki,
po horach spiwaty,
a ja, lediń mołodeńkij,
po switi blukaty³.

1114. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 425].

¹ lub: die

1115. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 251].

1116. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 251].

1117. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 353. Por. podobny tekst pieśni nr 1053.]

² *pozadiwajete* — podziewacie [podziejecie]

³ [blukaty — błędzić]

1118

Spiwanoczki, spiwanoczki,
gde ja was podinu?
W połonyni na kidrynciu,
ja was tam posiju,
wiwczyriki budut wiwci pasty
i tuda spiwanoczki za kresani kłasty.

O życiu

1119

Z Kołomyjskiego

Mamko moja sołodeńka,
mamko moja myła,
na szto ty mia w nesczasływy
peleńki¹ powyla?

1120

Z Kołomyjskiego

Koby była-ś mene, mamko,
w kupeli załała,
ja by była swoju dolu,
s nykim ne miniała.

1121

Z Kołomyjskiego

Mamko moja stareńkaja,
szczo dnyny z oczyma,
proklala-ś mi szczie, dolu,
szcze-m buła diwczyna?

Ba ja tebe, moja doniu,
ta ne proklynała,
łysz tilko-m ti iskazala
doly by-ś ne mała!

1122

Z Kołomyjskiego

Bulo-ż mene, moja maty,
małoju wtopyty,
zawiazawszy czorni oczy,
u wodu pustyty.

1118. [Rkp. nieznanego informatora. Por. podobne teksty pieśni nr 1053 i 1117.]

1119. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 407].

¹ [peleńki — pieluszki]

1120. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 407].

1121. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 270].

1122. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 271].

1123

Z Kołomyjskiego

Chrystyjane prawosławny,
i wy, lude, czujcie,
dała myni pluha¹ czary,
da czto myⁱ, ratujcie!

1124

Z Kołomyjskiego

Smyłujcie sia, dobry lude,
duszu żenyt² czary,
ne hodny my¹ poradyty
i carski doktory.

1125

Cy ja sé ne nachodyła
tymi płajoczkami,
cy sy bidku ne hlajıla³
ta spiwanoczkami?

1126

Z Kołomyjskiego

Ne ma-ż moho uže łyczka,
łysze połowyczka.
sciuluwała, zobyjmała
krasna mołodyczka.

1127

Z Kołomyjskiego

Bodaj tebe, bodaj mene,
bodaj nas oboje,
na szczoż my sia pokochały,
na neszczastie swoje?

A na tebe poswaryły,
mene chotiat byty,
szczob' z toboju ne stojaty,
taj ne howoryty.

1123. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 443].

¹ [pluha — tu: czarownica]

1124. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 444].

² [żenyt, w jez. lit. *ženiat* — gonia]

1125. Żegota Pauli *op. cit.* T. 2 s. 201. [W rkp. O. K. duże zmiany wyrazowe w stosunku do podanego źródła. Podobny tekst zachował się w rkp. O. K. w tece 23/1278 k. 93–94, odpis z J. D. Vahylevyča *op. cit.* 1838 z. 4 s. 480.]

³ bidku ne hlajıla — bidę nie zażyła

1126. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 280].

1127. Wacław z Oleska *op. cit.* s. 191.

1128

Oj, ne chody koło wody
 biłymy nohamy,
 ne urywaj serca moho
 czornymy browamy.

Oj, ne chody koło wody,
 nechaj tia zabudu,
 nechaj tebe ynszyj lubyt,
 bo ja wże ne budu.

1129

Z Kolomyjskiego

Piszły kozy poza łozy,
 wiwci po bodiaczu¹,
 piszła Handzia na panczynu,
 raduj sia panyczu!

Oj, panyczu, oj, panyczu,
 lycha ti ne zyczu,
 a na twoim podwirczku
 ta-j korowki ryczut.

Ta naj ryczut, ta naj ryczut,
 mołodyczku klyczut!
 Mołodyczka i ne czuje,
 bo w korszmi noczuje.

1130

Posiju ja diżku hreczki,
 a dwi źmeni² prosa,
 chodyła ja w czerewyczkach,
 teper chodžu bosa.

Chodyła ja w czerewyczkach
 z żowtymy prieżkami³,
 teper chodžu po morozi
 biłymy niżkami.

1131

Oj, zatnu ja bardu⁴ w duba,
 taj pocholytaju⁵,
 a za swoji dawni lita
 taj ne zabuwaju.

Lita moji mołodyji,
 de wy sia podiły,
 zawyły sia w klynowy lyst',
 ta w lis poletily.

1128. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 195.

1129. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 362].

¹ [po bodiaczu — po oście]

1130. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 182.

² [źmeni — garście]

³ [prieżkami — prążkami]

1131. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 197.

⁴ [bardu — topór]

⁵ [pocholytaju — potrząsnę]

Dohonyw ja lita swoji
na dziurawym mosti,
oj, wernit sia lita moji,
choć do mene w hosti.

1132

Z Kołomyjskiego

Zawij-że ty, wtroseńku,
po polu, po polu,
ta rozwij-że, ta roznesy,
moju pustu dolu.

Zawiju ti, diwczynońko,
ta-j po przed chaty,
ne rozwiju, ne roznesu,
szo ti maw Bih daty.

1133

Z Kołomyjskiego

Zakowała zazuleńka
na haju, na haju
a de-ż ja sia ne rodyła,
wmyraty hadaju.

1134

Z Kołomyjskiego

Zakowała zazuleńka
na chati, na rozi,
zapłakała diwczynońka
w sinioch na porozi.

1135

Z Kołomyjskiego

Holyły sia pobratymy,
holyyły, holyyły,
ne mynuło tomu tyżeń,
a w'ny sia pobyły.

1132. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 342].

1133. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 343].

1134. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 343].

1135. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 432].

1136

Z Kołomyjskiego

Hory moi wysoki,
muszu was łyszaty¹,
woliw bym byw u was hnyty,
jak w czużyni² żyty.

1137

Z Kołomyjskiego

Oj, zaspławaj, sywyj ptaszku,
na zelenym werszku,
oj, ne budu u sij zemli,
pidu na Uhersku³.

1138

Od Huculów

Tut by buty, tut by buty,
dalij umyraty,
ta łyszaty srybło, złoto,
szcz-e-j dorohy szaty!

Jak ja budu umyraty,
tak budu kazaty:
każu usiu chudoboczku,
do domu pryhnaty.

Popowi dam sztyry woły,
a diakowy dwa, dwa,
szoby czytaw psaltyroczk
do biłoho dnia, dnia.

A sestryci, ta ridneńkij,
czerwony koraly,
szoby mene a isklala⁴
pyszneńko na dawi⁵.

Bratczykowy ridneńkomu
konia woronoho,
szoby mene pryprowdaw
do hrobu samoho.

A starcewy⁶ oddam-że ja
staru kożuszynu,
szoby meni ta wymetaw
welyku mohyłu.

Skażu sobi wysypaty
wysoku mohyłu,
skażu sobi izrobyty
kidroweńku trunwu,

kidroweńku trunwu,
a tysowe zwizdia,
tam sia każu pochowaty,
de sia popy zjizdia⁷.

1136. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 252].

¹ [łyszaty — zostawić]

² [w czużyni — na obczyźnie]

1137. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 249].

³ [na Uhersku — na Węgry]

1138. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 221.

⁴ [isklala — położyła]

⁵ [na dawi, raczej na ławi — na ławce]

⁶ [starcewy — grabarzowi]

⁷ zjizdia' [w jęz. lit. zjizdiat] — zjeżdżają

Oj, mut popy przyjizdyty,
 służboczku służyty,
 moju hrysznu ta duszéczku
 w raj oprowadżaty.

1139

Kosmacz

Jäk budu j-umyrat'y,
 ta budu kazat'y:
 skaż'u sobi do kupocz'ki
 chugibk'u zihnat'y.

Susigi, waré, od'éziu,
 a g'ykowy koniä,
 szoby cz'etav sawtyrecz'k'u³
 wyd wecz'era do dnia.

Skaż'u sobi do kupocz'ki
 chugibk'u zihnat'y,
 budu-ż ja sy ta dywyty,
 szio komu dawat'y.

G'ykowy, waré, konia,
 popowy korowk'u,
 szoby meñe prypowad'yv
 jyz chat'y do hrobk'u.

Dam-ż'e ja posestrycy
 cz'erweni korali,
 szio-by meñe sporidyla¹
 fajñeñk'o na ławi.

Witryk wije, witryk wije,
 a toñeñko swysz'cz'e,
 j-ä zbihnit sy leginyki,
 zrobit d'erewysz'sz'e⁴.

Sestrycy ta-j korali,
 j-ä bratowy woła,
 sz'oby prynis ta swieczek'k'u,
 jek-by jyho woła.

Derewysz'sz'e j-ä zrobit-ko,
 w derewysz'sz'e klast'y,
 j-odny bižit-ko do popa,
 j-ä druhi po chrest'y.

Brat'owy, waré, woła,
 a mami kur'ocz'k'u,
 szio-by mene spomynała
 w kaź'du subotocz'k'u.

J-odny bižit-ko do popa,
 j-ä druhi po chrest'y,
 pomožit mni legiñyki
 do hrobk'u prynešt'y.

Yj, mami ta kurocz'k'u,
 susigi² j-od'éziu,
 szio-by za mnov poplakala,
 pok'yv ja poleżiu.

Ta do hrob'ku pryñesit-k'o,
 ta w jäm'k'u spuskit-k'o,
 j-ä wy fajni legiñyki,
 fajno podzwonit-ko.

1139. [Czystopis O. K. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jur-
 czeńki pt. *Spiwanki* w tece 21—22/1258 k. 43.]

¹ [*sporidyla* — przygotowała ciało do pogrzebu]

² [*susigi* — sąsiadce]

³ [*sawtyrecz'k'u*, zamiast *psaltyreczku* — psalterz]

⁴ [*derewysz'sz'e* — trumna]

Ta wy fajni legińyki,
fajno podzwonit-ko,
za dwi, za tri negilocz'ki
mysk'y narigit-ko¹.

Ta mysk'y narigit-ko,
za dusziu dawajt'e
j-ä wy śwyki² j-änhelyki
do rajy pryjmajt'e.

1140

Ispas

Hopa-cupa — prycupońki,
zibraw dziuńdziu³ do kupońki;
zibraw dziuńdziu na nytoczku,
telip-telip po prypiczku.
Witak ponis do Wołoch,
taj zaminiew za horoch.

1141

Ispas

Jak na strunu, tak na bas,
ty kazala, szo nam dasz,
Fedorowy, taj myni,
Fegir plakaw, a ja ni.
Fegir plakaw, ja ny budu,
bo ja sobi rozdobudu⁴.

1142

Ispas

Dawaj, dawaj, koły majesz,
bo odnako pochowajesz;
dawaj, dawaj, koły je,
bo odnako zohnyje.

1143

Ispas

Oj, giwczyno moja luba,
ny daj, ny daj, bude buba.
Oj, ja bubu perebudu,
jak dawałam, tak y budu.

Wczera dała z radoszci,
nyni placze w pryhorszci,
wczera dała nad wodoju,
nyni placze nad bidoju.

¹ [mysk'y narigit-ko — napelnijcie miski]

² [śwyki — święci]

1140. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

³ [dziuńdziu — łac. *vagina*]

1141. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

⁴ [rozdobudu — zdobędę]

1142. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

1143. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

1144

Ispas

Dutka w Dutky noczuwaw.
 Dutka w Dutki dutky¹ wkraw,
 a Dutczycha ny linywa,
 siła na psa, zдохonyła.

Abo myni dutky daj, Woliju ty w dutky hraty,
 abo myni w dutky hraj, niż ty maju dutky daty,
 abo myni dutky werny, woliju ki tut zwernuty,
 abo mene tutky zwerny²! jak maju dutky wernuty.

1145

[Z Ispasa]

Oj, szła baba, oj, szła baba, Oj, zijszly si sami radni,
 jakas pyrywizna, sami posipaki,
 siła sobi nad beryhom, i wyhnały ziebu z bidy,
 zieba w toto³ wliżła. zahnaly do sraki.

1146

Ispas

Oj, giwczyna radaby,
 koby komu dałaby;
 koby komu takomu,
 szo ny skaże nikomu.

1147

Ispas

Otam, otam pry dzwinnycy,
 leżył czernec⁴ na czernycy.
 Szo ty robysz czercze?
 Zaprawjeju serce,
 w seredynu hrichy prawju,
 szoby buła duszie w raj.

1144. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [dutki — cymbały]

² [tutki zwerny — tutaj przewrót]

1145. [Czystopis O. K.]

³ Toto (coś) — wyrażenie delikatniejsze na określenie części rodnych kobiecych, które także oznaczają wyrazami *bida* lub *potka*.

1146. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1147. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁴ [czernec — zakonnik]

1148

Mama w miski¹, tato w miski, Pojichaly tato w lis,
 przygit chłopci cymbaliski. przyjichaly bez kolis;
 Mama w miski, tato tam, pojichaly mama w mlyn,
 przygit chłopci, szos wam dam. przyjichaly bez drabyn.

Ispas

1149

Kukurudzy, mandeburka, Tato kosi², mama wjeżut,
 tato kohut, mama kurka; tato prosi, mama leżut,
 mandeburka taj owes, tato kosi, mama żnut,
 mama suka, tato pes. nachaj tato mamu wznut³!

Ispas

1150

Otak, otak idu sobi,
 rozczesalam bidu sobi;
 rozczesala, rozhladyła,
 kozaczecinka prynadyła⁴.

Ispas

1151

Tancuwała baba z gidom⁵,
 zahubyla torbu w chlibom.
 Hirke jeji tancowanie,
 zahubyla charczowanie⁶.
 Oj, hirkyjże jeji gid,
 zahubyla baba chlib.

Ispas

1148. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [w miski — w mieście]

1149. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

² [kosi, w jęz. lit. *kosiat* — koszą (*pluralis maiestaticum*)]

³ [wznut — pocałuję w d...e]

1150. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁴ [prynadyła — zwabiła]

1151. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁵ [z gidom — z dziadem]

⁶ [charczowanie — jedzenie]

1152

Ispas

Dajte mene za mełnyczka,
bo u mene ny wełyczka,
ide rak, taj burak,
taj try palci, taj kułak!

1153

Ispas

Otak roby, jak ja czyniu, Abo hogi, abo lyszu,
sim raz daju, taj pryczyniu, abo sze raz pokolyszcu.
a osmyj raz na horogi, Abo hogi, abo niszcze²,
a win każe: „Bude, hogi!” bos my trafyw w dobre misce.

1154

Ispas

Za hrisz mało, za dwa trochi,
a za treti j jak panczochi;
za hrisz trochi, za dwa mało,
a za treti j czimchaj³ żwawo!

1155

Ispas

Oj, ja chłópec ny wełyczkij,
a wnadyw si do mełnyczki.
A mełnyczka ny wełyczka,
prypustyla⁴ jak tełyczka.

1156

Ispas

Kołysała baba gida,
yz weczera do jobida;
ny mohła ho wkołysaty,
musila mu taki daty.

1152. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1153. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [hogi — dosyć]

² [niszcze — jeszcze nie]

1154. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

³ [czimchaj — ciupaj, tu chodzi o spółkowanie]

1155. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

⁴ [prypustyla — pozwoliła na stosunek]

1156. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.* Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 27.]

1157

Ispas

Oj, ty mene ny skobocz¹,
bo ja znaju, szo ty хочz,
dzelenoho chesnyku,
szoby wpało do smaku.

1158

Ispas

Cabe ryga popry meżu,
tohdy czimchaj, koły leżu;
cabe ryga popry peń,
czimchaj szwytko, bo wże deń.

1159

Ispas

Oj, na hori zawierucha,
zaletila w bidu mucha.
Treba woły zakładaty,
z bidy muchu witihaty.

1160

Ispas

Chodyw tato, chodyw ja,
chodyły-my obydwā,
oba z tatom jem chodyły
na zaloty do kobyły.

Kikaw² tato, kikaw ja,
kikałysmo obydwā,
kikały-my czerez plit,
tata jmyły, a ja wkiw.

Tata jmyły durni wkyły³,
moho giwky widprosyły.

1157. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

¹ [skobocz — skub]

1158. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

1159. [Czystopis O. K.]

1160. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwaneky pidskoczyski.*]

² [kikaw — uciekał]

³ [wkyły — ucięli]

1161

Ispas

Oj, giwczyno, jak mni kochasz, Taka buła, jako halka¹,
 jak mi lubysz, to my pokaż. a szeroka, jak opalka,
 Oj, giwczynna czornobréwa, a hlyboka jako studni,
 pokazała taj zakryła. sim raz miriw do południ.

1162

Ispas

Macu-macu po lawyicy,
 ta namacaw mochnawycu.
 Ja hadaw, szo to lopuch,
 a to dziuńdzia jak pampuch!

1163

Ispas

Seji noczy ny spacz bude,
 w czorni wowni² szukacz bude,
 szukaczewy dobre bude,
 czorna wowna mokra bude.

1164

Ispas

Na kapuski dribne lyski, Kotra jila kowbasu,
 tam ja koni popasu, tota jila jajci,
 kotre giwka czornobrywa, szo ukusyt kowbasu,
 tota jila kowbasu. taj obłyże palci.

1165

Ispas

Oj, ja chłopec żywyj-żywyj,
 kywajut si w myni żyły.
 Kywajut si y zustawy³,
 odyn zustaw jak rih ustaw⁴.

1161. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

¹ [halka — kawka]

1162. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1163. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

² [wowna — wełna]

1164. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

1165. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]

³ [zustawy — stawy]

⁴ [ustaw — wstał]

1166

Ispas

Hop, sztur, babu w jajci,
 nachaj baba ny smije si.
 Nachaj baba bidy znaje,
 naj kozaky ny zajmaje¹.

1167

Ispas

Otam, otam na hori,
 zzily babu komari,
 łyszeń je fist taj jak,
 taj y dziuńdzi a leżyt.

1168

Ispas

Giwczie konie popasalo,
 wysoko si pidkasalo,
 kozakowy hydko, brytko,
 szo giwczyni dziuńdziu wytko².

1169

Ispas

Otam, otam pry pasici,
 prosyw zajac u łasyci,
 a wna jemu widpowiła:
 ny gistanesz moho kiła³!
 Ny gistanesz moho kiła,
 bo ty buryj, a ja biła.

1166. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski*.]

¹ [ny zajmaje — nie zwabia]

1167. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski*. Podobny tekst wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 28.]

1168. [Rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski*.]

² [wytko — widać]

1169. [Czystopis O. K. bez lokalizacji. Ten sam tekst bardziej rozwinięty zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky pidskoczyski* w tece 21—22/1258 k. 70 i dlatego przyjęto go do publ.]

³ [kiła, w jęz. lit. *tila* — ciała]

Jak sie majesz czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
 Do-bre, do-bre ot-cze Dmy-tre,
 mij wła-dy-ko ar-chi-re-ju, me-tro-po-li-to

- On: Jak sie majesz czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Dobre, dobre, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Szcoż ty robysz czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Muku siju, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Szcoż to z toji mukie bude, czernyce, sestryce, czerneńkaja
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Proskir, proskir, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Szcoż ty majesz czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Cycy, cycy, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Szcoż ty majesz nyszcze cycy, czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Puczyk¹, puczyk, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Szcoż ty majesz nyszcze pucie, czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Czornu kurku, otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metropolito.
- On: Czyż ne wolno tuju kurku skusaty, zdióbaty, czernyce, sestryce, czerneńkaja,
 mołodenkaja, czernuszeczko, moja duszeczko!
- Ona: Wolno, wolno, tylko zwolna otcze Dmytre, mij władkyo, archireju, metro-
 polito.

1170. [Rkp. terenowy O. K. Taktom 6—7 odpowiadają w rkp. t. 4—5 ze znakiem repetycji. Początkowe strofy pieśni z mel., bez lokalizacji, wydrukował O. Kolberg w *Pokuciu cz. II* (DWOK T. 30) s. 150.]

¹ [puczyk — pepepek]

1171

Horodnica

Oj, diw - czy - na po hre - be cho - dy - la,
w tem - nym li - sie. w ha - ju za - blu - dy - la.

Oj, diwczyna po hrebe¹ chodyła,
w temnym lisie, w haju zabłądyła.

1172

Ispas

Na prypiczku — na zapiczku, A horichi ny do smaku,
rizaw tato z mamow siczku. zaminiely za tabaku.
Narizaly sztyry michi, Ta ni siczki, ni polowy²,
zaminiely za horichi. a ju mamy czorni browy.

1173

Ispas

Oj, iszow ja popry młyn, Połocze, taj sztruje³,
zakuryw mni duże dym; a w woronku⁴ ciuluje:
a myni si kłopocze, ta de si tot komar' giw,
lubka haczi połocze. szo w woronci luskotiw?

1174

Z Kolomyjskiego

Kolomyja — ne pomyja,
Peczeniżyn — misto;
kotra diwka ne rohlena,
miachkońka jak tisto.

1171. Por. *Pokucie cz. II* [DWOK T. 30] nr 238. [Rkp. terenowy O. K.]
¹ [hrebe, w jęz. lit. hryby — grzyby]
 1172. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski.*]
² [polowy — plewy]
 1173. [Czystopis O. K. bez lokalizacji. Podobny tekst zachował się w rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky pidskoczyski* w tece 21—22/1258 k. 69; tekst ten przyjęto do publ. ze względów językowych.]
³ [sztruje — szoruje]
⁴ [w woronku — w rozperek]
 1174. „Čtenija” [1864 T. 3 s. 248].

1175

Iszow Hucul z Kołomyji,
a Huculka z Bani,
sily sobi na dorozii,
robily śnidani.

Oj, śnidani, śnidanioczko,
ne takie szczob zjisty,
wyliz Hucul na Huculka,
taj ne chce zlizty.

1176

Czortowiec

Ta Hu-cul - ka) mo - ło - deń - ka ra - no ó - bu - wa ła si,
a hlep - nu - ła me - ży niż - ki, za - re - ho - ta ła si
ta hlep - nu - ła me - ży niż - ki, za - re - ho - ta ła si:
ja ki bu - ły niż - ki ho - ły, te - per po de hły si

Ta Huculkaj mólodeńka
rano óbuwała si,
a hlepnuła¹ meży niżki,
zarehotała si;

ta hlepnuła² meży niżki,
zarehotała si,
jaki buły niżki holy,
teper podehły si³.

1177

Krzywórwnia, Jasienów Górny

Trop. trop czo - bo - tom o - ber - ny - śia ży - wo - tom,
szczo - by na - szii pu - pci za - hre - mi - ły w kup - ci,

1175. [Czystopis O. K.]

1176. [Rkp. terenowy O. K.]

¹ [hlepnuła — popatrzyła]

² [hlepnula — spojrziała]

³ podehły si — porosły

1177. Na weselu. [Rkp. Stanisława Kaweckiego z Jasienowa Górnego, mel. dopisał O. K. Mel. w rkp. zawiera tylko 4 takty: t. 1—2 ze znakiem repetycji,

Trop, trop, czobotom,
oberny sia żywotom,
szczoby naszi pupci,
zahremyły w kupci,
szczoby naszi żywoty,
wurkotily jak koty.

Diuczyno psychoto¹,
lubiu tebe za toto,
w tebe dierka w żywoti,
daj choť meni seroti,
bo ja bidnyj serota,
otworyuśmo worota.

1178

Prodaj mamu dwi korowy,
kupy meni czorni browy,
na kołodci² stojaty,
ta na chłopciv morhaty.

Prodaj maty dwi telyci,
kupy meni sznurowyci,
w mene cyci³ triesut sia,
z mene chłopci śmijut sia.

1179

Zabie

Oj, ja pizsou do diuczyny,
zapałyty fajku,
a diuczyna mene prosyt:
Skaży, chłopcze, bajku.

A ja chłopci nelenywy,
diuczynu na ławku,
rozłożyw je niżkie, ruczkie,
zrobyw taradajku.

Wsunuw kota meży nohy,
wzdrila diwka bajku,
zakresaw ja, łegiu, watru,
taj wykuryw fajku.

1180

Ispas

Oj, giuczyno mołoděnka,
oj, lubko ma luba,
ko-byś dała postojaty
na czerewi duba⁴.

Chibaż-by ja, łeginyku,
rozumu ny mała,
szo-bym tobi na czerewi
duba staty dała.

oraz t. 5—6. Takty 7—8 zrekonstruowano na zasadzie analogii. Ponadto ten sam tekst zachował się w rkp. S. Kaweckiego w tece 23/1278 k. 107.]

¹ psychoto — pyszna

1178. Waclaw z Oleska *op. cit.* s. 374.

² [na kołodci — na mostku]

³ [cyti — piersi]

1179. Kuczeriewa (pighant). [Rkp. terenowy O. K.]

1180. [Czystopis O. K. Ten sam tekst zachował się w rkp. B. Jurceńki pt. *Spiwanky dribni* w tece 21—22/1258 k. 75.]

⁴ [na czerewi duba — na brzuchu dębczaka]

Różne

(z Huculszczyzny)

1181

Biżył zajec popid hajec¹
taj si obzyraje,
rozder sraku na łomaku²,
ta siw taj lataje.

Ta wilataw klubok nytok,
taj piw weretena,
podywyt si nazad sebe,
sraka rozporena.

Z Ispasa

1182

Ta szo myni yzrobłyły,
szo mni sokotyły,
spaw my lubczyk ta na ruczci
do biłoji dnyny.

Oj, ta szo myni yzrobji,
szo mene sokoki,
odnow ruczkwow poza szyju,
ja druhow za poki³.

Z Ispasa

1183

Moja maty jumerala
taj nakazuwała:
Abys chłopcim ny dawala,
łysz pokazowała⁴.

Popowy treba daty,
bo tak maje buty⁵,
a szewcewy treba daty,
bo pidszyje buty.

Z Ispasa

Ta ty myni, ridna maty,
ny każy niezoho,
bo ja taki chłopci maju,
treba daty toho.

Kowalewy treba daty,
czobitky pidkuje,
za ruczeńku potyskaje,
a w łyczko ciuluje.

1181. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwancky dribni*. Czystopis O. Kolberga zachował się w tece 35/1316 k. 4.]

¹ [hajec — zagajnik]

² [sraku na łomaku — dupę na gałęzi]

1182. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwancky dribni*. Czystopis O. Kolberga zachował się w tece 35/1316 k. 4.]

³ [poki — łac. *vagina*]

1183. [Rkp. B. Jurczeńki pt. *Spiwancky dribni*. Czystopis O. Kolberga zachował się w tece 20/1251 k. 520.]

⁴ [W rkp. O. K.: obiecuwała]

⁵ [buty — być]

Mełnykowy treba daty,
bo zrobyt wihodu,
ta jak pytel nałożije,
zastanowyt wodu.

A panowy treba daty,
panszczynu zapysze,
pchaje pero ju kalamar',
taj sam si kołysze.

Witowy ta treba daty
ju koźdu seredu,
win ny chce, każe, z zadu,
ałe yz peredu.

Prysiżnomu¹ treba daty
ju samu pietnycu,
win ny chce yz peredu,
ałe ju huzycu².

Kusznirewy treba daty,
bo kożuszok wimne,
ta jak u kwas zabywaje³,
to ny zaryz widne.

A krawcewy treba daty,
serdaczek uszyje,
jak yhołku zapychaje,
taj dałe truczieje⁴.

1184

Oj, uczera yz weczera
lulka si kuryła,
wpala w ceber yz połyci,
taj na prach si zbyła.

Ta jak staw ja hołosyty,
ja w kułaky byty,
yj luleczko czerwoneńka,
wże z ki ny kuryty.

Z Ispaso

1185

Tam, de Hucul na swej freli⁵
dneś sumnu dumku hraje,

tam, de diwce pry kudeli
moc spiwanok znaje,

tam moja zemla, tudy tiahne,
tudy serce rwe sia, tudy prahne.

[Ispas]

¹ [prysiżnomu, w jez. lit. *prysiażnomu* — przysięgłemu]

² [ju huzycu — w dupę]

³ [u kwas zabywaje — wpycha do kwasu]

⁴ [truczieje — wtrąca, pcha]

1184. [Rkp. B. Jurczeński pt. *Spiwanky dribni*. Czystopis O. Kolberga zachował się w tece 35/1316 k. 4.]

1185. *Piosnki huculskie*. [Rkp. B. Jurczeński. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 1.]

⁵ [frela — fletnia góraska]

1186

[Ispas]

Ledwy dwajciat lit mynuło,
 jak cilkom szcze w horach naszych,
 ach, ynak zowsim buło,
 lyszcań kilka chat judaszch.

Hory spokijni, nam kalilo,
 ne jak nyini, de sia wrażych
 sotniamy piewok tych wzieło.

1187

Z Ispasa

Korczmy pry dorozi,
 aż w połonyny u werchy,
 ne strityw Hucuł z mista
 z bezumnym pijaki.
 Z sela aż w misto,
 wsiudy jak w doma,
 pryjemno derżała sia
 nasza choroma.

Sehodka wsi carynki naszi
 lyfow¹ zabraw Żydok
 na swoji paszi.

Wiwci, woły, korowy,
 kozy lyszzeni seritkam,
 vse i połonyny
 piszły w załohy² Żydkam.

(z Rusi Węgierskiej)

1188

Mysz knysz naczała,
 mucha kiselyciu³ wyliała,
 swerszczok horszczok prokusyw,
 kohut konia zadusyw.

Ne budu ja bidow triasty,
 aj budu ja kłoczje priasty⁴.
 Oj, maju ja statku mnoho,
 miszcza⁵ kłoczia ilnianoho.

Jak sia chłopczy załadaly⁶,
 motowylce⁷ połomyły,
 a ja na to ne hadała,
 koło peczi obmotala⁸,
 i pid peczew krosna tkala.

1186. *Piosnki huculskie*. [Rkp. B. Jurczeński. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 1.]

1187. *Piosnki huculskie*. [Rkp. B. Jurczeński. Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, 323 k. 1.]

¹ [lyfow — lichwą]

² [w załohy — w dzierzawę]

1188. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 559.

³ [kiselyciu — kwaśną zupę lub przyprawę]

⁴ [kłoczje priasty — przędzę prząś]

⁵ [miszcza — zamiast]

⁶ [załadaly — uwinęli]

⁷ [motowylce — wrzeciono]

⁸ [obmotala — rozplątała]

1189

Sama je-m sia dywowała,
jaka je-m ochocza,
podywlu sia do komory,
ani-j taki klocza!

1190

Ja hadaju, ja hadaju,
oż' to mylyj dupka't¹,
ano, oto ta wółczywsze
telatyszcze chrupka't².

1191

Z zemnieńskiej stołb,

Oj, na hore żyta mnoho,	Piszło ono do kramnicy,
połowyna zelenoho,	kupowaty rukawyci.
Wyjszło jeho diwczja zaty,	Rukawyci ne kupyło,
ne mohło ho w ruczku wziaty.	w polu żyto zochabyło ³ .

1192

Poki jem-sia ne wżenyw,	Poki jem-sia ne wżenyw,
ja w czobotki, cork, cork!	szapka w mia rohaczka ⁴ ,
A jak jem-sia ożenyw,	a jak jem-sia ożenyw,
ja w postolich szlop, szlop!	teper pomietaczka ⁵ .

Hoj ja, szumundra,	Hoj ja, szumundra,
moja myła, ta-j mudra!	moja myła, ta-j mudra!

1189. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 449].

1190. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 449].

¹ [dupka't — tupic]² [chrupka't — chrupie]

1191. „Čtenija” 1863 T. 4 s. 339.

³ [zochabyło — zniszczyło się]1192. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 555. [Podobny tekst w języku polskim wydrukował O. Kolberg w *Sandomierskiem* (DWOK T. 2) s. 232 oraz podobną pieśń w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 15.]⁴ [rohaczka — rogatywka]⁵ [pomietaczka — gorsza czapka]

Poki jem-sia ne wżenyw,
za klobuszkom¹ kwitka,
a jak jem-sia ożenyw,
propała do ditka!

Hoj ja, szumundra,
moja myła, ta-j mudra!

Poki jem-sia ne wżenyw,
s sim-ma-m² kiñmi swataw,
a jak jem-sia ożenyw,
szapkow haczy-m łataw.

Hoj ja, szumundra,
moja myła, ta-j mudra!

1193

Adtuj-hora, adtuj, druha,
antam dołynoczka,
spod jednoj woda tecze,
spod druhoj młaczka³.

1194

Huknuło, puknuło w lisi,
komar s duba powaływ sia,
rozbyw sobi hołowyszcz
na dubowj korenyszcz.

Wyłetiła mucha s chaty
komaruszka żalowaty:
Oj, komaru, mij komaru,
to mi tia žal ne pomahu!

Hde sia welysz⁴ pochowaty,
twoje tiło czestowaty?
Pochowajte mene w lisi,
pry dubowym konarysi.

Nasad'te mi petruszoñki,
zelenoi marunoñki,
totu budut diwki rwaty,
komaruszka szanowaty.

Aj tut jeho leżyt tiło,
ne odnoho ono jilo;
a tut leżyt jeho sało,
ne odnoho smarowało.

A tut leżyt jeho truba,
kotoraja pała s duba.
Oj, du du du, dudu, dudu,
komaruszka ne zabudu!

¹ [za klobuszkom — za paskiem od kapelusza]

² [z sim-ma-m — z siedmioma]

1193. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 455].

³ [młaczka — bagno]

1194. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 564.

⁴ [welysz — każesz]

1195

Dole-ż moja, dole,
nieszczęstnaja dole,
zasijała diwczynońka
mysleńkami pole.

Czornyma oczyma
ta-j zawołoczyła¹,
dribneńkimi słożeńkami
wse pole zrosyła.

Ne rodyt sia żyto,
trawa zelenaja,
uże bo ja wo pelenkach
była nieszczęstnaja.

Cy ty mene, mamko,
w cerkow ne nosyła,
szto ty myni it Bohońka
dolku ne wprosyła?

Do cerkwi-m chodyła,
Bohu-m sia mołyła,
taka ty sia, moja dońko,
dolka osudyła.

Cy ja tobi, mamko,
triski² ne zberała,
szto ty moju doleneńku
Bohom prokłyła?

Boże myłostywyj,
cy to wola twoja,
cy wsim ludem taka bida,
cy łysz tylko moja?

Boże sprawedywyj,
s wysokoho neba,
otbery mi moje życie,
bo mi ho ne trebal

1196

Powedu ja w wodu konia,
kiń na wodu duje,
oj, naj mene leda bida,
w lyce ne ciuje!

1197

Zaś wedu ja w wodu konia,
kiń na wodu swyskat'³,
naj, di, mene leda bida,
rukoma ne styskat'⁴.

1195. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 536.

¹ [zawołoczyła — zagrabiła]

² triski — trzaski

1196. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 425].

1197. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 425].

³ [swyskat' — świszczce]

⁴ [styskat' — ściscka]

Kucalstina

113.
Bachowski
Kuby

199

Mianki a kotyńska

Oj zabuła ja, rizek nakroudyj
 Oj prosy Micha (poch) saj idc do byde
 ba bihane bude byty -
 (ostregate kochanka, strawnygi w olone
 roicz slawie jale ty z rimi umowita

Horaj bukoriaru

orkan

Curia Butus

27 dupie prau

Pran
 jedra noga su obicia
 27 noga dwa rary
 dupie lewy noga
 gdy lewa do gory z jaskin

Rękopis terenowy O. Kolberga (mel. nr 1211, 1212, 725, 1216, 1213).



Rękopis terenowy O. Kolberga (por. mel. „Węgier” nr 1217 i „O żuku” nr 12.

1198

Ej, Boże mij myłoserdnyj,
ja sia tobi molu:
hej, daw-jeś mi zdrowieczko,
ne daw-jeś mi dolu!

1199

Człowicze myzernyj, Rozstupte sia, wody,
ty jeś poroch zemnyj, chołny pobihnyte,
na szto sia nadijesz, moji mlady lita,
że mnohym władijesz!¹ ko mni prywernite!

A czej na urodu, Och, witry sylnyj,
a ona do hrobu, skoro powiwajte,
do hrobu otide², moje serdce smutne
jak jej toż czas pryjde. mni ocholożajte!

Ne ufaj w bohatstwo, Da ispustyt obłak
bo to lysz chrobactwo, so nebesie chładost',
ny w srebro, ny w złato, doždewnuju kaplu
bo to wse jest błato. po serdca na radost'!

Falszywaja junost'
zradlywa fortuna,
służat czelowiku,
wo mołodom wiku. O, roskoszy moi,
hde-ste sia podily,
cyły wo Dunaju
bystrom potonuly?

Teper ostawyla,
jak syła³ omlila,
starca czelowika
k zemly prychylyła. Sam sia osużdaju
i to po newoly,
że roskoszne żyw-jem,
żyw-jem wo swawoly.

Orłowaja junost'
obnowy sia nyini,
potisz czelowika
w pryskorbnij hodyni! Sam sia osużdaju,
i przyznaty muszu,
że wo hrisech żyw-jem,
zasmutyw-jem duszu.

1198. „Čtenija” [1864 T. 4 s. 453].

1199. „Čtenija” 1866 T. 1 s. 569—571.

¹ [władziesz — rządziysz]

² [otide — odejdzie]

³ syła — siadła, [raczej: siła]

Tam wozmu zapłatu,
hde budut płatyty,
tiazko bude serdecu,
hde sia tohda dity¹?

Pieśni historyczne, patriotyczne i religijne

(z Huculszczyzny)

1200

Czortowiec

Ne-da-le - ko ci-sar sc - dyt, aż u Kre-me - ry - żu,
a win ma - je na ser-decz - ku da - le - kó - ju hry - żu.

Nedaleko cisar sedyt,
aż u Kremeryżu²,
a win maje na serdeczku
dalekóju hryżu³.

Maje jisty, maje pyty,
ne przyjma je trunok,
pysze cisar do Moskala:
stawaj na ratunok⁵.

A na tótu hryżu maje,
szczo né ma szczo jisty,
ale tótu hryżu maje,
ne maje de sisty⁴.

Cisar pysze, wypysuje
bilymy palciemy:
né budu tie sim rik byty
samymy Nimciemy.

Moskal jemu widpysuje
bilymy rukamy:
budu tebe sim rik byty
samymy popamy.

¹ dity — podziac

1200. Zwracamy uwage, iż wiele pieśni mających zakrój polityczny lub mora-
lizujący, lubo dostały się i są często w obiegu między ludem, nie są bynajmniej
lego utworem, lecz zwykle tak zwanej inteligencji, tj. księży, diaków, byłych
wojskowych. [Rkp. terenowy O. K. Nad mel. O. K. dopisał: „Wojna”.]

² [w Kremeryżu, w jęz. węg. Kőrösmezö, miasto na Rusi Węgierskiej]

³ [hryżu — zgryzotę, zmartwienie]

⁴ na tronie

⁵ w 1849 r.

Tisar pyśma rozsyłajet
pomeży Rusnaki,
szioby sobi swoi sęła
dobre wartowaty.

Aby sobi dubeltowy
warty ułożyty,
ta bo tisar' wijska wysław
Wengra pryhrozyty¹.

Bo deś czuju ne s odnoho,
szio szioś sobi mysły,
każe car' narod wyhubyt,
szio-j duszy¹ ne lyszyt.

Ta bo ja wam rosказuju,
czy czujete lude?
Itkoly² swit zasnowawse³,
ne buło-j ne bude.

Itkoly swit zasnowawse
iz synioho moria,
to car' narod ne hubyw,
szioby zemla hoła.

Tilko znaczo na sem switi
carskoho pomoru,
ot, jek wozme łodij⁴ jer'cie,
ot, szistdesiet drobu.

Ot, jek wozme złodij jer'cie,
ne welyka szkoda,
jekas insza nam bude smert'
od hospoda Boha.

Jekas insza nam smert' bude
od hospoda Boha,
bo sese se nabłyżiała
tysiaczia Pétrowa.

A uże-sme ustupyły
w tysiacziu Petrowu,
to tak wsi machnemo⁵ razem,
jak lyst it morozu.

Oj, jek lyst tot it morozu,
a popel it witru,
bo welyka ta nenawyst'
powstała na switu.

Zemle ne mohła sderżiety,
Boh ne mih sterpity,
Hospod' znaje myloserdnyj,
de nas maje dity.

Jak Hospod' powitre pustyt
na odnu hodynu,
tohdy ni odyn ne skażet,
szio ja ne zahynu.

Bo tak budemo drożety⁶,
jak kozy w zakutku,
łysz' ne mohu zrozumity,
do jekoho punktu.

Anu, prosym szczyre Boga,
k zemli uklony¹m se,
czużelozstwu dajmo spokij,
kor'czmy popustim se.

1201. „Čtenija” 1864 T. 4 s. 462—463.

¹ pryhrozyty — nastraszyć

² itkoly — od kiedy

³ zasnowawse — usnuł się, powstał

⁴ łodij [zamiast złodij] — złodziej

⁵ [machnemo — zginiemy]

⁶ [drożety — drzeć]

Ale pidym my do cerkwy,
a susidka z namy,
a Ssus Chrystós na prestoli¹,
anhely krajamy.

Ne mete wy probuwaty
hriszni duszy z nami,
wy chot' świeto, chot' nédila
péły² taj hulaly.

Wy chot' swieto, chot' nedila
hulaly ta pély,
a tohdy wy swóju duszu
u pekło wpustyły.

Ottak ludé prawosławni
(i)dit na nabożeństwo,
wasza duszi propadaje
za nieposłuszeństwo.

Ne tak ludé dawno źelé³
ne cudzoloźelé,
po sto rokiw i po bilsze,
oj na świti źelé.

Ottak ludé prawosławni,
poproszyjte Boha,
bo teper-že nastala
tesicza Petrowa.

Ne zmohła zemnie⁴ deržety,
car ne zmih těrpyt,
lész Boh znaje myłosernyj,
de nas maje dity.

My sie tohdy ézejdemo
na néžniu dolénu,
né oden tohdy ze zérczy⁵:
szczo ja né zahynu.

Ottak jak lyst wid morozu,
a popél wid witrú,
Hospod znaje myłosernyj,
kotreho to wiku.

Kowala mé zazuleńka,
mé sered menczela,
ot, téper sie spiwanoczka
i prawda skinczela.

(z Rusi Węgierskiej)

1203

A tam dolow, pry Wyrawi⁶,
swiatyj obraz malowały.

Łukacz poczał maluwaty,
pryszła k niomu Boża maty:

Laž' Łukaczu, lahny spaty,
budu obraz malowaty!

Lem twaryczku prytyłyła,
doraz obraz utworyła.

¹ [na prestoli — na tronie]

² péły — pili

³ źelé — żyli

⁴ zemnie — ziemia

⁵ zérczy — powie

1203. „Čtenija” 1866 T. 3 s. 714.

⁶ Wyrawa [nazwa typowa dla potoków; por. vyr, vir — toń]

Wstan Łukaczu, wstan zaspanyj,
uż ti obraz smalowanyj!

Cztery woły zaprahały,
swiatyj obraz na wiz kłały.

Jak s obrazom w lisi były,
tam ich sbojnycy wstrityły.

Stój, furmane, ne chod dalij,
my twoj obraz porubame!

Furman kryczyt: Ne rubajte,
stowpami¹ tu postawajte!

Hnet stowpami powstawały,
swiatyj obraz ne rubały.

A tak ony dalij iszły,
aż i k swiatoj cerkwi przyszły.

Dzwońy same zadzwońyły,
swiczki same sia zażżały.

Jak do cerkwi obraz kłały,
ta anheły zaspiewały.

Boh kłycze: Furmane, horié²,
ponahlaj sia, pod hew skorie³!

Jak ja maju horie ity,
maju żenu, maju dity?

Cy li chcesz korec hroszej,
cy chcesz rajski roskoszy?

Ne chocz ja korec hroszej,
wolu ja rajski roskoszy!

¹ [stowpami — słupami]

² [horié — w górę]

³ [pod hew skorie — pójdz tu szybciej]

MELODIE BEZ TEKSTU

1204

Kołomyjka huculska

Jasienów

Musical score for 'Kołomyjka huculska' and 'Jasienów'. The score is written in 2/4 time and consists of four staves of music. The melody is characterized by frequent eighth-note patterns and some triplets. There are some ornaments (trills) indicated by a double tilde symbol (~~) above certain notes.

1205

Na Sopilce

Zabie

Musical score for 'Na Sopilce' and 'Zabie'. The score is written in 2/4 time and consists of two staves of music. The melody features several triplet markings (indicated by a '3' in a bracket) over groups of three notes.

1204. [Pod mel. O. K. dopisał:] „Tańczą posuwając się w podskokach obiema nogami, niemal dribneńko, czasem jednak wyskakują w górę i machają toporcem”.

1205. [W rkp. t. 5, 6 nie wypełnione; uzupełniono je na podstawie t. 1 i 2. W t. 2 podał O. K. wariant melodii dotyczący t. 6.]

1206

Musical score for piece 1206, featuring a melody with first and second endings and a rhythmic accompaniment.

1207

Kołomyjka

Musical score for piece 1207, titled "Kołomyjka", showing a melody and accompaniment.

1208

Musical score for piece 1208, showing a melody and accompaniment.

1209

Huculskie, Kutj

Musical score for piece 1209, titled "Huculskie, Kutj", showing a melody and accompaniment.

1208. Dmytro Marusiak [zapewne wykonawca melodii.]

1209. Bohosiewicz, Kutj [późniejszy dopisek O. K.]

Hucul

The musical score for 'Hucul' is written in a single system of ten staves. The key signature is one sharp (F#) and the time signature is 2/4. The score begins with a treble clef and a key signature of one sharp. The melody is characterized by frequent eighth and sixteenth notes, often beamed together. There are several trills (tr) and accents (wavy lines) throughout. The piece features two first endings (1.) and two second endings (2.). The score concludes with a final cadence on a whole note.

1210. [W rkp. zamiast oznaczenia wolt w t. 14 i 15 są trzy takty puste.]

410

1211

Huculskie, Kuty



1212

Huculskie, Kuty



1213

Arkan

tr

Czeremosz, Bukowina



1214



1211. Bohosiewicz, Kuty [por. przyp. 1209.]

1212. Bohosiewicz, Kuty [por. przyp. 1209.]

1213. [Pod melodią O. K. dopisał uwagi choreotechniczne, wyjaśniające znaczenie akcentów zanotowanych w t. 8 i 16: t. 8: „tupie prawą nogą dwa razy”, t. 16: „tupie lewą nogą”, i dalej: „prawa noga się obniża, gdy trzyma lewą do góry — potem lewa” ... Por. ilustr. po s. 400.]

Lirnik bukowiński

Musical score for 'Lirnik bukowiński' in 2/4 time, key of D major. The score consists of three staves. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one sharp (F#), and a 2/4 time signature. The melody is characterized by eighth-note patterns and rests. The second and third staves continue the melodic line with similar rhythmic motifs.

1216

Hora bukowińska

Musical score for 'Hora bukowińska' in 2/4 time, key of D major. The score consists of four staves. The melody is primarily composed of eighth notes. There are several instances of a flat symbol (b) above notes, indicating a chromatic alteration. The piece concludes with a final note on the fourth staff.

1217

Węgier

Musical score for 'Węgier' in 2/4 time, key of D major. The score consists of two staves. The melody is composed of eighth notes and rests, with a consistent rhythmic pattern throughout. The piece ends with a final note on the second staff.

412

1218

Czardasz

1219

w Kolomyi

1219. [W rkp. t. 3—4 niewypełnione.]

TAŃCE

Niemal w całej Rusi, między Dniestrem, Prutem, Stryjem, Łomnicą i Sanem, a szczególnie na Pokuciu, wyłącznie ulubionym jest taniec *kołomyjką* zwany i pieśni tejże nazwy¹. Toż samo u Huculów. Ale w huculskich kołomyjkach widomie odbija się ich świat i ojczyzna, równie jak i w samej melodii śpiewanej piosnki. (W tej — mówi dobrze Waclaw z Oleska Zaleski² — zdaje nam się widzieć wysmukłego górala, który wśród świstu wiatru i huku burzy pokrzykuje z góry na górę).

Śpiew i taniec kołomyjki — mówi dalej Wójcicki — sięgają słowiańskich (!) czasów i od nich to (?), nazwane miasto Kołomyja — sławne w piosnkach Huculów i całej Rusi na Pokuciu, a zarazem przysłowiem „Francuz z Kołomyi”³. Miasto to tak jest sławne w kołomyjkach, jako stary Kraków w krakowiakach; przecież, gdy to miasto leży w dolinach, Huculi za sławniejsze głoszą Kuty, lichą miejscinę, ale w głębi gór położoną.

Huculowie są weseli i szybcy, są wielkimi miłośnikami tańca, który im snadź surowy żywot osładza wdziękami harmonii⁴. A sama przyroda jest dla nich poniekąd na swych wietrznych wyżynach uprzejmą mistrzynią płasów, wykładając im powabnie naukę o chybkości i sprężystości. I prawie z tej przyczyny zawsze się schadzają z wesółym hukaniem tłumi Huculów do gier, gdzie zwykle przy muzyce i śpiewie do późnej nocy płasom się oddają.

¹ K. W. Wójcicki *Huculy*. W: *Stare gawędy i obrazy* T. 2 s. 154—155.

² *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*, Lwów 1833 s. XLI.

³ Tu K. W. Wójcicki cytuje kilka kołomyjek o Kołomyi wziętych ze zbioru Żegoty Paulego [*Pieśni ludu ruskiego w Galicyi*. Lwów 1840 T. 2 s. 165—205.]

⁴ J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1839 z. 1 s. 45—46.

Taniec kołomyjka jest tańcem uczuć wewnętrznych raczej, aniżeli właściwym płasem¹. W Czortowcu² (na Pokuciu) obok karczmy widziałem koło składające się może ze stu par kołomyjkę tańczących, ich gestykulacja głową, rękami i całym ciałem była wielka, podczas gdy z miejsca raz zajętego prawie się nie poruszały.

Taniec *kozak* znany jest więcej na równinach.

Górale <rusecy> tańczą kołomyjki³. Młody trzymając w jednej ręce dziewczynę, w drugiej topór, obraca się w koło, przysiada, podskakuje, rzuca topór w górę i w powietrzu go łapie; śpiewa piosnki miłosne. Naokoło stoją dziewczki czekając na kolej tańca.

Tańce Huculów są prędkie i obrotne, pełne jędrnej i zuchwałej skoczności. Są nimi: wołoski *arkan* — tylko płci męskiej, i ruskie *koło* — tylko płci żeńskiej właściwe.

Taniec arkan z powagą mężów łączy junacką dzikość pasterzy, więc nie krocząc zbyt szybko pełen jednak jest nagłych i śmiałych obrotów, giętkość i krzepkość tancerzy ukazujących. Do tańca tego stawają młodzieńcy z toporkami w ręku. Stanąwszy długim rzędem biorą się wspólnie (każdy swego sąsiada) jedną ręką za pasy, drugą za ramiona i idąc za głosem *prowadatora* (tak się zowie przodownik, czyli przewodniczący) rozpoczynają ruchy. Taniec zwija się i rozwija tworząc koła, półkoła i długie rzędy, wśród czego junacy już to groźnie machają toporkami, już skacząc i podskakując roztrzęsują się niejako w krótkie [kroki] *drobuszkami* zwane. Wtedy to po kozacku przysiadają na łydkach, a podskoczywszy znów wyrzucają toporki w górę z wesołymi okrzykami i zrecznie takowe w locie chwytają.

Taniec koło, także *kołomyjką* zwany, łagodności żeńskiej odpowiedni, ma jednak dosyć dziewiczej płochości, by nią nęcić ku sobie pleć drugą. Dziewczęta i młode mężatki stanąwszy w okrąg tańczą w kółko, z początku zwolna, lekko, potem coraz żywiej i szybciej i gdy ich ruchy coraz staną się zawilsze, a tancerki to się splączą,

¹ *Górale ruscy (Górnicy, Hirniaki)*. [Fragment opracowania O. K.]

² wsi z 500 osad złożonej

³ Ł. Gołębiowski *Lud polski...* s. 25.

to znów rozprzęgna, wtenczas wpada między nie z wesołymi okrzykami młodzież męska i mieszając się podskakuje razem¹.

Wśród płaśów i pokrzyków odzywają się pieśni krótkie, ucinkowe, równie jak i taniec kołomyjkami zwane, biorąc zwykle w pierwszym wierszu obraz z przyrody, gdy w drugim wynurzają uczucia i myśli własne².

Któż z nas nie słyszał o kołomyjkach, nie pieścił ucha smętną ich melodią? Kto nie zapragnął raz przecie zobaczyć Rusina wy-

¹ [Na Bukowinie w okolicy Czerniowiec] lud, niedzielą, przy każdej prawie karczynie przydrożnej licznie nagromadzony, przy tęsknej wołoskiej, żebym rzekł, dumce, tańczył ulubione swoje koło: to trzymając się za ramiona para za parą, to znowu każda para z osobna w kole do siebie tańczując. (B. Harbuzowski *Wyprawa na jarmark do Sadogóry...* s. 464).

² B. Hacquet (*Neueste physikalisch-politische Reisen...* cz. 3 s. 35) przy opisie obrzędu weselnego daje i obraz tańca wykonywanego podczas uroczystości weselnych w słowach: Getanzt wird nun den ganzen Tag unter freyem Himmel. Beym ersten Anblick, als ich diesen Tanz sah, war ich nicht wenig betroffen, die Gefahr zu sehen, die damit verbunden ist. Noch nie hatte ich so was gesehen und mir einbilden können, dass die Menschen, welche um eine solche Zeit, wo man an keinen Argwohn usw. denken sollte, sich auch bey einer ähnlichen Feyerlichkeit bewafnet halten. Ihre Tänze sind ein Gemisch von ungarischen und russischen Bocksprünge oder Kreistanz, bey den Illyrien *Kollo* genannt.

Ein jeder Pursch hat sein Frauenzimmer bey der Hand, drey bis sechs Paar tanzen in einem Kreise herum. Gewöhnlich ist der Aufgeiger oder Dudelsackblaser in der Mitte des Zirkels. Obgleich nun dieses Volk in einem Kreise herumtanzt, so sind sie doch nicht geschlossen, denn wenn der Pursch aufrecht tanzt, so hält er sein Mädchen um den Leib, und dreht sich damit herum, in der rechten Hand hält er aber seine Axt in die Höhe über den Kopf seiner Schönen. Bey allen diesen gewaltigen Sprünge wirft er sie <die Axt> öfters in die Luft und fängt sie wieder; ist er nun ungeschickt damit, so kann <er>, bey einem jeden unglücklichen Fall der Axt, dem Mädchen, oder auf den sie fällt, der Kopf gespalten werden, indem sie durch ihre Schärfe und Gewicht das ersetzt, was die anzuwendende Kraft bey einer stumpfen zuweg bringen muss.

Das allermerkwürdigste bey diesem Tanz ist, wenn der Kerl beynahe auf der Erde huckt, und wie ein Frosch mit den Tänzerinnen herumhupft, dass er auch alsdann seine Axt, die er am Ende des Stils hält, klafferhoch in die Höhe wirft, und sie doch wieder fängt.

Indessem die Uibung macht viel Geschicklichkeit, man hört doch selten von Unglücke, und wenn so was geschicht, so ists bey Betrunkenen. Um einen bessern Begriff von diesem Tanz zu geben, so habe ich auf der Vignette zu Ende der Vorrede eine Zeichnung davon geliefert.

skakującego w najpopularniejszym prawie z tańców ludowych?¹ Kołomyjkę huculską tańczą posuwając się w podskokach obiema nogami, niemal dribneńko, czasem jednak wyskakują w górę i machają toporcem.

Czterech spośród naszych przewodników <Huculów z Worochty> stanowiło >wiejską< orkiestrę złożoną z dwojga skrzypiec, cymbałów i fletu <freło>². Zagrali tedy kołomyjkę, a górale, wcale nie zmęczeni czteromilową drogą, puścili się w tan. Widząc ich taniec przypomniałem sobie ukraińskiego trapaka i prysiudy. Stałem naprzeciw Jwana, by popisywać się moimi choreograficznymi zdolnościami. Dobre chęci były mi policzone za skutek; Huculi byli tak uradowani...

Przy burgucie [w Żabiu]³ pogoda, i chłopstwo wesoło tańczy kołomyjki, na skrzypkach przygrywa Cygan, a młodzież — w jednej ręce dziewczyna, w drugiej topór — obraca się wokoło, przysiada i podskakuje, rzuca topór w górę, w powietrzu go łapie i śpiewa piosnki miłosne.

Naokoło stoją dziewczki przystrojone na głowie we wstążki różnego koloru, na szyi paciorków pełno i koralu, a szczególnie rękawy wyszywane kolorową włóczką, spódnica w pasy niebieskie czerwona albo cała niebieska z galonami. Tak przystrojone, czekają kiedy na nie kolej do tańca. Tuż przy nich stare matki rozprawiają o gościach i owcach; obok starzy w czerwonych kurtkach, w czapkach baranich formy głowy cukru, przepasani pasem skórzanym mosiężnymi ćwiekami nabitym, przez ramię torba skórzana równie upstrzona; piją wódkę, palą tytoń i naradzają się, kto z nich ma podstrzyżyny wyprawić.

¹ J. Chodorowicz *Z wycieczki na Pokucie...* „Tygodnik Ilustrowany” 1883 nr 34 s. 126.

² W. Wróblewski *Do źródeł Prutu*. „Wędrowiec” 1880 nr 187 s. 77.

³ Burgut. *Wyjątek z podróży w górach karpaccich*. „Lwowianin” 1835 T. 1 s. 160.

Kat przybik na to miśce i araniat²
pady szeroby knowi dicalaly. Quie w²
Popat matu jamu ai sia nahto w lu
jmu perewernut i peretomytaria.
To wse budo pid horow. Zau sia
peretomyt to e neho ne wylekta
know tytko tak jak woda b. ta
Woda ka swirowar bilore wyptywate
i swirowta bilore iereto. Zepu
to dlatoko narywzi sia b. tyj
perewernu.

G. 5. O ozery czerezest na
Czorni hori i hribi (grobie) Dowbosza,
Opowiadaiat mi Kosowianin
Kam ludie czere budo tamie i. at. lit
jak odna baba mca wata pid czornu
horow i mata tam nowitgorsku
i. at. ; Kolsa ne mata radnych wtkow
Dzrowata sia dure, czere to moze inay
czere ^{czere = mcy. tamie wchad.}
aryty (to mytaly) soti pewno to czorna horu

Rękopis nieznanego autora po redakcji O. Kolberga (fragmenty dwóch opowiadań: „O Czeremoszu Białym” i „O ozery na Czorni Hori i hribi Dowbosza”). Zob. „Opowiadania” s. 436, 440.





Rysunek O. Kolberga (kopia ryciny zamieszczonej w dziele B. Hacqueta *Neueste physikalisch-politische Reisen...* Cz. 3 Nurnberg 1794 s. XIX, przedstawiającej grupowy taniec Pokucian). Zob. „Tańce” s. 413–416.

WIERZENIA

W wierzeniach swoich, przesądach i zabobonach, spotyka się Hucul z Rusinem¹. Zdaje się nawet, iż wiara w gusła, zamawiania itp. w górach silniej i potężniej się krzewi. Hucul wierzy w duchy, upiory, i lęka się ich. Starzy w górach z zamogilnym obcują światem, znają przyszłość, wróżą z dłoni, z lotu ptactwa, z wnętrzości bydłat. Czym u Podhalan dziwożony, tym u Huculów mamuny. Uprawdza one z sobą w górskie jaskinie kobiety i dziewczęta, przy kąpielach płaczą prząśniczkom nici itp.

Kobiety huculskie zamawiają choroby, odczyniają uroki, mężczyźni barze i nawałnice zażegnywać potrafią. W guślarskich praktykach Huculów lubystek rzeczą jest niemałej wagi. Dziewczę np. zaklina czarownika, by przygotował ze znanych sobie ziół lubystek, bo napojony nim, pokochać ją przecie musi *na wik*.

Zabobony i przesady

Co do zabobonów, to [Huculi] mają nader różnorodne, których, aby się dowiedzieć szczegółowo, najprzód trzeba dłuższego czasu, a potem wejść w ich towarzystwo poufalnie².

W środę nie sprzeda prawdziwy Hucul żadnego nabiału ni jaj, gdyż to dzień postu (dzień postny zowią tu: *bożka*, fem.).

Ma krowa po raz pierwszy³ cielę, to w tym dniu Hucul nic nie pożyczy.

¹ J. Chodorowicz *Z wycieczki na Pokucie...* „Tygodnik Ilustrowany” 1883 nr 34 s. 126.

² [Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu terenowego nieznanego autora.]

³ perwistka

W dzień ten, w którym było Błahowiszczynie, nigdy nie rozpoczyna żadnej roboty, ani nie idzie w drogę, bo jest tego przekonania, że mu może coś złego się stać¹.

W nocy przed krzyżem nigdy się nie żegna, ani nie zdejmuje kapelusza, mówiąc: ne hodyt sie.

W święto lub niedzielę wiele Huculek wstrzymuje się od spółkowania płciowego twierdząc, że duszę swoją by zatraciły (mniejszym daleko grzechem jest spółkowanie w dzień powszedni, choćby nawet nie z mężem swoim).

Hucul mający krzyż na piersiach, na których Chrystus rozpięty ma być przedstawiony, nie może ani do swojej żony, ani do lubaski przytulić się, dopóki go nie zdejmie. Krzyż zaś sam (bez wizerunku), jak twierdzi, przeszkody do aktu tego nie stanowi.

Kot to zegarek chaty!² Skoro się liże — goście do chaty; skoro tarzając się na przypiecku fosforem zaświeci, kalendarz góralskich przesądów pisze niesnaski, mgły, burze i nieurodzaje.

Jak hykawka³ napada, to byrut i mykajut z oczy wołoskie⁴, taj każut, szczo chtoś zhadaje⁵ (Kuty).

Huculi i Huculki mają zwyczaj, że gdy sprawią nowy kozuch lub kieptar, to muszą choć brzeg jego gnojem powalać przy pierwszym już przystrojeniu się nim (Dolina).

Właśnie skończył grajek swą piosnkę, gdyśmy stanęli nad jeziorem⁶. Rozmiarów jest ono niewielkich; Huculi twierdzą, że bardzo głębokie, jakkolwiek przekonaliśmy się, że tak nie jest.

Podjąwszy mały kamyk, chciałem nim rzucić do wody, a przestraszony nasz Hucul-przewodnik rzekł: Ach, ne kidajte panańku, bo ono sia może rozhniwaty i sprowadyty burju i hromy.

¹ Przy salinie w Kosowie jest staw. Powiadają, że w tym miejscu salina zapadła się i powstał staw dlatego, że górnicy robili tam w święto Wielkiejnocy.

² [Z rkp. B. Załozieckiego *Obrazki...* cz. III *Góry i Górale*, sygn. 23/1266 k. 24.]

³ czkawka

⁴ rzęsy

⁵ wspomina; por. *Pokucie* cz. III [DWOK T. 31] s. 156 nr 58.

⁶ M. A. Barta *Wspomnienia z gór*. „Gazeta Narodowa” 1885 nr 182.

Uszanowałem jego przekonanie i nie zamąciłem spokojnej powierzchni jeziora¹.

W nie poświęconej jeszcze, ale zamieszkałej chałupie, wydobywają się z sieni — jak mówią — to jakieś przytłumione jęki, to coś chodzi, szamocze, kurczy, tłumi, wzdyma się mroźnym poświstem, to jakieś kamienie, bryły, ciężary walą się z głuchym nieziemskim loskotem o drzwi tak, że aż brew św. Mikołaja na obrazku się marszczy i zachmurza, chata się wstrząsa, a miska gliniana pęka na dwoje!² Rankiem, jak gdyby zdmuchnął te jęki, świsty i loskoty, tylko w sieniach Rusin aż oczy przeciera i nie dowierza, i radby nie wierzyć i wierzy. Kosa [wisząca na haku] posunęła się na miejsce sierpa, sierp uwiśł ostrym haczkim na siekierze, siekiera — jak gdyby nią kamienie rąbano, stępiała i zabrudzona.

Kto wie, co to było? Rusin wie dobrze, lecz wstydząc się nie powie nikomu. Weźmie czystą koszulę i niedzielny sierak i wprost do plebanii pójdzie dać na mszę świętą i na poświęcenie chałupy.

Po śmierci proboszcza w Żabiu, ks. Sofroniusza Witwickiego, nastął nowy proboszcz. Temu w przeciągu pierwszego roku jego urzędowania zmarło w parafii około 150 osób, co było rzeczą niezwykłą. Lud podał za przyczynę tej śmiertelności tę okoliczność, że pierwszą czynnością plebana był pogrzeb; w takim razie w ciągu roku nieboszczyk pociągnie za sobą mnóstwo ludzi do grobu. Gdyby pierwszą czynnością plebana był chrzest, to w takim razie w pierwszym roku przeważnie rodzić się będą dzieci, umierać zaś będzie stosunkowo ludzi mało.

Mimo religijności Hucul — jak każdy Rusin — jest mocno zabo-bonny. S. Witwicki³ mówi, że z pogańskich czasów, obok wielu innych pojęć i praktyk, zachował szacunek wielki dla gadów, czego dowodzi wyrażenie, gdy kto chce uderzyć gadzinę (węża) lub żmiję, nazwaną sofija: „Ne byj sofiju, bo ty umre mama!”

Za osobliwość poczytuje sobie Hucul szczęście, gdy na splawie z zrębów [wąż] dostanie się przypadkowo między splawiane drzewo.

¹ Por. *Pokucie* cz. III [DWORK T. 31] s. 91—92: grzmot.

² [Z rkp. B. ZALOZIECKIEGO *Obrazki...* cz. I *Chata wiejska*, sygn. 23/1266 k. 3.]

³ [HUCULY. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1876 T. I s. 81.]

Czary. Zamawianie

Znajomość tajnych sił przyrody w wyższym niż u Bojków stopniu (mówi Wagilewicz¹) napotyka się u niektórych rodzin huculskich i wskazuje jakoby na systematyczny rozwój nauki *bailów*², czyli miejscowych czarowań, będący[ch] — jak się zdaje — pozostałością wierzeń świata starożytnego, i ukazujący[ch] pewne obrzędy dziś ciemne i do wy tłumaczenia trudne. Do praktyk takich należą z główniejszych: nadychanie, lizanie, kadzenie, kreślenie itd., przy czym niekiedy widne są: latorośl laskowa, metalowe narzędzia i różne, zwłaszcza czarne, kamyki. Obok tego dają się słyszeć zaklęcia, wzywania i jakoby modlitwy³.

Huculi twierdzą, że czarownicy znają zioła wszelkiego rodzaju i są w stanie tymi ziołami z daleka mleko od drugich owiec lub krów odebrać⁴. Są zaś i takie kobiety, które nie rozumieją wprawdzie żadnych czarów, ale umieją widmowity, nie dopuścić do tego, aby czarownica mogła od jej krowy mleko odebrać (prykłyczet). Poznają po tym (że mleko odebrane od krów), ponieważ marżyna płacze. Tiji czynatorki, małtarki, muchawki itp. majut deń w Pełypiwci na Owedenyje, na dobre i lyche, siłu sobi na ciłyj rik przyczynyty (siłę czarów przysposobić)⁵.

Był Hucul, Sufranem (Sofronem) zwany, który tak umiał przymawiać, że krowa zamiast mleka krew dawała, że potrafił tak zrobić:

¹ J. D. Vahylevyč *op. cit.* 1838 z. 4 s. 494.

² Po czesku zamawiacze; po rusku *baila* czyli *baileica*; por. starosłow. *balij*, *hadacz*.

³ W dziele *Żywot św. Jozafata* przez ks. Gućpin (Lwów 1885 s. 312) czytamy: Opowiadano <ks. Smotryckiemu> także o Gabryelu, arcybiskupie w Filadelfii, który przed śmiercią zawezwał księdza łacińskiego i przed nim się wyświadczył. W końcu obrzydłe oszukaństwo ognia świętego, który miał niby zstępować z nieba w Wielką Sobotę, wyleczyło do reszty Smotryckiego. Teofan mu opowiadał, jak sam zapalał ten ogień za carskimi wrotami, a potem przed ludem udawał, że ten ogień pochodzi z nieba.

⁴ [Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu nieznanego autora.]

⁵ B. Hacquet (*Neueste physikalisch-politische Reisen... cz. 3 s. 25*) mówi: In dem letzten Dorfe der dortigen Gegend <am Czeremosz, beim Berge Rožen Wielki> wollten wir ein wenig Milch haben, (etwas anders haben ohnehin diese Leute nicht); allein da sie, so wie alle Rothreussen von der griechischen Religion sind,

gdy wetknął nóż w smerekę, to mleko ciekło z tejże smereki, ale to tylko wtenczas mogło się stać, gdy widział czeredu¹ na drugiej poloninie. Był także taki chłop, Carukiem zwany, który gdy uciął rybę ogon w Jaworniku, tj. do 3 mil od cerkwi oddalonym, to złapał tę samą rybę koło dworu żabiowskiego².

Lecznictwo

Na wszelkie choroby, prócz praktyk zabobonnych, jest pod dostatkiem leków w ziołach karpackich, które od wieków przez diałdów-lekarzy i baby-lekarki zalecane, dotąd wziętości swej nie utraciły³.

O roślinach, których używają do różnych swoich zabobonów, nie można się [wiele] dowiedzieć, ponieważ znają je tylko prymiwnyki i prymiwniczki⁴. Są to baby kuracją za pomocą formulek zabobonnych zajmujące się, jako prymiwniczki zwane, i te znają rośliny na różne słabości, ale powiedzieć ich nie chcą. Może by się i dowiedział, gdyby na to pieniędzy środków użył.

Z ziół dają święcić: myrzyle, janowo-zile, sen-derewo, sam-nasie-zile, lubystok, kiełnyk (trawycia), bukłasyn (roślina do zębów).

und bey ihnen ein strenger Fasttag eingefallen war, wie sie deren sehr viele im Jahre haben, so wurde uns solche mit harten Worten abgeschlagen. Sie geben keinem Pohlen oder Unglaubigen um Geld ihre Milch hin, denn die Folge davon würde seyn, dass sie ihre Kühe durch Sterbfälle verlieren würden. In was für einem Aberglauben dieses Volk noch steckt, kann man aus den zwey hier gegebenen Beyspielen abnehmen, und in so lange werden sie sich nicht davon losreissen, bis nicht ihre Popen besser werden denken lernen.

¹ trzode

² Różne powieści krążą, ale w tak krótkim czasie zebrać trudno, nawet trzeba środków pieniężnych, a przy tym można się z nimi bliżej zapoznać przez różne miłostki lub picia. [Przyp. nieznanego autora rkp.]

³ W jakim stopniu gusła czarodziejskie splecione są tu ze sztuką lekarską, pokaże to opis i rozbiór tychże przedstawiony w osobnym przedmiotowi temu poświęconym dziele. S. W. [Zob. S. Witwicki *Spis roślin z Żabiego, Czarnej Hory i Burkutu w Kołomyjskiem.* „Sprawozdania Komisji Fizjograficznej c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1867 T. I s. 227—228.]

⁴ [Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu terenowego nieznanego autora.]

Najokazalsza i najbogatsza w pasmie czarnohorskim roślinność porasta stoki Szpyci, jednego z większych tutejszych szczytów¹. Z bogactwa tego słyną Szpyci również i u Huculów, którzy tu umyślnie na św. Jana przychodzą i rozmaite zioła na leki domowe i czary< zbierają i zasuszają.

Nie troszcząc się wcale o botaników, ponazywali je własnym i właściwym tylko dla nich mianem, z którego niepodobna nawet domysleć się, do jakiej rośliny się odnosi. I tak: rojownik górski zwą pidojma, gatunek gęsiorki (*arabis*) — nytota, wilczą jagodę (*atropa belladonna*) — matrygan, porost islandzki — hrań, widłak woroniec i górski (*Lycopodium Selago* i *L. montanum*) kuczerewo itd.

Na tych i na wielu innych jeszcze roślinach próbują swej sztuki lekarskiej znachorzy i znachorki w Żabiu, Kosmaczu i indziej. O skutecznych działaniach i cudownych niemal własnościach we wszelkiego rodzaju chorobach ludzkich i bydłych, każdy zapytany o to Hucul prawie będzie². Do odwracania nawałnic i gradów i wszelkiego trapiącego ród ludzki nieszczęścia, nawet jako środki aby wyjść za mąż albo zjednać sobie miłość, są niektóre gatunki powszechnie u znachorów cenione, i ileż to już razy pożądane oddały usługi!

Sercu trudno rozkazać. Często wśród najpowabniejszych i najpiękniejszych kwiatów ani na chwilę nie zadrga, a nieraz nie wiedzieć kiedy i jak miłością zapłonie. A jak to przykro i boleśnie nie doznać wzajemności! Huculki szczęśliwe w tym względzie: mają swoich znachorów, a ci umieją temu poradzić. Huculka pokochała Hucula i jak może, stara mu się to okazać, ale on [jest] nieczuły na jej słowa, spojrzenia i uśmiechy. Nie ma innej rady, trzeba pójść do znachora. Wyjawiwszy swój smutek, daje mu jakiś przedmiot swego kochanka. Czarownik robi poważną minę, pociesza przybyłą i zaręcza, że wszystko będzie już teraz dobrze. Biorąc przyniesiony przedmiot w rękę, leje na niego wodę do miski, robi nad tym krzyż, mruczając, rzuca do wody jakies zioło i wychodzi z chaty. Broń Boże, aby się kto dowie-

¹ J. Bąkowski *Notatki z wycieczki na Czarnohorę*. „Wędrowiec” 1882 nr 9 s. 137—138.

² Maria Zuzik (z Żabiego) miała jeden sznurek paciorków z nasienia *kłokuczki*. Od niej nabyłem ten łańcuszkowy naramiennik; objaśniła mnie, że ten rodzaj amuletu jest noszony w Żabiu jako przerwy od bólu w rękę. (Z *Notat W. Przybysławskiego*).

dział, gdzie on chodził. Wróciwszy, oddaje wodę dziewczynie, każe się nią obmyć — i czary skończone.

Dziewczyna przekonana, że jej życzenie spełnione i że osiągnęła czego chciała, narzuca się mniemanemu kochankowi tak, że >w końcu pokocha, a gdy mu się sprzykrzy, gdy < ją obję, co właśnie jest dla niej najwymowniejszym i najlepszym dowodem jego miłości, wiara w czarownika tym więcej się utwierdza¹.

W czasie słabości jednego członka rodziny idzie jeden z domowników do prymiwnyka lub prymiwnyczki². Ta przyrządza zwar z wódki i miodu lub jakich innych roślin i mówi: jakby ten zwar nic nie pomógł, to idy po lik do prymiwnyka, bo do czego prymiwnyk?

Prymiwnyk daje znowu zwar i prymawłaje. Prymowyt na vodi i każe iść do domu; jak budesz ity domiw tym likom, to abys do nikoho na dorozu niezo ne howoryw, a nawet i doma do nikoho, bo od tego zawisła siła lekarstwa i owej prymowy nad tym lekarstwem.

Toje likarstwo pokłady na pomist³, nè dawaj w ruku słabomu, choryj naj sam sobi z pomostu woźme, naj sia napje skorsze do tretoho razu; jak wid toho ne pomoże, to uže umeraje.

Podczas słabości prymiwnyk albo prymiwnyczka prymowłaje: Hospody, swiatyj Otczé Nykołaju i dwanaścjat Apostoliw, pomożit meni zamowyty, prymowyty, widmowyty, bożemy słowamy, perwowickymy likamy⁴.

Leho, lehońko, tycho, tychońko, wykłynaju tia z uch, z pid uch, ze zubiw, z pid zubiw, wykłynaju tia ze słuch, z pid słuch, wykłynaju tia ze sercia, z pid sercia, wykłynaju tia z hołowy, z pid hołowy, z uszyj, z pid uszyj, wykłynaju tia ze sustawok, z pid sustawok, z czerewa, z pid czerewa, wykłynaju tia z peczinok, z pid peczinok, czy ty z beszehiw, czy ty lotew.

¹ Jan Gregorowicz *Przewodnik dla zwiedzających Czarnohorę położoną w pow. kosowskiem*, Lwów 1881. Florę czarnohorską badali dotąd: dr A. Rehman, A. J. Śleńdziński (zm. 1881 w Krakowie), dr H. Zapałowicz oraz J. Wroński. J. B.

² Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu nieznanego autora.]

³ podłogę

⁴ [Rkp. B. Jurceńki, sygn. 23/1278 k. 15.]

Leho, lehońko, tycho, tychońko, wykłynaju tia z biłoho tıla, z czerwonój krowy. Pryletit woronyszcze, wozme tebe pid czorne kryłyszcze, zanese w czorni Beskidy. Leho lehońko, tycho tychońko.

Pali 12 gałek z kłaków zrobionych na tym miejscu ciała, na którym ból czuje słaby, pali na chustce lub na tym pojasi (czym się kobiety opasują). Jeśli ale brzuch boli, to znowu gotuje w dwóch garnuszkach wodę i stawia te garnuszki na brzuch słabemu. Te garnuszki wciągają brzuch w siebie, a ból ustaje, kołot'ba.

Strachy — duchy

Strachów i duchów jest u Huculów niezliczona ilość, o których sobie nawzajem opowiadają, a w tych powieściach są czasem i bardzo moralne zasady¹. Strach albo duch, *ubyjnykiem* zwany, jest ten, jeśli jeden drugiego zabije, a on przez księdza nie był wprowadzony do grobu. Ten, według ich twierdzenia chodzi zawsze na tym miejscu, płacze jak żywy (wołając: Naj-me! Ne ubywjaj!).

Drugi strach, *stradczę*, jest ten, jeśli dziewczyna lub kobieta chodząc w błogosławionym stanie, porodzi dziecko, zabije je lub zadusi, poroni, a na smętarzu nie pochowa (zbihlenie).

Trzecim strachem jest tzw. *potoplenyk*, a tym jest człowiek, który się utopi. Ten potoplenyk — jak twierdzą — pokazuje się albo w białej odzieży, albo w jakiejś innej, jednak zawsze jako szlachtycz po nimecky ubranyj, krzyczyt w nocy. W ciemnej nocy hałukaje², zdaje się jakby dużo było ludzi. Wszystko to z tej przyczyny hałasuje po nocy i chodzi, że nie wprowadził go ksiądz do grobu. Jesliby który np. w lesie w butynach³ został przez drzewo zabity, to on (ten zabity) ma zawsze te same roboty w tym miejscu odrabiać.

Huculi twierdzą, że nieraz słyszeli jak krzyczy taki ubity (krzyczyt: Puskaj derewo! Klei: ho! itp.). Są mniemania i tego, że są takie duchy, co wołają i przychodzą pod chałupę, wywołują imiona: Juro! Para! lub jakie inne imię. Na te wołania nigdy nie trza się odzywać,

¹ [Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu terenowego nieznanego autora.]

² hałasuje

³ w zrębach

bo by mógł taki człowiek z rozumu zejść, w razie gdyby się odezwał. Te wołania słyży ten, co nie tak twardo śpi, tj. w prysonku jest.

Są i tacy, którzy sobie *wezmą* różne wróżenia (jesly chto sobi worozku do czoho, to takomu wse szczos plete-sie), tj. jeśli [mu] kto przejdzie z konewkami próżnymi, to wróży sobie złą drogę. Jeśli go kot przejdzie, to mu żaden interes się nie powiedzie. Jeśli koń zarzy, gdy wychodzi z domu, to twierdzi, że mu wszystko dobrze pójdzie. Takie wróżenie nie wszyscy uważają¹. Pany ne chod'iat tak jak my, Huculy w noczy połonynamy, ta mrakamy, ta różnymy dorohamy, ta ne znajut, szczto to może sia prytrafyty, szczto może czołowika strityty. My znajem, szczto sut lychi duchy i bałamut'iat nas.

Franciszek Karpiński w swojej autobiografii² opowiada o wielu zwyczajach zachowanych z jego czasów. Między innymi mówi on: Z Sosnowskim, który był w niższej szkole ode mnie, do takiej przyjaźni przyszło, żeśmy nie tylko sobie w kościele przysięgli, że się do śmierci kochać będziemy, ale nawet kartkę małą z podpisami nas obydwu napisaliśmy, w której prócz poprzysiężenia przyjaźni była i obietnica wspólna, że któryby z nas pierwszy umarł, ten drugiemu ma się po śmierci (jak natenczas wierżono w możności takiego uiszczenia) widocznie pokazać i o stanie swoim na tamtym świecie powiedzieć³. Co żeby tym mocniejsze było, kartkę napisaną

¹ Czasopismo „Extrablatt” (Wiedeń 1879 nr 304 *Abendausgabe*) donosi, że w Peszcie, po powieszeniu rabusia Jana Madarasa, gdy lekarze zajęci byli obdukcją ciała jego, niektórzy ze spektatorów — a na ich czele sami strażnicy sądowi i konstablowie — odstrugiwali czy odcinali wiórki od szubienicy (haben Fragmente des Holzbalkens abgeschnitzelt) i zabierali je ze sobą w mniemaniu, że takowe, wedle starożytnego zabobonu, jako szczątki z szubienicy szczęście i powodzenie im przyniosą.

² *Obraz życia Franciszka Karpińskiego wyjęty z jegoż rękopisu pt. „Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem”*. Wyd. J. Krzeczkowski. „Znicz”. Noworocznik. Wilno 1834 s. 130—132.

³ Fr. Schönwerth (*Aus der Oberpfalz. Sitten und Sagen*, T. I Augsburg 1857 s. 303) powiada, iż: Dwóch przyjaciół dało sobie słowo, że kto pierwszy z nich umrze, ten drugiemu żyjącemu da znać o sobie, jak mu się tam wiedzie na tamtym świecie. Wielu też innych autorów wspomina o podobnych umowach zawieranych między przyjaciółmi i przyjaciółkami w różnych krajach Europy, jak np. we Francji, Belgii, Hiszpanii itd., jako też i o ukazywaniu nieboszczyka na żądanie żyjących. (Zob. *Lubelskie cz.* II [DWOK T. 17] s. 96 nr 2).

pod obraz ołtarza, w miejscu gdzie ksiądz konsekruje, położyliśmy, do mszy księdzu obydwaj służyli, i dla utwierdzenia większego naszych tych układów na tejsze mszy obadwa komunikowali.

W pół roku potem pojechawszy na święta do rodziców, mój przyjaciel Sosnowski umarł. Przyprawdżono ciało jego do Stanisławowa (na Rusi) i w grobie kolegiaty tamtejszej pochowano. Okna domu, w którym mieszkałem, były obrócone na kraty grobów tejsze kolegiaty. Cóż tam było bojaźni, ażeby do mnie mój Sosnowski według niedawnego poprzysiężenia nie przyszedł, jak długo bezsenne noce w strachu trawione, póki wyspowiadawszy się i komunią przyjąwszy śmiały potem w nocy nawet ku kracie grobowej szedłem i ducha przyjaciela nadaremnie wywoływałem, bo mi się nigdy nie pokazał.

Demony¹

Nauka jest to leśna dziewica; jelenie stanowią jej trzodę, którą ona pasie w księżycowe noce. Na pełni nauki zawodzą tany na połoninie, naokoło wybranego krzaka; na połoninie jednego z naszych Huculów (z Worochty) jest właśnie takie miejsce: nazajutrz znajduje się naokoło krzaka ubitą ścieżkę. Kto zna zwyczaj sarn łatwo wytłumaczy sobie to zjawisko².

Liśna zjawia się ludziom wołając na nich po imieniu. Kto trzy razy usłyszy to wołanie i nie odpowie za drugim razem przekleństwem, temu ukazuje się leśna w postaci cudnie pięknej dziewczicy. Niewidzialna dla innych, towarzyszy mu stale, daje rady, przyczynia bogactwa, ale taki człowiek zaczyna być chorowity i z wyniszczenia umiera!

Jeden z Huculów tak mi opowiadał o sobie. Straciłem młodą żonę, którą bardzo kochałem. Raz, pracując niedaleko chaty, ujrzałem

¹ W. Wróblewski *Do źródeł Prutu*. „Wędrowiec” 1880 nr 187 s. 77.

² I do J. Bąkowskiego także, gdy poszedł na Czarnohorze na połów ślimaków, odezwał się nad potokiem wśród boru świerkowego Hucul: „Idit z wiedzy panańku, tam u doli sut nawki, a jak was kotra pobaczyt, ne wernety sia uże do swoich”. Przy tej przestrodze począł mu coś o nawkach rozpowiadać, jak to razu pewnego spotkał się młody chłopak z tymi leśnymi boginiami i przepadł bez wieści. (J. Bąkowski *Notatki z wycieczki na Czarnohorę*. „Wędrowiec” 1882 nr 11 s. 168).

leśną, która przyjęła na siebie postać mej żony; wyszła ona z chaty, nosiła wodę i drzewo, a kiedy wszedłem do chaty, nie zastałem tam nikogo. Raz wypadło mi nocować w lesie. Noc była ciemna, wicher szumiał w borze, wtem usłyszałem wołanie: Wasylu, Wasylu! Po pewnym czasie wołanie powtórzyło się; poznałem, że to głos leśnej i zakląłem: Zgiń, przepadnij! Wtedy rozległ się straszny jęk i płacz i wszystko ucichło. A gdybyś nie zaklął? — spytałem Wasyla. — Wtedy leśna odezwałaby się po raz trzeci i objawiłaby się mnie; na moje szczęście nie straciłem odwagi i przytomności.

Opowiadano mi również o cudownym lekarzu, który wiedzę swoją czerpał w naukach liśnej; leczył szczęśliwie i doszedł znacznego majątku. Ale po jego śmierci całe mienie poszło na marne; wilki i niedźwiedzie pożarły trzody, grunt przeszedł w inne ręce i syn należy dziś do najuboższych we wsi.

O upiorach i wiedźmach¹

Myśl chora i drażliwa dostarczyła przedmiotu do rozwoju demonologii ludzkiej. Rozważny dostrzegacz przyzna, że powstała ona ze współdziałania dwóch żywiołów, które bądź to przecząco, bądź też twierdząco oddziaływały na jej wytworzenie. Pierwszym z tych żywiołów był podziw, jakim się przejmowała myśl ludu patrzącego na czynność sił przyrodzenia, drugim zaś — ustawicznie pracująca wyobraźnia. Obok tego, że w każdym objawie ludzko-demonicznym zawsze pewna czynność przyrody widzialną była przyczyną, usposobiła ku temu jeszcze twórcza bezustannie wyobraźnia, jużto naturalna przyczyna, jeśli nie utarta, chociaż mniej więcej pusta, próżniacza, coraz stawiała się fantastyczniejszą. Na koniec wpływ ten wyobraźni oceniony został słusznie jako przejście z oddziały demonologii ludzkiej, gdzie napotykamy kształty człowieka w nadprzyrodzone przyoblekającego się postaci, do oddziały demonologii

¹ J. D. Vahylevyč *O upjrech a vid'mách*. „Časopis Českého Museum” 1840 z. 3 s. 232—261. Lubo rozprawa ta mówi o wierze w upiory i czarownice (wiedźmy) rozpostartej po całej Słowiańszczyźnie, ma jednakże przeważnie na myśli Ruś Czerwoną podgóorską, skąd też najwięcej przytacza przykładów. [Fragmenty artykułu. Do tekstu, tłumaczonego przez O. K. z oryginału czeskiego, wprowadzono jedynie zmiany stylistyczne.]

żywiółów(ej), która wprost jest już plodem czynnej zawsze wyobraźni.

Przystąpmy do historii upiórów i wiedźm, zwłaszcza, że przez to ułatwi się poznanie starożytnego pojęcia o przeciwno-żywiółowym istnieniu w przyrodzie i że tym objaśnwszy dzieło nasze jak należy, wskażemy na źródła, z którychśmy czerpali, i na drogę, którąśmy przebiegli przy badaniu swym. Po niej to, jak się nam widzi, można pochwycić wiarę ludu. Historia upiórów i wiedźm, nieznaną dotąd w swej skończoności, kwitnie, błyszczy w barwach czerstwych, acz roztargana na drobne powieści, i odzywa się ciągle po biesiadach wieczornych. Powieści te są pojęte, przygodnie powstałe z głębi wewnętrznego życia ludu, są proste i czyste i mimowolnie obleczone osłoną poetyczną, są i żywe i przechodzą rozlicznym sposobem w drobne jednolitości, z rzadka wszakże odbija się w nich wyraz miejscowości. Jest to — niech tak powiem — wielka epopeja ludu, w której człowiek jako bohater wystawia pojedyncze obrazy wewnętrznego życia swego, nieskończone bynajmniej, a wszakże przy tym jędrne, odkrywa tajniki głębi duszy swej, gdzie się zwija wewnętrzny robak boleści, gdzie jakoby nad przepaścią wznosi się myśl ludzka. I w tym to zmaconym porządku odzywa się akord wielkiego, niedokończonego życia, w którym człowiek wzajemnie z przyrodą ciągle współdziała. Przetoż i lud w grze tej jest raczej czynnym niżli odległym, i baczny widzem.

Wystawiając historię wiary ludzkiej o upiorkach i wiedźmach zaczynamy od środka Słowiańszczyzny, to jest od południowej Rusi, oddalonej położeniem swym od cudzych ziem i najmniej na ich wpływy wystawionej. Z tym porównamy dla dopełnienia obrazu naszego i nazbierane treści z życia narodów pobratymczych, jak je nam podały bądź opisy, bądź powieści ustne. Przy opowiadaniu, postaramy się o to, abyśmy co najmniej zachowali ową ścisłą, treściwą płynność i dorywczość, którymi się pod każdym względem odznacza żywa kronika albo podanie ludowe.

Na Rusi głównym źródłem historii wiary w upiory i wiedźmy jest żywa i nie wyczerpana dotąd kronika powieści ludowych. Takie to powieści błyszcą żywymi barwami rozlicznego rodzaju i układu, a począwszy od najdawniejszych czasów ozierają się w dziwne i cudownie rozwinięte bajki, jak to poznać można z przedmowy <rodo-

wodu) i opisanie ich, a kończą się na faktach prosto i sucho wyłożonych¹. Ze jednak opowiadanie bajek nie należy do naszego przedmiotu, rozpoczniemy od faktów, które lud za prawdziwe opowiada, tj. od przygód, zdarzeń, które się czynem stać miały².

W jednej wsi umarł zamożny gospodarz w wieku średnim i wedle zwyczaju po jego pogrzebie, na którym gdy obok mnóstwa ludu obecnymi byli trzej księża, poczęły się tryzny³ i przepijania. Kiedy się wieczorem ludzie już rozeszli i jedynie jeszcze pokrewni i sąsiedzi z księżmi ku pociesze smutnej mnóstwem dzieci obarczanej wdowy pozostali, przyszedł i rzeczywiście pogrzebiony umarły. Krewni i sąsiedzi uciekli, księża się przeżegnali, a uboga wdowa załamywała ręce i padała do nóg księży prosząc ich, aby nie dopuścili zmarłemu małżonkowi tulać się pomiędzy żywymi. Odrzekli się tego księża mówiąc: „Myśmy pogrzebali ciało i zawarli grób, nad nieboszczykiem z grobu powstałym nie mamy już więcej mocy”. Od tego czasu zmarły mąż nocną porą zawsze nawiedzał swą żonę i obcował z nią jak za życia, przez co się znów stał i ojcem kilkorga dzieci bez kości. Wdowa jednak stopniowo upadała na siłach, wątłała i chudła. Próżne były chodzenia jej do hadaczków, nikt nie umiał dać jej na to rady. Aż po długim dopiero czasie znalazła się prawdziwa *bailica*, rodem Wołoszka, która dowiedziawszy się o tym przeszkodziła przyjściu jego tak, że więcej nie nawiedzał owdowiałej swej żony. Bailica ta bowiem kazała suto oświecić izbę, a kiedy umarły miał przybyć, musiała wdowa pobudzić dzieci i przyzwać ich na wesele. Gdy się tak stało, pytał się zmarły, czy to wesele będzie, na co mu wdowa odpowiedziała, że sobie jeden brat bierze swą siostrę. Po krótkim milczeniu odezwał się z podziwieniem umarły: „Tyle lat żyłem na tym świecie, tak długo jestem już na tamtym świecie, a anim kiedykolwiek słyszał o takowej swadźbie”. Na odpowiedź wdowy, że to jeszcze daleko rzecz dziwniejsza, aby umarły mąż żywą żonę nawiedzał, trzasnął upir mocno drzwiami, odszedł i więcej się nie pokazał.

¹ Według podania ludu upiory i wiedźmy rodzą się z płodu poczętego w następujących trzech dniach: w dzień poczęcia św. Anny, zwiastowania P. Marii i Podwyższenia Krzyża św. J. D. W.

² [W tym i w innych miejscach rkp. częściowo publikowany w *Pokuciu cz. III* (DWOK T. 31) s. 94—95, 205—213.]

³ stypy — J.D. W.

W jednej wsi umarł wójt, który jeszcze za życia uważany był za upiora. Zaraz po pogrzebie zaczął się pokazywać przechodniom, a w sąsiedztwie jego dawnej zagrody umierał co tydzień któryś z gospodarzy. Im dalej, tym więcej wzmagala się śmiertelność, aż wkrótce groźna zaraza się wzmogła. Jeden stary gospodarz zauważył, że jego psy już od dwóch nocy w tejsze dobie prawie przed północą na jednym miejscu szczekają, jakoby komuś przystępu wzbraniały. Na trzecią noc tedy się zerwał i wyszedł na dwór chcąc dowiedzieć się, co by to było, ażali złodziej, czy też dziwo szelma. Aż tu ujrzał i poznał zmarłego wójta, który bronił się od psów nań tym śmieiej nacierających, że spostrzegły gospodarza nadchodzącego. Upiór się jednak wnet oddalił, zaniechawszy zabrać z sobą spadłej z głowy czapki, którą wszyscy we wsi za wójtową uznali. Na drugi dzień zgromadzili się ludzie wbrew zakazowi tamtejszego urzędu na ementarzu i nakazali grabarzowi odkopać wójtów grób. Otworzywszy wieko od trumny znaleźli tam umarłego bez czapki, obróconego na lewą stronę, z twarzą opuchłą i czerwoną. I uderzył go grabarz pięścią w twarz wyrzekając: „Tyś to, piekielny zatracenie, co tak ludzi dławisz!”. Potem go hadacz zarzekal, odciepli mu głowę łopata i położyli mu ją między nogami; od którego to czasu nikomu więcej się nie ukazywał.

Mocna była wiara w przeciw-żywiolowe życie upiorów i wiedźm na Rusi. Wiara ta we właściwym swym kształcie zdobyła się barwami rozmaitymi, a kończyła się w porządku systematycznym. Jedyną różnicą między wiedźmą przyrodzoną (upiorzycą) a wiedźmą uczoną (czarownicą) pojęcie jej w rodzaju żeńskim: motał (mącił, płatał).

Z wiary tej poszły na Rusi liczne świadectwa o czarach, w pismach z XVI, XVII i XVIII stulecia pozaznaczane. W wieku XVIII w czasie upadku dobytku, gradobicia, posuchy, zwłaszcza zaś w czasie zarazy, palono mnóstwo ludzi obojga płci na cierniowym ogniu i mszczono się nad umarłymi wywleczonymi z grobów. Na podgórzu (podhore) zwłaszcza byli hadacze powszechnie znani ze swej umiejętności z wysledzaniu upiorów i wiedźm i niszczeniu owych.

W stuleciu naszym wiara ta coraz bardziej słabnie, jedynie w powieściach się odzywając. Przecież podczas upadku dobytku jeszcze niekiedy się odzywa, i to zwłaszcza na podgórzu (ruskim) i Ukrainie,

gdzie żywioł narodowości ruskiej, nie przyduszony jeszcze wpływem cudzoziemskim, dotąd zachował się w pełnej jędrności¹.

Wiara w żywot wyższy, nadprzyrodzony, kwieciami snów i uczuć przyozdobiony, od prastarodawna zachowała się u Huculów w zupełnej świeżości, pojawiając się w rozlicznych formach i odzywając się dziejowo i dobitnie w jego zwyczajach i obyczajach². Przeto Hucul wszędzie jeszcze widzi czary i dziwy, pojmując je i poddając się im z młodocianym zapałem, miotając się ustawicznie między uczuciem boleści a radości, cierpienia a rozkoszy.

Jednak ten świat wyższego żywota całą wiarą pojęty, mimo swej właściwej twórczości, jest powszechnie słowiański, na tejsze podstawie stojący i tymiż barwami rozkwitający, tak, że oprócz imienia Biesów-Osinów³ nie można się niczego obcego i odosobnionego w nim dopatrzeć. Z tej przyczyny, że treść i barwistość świata wyższego żywota skądinąd już mniej więcej są wiadome, jeno z daleka dotknijemy tego, co poniekąd jest upowszechnione, jak np.: *woukun*⁴ (na Podolu i Ukrainie *voukolak*), por. polski *wilkolek*, serbski *wukodlak*, węgiersko-słowacki *ulkolak*, czeski *wlkodlak*; *jezje* (u Bojków *jazia*, na Ukrainie *jaha*), por. polska *jedza*, północnoruska *jaga-baba*, węgiersko-słowacka *jenži-baba*; *opir* (na Podolu i Ukrainie *upyr*) por.

¹ W Polsce, a dłużej jeszcze na Rusi, bo w XVII i XVIII stuleciu, wiara w upiory i wiedźmy była daleko więcej powszechna, a przed wiekami i wielu zakonników nabyło sławy z upiorobójstwa. W nowszych czasach podczas zarazy obudziła się znowu owa wiara, zwłaszcza w Małopolsce i na Pomorzu, gdzie jeszcze wielu zaklinaczy wykopywało podejrzanych umarłych. J. D. W.

² J. D. Vahylevyč *Huculové...* „Časopis Českého Museum” 1839 z. 1 s. 53—54, 56—57, 62—63. [Fragmenty artykułu, tłumaczone przez O. K. Podobne lub identyczne materiały opublikował O. Kolberg w *Pokuciu* cz. III (DWOK T. 31) s. 205—216. Do tekstu wprowadzono niewielkie zmiany stylistyczne.]

³ Biesy-Osiny zdają się wskazywać na Asy czyli Jasy, starożytny, ze swego łotrostwa i dzikości pamiętny naród u podnóża Kaukazu, obecnie w nielicznych pozostałościach żyjący pod własnym nazwiskiem Irońców, a ruskim Asentyców <Osetyńców>. Ani by można inaczej pojąć i wytłumaczyć rozprzestrzenienie się pamięci o tym narodzie na podgórzu karpackim jak tylko podaniem Uzów, ich sąsiadów. Słowo to oprócz zwyczajnej formy *osina* jest także znane w formach *osenta* i *osentej*, a pojawia się w powieściach ludu najczęściej w formule przekleństwa całkiem niezrozumiałej: *Pek-ti-osina*, która odpowiada swojskiej formule południoworuskiej *cur* czyli *curacha* (odejdz, apage). J. D. W.

⁴ wałkoń?

polski *upiór*, czeski *upjr*, serbski *wampir*, zmora; *potoplenik* (por. polski *topielec*, czeski *wodnjak*, *hastrman*) itd. Zastanowimy się tylko nad tym, co dotąd albo cząstkowo i błędnie, albo wcale nie było znane.

Wid'ma (por. serbsk. *wiesztica*) <polsek. *wiedźma*> — niewiasta już od urodzenia umna i sławna, aczkolwiek te przyrodzone własności, a zwłaszcza z początku jako zarodek, muszą się w długoletnim pocucaniu przez doświadczone baby-wid'my pomału rozwijać. Młode wid'my zwykle bywają w wirze żywota przejściowego — uczuciami i żądzami przeplatanego — mało biegłymi niedouczkami bab-wid'm. Ale z chłodnym, nieczułym sercem, odrzekłszy się wszystkich domowych zatrudnień, jedynie zgłębieniu tajników przyrody się poświęcają, przeto z dokładną nauką zostają w najściślejszym związku [i] z przyrodą. Doskonała wid'ma jest istotą półduchową, wszechmogącą i wszechwiedzącą; lecz jej władza jest samolubna i tylko zgubnym zniszczeniem przewraca przyrodzony porządek rzeczy. Przyjmując rozmaite postacie zwierzęce, np. kotki, świni, psa albo kani, nietoperza, rozpoczyna w czasie nocy swe podróże, biega po łąkach targając rozmaite kwiaty, albo w powietrze się wznosi zbierając ziarna lodu i gwiazdy. Stąd pochodzi skaza urody już w samym zarodku, bądź słoty i burze, albo wielka susza.

Wid'my schodzą się na walne zgromadzenie pod rządem starszyzny, gdzie się straszne odbywają orgie, z modlitwami, klątwami i pieśniami, niekiedy z ludzkimi ofiarami z kwitnącej młodzieży złożone, i bywało niekiedy, że matka na krwawą obiatę swe własne dziecko zadusiła. Lud przypisuje wid'mom zwykle nieograniczoną władzę nad światem cielesnym i duchowym; wszakże nie można z tego nic istotnego wywodzić, zwłaszcza, że wyobrażenie wid'my mieszało się z wyobrażeniem czarownicy i *wolchownic*¹, a przeto ten przedmiot bez pilnego zbadania w swym zagmatwaniu wielce nieprzystępnym się staje. Tu jeno tyle jeszcze dodać mogę, że wid'ma umie zaklinać gwiazdy, światło im odbierać i całkiem zniszczyć. Mimo to wid'ma, po śmierci nie osłabiona (co niejaki żeński upiór), podobnie jak za żywota działa na urodę i zwierzęta.

Diwebaby <także *bohynki*, por. polskie strzygi> zawsze jeszcze z ludem mają co czynić; przetoż wszędy pełno o nich bajek, zwłaszcza

¹ czarownicy

cza o podrzucaniu dzieci i pochwytywaniu młodzieńców, nade wszystko zaś — o ich wesołości, a huku pełnych godach.

Przechodząc tu ułamkowe rysy, którymi Hucułowie żywot wyższy, nadludzki wyobrażają, widzę potrzebę zastanowienia się jeszcze nad rozwijaniem się u nich religijnych zasad, jak dalece one pojęli i jak je wyrozumieli. Pojęcia nabożne przyjęli Hucułowie od Rusinów, a w miarę tego, jak się z nimi oswoili i one wyrozumieli, wznosił się i ich duszewny rozwój i wiara chrześcijańska ze swym jasnym światłem prawdy, narody z ciemności błędu i kłamstwa wywodząc, zaiste wszczepiła zarodek cnoty i przyniosła ze zbawieniem ziarno nowego żywota. Wówczas Hucułowie, co chrześcijanie, wyswobodzeni z surowego nieładu pogaństwa, przyjęli pewne obyczajowe zasady, które się zaś stały prawidłami żywota. Oni wyznawają religię [...]¹.

Tu nam się samo z siebie nasuwa pytanie: żali Hucułowie jako poganie, albo też już jako chrześcijanie osiedli na wyżynach karpaccich? Odpowiedź na to jest trudna, o nią się też nikt jeszcze nie pokusił; przecież się jej tu z lekka dotknąć chcemy².

Jeśli dzieje Uzów pilnie rozważymy, niemało poglądu do wewnętrzneho żywota tego narodu nam się otworzy, które to jakie takie objaśniające światło na ten przedmiot naszego badania rzuca. Uzowie już w swych pierwotnych siedliskach, jako naród koczowniczy i właśnie dlatego w religijne wyobrażenia wielce ubogi, sąsiadami chrześcijańskich Kozarów będąc, wcześniej z religią chrześcijańską obznajmieni być musieli.

Później, kiedy się w swych nowych osadach w Budziaku i Dobrudży z Pieczniegami zjednoczywszy w nowe wstąpili życie polityczne, zaczęli się w byt sąsiednich mocarstw Bułgarów, Węgrów, Greków, zwłaszcza zaś narodu ruskiego rozlicznie przelewać; z czego poszło, że z postępem czasu surowość i dzikość swych obyczajów uspokoiwszy i w inne łagodniejsze formy je oblekwszy, coraz więcej okrzesał nabywali, aż na koniec, w całej swej wewnętrznej naturze przeinaczeni będąc, w całkiem inny przemienili się naród.

¹ [Rkp. nie dokończony.]

² J. D. Vahýlevyč *O upjrech a vid'mách*. „Časopis Českého Museum” 1840 z. 3 s. 259—261. [Fragmenty artykułu. Por. tekst O. Kolberga w *Rusi Karpacciej* cz. I (DWOK T. 54) s. 39.]

Wówczas mogli Uzowie bez wątpienia poglądem na domowy żywot sąsiednich rzeszy chrześcijańskich lepiej poznać i ocenić ich rządy, a z tym razem i obrządek chrześcijański. Tym zaiste sposobem zaczęła się między nimi religia chrześcijańska szerzyć i zajmować ich zamiast modłosłużebności i nieludzkiego islamizmu.

Jednak się atoli to rozszerzenie odbywało mimowolnie i nie umyślnie i stąd prawie postępem powolnym, albowiem walka chrześcijaństwa z pogaństwem nie była zewnątrzną, ale tylko duszewną. Co Karamzin¹ w swej historii o Połowcach mówi, to tym bardziej o Uzach twierdzić można, jako o narodzie wyplenającym, pustoszącym, zwłaszcza także w Dobrudży i Budziaku, ich osadach — przytulku zbiegów z rozlicznych narodów, gdzie samo z siebie upowszechniło się rozliczne wyznanie religijne.

Ale jak Połowcy, mimo to, że od Rusinów — swych sąsiadów — skłonności ku stałym siedliskom nabyli i z tułaczów koczowniczych w przemyślnych gospodarzy się przemienili, po swym przesiedleniu się do Węgier jeszcze w większej części w pogaństwie zostawali, tak też i z Uzami dzieć się musiało, zwłaszcza też między nimi chrześcijaństwo nie gwałtem, lecz tylko powolnie, a stąd i powoli się rozszerzało.

Z tej przyczyny nie mogła religia chrześcijańska z całą swą zasadą jeszcze wówczas do powszechnego życia narodu wnikać, skąd snadnie poszło, że gdy naród grzął w swej dawnej surowości, popadła w zupełne zapomnienie. Na takowe zdziczenie wskazuje podanie ruskiego ludu wystawiające Huculów zawsze w surowych rysach zmartwiałości, jaką się ich zwyczaj i obyczaj odznaczają.

Oczyściwszy te podania z naleciałości dowiemy się, że prawdziwe jest w nich to, co dotyczy grubego Huculów pogaństwa. Jako odgłos tych podań przywodzę tu dwie ułomkowe pieśni².

Jakimi zaś ich pogańskie wyobrażenia były, nie wiadomo, ale sądząc z czynów ich żywota zawsze twierdzić można, że były wielce ubogie i ułomkowe. Czas i zbieg okoliczności, kiedy Huculowie się pochrzcili, żadnym sposobem oznaczyć się nie da, zwłaszcza dla tej przyczyny, że nie mamy miejscowych latopiśców, którzy by nas w tym względzie pouczyć mogli.

¹ N. M. Karamzin *Historia państwa rosyjskiego* T. 3 s. 216.

² [Zob. pieśni nr 892—894.]

OPOWIADANIA

O Czarnym Czeremoszu¹

Żyła sobi odna baba pid Czornow Horow, i mała tam newelyczku chatu. Żywyła sia ona z worożbyetwa. To neraz u neji, każu wam lude, ludej, szczo ne można sia perepchaty. Worożyła ona tylko w noczy pry misiacy. Koły nadijszła zyma, ne buło u neji i psa, nikto ne prechodył. Wziała ona sobi worożyty szczo to takoho. Wyjszła ona na dwir, wynesła stołyk, ubrała sia w kozuch i worożyła. Zyma buła duże studena, zwykle jak u horach. Moros szczo raz bilsze nabyrał, a baba brała kozuch za kozuchom, tak szczo nabrała na sebe 12 kozuchiw. No szcze jak bilszyj moros buł, to baba zamerzła. Rano, jak sońce zijszło i pryhrilo w połudne, to baba sia roztopyla i potekła woda, a jej chata zaminyła sia w skału i każut, szczo to jest wirna prawda. I dla toho nazywaje sia czornyj, szczo wypływaje sz Czornoji Hory i szcze bilsze, szczo win powstał z ludej.

Czornyj Czeremosz stykaje sia z Biłym w Uscirykach i dlatoho to seło nazywaje sia ujscie-rykie — Uścieryki.

O Czeremoszu Czarnym²

Odna zinka mała syna, kotroho duże lubyla. Koły win pidriś, ożenyła ona jeho za dońku odnoi worożki. Jak ony sia pobrały, to mama ne lubyla newistku i czasto jěj z chaty wyhaniała. Rozhniwawszy sia raz na niu nahnala jej, szczo by paśła kozy. W tim syli buł duże welykij hołod, a ony ne mały szczo isty. Ona buła i teper mami posłuszna, piszła na tołoku pid Czornu Horu i paśła czerez

¹ Opowiedział mi pewien człowiek z Kosowa. [Rkp. nieznanego autora.]

² Opowiedział mi Hucul z Jawornika pow. Kosów. [Rkp. nieznanego autora.]

cile lito kozy, a Pan Bih tak daw jej, szczo ona żywyła sia samymy jahodamy i szczo do domu prynosyła mužowy i mamí. Mama jej ne mała szczo w doma robyty, skazała newisci: Łyszyty sia w doma, a ja pidu kozy pasty. Nadijszła zyma, a baba duże osłabła prywo-likła sia do domu, wziała sobi kozuch, szczo by jej ciepło buło i kuzył, aby mohła priasty i tak zaroblaty, a zarazom kozy pasty. Obrala sobi odno misce pid horow, siła sobi i priała.

Oдного разу як priała, taj zasnula. Toi noczy buł welykij moros, tak, szczo liśni ptaki pozamerzaly i takoi baba zamerzła pid skałoju. Nikto ne znał, de sia baba podiła, bo kozy samy do domu prychođyły. Szukały dity mamu swoju, no jak sia wesna zrobyła, to ony znajszly pid tow skałoju lysz kosty, a z pid toi hory teper wipływaje Czornyj Czeremosz.

O Czeremoszu Białym¹

Oдна žinka mała syna duże biłoho, szczo na świti ne buło takoho chłopcia. Mały ony chatu, szczo sia samy tam mistyły. Na lito widomerła jemu mama, a win sia sam lyszył. Paś win chodobu czerez lito. Odного разу, jak paś chudobu, uzrił nedaleko seby, szczo z zemli wychodyt biłyj takiej, jak śribnyj ohoń. Prybih na to miśce i zatknów tam swyj gnyp albo nożyk, a zaraz zahnał chudobu do domu i pijszoł do swoi chaty, wziął łopatu i ryskał na to misce i naczał kopaty, szczo by hroszi distaty.

Juże wykopał mału jamu, aź sia nahle w tu jamu perewernuł i perełomył sia. To wse buło pid horow. Jak sia perełomył, to z neho ne wytekła krow, tylko tak jak woda biła. Woda ta szczo raz bilsze wypływała i tworzyła bilsze źerelo. Teper to dlatoho nazywaje sia Biłyj Czeremosz.

Podanie o górze Dziadowa Broda²

Do niedawna bywali tędy opryszki, a był między nimi krzepki, brodaty dziad, który im co sobotę mówił ewangelie i pacierze z pamięci. Oj! Co oni napozbawiali ludzi zdrowia a pracy!

¹ Opowiedział mi jeden człowiek z Uścieryk. [Rkp. nieznanego autora.]

² * M. Romanowski *Kilka dni w górach Pokucia*. „Gazeta Codzienna” 1858 nr 44.

Po tamtej stronie góry jest płonina mikulczyńska, Polanica. Na Polanicy pasły się zawsze trzody. Zmiarkowali to opryszki; toż ile razy potrzeba im było pieczeni, posyłali dziada po owce. Dziad wpadł, chwycił jedną lub dwie i umywał; a pastuchy bali się go ścigać, bo mówiono wszędzie, że ten dziad [to] czarownik.

Ale jeden nie bardzo jakoś wierzył tym czarom i bał się więcej dziadowskiego noża niż czarów. Cóż tedy robić? Na noc pobiegł do wsi i pożyczył sobie mocny z włosieni arkan, wiedział bowiem, że z rankiem przyjdzie dziad po owcę. Tak się też stało; ależ ledwie dziad począł uciekać z owcą, rzucił parobek na niego arkanem, schwycił go i obalił. Na to rzucili się chłopcy do pomocy i związali dziada, a potem rada w radę, co z nim robić; zabić go, czy nie? Zabić by go można, bo to opryszek, ale choć on taki — przecie to grzech zabijać człowieka, a jeszcze w takich ciężkich grzechach <zostającego>. Otóż kiedy radzili, jeden z nich wziął siekierkę i poszedł w las. Niedługo powrócił potem i rzekł: No chłopcy! Bierzcie dziada i chodźcie ze mną! — Cóż, chcesz go zabić? — spytali tamci. — Nie, nie bójcie się, będzie on żył, ale popamięta nas — rzekł pierwszy. Bierzcie i chodźcie! Wzięli tedy dziada i przyszli z nim tu, aż na ten wierzch, tam zastali zrąbaną jodłę i pień nadkłuty. Wtedy ten pierwszy wyciosał dobry klin, kazał sobie przytrzymać dziada i wbił mu jego długą kudłatą brodę klinem w pień. Dziad w prośby, w zaklinania, chłopcy w śmiech.

Nazartowawszy się odeszli, dziad zaś nie mógł się uwolnić, bo miał ręce związane. Tak przestał dwa dni, aż trzeciego dnia znaleźli go ludzie idący za malinami, uwolnili go i zawiedli do wsi, ale już bardzo chorego. Kilka dni żył jeszcze dziad, umarł potem wypowiedawszy się z grzechów. Stąd nazwano tę górę Dziadową Brodą.

Złotowłose niemowlęta¹

Chowa się między gminem podgórskim i wołoskim następujące podanie. Był jurny i zwinny parobek, zaślubił sobie cichą i pobożną niewiastę. I tym samym torem, jak dziś jeszcze, szło wesele. Przy-

¹ [Z rkp. B. Załozieckiego *Obrazki...* cz. V, sygn. 23/1266 k.27—28.]

szedł parobek w kozuchu do świątyni, podścielili batkowie rańtuch pod nogi, rzucili miedziany grosz na rańtuch, a po dopełnionym obrzędzie wróciła młoda oblubienica w gronie družek i rówieśniczek do domu, wrócił nowożeniec do swego, trzymając bojara za koniuszek białej chusteczki. W wieczór godowy, gdy zwiózł pan młody młodą do siebie, bawiono się dzisiejszym zwyczajem — tańczono, pito. Nie dziw, podchmielił sobie parobek-nowożeniec i jał dziwnie wygłaszać zdanie: „Nie tej ja chcę” — krzyczał, wskazując na młodą małżonkę, „dajcie mi takiej, co by mi powiła w jasnych jak księżyc pieluchach jasne jak słońce pacholeta!”

I wtem gdy to wygłosił, rozwarły się drzwi, jak gdyby właśnie z morskiej wyszła kąpieli i w puklach jak lasy, obca wchodzi niewiasta. Czy grajkom smyki w rękach zastygły, czy zastraszone zimnym tchem nieproszonego gościa, w tył się cofają biesiadnicy; nie pyta, prosi młodego czarownym wejrzeniem do tańca i wśród tańca: „Ja ci w złotych pieluchach jasne jak słońce powiję pacholeta” — szepcze młodemu do ucha. A on, okolon czarem zjawienia, zadurzon powodzeniem upitych swych życzeń, ciśnie młodą małżonkę od siebie i tak się tuli do mokrej niewiasty, tak ją ogarnia gorącym ramieniem. „A jakaś ty zimna, ma luba, czy chodzą umarli z grobów do tańca?” — „Nie pytaj, czym zimna — ja ci powiję w jasnych jak księżyc pieluchach, jasne jak księżyc pacholeta”. A on ją więcej tuli do siebie, a on ją ściska i całuje, a on nią w tańcu szumnie wywija i każe gromadzie ucztować do jutra.

Stało się jak powiedziała mokra niewiasta. Nie minęło lat dwa od godów i powiła mu w jasnych jak księżyc pieluchach jasne jak słońce pacholeta. I cieszył się długo i ściskał i całował szczęśliwy małżonek na przemian swą lubę, na przemian złotowłose niemowlęta.

Ale odepchana bez prawa, a jadem zawiści i pomsty przejęta małżonka podchodzi łożnicę, a podrzuciwszy parę szczeniąt, zakopała złotowłose bliźniaki przy stawie na zielonej murawie. Zeszło słońce, zajrzało na murawę, a murawa już więcej trawy i ziela nie rodzi, ale z miejsca zakopanych cudne wytryskują jasności, raz perły, rubiny, to złote bryły i korale itd.

W takie bajki stroi fantazja ludu różnicę między podgórzanami a góralami.

O skarbach, chłopku i chciwym bogaczu¹

Pieczary w Czarnejgórze (Czarnohora) w Kołomyjskiem w Galicji, były siedliskiem opryszków. Lud wierzy, że z zachodem słońca słycać wśród góry jakiś szum i brzęk łańcuchów, a wśród nocy widać przy miesiącu widma rozbójników, którzy stąd kiedyś po okolicy mordy stalowymi szerzyli toporkami. W milczącym i poważnym orszaku wychodzi dwanaście dużych postaci w bieli niosąc na barkach wielką otwartą trumnę; zaniósłszy ją na wierzch, znikają. Wtenczas także podnoszą się czaszki wśród kamieńca porozrzucane. Skarby zabrane przez rozbójników w złocie, kosztownościach itd. mają leżeć w beczkach w długich tych pieczarach.

Podanie mówi (tak jak w Tysiąc Nocy arabskiej), że chłopek za zakłębem odmykał i zawierał drzwi do tych skarbów i brał je sobie garściami. Chcąc je zmierzyć, pożyczył ćwierci u bogatego sąsiada lichwiarza. Ten spostrzegłszy w szparach ćwierci pieniądze, wyłudził tajemnicę od bojaźliwego chłopka. Ale chciwy i nienasycony, chcąc za wiele tych skarbów pozabierać i zapomniawszy słów zakłęcia, rozdarty został w pieczarze przez czarnego psa, którym był sam diabeł.

Jeziorko Dancerz²

O jeziorku tym rozpowiadają sobie pasterze i inni Huculi rozmaite baśnie. Mówią np., że jest bezdenne, chociaż o fałszywości swego twierdzenia naocznie przekonać się mogą; że jeżeliby kto w nie strzelił, spowodowałby w tej chwili straszną burzę z grzmotami i piorunami itp.

Miejsce to jest — w ich wyobraźni — mieszkaniem szatana, a jegomości tego, chcąc wyjść stąd cało, niczym drażnić nie można.

¹ K. Wł. Wójcicki *Klechda*. „Muzeum Domowe” 1835 nr 6 s. 45—47. [U dołu karty rkp. dopisek O. K.: „Piszczalka, Szklanna Góra — podania i klechdy K. Wł. W., Raki w Morawii.”]

² J. Bąkowski *Notatki z wycieczki na Czarnohorę*. „Wędrowiec” 1882 nr 6 s. 87.

O ozery na Czorni Hori i hribi Dowbosza¹

Każut lude, szczo bude tomu bahato lit, jak odna baba meszkała pid Czornow Horow i mała tam newelyku chatu, kotra ne mała żadnych wikon. Dywowała sia duże, szczo to maje znaczyty, szczo u neji temno w chati. Pomysłyła sobi: Pewno to Czorna Hora zasłaniaje. Wzięła ona na rozum. Woźmu ja hornec i prynesu sobi świtło, szczo bym mała w chati.

Jak spomysłyła, tak zrobyła. Wzięła hornec jak sonce śwityło, pidnesła w horu napretiwo sońcia, aby zalizło tam u hornec. Zaraz nakryła zapaskoju i pizła do domu. Koły buła na porozi, hornec upał i rozbył sia. Ona wzięła druchy i tak samo zrobyła, jak z perszym. Prynesła do domu, pidnosyt zapasku, a soncia ne buło. Rozhniwała sia i skazała sobi: Pid u zawalu werch Czornoj Hory. Wzięła łopatu i ryskał i sokieru i pizła na samyj werch Czornoj Hory. Koły tilko pidrubala mału skału, skała sia zawałyła i prydušyla babu. A teper na tim samym mišciu jest welykie ozero. I to ozero jest duże hlibokie, a pid tym ozerom znachodyt sia hrib Dowbosza.

Opowiadanie o Dowboszu²

Oden Hucuł mał syna, kotryj wid orodzenia buł duże śmilywyj. Razu odnoho ne stało w chati wody, a otec piślał syna, szczo by prinisł. Poslušnyj syn wziął konowkie i pistole za remin, bo maw takiej zwyczaj, kuda lysz iszoł, zawsy hdy brał z sobow, i pišoł do poblyskoho dzerkała. Prijszowszy tam postawyl konowkie pid žerelo i czekaw, szczo by woda sia nabrała; aź tut nahło zahremiło i welykij doszcz padał. Blysko žerkała w kuti sydił złyj duch i porskaw dechtiom. Win sia rozłostyw, wyniał pistolet, wciływ w neho i ubył. Zaraz wziął konowkie na pleczi i pišoł do domu, az tut zdybaje jeho jakiejś czelovik i pytaje sia jeho, szczo chce za to. Odpowil win jemu: Proszu was zrobit, szczo bym buł takiej sylnyj jak medwid i szczo by mene nikto ne ubył. Czelowik neznajomyj skazał: Tebe nikto ne ubie niczym, jak tylko dwanaciatoma zernitamy pszenyci,

¹ Opowiedział mi Kosowianin. [Rkp. nieznanego autora.]

² Opowiedział mi Hucuł z Riczki pow. Kołomyja. [Rkp. nieznanego autora.]

nad kotorymy treba widprawyty dwanaciat służb bożych. Pryjszoł do domu i uże witecia ne słuchał, za to jeho otec postanowyl zastrylyty. Otóż jak win u neho strilaw, to jeho sia kuli ne łowyły, proto win nikomu ne kazał, czymby jeho można zabyty.

Jak sia zrobyl parobkom, to łyszyl dim witeciwskij, a na to chodył do zinki Stefana Dzwinki. Prynosił jej duże welykij majetok, tak szczo ona jeho uże ne chotiła i pytała sia, czymby można zabyty. Skazał jej, szczo 12 zernitamy pszenyci, nad kotryma treba widprawlaty 12 służb.

Na druhyj deń prijszoł win do neji jak zwykłe prychodył, a ona ne chotiła pustyty. Skazała mužowy, szczo by nabył pistole 12 zernitamy pszenyci, nad kotrymi 12 służb widprawlano, i szczo by ubyl jeho. Wilizł na pid i jak Dowbosz dweri wywaluwał, strilyw w neho i ubyl. Nym szcze umerł, zakłykaw na swoich towariszziw:

1220

Chłopci moi młodci,
woźmit mene na toporci
i zanesit na Czornu Horu,
szczo by sia Lachy ne zbihały,
moje tiło ne rubały.

Zaraz jeho wziały i zanesły na Czornu Horu, pokłaly w sklenne derewyszczce, kotre buło ukryte z werchi zelizom. Pered smertiju ne chotił win im skazaty, hde jeho hroszi i kilka syły stało udaryw topircem w horu, kotryj tak sylno zalizł, szczo — powidajut tamti meszkanci — szczo do teper jest toj topirec zabytyj w hori.

Powieść o opryszku Kandrulczuku¹

To grób Kandrulczuków, a on był rodem z Tekuczy. Jest temu ze trzydzieści lat, toż go pamiętam, bo nadbiegał nieraz z tytoniem

1220. [Por. pieśni o Doboszu nr 1015—1024.]

¹ M. Romanowski [Kilka dni w górach Pokucia. „Gazeta Codzienna” 1858 nr 46] pnąc się z Zakamienia na Górgan, na polanie wśród lasu ujrzał narzucone drzewo na kupę w kształcie mogiły wysokiej na dwa sążnie. Przewodnik dorzucił na nią zeszlą gałąź jedliny. Na zapytanie co to by było — góral odpowiedział, że to

do mojego ojca; a był to tęgi chłopiec, zdrów jak wyłuszcak¹, a do hulanki to już nie było i nie będzie takiego na świecie.

W jesieni jakoś pokochał się w dziewczynie; Marta było jej na imię. I ona go kochała; mówili już ludzie, że się Kandruczek ożeni i cieszyli się, że po ożenieniu usatkuje się, bo lubiano go bardzo, choć niejednemu wyplatał figla. Ale i synowi tekuckiego wójta wpadła w oko dziewczyna; posłał więc wójt swaty do rodziców Marty. Kandruczuka nie było wtedy we wsi, poszedł był za tytoniem do Węgier; więc rada w radę, po groźbach i prośbach, odmówili mu dziewczynę, a po Wielkiejnocy pobrali się syn wójtów z Martą.

Trzeciego dnia po ślubie, jeszcze trwało wesele, powraca Kadruczek z tytoniem. Dowiedziawszy się o tym, idzie na wesele. Zdziwili się ludzie obaczywszy go, ale on powitał wszystkich i rodziców pana młodego i młodą serdecznie, jakby nic nie było między nimi i począł tańczyć z młodą i družkami, ale tak, że aż upadł. Na drugi dzień poroznosił między ludzi tytoń, był u mego ojca, ale bardzo smatny, i nic nie gadał, jak go się o co pytano.

Tak chodził cały miesiąc, a ludzie mówili, że go ktoś oczarował odjęciem mowy. Potem gdzieś znikł, przepadł jak kamień w wodę.

Aż jakoś we dwa miesiące potem rozlega się we wsi krzyk: opryszki, opryszki! Patrzą ludzie, a to leci z góry Kandruczek, a za nim kilkunastu chłopców. Wszystko poczęło uciekać, ale on nie zaczepił nikogo, tylko pogonił do chaty, gdzie mieszkała Marta. Zastał ją bielącą płótno, a męża jej i teścia nie było w domu. Ona, obaczywszy go, złękła się strasznie, upadła na kolana. Poczęła go prosić żałośnie, aby jej przebaczył. On nic jej nie odpowiedział, tylko chwycił ją za ramię, rozrąbał jej siekierą piersi i wydarł serce. Potem spalił to serce na węgiel, starł na proch, wsypał do szklanki okowity i wypił. Wypiwszy zaśmiał się i krzyknął: No, teraz koniec już wszystkiemu! A do chłopców: Wy róbcie co chcecie, mnie czas gdzie indziej.

grób opryszka, który wielkiego doznał nieszczęścia i straszego dopuścił się grzechu; toż każdy przechodzący rzuca mu suche drwa na grób, a jak się ich dużo nabiera, zapala się ów stos, bo ludzie mówią, że w tym ogniu oczyszcza się z grzechu nieszczęśliwa dusza, która się teraz w mękach po świecie błąka i wejdzie kiedyś do nieba. Na zapytanie czyj to grób; góral opowiedział następującą prawdziwą powieść...

¹ [Orzech, który zupełnie dojrzawszy wypadł z łupiny.]

Wyleciał z chaty i pogonił prosto w góry. W niejaki czas potem puścił się wójt z synem i z całą gromadą w pogoń za nim i za opryskami. Na drugi dzień znaleźli go leżącego we krwi; piersi miał przestrzelone, a w zaciśniętej pięści pistolet. Nie radząc długo, wykopali grób i pochowali go tu z tym wszystkim.

Zwyczajna historyjka nieciekawa¹

Oden kupec Żydok mau duże welyku sumu hroszyj, ale win wse — handluwau zbiziem. Taj odnoho razu zibrau vin sobi firy², taj wi-prawyu firy na pered, a sam szcze trochi prylyszyu si doma, ale to tak jakos-si wdało, szczo buła dnyna pohidlywa³, a to si gijało zymowoji pory taj w pietnycu. I pojichały firy w pyred, a win nim szcze si obrachuwav i troszki piźniejszy pustyv-si w dorohu, tak win sobi pomyslyv, ży ja tam zajidu na sabasz. I pustyv si w dorohu.

Wjichav win, moży wże z myłu, abó i zo dwi, a tut jak si zachmaryt, jak pide snih, taka kuriwa, szczo swita bożoho ny wydko, taj i dorohy wże ny znaty. Jidy win, jidy, a tut wże i zmrok za oczy łowyt.

Projichav win troszki dali, moży z odni hony⁴, taj zdybav-si z dwoma Żydkamy i zaczyev-si jich pytaty, witkie wony je i kuda idut; i rozpowily wony jemu, szczo to wony krawci i chodyły szyty na syło⁵. I zaraz toty krawci zapytaly-si i toho kupcie, witkie win je i kuda jide. I win takży jim rozpowiv witkie i kuda jide; ale toty krawci każut jemu: Jid' z namy i budesz w nas szabasowaty. I posidaly z nym na załubyczkie⁶, taj jidut wże wsi try i wse jemu rozkazujut, kuda win maje jichaty i kotrow dorohow.

¹ [Rkp. nieznanego autora, sygn. 21—22/1258 k. 9. Do oryginalnego tekstu Kolberg wprowadził drobne poprawki stylistyczne i gramatyczne oraz — w pierwszych zdaniach — fonetyczne (tych obecna redakcja nie uwzględniła). Pierwodruk: O. Kolberg *Pokucie. Uzupełnienie...* Z rkp. pozgonnych wydał S. Zdziarski. „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 1904 T. 7 dział III s. 175—176.]

² bryki

³ pogoda

⁴ [goni, gon — umowna miara odległości]

⁵ [do wsi]

⁶ [załubyczka — sanie]

I tak zajichały w lis, w dolynu, i zaraz toty krawci każut tomu kupcewy: Stij! Wże ny budesz dali jichaty! Taj zaraz tot odyn bil-szyj krawec witihnuv wylykij niź i każe tomu kupcewy: A nu, dawaj suda hroszi, bo zaraz zahynysz! Ale tot kupec zacziev jich prosyty i każe: Taży my odnoji wiry, taj wy ny majety boha w sercy!'

Ale wony ny pytajut szczo odnoji wiry, lysz byrut i robie swoje. Wże tut szczo ny zaszumiv niź w jeho sercy, szcze wiprosyv-si w nych, aby chot' pyryd smertyw pomolyv-si. I wony jemu pozwołyly, szczooby si troszki pomolyv, a samy wże radi-si, szczo z nym majut zrobyty.

Ale tot kupec molyt-si, taj Pan Boh jemu dav jakus hadku, i win zaraz pyrustav molyty-si i każe: Ja wże hotowyj na smert, ale proszu moji brati szcze pered mojew smertyw, nim ja szcze whynu, to proszu napyjmo-si horivki.

Taj zaraz witih iz załubyczok butelku horivki i napyv si i do toho bilsoho krawcie i potichnuv sam nymało toji horivki, taj dav krawcewy i zacziv krawec pyty. A to fleszka buła z dovhym wuszkom, a tot kupec, jak widwyrnuv powoły ruku, jak wtaraszeczyv w dno, a fleszka do połowyny zalizła w horło. Tut nim tot druhyj krawec witihnuv fleszku, a tot kupec tym cziesom zatiev konyka bathom, taj wtik wid nych.

Ale tut jak wże wyjichav z lisa na poly, taj zajichav do odnoji korszmy i tam wprosyv-si na nicz, taj na sabasz; ale tam w tij korszmi ny buło bilszy Żydiw, lysz dwi Żydiwoczkie. Taj win zacziev jich si pytaty: De waszi Żydy? A toty Żydiwkie każut, szczo tut nydaleko je syło, taj pizly do szkoly czytaty. Ale tot kupec hojav-si wże jichaty w syło, bo wże buło pizno, aby ny mav hańby; taj zaraz wziev konie wiprih i prywjizav do żołoba i dav jisty, a sam wziev knyżku, taj widprawieje sabasz. Ale win ny znav bidnyj, szczo wiliz z kropywy, taj zaliz w ternie.

Aż tut naraz chtos zapukav w wikno; Żydiwkie zaraz wtworyly, a to toty Żydy, szczo chotily jeho rizaty, taj każut: Aha, a ty tut ptaszku zaletiv! I zaraz zapchaly jemu w rot żyrybec, aby ny krycziev i zwieżały mu ruki i nohy, taj zataszczyly do pywnyci i wże ho ny rizaly czyryz to, szczo sabasz zajssov, i zabraly wid neho hroszi i vse, szczo buło koło neho, taj posidały do wyczeri.

Iszcze wony ny skincezyly wyczeriu, a tut naraz popyryd wikna vse: tru, tru, how, tpru, anu Żydy! Wtworit! I zaraz Żydy wtwo-

ryły, a to toty firy pryjichaly toho kupcie, a toty firmy dywiut-si, a tam jich kupcie konyk prywieszanyj do żołoba, taj załubyczkie stoja.

Ale odyn z tych firmaniw każe: A dywit-si brati, taj nasz kupec tut zajichav. A tot Żyd każe: Szczo za kupec? Tut ny ma żadnoho kupcie, to mij konyk i moji załubyczkie. Ale toty firmy wwijszly do chaty, dywiut-si, a jich kupcie taki naprawdu ny ma; tut wony taki lipszy dopytujut, a Żydy na nych szcze i hijkajut; ale bo jich buło nymało firmaniw, zibrało jich si sztyry, ta posidaly na koni, taj dali nawmańci do mista i piszly do żandariw i do policiji, i zaraz w toj duch pryjichaly żandari i policiji, taj zacziely rywiduwaty i najszly kupcie szcze żywoho w pywnycy. I zaraz jeha borszy roz-wiezaly, i win rozpowiv wse szczo do krychty, i rozkazav, tilko wony w neho hroszyj wziely i wseho, szczo lysz mav koło seby. I zaraz żandari wkuwały tych oboch Żydiw i zabraly jich do sudu. A tot kupec szczislywo powyrnuv żywyj nazad do domu. Konec.

Chłop w niebie¹

Przychodzi chłop ruski do nieba i puka. Św. Piotr otwiera, a dowiedziawszy się, że chłop chce wejść, zarzuca mu, że nie był sprawiedliwym, że wypierał się Chrystusa itp. A chłop na to: A ty-że jakiś był? Czyś się nie wypierał? Św. Piotr już słuchać nie chciał, ale go nie wpuścił i odszedł.

Przychodzi on drugi raz i puka. Otwiera mu św. Paweł i znów zarzuca, że był zmiennikiem, że takim, owakim itp. A chłop znów: A ty-żeś sam innym był na ziemi? Św. Paweł nie wie co na to odrzec, ale odchodzi i chłopca zostawia.

Przychodzi on po raz trzeci i puka. Otwiera św. Magdalena i zarzuca mu jego grzechy. Chłop: A ty-żeś to inna była? Czy nie grzesznicą także?

Jeszcze parę razy tak chodził, a bez skutku, bo nikt go wpuścić nie chce.

Nareszcie puka razu pewnego, a tu mu sam Chrystus otwiera. Spostrzegłszy go, chłop wyznaje swe grzechy, bije się w piersi i pokornie prosi o wpuszczenie. Chrystus się też ulitował i wpuszcza go. Wtedy chłop odzywa się wchodząc: Ja zaraz powidaw, szczo lutsze wsehda howoryty z samym panom, nyżeli z siemi piu-pankami².

¹ [Pierwodruk: O. Kolberg *Pokucie. Uzupełnienie...* s. 176—177.]

² pół pankami

PRZYSŁOWIA I PRYKAZKY¹

A dy! Dywy sia² jak kwapyt sy hej starec³ et pobywanaj chati,
a w płuskij⁴ futsze distane szo⁵.

Ba wid jeblinky jebłoko sy widkotyło.

Berut mene dwa, bo odnomu niszczo.

Bohu duszu kochaje, a ditkowy tołub.

Buw borszcz — taj kaporszcz.

Cerkwa na kovbasu zamknena — na pivku zasunena.

Chlib na chlib ne wodyt.

Dawaty dawaw, ale hroszi ny wijmaw. (Ispas).

Dobryj jak chleb (każu tobi) — gdy pochwała męża, lubaska.

Do popa z dowhoju rukoju.

Dwa woły lipsze derżut niż oden.

Ej! Perejdem, ej ha, my kamin, a pany woda.

Hop koło płota, jaka płata, taka robota.

¹ [Alfabetycznie uporządkowany zbiór O. K. Cztery przysłowia zapisał Kolberg w terenie, pozostałe pochodzą z rkp. B. JurceŃki. pt. *Przysłowia i gadki* (Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 9).]

² patrz

³ żebrak

⁴ małej, niskiej

⁵ prędzej coś dostanie

Jak bych¹ hirka, to spluwaly by mene, jak bych dobra, to rozkusiely by mni.

Jak by ja dobra, toby mene rozkusiely.

Jak kto chce, tak za swojo mamow płacze.

Jäk kto dbaje, tak maje.

Jäk pes robyt, tak w czobitieh chodyt.

Kachu, kachu — bida w dachu.

Lipsze i ne znaj-ko, jak znaj-ko (v. dawaj-ko).

Lubyj jak duszu, a byj jak hruszu.

Neprawda pjet, ta z panamy hulajet, a prawda za dwermy (porohom) pohybajet.

Ne kwap sy, jäk starec et pobywanoji chati.

Ono na prawdi, a my na krywdi.

Pij wodu, a budiesz czerlenyj.

Pryszło lycho, wse tycho.

Roby dytyni wołu, a sobi newolu.

Siak ne tak, propaw serdak.

Syki ne tyki, pidem w pobereznyki.

Ubrała sy jak holyj u terny.

Z durni si smijut a win si kiszyt². (Ispas).

Z odnoho derewa chrest i łopata; chrest ciłujut, a łopatow hnij wykidajut.

¹ jak bym była

² [kiszyt — cieszy]

ZAGADKI

Z Czortowca

Jichala žinka iz chłopakom. Zdybaje pan, pyta je si: To twij
czołowik?

Ona widpowiła: Ni muž, ni ja jemu žena, łysz jeho tato memu
tatowy zietym buv. (*Syn*)

Z Czortowca

Pryjszov pan do pani, pokłav czerywo na niu,
wziew swoju riez i piszov od neji prziz. (*Skrzynia*)

¹ [Materiały terenowe O. K.]

PRZEKLEŃSTWA¹

Abyś didkom staw sia!

Tak przeklinając wroga wołają nań żegnając się. Przeciwnie wyrażeniu:

Abyś bożym staw sia².

Abyś sia za zuby ufatył!

Aby cię czepił ból zębów; abyś bólu zębów dostał!

Aby tia hrim tris!³

Aby ti(a) po werchach, a kosty twoji aby po Szpyciech⁴ sered noczy nosyło!

Aby wiatr twoje kości rozniósł!

Aby twoji kosty po Szpeciech nosyło!

Aby twoje kości po szczycie Czarnogóry wiatr roznosił!

Aby ti smaha wdaryła!

Aby cię tucza, burza trafiła!

Aby tia smaha taj pluta pobyła (v. udaryła)!

Aby twoji kosty do wika po werchach dzwinyły!

Aby twój szkielet do końca świata ludzi odstraszał!⁵

¹ [Uporządkowane luźne zapisy O. K. oraz zapisy B. Jurceńki w rkp. pt. *Przywoitsze huculskie przekleństwa* (Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 10).]

² Tu dodaje S. Witwicki [*O Huculach. Rys historyczny* s. 94], że bez wszelkiej parcjalności [tj. bezstronnie] przyznać trzeba, jako Huculi, choć lubieżni i niekatorzy przez poufne obcowanie z Żydami i pokątnymi pisarzami skłonni do fałszywego świadectwa, jednakże nie usłyszy między nimi przechodzień tych przekleństw, gdzie co słowo, to: „czort”, „didko”, „aby tia trysta tysiacze czortim wchopyło taj muczyło”, które do syta wychodzą z ust >innych< prostych ludzi na Pokuciu i Podolu.

³ To wymawiając robią jednak znak krzyża św.

⁴ Szpyci jest jednym ze szczytów Czarnohory.

⁵ Tak dodają w gniewie, odchodząc.

A cur¹ na tebe! Cur na twoji dity!²
 Bih-by tia pobyw siateńki!
 Bodaj-bys piszow tuda, kudy kury ne dopywajut³, de hołosu chry-
 styansko' ne czuty!
 Bodaj byś sobi szyju ukrutyw!
 Bodaj tia perun tris!
 Choroba-by na tebe upała!
 Czudo-by na hołowu upało, ty durniu smarkatyj!
 Dosada by tia pobyła!
 Draczkawuze ochablenyj!
 Idy z widsy w dwi dorozi, łomy soby nozi!
 Jebut ti w łece!
 Bodajem cię w twarz chędożył!
 Jicz bidu w osmero!⁴
 Jily-by tie hadie!
 Łancy⁵ by tebe byly!
 Ne diždawbyś parchawcze, druku pustyj!
 Ne doždav-bys do zawtra!
 Neszczestie-by na tebe upało!
 Newoła-by na tebe upała!
 Pid' het, ty jest ostatny!
 Służyw-byś carewy, ne ludem!
 Szar-wiru!⁶
 Szczezaj napaste, ohydo!⁷
 Szlak-by tia żydiwski trafyv!
 Tiażka choroba by na tebe upała!
 Toczyw by tia kordiuik rot!
 Wysiw byś na szybynycy!
 Zawisyv byś na pały⁸ horiaczym!

¹ hańba

² Tak mówią w najwyższym gniewie.

³ nie dopiewają

⁴ w ósmioro

⁵ lance

⁶ szachraj, szalawiła

⁷ Złorzeczenie w gniewie.

⁸ na palu

JĘZYK

Fonetyka i fleksja

Język huculski składa się z dwóch żywiołów: z własnego uzkiego i z przeszczepionego ruskiego, czyli raczej obecnie niczym innym nie jest, jak na pniu uzkim zaszczipionym językiem ruskim (rusińskim), tylko obok podobieństwa z sąsiednim narzeczem Bojków przetworzony na swą określoną własność¹. Tymi to są — oprócz niemilego wyśpiewowania wyrazów² — pewna twardość i grubość: *l* (polskie *ł*) i *y* (cyrylskie *ѣ*) brzmią u nich wielce grubo i twardo; *u* często przechodzi w pośrednie brzmienie między *o* i *u*; cyrylskie *jer'* (ѣ) czyli znak miękczący, rzadko kiedy słyszeć się daje; cyrylskie *jat'* (ѣ) dwugłoska, właściwa południowo-ruska, bardziej dźwięk e niż *i* wyraża; *a* zaś i *ja* przemienia się zwykle w *e* i *je*.

Co się tyczy obu żywiołów języka huculskiego, uzki — jak dalece ze szczątków jego sądzić można — całkiem jest obcy i dziki, nie mając zgoła żadnego podobieństwa z rozprzestrzenioną mową słowiańską, ani jej pokrewnymi. Natomiast zaś przeszczepiony język ruski jest gałęzią z wielkiego pnia słowiańskiego wyrosłą, gałęzią żywą i pełną jędrności i zdrowia.

¹ J.D. Vahylevyč *Huculově...* „Časopis Českého Museum” 1838 z. 4 s. 495—498. [Fragment artykułu w tłumaczeniu O.K.]

² Wiadomo, że głównym znamieniem języków plemienia północnego jest ubóstwo słów i dziwnie różniący się dźwięk ich brzmienia, tak dalece, że jedno słowo wedle rozlicznego brzmienia miewa mnóstwo rozmaitych znaczeń. Znamię to odbiło się i na języku Uzów. Z tej przyczyny łatwo wyjaśnia się owo wyśpiewywanie i twardość, jakimi cechuje się narzecze huculskie, albowiem zaiste język ruski, kiedy się stał u Huculów domowym, musiał przyjąć charakter tego języka, gdy jego <uzowskiego> miejsce zastąpił. Z obcymi wyrazami zwały się wówczas i domowe nadźwięki i tym sposobem powstało obecne huculskie różnorzecze (*hypodialectus*). J.D.W.

Przywiodzimy tu oprócz wyżej już przytoczonych pojedynczych wyrazów mały słowniczek języka huculskiego, zaniechając objaśnienia pojedynczych słów badaczom języka, mianowicie dlatego, że niektóre wyrazy obok cudzych nadźwięków przecie jeszcze i w innych oddalonych narzeczach słowiańskich się pojawiają¹.

Przede wszystkim atoli zwracamy uwagę czytelników na synonimiczne wyrazy, często się pojawiające w języku huculskim, np. flekew i legijń (młodzieniec); regezulie i dywka (dziewka); bastruk i kopel (bękart); liwada <v. lywada> i łaz (łąka); dijl i horb (pagórek); zwijr i jeruha (wawóz, jar, dół); gorkań i makura (wysoka góra, łac. *alpis*); arszyca i połonina (przykra góra); sihła i młaka (bagnó) itd.

Ukraińsko-kaniowskie narzecze niewiele się różni od tutejszego²; brak tylko tam wyrazów do określenia przedmiotów właściwych przyrodzie górskiej, tak jak tu obce są wyrazy właściwe miejscowościom stepowym. W huculskiej mowie napotykaemy też znaczną ilość wyrazów rumuńskich i węgierskich; wiele z przytoczonych wyrazów brzmi zupełnie nie po słowiańsku; o takich nazwach jak Howerla, Ardżałuża, Akreszory, Danczer, Gorgan, nazwach niektórych rzecznych wyłomów: klauzura itd., nie znając węgierskiego i rumuńskiego, trudno coś wnioskować. Badacze sądzą, że ród huculski nie jest czysto słowiańskim rodem, lecz że są to zesłowiańszczeni przybysze zakarpaccy.

Podobnie jak Huculowie z powodu ścisłego i ciągłego z Bojkami zetknięcia swój własny język zapomnieli, a obcy im ruski, jeno na swój miejscowy sposób przemieniony sobie przyswoili³, tak nawza-

¹ Takowe wyrazy znachodzimy zwłaszcza w tych odgałęzieniach słowiańskich, które sąsiadują, albo dawniej sąsiadowały z plemionami tureckimi. Na przykład u Serbów: amber, gazda, liwada, czaban, dźorla; u Ukraińców: nene, diedo, czwar, po-tala, bajdak; u półn. Rusinów (Moskali): anbar, arkan itd. Godzi się wspomnieć, że niektóre słowa huculskie są w używaniu i u Wołochów. J.D.W. [Wyrazy przytoczone przez J.D. Vahylevyča w słowniczku na końcu swego artykułu włączono alfabetycznie do „Słowniczka”, w nin. tomie na s. 462—470, oznaczając je gwiazdką.]

² W. Wróblewski *Do źródeł Prutu*. „Wędrowiec” 1880 nr 187 s. 77.

³ [Zapisy terenowe O.K.]

jem — Bojkowie niemało form i wyrazów do swego narzecza przejęli z huculskiego języka. Np. częste używanie głoski *g*: gazda, gruć, gelewo, geletka, legiń; podobnież dwugłoskę *je* zamiast *ja*, np. jejce, jewir, jermarok itd. Im dalej od huculskich siedzib, tym mniej napotykać się dają owe formy i wyrazy, tak że napomknięte wyżej słowa u dalszych już Bojków brzmią: hruń, telewo, dieletka, ledijń, jajce, jawir itd.

Porównanie fonetyki i fleksji wołyńsko-ukraińskiej z górnoruską (górnopolską):

wołyńsko-ukraińska	górnoruska (górnopolska)
a, 'a, ja	e, ě, je
np.: łastowica, tiazkyj, piat', pamiat', szeja, dywlaty sia	łastowice, tězkyj, pét, pamét, szeje, dywlety sie
o	e (mutum)
np. rotom, krowawyj	ritom, krwawyj
wy (praepositum)	wi
np. wybyty, wyhnaty (wielko- ruskie iz)	wibyty, wihnaty
aje (3 praes. pr.)	at
np. utikaje, spiwaje, prosychaje	utikat, spiwat, prosychat
oju (instrumentalis)	ou
np. hołowoju, rukoju, horoju, nohoju	hołowou, rukou, horou, nohou

J.P. Kaubek¹ [podaje m.in.]: stojau (stojął), wouk (wołk), wouna (wołna), dzeworonok, żeworonok (skowronek).

Etymologia²

Dolińce, Wołyniaki, Spindzaki — tak Huculi nazywają mieszkańców Kraśnego Łęku około Żabiego [pow. Kosów].

Forośnianie — lud puszczy na Pokuciu, zwanej z wołoska Forosna (Chorosna).

Hucuły. Wyraz *hoc* po rumuńsku znaczy zbój i prawdopodobnie nazwa ta od tego wyrazu pochodzi. Oznacza ona lud wschodnie Karpaty zamieszkujący.

¹ [Russische Volkslieder. „Mnemosine” 1836 nr 18].

² [Uporządkowane alfabetycznie wypisy z literatury i notatki terenowe O.K.]

Hajda — wyraz, którym nazywają się ci, co bydło pędzą¹; może od słowa *hajdy* lub *hajde* (*ha-idy!*), które iść, przyjść i pójść znaczy u pospólstwa ruskiego; albo też od głosu *haj*, powtarzanego bezustannie przez hajdów, gdy woły pędząc nagłą je, aby w iście nie ustawały. Oł tegoż wyrazu wziął początek i wyraz hajdamak, a może raczej od *hajdema* (idźmy), którego używali Kozacy idąc na wyprawę. Lecz wyraz *hajduk*, lubo także używany u Słowaków (węgierskich), początek swój ma w języku arabskim od słowa *hajdud*, znaczącego: hultaj i tułacz.

Hajdamak — źródłosłów tego wyrazu tłumaczy Adam Czartoryski² (generał ziem podolskich) w ten sposób: hajdamak — od słowa *hajdema* (*ha, idźmy!*), którego używali Kozacy, gdy na jakąś wyprawę wyruszali. Hajdamak, hajdamaka, oznacza (mówi S.B. Linde³) właściwie Kozaka zaporozkiego łotrostwem żyjącego. Napady ich i rabunki uwieczniły (mówi K.W. Wójcicki⁴) imię hajdamaków w języku naszym. Byli to rozbójnicy polscy i wszelkie swoje wyprawy po zbójceku odprawiali. Napadłszy bezbronnych lub nieostrożnych, mordowali bez litości, zdobyli łupy, a dworce i pałace, równie jak skromne domostwa szlachty mniejszej, oddawali pastwie płomieni. Gdzie siłą nie mogli, tam używali zdrady i podejścia. Odważni do podziwienia, wściekli w napadzie, gdy oporu doznawali, gasili zemstę w okrutnym morderstwie bez braku płci i wieku. Pamięć ich zachowały dotąd liczne przysłowia, jak: „Mina, postać — hajdamacka”⁵.

Kereczun-weczer — u zakarpackich Rusinów znaczy tyle, co wilia Bożego Narodzenia; u Huculów w górach karpackich Koroczunem nazywa się post adwentowy; u Bułgarów Kraczunem zowią Boże Narodzenie i każdego, co się 24 grudnia narodził⁶.

¹ K.W. Wójcicki *Słowniczek wyrazów mniej używanych*. „Muzeum Domowe” 1836 nr 47 s. 374—376.

² W czasop. „Księgozbiór Ossolińskich” 1828. [Zob. K.W. Wójcicki *Rozbójnicy*. „Biblioteka Warszawska” 1841 T. 1 s. 26 przyp. nr 11.]

³ [S.B. Linde *Słownik języka polskiego*, T. 2 Lwów 1855 s. 165—166.]

⁴ [*Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia*, okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności i wspomnienia ojczyste, T. 2 Warszawa 1830 s. 3—5.]

⁵ [Zob. *Krakowskie cz.* IV (DWOK T. 8) s. 331: Hajdamak.]

⁶ Zob. także K. Szulc *Mitologia słowiańska*, Poznań 1880 s. 63.

S.A. Petruszewicz¹ uważa polskiego Krakusa i czeskiego Kropa za identycznego z Koroczunem, znaczącym tyle co Bożyc, Boże Narodzenie.

Odoja — w górach pokuckich znaczy toż samo co w Alpach: *un chalet*, domek, do którego się schodzą mieszkańcy lub obcy, czy to dla zdrowia, czyli dla zabawy, czyli ku picciu serwatek zdrowiu pomocnych. Na koniec są to miejsca, w których skotopasy górale doją².

Opryszek — w Pokuciu, na podgórzu krakowskim i w samych Karpatach zowią tym wyrazem rozbójników z tej przyczyny (jak Kleczewski³ pisze), iż chcąc wymóc wyjawienie pieniędzy od tych, których zabijano, przysk im ognisty w obuwie sypano⁴.

Otrok — jest to chłopak, parobek niewolny; otroczek zaś — dzieciuch płci męskiej. Używany niegdyś w mowie polskiej, dziś w ruskiej tylko pozostał. P. Skarga⁵ każde dziecko męskie zwał *otrocze* (neutr.) gdy mówi: Innych zabaw otroczę, innych dziewczę szuka. >Lecz otrok pierwiastkowo niewolnika oznaczał<. Może od wyrazu *troki*, które znaczą rzemienie, łyka, jakie w dawnym sposobie wojowania mieć był każdy wojak powinien dla wiązania w nie jeńców. Tatarowie powiązanych w troki brańców w plen wziętych, jak bydło przed sobą pędzili⁶.

Pokucie — gdzie miasto Kutny. F. Miklosich⁷ nazwę tę wywodzi od ruskiego wyrazu kut, kąt. Stąd pokucie, zakęcie.

Polanicy — plemię na Pokuciu osiadłe na opolach.

Rachmanyⁿ — najwyższy szacunek uczciwości: Sese ne czołowik ale jakieś rachmanyⁿ! (Wyraz ten odnosi się do pamiątki Rachmanyna, który na Rusi jako dzień świąteczny święci się uroczyście pod nazwą Rachmańsky Welykdeń). Ten dzień przypada w połowie między Wielkanocą a Zielonymi Świątami. Nawet cerkiew słowiań-

¹ A.S. Petruszewicz *Koročun* — *Krak. Filologičesko-istoričeskoje rossuždenije*, L'vov 1876.

² K.W. Wójcicki *Słowniczek...* w *op. cit.* nr 46 s. 362.

³ [Stanisław Kleczewski *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania*, Lwów 1767.]

⁴ K.W. Wójcicki *Słowniczek...* w *op. cit.* nr 47 s. 375. [Zob. *Krakowskie cz.* IV (DWOK T. 8) s. 332: Opryszek.]

⁵ [Kazania sejmowe, Kraków 1857.]

⁶ K.W. Wójcicki *Słowniczek...* w *op. cit.* nr 47 s. 375.

⁷ F. Miklosich *Die Blutrache bei den Slaven*, Wien 1887.

ska w księgach swoich czci to święto pt. Prepołowenija Prazdnyka (połowa uroczystości).

Rah-man — po arabsku miłosierny król, bowiem są historyczne poszlaki, że Huculi osobliwie służyli zbrojno w XIII i XIV wieku u Maurów hiszpańskich w Andaluzji jako zaciężne wojsko. Z tym się zgadza i podanie najnowsze w dziele Szajnochy¹, w którym tenże twierdzi, że do dziś dnia zatrzymali Huculi w swojej całej bojowej odzieży (gdzie piersi i boki były od cięcia ubezpieczone) kryżownicę, tj. mosiężną porozsznicę i taszkę. Zatrzymali też na tę pamiątkę krój swej odzieży hiszpańskiej, tj. gule.

Wataha — kupa swawolnych hultajów, rozbójników itp. Takimi były zgraje hajdamackie, które pustoszyły Pokucie i Ukrainę. Dowódcę ich watażką zwano².

Wyrażenia idiomatyczne³

Ej, sese figlewa sztuczka — to podstępny człowiek, figlarz.

Ej, szczos myni za peszna — o, jakażeś dumna.

Ej, ware, lycho brate — ej, zdaje się, że źle będzie bracie⁴.

Hude buly ne Żydy.

Koly meni Boh i starynia tak daly — jeżeli takie moje przeznaczenie (Jura Drahiruk).

Ne umeraj sarako, ratuj sia serako, bo pryjde po tebe dowhopoły⁵.

Ne wris w zemle — nie w ciemiej bity.

U nas nem toho, szczo hodyny pokazuje — zegarek.

¹ [K. Szajnocha *Jadwiga i Jagiello 1374—1413. Opowiadanie historyczne*. W: *Dziela* T. 7 Warszawa 1877 s. 74—128; tegoż *Słowianie w Andaluzji*. W: *Szkie historyczne* T. 2 Warszawa 1876 s. 271—323.]

² K.W. Wójcicki *Słowniczek...* w *op. cit.* nr 47 s. 375.

³ [Zebrane z oddzielnych zapisów O.K.]

⁴ S. Witwicki [O *Huculach. Rys historyczny* s. 14, 90—91] mówi, że wyrazu *ware* używa Hucul gdy o czymś powątpiewa, lub nieszczęście przewiduje; przeciwnie, przysłówek *sme* dołącza przy wieści wesoło brzmiącej. Owo *ware* i *leginiu* jest u Huculów prawie nierozłączne. *Leginiu* i *leginońku* — ej, młodzieńcze żwawy, hardy i odważny! Więc widocznie (powiada tu autor) od słowa *legio, qui legionis est*, do boju zdalny. Przeciwnie, źle zbudowanych zowie *chmyz*, a tchórzów nazywa pogardliwie *Bojku*.

⁵ ksiądz w sutannie

W wiczku wzięły — do więzienia.
Zaruly dity i wsio zarulo — zapłakały dzieci i wszyscy.
Zbereznyka wzięły hroszi?

Powitania¹

A czy duża, kumo?! — Diekawat', harazd!

A czy dużyj-yś Wasy(lu)!

Dowcipna odpowiedź: Poborim-sy, ta mesz znaty!

A czy merom v. myrom bratczyku?

Na co odpowiedź: Myrom łeginiu (spokojny, dobry człowieku, junaku)! Lub: Prosty Bih merom (odpuść Boże).

Boh da prosty!

(Jałmużna przyjmowana, Bóg zapłać!). (Czortowiec).

Bidaczka znaje, ne ja.

(Gdy nie wie, co odpowiedzieć).

Chec, saraki, ym.

(Gdy nie ma co odpowiedzieć).

Harazd, jak wy? — Hostit zdoroweńki!

Jak sy majesz? — Harazd', jak ty?

Ne do was mowiaczy, czty Bożou dnynu, taj was.

(Tak mówią jako grzeczność do starszych).

Pomajbih (=Pomagaj Bóg)!

Odpowiedź: Pomajbih — bodaj zdoroweńki!

Przy robocie: Boże pomahaj!

Diekawat za słowo dobre!

Powitanie w drodze: A jak hostyly? Myrno? Czy zdoroweńki hostyly?

Diekawat' harazd'. Jak wy? Myrno!

Ranne powitanie: A jak-jesty spaly? Kotri-ste rszczeni?

Sława Issu Chręstu!

Na wiki wikow amin!

¹ [Uporządkowane zapisy O.K.]

Życzenia¹

Abyś bożym staw sia!
(Największy stopień pomyślności).

Abyś na łyche misce ne stupyw nykoły!
(Życzenie większej pomyślności).

Abyś nikoły na łychie misce ne stupył!
Abyś nigdy na złowieszcze miejsce nie postąpił (najwyższy wyraz wdzięczności).

Abyś merom hostył.
Abyś w spokoju w gościnę powrócił (najwyższy wyraz wdzięczności).

Abyś merom hostyw, wikowaw!
Abyś w spokoju żył, w pamięci wiekował.

Abyś myrom wikował.
Abyś wiecznie był w dobrej pamięci (najwyższy wyraz wdzięczności).

Abyś sia doczekav harazdu sobi, taj potichi z ditej taj gazdynil!
(Dla żonatego ojca).

Abyś trwaw!
Byś był szczęśliwy.

Prosyw-bych bożoi łaski taj was.
(Formułka pokornego).

Prożyly-by-ste! Potrwaly-byste!
(Życzenie).

Używajte zdoroweńki!
(Gdy kto wodę pije).

¹ [Uporządkowane zapiski O.K.]

Nazwiska¹

N a B u k o w i n i e. Baniów Wołoski: Tatulicz Johan, Ursulian Iwan. Czerniowce: Czech, Herman, Kozłowski. Michow: Osadca Wincenty. Selatyn: Rohaniuk Juryj. Stróża: Pasayło Wasyl.

P o w. B o h o r o d c z a n y. Rosulna: Antoniak Ignacy.

P o w. H o r o d e n k a. Horodenka: Lewicki. Obertyn: Sauryn Jan. Serafińce: Żyd Rzepij Michajłow. Tyszkowce: Miskiewicz Filaret i Miskiewicz Filorek.

P o w. K o ł o m y j a. Ispas: Małyj. Kołomyja: Dobrzański, Lewicki Hipolit, Ładimirski, ks. Ozarkiewicz (z Bełhui), Stetkiewicz Jan. Wolków: Ilko Berynicki oraz Berynicy Wasyl i Maćko (rozszarpani przez wilki w lesie)², Berunka, Kruczkowski Supert.

P o w. K o s ó w. Hryniawa: Maroczek. Kobaki: Tanazy Gaudun. Kosów: Buszyński, Fokszej Jan, Gregorowicz, Kaszewko, Lelet Wasyl, Maktowski, Myckaniuk Wasyl, Przybyłowski, Rybenczuk, Sabat, Soroczyński, Wowczuk Mafija. Stary Kosów: Atamaniuk, Lewicki. Krzyworównia: Szynekarek. Kuty: Donigiewicz, Jurak Wasyl i Olexy, Piotrowski Wojciech, Sołowan. Rożen Mały: Łukiennik Eudoxya, Pasiecznik Jura, Rusiecznik Jwan. Sokołówka: Foka, Stefuranczyn. Szeszory: Juryjczyk Semien. Utoropy: Mazurak Piotr.

P o w. N a d w ó r n a. Delatyn: Bohdan, Nikorowicz, Pitiuk Bartłomiej, ks. Witoszyński. Dobrotów: Bermes Paweł. Glinki: ks. Deputowicz. Jabłonica (nad Prutem): Reżyniuk Nastunia, Marusia i Anna, Hryć, ks. Ropicki. Nadwórna: Babiak, Chomiak, Czepy, Jabłoński, Kostyrka, Mikołajczyk, ks. Mandyczewski. Pasieczna: Fijałkowski, Kłymin Stefan. Prarośl: Jurczyszyn Mikołaj, ks. Baraczyński. Zarzecze: Abramiuk Paweł.

P o w. S t a n i s ł a w ó w. Zagwózdź: Żydzi — Bandler Salomon, Boral Menold, Triebfeder Naton, Wolf Leibel.

P o w. Ś n i a t y n. Bełeuja: ks. Dziekan Jwan. Kułaczyn: Michajlecki Michał. Rożnów: Namistrzyk. Stecowa: Kowalski. Śniatyn: Antoni Czepyka, Debłyk Wasylicha i Jakowycha, Myjak, Nahorniak, Niemczewski, Pasieczny, Pohrybienik Petr, Rewakowicz,

¹ [Zebrane z kilku zapisów O.K. i alfabetycznie uporządkowane.]

² Zob. „Kraj” 1871 nr 17.

Stroicz Wasyl, Szwaluk Dmytro, Tomej Askanna (kobieta), Turman, Zubrzycki. Żydzi — Awerbach Selig, Garfunkel Mendel, Gewiss Kalman i Ejzyk, Stark Josel, Terner Chaim. Zabłotów: Cyprzan, Panliszak Bazyli, ks. Kisielewski.

P o w. T ł u m a c z. Czarnołość: Nazaruk. Olesza: Remczuk Dmytro. Przybyłów: Rumaniuk Dmytro. Puźniki: Ostrecki Jakow. Sielc: Diakowski Teodor. Tłumacz: Kopytyński. Szlachta — Abgarowicz, Brunicki, Jachimowski, Ladomirski, Mazaracki, Nikorowicz, Odrowolski, Ohanowicz, Piasecki, Puzyna, Rylski, Sawa, Zawadzki. Tyśmienica: Żyd — Münz Aron¹.

Przezwiseka

Berezunka — dziewczyna z Berezowa. Mykuła — Mikołaj. Szaworow? (zapewne przezwiseko).

Imiona zwierząt²

Koty i psy trzymają w domu. Kotom dają nazwy: Muchryc, Murgasz, Łańcusz. Psy nazywają: Bilej, Burkusz, Cuc, Dubej, Né-grysz, Nemisz, Nerusz, Rywko, Tarko.

Imiona koni: Miszko, Ryżan, Sorokan, Sywan, Woronyj.

Krowom dają takie nazwy: Bahruszczka, Bilusia, Bukuła, Ołaczyna, Perista, Rusiena, Weczerka, Zoriena.

Nazwy owiec i kóz: Fotka, Freifurka, Profesorka, Topolka itp.

¹ H. H. Ploss *Das Kind in Brauch und Sitte der Völker*, [Stuttgart 1876 T. 1 s. 153] mówi: Die Lipowanen, ein slavischer Volksstamm in der Bukowina, besitzen nur Taufe, keine Familiennamen. Der Taufname des Vaters wird durch die schlusssilbe *ow* zum Familiennamen des Sohnes; hat nemlich der Vater Michael Petrow (Sohn des Peter) geheissen, so fügt der Sohn zu seinem Taufnamen (beispielsweise Fedko), den veränderten Taufnamen des Vaters hinzu, also Fedko Michaelow, was unverändert in allen Generationen fortbesteht, und immer Sohn des Michael, Sohn des Fedko, Sohn des Peter etc. heisst. Zwyczaj ten nie tylko u samych Lipowanów ma jeszcze miejsce.

² [Czystopis O. K. sporządzony na podstawie zapisu terenowego nieznanego autora.]

Nazwy rodowe i topograficzne

Dla dopełnienia słownika huculskiego dodaję tu jeszcze niektóre inne mniej znane nazwy rodowe, jak też nazwy pól zaludnionych i pustych, wreszcie nazwy rzek i potoków.

Nazwy rodowe: Bazahuk, Ceban, Dzieba, Dronjuk, Floka, Gawa, Guber, Garuch, Gajda, Gula, Hałat, Hocman, Hyrda, Kyka, Kofel, Klus, Kurja, Mandżuła, Magas, Majło, Minda, Pyńdiuk, Sałaban, Waszkur.

Nazwy zaludnionych pól: Akryszory, Brustury, Dora, Fereskule, Rungury, Szeszory.

Nazwy pustych pól i pustkowi: Burkan, Gorgan, Hyga, Kondolinka, Keputa, Peczyha, Rosisz, Stryplenka, Swal'żuky.

Nazwy rzek i potoków: Czepturasz, Czeremosz, Garczec, Pitryś¹.

¹ [U dołu rkp. uwaga O.K.: „Koniec nastąpi”]

SŁOWNICZEK¹

almużna — jałmużna dawana (w Czortowcu)

* ambar, amber' — lamus, spichlerz

* apta — wiśniowe drzewo

* ar'kan — powróż z włosia do chwywania koni

* arszica — dzika góra

arystokrata — a resztu krav [w znaczeniu żartobliwym i pejoratywnym]

bajbaracz — kozuch, bajbarak, serdak

bajbaraczyna — stary kozuch

bajbarak — rodzaj sieraka, kurtka bez szwów zarzucana przez Hucuła na ramiona, serdak bez klinów

* bajdak — prom na rzece

bajory — sznurki (Żabie)

balmesz — mamałyga na śmietanie

* bałowaty — próżnować; czes. zaháleti

banka — jeden złoty reński

* banowaty — tęsknić

basahy, besahy — biesagi, worki

* bastruk — bękart

berbenycia — faszczka (ma 8 lub 12 garnców)

* ber'czew — kolebka, kołyska

berweno — drzewa 6 sążni długości

* beri — belka, kładka, pastka

Beskid — graniczny szczyt od Węgier (po polsku Bieszczad)

* bezyty — zaręczyć za coś lub za kogo; ja bizuju — zapewniam; bi-zywno — pewnie

biurokrata — brav i krav [w znaczeniu żartobliwym i pejoratywnym]

* blieta — siekiera

* bławyty — niszczyć, kazić, psuć

blecha — pchła

błosztycia — pluskwa

bole — księgosusz

borona — [brona]

boryszka, buryszka — ziemniak (Żabie, Kosów)

bowhar — wolarz

bowtyci, bontycki — guziki drobne lub muszelki (w kosach włosów)

bożka u mene — post u mnie dziś, poszczę (Żabie)

¹ Z wyrazów huculskich przytaczamy tu następujące. [Do zbioru włączono rozproszone w tekach zapisy terenowe O.K. oraz jego wypisy z rkp. terenowego nieznanego autora, z *Notat W. Przybysławskiego* i z prac J. D. Vahylevyča *Huculove...* („Časopis Českého Museum” 1838 z. 4 s. 496–498), L. Wajgla *O Burkucie...* („Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1880 T. 5 s. 61, 72) i J. Konopki *Gospodarstwo górskie* (w: *Encyklopedia rolnictwa...* T. 2 Warszawa 1874 s. 812–846). Wyrazy cytowane z artykułu J. D. Vahylevyča oznaczono gwiazdką, inne — uwagą w przypisach.]

brańdzioch — technik, uczoney; [zob. mańdzioch]
 bredczynia — potoczek (od: brid — bród)
 brodyty — przechodzić przez rzekę
 budz — ser w krązkach nie prefermentowany
 bulbany — kartofel (w górach Stryjskich, u Bojków)
 burdiuh — kozi żółdek
 * butej — owczar (łac. *opilio inferior*)
 * bygar — palica, palka
 byrki — owce

caria — pole (Węgry)
 caryna — łączka koło chat huculskich ogrodzona woryniami [tj. przepolowionymi drążkami] z kłutego drzewa, przeznaczona na sianożęcie
 carynka — ląka, grunt orny (Węgry)
 * chałakternyk — czarownik
 * charmnyj, charny — ochędożny; czes. čistotný
 charcz — pokarm
 charczowaty — jeść, zasilać się; [zob. harczerowaty]
 chatu nepereleżyty — nie zawadzi w chałupie
 chatyr — buda dla pasterza
 chmyz — źle zbudowany, krzywy
 * choromy, chorony — ściany w chacie, sieni, sklepienie; w choromach — w sieni
 chwoscyk — fistok, kutasik
 chytar — szalasz
 chyża — chałupa, chata
 ciekawy — dowcipny, piękny
 curaty sia — wyrzekać się, (a cur na tebe!)
 Cygan — tak nazywają często w górach kowala nie dlatego, że oszukuje
 * czaban — pastuch<a>
 czapas — ścieżka w górach (pod Sopotwiną)

czelidyna — czeladź, kobiety
 * czembir — okrawek sukna
 czemny — tyle co gładki, urodziwy
 czercha — kolej, porządek (Czortowiec); [w języku literackim: czerha]
 czeres — kirys, rzemień na krzyż ze sprzączkami przez ramię
 czerniawa — mgła, gęsty tłum, chmura?
 czerwinka — krwawa biegunka
 cziwka — włosy wiszące u konia na czole
 czobotar — szewc
 czoboty — buty (w dołach)
 czosnyk hadzieczy — czosnek *Allium victorialis* [gadownik, luk piegawy; serbochorw. Zmijin luk]
 * czukurlej — skowronek; czes. skřivánek
 czuryt woda — ciecze woda (Żabie)
 * czwar — hałas wojenny; czes. wálečný hlomoz; niem. Getöse
 darmowisy — pętlice i kutasy
 demokrata — de mich, to krav [w znaczeniu żartobliwym i pejoratywnym]
 derewce — jabłko weselne
 * deszewyj — tani, -a, -e; czes. laciný
 * diedio — ojciec
 * dijbie — ledwo; czes. sotva
 dijky — cycki u krów, kóz i owiec
 * dijl — pagórek
 dijkwa — dziewczka
 doliv — na dół, schodzić na doliny
 domar — gospodarz domu (nad Czeremoszem)
 domiw daty — dać coś do domu drugiemu (Żabie)
 do poboju — do dachu (Żabie)
 dowbnia — dębunia [drewniany młot, pobijak] używany do lasu
 dowi — raniutko przed wschodem słońca (do dnia). (Żabie)

do zawie — do uśnięcia (Żabie)
 drib, drybiata — owce w stadzie¹
 drobieta — jagnięta, jałownik, młode
 owce i kozy (Żabie)
 dublenne — grube sukno
 duha — kij, na którym wisi kitłyk
 [tj. kocioł] nad ogniem
 * duka — bogaty; [w jęz. literackim:
 dukacz — dukat, bogacz]
 dwiczi — dwa razy (Żabie)
 dwyliczka — dwulica
 dwir — całe gospodarskie zabudowa-
 nia (u górali węgierskich)
 * dzer — serwatka
 dziobnia, dziobeńka, dzioubnia — tor-
 ba zawieszona na pasie
 * dżarapa — rodzaj smreku (drzewa);
 czes. druh smrku
 * dziema — rosół, polewka
 * dźorle — prosię; czes. prase
 * dźugla — rzemień; czes. krzno

* facarnyj — swawolny, rozpuszny
 * fajnyj — zgrabny
 * fel — ráz, charakter, wyraz; niem.
 Rasse (Gepräge), Race
 flaszka — szklanka
 * flekew — junak
 * fludowaty — próżnować; czes. za-
 háleti
 fołelyty — święcić, zaspokajać, zabez-
 pieczać
 * friga — strach, straszycło; czes.
 přjšera; niem. Gesperst
 frydzyty — męczyć (Żabie)
 * fulowaty — czyścić

garda — ubranie z monet, naszyjnik
 * gazda — gospodarz
 * geletka — ćwierć; czes. věrtel
 * gelewo — brzucho; czes. břicho
 gogodzy — brusznicze czyli borówki

* gorkań — śnieżka góra, hala (alpa)
 * gowijty — chudnąć, z ciała spadać;
 czes. chřadnauti
 * granatka — okno
 * grehit — nawał kamieni; czes.
 stržina, strin — biały mróz, lód
 groń, gruń — tak zwą Huculi grzbiet
 pasma i garby na nim, wierzchołek,
 wzgórek; w Tatrach polanka, zaros-
 ła góra
 gugla — gunia, płaszczyk

haci — wodozbiór do spławu kłoców
 haczi — spodnie (na równinach: cho-
 loszni)
 hadiuczkie — niskie smrekowe krzaki
 (Krzyworównia)
 hajtowaty — polować (Krzyworównia)
 hajtowe — polowanie
 harczerwaty — jeść
 harowaty — spracować się, strudzić
 się; czes. ztrámceci se
 hen, ot tam! hendy! — tam, nieda-
 leko
 hija — przypadek (Krzyworównia)
 hlaba — niepodobieństwo, ciężko,
 trudno, (od dr Żukowskiego —
 jakoby tak mówiono w Krzywo-
 równi)
 * hlej — rzeczna glina; czes. řjčná
 hljna
 * hłoskom — nieporządnie, rozrzu-
 cone; czes. rozptýlenie
 * hlytawyj — oszukany, obłąkany;
 czes. šljený
 hodyna — burza górńska, nawałnica,
 niepogoda, deszcz, śnieg etc.
 hodyna jiszla — była burza (Żabie)
 hołosznie — spodnie
 horiv — w górę
 horiwczany — pijany
 * horn — komin

¹ Na owce — gdy mają iść na bok — wołają: a br! a byr!

horodnyk — ryskal [narzędzie] do pracy w ogrodzie (Kosów)
 hotło — okucie części wozu
 howinie — post (Żabie)
 howity — pościć, wielki post (Żabie)
 hrebenki — grzebień do zbierania bruszniczy w lesie
 hrebinie — [grzebień] do czyszczenia wełny przy przędzeniu
 hrudnycia — pierś u kowia
 hruzy — skały w rzecze, wśród rzeki
 huculkaty sia — pieścić się (od wyrazu Hucul); używane także w znaczeniu przysłowia dlatego, że Huculowie radzi cieszą się i bawią z dziećmi¹
 hupaje — [odgłos] jakby od siekiery
 huślenka, huźlanka — mleko zwarzone i pozostawione na kwaśne, mleko przątane, kwaśne, mieszane z owiec, kóz i krów
 ijafen, jafen, hafen — czernić
 * jarok — wir, prąd w wodzie
 jaworena — [jawor]
 jeruha — wawóz, jar, rozpadlina, głębia; czes. roklina
 * jerycz — jeź; czes. gežek
 kajlak — drzewo [wysokie] na 1 do 2 sążni
 kałena — kalina
 kapczury, kapczory — szkarpetki wełniane do chodaków (Żabie)
 kapewy — psy (Krzyworównia)
 kapou — pies gończy
 kacie mar'zynu — duszą, zduszają bydło (Żabie)
 kecka — [ślady] na wrotach od czarów
 kelef — toporek bez cięcia ozdobnego

keptar — krótki kożuszek bez rękawów
 kermanycz, kiermanicz, sekmanycz — splawiacz drzewa, flis, oryl; [w jęz. literackim: kermanycz — sternik, przywódca]
 kidr — limba, cedr?
 kieptar — krótki kożuszek wzorzysty — cie wyszywany, bez rękawów
 kierma — długie wiosło do splawów kil — [kól, pal] używany do lasu
 * kimak — kij, pałka; czes. kyg
 kiszynicia — polana do koszenia trawy
 kitlyk — rodzaj kociołka wiszącego nad ogniem w staji lub w kalibie
 klit — komora przy domu; w klity — w komorze
 kluczka — (z żelaza), tym plotą rękawice
 klyn — klin używany do lasu
 kłaly ber — budowały kładkę (Żabie)
 * klewec — młotek; czes. kladivo
 klewelujut — czernieją się (Żabie)
 kołacz — u Huculów wszelki podarunek (różnej natury)
 kołesznia — szopa długa na bydło
 komasznia — uczta, gody
 koniuki — odchody końskie
 * kopeł — bękart
 kotiuha — pies owczarski
 kowbok — drzewo 3—4 sążnie długości
 * kowynie — krzak; czes. keř
 kréchtika — zmierzniała, biedaczka
 kryżownycia — rzemień na krzyż złożony i przewieszony przez ramię, wisi na nim torba zwana dziobnią
 kudziwka — kądziel
 * kul'e — dom; czes. dům
 kulesza — umieszka z mąki kukurydzianej

¹ J.D. Vahylevyč *op. cit.* 1838 z. 4 s. 486.

kurman — sznur skręcony
 kutala — porządkowała, krzątała się
 krasila — farbiarka
 kraska — krew
 kresania, kresanie — kapelusze (Żabie)
 kris — broń palna, strzelba
 krokwa — drzewa 6 sążni długości

lalka — matka (Żabie)
 latowyszczycze czyli miszynie — mieszanie owiec i bydła na połoniny; [łączenie wszystkich owiec ze wsi i wymarsz pasterzy na połoniny]
 leckie lude — ludzie z Galicji (Bukowina)

ledwy — krzyże u krowy
 * legiń, legin, legijń — młodzieniec, parobek
 lelka — ojciec (Żabie)
 * lemzity — swędzić; czes. rychle pospjchati (hemžiti); niem. juken
 liżnyk — koc, dywan
 lubas — kochanek
 lulku obuty — fajkę okuć, oprawić

łaja — gromada wilków
 * łaz — łąka
 * lelehczy — biedować, jęczeć
 lem — tak (ot, tak!)
 ludenie — stare ubranie
 luskaje — odgłos kija (Żabie)
 lytra — drabina; niem. Leiter (Żabie)
 * lywada, liwada — łąka

* majdan — przestrzeń bezleśna na pochyłości góry
 maje przypadek — uwięziony (Żabie)
 * makura — śnieżna góra
 * malih — stado
 mandyburka — ziemniak

manta — amarantowy serdak
 mańdziocz — technik, uczony
 marha, marżyna — bydło rogace
 masło świątyste — ostatnie pomazanie
 mazianka — koszula pasterska maczana w masle
 merengia — pożywienie na drogę (ser, chleb itp.)

* merind'e — obiad; czes. oběd
 miłkie — wełna z jagnięcia
 mirka — miara
 mirtuk — miarka = półtorej kwarty
 miryty pytie — mierzyć trunek (Żabie)
 misziela si dnyna z niczou — świt; zmierzchało się — switało (Żabie)
 mizernycie — biedaczka (Żabie)
 * młaka — bagno
 moszonka — skórzana torebka
 mraka — mgła
 * musad — krzesiwo
 mygła — stos drzewa
 myr — pokój, spokój (a czy myrom? — czy szczęśliwie?)
 mytali — miotali, rzucali

na dawi moroz — tak zwykle mówią
 Huculi na nadchodzący wielki (silny) mróz
 na leckie — na galicyjską stronę¹
 na-lyczman — maska, zakrycie twarzy
 na miru — na miarę
 na wołoskie — na wołoską stronę, na Bukowinę²
 nebizumny — nieświadomy (Żabie)
 necharny — brudny
 nenio — tak zwą Huculi ojca
 ne mesz żyty — nie będziesz żył
 * nene — matka
 newisten — nieświadomy
 nezabaryło się — wkrótce (Żabie)

¹ Zob. L. Wajgel *O Burkucie i jeziorach czarnohorskich. (Opis wycieczki odbytej w r. 1879).* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1880 T. 5 s. 61, 72.

² Zob. L. Wajgel *op. cit.* s. 61, 72.

obistie — obejście, zagroda
 * oblaz — spokojny, trawą zarosły
 grzbiet góry
 obrotianki — uźdźwienie
 oklepau sie — pomylił się (Żabie)
 opinki — [odzienie] dla zakrycia nóg
 [jeźdźca] na koniu
 oprowid — przy pogrzebie, gdy
 ksiądz co kilka kroków czyta ewan-
 gelię i ektenię małą (Żabie i Jasie-
 nów)
 orenije — zagrody z żerdzi na poło-
 ninach, gdzie się bydło pasie
 owejki — owce

pak — potem, zaś (de pak to — gdzież
 to; ja pak pidu — ja potem pójdę)
 palica — kij, pałka
 * pantrowaty — doglądać, strzec
 (penetrować)
 panyecz — żandarmi lub straż finan-
 sowa
 papirki — racie u krów, kóz i owiec
 parcz — część, np. tretia parcz noczy
 (Żabie)
 paszok — tłum, pochód?
 pażowytyj — obżarty
 peremitki — chustki mężatek na głowie
 perechresnycia — rzemień, na którym
 wisi porosznicia i taszka
 * petak, petek — krótki sierak,
 który zarzucają na ramiona, wierz-
 chnia suknia
 pid — strych (na podi — na strychu)
 pidklad — liżnyk, koc wełniany
 pidkolińce, pidkolynci — długie do
 kolan pończochy u kobiet, kobiece
 spodnie (Żabie)
 piżm — zawiść
 płacha — drzewa rozklute na dwie
 połowy
 * płaj — ścieżka leśna; czes. lesnj
 pęšinka(?)
 płatwa — drzewa 6 sążni długości

pławaczka — drzewo pojedynczo
 splawiane
 plekatora — owca, która karmi
 cudze jagnię (od plekaty — ko-
 chać, karmić)
 plot — spław (od plot = ciało)
 pluł — plug: czypyha — co trzyma
 się w rękę [rączka u pluga], kolis-
 nyci — na którym plug spoczywa,
 niź — co rżnie skiby, płyta — spod-
 nia część żelaza, połycia — odwraca
 skiby, prydołob — na którym
 są dziurki
 poboj — gont na dachu, dranica
 pochreptyny — krzyże u konia
 poloniny — pastwiska górskie, także
 strome góry
 pomist — podłoga w domu
 pomyna — darunek pośmiertny w by-
 dle (od: pomynaty)
 porosznicia — róg na proch
 postoly — obuwie
 pownycia — dar weselny pieniężny
 [kładziony] do miski
 prali — praczka (Żabie)
 preklie — przezwisko (sobriquet).
 (Żabie)
 prisidka — cienki dywanik kolorowy
 proscza — pośmiertna mowa księ-
 dza, modlitwa, pożegnanie
 proszczaty — przebaczać
 protes — gruby, na pół przerźnięty
 budulec
 pry^okoczowaly — przeprowadzili się
 (Żabie)
 * prymcha — paplacz, szeplewiaty;
 czes. žwastač
 pudno — strasznie (Żabie)
 pupinki — tak nazywają także gru-
 czoly
 puszkar — policjant
 putnia — naczynie (o 16 garncach)
 pyła — [piła] używana do lasu
 pyszny — piękny, okazały

rachmanić, obrachmanić — obłaska-
 wieć konia dzikiego, ugłaskać
 rachmanyn — ideał wielkości
 raga — odnoga różgi weselnej, szkapa
 raha — u nóg?
 rakwa, rakowoczka — drewniana
 puszka na masło
 * rapa — skała
 razowaty — raz na dzień jeść, poś-
 cić (Żabie)
 regezulie — dziewczka, dziewczynka
 reski na derewyni — tak mówią jak
 jin pada
 ried kinski — rząd na konia: gurty —
 [pasy] z wełny z kółkami, kapej-
 stra — [w jęz. literackim: kapestra,
 uzda] na głowę z przędzywa, muns-
 sztuk — żelazo w pysk, obrotien-
 ka — [na głowę] z przędzywa,
 pidkład — koc pod siodło drev-
 niane, pidhrudnycia — rzemień
 na pierś w krzyż złożony, pohruby
 rzemieńne [raczej: pohrudy — po-
 piersiá], prisidło — koc na wierzch
 siodła, stremena — [strzemiona]
 rzemieńne razem z żelazem (czasem
 drewniane), tarnyca — terlica,
 siodło z drzewa, trenzelka — rze-
 mień do rąk, uzda — z rzemienia
 na głowę, zubało — żelazo w pysk
 rigacz — ścieżka idąca wężowato
 połoninami
 * riń, ryń — gruby, rzeczny piasek,
 żwir
 ripa — ziemniak u Huculów (Osławy
 Białe, Mikuliczyn, Żabie, Kosów)
 * rondil' — swary, zwada
 rozboliw sniéh, rozborsziw snih —
 tak mówią jak śnieg taje
 * rszie, rszyje — grzyb, grzybie; czes.
 hřjbě
 * runtowaty — burzyć
 rybari — rybacy; na równinach: ry-
 bakie (Kosów)

ryngorty — gurty, pasy wierzchnie
 do podpinania siodła; od niem.:
 ringen
 ryży — gniady koń

* saha — kupa, stos; czes. nános
 * sałabanyty — występować
 sapa — motyka
 * sarakà — ubogi, biedak; czes.
 chudás
 sardak — sukmana z klinami
 * saup — lawina, zawała śnieżna
 * sawaty — wdzierać się, być ucią-
 żliwym; czes. obtjžným býti, wtjra-
 ti se
 * sawrasystyj — gniewny, rozżarty;
 czes. žuřivý
 sembryle, symbryle — roczna płaca
 służby, wynagrodzenie za służbę;
 czes. uzda
 sembrynie — służba u gazdy
 sklenka — szyba w oknie
 * sklepjítie — ucios, skała; czes.
 utes, auskalj; niem. Klippe
 skorniely — zasnęli (Żabie)
 skórni — buty (w górach)
 słuszenyćie — służąca; na równinach
 mówią: najmyczka
 snówawka — dwa czopy, na które
 pasma snują tkacze
 * sochtowaty — zgotować, przygoto-
 wać; czes. hotowiti
 sokiera — [siekiera]
 sokolyty sia — [bujac wolno jak so-
 kól]. (Żabie)
 * sokotijty — strzec (verbum); czes.
 strjci
 sokotyty — strzec się (Żabie)
 soroczka — koszula, której używają
 na letnią odzież
 sorokowiec — [moneta] 40 kreuzer-
 -stuck [krajcarów]
 sorom — wstyd
 sól kryżowa — sól twarda

staja — szopa, buda w poloninie
 starynia — rodzice
 stimpu — zły uczynek (Żabie)
 stowyta? — ubrany
 strityły sĭ — spotkali się (Żabie)
 strunka — drzwiczki w koszarze,
 przez które owca sama przechodzi
 do podoju
 * suh — ziemia, rozpadlina
 sucho zołoto — szych
 suszenycie — chudy człowiek (Żabie)
 * sutycz — uliczka, dróżka
 swerkaty — wierzgać, być opornym,
 nieposłusznym (Czortowiec)
 * syhła, sihła — bagno
 szałas — dom huculski
 szczeznyk v. juda — zły duch v. czarownik (Żabie)
 szekiereje — szepleni (Żabie)
 szerstinyk — wołók z wełny koziej
 na konia
 szkapa — koń
 szklanka — puchar
 szmacie — bielizna
 * sztola — skaliska
 sztrykła — skoczyła
 szuty — miejsce, gdzie rogi rosna
 szwała — kobieta, która haftuje
 wstawki
 szwec — krawiec

tajstra — torba skórzana (w zachodnich górach)
 * tal' — ofiara; czes. obět'
 tarkaty — srokaty koń
 taszka — torba huculska; niem. Tasche
 * telem — ruiny mieszkania; czes. zřjceniny pŕjbytku
 tereh — dwie berbenice bryndzy
 terkiło — pakunek w besahach (Żabie)

terlice — terlica, drzewo w kulbace,
 kulbaka jeszcze nie obita
 tkala — kobieta, która tka
 tobiwka ciwkowana — torba skórzana
 noszona przez Huculów w Żabiu
 tokma — sprzedaż owiec w kwietniu
 * toronkyj — hojny, gęsty; czes. neřjdký
 * towter — kupiec
 triczi — trzy razy (Żabie)
 * turma — stado, tłum, huk; niem. Getöse
 tuszurak — baran i skop na sprzedaż;
 tuszyr — wełna z nich

ubranie — spodnie
 * uhornyj — obojętny
 ukil-a — koń, który dobrze chodzi
 po górach (Żabie, od ks. Karhuła)¹
 upała žyma — spadł śnieg
 urda — bryndza z żętycy, serwatki,
 ser z żętycy

* ware — może, prawie, znać daje
 się (coś niepewnego, złego); czy nie
 ma styczności z polskim wara?
 Czes. snad, práwě
 wataha — starszy pasterz, baca (Żabie)
 watarieczku — zdrobniale od wata-szko (Żabie)
 watra — ogień w chacie na ognisku
 lub w szałasie, płomień
 wereteno — wrzeczono, którym przęda
 * werz — przepaść, urwisko
 wesela — tak Huculi mówią na tęczę;
 ale trzeba mówić *pojasók* (pasek),
 bo gniewa się, gdy na nią mówi się
wesela i odpowiada gniewnie: Bodaj
 tobi tak buło weselo!
 wisten — świadomy

¹ Hucul na konie — popędzając — woła: cy, cy, cy! Gdy ma stanąć, zwykle: tpr! haho!

wołosieńskie — lekkie, cienkie sukno
 * woroch — pospołu
 worynie — płot graniczny
 w trunku bolyt — boli w plecach
 wyz — wóz

zaczetany — nie pijący wódki (za-
 przysiężony). (Żabie)
 zaczynanie — początek wesela; na
 równinie: horowaj
 zahalycia — mięsny tydzień po każ-
 dym z czterech wielkich postów
 za horou — po stronie węgierskiej
 (Żabie)
 zamitnycia — drzewa 6 sążni długości
 zapalocz — bawelna
 zapamietau — zapomniał
 zapaska — fartuszek, fota (dwie szu-
 żą za spódnice)

zarynek — brzeg żwirowaty rzeki lub
 strumienia
 zażehty świtło — zapalić światło;
 zażoř — zapalił
 zerebok — patyk do ściągania; na
 równinie: jurek (knebel)
 zimarka, zymarka — czas i miejsce
 na sianożęciach dla bydła na zimę
 (Żabie)
 zrania — zapalenie płuc
 zwenyenia — dziewczka, która miała
 dziecko; na równinach: pokrytka
 zwir — jar, dół, wąwóz; czes. noktina
 zworoszyw — pomieszana była

* źer' — rdza; czes. rez; niem. Rost?
 źerep — kosodrzewina¹
 * źniega — tchórz, bojaźliwy czło-
 wiek

¹ Zob. J. Konopka [*Gospodarstwo górskie w: Encyklopedia rolnictwa...* T. 2
 Warszawa 1874 s. 840].

BIBLIÓGRAFIA
WYKAZ ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH
INDEKSY

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

WYKAZ ZNODL. REKOPISMIENNYCH
W bibliotece Bibliotecznej
Klasztoru w Wągrowie
Wydrukowano w Wągrowie
w Drukarni „Prasa”
w roku 1912

BIBLIOGRAFIA

I. Prace cytowane lub odnotowane przez O. Kolberga¹

- Alth Alojzy *Pogląd na źródła solne i naftowe, tudzież na warzelnie soli kuchennej w Galicji i na Bukowinie*. „Sprawozdania Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1871 T. 5 s. 49—93. Odb. Kraków 1871.
- A. M. *Ubiory, zwyczaje i obyczaje mieszkańców Węgier*. „Magazyn Powszechny” 1837 nr 11 s. 82—84, nr 12 s. 90—92, nr 15 s. 114—115, nr 30 s. 235—237, nr 33 s. 257—259.
- Antoniewicz Karol *Dobosz. Pieśń huculska gór karpackich w okolicy Mikuliczyna*. „Sławianin” 1837 T. 1 s. 41—43.
- *Roman, powieść huculska*. „Sławianin” 1839 T. 2 s. 96—99.
- A. P. [Antoni Pietkiewicz?] *Obchody weselne u Moldawian*. „Gazeta Codzienna” 1853 nr 246—247.
- *Paproć. Powieść gminna galicyjska*. „Gazeta Codzienna” 1853 nr 156.
- *Pątnik. Klechda*. „Gazeta Codzienna” 1853 nr 146.
- *Skarb gospodarza Petryczejki. Ballada z podania narodowego moldawskiego*. „Gazeta Codzienna” 1853 nr 145.
- *Sąd w Serdarii Orgiejewskiej. (Podanie z Kroniki moldawskiej Kostina)*. „Gazeta Codzienna” 1853 nr 107.
- Baliński M., Lipiński T. *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*. T. 1—4 Warszawa 1843—1846.
- Bantyš-Kamenskij D. *Istorija Maloj Rossiji ot vdovorenija Slawjan v sej strane do uničtoženija getmanstva*. T. 1—3 Moskwa 1842.
- Barącz Sadok *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*. Tarnopol 1866.
- Barta M. A. *Wspomnienia z gór*. „Gazeta Narodowa” 1885 nr 180—182.
- *Wycieczka na Czarnohorę*. „Gazeta Narodowa” 1881 nr 264—266.
- Bastian A. *Reise durch Kambodja nach Cochinchina*. Jena 1868.
- *Reisen in Siam im Jahre 1863*. Jena 1867.
- Bąkowski Józef *Notatki z wycieczki na Czarnohorę*. „Wędrowiec” 1882 nr 5 s. 69—71, nr 6 s. 86—89, nr 7 s. 104—106, nr 9 s. 135—138, nr 10 s. 152—153, nr 11 s. 168—169, nr 12 s. 187—189, nr 13 s. 203—205, nr 14 s. 213—214.
- Berwiński Ryszard Wincenty *Studia o literaturze ludowej ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki*. T. 1—2 Poznań 1854.

¹ Opracowali: Olga Gajek, Marian Pokropek i Medard Tarko. Bibliografia obejmuje również prace cytowane przez O. Kolberga w tomach *Pokucie* cz. I—IV (DWOK T. 29—32).

- Białyniak *Pamiętniki starego żołnierza*. „Oświata” 1877 T. 2 nr 53—104.
- Bielous Feodor *Narodnyj prazdnik Kupala. Opisannyj i objaśnennyj vedlja sochraniwšichsja peredanij i poverij naroda*. L'vov 1861.
- Bielowski August *Boldy nad Sokolowem w Polanicy*. „Przyjaciel Ludu” 1839 nr 5 s. 34—37.
- *Królestwo Galicji. Halicz*. „Biblioteka Ossolińskich. Pismo historyi, literaturze, umiejętnościom i rzeczom narodowym poświęcone” 1862 T. 1.
- *Monumenta Poloniae historica*. Lwów 1864.
- *Pokucie*. „Czas”. Dodatek Miesięczny, 1857 T. 6 s. 653—734. Odb. Kraków 1857.
- Bischoff Ferdinand *Urkunden zur Geschichte der Armenier in Lemberg*. „Archiv für Kunde Österreichischer Geschichts-Quellen” 1865 T. 32 s. 1—156.
- Bojki. „Przyjaciel Ludu” 1837 nr 52 s. 409—410.
- Brocki Eugeniusz *Opryszki w Karpatach. Powieść z podań gminnych. (Zdarzenie około roku 1680)*. „Haliczanin” 1830 T. 2 s. 78—92.
- Buračinskij Tit' Andrejevič *Koljadki. Zapisannyja... v Černom Potoke kołomyjskago ujezda*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č 3 otd. II Moskwa 1878 s. 101—108.
- Celevyč Julian *Istoria Skitu Maniavskoho z zbirnykom hramot, lystiv i dejakich sudowych dokumentiv, dotycnych toho monastyria*. U Lvovi 1887. Rec. L. Dziedzicki w: „Kwartalnik Historyczny” 1887 z. 4.
- *Olykin Douboščuk i Vasył Bajurak*. „Dilo” 1882 nr 34—40. Przekł. z jęz. ros.: B. Szopiński *O Oleksie Dowboszczuku, jego poprzednikach i następcach*. W: „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzkańskiego” 1887 T. 11 s. 1—32.
- Chodakowski Zorian Dołęga (Czarnocki Adam) *O Sławiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*. Kraków 1835. [Wyd. nowe: *O Sławiańszczyźnie przed chrześcijaństwem oraz inne pisma i listy*. Oprac. J. Maślanka, Warszawa 1967.]
- *Szyrma Lach Krystyan*. „Dumki ze śpiewów ludu wiejskiego Czerwonej Rusi”. „Dziennik Wileński” 1818 s. 489, 492.
- Chodorowicz Juliusz *Z wycieczki na Pokucie. Kołomyja, Kosów i Kuty*. „Tygodnik Ilustrowany” 1883 nr 33 s. 108—111, nr 34 s. 125—127, nr 35 s. 130—131.
- Cyganie na Wołoszczyźnie*. „Przyjaciel Ludu” 1843 nr 19 s. 148—150.
- Čzacki Tadeusz *Dzieła*. Zebrane i wydane przez E. Raczyńskiego. T. 1—3 Poznań 1843—1845.
- *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 roku wydanym*. T. 1—2 Warszawa 1800—1801.
- Czartoryski Adam *Słowniczek niektórych wyrazów polskich mniej używanych. (Z rękopisów A. ks. Czartoryskiego)*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1828 T. 1 z. 3 s. 59—76.
- Czerwiński Ignacy *Lubicz Okolica zadniestrka między Stryjem i Lomnicą, czyli opis ziemi i dawnych kłesk lub odmian tej okolicy, tudzież jaki jest lud prosty dla religii i dla pana swego — zgola jaki on jest w całym sposobie życia swego, lub w swych zabobonach albo zwyczajach*. Lwów 1811.

- Czerwiński Ignacy *Lubicz Swactwa, wesela i urodziny u ludu na Rusi Czerwonej, przez obywatela tamtego kraju opisane*. „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1805 T. 18 s. 365—380.
- *Urodziny i zabawy u ludu na Rusi Czerwonej*. „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1805 T. 19 s. 242—250.
- Duchnowič Aleksandr *Peš'ni, sobrannyja... v Prjaševe*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskva 1878 s. 560—571.
- Dzieduszycki Walerian *Podróż dlu doświadczenia spławu dniestrowego w roku 1785*. „Przyjaciel Ludu” 1843 nr 10—17.
- Dziedzielewicz Józef *Wycieczki po wschodnich Karpatach*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1877 T. 2 s. 40—67.
- Eminowicz Marceł *Sprawozdanie zarządu oddziałowego Towarzystwa Tatrzańskiego w Stanisławowie z wycieczki w Karpaty obwodu stanisławowskiego i kolo-myjskiego, odbytej r. 1876*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1877 T. 2 s. 33—39.
- Fedkovyč Jurij *Žovnirski pis'ni*. Černivci 1887.
- (g) *Wystawa krajowa*. „Dziennik Polski” 1877 nr 204—209.
- Galicjanie*. „Przyjaciel Ludu” 1846 nr 15 s. 117—119, nr 16 s. 123—125.
- Gałko Ignatij *Haewki z okolic nad Zbrucem*. „Zorja Halyckaja jako Album na god 1860”. L'vov 1860 s. 516—525.
- *Narodny zvičai i obriady znad Zbruča*. T. 1—2 L'vov 1861—1862.
- *Obriadnyja peš'ni v okrestnostjach Zbruča, v selach Dubkocach, Roštovcach i Soroke*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskva 1878 s. 625—698.
- Gmelin Jan Fryderyk *Systema naturae*. T. 1—2 Lipsiae 1791—1798.
- Gniewosz Jan *Nepomucen Pogląd na przemysł mały domowy*. „Kraj” 1874 nr 151, 157, 163, 166.
- Golovackij Jakov Fedorovič *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*. Č. 1—3 Moskva 1878. [Č. 1 *Dumy i dumki*, č. 2 *Obrjadnyja peš'ni*, č. 3 *Raznočtenija i dopolnenija*: otd. I *Dumy i dumki*, otd. II *Obrjadnyja peš'ni*.]
- *Karpatkaja Rus'. Geografičesko-statističeskie i istoričesko-etnografičeskie očerki Galičiny, severo-vostočnoj Ugrii i Bukoviny*. W: *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 3 otd. II Moskva 1878 s. 557—747 (z mapą).
- Gołębiowski Łukasz *Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach. Umieszczony tu: kulig, czyli szlichtada, łowy, maskary, muzyka, tańce, reduty, zapusty, ogień sztuczne, rusalki, sobótki itp.* Warszawa 1831.
- *Lud polski, jego zwyczae, zabobony*. Warszawa 1830.
- Gołębiowski Seweryn *Wyprawa multańska w roku 1600*. „Biblioteka Warszawska” 1853 T. 2 s. 267—276.
- Górale galicyjscy w pierwszej połowie naszego stulecia. Ze zbioru rękopisów w Bibliotece im. Ossolińskich. Dodatek Tygodniowy przy „Gazecie Lwowskiej”* 1857 nr 11 i 13.
- Gorzkowski Marian *Szkice z Białej Krynicy, stolicy metropolii starowieńców rosyjskich*. „Czas” 1881 nr 143—146.

- Gosławski Maurycy *Poezje*. Z przedmową L. Zienkowicza. „Biblioteka Pisarzy Polskich” T. 26 Lipsk 1864.
- Gregorowicz Jan *O koniu huculskim*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1879 T. 4 s. 88—91.
- *Przewodnik dla zwiedzających Czarnogórę, położoną w powiecie kosowskim*. Lwów 1881.
- Grimm Jakob *Deutsche Mythologie*. Göttingen 1844.
- Groza S. W. *Kupajło. Wspomnienie z roku 1812*. „Rusalka” 1842 s. 123—146.
- Gubernatis Angelo de *Die Thiere in der indogermanischen Mythologie*. Leipzig 1874.
- Gustawicz Bronisław *Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody*. Cz. I—II. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1881 T. 5 s. 102—187; 1882 T. 6 s. 201—317.
- Gušalevič Ivan *Peš'ni, sobrannyja v stryjskom okruge*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskwa 1878 s. 572—624.
- Hacquet Balthasar *Neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1788 und 1789 durch die Dacischen und Sarmatischen oder Nördlichen Karpathen*. Th. I Nürnberg 1790.
- *Neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1788, 1789 und 1790 durch die Dacischen und Sarmatischen oder Nördlichen Karpathen*. Th. II Nürnberg 1791.
- *Neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1791, 1792 und 1793 durch die Dacischen und Sarmatischen oder Nördlichen Karpathen*. Th. III Nürnberg 1794¹.
- *Neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1794 und 1795 durch die Dacischen und Sarmatischen oder Nördlichen Karpathen*. Th. IV Nürnberg 1796.
- Hahn John Georg *Griechische und albanesische Märchen*. T. 1—2 Leipzig 1864.
- Halicz*. „Przyjaciół Ludu” 1836 nr 4 s. 27—29, nr 5 s. 34—35.
- Hanuš Ignacy *Die Wissenschaft des slavischen Mythos im weitesten, den alt-preussisch — lithauischen Mythos mitumfassende Sinne*. Lemberg 1842.
- Harasiewicz M. *Powieść w okolicach zawałowskich, zebrana przez...* „Lwówianin” 1837 T. 1 s. 69.
- Harbuzowski Bartłomiej *Wyprawa na jarmark do Sadogóry. Obrazek znad Dniestru i Prutu*. „Czas”. Dodatek Miesięczny 1856 T. 1 s. 450—497.
- Haur J. K. *Skład abo skarbiec znakomych sekretów oekonomijei ziemiańskiej*. Kraków 1693.
- Holowacki J. O. *O narodnoj odieźdi Rusynov*. Petersburg 1877.
- Horoskop wskazujący dnie i godziny szczęśliwe do wykonania czynności gospodarskich*. „Kalendarz Domowy i Gospodarski Stanisławowski na rok 1850”, s. 59.
- Huculi*. J. Jaworskiego „Kalendarz Polski Ilustrowany na rok 1867”, s. 46—55.
- Huculy*. „Powszechny Lwowski Kalendarz Domowy i Gospodarski na rok 1862”. *Rozmaitości* s. 14—15.

¹ Są tu ubiory ludu (Pokucie, Żydzi), coś o weselu, o tańcu Huculów z ryciną, jest i opis Tatrów, Podgórze i okolice Krakowa.

- H. W. Słoboda Rungurska. „Gazeta Lwowska” 1881 nr 51.
- [Ilkewyč G.] J...cz Miroslaw O mitologii ruskiej. Według podania ludu. „Sławianin” 1839 T. 2 s. 91—95.
- Zabobony istniejące między ludem prostym w Galicji. „Rozmaitości”. Dodatek do „Gazety Lwowskiej” 1836 nr 27 s. 217—218.
- Jackovič Ivan Svadebnija pes’ni, zapisannyja... d’jačkom laborskim. W: J. F. Golovackij Narodnyja pes’ni Galickoj i Ugorskoj Rusi, č. 3 otd. II Moskwa 1878 s. 434—435.
- Janota Eugeniusz Bardyjów. *Historyczno-topograficzny opis miasta i okolic. Kraków 1862.*
- Język wolosko-moldawski. „Magazyn Powszechny” 1840 z. 10 s. 235—237.
- Kaczany kukurudzowe jako pocieradła do zapalek. „Przyrodnik” 1872 nr 5 s. 163.
- Kalendarz meteorologiczny gminny z prognostykami o urodzajach. „Kalendarz Domowy i Gospodarski Stanisławowski na rok 1850”, s. 70.
- Karadžić Wuk Stefanowič Narodne srpske pjesme. T. 1—3 u Lipsici 1823—1824, T. 4 u Beču 1833.
- *Srpske narodne pjesme*. T. 1—3 Beč 1841—1846.
- *Srpski rječnik*. Wien 1818.
- Karamzin N. Mikołaj *Historia państwa rosyjskiego*. T. 1—13 Warszawa 1824—1827. Przełożył z ros. Grzegorz Buczyński.
- Karłowicz Jan *Imiona niektórych plemion z ziem dawnej Polski*. „Pamiętnik Fizjograficzny” 1882 T. 2 s. 498—516.
- *Podanie o Madeju*. „Wisła” 1888 T. 2 s. 804—821; 1889 T. 3 s. 102—134, 300—304, 602—604, 881—885; [1891 T. 5 s. 43—59].
- Karpiński Franciszek *Obraz życia F. Karpińskiego wyjęty z jego rękopisu pt. „Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem”*. Wyd. Józef Krzeczkowski. „Znicz”. Noworocznik. Wilno 1834 s. 127—178.
- *Pamiętniki*. Poznań 1844.
- Kaubek Jan Prawosław *Die Nationalpoesie der Serben und die russinischen Volkslieder*. „Mnemosyne. Galizisches Abendblatt für gebildete Leser”. Lemberg 1836 nr 52 s. 209—210, nr 54 s. 217—218, nr 56 s. 224—225, nr 57 s. 227, nr 69 s. 275—276.
- Keller Szczepan *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*. Pelplin 1871.
- Kirkor A. H. *Pokucie pod względem archeologicznym*. „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU” 1876 T. 5 s. 208—315. Odb. Kraków 1876.
- Kleczewski Stanisław *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania*. Lwów 1767.
- Kleczyński Jan *Zakopane i jego pieśni*. „Echo Muzyczne i Teatralne” 1844 T. 1 nr 41—42, 44, 46.
- Kobrinskij Aifal *Koliadki. Sobrannyja u Huculow kolomyjskago ujezda v seli Kosmači*. W: J. F. Golovackij Narodnyja pes’ni Galickoj i Ugorskoj Rusi, č. 3 otd. II Moskwa 1878 s. 109—126.

- *Svadebnyja pes'ni kolomyjskago ujezda, sobrannyja... u Huculov v selach Javorove i Kosmači*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 3 otd. II Moskva 1878 s. 339—365.
- Kolberg Oskar *Kieleckie cz. I—II*. Kraków 1885—1886. [DWOK T. 18—19 Wrocław-Poznań 1963.]
- *Krakowskie cz. I—IV* Kraków 1871—1875. [DWOK T. 5—8 Wrocław-Poznań 1962—1963.]
- *Kujawy cz. I—II*. Warszawa 1867. [DWOK t. 3—4 Wrocław-Poznań 1962.]
- *Lubelskie cz. I—II*. Kraków 1883—1884. [DWOK T. 16—17 Wrocław 1962.]
- *Łęczyckie*. Kraków 1889. [DWOK T. 22 Wrocław-Poznań 1964.]
- *Mazowsze cz. I—V*. Kraków 1885—1890. [DWOK T. 24—28 Wrocław-Poznań 1963—1964.]
- *Pieśni ludu polskiego*. Warszawa 1857. [DWOK T. 1 Wrocław 1961.]
- *Pokucie cz. I—IV*. Kraków 1882—1889. [DWOK T. 29—32 Wrocław-Poznań 1962—1963.]
- *Radomskie cz. I—II*. Kraków 1887—1888. [DWOK T. 20—21 Wrocław-Poznań 1964.]
- *Sandomierskie*. Warszawa 1865. [DWOK T. 2 Wrocław 1962.]
- *Wielkie Księstwo Poznańskie cz. I—VII*. Kraków 1875—1882. [DWOK T. 9—15 Wrocław-Poznań 1962—1963.]
- Kollár Jan *Národné zpievanky čili pjsně světské Slováků v Uhrách, jak pospolitého lidu, tak i vysšich stanů, zbrané od mnohých, v pořádek uvedené, vysvětlenjmi opatřené*. T. 1—2 v Budjné 1834—1835.
- Kołątaj H. *List Hugona Kołątaja do Jana Maja, księgarza w Krakowie, pisany w Olomuńcu z więsienia 15 lipca 1802*. W: *Korespondencja listowna z Tadeuszem Czackim... przedsięwzięta w celu urzędzenia instytucyj naukowych i pomnożenia oświecenia publicznego*. Z rkp. wyd. F. Kojśiewicz. T. 1 Kraków 1844.
- Konopka Józef *Gospodarstwo górskie*. W: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, T. 2 Warszawa 1874 s. 812—846.
- Kopernicki I. *Poszukiwania archeologiczne w Horodnicy nad Dniestrem, wspólnie z W. Przybysławskim dokonane w r. 1877*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1878 T. 2 s. 19—72.
- Korczewski Wit *Rozmowy polskie łacińskim językiem przeplatane, 1553*. Wyd. J. Karłowicz. „Biblioteka Pisarzy Polskich” T. 2 Kraków 1889.
- Korespondencja gospodarczo-myśliwska. Podhajce, 25 lipca*. „Czas” 1856 nr 182—184. [O Huculach w Stanisławowie i na Węgrzech.]
- Korzeniowski Józef *Karpaccy górale*. Warszawa 1843.
- Kosačeva Olena [Olena Pčilka] *Ukrainskyj narodnyj ornament*. Kijów 1876—1879.
- Kosiński Władysław *Materialy do etnografii Górali beskidowych*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1883 T. 7 s. 3—105.
- Kraiński Edmund *Wolochy, pierwsi osadnicy karpaccy*. „Ruch Literacki” (Lwów) 1878 T. 1.

- *W sprawie geografii krajowej*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” (Dodatek do „Gazety Lwowskiej”) 1880 T. 8 s. 568—576.
- Krajewski Michał Dymitr *Historia Stefana na Czarny Czarnieckiego, wojewody kijowskiego, hetmana polnego koronnego*. Kraków 1859.
- Kralickij A. J. *Svadebnyje obrjady u laborskich Russkich, opisannyje...* W: J. F. Golovackij *Narodnyje pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 3 otd. II Moskva 1878 s. 412—433.
- Kraushar Aleksander *Historia Żydów w Polsce*. T. 1 Warszawa 1865.
- Krauss Fryderyk Salomon *Sagen und Märchen der Südslaven*. T. 1—2 Leipzig 1883—1884.
- Kronika miejscowa i zagraniczna*. [O opryszkach]. „Czas” 1879 nr 82 s. 2.
- Kuliś P. A. *Zapiski o jużnoj Rusi*. T. 1—2 S. Petersburg 1856—1857¹.
- Kupčanko Grigorij *Narodnyje obyčaj, obrjady i pes'ni w Bukovinie ruskogo naroda*. W: J. F. Golovackij *Narodnyje pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 3 otd. II Moskva 1878 s. 531—542.
- *Z narodowych zwyczajów i obrzędów bukowińsko-ruskiego ludu*. „Wremennyk Stauropigiański” 1872 s. 111—114.
- L. K. *Fabryka cukru w Tłumaczu w Galicji*. „Przyjaciel Ludu” 1849 nr 2 s. 12—14.
- Linde Samuel Bogumił *Słownik języka polskiego*. T. 2 Lwów 1855 s. 165—166.
- Liske Ksawery *Ulryk Werdum i dziennik podróży jego po Polsce w latach 1670—1672*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” (Dodatek do „Gazety Lwowskiej”) 1876 R. 4 s. 289—309, 400—432, 546—570, 643—672, 737—768, 843—864.
- Łapczyński K. *Karpaty*. „Tygodnik Ilustrowany” 1864 nr 268.
- Łomnicki M. *Wycieczka na Czarnogórę*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1868 T. 2 s. 132—151. Odb. Kraków 1868.
- *Wycieczka w Góry Solotwińskie (od 2 do 10 sierpnia 1877 r.)*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1878 T. 3 s. 32—48.
- Łoziński Josif *Halahilka*. „Zorja Halyckaja jako Album na god 1860” L'vov 1860 s. 506—515.
- *Ruskoje wesile*. Peremyśły 1835.
- *Wzory ornamentyki ludowej*. „Gazeta Lwowska” 1880 nr 222².
- Majer Józef *Charakterystyka fizyczna Rusinów nadnieprzańskich podana przez p. Czubińskiego, porównana z charakterystyką Rusinów galicyjskich*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1879 T. 3 dział II s. 28—35.
- *Roczny przyrost ciała u ludności galicyjskiej między 20 a 23 rokiem życia, jako przyczynek do jej charakterystyki fizycznej, oznaczony co do Rusinów*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1878 T. 2 dział II s. 3—34.

¹ Ocenił A. Nowosielski [A. Marcinkowski] w „Gazecie Warszawskiej” 1857 nr 273—280. Są tam ludowe obrazy i sceny z krwawego epizodu hajdamaczyzny.

² Dobry artykuł Łozińskiego z powodu wydanego przez Wierzbickiego i Dzieduszyckiego albumu *Wzórów ornamentyki ludowej*.

- *Roczny przyrost ciała u Polaków galicyjskich jako przyczynek do ich charakterystyki fizycznej*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1879 T. 3 dział II s. 3—27.
- *Roczny przyrost ciała u Żydów galicyjskich jako przyczynek do ich charakterystyki fizycznej*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1880 T. 4 dział II s. 3—22.
- Majer Józef, Kopernicki Izidor *Charakterystyka fizyczna ludności galicyjskiej, na podstawie spostrzeżeń dokonanych za staraniem Komisji Antropologicznej*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877 T. 1 s. 3—181.
- Maksimovyč M. *Malorossijskija pes'ni*. Moskwa 1827.
- *Ukrainskija narodnyja pes'ni*. Č. I kn. 1 *Ukrainskija dumy*, kn. 2 *Pes'ni kozackija bylevaja*, kn. 3 *Pes'ni kozackija bytovyja*. Moskwa 1843.
- [Marcinkowski A.] *Nowosielski Antoni Kolada i Kupalo czyli dwie uroczystości pogańskie zimowego i letniego przesilenia się dnia z nocą*. „Dziennik Warszawski” 1854 nr 99, 101, 104.
- *Lud ukraiński, jego pieśni, bajki, podania, klechdy...* T. 1—2. Wilno 1857.
- *O posągach pogańskich zwanych pospolicie babami*. „Dziennik Warszawski” 1854 nr 45, 47—49.
- *Powiastrki ukraińskie. Dwie wiedźmy*. „Dziennik Warszawski” 1854 nr 88—94.
- *Rachmańska albo nawska Wielkanoc. Rzecz ze zwyczajów i podań starych ludu ukraińskiego*. „Dziennik Warszawski” 1854 nr 34—35.
- *Stepy, morze, góry. Szkice i wspomnienia z podróży*. Wilno 1854.
- Martynowski F. K. *Z krainy opryszków*. „Kurier Warszawski” 1881 nr 205.
- Medyński K. *Słowianie w Węgrzech*. „Pamiętnik Naukowy Krakowski” 1835 T. 1 s. 390—399.
- Merunovič K. *Duma o Save. Razsuždenije*. „Naukovyj Sbornik”, izd. Galicko-Ruskoj Maticiej. L'vov 1869 vyp. 1—4 s. 169—177.
- Merunowicz Teofil *Wystawa etnograficzna Czarnohorskiego Oddziału Towarzystwa Tatrzńskiego w Kolomyi*. „Gazeta Narodowa” 1880 nr 218, 221, 224.
- Miklošić František *Die Blutrache bei den Slaven*. Wien 1887.
- *Etymologisches Vörterbuch der Slavischen Sprachen*. Wien 1886.
- *Ueber die Wanderungen der Rumunen in den dalmatinischen Alpen und den Karpathen*. Separatdruck aus dem XXX Bande der „Denkschriften der Philosophisch-Historischen Classe der K. K. Akademie der Wissenschaften in Wien”. Wien 1879.
- Milewski Karol *Huculy*. W: *Pamiętki historyczne krajowe*. Warszawa 1848 s. 21—30.
- [Milewski K.] K. M. *O Huculach*. „Biblioteka Polska. Pamiętnik umiejętnościom, historii, literaturze i rzeczom krajowym poświęcony”, T. 1 Warszawa 1825 s. 187—193.
- Mioduszewski Michał Marcin *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w kościele katolickim używane...* Kraków 1838.
- Mitrak Aleksandr *Svađ'ba ugorskich Russkich, zapisannaja...* W: J. F. Golovackij *Narodnyja pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 3 otd. II Moskwa 1878 s. 399—411. Zob. „Słowo” 1864 nr 43—44.

- Morawski Szczęsny *Pra-Słowianie i Pra-Lotwa*. Petersburg 1851.
- Moszyńska Józefa *Kupajło, tudzież zabawy doroczne i inne z dodatkiem niektórych obrzędów i pieśni weselnych ludu ukraińskiego z okolic Białej Cerkwi*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1881 T. 5 dział III s. 24—101.
- Müldner Henryk *Bibliografia karpacka*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1876 T. 1 s. 95—111.
- Nowicki Maksymilian *Dodatek do fauny pajęczaków w Galicji*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej byłego c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1874 T. 8 s. 1—11.
- *Zapiski z fauny tatrzańskiej*. Odb. ze „Sprawozdań Komisji Fizjograficznej byłego c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” za rok 1867. Kraków 1867.
- Obrazy Węgier. Plemiona zamieszkujące ziemię węgierską*. „Biblioteka Warszawska” 1861 T. 1 s. 362—378, 560—600, T. 2 s. 79—115.
- O Hocolach*. „Rozmaitości”. Pismo Dodatkowe do „Gazety Lwowskiej” 1834 nr 3 s. 23.
- Ohonowski L. *Deščo pro Huculow*. „Prawda” 1879 s. 40, 110.
- *Słowa i spiwanki z Huculščyny*. „Prawda” 1879 s. 52, 175, 238, 269.
- Opis gospodarstwa cząstkowego we wsi Berezów Niżny (starostwo kołomyjskie, gmina Berezów Niżny)*. W: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, T. 2 Warszawa 1874 s. 1164—1165.
- Opis gospodarstwa cząstkowego we wsi Zahajpol (starostwo kołomyjskie, gmina Zahajpol)*. W: *Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*, T. 2 Warszawa 1874 s. 1165—1167.
- O Planetach rządzących dniami i godzinami*. „Kalendarz Domowy i Gospodarski Stanisławowski na rok 1850”, s. 64.
- Opryszki w Karpatach*. (Z ryciną). „Przyjaciel Ludu” 1836 nr 5 s. 33—34.
- Ossoliński Jerzy Michał *Początki Słowian*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” (Lwów) 1831 z. 2—4; 1832 z. 1—4; 1833 z. 6—7.
- Ostaszewski Spiridon *Piu kopy kazok. Napysau... dla wesoloho mira*. Wilno 1850.
[Rec. K. W. Wójcicki w „Bibliotece Warszawskiej” 1852 T. 2 s. 141—153.]
- O zaścianku Lackie pod Ottynią*. „Strażnica” 1878 nr 15.
- Palacký František *Geschichte von Böhmen*. Prag 1842.
- Papłoński J. *O języku moldawsko-włoskim*. „Dziennik Warszawski” 1853 nr 236—237.
- Parylak P. *Prowincjonalizmy mowy polskiej w Drohobyczu i jego okolicach, zestawione i porównane z językiem ruskim, staropolskim i narzeczem kaszubskim*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877 T. 1 dział III s. 57—79.
- Paul C. M., Tietze E. *Studien in Sandsteinzone der Karpathen*. „Jahrbuch der k. k. Geologische Reichs-Anstalt” 1877 Bd. 27 H. 1.
- Pauli Żegota *Pieśni ludu polskiego w Galicji*. Lwów 1838.
- *Pieśni ludu ruskiego w Galicji*. T. 1—2 Lwów 1839—1840.
- *Starożytności galicyjskie*. Lwów 1840.

- Pavlovič Aleksandr *Pe's'ni russkago makovickago ljuda v Ugrii*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja pe's'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskva 1878 s. 699—717.
- Petruševyč A. S. *Koročun — Krak. Filologičesko-istoričeskoje rozsuždenije*. L'vov 1876.
- *Obščerusskij dnevnik cerkovnych narodnych semejnych prazdnikov i chozjaizstvennych zaniatij, primet i gadanij*. L'vov 1865.
- Pieśnie ruskie z nutami*. „Przyjacieli Ludu” 1843 nr 17 s. 135—136¹.
- Ploss H. H. *Das Kind in Brauch und Sitte der Völker*. T. 1—2 Stuttgart 1876.
- Podania, przesady i nazwy ludowe w dziedzinie przyrodoznictwa w Bruchnalu koło Jaworowa i Solotwinie w Stanisławowskiem*. „Przyrodnik” 1872 T. 2 nr 1 s. 34—35, nr 2 s. 65, nr 6 s. 194—195.
- Pol Wincenty *Korespondencja*. „Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich” 1847 T. 1 s. 662—669.
- *Obrazy z życia i natury*. T. 1—2 Kraków 1869—1870.
- *Rzut oka na północne stoki Karpat i przyległe im krainy*. Kraków 1851.
- *Sztuką niedzwiedzi sztuką. Opowiadanie*. J. Jaworskiego „Kalendarz Polski Ilustrowany na rok 1869”, s. 135—138.
- Przybysławski Władysław *Ustęp z poszukiwań archeologicznych w Horodnicy nad Dniestrem, dekonanych w r. 1878*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1879 T. 3 dział I s. 70—73.
- Przysłowia węgierskie*. „Przyjaciel Ludu” 1838 nr 23 s. 184.
- Rehman Antoni *Materiały do flory wschodnich Karpat zebrane w r. 1871 i 1872*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej byłego c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1873 T. 7 s. 1—39.
- *Przegląd roślin zebranych w obwodach tarnopolskim i czortkowskim w roku 1873*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej byłego c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1874 T. 8 s. 70—98.
- Rolle Antoni J. *Besarabia*. „Gazeta Codzienna” 1856 nr 255—268.
- Romanowski Mieczysław *Kilka dni w górach Pokucia*. „Gazeta Codzienna” 1858 nr 40—44, 46.
- Rosenblatt Józef *Czarownica powołana. Przyczynek do historii spraw przeciw czarownicom w Polsce*. „Biblioteka Umiejętności Prawnych” ser. IV nr 43. Warszawa 1883.
- Rościszewski Junosza Adam *Doniesienie o pomnikach starożytności w Galicji znajdujących się. (Ciąg dalszy)*. „Czasopism Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 2 s. 84—91.
- *Uwiedomienie o mających się znajdować starożytnościach w kraju naszym, w Galicji*. „Czasopism Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1828 T. 1 z. 4 s. 85—92.
- Ruiny klasztoru w Kałuskach w obwodzie stanisławowskim w Galicji*. „Przyjaciel Ludu” 1837 nr 47 s. 370—372.
- Rumunowie i księstwa naddunajskie. Przegląd dziejowy*. „Dziennik Literacki” 1853 nr 47.

¹ Przepisałem z nutami.

- Ruśniacy. [Rusini na Węgrzech]. „Magazyn Powszechny” 1838 nr 16 s. 123—125, nr 17 s. 130—133.
- Rzewuski Henryk *Opowiadanie starego szlachcica. Zupełne wydanie z własnoręcznego rękopisu autora*. T. 1—2 Drezno 1857.
- *Pamiętniki j. pana Seweryna Soplicy. Opowiadanie starca*. Warszawa 1854.
- *Pamiętniki starego szlachcica litewskiego*. T. 1—2 Wilno 1844—1845.
- Sacharov I. P. *Skazania ruskogo naroda*. Č. I kn. 1—4 [Russkije narodnyje skazki] Sankt Peterburg 1841, č. 2 kn. 5—8 S. Peterburg 1849.
- *Skazania ruskogo naroda o semejnoj žizni svoich predkov*. Č. I—II S. Peterburg 1836—1837.
- Salamon Feliks *Ščasnyj Kolomyjki i šumki. Sobral s ust naroda...* Lvov 1864. Przedr. pt. *Kolomyjki i šumki, sobrannyja najboleje v Podgorie*, w: J. F. Golovackij *Narodnyja pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskva 1878, s. 739—851.
- Schneider Antoni *Encyklopedia dla krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, orograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym, sfragistycznym etc.* T. 1—2 Lwów 1868—1874.
- Schönwerth F. *Aus der Oberpfalz. Sitten und Sagen*. Bd. 1—3 Augsburg 1869.
- Siarczyński Franciszek *Badanie, czyli mieszkańcy Rusi Czerwonej mieli niegdyś jakie szczególne prawa pisane*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 2 s. 74—83.
- *Dzieje niegdyś księstwa Belzkiego i miasta Belza*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 3 s. 14—32.
- *Dzieje niegdyś księstwa Trembowelskiego i Dźwinogrodzkiego*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 4 s. 3—30.
- *Rozprawa o początku nazwy Rusi i Rusinów*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1828 T. 1 z. 2 s. 3—30.
- *Wiadomość o św. Piatnicy czyli Paraskewie, która z dawna u Słowian, a mianowicie u Rusinów, we czci szczególnej jest miana*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 4 s. 50—58.
- *Wiadomość o Trembowli i Dźwinogrodzie*. „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1829 T. 2 z. 4 s. 31—39.
- Siemieński Lucjan *Wieczornice, powiastki, charaktery, życiorysy i podróże*. T. 1—3 Wilno 1854.
- Sinevodskij Nikolaj *Kolomijki*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja pes'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskva 1878 s. 372—400.
- Skarga Piotr *Kazania sejmowe*. Kraków 1857.
- Smólski G. *Land und Leute der Bukovina*. „Deutsche Zeitung” 1875 nr 127, 137. *Sposoby magnetyczno-sympatyczne do użytku wielorakiiego*. „Kalendarz Domowy i Gospodarski Stanisławowski na rok 1850”, s. 61.
- Sprawy miejskie i powiatowe. (List ze Stanisławowa)*. „Kraj” 1870 T. 2 nr z dnia 30 grudnia.
- Sreznevskij I. *Zaporożskaja Staryna*. Charkov 1833.

- Staszic Stanisław *O ziemiórództwie Karpatów i innych gór i równin Polski*. Warszawa 1815. [Wyd. nowe Warszawa 1955, z atlasem.]
- Stecki Tadeusz *Wolyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*. T. 1—2 Lwów 1864—1871.
- Stęczyński Bogusz Zygmunt *Pieśni ludu wiejskiego w Galicji w obwodzie jasielskim i sanockim*. „Lwówianin” 1830 T. 2 s. 78—82.
- *Zbójcy w Galicji. Z podań gminnych*. W: *Tatry w 24 obrazach*. Skreślone piórem i rylcem przez... Kraków 1860.
- Syreniusz (Syreński) Szymon Zielnik, herbarzem z języka łacińskiego zowią, to jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków i mocy ziół wszelakich... pilnie zebrane a porządknie spisane. Wyd. Gabriel Janicki. Cracoviae 1613.
- Szajnocha Karol *Jadwiga i Jagiello 1374—1413. Opowiadanie historyczne*. T. 1—3 Lwów 1854—1856. [Wyd. nowe Warszawa 1970.]
- *Słowianie w Andaluzji*. W: *Szkice historyczne T. 2* Warszawa 1876 s. 271—323.
- Szaraniewicz Izidor *Zaczątki słowiańskie u stoku Karpat*. Lwów 1870.
- Szarłowski A. Stanisławów i powiat stanisławowski pod względem historycznym i geograficzno-statystycznym (z planem miasta i mapą powiatu). Stanisławów 1887. [Rec. W. Nałkowski w: „Wisła” 1888 T. 2 s. 627—633.]
- Šaškevyč Markijan Semionovyč *Tvory*. „Rusalka Dniostrova”. Almanach. W Budime 1837. [Przedr. pt. *Tvory Markijana Šaškevyča w: Ruska pys'mennyst' č. III Tvory Markijana Šaškevyča, Jakova Golovač'koho, Nykoly Ustjanovyča, Antona Mohyl'nyckoho*. U L'vovi 1906 s. 4—64.]
- Szent Laszlo *penze*. [Podanie węgierskie Kumanów]. „Magazyn Powszechny” 1839 nr 2 s. 13—14.
- Szule Kazimierz *Mityczna historia polska i mitologia słowiańska*. Poznań 1880.
- Śleńdziński Aleksander Jan *Przyczynek do flory obwodu kołomyjskiego*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności” 1875 T. 9 s. 49—71.
- *Wykaz roślin zebranych w obwodzie kołomyjskim w roku 1875*. „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności” 1876 T. 10 s. 91—112.
- Świeżawski Ernest *Rachmanie i rachmański Welykdeń. Notatka*. „Wędrowiec” 1881 nr 230 s. 327—330.
- Święcki Tomasz *Opis starożytnej Polski*. T. 1—2 Warszawa 1829.
- Tabela dni i godzin feralnych*. „Kalendarz Domowy i Gospodarski Stanisławowski na rok 1850”, s. 56.
- Talapkovič I. *Peš'ni Ugorskoj Rusi, sobrannyja... v Bielkach*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskwa 1878 s. 535—559.
- Tatomir Lucjan *Geografia Galicji. Podręcznik dla uczniów seminariów nauczycielskich i dla nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych*. Lwów 1874.
- Toronskij Aleksey Ivanovič *Peš'ni Rusinov'-Lemkov' v' Galicii*. W: J. F. Golovackij *Narodnyja peš'ni Galickoj i Ugorskoj Rusi*, č. 2 Moskwa 1878 s. 718—738.
- *Rusiny-Lemki*. „Zorja Halyckaja jako Album na god 1860”. L'vov 1860 s. 389—428.
- *Ruska poezja ludowa pod względem prozodii*. „Sprawozdanie dyrektora c. k. Gimnazjum Wyższego w Drohobyczu”. Drohobycz 1876.

- Torosiewicz Teodor *Źródła mineralne w królestwie Galicji i na Bukowinie pod względem fizyczno-chemicznych własności, tudzież rozbiór fizykalno-chemiczny wód mineralnych w Iwonicy*. Lwów 1849.
- Tretiak Józef *Korespondencja ze Lwowa*. „Tygodnik Ilustrowany” 1883 nr 27 s. 14—15, nr 38 s. 179—180, nr 44 s. 276—277.
- Trippin Teodor *Pasterze karpaccy*. „Księga Świata” 1855 cz. II s. 139—144.
- Turczyński Emeryk *Wycieczka na Sywulę i Wysoką we wschodnich Karpatach*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańkiego” 1883 T. 8 s. 137—152.
- Turczyński Juliusz *U stóp Czarnohory. Nowele z życia huculskiego*. „Nowa Reforma” 1885 nr 60—62, 64, 66—70, 74—76.
- *Wycieczka do Słobody Rungurskiej i Kosmacza*. Dodatek Literacki do „Kurierera Lwowskiego” 1887 nr 19—26.
- Turkawski Marceli *Leopold Wajgel*. „Wędrowiec” 1881 nr 225 s. 241—245.
- *Wspomnienia Czarnohory*. Warszawa 1880.
- *Wspomnienie Wystawy etnograficznej Pokucia w Kołomyi*. „Kłosy” 1881 nr 831 s. 342—343, nr 832 s. 364—365, nr 833 s. 379, nr 834 s. 388—390, nr 835 s. 404—405.
- *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*. „Czas” 1880 nr 264—275. Odb. Kraków 1880.
- *Wystawa etnograficzna w Kołomyi*. „Wędrowiec” 1880 nr 163 s. 99—100.
- Turowski J. Kazimierz *Dodatek do zbiorów pieśni ludu polskiego i ruskiego*. Lwów 1848.
- *Dumy o zbójcach na pograniczu Polski i Węgier*. 1 *Chodyt Roman po dolyni* s. 101; 2 *Chodyt Marczaj*, *pospiwuje* s. 101; 3 *Je sywoja zezulejka ja kikaje*. „Sławianin” 1839 T. 2 s. 100—106.
- Ulanowska Stefania *Wśród ludu krakowskiego*. „Wisła” 1887 T. 1 s. 31—35, 69—73, 99—105, 143—149, 188—192.
- Vahylevyč J. Dalibor *Berda w Uryczu*. „Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich” 1843 T. 6 s. 151—168.
- *Bojkové, lid ruskoslovanský v Halicjch*. „Časopis Českého Museum” 1841 z. 1 s. 30—72.
- *Huculové, obyvatelé východnjho pohor’j karpatského*. „Časopis Českého Museum” 1838 z. 4 s. 475—498; 1839 z. 1 s. 45—68.
- (Wagilewicz J. D.) *Monastyr Skit w Maniawie*. Lwów 1848.
- (Wagilewicz Haliczianin) *O mieszkańcach wschodniej części gór karpaccich*. „Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony” 1844 T. 2 nr 15 s. 161—177, T. 4 nr 28 s. 16—27, nr 29 s. 48—60, nr 30 s. 73—85.
- *O upjrech a vid’mách*. „Časopis Českého Museum” 1840 z. 3 s. 232—261.
- (Wagilewicz J. D.) *Szeludywy Buniak. Z podań ludu*. „Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich” 1844 T. 11 s. 181—195.
- Verchratskij I. *Ueber die Mundart der Marmaroscher Ruthenen*. Stanislaw 1883.
- Wacław z Oleska (Zaleski) *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego. Z muzyką instrumentowaną przez Karola Lipińskiego*. Lwów 1833.

- Wajgiel Leopold *Flora miasta Kołomyi i jego okolicy*. „Sprawozdania Gimnazjum”. Kołomyja 1882 s. 1—47.
- *O Burkucie i jeziorach czarnohorskich*. (Opis wycieczki odbytej w r. 1879). „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1880 T. 5 s. 60—73.
 - *O Huculach. Zarys etnograficzny*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1887 T. 11 s. 49—86. Odb. Kraków 1887.
 - *O plazach w ogólności i o zapatrywaniu się na nie ludu galicyjskiego*. „Gwiazdka Cieszyńska” 1868 nr 4 s. 27, nr 5 s. 36—37, nr 6 s. 42—43, nr 7 s. 50—51, nr 8 s. 58—59, nr 9 s. 66—67.
 - *Rys miasta Kołomyi*. Kołomyja 1877.
- W Czerniowcach na Rynku. „Kłosy” 1873 nr 426 s. 135, 137¹.
- Widman Karol zob. Wójcicki K. W.
- Wierzbiński Ludwik *Wzory przemysłu domowego*. Wyd. Muzeum Przemysłowe Miejskie we Lwowie. Ser. I—IV *Hafty włościan na Rusi*, Lwów 1880—1881; ser. V *Wyroby gliniane włościan na Rusi (Kosów)*, Lwów 1882; ser. VI *Wyroby metalowe włościan na Rusi (Hucule)*, Lwów 1882; ser. VII *Wyroby snycerskie włościan na Rusi (Hucule)*, Lwów 1883; ser. VIII *Hafty włościan na Rusi [Podole]*, Lwów 1884; ser. IX *Wyroby gliniane*, Lwów 1888; ser. X *Kilimki, dywany, tkaniny, gerdany i pisanki*, Lwów 1889.
- Wiślicki Adam *Geografia powszechna, na wzór dzieł prof. Wilhelma Pütza i Teodora Schachta ułożona, do użytku szkolnego*. Lwów 1874.
- Wittman E. *Postrzeżenia w podróży podjętej we względzie botanicznym roku 1823 przez południowo-wschodnią część Galicyi do Bukowiny i drogą pod Karpaty idącą*. „Rozmaitości”. Dodatek do „Gazety Lwowskiej” 1824 nr 18—19.
- Witwicki Sofron *Deščo s tradiciji huculskoi*. „Prawda” 1869 nr 7—8.
- *Hucule*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1876 T. 1 s. 73—86.
 - *O Huculach. Rys historyczny. Z dołączeniem mapy geograficznej obecnej siedziby Huculów*. Lwów 1873.
 - *Rys historyczny o Huculach*. Lwów 1863.
 - *Spis roślin z Żabiego, Czarnej Hory i Burkutu w Kołomyjskiem*. „Sprawozdania Komisji Fizjograficznej c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1867 T. 1 s. 227—228.
 - *Zwyczaj, przesady i zabobony Huculów*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1877 T. 2 s. 76—82.
- Wocell I. E. *Grundzüge der böhmischen Alterthumskunde*. Praha 1845.
- Wodospad Prutu koło Dory. (Z obrazów galicyjskich). „Przyjaciół Ludu” 1841 nr 43 s. 340—342².
- Wolf Johann Wilhelm *Niederländische Sagen. Gesammelt und mit Anmerkungen begleitet herausgegeben von...* Leipzig 1843.
- Woloszczyzna — Bukareszt — bojarowie. „Magazyn Powszechny” 1835 nr 94 s. 746—747.

¹ Typ Woloski.

² Mila od Delatyna ku granicy węgierskiej; cokolica wslawiona Doboszem, osobliwie wieś Mikuliczyna.

- Wójcicki Kazimierz Władysław Burgut. *Wyjątek z podróży w górach karpackich.* Z ryciną. „Lwowianin” 1835 T. 1 s. 159—161. Zob. też „Kolumb” 1829 T. 8 nr 45 s. 155—158.
- Dobosz. *Obraz historyczny z podań i pieśni ludu.* W: *Stare gawędy i obrazy.* Warszawa 1840 T. 3 s. 1—60.
- Dobosz. *Powieść z r. 1740. Wyjęta z noworocznika warszawskiego „Niezapominajki” wyd. przez K. Korwella.* „Przyjaciół Ludu” 1839 nr 40 s. 319—320, nr 41 s. 326—328, nr 42 s. 334—335 nr 43 s. 342—344, nr 45 s. 356—359.
- Głonka, *ostatni wódz opryszków w Karpatach z r. 1817.* W: *Stare gawędy i obrazy.* Warszawa 1840 T. 1 s. 227—242.
- Hajducy. „Magazyn Powszechny” 1839 nr 8 s. 58—62.
- Hucule. *Obraz.* W: *Stare gawędy i obrazy.* Warszawa 1840 T. 2 s. 119—168.
- Hucule. (Wyjątek z dzieła *Stare gawędy i obrazy*). „Przyjaciół Ludu” 1841 nr 27 s. 209—211, nr 28 s. 218—220, nr 30 s. 239—240, nr 31 s. 245—248.
- Hucule. (Z ryciną). „Tygodnik Ilustrowany” 1861 T. 3 nr 91 s. 232—234.
- Klechdy, *czyli stare powieści ludu.* (Podania gminne: *Pieczary w Czarnej-górze. Raki. Klechdy: I Piszczalka, II Szklanna Góra*). „Muzeum Domowe” 1835 nr 6 s. 45—47, nr 9 s. 68, nr 39 s. 309—311.
- Klechdy, *starożytne podania ludu polskiego i Rusi.* T. 1—2 Warszawa 1837.
- (K. W.) *Książę arrakański.* „Dziennik Warszawski” 1854 nr 106—107, 109, 113—114, 117, 122—123.
- *Nad-Prucie. Wyjątek z opisu Pokucia.* „Kwartalnik Naukowy. Wydawany w Połączeniu Prac Miłośników Umiejętności” (Kraków) 1835 T. 2 s. 94—102. Zob. też „Muzeum Domowe” 1835 nr 45 s. 358—360.
- *Pieśni ludu Biało-Chrobatów, Mazurów i Rusi znad Bugu...* T. 1—2 Warszawa 1836.
- „*Pokucie*” Augusta Bielowskiego. [Recenzja]. „Biblioteka Warszawska” 1857 T. 4 s. 228—239.
- *Przysłowia narodowe z wyjaśnieniem źródła początku oraz sposobu ich użycia, okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności i wspomnienia ojczyście.* Warszawa 1830.
- *Rozbójnicy.* W: *Zarysy domowe* T. 1 Warszawa 1842 s. 305—341. Także w: „Biblioteka Warszawska” 1841 T. 1 s. 10—28.
- *Sawa — Caliński.* W: *Encyklopedia powszechna* T. 23 Warszawa 1866 s. 27—28.
- *Słowniczek wyrazów mniej używanych.* „Muzeum Domowe” 1836 nr 46 s. 362 nr 47 s. 374—376.
- *Sobótki.* „Tygodnik Ilustrowany” 1862 T. 4 s. 16—17.
- *Stare gawędy i obrazy.* T. 1—4 Warszawa 1840.
- *Świtezianki.* „Kłosa” 1871 nr 288.
- *Węgry, Sławaki. Wyjątek z dziennika podróży 1829—1830.* „Muzeum Domowe” 1835 nr 40 s. 315—318; 1836 nr 4 s. 30—35.
- *Wiadomości naukowe. Burgut. (Wyjątek z podróży po górach karpackich).* „Gazeta Polska” 1829 nr 294 s. 1276.
- *Zarysy domowe.* T. 1—4 Warszawa 1842.

- W Pawelczach pod Stanisławowem.* W: *Kronika miejscowa i zagraniczna.* „Czas” 1874 nr 290.
- Wroński I. *Rośliny zebrane podczas wycieczki czarnohorskiej od 24 do 30 lipca 1878 r.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańkiego” 1880 T. 5 s. 15—22.
- Wróblewski Witold *Do źródeł Prutu. Wycieczka.* „Wędrowiec” 1880 nr 183 s. 7—8, nr 184 s. 21—22, nr 185 s. 40—41, nr 186 s. 50—51, nr 187 s. 76—77, nr 188 s. 92—93, nr 189 s. 104.
- Wspomnienia z wycieczek po Galicji, Bukowinie i Moldo-Wołoszczyźnie.* „Tygodnik Ilustrowany” 1860 T. 2 nr 46 s. 430—431, nr 47 s. 438—439, nr 48 s. 443—449, nr 49 s. 455—457.
- Wyziewca jama (czyli jutrzienka) niedaleko Kesmarku w Węgrzech.* „Magazyn Powszechny” 1837 nr 31 s. 253—254.
- Zacharyasiewicz Jan *Jan Wagilewicz.* „Tygodnik Ilustrowany” 1866 T. 14 nr 357 s. 37—38, nr 358 s. 55—56.
- Załozecki Bazyl *Obrazki z cyrkulu Kołomyjskiego. Dodatek Tygodniowy przy „Gazecie Lwowskiej”* 1854 nr 1—2, 6—7, 9—10, 21—26, 38—39. Zob. też „Dziennik Warszawski” 1855 nr 70, 73, 75, 81.
- Załużski Jan *Jeszcze słów kilka do „Uwag” nad rysem etnograficznym Galicji i Bukowiny.* „Czas” 1851 nr 93.
- *Uwagi nad „Rysem etnograficznym Galicji i Bukowiny”, umieszczonym w części literackiej „Czasu” [1851] nr 36—37.* „Czas” 1851 nr 44. [Zob. X. S. Rys etnograficzny...]
- Zamek rakowiecki.* „Przyjaciel Ludu” 1837 nr 39 s. 305—306.
- Zapałowicz Hugo *Z Czarnohory do Alp Rodneńskich.* „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańkiego” 1881 T. 6 s. 24—85.
- *Roślinna szata gór pokucko-marmaroskich.* „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności” 1889 T. 24.
- Zarysy Karpatów i Tatrów.* „Muzeum Domowe” 1839 T. 1 s. 275—286, T. 2 s. 17—48, 111—136.
- Zawadzki A. *Rzut oka na osobliwości we względzie historii naturalnej Karpat w obwodzie stryjskim i stanisławowskim.* „Rozmaitości”. Dodatek do „Gazety Lwowskiej” 1825 nr 21.
- Zawadzki Władysław *Huculi. Szkic etnograficzny. Cz. I „Kłosa”* 1872 nr 383 s. 291—292, nr 385 s. 323—324, nr 387 s. 360—362, nr 390 s. 407—408, nr 391 s. 425—426. Cz. II „Kłosa” 1873 nr 428 s. 167—170, nr 429 s. 183—186, nr 430 s. 205—206, nr 431 s. 223—224.
- *Korespondencja (spóźniona) z Galicji, we wrześniu.* „Tygodnik Ilustrowany” 1880 nr 252 s. 271—272.
- *Korespondencja ze Lwowa.* „Tygodnik Ilustrowany” 1866 nr 365 s. 141—142.
- *Obrazy Rusi Czerwonej. (Z rys. J. Kossaka).* Poznań 1869. Zob. „Tygodnik Ilustrowany” 1864 nr 223—232.
- *Wystawa etnograficzna w Kołomyi.* „Dziennik Polski” 1880 nr 230—231.
- [Zieliński Ludwik] L. Z. *Sawa Czały. Kozak z Zaporozża. (Rzecz z 1596 r.).* „Lwówianin” 1839/1840 z. 1 s. 7—13.

- Z. R. L. Wierzbicki: *Wzory przemysłu domowego*. Ser. VII *Wyroby snycerskie włościan na Rusi (Huculy)*, Lwów 1883; ser. VIII *Hafty włościan na Rusi [Podole]*, Lwów 1884 [rec.]. „Przegląd Powszechny” 1884 T. 4 s. 472.
- Zubricki Dionizy *Ueber galizische Volkslieder*. (Uebersetzt von Pohlberg). „Der Pilger von Lemberg” Lwów 1823.
- Zwaliska zamku Kynast na Dolnym Szlązku. „Tygodnik Ilustrowany” 1884 nr 65 s. 207, nr 66 s. 209.
- Zwyczaje ludu (rok obrzędowy). „Pamiętnik Naukowy” (Kraków) 1837 T. 2 s. 44—77.
- X. S. Rys etnograficzny Galicji i Bukowiny. „Czas” 1851 nr 36—37. [Zob. J. Załuski *Uwagi... oraz tegoż Jeszcze słów kilka do „Uwag”...*]

II. Literatura uzupełniająca i nowsza

Wy b ó r ¹

Bibliografie etnograficzne i folklorystyczne

- Andrieuskij A. *Bibliografija literatury z ukraïns'kago fol'kloru*. „Materialy do Istorii Ukraïns'koï Etnografii” (Kiev) 1930 T. 1 [do 1916 r.].
- Bibliografia historii kultury ludowej Karpat*. Cz. I *Materialy do bibliografii polskiej*. Oprac. zbiorowe pod red. M. Gładysza. „Prace Etnograficzne Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk” z. 4, Warszawa 1960.
- Földes L., Györgyi E., Domaćinović V. *Bibliografia historii kultury ludowej Karpat*. Cz. II: Földes L., Györgyi E. *Materialy do bibliografii węgierskiej*; cz. III: Domaćinović V., uzupełnił Gavazzi M. *Materialy do bibliografii jugosłowiańskiej*. „Prace Etnograficzne Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk” z. 1, Wrocław 1967.
- Marčenko M. G., Pavlij P. D. *Bibliografičnyj pokazčyk literatury z fol'kloru (1959—1963)*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1966 nr 1 s. 92—99, nr 2 s. 101—102, nr 3 s. 95—99, nr 4 s. 96—100, nr 5 s. 103—108.
- Mel'c M. J. *Fol'klor zapadnych i južnych Slavjan. Materialy opublikowannyje na russkom jazyke v sovetskoj i zarubežnoj pečati (1957—1961)*. „Russkij Fol'klor” T. 8 *Narodnaja poezija Slavjan*, Moskwa-Leningrad 1963 s. 399—434.
- Zinyč V. T. *Literatura z Ukraïns'koï etnografii (Bibliografičnyj pokazčyk 1961—1963 r.r.)*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1964 nr 4 s. 96—102.

Opracowania i materiały

- Anučin V. A., Spiridonov A. I. *Zakarpatskaja oblast' (Naučno-populjarnoje geografičeskoje opisanije)*. Moskwa 1947.
- Arsenyč P. I., Stepanjuk O. K. „Hucuł's'kyj teatr” *Hnata Chołkevyča*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1966 nr 3 s. 62—69.

¹ Opracowali: Olga Gajek i Marian Pokropek.

- Bachman A. *Uroda artystyczna Huculszczyzny*. „Teatr Ludowy” 1929 nr 12 s. 226—229.
- Bogatyrev P. G. *Actes magiques, rites et croyances en Russie subcarpathique*. „Travaux Publ. Institute d'Etudes Slaves” (Paris) 1929 T. 11.
- *Die Bräuche und der Aberglaube bei dem Bau eines Haufes in Karpathenrussland*. „Deutsche Zeitschrift für Volkskunde” 1930 z. 5 s. 216—220.
- *Etnografičeskije pojezdki v Podkarpatskuju Rus'*. *Opyt statističeskogo issledovanija*. W: *Sbornik I sjezdu slovanských geografu a etnografu v Praze 1924*. Praha 1926 s. 293—296.
- *Fol'klornyje skazanija od oprışkach Zapadnoj Ukrainy*. „Sovetskaja Etnografija” 1941 T. 5 s. 59—80.
- *Les Apparitions et les êtres surnaturels dans les croyances populaires de la Russie subcarpathique*. „Le Monde Slave. Revue mensuelle” (Paris) 1926 nr 7 s. 33—54.
- Budzan A. F. *Chudožnaja rižba po derevu artili „Hucul'sčyna” v Kosovi, stani-slavs'koj oblasti*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1956 T. 2 s. 3—12.
- Bugera I. *Ukraïns'ke vesillja na Lemkivščyni*. „Biblioteka Lemkivščyny” č. 2, L'viv 1936 s. 66.
- *Zvyčaj ta viruvannja Lemkivščyny*. „Biblioteka Lemkivščyny” č. 15, L'viv 1939.
- Buzek J. *Rozsiedlenie ludności Galicji według wyznania i języka*. „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych” (Lwów) 1909 T. 11 z. 2.
- Caraman P. *Obrzęd kołędowania u Słowian i Rusinów. Studium porównawcze*. „Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności” (Kraków) 1933 nr 14.
- Cegelska O. *Kosmacki pysanky*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1967 nr 2.
- Cihelká J. *Podomácka výroba v Podkarpatské Rusi*. „Věstnik Ministerstva Proumyslu a Živnosti” (Praha) 1922 č. 7 s. 5—13.
- Crânjala Dimitr zob. Krandžalov D.
- Czekanowski J. *Wstęp do historii Słowian. Perspektywy antropologiczne, etnograficzne, archeologiczne i językowe*. Wyd. II Poznań 1957.
- Čendej I. M. *Fol'klorni bogatstva Zakarpattja*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1966 nr 6 s. 60—66.
- Czuleński T. *Wycieczka na Czarną-Horę*. „Tygodnik Ilustrowany” 1880 nr 259 s. 381 (rycina), 383—384, nr 260 s. 399—400.
- Die Österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*. Bd. 19 *Galizien*, Wien 1898, Bd. 20 *Bukowina*, Wien 1899.
- Dobosz, sławny rozbójnik galicyjski*. „Rozmaitości”. Pismo Dodatkowe do „Gazety Lwowskiej” 1834 nr 12 s. 94.
- Dobrjan'ska I. O. *Chatni rozpysy Ukraïnciv zachidnych Karpat*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1954 T. 1 s. 46—56.
- Dobrjans'ka I. O., Simonenko I. F. *Typy ta koloryt zachidnoukraïns'koj narodnoï vyšyvky*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1959 nr 2 s. 75—83.

- Dobrowolski K. *Elementy rumuńsko-balkańskie w kulturze ludowej Karpat Polskich*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Warszawa 1938 s. 6.
- *Przyczynki do wpływów rumuńsko-balkańskich w kulturze ludowej Karpat zachodnich*. „Sprawozdania z Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1938 T. 43 s. 230.
- *Studia nad pochodzeniem ludności pasterskiej w Karpatach*. „Sprawozdania z Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1951 T. 52 s. 478—486.
- Donykiv P. Š. *Rodyny i chrestyny na Hucul’sčyni (v seli Holovach i Krasnoily, kosiv’skoho pov.)*. „Materiały do Ukrańs’koj Etnol’ogii” 1918 T. 18 s. 86—122.
- Dorošenko D. *Uhor’ska Ukraina*. *Informacijna Ukrańs’ka Serija*, č. 1 Praha 1919.
- Dovidnyk po fondach Ukrańs’koho Deržavnoho Muzeju Etnografii ta Chudožn’oho Promyslu Akademii Nauk URSR*. Vyp. I [zbiór artykułów] Kyjv 1956.
- Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Wyd. Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich. Z. 1—19 Warszawa 1938.
- Duniński E. *Na Hucul’sčyznii. (Garść wrażeń)*. „Ateneum” 1900 nr 6 s. 487—515.
- Dzendzeliv’s’kyj J. O. *Do pytan’nja pro rumunizmy v hovorach Zakarpats’koj oblasti*. Užhorod 1959.
- *Lingvistyčnyj atlas ukrańs’kich narodnych hovoriv Zakarpats’koj oblasti URSR*. Č I—II Užhorod 1958—1960.
- *Vivčars’ka leksyka hovoriv Zakarpats’koj oblasti*. Užhorod 1959.
- Enigma. Wśród Huculów*. „Kraj” 1889 nr 31 s. 3.
- Falkowski J. *Etnografia Górali środkowych i wschodnich Karpat Polskich*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Warszawa 1938 s. 13.
- *Północno-wschodnie pogranicze Hucul’sčyzyny*. „Prace Etnograficzne” nr 4, Lwów 1938.
- *Zachodnie pogranicze Hucul’sčyzyny dolinami Prutu, Bystrzycy Nadwórniańskiej, Bystrzycy Solotwieńskiej i Łomnicy*. „Prace Etnograficzne” nr 3, Lwów 1937.
- *Z bojkivsko-hucul’skogo pogranycčyja*. Sambor 1937.
- *Ze wschodniego pogranicza hucul’skiego*. „Lud” 1936 T. 34 s. 142—156.
- Fedor P. *Pamjatka pidkarpatskoho seljanyna*. Kyjv 1928.
- Fischer A. *Rusini. Zarys etnografii Rusi*. Lwów 1928.
- Fiszer W. *Pisanki na Hucul’sčyznii*. „Ziemia” 1922 T. 7 s. 135—137.
- *W Beskidy Wschodnie*. „Ziemia” 1911 T. 2 s. 559—562.
- Franko I. *Iz ust naroda. Vporjadkuvav...* W: „Žytje i Slovo. Vistnyk Literatury, Istorii i Fol’kloru” 1895 T. 3 s. 46—76, 215—236, 369—386, T. 4 s. 91—101, 172—189, 346—367. [Treść: a) *Pisni*, b) *Legeny*, c) *Kazky*, d) *Novelly y fablio*, e) *Mity i viruvannja*, f) *Opovidannja pro istorični osoby i vidnosnyj*].
- *Lukjan Kobylčycja. Epizod iz istorii Hucul’sčyny v peršij polovyni XIX v.* „Zapysky Naukovogo T-va im. Ševčenko 1902 T. 49 s. 1—40.

- Gajek J. *Huculskie obrzędy rodzinne i doroczne*. „Teatr Ludowy” 1929 nr 12 s. 229—234.
- Gavazzi M. *Karpatoruské přispevky*. „Národopisný Věstník Československý” 1926 T. 19 nr 4 s. 269—295.
- Gąsiorowski H. *O Czarnohorze. Ludność tubylcza*. „Wierchy” 1933 T. 11 s. 114—130.
— *Uwagi nad rozmieszczeniem siedzib huculskich*. „Wierchy” 1926 T. 4 s. 78—118.
- Gładysz M. *Międzynarodowa konferencja poświęcona badaniom kultury ludowej w Karpatach*. „Etnografia Polska” 1965 T. 9.
- Gnatjuk V. *Etnografični materijaly z Uhors’koї Rusy*. „Etnografičnyj Zbirnyk” 1897 T. 3; 1898 T. 4; 1900 T. 9; 1909 T. 24; 1910 T. 29; 1911 T. 30.
— *Koljadky i ščedrivky, zibrav... T. 1 Koljadky gospodarju i hospodyni*. „Etnografičnyj Zbirnyk” 1914 T. 35; T. 2 *Koljadki parubkovi, divčyni, žartivlyvi, narodni i ta innye*. „Etnografičnyj Zbirnyk” 1914 T. 36.
— *Kolomyjky*. „Etnografičnyj Zbirnyk” 1905 T. 17; 1906 T. 18; 1907 T. 19.
— *Pryčynky do piznannja Hucul’sčyny*. „Zapysky Naukovogo T-va im. Ševčenka” 1917 T. 123—124.
— *Znadoby do Halyc’ko-Rus’koї demonol’ogii*. „Etnografičnyj Zbirnyk” 1904 T. 15 s. 100—272.
- Goberman D. *Gucul’sčina — kraj iskusstva*. Moskva-Leningrad 1966.
- Gotkiewicz M. *Na Podkarpackiej Rusi*. „Ziemia” 1938 nr 12 s. 297—301.
- Grabowski Bronisław *Zwyczajne doroczne ze stanowiska mitologii porównawczej*. „Tygodnik Powszechny” 1879 s. 4—5, 119—120, 181—182, 229—230, 246—250, 277—278, 357—359, 404—405, 422.
- Graycak M. A. *Fol’klorno-etnografični materialy u slovnjku zakarpats’kych hovoriv*. „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1966 nr 6 s. 54—59.
- Gregorowicz J. *Słownik wyrazów huculskich*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1880 T. 5 s. 26—35.
- Gryca S. J. *Spil’nist’ melodyčnych typiv u slov’jans’kij pisennosti Karpat*. „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1966 nr 3 s. 24—32.
- Gunda B. *Ethnographica Carpathica*. Akademiai Kiadó. Budapest 1966.
- Gurgula I. *Pisanky schidni’oї Halyčyny j Bukovyny v zbirci Nacional’noho Muzeju u L’vovi*. „Materialy do Etnologii j Antropologii” 1929 T. 21—22 z. 1 s. 131—156 (z mapą).
- Hankiewicz Włodzimierz *Wycieczka na Czarnohorę*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1879 T. 4 s. 37—46.
- Hanuš J. *O języku Ormian polskich. I Wyrazy zebrane w Kutach nad Czeremoszem*. Kraków 1886.
- Harasymczuk R. W. *Tańce huculskie*. „Prace Etnograficzne” nr 5, Lwów 1939.
- Harasymczuk R. W., Tabor W. *Etnografia polonin huculskich*. „Lud” 1937 T. 25 s. 76—161.
- Horálek K. *Vzaimosvjazi v oblasti slavjanskoj narodnoj balady*. „Russkij Fol’klor” T. 8 *Narodnaja poezija Slavjan*. Moskva-Leningrad 1963 s. 98—101.
— *Ze studii o lidových baladách slovanských. I. Polska balada „Pani pana za-bila”*. „Národopisný Věstník Československý” 1949—1950 T. 31 s. 161—203.

- Hošovs'kyj V. *České a Slovenské písně v ukrajinském folklóru zakarpatské oblasti URSS*. „Český Lid“ 1961 T. 48 nr 5 s. 203—211.
- *Dejaki osoblyvosti istoryčnogo rozvytku ukraïns'koï narodnoï písni na Zakarpatti*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija“ 1960 T. 4 nr 1 s. 56—65.
- Hrabec S. *Nazwy geograficzne Huculszczyzny*. Kraków 1950.
- Hrinčenko V. *Slovar' ukraïns'koï mowy*. Kijev 1909.
- Húšek J. *Národopisná hranice mezi Slováky a Karpatorusy*. W: *Sbornik I sjezdu slovanských geografu a ethnografu v Praze 1924*. Praha 1926 s. 297—306.
- Ivano V. M. *Huculskoje svjato „Provody na polonynu“*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija“ 1966 nr 2 s. 109—110.
- Janota E. *Lud i jego zwyczae*. Lwów 1878.
- Janów J. *Pochodzenie Huculów w świetle zapożyczeń*. „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie“ 1938 z. 1 s. 26—27.
- *Ważniejsze cechy gwar huculsko-pokuckich a teorie o Balołowcach*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Warszawa 1938 s. 12 (z mapą).
- *Wpływ słownictwa rumuńskiego na Podkarpacie, osobliwie na gwarę huculską*. Lwów 1938.
- *Ze stosunków językowych malorusko-rumuńskich*. Leningrad 1928. Odb. z *Sbornika statej v čest' akad. A. I Sobolevskogo* („Sbornik Otdelenija Russkogo Jazyka i Slovesnosti Akademii Nauk SSSR“, Leningrad 1928 T. 101 nr 3 s. 452—458).
- *Z fonetyki gwar huculskich*. W: *Symbolae Grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski*. T. 2 Cracoviae 1927 s. 259—290.
- *Zródła niektórych baśni ludowych w Polsce i na Rusi*. „Lud“ 1928 T. 27 s. 1—40.
- Jaško M. G. *Rukopysnyj zbyrnyk prysliv i prykazok Zakarpattja 1806 roku. Jeho ukladač Ivan Juhasewyč*. „Naukovi Zapysky“ (Užhored) 1959 T. 41 s. 63—75.
- Javorskij J. A. *K'istorii galicko-russkich koljadok v sbornike Golovackogo*. „Naukovyj Sbornik“ izdavaemyj Galicko-Russkoj Maticej, 1901 T. 1 z. 2 i 3. Odb. L'vov 1901.
- *Novyje dannyje dla istorii starinnoj maloruskoj písni i virši*. „Vestnik Narodnogo Doma“ 1921 nr 1 s. 76—104.
- *Očerki po istorii russkoj narodnoj slovesnosti. I. Legenda o panščine*. „Naukovyj Sbornik“ izdavaemyj Galicko-Russkoj Maticej, 1901 T. 1 z. 1 s. 39—63. Odb. L'vov 1901.
- Jordan J. *Rumänische Toponomastik*. Bd. 1—3 Bonn 1924—1926.
- Juzvenko V. A. *Ukraïns'ka narodna poetyčna tvorčist' u pol's'kij fol'klorystyci XIX st.* Kyïv 1961.
- Kaindl R. F. *Aus der Volkskunde der Huzulen. Beiträge zur Volkskunde des Ostkarpathengebietes*. „Zöster Volkskunde“ 1902 Bd. 7 s. 118—131, 237—247.
- *Der Festkalender der Rusnaken und Huzulen*. „Mitteilungen der Geographische Gesellschaft“ (Wien) 1896 Bd. 39 s. 401—446.

- *Die Huzulen. Ihr Leben, ihre Sitten und ihre Volksüberlieferung.* Wien 1894.
- *Die Seele und ihr Aufenthaltsort nach dem Tode im Volksglauben der Rutenen und Huzulen.* „Globus” 1895 nr 23 s. 357—361.
- *Die Wahrheit über die Huzulen.* „Mitteilungen der Geographische Gesellschaft” (Wien) 1894 Bd. 37 s. 272—276.
- *Die Wetterzauberei bei den Rutenen und Huzulen.* „Mitteilungen der Geographische Gesellschaft” (Wien) 1894 Bd. 37 s. 624—642.
- *Ethnographische Streifzüge in den Ostkarpathen.* „Mitteilungen der Anthropologische Gesellschaft in Wien” 1898 Bd. 28.
- *Haus und Hof bei den Huzulen.* „Mitteilungen der Anthropologische Gesellschaft in Wien” 1896 Bd. 26 s. 147—185.
- *Kleine Beiträge zur Kunde der Bukowina.* Czerniowce 1897.
- *Neue Beiträge zur Ethnologie und Volkskunde der Huzulen.* „Globus” 1896 T. 64 nr 5 i 6.
- *Neure Arbeiten zur Völkerkunde, Völkerbeschreibung und Volkskunde von Galizien, Russisch-Polen und der Ukraine.* „Globus” 1907 T. 91 nr 4 s. 62—63 nr 5 s. 78—82.
- *Pasterstwo i wierzenia pasterskie u Huculów.* „Lud” 1896 T. 2 s. 201—210.
- Kaindl K. *Zauberglaube bei den Huzulen.* „Globus” 1899 T. 76 s. 15—17.
- Kalendar’ huculskij na 1939 r.* Wyd. Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny. Lwów 1939.
- Karpats’ka Ukraïna. Geografija — Istorija — Kul’tura.* L’viv 1939.
- Karpenko J. O. *Slowjans’kyj i romans’kyj elementy v toponimici Bukovyny.* W: *IV Mižvuziv’s’ka respublikańs’ka slavistyčna konferencija.* Odessa 1961 s. 67—69.
- Karpyneć I. I. *Chudožne oformlennja Hucul’s’kich kepariv.* „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1965 nr 1 s. 60—64.
- Kazky zelenych hir.* Užhorod 1965.
- Kin’ko A. M. *Novi pisni Zakarpats’koï oblasti.* „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1959 nr 2 s. 103—106.
- Kobyljans’kyj Bronyslav *Hucul’s’kyj hovir i joho vidnosennja do hovoru Pokuttja.* [B. m. ok. 1927 b.n.d.]
- Kocipiński A. *Pisni, dumki i šumki rus’koho naroda na Podoli, Ukraini i w Małorossyj, spysani i perełoženi pid muzyku...* Perva Sotnia. W Kijwi i Kamińci Pod. 1862 z. 1—10.
- Kolberg Oskar *Pokucie. Uzupelnienie dawniej ogłoszonego dzieła ś. p. ... z rękopisów pozgonnych wydał St. Ździarski.* „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 1904 T. 7 dział II s. 174—194 i odbitka. Kraków 1904.
- *Przemyskie. Zarys etnograficzny. Z pośmiertnych materiałów wydał I. Kopernicki.* Kraków 1891. [DWOK T. 35 Wrocław—Poznań 1964.]
- *Typy i wizerunki z Pokucia.* „Tygodnik Powszechny” 1882 nr 31 s. 484—486.
- *Wołyń. Obrzędy, melodie, pieśni. Z brulionów pośmiertnych przy współudziale S. Fischera i F. Szopskiego wydał J. Tretiak.* Kraków 1907. [DWOK T. 36 Wrocław—Poznań 1964.]

- Kolcunjak G. *Narodní chresty v Kolomyjščyni*. „Materialy do Ukraïns'koï Et-nol'ogii" 1919 T. 19—20 s. 215—229.
- Koleman B. *Magyar és német nagy kési szótár. II Magyar-német rész*. Wyd. III Budapest 1929.
- Kolessa I. *Halyc'ko-rus'ki narodni pisni z mel'odyjamy*. „Etnografičnyj Zbirnyk" 1901 T. 11.
- Kolessa F. *Karpatskyj cykl narodnych piseň*. Praga 1931.
- *Narodni pisni z pïvdennogo Pidkarpattja*. Užhorod 1923.
 - *Narodni pisni z Halyc'koï Lemkivščyny. Teksty j melodii zibrav, uprjadkuvav i pojasnyv ...* „Etnografičnyj Zbirnyk" 1929 T. 39—40.
 - *Narodni pisni z Pidkarpats'koï Rusi*. „Naukovyj Zbirnyk" T-va „Prosvita" (Užhorod) 1938 T. 13—14.
 - *Starynni melodii ukraïnskych obrjadovych pisen (vesilnych i koljadok) na Zakarpati*. Užhorod 1934.
 - *Ukraïns'ki narodni dumy. Perše povne vydanije z rozvidkoju, pojasnenymy notamy i znymkamy kobzariv*. L'viv 1920.
- Koljadky ta ščedrivky. *Zimova obrjadova poezija trudovoho roku*. Kyïv 1965.
- Kondracki Michał *Muzyka Huculszczyzny*. Warszawa 1935.
- Kopernicki Izydor *O góralach ruskich w Galicji. Zarys etnograficzny według sposz-trzeżeń w podróży, odbytej w końcu lata 1888 r.* „Zbiór Wiadomości do An-tropologii Krajowej" 1889 T. 13 dział III s. 1—34.
- Korzeniowski J. *O Huculach*. Z jęz. ros. przelożył i wstępem opatrzył Bronisław Czarnik. Lwów 1899.
- Kostuk J. *Ukraïns'ki narodni pisni Prjašivs'koho Kraju*. Bratislava 1958.
- Král J. *Čorná Hora v Podkarpatské Rusi. (Sidla obyvatelstva. Hospodářské využití)*. Praha 1923.
- *Podkarpatské Rus*. V Praze 1924.
 - *Polonina Rivna v Podkarpatské Rusi. (Sidla obyvatelstva. Hospodářské využití)*. Praha 1925.
 - *Příspěvek k salašnictví Huculu v Podkarpatské Rusi*. „Časopis Učené Spo-lečnosti Šafaříkovy" (Bratislava) 1929 nr 2 s. 294—298.
 - *Rozdělení Podkarpatské Rusi na výrobní oblasti a na přivozené krajiny ze-mědělské*. W: *Sborník I sjezdu slovanských geografů a ethnografů v Praze 1924*. Praha 1926 s. 392—393.
 - *Sídla karpatoruských Huculu*. W: *Sborník I sjezdu slovanských geografů a ethnografů v Praze 1924*. Praha 1926 s. 227—228.
 - *Vesnická sídla v Československé republice a zvláště v zemi Slovanské a Pod-karpatoruské*. W: *Zbiór prac poświęconych Eugeniuszowi Romerowi*. Lwów 1934 s. 518—525.
- Král J., Kubijovč V., Maloch M. *Boržava v Podkarpatské Rusi*. „Zeměpisné Práce" nr 4, Bratislava 1933.
- Krandžalov D. *Rumuňské vlivy v Karpatech se zvláštěm zřetelem k Moravskému Valašsku*. Praha 1938.

- *Valasi na Morave. Materiály, problémy, metody.* „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis, Facultas Philosophica-Historica” 1963 s. 5—248.
- *Znaczenie i charakter wpływów rumuńskich w Karpatach zachodnich ze szczególnym uwzględnieniem Wołoszczyzny Morawskiej.* W: *Pasterstwo Tatry i Podhala* T. 5 Wrocław 1963 s. 165—232.
- Kubijowyc V. *Górna granica osadnictwa w dolinie Bystrzycy Nadwórniańskiej.* „Przegląd Geograficzny” 1929 T. 9 Odb. Kraków 1929.
- *Lage, Grenzen und Territorium der ukrainischen Gebiete.* Berlin 1942.
- *Pastýrský život v Podkarpatské Rusi.* T. 1—2. Bratislava 1935—1937.
- *Rozmieszczenie kultur i ludności we wschodnich Karpatach (z 3 mapami i 1 diagramem).* Kraków 1924.
- *Terytorija j ljudnist’ ukrains’kich zemel’ (z 2 mapamy).* L’viv 1935.
- *Życie pasterskie w Beskidach wschodnich.* „Prace Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1926 z. 5.
- Kucharski Eugeniusz *Żywiół alański (jaski) w Karpatach wschodnich.* Wyd. Komisja Naukowych Badań Ziemi Wschodnich przy Radzie Min., Warszawa 1938.
- Kul’cicka O. L. *Narodnij odjah zachidnich oblastej URSR.* Kyjv 1959.
- Kupčanko G. *Nekotoryja sviedenija o Bukovinie.* Kijev 1875.
- Kuraszkiewicz W. *Zarys dialektologii wschodnio-słowiańskiej.* Warszawa 1954. Wyd. II Warszawa 1963.
- *Z badań nad ikawizmem w ruskich gwarach karpackich.* „Lud Słowiański” 1937 T. 4 z. 1.
- Kurylo O. *Les voyelles o et e en ukrainien et leur transformation dans les syllabes fermées nouvelles.* „Revue d’Études Slaves” (Paris) 1932 nr 12 s. 77—78.
- Kušnarenko D. O. *Kolomyjka v povisti M. Kocjubyns’koho „Tini zabutyh predkiv”.* „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1964 nr 1 s. 84—90.
- Kvitka K. *Rytmicni paraleli v pisniah slovjanskyh narodiv.* „Muzyka” 1923 č. 1.
- *Ukrainski pisni pro divčynu ščo pomandruvala z zvydytelem.* „Etnograficzny Visnyk” 1925 nr 2.
- *Ukrainski pisni pro ditohubnyčju.* „Etnograficzny Visnyk” 1926 nr 3.
- Laščuk J. *Zakarpats’ka narodna keramika.* Užhorod 1960.
- Lintur P. V. *Sučasni kazkari Zakarpattja.* „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1967 nr 1 s. 79—82.
- *Narodni ballady Zakarpattja.* Užhorod 1959.
- *Narodnyje ballady Zakarpattja i ich zapadnoslavjanskije svjazi. (Doklady sovetskoj delegaciji. V Meždunarodnyj sjezd slavistov, Sofija, sentjabr’ 1963 g.)* Kiev 1963.
- *„Oj popid haj zelenen’kyj”.* (Pisnja pro Oleksu Dovbuša). „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1965 nr 3 s. 49—59.
- Łonczewski-Kupčanko G. *Pisni bukovyńskoho naroda.* Kijev 1874.
- Makarčuk S. A. *Novi rysy v pobuti robitynkiv Prikarpat’ja.* „Materialy z Etnografii ta Mystectvoznavstva” 1962 T. 7—8 s. 3—20.
- Makušenko P. I. *Narodnaja architektura Zakarpattja.* Kiev 1956.

- Marków W. *Słownik nazw i przezwisk ruskich grup plemiennych i lokalnych*. „Lud” 1927 T. 26 s. 46—66.
- Maszkowski K. *Kołodnicy na Huculach*. (Fragment nie wydanej książki o Huculszczyźnie). „Wierchy” 1927 T. 5 s. 88—109.
- Matejko K. J. *Narodna keramika zachidnych oblastej Ukraïns’koï RSR XIX—XX st. Istoryko-etnograficzne doslidžennyja*. Kyïv 1959.
- Mierczyński Stanisław *Muzyka Huculszczyzny*. Kraków 1965.
- Modelski Tadeusz E. *Kolonizacja wołosko-ruska na polskim Podgórzu i Podhalu*. Lwów 1924.
- Morelowski Marian *Arrasy jagiellońskie odzyskane z Rosji. Przewodnik po wystawie*. Warszawa 1923.
- *Tkaniny ludowe karaimskie a sprawa pochodzenia Karaimów krymskich i polskich*. Wilno 1934.
- Moszyński Kazimierz *Badania nad pochodzeniem i pierwotną kulturą Słowian*. Kraków 1925.
- *Kultura ludowa Słowian*. T. 1—2 cz. I—II Warszawa 1967—1968.
- Mroczo F. *Śniatyńszczyzna*. (Przyczynek do etnografii krajowej). „Przewodnik Naukowo-Literacki” (Lwów) 1897 nr 3 s. 193—207, nr 4 s. 290—304, nr 5 s. 385—402, nr 6 s. 481—498, nr 7 s. 577—595.
- Mydlarski J. *Szkic antropologiczny ludności Karpat wschodnich*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Warszawa 1938 s. 7 (z mapą).
- Myloslavskij P. *Narodni pisni podkarpatskych Rusynov*. Ungvar 1944.
- *Ruski narodni pisni*. (Puti istoryčnoho rozvytku). „Zoria” 1942 s. 58—97.
- Narody evropejskoj časti SSSR*. W: *Narody mira. Etnografičeskie očerki*. T. 1 *Russkije, Ukrainy, Belorusy*. Moskva 1964.
- Niederle L. *Počatky Karpatské Rusi*. „Narodopisný Vestník Československý” 1922 nr 2 s. 23—31.
- Nowogrodzka M. *Przyczynek do badań antropologicznych na Huculszczyźnie*. „Przeгляд Antropologiczny” 1948 T. 15 s. 265—307.
- O. *Muzeum huculskie w Kołomyi*. „Tygodnik Ilustrowany” 1903 nr 14 s. 274—275.
- Ochmański Jerzy *Organizacja obrony w Wielkim Księstwie Litewskim przed napadami Tatarów krymskich w XV—XVI wieku*. Warszawa 1960.
- Ochmański Władysław *Zbójnictwo góralskie. Z dziejów walki klasowej na wsi góralskiej*. Warszawa 1950.
- Onyščuk A. *Materiały do hucul’s’koï demonol’ogii. Zapysav u Zelenicy, nadvirnjans’koho povita 1907—1908*. „Materiały do Ukraïns’koï Etnologii” 1909 T. 11 cz. II s. 1—139.
- *Narodnyj kalendar u Zelenicy, nadvirnjans’koho povita*. „Materiały do Ukraïns’koï Etnologii” 1912 T. 15 s. 1—61.
- *Ostatky pervisnoï kul’tury u Huculiv*. „Materiały do Ukraïns’koï Etnologii” 1912 T. 15 s. 159—177.

- *Z narodn'oho žytja Huculiv*. „Materialy do Ukraïns'kot Etnologii” 1912 T. 15 s. 90—158.
- Ossendowski A. F. *Huculsczyzna. Gorgany i Czarnohora*. (Układ ilustracyjny i graficzny Jana Kilarckiego). Poznań 1936 (z mapą).
- Pan'kevyč J. *Ukraïns'ki hovory pidkarpats'koï Rusy i sumežnych oblastej*. V Praze 1938. Rec. W. Kuraszkiewicz w: „Rocznik Slawistyczny” 1939 nr 15 s. 79—80.
- *Velykodni ihry j pïsi Zakarpattja*. „Materialy do Etnologii i Antropologii” 1929 T. 21—22 z. 1 s. 255—276.
- Pašuto V. T. *Očerki po istorii Galicko-Volynskoj Rusi*. Moskva 1950 (z mapą).
- Petrov A. L. *Karpatoruské pomístní názvy z poloviny XIX a z poč. XX st.* V Praze 1929.
- *Zametki po Ugorskoj Rusi*. „Žurnal' Ministerstva Narodnago Prosvěščenija”, Sankt Peterburg 1892 č. 279 s. 439—458.
- Petrovici E. *Note slavo-romane*. „Dacoromania” (Cluj) 1941 nr 10 s. 335—352.
- Petrušćak I. *Karpatši Ukrajinci a Slované*. Vyd. Československý Výbor pro Slovanskou Vzájemnost v Londynie. Londyn 1944.
- Podolák J. *Poloninské hospodárstvo Huculov v Ukrajinských Karpatach*. „Slovenský Národopis” 1966 nr 2 s. 193—292.
- Pol W. *Kilka rysów do opísania Huculów na Bukowinie*. W: *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*. Wydał z rękopisów J. Babicz. „Archiwum Etnograficzne” 1966 nr 29 s. 141—182.
- Pop V. S. *Spivec' Zakarpattja — Oleksa Ulync'*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1959 nr 1 s. 28—37.
- Popov N. *Russkoje naselenie po vostočnomu sklonu Karpat. (Guculy, Bojki, Lemki)*. Moskva 1867.
- Poric'kyj A. Ja. *Etnografične doslidžennja Karpat*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1964 nr 4 s. 21—24.
- Prokopiv I. V. *Kolomyjky radjans'koho Prykarpattja. Zapysy i prytnky I. B. Prokopiva*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1963 nr 4 s. 105—108.
- Pylypćuk P. J. *Ukraïns'kyj amators'kyj teatr na Zakarpatti. (50—60-i roky XX st.)*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1966 nr 1 s. 18—27.
- Pypin A. N. *Istorija russkoj etnografii*. T. 3 *Etnografija maloruskaja*. Sankt Peterburg 1891.
- Reinfuss R. *Badania nad osadnictwem Huculsczyzny*. „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1945 T. 46 s. 90—93.
- *Łemkowie jako grupa etnograficzna*. „Prace i Materiały Etnograficzne” 1948 T. 7 s. 77—210.
- Reychman J. *Pogranicze etniczne słowacko-ruskie*. „Sprawy Narodowościowe” 1938 nr 6 s. 589—607 (z mapą).
- Rostafiński J. *Koń, krowa, owca i pies polonin Huculsczyzny*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowym i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1938 roku*. Warszawa 1938 s. 15.
- [Rozwadowski B] B. R. *Kolomyja i Pokucie*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* T. 4 Warszawa 1883 s. 283—286; T. 8 Warszawa 1887 s. 550—560.

- Rumuni na Podkarpaciu polskim. „Gazeta Podhalańska” 1916 nr 40 s. 3—4.
- Sawicki L. *Wędrówki pasterskie w Karpatach*. „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1911 z. 6 s. 79—106.
- Schnaider J. *Garść podań zebranych w powiecie dolińskim i kałuskim*. „Lud” 1907 T. 13 s. 233—243.
- *Jeszcze o Huculach tatarowskich*. „Lud” 1907 T. 13 s. 338—341.
 - *Z kraju Huculów*. (Kalendarz huculski, obrzędy rodzinne, medycyna ludowa, wierzenia, gusła, przesady, legendy, podania, klechdy i baśnie). „Lud” 1899 T. 5 s. 57—62, 147—154, 207—220, 336—345; 1900 T. 6 s. 157—160, 257—267, 351—361.
- Schneeweis E. *Totenbräuche aus Karpathorussland*. Zagřeb 1929.
- Seweryn T. *Pokucka majolika ludowa*. „Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności” (Kraków) 1929 nr 11.
- Siarczyński F. *Galicja, jej ziemia, plody i ludy. Z pism pośmiertnych F. Siarczyńskiego*. Dodatek Tygodniowy przy „Gazecie Lwowskiej” 1857 nr 1—2, 11—12, 14, 24—25, 35—41, 44, 48—51.
- Sičinsk'iy V. *Etruskiy dim i gucul's'kiy osedok*. Praga 1930.
- Sidorovyč S. J. *Ornament narodnych tkanyn zachidnych zemel' Ukraïny XIX i počatku XX st.* „Materialy z Etnografii ta Mystectvoznavstva” 1959 T. 5 s. 64—88.
- Simonenko I. F. *Almenwirtschaftliche Schafzucht der ukrainischen Bevölkerung in den Waldkarpathen im 19. und zu Beginn des 20. Jahrhunderts*. W: *Vieh- und Hirtenleben in Ostmittel-Europa*. Budapest 1961 s. 363—388.
- *Byt naselenija Zakarpatskoj oblasti (Po materialam ekspedicii 1945—47 gg.)*. „Sovetskaja Etnografija” 1948 nr 1 s. 63—89.
 - *Do istorii simejnoi obščyny na Zakarpatti*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1954 T. 1 s. 5—15.
 - *Etnografičeskij otrjad Zakarpatskoj kompleksnoj ekspedicii*. „Kratkije Soobščennija Instituta Etnografii” 1948 nr 4 s. 5—12.
 - *Narodna vyšyvka Zakarpattja*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1957 T. 3 s. 56—85.
 - *Perežitki patronimij i bračnyje otnošenija u Ukraïncev zakarpatskoj oblasti*. „Sovetskaja Etnografija” 1947 nr 1 s. 75—83.
 - *Poselennja, sadyba ta žytlo na Zakarpatti*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1956 T. 2 s. 60—109.
 - *Pro čas vynyknennja narodnych social'nopobutovyh ihor u Zakarpattii*. „Materialy z Etnografii ta Chudožn'oho Promyslu” 1954 T. 1 s. 32—45.
 - *Sovetskoje Zakarpattje*. „Sovetskaja Etnografija” 1957 nr 5 s. 127—134.
 - *Svadėbnyje obrjady v zakarpatskoj oblasti*. „Sovetskaja Etnografija” 1946 nr 4 s. 125—141.
- Simovyč V. *Praktyčna hramatyka ukraïns'koji movy*. Raštat 1918.
- Skunc' P. *Novi vydannja zakarpats'koho folklora*. „Narodna Tvoričist' ta Etnografija” 1967 T. 11 s. 97—99.
- Skórewicz Kazimierz *Ukraina w kartografii*. Warszawa 1939.

- Smarzewski T. *Wycieczka do kraju Huculów*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1899 T. 20 s. 73—86.
- Smijan P. K. *Vidobražennja emigracii ta remigracii trudjaščych Zakarpattja v narodnyj pisennosti*. „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1959 T. 3 nr 3 s. 21—30.
- Smolka S. *Urycz. Wycieczka w Góry Stryjskie*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1878 T. 3 s. 55—62.
- Sokal’skij P. P. *Russkaja narodnaja muzyka, velikorusskaja i malorusskaja, v’ jeja strojenii melodičeskom’ i ritmičeskom i otličija jeja ot’ osnov’ sovremennoj harmoničeskoj muzyki*. Char’kov’ 1888. Wyd. nowe: *Rus’ka narodna muzyka, rosij’s’ka i ukraiń’s’ka v ii budovi melodyčnij i ritmičnij i vidminnosti ii vid osnov sučasnoï harmoničnoï muzyky*. Kyïv 1959.
- Solomčenko O. G. *Hucul’s’ki chudožni vyroby iz škiry*. „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1966 nr 2 s. 66—70.
— *Ornament pisanok Prykarpattja*. „Narodna Tvorčist’ ta Etnografija” 1964 nr 3 s. 60—64.
- Stačkanynec’ A. *Madiaryzmy v ukrajins’kij movi na Zakarpatti*. „Ridna Mova” 1938 nr 6 s. 333—338.
- Stadnicki A. *O vsiach tak zvanых wołoskich na północnym stoku Karpat*. „Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich” 1848 T.1 s. 3—32, 129—152.
- Suk V. *Příspěvky k anthropologii podkarpatských Huculů*. „Narodopisný Vestník Československý” 1922 T. 15 nr 2 s. 32—43.
- Sulimierski F. *Czerniowce*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* T. 1. Warszawa 1880 s. 831—832.
- [Sulimierski F., Dziedzicki L.] F. S., Lu. Dz. *Hucule*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* T. 3 Warszawa 1882 s. 202—203.
- Sulimierski A., Müldner H., Dziedzicki L. *Bukowina*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* T. 1 1880 s. 464—470.
- Svencickij I. *Narysy z istorii ukraiń’s’koji movy*. Lviv 1920. Rec. T. Lehr-Splawinski w: „Rocznik Sławistyczny” 1930 T. 9 s. 125—133.
- Šarovols’kij I. *Rumyns’ki zapozyczennja v ukrajins’kij movi*. „Zbirnyk Zachodoznavstva” (Kyjiv) 1929 T. 1.
- Šemlej J. *Orudnyj odnyny žinočych imennykiv v ukraiń’s’kych hovorach*. „Ridna Mova” 1933 nr 1 s. 89—92, 129—132.
- Šmeleva M. N. *Iz istorii nacional’nogo kostjuma Ukrainev zakarpatskoj oblasti*. „Kratkije Soobščeniya Instituta Etnografii” 1950 T. 11 s. 19—30.
— *Typy ženskoj narodnoj odeždy ukraińskogo naselenija zakarpatskoj oblasti*. „Sovetskaja Etnografija” 1948 nr 2 s. 130—146.
- Šucevyč V. *Hucul’sčyna*. T. 1—4. W: „Materialy do Ukraïns’ko-Rus’koï Etnopogil’” 1899—1904 T. 2, 4—5, 7; T.5 (wyd. osobno) L’viv 1908.
- Szuchiewicz W. *Hucul’szczyna*. T. 1—4 Kraków 1902—1908.
- Sumcov N. F. *Kolomyjky*. „Kijevskaja Staryna” 1886 T. 5 z. 4 s. 635—658. Odb. Kiev’ 1886.
— *Ioann’ Vyšenskij (južno-russkij polemyst’ načala XVII st.)*. „Kijevskaja Staryna” 1885 T. 4 z. 4 s. 649—677.

- Świdorski B. *O Czarnohorze*. „Wierchy” 1933 R. 11.
- Tarnaveckij V. *Jak Huculy pyšut' svoi pysanky?* „Materialy do Etnologii j Antropologii” 1929 T. 21—22 z. 1 s. 157—161.
- Tokarev S. A. *Istorija russkoj etnografii. (Dooktjabr'skij period)*. Moskva 1966.
- Tretiak J. *Wycieczka na Czarnohorę*. „Gazeta Lwowska” 1884.
- Tyvodar M. *Zapysky velykoj simi na Zakarpatti*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1967 nr 2 s. 67—68.
- Vahylevyč I. M. *Lemky — meškanci zachidnoho Prykarpattja. Pereklad z pol's'koj, pidhotovka do druku ta vstupna zamitka I. D Krasovs'koho*. „Narodna Tvorčist' ta Etnografija” 1965 nr 4 s. 76—80.
- Verchratskij I. *Znadoby do slovarija južnoruskoho*. Lvov 1877.
- Vincenz A. de *Les éléments roumains du lexique houtzoule*. Centre roumain de recherches de Paris, Section linguistique, Philologie indoeuropéenne et orientale. Paris 1959.
- Vincenz S. *Na wysokiej poloninie. Obrazy, dumy i gawędy z Wierchowiny Huculskiej*. Warszawa 1938. Wyd. III skrócone (w wyborze dokonany przez autora) Londyn 1956.
- *Resztki archaicznej kultury u Huculów. Dawne sposoby obliczeń*. „Ziemia” 1935 nr 10 s. 211—217.
- Vovk F. *Antropometryčni doslidy ukraïns'koho naselennja Halyčyny, Bukovyny j Uhorščyny. Typy Huculiv. Antropol'ogična karta Hucul'sčyny*. „Materialy do Ukraïns'ko-Rus'koj Etnol'ogij” 1908 T. 10 s. 1—39, 41—65.
- *Šljubnyj rytual ta obrjady na Ukraïni. Studii z ukraïns'koj etnografii ta antropologii*. Praga 1926.
- Wajgel L. *Pogląd na rzeźbę Czarnohory*. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1885 T. 10 s. 57—75.
- Wasilewski L. *Na Rusi Podkarpackiej*. „Przegląd Współczesny” 1926 T. 19.
- Wędkiewicz S. *Dialekt rumuński używany na ziemiach polskich*. W: *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*. *Encyklopedia polska* T. 3 dział 3 cz. II Warszawa-Lublin-Łódź-Kraków 1915 s. 449—551.
- Wiadomości statystyczne o cyrkule kołomyjskim*. „Gazeta Lwowska” 1812 s. 288, 305.
- Wileckij L. *Ukraińska narodna poezja*. Praha 1928.
- Wittlin Jerzy *Sól ziemi*. Warszawa 1935.
- Woźniakowski M. *Huculi i ich wędrowki na poloniny*. „Kurier Literacko-Naukowy” 1928 nr 41.
- Wróblewska M. *Huculi*. W: *Encyklopedia „Świat i życie”, T. 2* Lwów-Warszawa 1934 s. 892—900.
- Zaborski B. *Rozmieszczenie ludności według języka i wyznania w środkowej i wschodniej części Karpat*. W: *Drugi zjazd sprawozdawczo-naukowy poświęcony środkowemu i wschodnim Karpatom Polskim w Krakowie dnia 30 i 31 października 1933 roku*. Warszawa 1933 s. 11 (z mapą).
- Zawadowski Z. *Ruś Podkarpacka i jej stanowisko prawno-polityczne*. Warszawa 1931 (z mapą).

- Zagadki. Uporjadkuvannja, vstupna statija ta prymitki I. P. Berezov'skoho. W: Ukraïns'ka narodna tvorčist, Kyïv 1962.*
- Zaklyns'kyj R. *Geografija Rusy. Č. I. Rus' Halyc'ka, Bukovyns'ka i Uhors'ka (z mapą). L'vov 1887.*
- *Z' našoj etnografije. Bojky, Lemky, Huculy. „Škol'na Časopys'' 1887 nr 8, 9, 13, 14.*
- [Załuski J. K.] J. Z. *O osadach polskich na Węgrzech. Dodatek Tygodniowy do „Gazety Lwowskiej'' 1851 nr 41 s. 161—162; 1852 nr 3 s. 10—12.*
- Zdziarski S. zob. Kolberg O.
- Zelenin D. K. *Bibliografičeskij ukazatel' russkoj etnografičeskoj literatury o vnešnem' byte narodov' Rossii 1700—1910 gg. „Zapiski Imperatorskago Russkago Geografičeskago Obščestva po Otdelenju Etnografii'' (Sankt Peterburg) 1913 T. 40 z. 1.*
- Zieliński A. *Huculszczyzna. Kraków 1935.*
- Zilyns'kyj I. *Proba uporiadkovannja ukraïns'kich hovoriv. „Zapysky Naukovoho Tovarystva im. Ševčenka'' 1914 T. 117—118.*
- Zilyns'kyj O. *Pro vzajemyny miž ukraïns'kymy, čes'kymy ta slovac'kymy narodnymy pisnjamy. Sbornik z istorii československo-ukraïnskych zvjazkov. Bratislava 1959.*
- Zuber R. *Atlas geologiczny Galicji (z tekstem). Zeszyt II (Nadwórna, Mikuliczyn, Żabie, Kutry, Krzywórownia, Popadia-Hryniawa). Kraków 1888.*
- Zubricki D. *Granica między ruskim a polskim narodem w Galicji. Lwów 1849.*
- Zygler T. *Tańce huculskie. „Wychowanie Fizyczne w Szkole'' 1938—1939 s. 99—103.*
- Żukowski J. *Huculszczyzna. Przyczynki do badań nad budownictwem ludowym. „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury'' 1934—1935 nr 4 s. 275—310. Odb. Warszawa 1935 (z zasilkiem Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny).*
- Žynkyn H. P. *Krakovjaky y kolomyjky. „Materialy do Etnologii j Antropologii'' 1929 T. 21—22 z. 1 s. 219—239.*

WYKAZ ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH

Cyfry wytłuszczone oznaczają numery tek i podtek, nie wytłuszczone — numery kart rękopisu: w nawiasach — numery pieśni.

Kraj:

Teka 18: podteka 1223 karta 1—2; **18a:** 1237 271—272, 274; **20:** 1250 454—455; **20:** 1253/3 25; 1254 543; **21—22:** 1258 82; **23:** 1262 15, 48; 1263 1—2; 1277 9; 1279 3—4, 8, 13, 16—17, 29, 37, 55; **3201** 23;

Lud:

18: 1223 1—6; **18a:** 1237 272—283; **19:** 1238 9; **20:** 1245 35; 1250 455—456; **21—22:** 1258 76—77; 1259 58; **23:** 1261 1—6, 9; 1262 2—6, 13, 18—20, 22, 25—26, 31, 33, 36—37, 39, 41—42, 45, 49—51; 1263 2; 1264 1—2; 1265 1—2; 1266 1—29, 31; 1267 1—3, 12, 25; 1268 1—4; 1269 1—7, 9—11; 1271 1—2; 1272 7; 1274 49; 1277 2—4, 6, 8; 1278 91; 1279 2—4, 8—9, 11—13, 15—16, 18—26, 28—30, 37, 40—43, 47—49, 53; 1280 1—10; **46:** 1359 1—9, 11, 14; **3201** 60; Archiwum Naukowe PTL 323 11—14;

Zwyczaje:

20: 1254 564 (6—7); **21—22:** 1258 26, 78—81; **23:** 1262 22, 32; 1264 1—2; 1265 1; 1266 3, 13, 16—19, 23—24; 1269 1—2, 4, 6; 1272 1—12 (8); 1278 8, 44 (5), 68 (1—4); 1279 7 (9—11), 23—24, 28—29; **35:** 1313 8 (12); Archiwum Naukowe PTL 323 11, 14;

Obrzędy:

20: 1254 552 (13, 34); **21—22:** 1259 38 (35—36); **23:** 1262 2, 7—8, 27, 30, 35, 38; 1265 1; 1266 3, 13—14, 16, 22—23, 29; 1269 7; 1272 6; 1273 1—4; 1274 1—3 (30—31, 33), 4—8; 1278 43 (29), 101—103 (32); 1279 5—6, 17, 30—31, 49; **3195** 48, 51 (37); **3201** 82 (19), 87 (14—18, 20—28); Archiwum Naukowe PTL 323 3, 13—15;

Pieśni powszechne i melodie bez tekstu:

11: 1176/16 7 (220, 1024, 1206—1207); **19:** 1239 185 (770); **1241** 238 (771); **20:** 1245 92 (806—807); **1250** 459—461 (385, 494, 808); **1251** 471 (645), 492 (678), 510 (653), 520 (1183), 533 (119); **1254** 545—563 (344—346, 362, 364—366, 374—375, 377—378, 380, 452, 471—476, 485—492, 554, 588—590, 638—641, 679—683, 730—732, 749—753, 769, 796—797, 799—803, 838—843, 958, 961—964, 1026—1028, 1075, 1188, 1192—1195, 1199, 1203); **1255/11** 7—8 (119, 507, 770), 21 (458, 1219); **1255/11a** 5 (1170), 12—13 (118, 645), 25 (782, 786), 29 (785); **21—22:** **1258** 20—22 (774, 983), 32—34 (553, 695, 919), 39—45 (230, 451, 693, 777, 787, 790, 792, 895, 996, 1003, 1007, 1104, 1139), 47—49 (594, 698, 861), 53—54 (413, 697), 56 (412, 586), 58—60 (448, 702, 828, 875, 1002), 63—73 (231, 234, 518—519, 539, 556—557, 582, 592, 696, 773, 779, 794, 858—859, 867, 896, 904—905, 930—931, 1076—1081, 1083, 1090—1092, 1140—1144, 1146—1158, 1160—1169, 1172—1173, 1181—1183, 1196), 75 (119, 1089, 1180), 89 (798); **1259** 23 (892—894), 26—40 (38—57, 59—65, 68—70, 72—99, 101—117, 121—129, 133—134, 136—139, 142—151, 153—157, 159—218, 221—229, 232—233, 235—259, 261—269, 271—278, 280, 282—303, 305—337, 340—343, 347—361, 363, 367—373, 376, 378—379, 386—408, 414—443, 453, 455—456, 459—470, 477—484, 493, 495—506, 508—515, 517, 520—523, 525, 529—538, 541—552, 555, 558—571, 574—576, 579—581, 583—585, 587, 593, 595—618, 625—633, 637, 643—644, 646—652, 654—676, 685, 690—692, 700, 703—719, 724, 727—728, 733—748, 754—762, 765—768, 809—822, 830—834, 836, 846—857, 860, 863—866, 868—874, 889—891, 893—895, 897—903, 906—914, 916—918, 921—929, 932, 934—954, 958—960, 967, 969—971, 973—979, 1025, 1031—1050, 1053, 1057—1063, 1067—1074, 1082, 1085—1086, 1093—1102, 1104, 1108—1117, 1119—1137, 1174, 1178, 1189—1198), 56, 68; **23:** **1261** 8—15 (448, 539, 586, 697, 702, 773, 779, 794, 828, 1002); **1262** 22; **1276** 1; **1277** 2; **1278** 1—43 (140—141, 152, 212, 219—220, 230, 279, 304, 339, 409, 411, 444—447, 449, 451, 454, 457, 516—517, 527—528, 540, 572—573, 577—578, 592, 620—624, 634—636, 677, 684, 687—688, 693—695, 781, 784, 787—793, 823—825, 862, 883—886, 888, 895, 920, 996, 1001, 1004—1005, 1007—1008, 1012, 1015, 1017—1019, 1030, 1051, 1054—1056, 1064, 1087—1088, 1104—1105, 1107, 1118, 1139, 1175—1176, 1208), 45—47 (915, 988—989, 1016, 1020—1022), 49—59 (410, 696, 774, 966, 971—973, 981—987, 990—995, 997—999, 1006, 1013, 1023, 1065), 61—85 (51, 53, 158, 270, 285, 410, 450, 526, 538, 686, 689, 720—723, 772, 775—778, 780, 795, 826—827, 829, 835, 837, 877—882, 903, 956, 965—973, 980—982, 994—995, 1000, 1009, 1052—1053, 1066, 1138, 1200—1202), 89 (782—783), 92—95 (44, 51, 54, 66—67, 71, 90, 100—101, 105, 110, 130, 135, 271—274, 281, 329, 525, 619, 662, 700—701, 776, 967—970, 1016, 1050, 1125), 98—113 (106—107, 132, 260, 338, 524, 699, 725—726, 772, 776, 845, 876, 881, 933, 955, 1006, 1010—1011, 1014, 1030—1032, 1050, 1053, 1057, 1066, 1103, 1106, 1177, 1179, 1202, 1204—1205, 1209—1215); **1279** 2, 12 (131, 132, 524, 726), 24 (977, 982), 33 (879), 46; **35:** **1313** 5 (1171), 7—8 (120, 381—382, 452, 538, 957, 1216—1218); **1316** 1—2 (1089, 1145, 1159, 1180), 4—5

(1169, 1181—1182, 1184), 8 (1173); **3201** 60, 74—75 (383—384, 591, 642, 729, 763—764, 804—805, 844, 1029, 1191); *Archiwum Naukowe PTL* **323** 1—7 (58, 140—141, 152, 219, 279, 304, 339, 409, 440, 444—447, 449, 454, 457, 516—517, 524, 528, 540, 572—573, 577—578, 592, 622—624, 634—636, 677, 684, 687—688, 694, 784, 788—789, 791, 793, 824—825, 862, 883—885, 887—888, 920, 990, 1001, 1004, 1012, 1030, 1064, 1084, 1087—1088, 1105, 1185—1187);

Tańce:

11: 1176/3 1; **20: 1250** 456; **23: 1262** 2, 22, 34, 46; **1278** 83, 91—92; **3201** 60;

Wierzenia:

20: 1245 36; **1255** 15; **21—22: 1259** 5, 15—20, 22—23, 65; **23: 1261** 16—17, 20; **1262** 5, 14, 18, 22, 28—29, 40, 45; **1264** 1; **1266** 3, 24; **1269** 5—7; **1278** 115; **1279** 25, 30, 44; *Archiwum Naukowe PTL* **323** 12—15;

Opowiadania:

21—22: 1258 9—10; **23: 1262** 17; **1266** 27—28; **1276** 1—5; **1277** 9; **1279** 14, 16—17;

Przysłowia i zagadki:

21—22: 1258 86; **1259** 66; **23: 1270** 1; **50: 28** 4; *Archiwum Naukowe PTL* **323** 9;

Przekleństwa:

23: 1264 1; **1270** 1; **1279** 12, 33; *Archiwum Naukowe PTL* **323** 10;

Język

13: 1194/3 16, 33, 35—36, 38; **20: 1250** 458; **21—22: 1258** 76—77, 83—86, 90; **1259** 57; **23: 1261** 18—19, 21; **1262** 10, 12—13, 18, 23; **1264** 1; **1269** 6—8; **1270** 1; **1271** 2; **1272** 7; **1275** 1; **1279** 12, 25, 30—37; **3201** 60; *Archiwum Naukowe PTL* **323** 13—14;

Bibliografia:

20: 1250 453—457; **1254** 543—544, 552, 564; **21—22: 1259** 1—13; **23: 1261** 1, 5, 16, 21; **1262** 1, 5, 7—9, 12, 14—15, 17—20, 22—25, 27, 30, 32—34, 37—39, 41, 43—55; **1263** 1; **1264** 1—2; **1265** 1—2; **1266** 1, 30; **1267** 1—2; **1268** 1—4; **1269**

1, 8—9, 11; 1272 1, 12; 1273 1; 1274 4; 1275 1; 1277 2, 6—9; 1278 38, 46—50, 66—68, 72, 76, 78, 91, 96—97, 114; 1279 2—3, 7—9, 13—14, 16, 18, 23, 26, 36, 39—42, 44—47, 49—53; 31: 1303 1—5, 13, 15—19, 21—23; 1304 1—4, 9—11, 15—16, 20—21, 44; 2185/1 77; 3201 23, 37, 75;

Ilustracje:

11: 1176/16 7; 20: 1255/11 7; 1255/11a 5, 12; 21—22: 1258 44, 83; 23: 1261 22; 1262 41; 1269 4, 6; 1276 5; 1278 38—39, 112—113; 1279 12; 35: 1313 7—8; 47: 1356 8—10, 14; 1356a 13—19; Archiwum Naukowe PTL 323 11.

Wykaz pierwodruków¹

Pieśni:

21—22: 1258 20—22 (774, 983), 32—33 (695, 919), 39—45 (230, 451, 693, 777, 787, 790, 792, 895, 996, 1007, 1054—1056, 1104, 1139), 65—71 (231, 234, 518—519, 556—557, 582, 858—859, 867, 896, 904—905, 930—931, 1076—1081, 1090—1092, 1140—1144, 1146—1158, 1160—1169, 1172—1173);

Opowiadania:

21—22: 1258 9—10.

¹ O. Kolberg *Pokucie. Uspełnienie dawniej ogłoszonego dzieła ł.p.; ... z rękopisów pozgonnych wydał S. Zdziarski*. „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” 1904 T. 7 dział II s. 174—194 i odbitka. S. Zdziarski opublikował niektóre pieśni według rkp. B. Jurezeński z teki 21—22/1258 k. 9—10, 20—22, 32—33, 39—45, 65—71 nie uwzględniając odpowiednich materiałów przygotowanych przez O. Kolberga (czystopisy, zapisy terenowe i wypisy z druku), jak też pieśni opublikowanych przez O. Kolberga w *Pokuciu* cz. II—III (DWOK T. 30—31) nr 203, 339, 408, 411 i in. Por. uwagi w tej kwestii we wstępie do *Rusi Karpackiej* cz. I (DWOK T. 54) s. XXXVII i XLV—XLVII oraz objaśnienia w przypisach.

INDEKS GEOGRAFICZNY¹

- Adriatyk, morze I 68
 Aegypcen zob. Ehypt
 Akreszora, potok, dopływ Czeremoszu I LXXI, 10
 Akreszory, Akriszory, Akryszory — Akryšory, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 31, 139, 220 II 452, 462
 Albin — Albyn, połonina Ukraińska SRR I 14
 Alpen zob. Alpy
 Alpy, góry I 137 II 341, 455
 Alpy Rodneńskie — Góry Rodniańskie — Munții Rodnei, Rumunia II 488
 Altka, rzeka [nazwa historyczna?] I 23
 Altekuzi, Międzyrzecze, kraina historyczna I 23
 Andaluzja, kraina, Hiszpania II 456, 484
 Ararat — Ağri dağl, Turcja, góra, wygasły wulkan I 281
 Araxis — Araks, Aras, rzeka, dopływ Kury I 9
 Archipelag Grecki, zespół wysp I 52
 Ardżałuża — Ardżałuża, Ardżeluża, rzeka, dopływ Czeremoszu II 452
 Austria, Austryja I 49 II 253
 Azja, Azyja I 39, 69, 72 II 253
- Babin — Babyn, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 114
 Babyn grad II 252, 255
 Balińce — Balyńci, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
 Bałkany I XIV
 Bałkański Półwysep I XXVII
 Bania — Baia Mare [?], Rumunia I 190
 Bania, Bania Berezowska, Berezowska Bania — Bań'a Bereziv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 5—6 II 143, 279, 393
 Banilów Wołoski — Banilla, pow. Siret, Rumunia II 459
 Barani Grzbiet — Baranija, góra, Ukraińska SRR I 10
 Barasteczko — Berestečko, pow. Dubno, obw. Luck, Ukraińska SRR II 205
 Bardyjów — Bardejov, Czechosłowacja II 477
 Barład zob. Berład
 Bazałuk [?] I 31
 Beflejem, Eflejem — Bejt Lahm, Izrael I 250—251
 Belgia II 425
 Bełeluja — Bełeluja, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459

¹ Indeks zawiera nazwy geograficzne i jednostek administracyjnych występujące w tekście (także pieśni), przypisach, bibliografii i pod ilustracjami w tomach *Ruś Karpacka cz. I—II* (DWOK T. 54—55). Przynależność miejscowości z terenu Polski do poszczególnych powiatów podano według *Spisu miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, wydanego w Warszawie w 1967 r. Nazwy geograficzne spoza terenu Polski podano wg *Atlasu świata*, wydanego w Warszawie w latach 1962—1969.

- Belesén v. Beleseni, pow. Vyšejov, Czechosłowacja II 353
- Belz, pow. Sokal, obw. L'viv, Ukrainińska SRR I XXVIII
- Beniowa, pow. Turka, obw. Drohobyč, Ukrainińska SRR I 88
- Berda, we wsi Uryč, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukrainińska SRR II 485
- Berezów, Berezów Berezowskich — Bereziv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 5, 9—10, 35, 48, 86, przed 113, przed 119, 168, 217, 220, 229, 241 II 127, 460
- Berezowska Bania zob. Bania
- Berezów Niżny — Bereziv Nyžnyj, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR, część Berezowa I 5, 48, 144, 167, 220 II 481
- Berezów Wyżny — Bereziv Vyžnyj, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR, część Berezowa I 5, 48, 220
- Berlad, Barlad — Birlad, Rumunia I 25—26, 79, 81
- Berwinkowa, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 85, 108 II 328
- Beryja, połonina Ukrainińska SRR II 213
- Besarabia, kraina, Mołdawska SRR, Ukrainińska SRR I 17, 241 II 482
- Beskid, pasmo górskie I 7 II 462
- Beskidy, pasmo górskie I 17 II 3
- Beskidy Wschodnie, pasmo górskie II 491, 496
- Beskidy Zachodnie, pasmo górskie I 6
- Biała Cerkiew — Bila Cerkva, obw. Mohyliv, Ukrainińska SRR II 481
- Biała Chrobacja I XIV
- Biała Kiernica zob. Biała Krynica
- Biała Krynica, Biała Kiernica — Fontina Alba, pow. Suceava, Rumunia I 17, 19, 52, 69—72, 75, 119 II 475
- Białoberezka — Biloberezka, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 221
- Białogród — Bilhorod Dnistrovs'kyj, Ukrainińska SRR I 23
- Białoruś II 206
- Biały Czeremosz zob. Czeremosz Biały
- Bieszczad, pasmo górskie I 87 II 462
- Bilecka Cerkva II 204
- Bilina = Bielina, obw. Beograd, Jugosławia II 253—254
- Biłgoraj I 52
- Biłohrad = Beograd, Jugosławia II 257
- Biłoveża — Sarkel, pow. Kisvárd, obw. Debrecen, Węgry I XXIX
- Biłyj Czeremosz zob. Czeremosz Biały
- Bitków — Bytkiv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 86
- Bliski Wschód I XXVI
- Boehmen zob. Czechy
- Bohorodczany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 93, 191
- bohorodczański powiat, Ukrainińska SRR II 459
- Bolechów — Bolechiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska SRR I 25, 84, 87—88 II 301, 347
- Bolechiv zob. Bolechów
- Boldy pod Sokolowem, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukrainińska SRR II 474
- Bolszowce — Bilšivci, pow. Rohatyn, obw. L'viv, Ukrainińska SRR I 16
- Borkut zob. Burkut
- Borszczowski powiat, Ukrainińska SRR I 219, 230
- borszczowski powiat, Ukrainińska SRR I 219, 222, 224
- Borszczów — Borščiv, obw. Ternopil', Ukrainińska SRR I 84, 217—218, 232
- Borzyczeska — Boryčeska, góra, Ukrainińska SRR I 4
- Bośnia, kraina, Jugosławia I XXXV II 252

- Boweatula [miasto w Rumunii?] II 268
- Briaża — Braza, pow. Cimpulung, obw. Suceava, Rumunia I 57
- Bruchnal, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 482
- Brustury, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVI, XLI, LXI, LXIV, 139, 221, 226—227, 230 II 46, 117, po 192, 277, 360—361, 461
- Brzeżany — Bereżany, obw. L'viv, Ukraińska SRR I XXVIII
- Buchdowiec — Buchdovec, Buchtovec, potok, dopływ Bystrzycy Nadwórniańskiej I 6
- Budyn — Buda, dzielnica Budapesztu, Węgry II 233, 257
- Budzanów — Budaniv, pow. Čortkiv, obw. Tarnopil', Ukraińska SRR I 89
- Budziak, kraina historyczna, Rumunia I 22, 24—25, 27, 33, 39 II 433—434
- Bug, rzeka, dopływ Wisły I XI, 304 II 311, 487
- Bukareszt — București, Rumunia II 486
- Bukowiec zob. Bukowice
- Bukowiec — Bukovec, Bukovec', góra, Ukraińska SRR I 4 II 168
- Bukowina, Bukovyna, kraina, Ukraińska SRR I VII—VIII, XII, XIV—XV, XVII—XIX, XXI, XXVIII—XXIX, XXXV, XL, XLII, XLIX, LII—LIV, LVI—LIX, LXI, LXV, LXVI, LXX, LXXII, 2, 8, 14, 16—19, 21, 31, 34, 36, 39, 45, 49, 57, 69, 76, 93, 95, 98—99, 104, 111, 114, 116, 120, 123, 137, 147, 176, 192, 241, 254, 264—265, 311 II 86, 117, 243, 285, 316, 333, 410, 415, 459—460, 466, 473, 475, 479, 483, 485—486, 488—490, 492, 494, 496, 498, 500—501
- Bukownik — Bukivnyk, pasmo górskie, Ukraińska SRR I 9—10
- Bułgaria I 24, 25, 27
- Burgut zob. Burkut
- Burgut, potok, dopływ Czeremoszu II 486
- Burkan, pole, Ukraińska SRR II 461
- Burkut, Borkut, Burgut, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR, część wsi Żabie I XX, 7, 40 II 416, 421, 466, 487
- Byczków — Byčkiv, pow. Chust, obw. Užhorod, Ukraińska SRR I 89—90
- Byczka [miasto w Jugosławii?] II 252—253
- Bystra, góra I 181
- Bystrec, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 8
- Bystrzyca — Bystryc'a, rzeka, dopływ Dniestru I 6, 16
- Bystrzyca Nadwórniańska — Bystryc'a Nadvirn'an's'ka, Bila Bystryc'a, dopływ Bystrzycy I XX, XXI, 6, 17 II 491, 496
- Bystrzyca Solotwińska — Bystryc'a Solotvyn's'ka, Złota Bystryc'a, dopływ Bystrzycy I XIX, XX, 3, 17, 37, 44, 119 II 491
- Capul, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 9—11
- Carogród — Istanbul, Turcja I 23
- Chełmskie I po 256
- Colonia zob. Kołomyja
- Chomiak — Chomięk, góra, Ukraińska SRR I 4, 6, 8
- Chorocowa, Choroszowa — Choroceva pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 108, 221, 226
- Chorosna, Forosna — Chorosna, Ias, Ukraińska SRR I 88
- Choroszowa zob. Chorocowa
- Chreble — Hrebla, Hreble, Hrebly, góra I 4
- Chust, Fust, obw. Užhorod, Ukraińska SRR I LVI, LIX, 189—190, 251 II 257

- Chwaliboga, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Cisa = Tysa, rzeka, dopływ Dunaju I 4, 7, 25, 37, 39, 101 II 111, 159
- Cochinchina = Nam Bo, kraina, Wietnam Południowy II 473
- Cymbronia = Dzembron'a, góra, Ukraińska SRR I 8
- Czardak = Čerdak, góra, Ukraińska SRR I 8
- Czarna = Čorna, rzeka, dopływ Sanu I 5
- Czarnagóra, Czarna Góra zob. Czarnohora
- Czarnagórzycza = Čornohoryca, góra, Ukraińska SRR I 4
- Czarna-Hora zob. Czarnohora
- Czarne Morze, Morze Czarne I 22, 33, 39
- Czarnogóra zob. Czarnohora
- Czarnohora, Czarnagóra, Czarna Góra, Czarna-Hora, Czarnogóra, Czarnohorskie pasmo, Czernohora, Czorna Hora, Czorni-Hirci, Czornohora, Czorno-Hora = Čornohora I VIII, XIX–XX, XXXIV, XLIX, 1, 3–4, 6–8, 11, 17, 36–37, 40, 75–76, 84–85, 88–89, 93–94, 108, 134, 139, 171–172, 180, 182, 184, 223, 228–229, 233–235, 275–277, 281, 313 II 307, 310, 327, 332, 338, 342, 345–346, 348–349, 351, 356, 377, po 416, 421–423, 426, 435, 439–441, 449, 473, 476, 479, 485–488, 490, 492, 498, 501
- Czarnołośce, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 460
- Czarny Czeremosz zob. Czeremosz Czarny
- Czarnylas, Czarny Las = Čornyj Lis, las, Ukraińska SRR I 1, 36
- Czechowa, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Czechy, Boehmen I 22, 199, 284 II 481
- Czczywo, Czyczywo = Tiačiv, obw. Użhorod, Ukraińska SRR I 189–190
- Czepturasz, potok II 461
- Czeremosz, rzeka, dopływ Prutu I XIX, XX, XXII, 8, 15, 17, 37, 51, 76, 91, 108, 115–116, 119, 139, 154, 188–189, 192, 221, 299, 313 II 285, 330, 410, 420, 461, 463, 492
- Czeremosz Biały, Biały Czeremosz, Biłyj Czeremosz, rzeka, dopływ Czeremoszu I XX, XXXIV, 9, 76, 139, 189, 212, 221, 240 II po 416, 435–436
- Czeremosz Czarny, Czarny Czeremosz, Czornyj Czeremosz, rzeka, dopływ Czeremoszu I XXXIV, XLIX, 4, 10, 76, 189, 240 II 435–436
- Czerepkowce = Cerepkouți, obw. Suceava, Rumunia I 19
- Czerniatyn = Černietyń, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 219 II 216
- Czernihowska gubernia – Černihivs'ka gubernia, Ukraińska SRR I 70, 72
- Czerniki = Černyk, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 221
- Czerniwczi zob. Czerniowce
- Czerniowce, Czerniwczi, Czerniowcze = Černyvci, Ukraińska SRR I IX, XIX, LV, 17–19, 53, 95, 98–99, 130, 189, 254 II 58, 244, 248, 346, 415, 459, 486, 500
- Czarnohora zob. Czarnohora
- Czernywczi zob. Czerniowce
- Czornyj Potik = Čornyj Potik, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 474
- Czerwonogóra = Červena Hora, góra w Potoczyskach, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14
- Czerwonogród = Červenohorod, pow. Zališčyki, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14

- Cziwczin zob. Czywczyn
 Czorna Hora zob. Czarnohora
 Czorni Beskidy, pasmo górskie
 II 424
 Czorni-Hirci zob. Czarnohora
 Czarnohora, Czorno-Hora zob. Czarnohora
 Czornyj Czeremosz zob. Czeremosz Czarny
 Czortkowski obwód, Ukraińska SRR II 482
 Czortków = Čortkiv, obw. Ternopil', Ukraińska SRR I XXVIII
 Czortowiec = Čortovec', pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I V, XXXI, XXXV, XXXVII, XL, XLI, L, 98, 104, 211—212, 219, 224, 234, 264, 285—286 II 2, po 32, przed 129, 161, po 224, 222, 247, 343, 348, 393, 402, 414, 448, 457, 462—463, 469
 Czurena, pole, Ukraińska SRR II 216
 Czyczywo zob. Czeczywo
 Czywczyn, Cziwczin, pasmo górskie, Ukraińska SRR I XIX, 14
 Československa Republika II 495
- Dacischen Karpathen = Karpaty Dackie, Rumunia I XI II 476
 Dacja = Rumunia I 28, 32, 36
 dalmatische Alpen — Alpy dalmatyńskie, Jugosławia II 480
 Dancerz — Danceż, Dancyż, jezioro, Ukraińska SRR I 4
 Dancierz, Dancerz, Dancier — Danceż, Dancyż, góra, Ukraińska SRR I 4 II 439, 452
 Delatyn — Deletyn, Dyletyn, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 2—3, 6, 31, 136, 145, 176, 191, 240, 245—248, 327 II 459, 486
 Dniepr = Dnibr, Dnipro, rzeka I 22—23, 26, 272
 Dniestr, Dnistr = Dnistr, rzeka I XXVII, XLIX, 8, 10, 14, 16—17, 30, 34, 36, 38, 189, 211, 304 II 413, 476, 478, 482
 Doboszanka, Doboszowa Góra — Dobošenka, Dobošivka, góra, Ukraińska SRR I 85, 89 II 346
 Doboszowe — Dovbuševo Čurkalo, źródło, Ukraińska SRR I 5
 Dobrotów — Dobrotiv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
 Dobrowódka, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVI
 Dobrudża — Dobrogea, kraina, Rumunia I 22, 24—25, 27, 39 II 433—434
 Dobry = Dobry, Dobryj, potok, dopływ Czeremoszu I 14
 Dolina, Dołyna = Dolyna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIII, XL II 347, 418
 Dolne Żabie = Żabie Słupejka, zob. Żabie
 Dolny Szląsk = Dolny Śląsk II 489
 Don, rzeka I 24
 Dora, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 3, 6, 12, 136 II 461, 486
 Dowhopole, Douhopole, Dohepole = Dovhe Pole, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14, 86, 89—91 II 323
 Drohobycz = Drohobyč, Ukraińska SRR I 25 II 481, 484
 Dubiriv = Dubiriv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 317
 Dubkowce = Dubkivci, obw. Ternopil', Ukraińska SRR II 475
 Dunaj, Dunasz, rzeka I 24—25, 36, 39, 82 II 86, 111, 113, 160, 199, 234, 252
 Dziadowa Broda — Didova Boroda, góra, Ukraińska SRR I 12 II 436—437

- Dziła, góra, Ukraińska SRR I 86
 Dżemidża [?] II 58
 Dżemir, góra, Ukraińska SRR I 9—10
 Dżurków — Dżurkiv, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXV, XL, LXVI, 220 II 22, przed 145, 220—221, 343
 Dżwinogród — Zvinihorod, pow. Zališčyky, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 217—218 II 483
- Eflejem zob. Betlejem
 Ehypt, Aegypten = Egipt I 68, 251
 Erdel, Rumunia I 87
 Etruria, kraina, Włochy I 211
 Europa I IX, XIII, 22, 26, 68, 73, 283 II 425, 499
- Fereskulie, Fereskule zob. Fereskul
 Fereskul, Fereskul, Fereskule — Fereskulie, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 31, 105, 187 II 461
 Filadelfia, USA II 420
 Forosna zob. Chorosna
 Francja II 425
 Fudugowy, las, góra koło Rożna, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 231
 Fust zob. Chust
- Gadzyna, polonina, Ukraińska SRR I 8
 Galicia zob. Galicja
 Galicja, Galicia, Galicyja, Galičina, Galizien, Halicja, Halizien, Halyčyna, kraina I VIII, XI—XII, XXI, XXIX—XXX, 14, 18, 25, 31, 34, 47, 66—67, 76, 133, 201, 232, 261, 284, 291 II 1, 5, 301, 317, 413, 439, 466, 473—475, 477, 479, 481—486, 488—490, 492, 499, 501—502
 Galicka Ruś zob. Ruś Halicka
 Galicko-Volynskaja Ruś II 598
 Galicyja zob. Galicja
- Galičina zob. Galicja
 Galizien zob. Galicja
 Garczec, potok II 461
 Głowa = Holova, potok, dopływ Dniestru I 14
 Gody, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVI II 324
 Golovy = Holovy, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 491
 Gorgan, Górgan, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 4, 13 II 441, 452, 461
 Gorgany, pasmo górskie, Ukraińska SRR II 498
 Górne Żabie — Żabie Ilcia zob. Żabie Grecja I 27, 52
 Gropa, pow. Cimpulung, obw. Suceava, Rumunia I 57
 Guculščina zob. Huculszczyzna
 Gula [?] I 31
 Gwoździec = Hvozdec', Hvozdec, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 213, 217, 220 II 250
 Gwoździec Mały — Hvozdec' Malyj, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
 Gwoździec Stary, Stary Gwoździec, Staro-Hwizdec = Hvozdec Staryj, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220 II 250
- Halicja zob. Galicja
 Halicka Ruś zob. Ruś Halicka
 Halicka Ziemia, kraina I 27
 Halicz, Halycz, pow. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIII, 16, 30, 88, 244
 Halyc'ka Lemkivščyna, kraina II 495
 Halyčyna zob. Galicja
 Harasymów — Harasymiv, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 2
 Herkulanum, Włochy I 71, 211

- Hiszpania II 425
- Hliboka = Hlyboka, pow. Černivci, Ukraińska SRR I 19, 51—53, 119
- Hłota, połonina, Ukraińska SRR II 356
- Holoski Dwór, we wsi Holoskiv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 207
- Holosków = Holoskiv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 87—88
- Holyca — Holyč'a, góra, Ukraińska SRR I 86
- Holyń, pow. Dolyna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 301
- Horby, góra Ukraińska SRR I 4
- Hordia, góra, Ukraińska SRR I 11
- Horisze, część wsi Żabie, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 336
- Horod, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 4
- Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXI, XL, 14, 104, 130, 191, 217—219 II 2, 96, 222, 459
- Horodeńskie I 219, 232
- horodeński powiat, Ukraińska SRR I 219, 222, 224 II 459
- Horodnica — Horodnycia, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVII II 2, 392, 478, 482
- Hożów = Hošiv, pow. Dolyna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 87
- Howerla, Howyrla, góra, Ukraińska SRR I 4, 6—8, 13 II 452
- Hrebenyszcze, góra, las, Ukraińska SRR II 331
- Hryniawa, Hryniova, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX—XX, 7, 105, 186—188, 221 II 459, 502
- Huculskie zob. Huculszczyzna
- Huculszczyzna zob. Huculszczyzna
- Huculszczyzna, Guculščina, Huculskie, Huculszczyzna, Huculščyna, kraina, Ukraińska SRR I VII—X, XII—XIII, XV, XVII—XX, XXII, XXIV—XXV, XXVIII, XXX, XLII—XLIII, XLIX, LI—LXIII, LXV, LXVII—LXX, 5, 87 II 4, 87, 118, 136, 146, 161, 168, 172, 190, 205, 244, 258, 276, 301, 354, 367, 395, 402, 481, 490—493, 495, 497—498, 500—502
- Hwozd = Hvozd', pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 86
- Hyga, góra, Ukraińska SRR I 31 II 461
- Iłcia = Żabie Iłcia zob. Żabie
- Iłcia, potok, dopływ Czeremoszu Czarnego I 4
- Illyrien — Illiria, kraina, Jugosławia I 332
- India I 72
- Iran I XXVI
- Irszawa zob. Warszawa
- Isaków — Isakiv, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 85
- Ischl — Bad Ischl, Austria I 212
- Ispas, Spas, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I X, XXIX—XXX, XXXII, XXXV—XXXVII, XL—XLI, LV—LVI, LVIII—LXIII, LXV—LXX, 185, 267 II 2, 8, 23, 49, 50, 92—93, 99, 102, 124—125, 131, 135—137, 142, po 160, przed 161, 147, 169, 177—179, 182, 209, 229, 250, 262—264, 266, 275, 278, 281, 284, 287, 307, 342, 344, 367—371, 384—390, 392, 394—397, 441, 446, 459
- Iwanowce — Ivanivci, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6
- Iwonicz, pow. Krosno II 485

- Jablonica, Jablonycia = Jablonycia, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 6-7, 180 II 143, 459
- Jablonka = Jablinka, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 181
- Jabłonów = Jabloniv, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6, 9, 31, 191, 214, 241
- Jamna, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 3, 6
- Jaseniw, Jasenyw zob. Jasienów Górny
- jasielski obwód, ukraińska SRR II 484
- Jasienie, Jasienieczko, Jasienie Węgierskie, Jasinie, Jasińycz'ko, Körösmező = Jasynia, pow. Rachiv, obw. Užhorod, Ukraińska SRR I XIV, 4, 7, 38, 82, 90 II 117, 143, 176, 318, 365, 402
- Jasieniew Polny zob. Jasienów Polny
- Jasienów zob. Jasienów Górny
- Jasienów Górny, Jasińców, Jaseniw, Jeseniw = Jaseniw Hornyj, Jaseniw Verchnyj, Jasenowo Horišne, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXIV-XXXV, XLIX, LVIII, 4, 9, 212, 221, 227, 233, 317, 322 II 72, 176, 179, 207, 266-267, 288, 294, 316, 330, 332, 339, 373-374, 393, 467
- Jasienów Polny, Jasieniew Polny = Jaseniw Dolišnyj, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I VI, XXXII, XLI, L, LIX, LXXII, 100-101 II 2, 24, 84, 104, po 128, 130, 258
- Jasinie zob. Jasienie
- Jasińycz'ko zob. Jasienie
- Jasło I XXVIII
- Jawornik = Javirnyk, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXIV II 421, 435
- Jawornik = Javirnyk, góra, Ukraińska SRR I 4, 8, 10
- Jaworów, Jaworiw, Jäworiw, Jeworiw = Javoriv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXIII-XXXIV, LVI, 4, 200, 212, 226, 253, 322 II 92, 267-270, 272, 296, 374-375, 403, 482
- Jaworów = Javoriv, góra, Ukraińska SRR I 86
- Jäworiw zob. Jaworów
- Jeseniw zob. Jasienów Górny
- Jeworiw zob. Jaworów
- Jezupole = Žovten', pow. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 5
- jużnaja Rus' zob. Ruś południowa
- Kalifornia, kraina, USA I 49, 71
- Kalwaria, góra I 285
- Kaluski = Kaluski, pow. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 482
- Kalusz = Kaluś, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 34, 191 II 339
- Kambodja = Kambodża II 473
- Kamenec' Podolskij = Kam'janec' Podil's'kyj, obw. Chmelnyč'kyj, Ukraińska SRR II 255
- Kamenyste, połonina, Ukraińska SRR I 8
- Kamień Dobosza — Kamin' Doboša, kamień, Ukraińska SRR I 4, 85
- Kaniuga, góra, Ukraińska SRR I 9-10
- Karlibaba zob. Kirlibaba
- Karpackie góry zob. Karpaty
- Karpackie pogórza, pasmo górskie I 27
- Karpathen zob. Karpaty
- Karpathenrussland zob. Ruś Karpacka
- Karpathorusland zob. Ruś Karpacka
- Karpatska Rus', Karpatskaja Rus' zob. Ruś Karpacka
- Karpats'ka Ukraina II 494
- Karpaty, Karpackie góry, Karpathen I VII-VIII, XI-XII, XIV-XV, XIX, XXI, XXV-XXVII, XLIX,

- L, LIV—LV, 1—3, 5, 8—9, 12, 14—17, 20—21, 30—32, 34, 36—37, 50—51, 64, 81, 83, 85, 103, 117, 170, 201—204, 275, 297, 314 II 301, 341, 344, 346, 455, 473—475, 479—482, 484—489, 491—492, 495, 498—501
- Karpaty nadworniańskie I 170
- Karpaty Polskie II 491, 493, 497—498
- Karpaty środkowe I XXI II 491, 493, 501
- Karpaty Ukrajinsky II 498
- Karpaty Wschodnie, Ostkarpathen, Ostkarpathengebiet I VII, XIII, XXI, XXVI, 37, 119, 181, 211 II 475, 485, 491, 493—494, 496—497, 501
- Karpaty Zachodnie Karpaty Zachidnyje I XIV, XXVII II 490—491, 495
- Kaukaz, góry I 62 II 431
- Kecskemetskie Wrzosowisko, Węgry I 27
- Keputa, las, Ukraińska SRR II 461
- Kesmark — Kežmarok, pow. Košice, Czechosłowacja II 488
- Kieleckie I 210 II 478
- Kijów = Kyjiv I 22—23, 272
- Kimpolung = Cîmpulung, obw. Suceava, Rumunia I 50
- Kimpolungski Okół, kraina, Rumunia I 50
- Kińcice = Kintice, pow. Gemer, obw. Košice, Czechosłowacja I XLI, L, LXV II 84
- Kirlibaba, Karlibaba = Kîrlibaba, pow. Cîmpulung, obw. Suceava, Rumunia I 2, 36, 39, 254
- Klauza, śluzę we wsi Szybene, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 7
- Klimowce = Klimouți, pow. Sîret, obw. Suceava, Rumunia I 75
- Klińce = Klynci, pow. Supras'ł, obw. Černihiv, Ukraińska SRR I 70
- Kliwa = Klyva, góra, Ukraińska SRR I 6
- Kluczów, Kluczów Wielki = Velykyj Klučiv, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 215, 219—220
- Kniaźdwór, Kniaźdwór = Kniaz'dvir, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 5, 119—120, 214—215, 217, 219—220, 224, 234
- Kniaży Stół = Kniażyj Stil, pasmo górskie, Ukraińska SRR I 9—10
- Kobaki, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 216, 219, 221—222 II 459
- Kołomyja, Colonia, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I V, IX—X, XIII, XIX, XXIII—XXIV, XXX, XXXIII, XXXVI, XL—XLII, LI, LV—LVI, LVIII—LXX, 5, 7—8, 10, 17, 38, 48, 53, 86, 95, 108, 110, po 112, przed 113, 117, 120, 168—169, 185, 191, 193, 211—212, 214—215, 217—220, 222—223, 227—228, 230, 232—233, 235, 249, 267 II po 32, 17, 25, 126, po 160, 158, 162, 187, przed 193, 206, 244—249, 278, 313—314, 318, 324, 336—337, 391—393, 412—413, 440, 459, 474, 479—480, 485—486, 488, 497—498
- kołomyjski cyrkuł I XII, XXXI, 3, 53, 113—114, 116, 147, 187 II 488, 501
- Kołomyjskie I XXIX, 144, 219, 224, 226, 232, 249, 292 II 4, 5—6, 8—21, 24—30, 32—45, 47—57, 59—73, 87—91, 94, 96—100, 105, 107—109, 118—125, 128—130, 132—134, 137—143, 147—153, 156—158, 161—168, 173—175, 182—186, 244—247, 249—251, 254, 260—262, 264—266, 276—279, 284—294, 305, 306, 321, 355—359, 362, 363, 368, 369, 371, 372, 375—382, 392, 421, 439, 486
- kołomyjskie starostwo II 481
- kołomyjski obwód I 3, 31, 35 II 475, 484

- kołomyjski powiat, Ukraińska SRR I 93, po 100, 120, 215, 219, 222, 224, 230 II 51, 58, 117, 143, 176, 279, 281, 314, 440, 459
- kołomyjski ujezd II 474, 477
- Kolomyjščyna II 495
- Kondolinka, las, Ukraińska SRR II 461
- Kordupnia [?] II 269
- Kornicz = Kornyc, pow. Kołomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXV—XXXVI II przed 161, 344
- Koroliwka, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 45
- Korona zob. Polska
- Körösmező zob. Jasienie
- Kosmacka Stereszora, góra, Ukraińska SRR I 11
- Kosmackie Poloniny = Kosmac'ki Polonyny, polonina, Ukraińska SRR I 9
- Kosmacz, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXX, XXXVI, LVI—LX, LXII—LXIII, LXV, LXVII—LXVIII, 10, 85, 89, 197, 219—222, 224, 227, 230, 235, 241 II 49, 103, 106, 131, po 160, 175, 208, 212, 214, 222, 225, 227, 317, 324, 329, 341, 344, 346, 373, 383, 422, 477, 485
- Kosowe Pole I 286
- Kosowskie I 120, 219—220, 230, 232—234
- kosowski powiat I XX, 219, 222, 224, 228 II 435, 453, 459, 476, 491
- Kosów, Kossiw = Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I V, IX, XIX, XXXIV, 2, 5, 7, 9, 31, 38, 75, 85—86, 97, 120, 123, 127, 147, 176, 179, 190—191, 193, 211, 214, 217—218, 220, 222, 226, 232, 300, 317 II 223, 230, 350, 418, 435, 459, 462, 465, 468, 474, 486, 490
- Kosów Stary, Stary Kosów = Kosiv Staryj, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 97, 221 II 459
- Kostrzyca, Kostrzyca Wielka = Kostrycia Velyka, góra, Ukraińska SRR I 4, 8
- Kostrzyca Mała = Kostrzyca Mała, góra, Ukraińska SRR I 4
- Kostrzyca Wielka zob. Kostrzyca
- Koszyce = Košice, Czechosłowacja II 258
- Kozaczyzna, kraina, Ukraińska SRR I 48
- Koźnieska = Koz'mivs'ka, polonina, Ukraińska SRR I 7
- Krakowskie I 93 II 454—455, 478
- Kraków I VI—X, XIV, XXVIII, XXX, 7, 47 II 413, 423, 476—478
- Krasnoila, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 491
- Krasnyj Łuh, Kraśny Łęk, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 314, 453
- Krasny Łuk = Krasnyj Łuh, góra, Ukraińska SRR I 8
- Kreczuniw [?] II 68, 266
- Kremeryż = Kromeriz, Czechosłowacja II 402
- Kręta, Krynta, góra, Ukraińska SRR I 8—10 II 324
- Kriworiwnia, Kryworiwnia zob. Krzyworównia
- Krośnieńskie I XXXVII
- Królestwo Galicji II 474, 485
- Królestwo Polskie zob. Polska
- Kryczka = Kryčka, pow. Bohorodczany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 89
- Krynta zob. Kręta
- Krzyworównia, Kriworiwnia, Kryworiwnia, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXIII—XXXV, XLIX, LV,

- LXIII, LXX, 4, 85, 216, 219, 221—222, 253, 321—322 II 55, 72, 143, 211, 229, 266, 320, 332, 374, 393, 459, 464—465, 502
- Księstwo Belzkie II 483
- Księstwo Dźwinogrodzkie II 483
- Księstwo Halickie I 21, 25, 27, 80, 82
- Księstwo Poznańskie zob. Wielkie Księstwo Poznańskie
- Księstwo Siewierskie I 24
- Księstwo Trembowelskie II 483
- Księstwo Wołoskie I XIV, 34
- Kucki Hory, góry, Ukraińska SRR II 339
- Kujawy II 478
- Kukul, Kukul, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 4, 7
- Kulačzkowce = Kulačkivci, pow. Kolo-myja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukra-ińska SRR I 218, 220
- Kulačzyn, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
- Kuratul, góra, Ukraińska SRR I 10—11
- Kursk I 283
- Kuty, pow. Kosiv, obw. Ivano-Fran-kivs'k, Ukraińska SRR I XIX, XL, 2, 7, 9, 31, 38, 86, 88, 91, 99, 117, 123, 127, 145, 147, 176, 179, 190—191, 193, 216, 218—219, 221—222, 230, 232 II 126, 190, 228, 244, 249, 285, 318, 350, 358, 408, 410, 413, 418, 455, 459, 474, 492, 502
- Kynast = Chojnik, góra i zamek, pow. Jelenia Góra II 489
- Lachiw Horb, góra, Ukraińska SRR I 75
- Lacki Bik zob. Polska
- Lackie, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 48 II 481
- Lanckorona, pow. Wadowice I 285
- Laponia I 62
- Laszyna zob. Polska
- Lemberg zob. Lwów
- Lemkivščyna, kraina II 490
- Leoben, Austria I 101
- Lewocza, pow. Poprad, Czechosłowacja II 236
- Lisko = Lesko I 83
- Liszczyna [?] II 319
- Litwa II 474
- Lubelskie I 51 II 425, 478
- Luczyna, rzeka, dopływ Seretu I 50
- Luszkka = Lučka, rzeka, dopływ Prutu I XVIII, 31
- Lwiw zob. Lwów
- Lwów, Lemberg, Lwiv, L'viv — L'viv, Ukraińska SRR I VI—IX, XIII—XV, XXIV—XXV, XXVIII—XXX, XLII, 16—18, 34, 129, 211, 222, 225, 227, 232, 291, 321 II 154, 255, 318, 344, 474, 485, 488—489, 492
- Lyon, Francja I 197
- Lanczyn = Lančin, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6, 87—88, 93 II 322
- Łęczyckie II 478
- Łojowa = Lojeva, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 3
- Łomnica = Lomnye'a, rzeka, dopływ Dniestru I X, XVIII—XX, 5, 36, 38, 139 II 413, 474, 491
- Łomnica = Lomnye'a, potok, dopływ Kłodnicy I 30
- Łostun, polonina, Ukraińska SRR I 14
- Łucza, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6, 86
- Łuh, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Fran-kivs'k, Ukraińska SRR I XX
- Łukawec, polonina, Ukraińska SRR I 14
- Łukowce = Lukivci, pow. Vyžnye'a, obw. Černivci, Ukraińska SRR I 75

- Lunga, rzeka, dopływ Żuczki I LXXI, 9—10
- Łyściec = Lysec', pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 191
- Macedonia, kraina, Bułgaria, Grecja, Jugosławia I 24
- Magóra, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 4 II 327, 332, 339
- Majdan, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I 2
- Majdan Górny = Majdan Hirnyj, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6
- Makowycza, góra, Ukraińska SRR II 300
- Maksymiec = Maksymec, góra, Ukraińska SRR I 6
- Malawa, góra, Ukraińska SRR I 3
- Mala Rossija zob. Ukraina
- Mali Szpicy, góra, Ukraińska SRR I 8
- Malorossyja zob. Ukraina
- Mała Ruś = Mala Rossija, Malorossyja zob. Ukraina
- Małopolska II 431
- Mały Gorgan = Malyj Gorgan, góra, Ukraińska SRR I 6
- Mandryki, góra, Ukraińska SRR I 5
- Mandżula, góra, Ukraińska SRR I 31
- Maniawa, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 2 II 485
- Mańtawa, góra, Ukraińska SRR II 124
- Maramaros, Maramaros' zob. Sziget
- Marmaros zob. Sziget
- Marmaroska Stolica zob. Sziget
- Marmarosz zob. Sziget
- Maryczewska zob. Maryszewska
- Maryszewska, Maryczewska, polonina, Ukraińska SRR I 4, 8
- Maryszewski = Maryševs'kyj, Maryšes'ky, szczyt, Ukraińska SRR I 5, 89
- Mazowsze II 478
- Mazury I 48
- Medobor, las, Ukraińska SRR II 353
- Międzyrzecze zob. Altekuzi
- Mikuliczyn = Mykulyčyn, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XII, XIX, 4, 6, 12, 13, 37, 39, 86, 88, 102, 179, 241 II 341, 468, 473, 486, 502
- Mizuń, pow. Dolyna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 2
- Moldau zob. Moldawia
- Moldawa = Moldova, pow. Cimpulung, obw. Suceava, Rumunia I 95
- Moldawia, Moldau, Mołdawyczka = Moldova, kraina, Rumunia I XIII, 81, 99, 177, 238, 329
- Moldawica, Mołdawycia = Moldowita, pow. Cimpulung, obw. Suceava, Rumunia II 317
- Moldo-Woloszczyzna, kraina, Mołdawska SRR i Rumunia II 488
- Mołodiatyn, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 5, 269
- Mołody, Mołoda = Molody, potok, dopływ Łomnicy I XVIII, 30
- Mołodzia = Molodia, pow. Černivci, Ukraińska SRR I 99
- Mołotkowa zob. Mołotków
- Mołotków, Mołotkowa = Mołotkiv, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 86, 88
- Mont Blanc, szczyt I VIII
- Morawa, Morawia, kraina, Czechosłowacja I 190, 284 II 439
- Morskie Oko, jezioro I 51
- Morze Czarne zob. Czarne Morze
- Morze Kaspijskie I 22
- Moskwa I 20, 69
- Mukaczowo = Mukačevo, pow. Užhorod, Ukraińska SRR II 115
- Multany = Muntenia, kraina, Rumunia I 81, 99

- Mykiytynci = Mykitynci, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 281
- Myszyn, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVI, XLII, po 100, 215, 219—220
- Nadprucie, Nad-Prucie, kraina, Ukraińska SRR I 37 II 487
- nadvirnjans'kyj povit zob. nadwórniański powiat
- Nadwórna = Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XVIII—XIX, XXII, XL, 2—3, 6, 31, 102, 128, 176, 186, 191, 331 II przed 65, 121, 205, 310, 313—314, 459, 502
- nadwórniański powiat, nadvirnjans'kyj povit, Ukraińska SRR I XX II 313, 459, 497
- Nichidra, pow. Černivci, Ukraińska SRR I 75
- Niedźwiska, Niezwiska = Nezvys'ka, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 86 II 348
- Nil, rzeka I 16
- Nimeckaja, Nimeczczyna = Niemcy I 246 II 282
- Niski Beskid = Beskid Niski, pasmo górskie I 1, 176
- Niższy Pantir — Pantir, góra, Ukraińska SRR I 13
- Nördliche Karpathen = Karpaty Północne, góry I XI II 476
- Obertyn, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 8 II 459
- Obustiv [?] II 226
- Ojlok [?] II 54
- Okolica zadniestrka, Ukraińska SRR I X II 474
- okolice zawałowskie, Ukraińska SRR II 476
- Okól, kraina, Węgry I 88
- Okresnińce = Okresyńci, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 88
- Olesza, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 460
- Olesze, Ukraińska SRR I 26
- Oleszków = Olešiv, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 177
- Ołomuniec = Olomouc, Czechosłowacja I 16
- Opir, rzeka, dopływ Stryja I 37
- Opole = Podole galicyjskie, Ukraińska SRR I 33
- Opryszony = Pantir, pow. Siret, obw. Suceava, Rumunia I 99
- Orawa = Orava, rzeka, dopływ Oporu I 37
- Osadka, pow. Orava, Czechosłowacja II 459
- Oslaw Czarny = Čorni Oslavy, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 87
- Oslawy Białe = Bili Oslavy, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 468
- Ostapkowce = Ostapivci, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Ostkarpathen zob. Karpaty Wschodnie
- Ostkarpathengebiet zob. Karpaty Wschodnie
- Ostmittel-Europa = Europa środkowo-wschodnia II 499
- Ostra, góra, Ukraińska SRR I 6
- Osturnia, pow. Magóra, Czechosłowacja I 20
- Otynia, Ottynia, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I LVII—LVIII, LX, LXII, LXIV—LXV, LXVIII—LXIX, 17, 48, 86, 88, 129, 244—248 II 481

- Ozirny = Ozyrny, Ozyrnyj, polonina, Ukraińska SRR I 7—8
- Österreichisch-ungarische Monarchie — Austro-Węgry II 490
- Paniowce = Panivci, pow. Borščiv, obw. Ternopil', Ukraińska SRR I 219
- Pannonia, kraina, Węgry I 32
- Pantyraska Przełęcz = Pereval Pantyr's'kyj, przełęcz, Ukraińska SRR I XXI
- państwo Chożarów I 22
- państwo rosyjskie I 23 II 434, 477
- Pasieczna = Pasična, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6 II 459
- Patagonia, kraina, Argentyna I 62
- Pawelcze = Pavelče, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 488
- Pecyha, las, Ukraińska SRR II 461
- Peczara, góra we wsi Potočys'ka, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14
- Peczenia, pow. Peremyśljany, obw. L'viv, Ukraińska SRR I 25
- peczeniżyński powiat, Ukraińska SRR I XX
- Peczeniżyn, Peczyniżyn, pow. Kolo-myja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 5, 9, 25, 87, 176, 214—215, 219—220 II 392
- Pelypy zob. Pilipy
- Peremyszł — Przemysł II 299
- Pererów = Pereriv, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 90—91
- Peszt = Pest, dzielnica Budapesztu, Węgry II 425
- Petrasul, góra, Rumunia I 4
- Piadyki, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XXXVI, 220
- Pianki [?] I 67
- Pid Berdom, Pod Berdą, Pod Berdem, polonina, Ukraińska SRR I 7
- Pidhirie zob. Podgórze
- Pidkarpats'kaja Rus' zob. Ruś Podkarpacka
- Pidkarpattje pivdennoje, kraina II 495
- Pietros, góra, Rumunia I 7
- Pietryn, góra, Ukraińska SRR I 13
- Pilipeze = Pylypče, pow. Zališčyky, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Pilipy, Pelypy = Pylypy, pow. Kolo-myja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 216 II 281
- Pip-Iwan, Pop-Iwan, góra, Ukraińska SRR I 4, 7—8
- Pisany Kamień = Pysanyj Kamień, góra, Ukraińska SRR I 4
- Pistyń, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 2, 9, 14, 31, 38, 102, 191, 193, 232 II 126
- Pitrys, potok, dopływ Czeremoszu II 461
- Plań, góra, Ukraińska SRR I 8
- Pniów = Pniv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6
- Pod Berdą zob. Pid Berdom
- Pod Berdem zob. Pid Berdom
- Podczarnogórzycza = Piščornohoryc'a, góra, Ukraińska SRR I 3
- Podgórze, Pidhirie, Podhore, kraina I 33, 81, 83, 107, 138, 155, 269, 305 II 269, 296, 430, 476, 497
- Podgórze karpackie I XIX II 431
- Podgórze ruskie II 430
- Podhajce = Pidhajci, obw. Ternopil', Ukraińska SRR II 478
- Podhajczyki = Pidhajčyky, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Podhale, kraina I XXVI II 496—497
- Podhore zob. Podgórze
- Podkarpacie I LXXII II 493
- Podkarpacie polskie II 499

- Podkarpacie ukraińskie I XXVIII
 Podkarpacka Ruś zob. Ruś Podkarpacka
 podkarpatoruská země, kraina, Ukraińska SRR, Węgry, Czechosłowacja II 495
 Podkarpatska Ruś, Podkarpatskaja Ruś zob. Ruś Podkarpacka
 Podlasie I 103
 Podole, Podolia, Podolien, kraina, Ukraińska SRR I XIII, XXXVII—XXXVIII, XL, 5, 10, 32, 34, 81, 110—111, 146, 169, 177, 191, 194, 241, 263 II 36, 279, 341, 431—432, 449, 486, 489
 Podole galicyjskie, kraina, Ukraińska SRR I VIII
 Podole rosyjskie, kraina, Ukraińska SRR I 241
 Podolia, Podolien zob. Podole
 pogórze ruskie Karpat II 344
 Pohlen zob. Polska
 Pohorilec, Pohosilec = Pohorylec, polonina, Ukraińska SRR I 7—8, 40
 pohor'j karpatské — pogórze karpackie, kraina I XI, XIV II 485
 Pohosilec zob. Pohorilec
 Pokucie, Pais de Pokuthe, Pokuttje, kraina, Ukraińska SRR I V—VIII, XI—XIII, XV, XVIII—XIX, XXIV, XXVIII—XXIX, XXXI, XXXIII—XXXIV, XXXVI—XLV XLIX—LI, 1—3, 5, 8, 10, 21, 25, 27—28, 32, 34, 36, 38—39, 44, 47—49, 68, 75, 79—86, 90, 92—95, 108, 117, 120, 127, przed 129, 136, 154, 168, 181, 188, 191, 204, 212, 223—224, 228, 229, 231, 233—234, po 256, 263, 267, 268, 280, 282, 322, 333 II 1—3, 15, 19, 21—24, 33, 46, 49, 69—70, 84, 99, 106, 119, 121, 132, 135, 138, 140, 146—147, 149, 158, 161, 163, 169, 182—185, 207, 211, 216—217, 220, 222, 247, 263, 284, 297, 304, 324, 341, 346, 373, 387, 390—391, 398, 413—419, 429, 431, 436, 441, 449, 453, 455—456, 473—474, 476—478, 482, 485, 487, 494, 498, 506
 pokucko-marmaroskie góry II 488
 Polanica = Polanyc'a Čemygivs'ka, przysiółek, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 437, 455
 Polanica = Polanyc'a, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR II 474
 Polany [?] I 189, 190
 Polesie, kraina II 206
 Poliwna, polonina, Ukraińska SRR II 224
 Polonia zob. Polska
 Polska, Korona, Królestwo Polskie, Lacki Bik, Laszyna, Pohlen, Polonia, Polska, Rzeczpospolita, Rzeczpospolita Polska I VII, XII—XV, XXX, 15, 17, 20, 25, 34, 45, 73, 76, 80, 81—82, 177, 223, 288, 297 II 74, 282, 296, 338, 431, 473—474, 477, 479, 482, 484—485, 493—494, 498, 500
 Połahnycia, góra, Ukraińska SRR II 309
 południowa Ruś zob. Ruś południowa
 Pomerania zob. Pomorze
 Pomorze, Pomerania I LII, 263 II 431
 Pompeja, Włochy I 71
 Popadia, góra, Ukraińska SRR I XVIII, 30 II 332, 502
 Popielniki = Popilnyki, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 145, 189
 Pop-Iwan zob. Pip Iwan
 Poprad, rzeka, dopływ Dunajca I 20
 Porohy, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 181
 Potoczyska, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14
 Pożeretul, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 10, 11, 12

- Praga = Praha, Czechosłowacja I 47
Prarośl zob. Przerośl
- Preluczna, połonina, Ukraińska SRR I 40
- Priašev, Priaszow = Prešov, Czechosłowacja I XXIX II 115, 175
- Prut, Pruthfluss, rzeka, dopływ Dunaju I XVIII–XX, LVI, 3–6, 8, 10, 12–14, 16–17, 31, 36–38, 84, 116, 119, 129, 137–140, 170, 188, 240, 313, 333 II 413, 416, 426, 452, 476, 486, 488, 491
- Prutec = Prutec', rzeka, dopływ Prutu I 12
- Prykarpattja, kraina II 500
- Prykarpattja radjans'koje, kraina, Ukraińska SRR II 498
- Prykarpattja zachidne, kraina II 501
przedgórze, kraina I 103, 104
- Przemyska Ziemia I 83
- Przerośl, Prarośl = Pereris'ł, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 88 II 459
- Przybyłów = Prybyliv, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 460
- Puharec, góra, Ukraińska SRR I 73
- Putilla, Putylie, Putywie, pow. Vyžnyc'a, obw. Černivci, Ukraińska SRR I 50, 96–97 II 316–317
- Putyla, Putilla, potok, dopływ Czere moszu I 139 II 285
- Putylów = Putyliv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 285, 317
- Puźniki = Piznyki, pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 460
- Raba, rzeka, dopływ Wisły I 37
- Rabiniec, Rabyneć = Rabyneć, tar tak koło wsi Żabie, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14 II 332
- Rachów = Rachiv, obw. Užhorod, Ukraińska SRR II 37
- Radantz = Radauți, obw. Suceava, Rumunia I 19, 52, 192
- Radłowice = Radlovyci, pow. Sambir, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I 89
- Radomskie II 478
- Radożyce = Kisvarda, Węgry I 295
- Rebra, góra, Ukraińska SRR I 7–8
- Rebrowacz, góra, Ukraińska SRR I 4
- Ren, rzeka I 189
- Riczka, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 32, 153, 315, 323, 440
- Rika, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 313–314
- Rohynia, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Rokieta, Reketa, Roketa, góra, Ukraińska SRR I 9–10, 13 II 310
- Rosisz, pole, las, Ukraińska SRR II 461
- Rosja, Rossia, Rossyja, Russland I 69, 71–72, 332 II 252, 497, 502
- Rosochacz, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 216, 219–220
- Rossia, Rossyja zob. Rosja
- Rosulna = Rosilna, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 2 II 459
- Rosztowce – Roštivci, obw. Ternopil', Ukraińska SRR II 475
- Rotundul, góra, Ukraińska SRR I LXXI, 9–10
- Roztoki, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 7
- Roztoki Seredni, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 327
- Rožen, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 230

- Rožen Mały = Rožen Malyj, pow. Košiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
- Rožen Wielki = Rožen Velykyj, góra, Ukraińska SRR II 420
- Rożnów = Rižniv, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 90—91, 190 II 459
- Rugia, wyspa I 263
- Rumunia I 17, 28 II 223
- Rungury, Runhury, Runkury, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 91, 193 II 51, 461
- Russie subcarpatique zob. Ruś Karpacka
- Russisch-Polen — rosyjska Polska II 494
- Russland zob. Rosja
- Ruś, Rusia, Rus' I XI, XIII, XVI, XXV, 9, 20, 22, 23—24, 26—27, 32, 45, 48, 73, 128, 222—223, 226, 289, 297, 327, II 4, 413, 426, 428, 430—431, 455, 473, 483, 486—487, 489, 491, 493
- Ruś zob. Ruś Węgierska
- Ruś Bukowińska, Ruś Bukovyns'ka, kraina, Ukraińska SRR I VIII II 502
- Ruś Czerwona, kraina, Ukraińska SRR I VII, XI, XXVIII, XXIX, XXXIX, XLVII II 427, 474—475, 483, 488
- Ruś Halicka, Galicka Rus', Rus' Haliycka, kraina, Ukraińska SRR I XII, XXIX, XXXIX, 20, 25—26, 28 II 474—476, 478—480, 482—484, 502
- Ruś Karpacka, Karpathenrussland, Karpatorussland, Karpatska Rus', Karpatskaja Rus', Ruś Karpatska, kraina, Ukraińska SRR, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry I XI, XXXVI, XL—XLII, XLIV—XLV, XLVII, XLIX—LI, LIII, LV—LVI, LXXI, 12, 314 II 490, 497, 499, 506
- Ruś Podkarpacka, Podkarpats'kaja Rus', Podkarpacka Ruś, Podkarpatskaja Rus', Podkarpatska Ruś, Russie subcarpatique, kraina, Ukraińska SRR, Węgry, Czechosłowacja I LIV, 281 II 241, 490, 492, 495—496, 498, 501
- Ruś południowa, jużnaja Rus', południowa Ruś, kraina, Ukraińska SRR, Węgry, Czechosłowacja I 24, 26, 31, 80 II 428, 479
- Ruś północna, kraina, Ukraińska SRR I 26
- Ruś Uhorska zob. Ruś Węgierska
- Ruś Węgierska, Ruś Ugorska, Ruś Uhorska, Ruś Zakarpacka, Ugorska Rus', Ugorskaja Rus', Uhorska Ruś, Uhorska Ukraina, kraina, Ukraińska SRR, Węgry, Czechosłowacja, Rumunia I VII—VIII, XII, XVII, XXVIII—XXIX, XXXIX, XL, XLII, XLIV, XLIX, L, LV—LXX, 20, 32 II 9, 64, 74, 109, 115—116, 136, 143—144, 159, 170, 191, 204—205, 231, 236, 255, 276, 297, 316, 352, 365, 382, 397, 402, 405, 474—484, 491—492, 498, 502
- Rzeczpospolita zob. Polska
- Rzeczpospolita Polska zob. Polska
- Rzym — państwo rzymskie I 52
- Rzym, Rym = Roma, Włochy I 69, 211 II 271—272, 295
- Sadogóra — Sadhora, pow. Čerchiv, Ukraińska SRR I 17 II 415, 476
- Sadzawka, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 88
- Sambor = Sambir, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I XIII, XVIII, 89
- Samborska Ziemia I 88
- Samborskie I 93
- San, rzeka, dopływ Wisły I 36—37, 304 II 413

- Sandomierskie II 255—256, 398, 478
 Sanocka Ziemia I 82
 Sanockie I XXXVII
 sanocki obwód II 484
 Sanok I XXVIII
 Sapohów = Sapohiv, pow. Borščiv, obw. Ternopil', Ukrainśka SRR I 219, 230, 232
 Serafin = Serafyn, pow. Ihumen', obw. Min'sk, Białoruska SRR II 219
 Sarmatische Karpathen = Karpaty sarmackie, góry I XI II 476
 Sawa = Sava, rzeka, dopływ Dunaju II 252
 Sehot zob. Sziget
 Selatyn, pow. Wyżnyc'a, obw. Černivci, Ukrainśka SRR II 459
 Seniek, Siniak = Syniak, Syniek, góra, Ukrainśka SRR I 6, 10, 13
 Serafiniec zob. Serafińce
 Serafińce, Serafiniec = Serafyńci, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 114 II 459
 Serbia, kraina, Jugosławia I 286
 Seret = Siret, rzeka, dopływ Dunaju I XVIII—XIX, XL, 19, 31, 36, 53
 Seret = Siret, obw. Suceava, Rumunia I LII
 severovostočna Bukovina, kraina, Ukrainśka SRR I XII
 Sewlusz = Vynohradiv, obw. Užhorod, Ukrainśka SRR II 116
 Siam, kraj II 473
 Sicz zob. Zaporozie
 Siebierzyn, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 217
 Siedmiogród, Transsilva, Transylwania = Transilvania, kraina, Rumunia I XIII, 7, 24, 49, 87, 93, 241
 Sielec = Selec', pow. Tlumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR II 460
 Siemakowce = Semakivci, pow. Čortkiv, obw. Ternopil', Ukrainśka SRR I 14, 220
 Siniak zob. Seniek
 Skandynawia I 39, 263
 Skit, Skit Maniawskyj, klasztor koło Maniawy, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 88 II 474, 485
 Slovanská Země = Słowacja II 495
 Sławiańszczyzna zob. Słowiańszczyzna
 Sloboda, Sloboda Rungurska = Sloboda Runhurs'ka, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 5 II 477, 485
 Slobódka Leśna = Slobidka Lis'na, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 5, 220
 Słowacja, kraina, Czechosłowacja I 20
 Słowiańszczyzna, Sławiańszczyzna I 21, 29—30, 73 II 427—428, 474
 Smodna, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 95, 97
 Sokoliny, pow. Suceava, Rumunia I 75
 Sokolów = Sokoliv, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukrainśka SRR II 474
 Sokolówka = Sokolivka, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I 4, 219, 221, 227 II 459
 Soła, rzeka, dopływ Wisły I 37
 Solotwina, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainśka SRR I XVIII—XIX, 2, 31 II 463, 482
 solotwińskie góry II 479
 solotwińskie starostwo I 89, 104
 solotwiński powiat I 104
 Soroka, obw. Ternopil', Ukrainśka SRR II 475
 Spas zob. Ispas
 Sponz, las, Ukrainśka SRR I 5
 SSSR — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich II 497

- Stanislavs'ka oblast' II 490
 Stanisław zob. Stanisławów
 stanisławowski cyrkuł I 2
 Stanisławowskie II 188, 482
 stanisławowski obwód I 3, 30–31 II 475, 482, 488
 stanisławowski powiat II 459, 484
 Stanisławów, Stanisław = Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I IX, XXVIII, 3, 5, 7, 10, 17, 89, 92, 99, 191 II 255, 271–272, 301, 310, 313–316, 324, 345, 348, 351, 426, 475, 478, 483–484, 488
 Starasól = Starasil, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I 2
 Stare Kutry = Stari Kutry, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 221–222
 Starunia, pow. Bohorodčany, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 86
 Stary Gwoździec zob. Gwoździec Stary
 Stary Kosów zob. Kosów Stary
 Stoha, góra, Ukraińska SRR I 86, 89
 Stróża [?] II 459
 Stryj, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I XIV, XXVIII, 191
 Stryj, rzeka, dopływ Dniestru I 36 II 302, 413, 476
 stryjski cyrkuł I 2
 Stryjskie I 2
 stryjskie góry II 463, 500
 stryjski obwód I 30 II 488
 stryjski okrąg II 476
 stryjski powiat I XVIII
 Stryplenka, pole, las, Ukraińska SRR II 461
 Strzylcze = Strylče, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 2
 Studene, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 284
 Styra = Styr, rzeka, dopływ Prypeci = Prapat' II 234
 Suczawa = Suceava, Rumunia I 35
 Susidawa, kraina, Rumunia I 26, 81
 Swal'zuky, pole, las, Ukraińska SRR II 461
 Swidowa, góra, Ukraińska SRR II 352
 Sybir, ZSRR I 70
 Syhot zob. Sziget
 Synyci, góry, Ukraińska SRR I 185 II 315
 Synyj Wy'r [?] II 17
 Syryj [?] II 316
 Sywula, góra, Ukraińska SRR I 37–38, 119, 181 II 485
 Szafhuza = Schafhaus, Niemiecka RF I 189
 Szaporowiec = Šaporovec', pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6
 szatmarski komitat, Rumunia I 20
 Szczekaliska Góra = Ščekalys'ka Hora, góra, Ukraińska SRR I 10, 12
 Szczerbowce, Rumunia I XL
 szeroki Beskid, pasmo górskie I 1
 Szeszory, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I LXXI, 31, 139, 214, 218–219 II 459, 461
 Sziget, Marmarosz, Marmarosz', Marmaroska Stolica, Marmarosz, Sehot, Syhot, Szigeth = Sighet, obw. Baia Mare, Rumunia I XIX, LIV, LXI, LXIX–LXX, 2, 50, 89, 174, 179, 189–190, 193, 243, 251 II 9, 64–65, 74, 82, 116, 152, 203, 352–353
 Szląsk = Śląsk I 284
 Szpeci, Szpyci, góra, Ukraińska SRR I 4, 7, 8 II 422, 449
 Szwajcaria II 4
 Szybene, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 7
 Szybene, jezioro, Ukraińska SRR I 7
 Szybeny, potok, dopływ Czeremoszu I XX
 Szymanowe Pole, pole, Ukraińska SRR II 333

- Śniatyn, Śniatyń = S'niatyn, S'nietyń, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 17, 116—117, 129, 148, 213—215, 217—219, 334 II 459
 śniatyński powiat I 219, 222 II 459
 Śniatyńszczyzna, kraina, Ukraińska SRR II 497
 Środkowy Wschód I XXVI
 Świeca = Sviča, rzeka, dopływ Dniestru I 35
- Tarnopol, Ternopil = Ternopil', Ukraińska SRR I XXVIII II 103
 tarnopolski obwód II 482
 Tatarów = Tatariv, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, 4
 Tatarska Przełęcz = Pereval Tatars'kyj, przełęcz, Ukraińska SRR I XIX, XXI, XXVII
 Tatry, pasmo górskie I 7, 37, 180, 276 II 3—4, 464, 476, 484, 488, 496
 Tekucza = Tekuča, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 10, 35, 86, 215, 217, 219—220, 230 II 441
 Terespol = Terespił, pow. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 16
 Ternopil zob. Tarnopol
 Tissa zob. Cisa
 Tiudów, T̄diów = Tiudiv, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 221
 tłumacki powiat II 460
 Tłumacz = Tłumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 460, 479
 Tłumaczyki, potoki, dopływy Bystrzycy Nadwórniańskiej I 6
 Toporivci, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 340
 Tracja, kraina, Grecja, Turcja I 23—24
 Transylwa zob. Siedmiogród
 Transylwania zob. Siedmiogród
- Trembowla = Terebovła, obw. Ternopil', Ukraińska SRR II 483
 Triest, Włochy I 227
 Tucholszczyzna, kraina, Ukraińska SRR I 87
 Tudiów zob. Tiudów
 Turcja, Tureckaja, turecki kraj, Tureczczyzna I 68, 246 II 252
 Turka, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR I XXXV II przed 161, 279, 343
 Tyrol, Austria II 4
 Tysa zob. Cisa
 Tyszkowce = Tyškvici, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
 Tyśmienica = Tys'menyč'a, pow. Tłumač, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 25, 191 II 460
- Ugorska zob. Ruś Węgierska
 Ugorskaja Rus' zob. Ruś Węgierska
 Ugorska Rus', Uhorska Ruś, Uhorska Rus' zob. Ruś Węgierska
 Ugorska Stolica = Budapest, Węgry II 241—242
 Ugria zob. Węgry
 Uhele = Sátoraljaújhely, pow. Kisvárda, obw. Debrecen, Węgry II 352—353
 Uherska zob. Węgry
 Uherska Zemla — Ziemia Węgierska, Węgry II 382
 Uherszczyzna, Uhorszczyzna, Uhorščyna zob. Węgry
 Uhorska Ukraina zob. Ruś Węgierska
 Uhry zob. Węgry
 Ukraina, Ukrajina, Ukraïna, Wkraïna, Mała Ruś, Mała Rossija, Malorossyja, ukrains'ki zemli I XIII, XL, 19, 70, 119, 177, 280 II 24, 280, 298, 323, 345, 348, 430—432, 473, 494, 496, 499, 501
 Ukraina Zapadna II 490

- Ulyka [?] II 306
 ungwarskie hrabstwo zob. użhorodzkie hrabstwo
- ungwarski komitat, Ukraińska SRR I 20
- Uniz = Unyż, pow. Horodenka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 217, 219
- URSR, Ukraińska RSR = Ukraińska Radziecka Socjalistyczna Republika II 496—497
- Urycz, pow. Stryj, obw. Drohobyč, Ukraińska SRR II 485
- Ustiriki zob. Uściryki
- Uściczko [?] pow. Zališčyky, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 14
- Uściryki, Uściryki, Ustiriki = Usteryki, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX, XXXIV, 94, 108, 212, 218, 221, 327, 435—436
- Uście Zielone = Ust'je Zelene, pow. Bučač, obw. Ternopil', Ukraińska SRR I 48
- Uściryki zob. Uściryki
- Utoropy, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
- Uzijów = Uzijiv, pow. Bolechiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 25
- Uzin, pow. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 25
- Uzwał = Uzwaj, pow. Drohobyč, Ukraińska SRR I 25
- Użhorod, Ukraińska SRR V, 20
- użhorodzkie hrabstwo, ungwarskie hrabstwo I 19—20
- użhorodzkie województwo, Ukraińska SRR I LVI
- Valachia zob. Wołoszczyzna
- Waldkarpathen = Karpaty, pow. Steiermark, Austria II 499
- Wanna Dobosza, dolina, Ukraińska SRR I 4
- Waratyka, góra, Ukraińska SRR I 5
- Warszawa, Irszawa I VIII, XXX, 20, 138 II 296, 299
- Wasilewo, Wasylewo = Vasylevo, pow. Wasylykiv, Ukraińska SRR I 23 II 341
- Waszkur [?] I 31
- Watra, Watra-Moldawitza = Vatra-Moldavița, pow. Cimpulung, obw. Suceava, Rumunia I 2, 45
- Wedeskuł, góra, Ukraińska SRR I 11—12
- Wedeskułów Gruń = Vedeskuliv Hruń, góra, Ukraińska SRR I 11
- Weldisz = Veldyż, pow. Dolyna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 2
- Wengerszczyna, Wengierszczyna, Wengierszczyzna zob. Węgry
- Wengry zob. Węgry
- Wierbiąz, Wierbiąz = Verbiż, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 88, 218
- Wierbiąz Niżny — Verbiż Nyżnyj, pow. Kolomyja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 220
- Wereckie, pow. Grybów, woj. Rzeszów II 282
- Węgierska Ziemia II 481
- Węgry, Ugria, Uherska, Uherszczyna, Uhorszczyna, Uhorščyna, Uhry, Ungarn, Wengerszczyna, Wengierszczyzna, Wengierszczyzna, Wengry I XII, XIX, XXI, 2, 14, 15, 20—21, 24—25, 27, 31, 39, 47, 50, 81, 84, 86, 88—90, 97, 103, 168—169, 176—177, 179, 189—190, 193, 243, 284 II 276, 296—297, 338, 345, 348, 382, 434, 462—463, 473, 475, 478, 480—483, 485, 487—488, 492, 501—502
- Wiedeń, Wiedeń — Wien, Austria I 16, 18 II 153, 158, 249—250, 257, 317

- Wielkie Księstwo Kijowskie I 20
 Wielkie Księstwo Litewskie II 497
 Wielkie Księstwo Poznańskie, Księstwo
 Poznańskie I VIII, 93 II 478
 Wielki Nowogród = Novgorod, Rosyjska
 SFRR I 50
 Wierbiąż zob. Werbiąż
 Wierchowina Huculska = Verchovyna
 Huculska, Ukraińska SRR I XXII
 II 501
 Winograd = Vynohrad, pow. Kolo-
 myja, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukra-
 ińska SRR I 220
 Wisła, rzeka I 36
 Wisłoka, rzeka, dopływ Wisły I 37
 Wkraina zob. Ukraina
 Wojniłów = Vojnyliv, pow. Kałuś,
 obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska
 SRR I 16
 Wollhynien zob. Wolyń
 Wolga, rzeka I 22, 24
 Wolków = Vovkiv, pow. Kolomyja,
 obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska
 SRR II 459
 Wołochy zob. Wołoszczyzna
 Wołoski Bik, Wołoskij Bik zob. Woło-
 szczyzna
 Wołosza zob. Wołoszczyzna
 Wołoszczyzna, Wołoszczynoczka zob.
 Wołoszczyzna
 Wołoszczyzna, Valachia, Wołochy, Wo-
 loski Bik, Wołoskij Bik, Wołosza,
 Wołoszczyzna, Wołoszczynoczka, Wo-
 łoškaja, Zemle Wołoska, kraina,
 Ukraińska SRR, Moldawska SRR
 I XIII, 76, 86, 89–90, 113, 241,
 246, 254, 269 II 38, 156, 282, 293,
 384, 474, 486
 Wołoszczyzna Morawska, kraina, Czecho-
 słowacja II 496
 Wołoskaja zob. Wołoszczyzna
 Wolyń, Wollhynien, kraina, Ukraińska
 SRR I 32, 177, 241 II 140, 292,
 484
 Worochta, pow. Nadvirna, obw. Ivano-
 -Frankivs'k, Ukraińska SRR I XIX,
 4, 89, 129–130, 143, 170, 180 II 307,
 326, 336, 416, 426
 Worochta, góra, Ukraińska SRR I 10
 Worochtienka, góra, Ukraińska SRR
 I 13
 Worona, pow. Tlumač, obw. Ivano-
 -Frankivs'k, Ukraińska SRR I 86
 Woronienka, pow. Nadvirna, obw.
 Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 7
 Wosyjańska Hora, góra I 334
 Wrocław I XXVI
 Wyrawa, potok, dopływ Cisy II 405
 Wysoka, góra, Ukraińska SRR I 37,
 119, 181 II 485
 Wyżejów = Vyšejov, Czechosłowacja
 II 353
 Wyżła Woda, potok, Węgry II 232
 Wyżnica, Wyżnycia = Vyžnyc'a, obw.
 Černivci, Ukraińska SRR I 190–191
 Wyższy Pantir = Pantir, Pantyr, góra,
 Ukraińska SRR I 13
 Zabłotów, Zabolotiv = Zabolotiv, pow.
 Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, U-
 kraińska SRR I 14, 86, 148, 213 II
 58, 460
 Zagwózdź = Zahvizdie, pow. Ivano-
 -Frankivs'k, Ukraińska SRR II 459
 Zahajpol, pow. Kolomyja, obw. Ivano-
 -Frankivs'k, Ukraińska SRR I XLII,
 po 100, po 112, 220 II 481
 Zahrebla, połonina, Ukraińska SRR
 I 6
 Zakamień = Zakamiń, góra, Ukra-
 ińska SRR I 13 II 441
 Zakarpatje sovetskoje, kraina, Ukra-
 ińska SRR II 499
 Zakarpats'kaja oblast', Ukraińska SRR
 I LIV II 489, 491, 494, 499, 500
 Zakarpatte, Zakarpattja, kraina, Ukra-
 ińska SRR I XXVI, LV, 490, 493,
 495, 498–501

- zakolomyjskie góry, Ukraińska SRR II 3
- Zakopane, pow. Nowy Targ I 170 II 477
- Zaleszczyckie I 219, 234
- zaleszczycki powiat I 219, 222, 224
- Zaleszczyki = Zališčyky, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 114, 191, 217—218
- Zalute, góra, Ukraińska SRR I 67
- Zalucze, Zaluczie = Zaluče, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 111, 117, 213 II 268
- Zanoga = Zanoha, polonina, Ukraińska SRR I 7
- Zapadna Ukraina zob. Ukraina Zapadna
- Zaporoże, Sicz = Zaporożżja, Zaporozżskaja Sič, kraina, Ukraińska SRR I 26 II 488
- Zaroślak, polonina, Ukraińska SRR I 4
- Zarzece = Zariče, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 240 II 459
- Zawajel, polonina, Ukraińska SRR I 4
- Zawale, pow. Śniatyn, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 111
- Zbrucz, rzeka dopływ Dniestru II 475
- Zelenyca, przysiółek wsi Zelena, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 497
- Zelene, pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 8
- Země Podkarpatoruská zob. Podkarpatoruská Země
- Země Slovanská zob. Slovanská Země
- Zemle Wołoska zob. Wołoszczyzna
- Zemne zob. Zemplin
- Zemneńska stplica zob. Zemplin
- zemneńskie hrabstwo, Węgry I 293
- Zemplin, obw. Košice, Czechosłowacja I XLII, LIV, LVI—LXII, LXIV—LXX, 293—296 II 85, 145, 160, 192, 203, 240—241, 257, 354, 398
- Zielona = Zelena, pow. Nadvirna, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I 6
- Ziemia Przemyska zob. Przemyska Ziemia
- Ziemia Samborska zob. Samborska Ziemia
- Ziemia Sanocka zob. Sanocka Ziemia
- Ziemia Węgierska zob. Węgierska Ziemia
- złoczowski cyrkuł I 25
- Złoczów = Zoločiv, obw. L'viv, Ukraińska SRR I XXVIII II 344
- Złota Bystrzyca zob. Bystrzyca Sołotwińska
- Złota Orda, państwo I 26
- Zmyjemy = Żmijen's'kie, przysiółek wsi Żabie pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR II 228
- Żabie, Dolne Żabie, Górne Żabie, Ilcia, Żabie Ilcia, Żabie Słupejka, Żabieczko, Żebie, Żiebie, Żybie pow. Kosiv, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukraińska SRR I V, VIII—X, XVI, XIX, XXII, XXX, XXXII—XXXV, XL, XLIX, LV—LXI, LXIII—LXIV, LXVI—LXX, 4, 7—9, 14—15, 37—39, 76, 89—90, 94—98, 120—121, 127, 133, 136, 144, 168, 179—180, 182, 184, 194, 200, 216—219, 221—230, 241, 253, 300, 303, 322 II 26—29, 31, po 64, 46, 60, 73, 91, 100—102, 105—106, 124, 126, 128, 132, 140—141, 146, 155, 157—158, 169, 172—174, 176, 191, 207, przed 225, 219, 224, 226—229, 247, 263, 269, 271—275, 285, 313, 315, 320, 323, 325, 327, 329, 333, 335—338, 354, 363—364, 369—370, 373—374, 394, 404, 407, 416, 419, 421—422, 453, 462—470, 486, 502
- Żabinie, potok, dopływ Prutu I 4
- Żabiowska Hordia = Żabivs'ka Hordia, góra, Ukraińska SRR I 11

Żeniec Niższy = Ženec, góra, Ukraini-
 ska SRR I 13
 Żeniec Wyższy — Ženec, góra, Ukra-
 ińska SRR I 13
 Żolnierka, góra, Ukrainińska SRR
 I 11
 Żółkiew = Nesteriv, obw. L'viv, Ukra-
 ińska SRR I XXVIII

Żuków = Žukiv, pow. Horodenka,
 obw. Ivano-Frankivs'k, Ukrainińska
 SRR II 2
 Żurawno = Žuravno, pow. Žydačiv,
 obw. Drohobyč, Ukrainińska SRR I 16
 Żywaczów = Žyvačiv, pow. Horoden-
 ka, obw. Ivano-Frankivs'k, Ukra-
 ińska SRR I 87

INDEKS INCIPITÓW PIEŚNI

	cz.	nr	s.
Abo budem wiwci pasty, abo watażyty	II	1057	361
A bohaczu ne dufaczu, a o szczo ty dbajesz	II	888	275
Abo myni dutky daj, abo myni w dutky hraj	II	1144	385
Abo totu kuczcu truczcu, abo ju zawalu	II	166	35
Ach, Boże moj, kotory sotworył nebo i zory	II	681	171
Ach jak tiazko za toboju tużyt serdec, myła	II	639	159
A chodimo, towaryszu u hory, u hory	II	980	306
A chot'že ja newelyczka, ale ja Marusia	II	242	51
A chot'že ja newelyczka, ale ja Olena	II	243	52
Ach, pidu ja do korcymońki, stanu na porozi	II	625	156
A chto znaje wid kochania, to porad'te, lude	II	658	164
A chto znaje wid lubasty, ta porad'te, lude	II	286	61
A czomu to bli'de ditia, heń trisku hladaje	II	768	204
A czomu ty, bilawoczko, szcorniła, zmarniła	II	959	298
A diwczynyna nyna, nyna, polubyla Wirmywnyna	II	933	288
Adtuj-hora, adtuj-druha, antam, dolynoczka, mezy tyma dwoma hory	II	342	74
Adtuj-hora, adtuj, druha, antam dolynoczka, spod jednoj woda tecze	II	1193	399
A hde ty jdesz, bilawoczko, kudy postupujesz	II	332	71
A hde ty sia ta zabawyw, mały, newelyczki	II	587	144
A hospody myłoserdnij, jek my bidowały	II	956	296
A ja dida szanowała, szanowaty muszu	II	767	204
A jaka ty molodyce wesela, wesela	II	339	73
A jak idesz lubku na nicz, zahrajže w sopilku	II	103	18
A jaki ty hydki, brydki, a ja jaka pyszna	II	543	133
A jaki ty hydki, brydki, ja tia prekrasyła	II	544	133
A jak jej ne lubyty, cy ne urodojka	II	1101	372
A jak je-m sia peredala, w moho muza ruczki	II	728	191
A jak meni ne hulaty, koły w mene maty	II	261	56
A jak myni ne chodyty hori tym potoczkom	II	164	34
A ja lublu, szczo ne roblu, lesz napywaju sia	II	236	50
A ja pawu zatykaju, a pawa sia lubyt	II	442	100
A ja pizsou w Putyłowo, ne pyw ja horivki	II	920	285
A ja tebe ne wołoczcu, ani moji oczy	II	547	133

A ja tebe, towaryszu, lubyty ne lyszu	II	929	287
A ja totu diwczę lubiu, szczo bile jak husie	II	232	49
Aj Boże mij myłoserdnij, ty, szowkowa nytko	II	610	151
Aj isklady, diwczynyce, na staroho dida	II	139	28
Aj pidemo towaryszu u hory, u hory	II	979	306
A koły ti takyj, mylyj, koły takij duszka	II	313	67
A kto chce hroszi maty, sami sorokiwci	II	1052	359
A kuwała my zazulka wid haju do haju	II	1064	363
Albo hory rozstupit sia, albo mia przykryjte	II	284	61
A na hori terno, terno, jak pozoloczeno	II	717	186
A nasza kumojka w lelii, a jej kumojko wse ne wiryw	I	16	294
A na tym werszoczku ani hreczki, ni połowy	II	140	28
Ancia do wody, Jwan ot wody	II	345	75
Ande mij, weze hujy, w kuczerawyj szapci	II	193	40
A ne kury, wujku, lalku w moji chateczyni	II	167	35
Antam hori, pry jawori, kameń muku mele	II	732	194
A nyni ja tutka, tutka, a zawtra ja pidu	II	976	305
A saraki kuszniry, po czytyry na diri	II	1030	354
Aszcz by tota molodycia, ta by nehidnycia	II	713	185
A szczo by ty, mij myleńkij tohdy ożenyw sia	II	53	7
A szczo toty narobyły, szczo mia sokotyły	II	568	139
A szczo u ti Czernehori za woroni koni	II	982	307
A szo toto za zileczko w horodci? Maruna	II	619	153
A szto że ja, a szto że ja, bidna uczynyla	II	750	198
A tam dolow, na dolyni, bereza stojala	II	803	239
A tam dolow, pry Wyrawi, swiatyj obraz malowaly	II	1203	405
A tych zmyjenach lisok zelenenki	II	793	228
A u mene u horodi maruńka trojaka	II	623	155
A w horodi biźderewo, zelene, zelene	II	309	66
A widkiż ty, pane brate, czy ne z Kołomyji	II	648	162
A w kirnycy dribni raki, czomu giwky ny jednaki	II	905	281
A w Mariji zabariji, widky witer wije	II	141	29
A w misteczku, w Barasteczku, kapelija hrała	II	770	205
A w naszoi kumci trojaki napoji	I	15	294
A w naszoi kumoczki stiny szwelowany	I	14	293
A wsi kury na sidali, kohut na porozi	II	810	244
A wstań Handziu, umyj se, na krynku subok, utry se	II	1103	373
A z subotu na nedilu buła temna nyczka	II	1202	404
Ba, czomu ty, li'szczanyce, taka ne wrodlywa	II	1113	376
Baj pid mostom, ryba z fostom probuwaje chytro	II	994	316
Ba kady ja tohdy byw, koły rozdawaly	II	1102	373
Ba szto toto za wesila	I	36	322
Ba szto za molodycia, taka duze krasna	II	1100	372

Ba usi sia pożenyły, łyszeń ja sia zystaw	II	809	244
Bidaż meni mołodomu, bidaż meni, bida	II	161	33
Bidko moja hireńkaja, aj bidko, ma bidko	II	324	70
Bidna-ż moja hołowońka, szczo ja narobyła	II	1031	355
Bidna-ż moja hołowońko, bidna-ż moja, bidna	II	424	96
Biżyt zajec popid hajec taj si obzyraje	II	1181	395
Bo aszcz' mia wbjut, pożałujut, werhut mia do jarku	II	334	72
Bodaj mene, bodaj tebe, bodaj nas oboje	II	584	143
Bodaj ony ta spasyńnia, proszczynia ne mały	II	597	148
Bodaj tebe, bodaj mene, bodaj nas oboje	II	1127	379
Bodaj tebe, diwczynońko, sim raz didko muczyw	II	463	108
Bodaj tebe, fajna lubko, niczoh ne boliło	II	50	6
Bodaj tebe, mij myleńkij, bida buła znała	II	387	87
Bodaj tebe, mij myleńkij, stilko raz kołoło	II	54	7
Bodaj toboj', diwczynońko, wozyw did'ko duby	II	52	7
Bodaj tobow, ledinyku, did'ko wozyw duby	II	470	109
Bodaj ty sia, kohutyku, na sidali skrutyw	II	221	47
Bodaj-że ty, fajnyj lubku, w koleśi zzywaw sia	II	465	108
Bodaj-że ty tak wydiła swita bileńkoho	II	466	108
Bołyť mene bile tiło, hołowka pobyta	II	652	163
Bołyť mene hołowońka ponad czorni oczi	II	131	26
Bołyť mene hołowońka wid samocho czoła	II	674	168
Breszit, breszit, sosidońki, jak suka na wowka	II	925	286
Bud' zdorowyj, mij myleńkij, luby mia jednuju	II	358	77
Bula w hazdy taka diwka, czas i widdawaty	II	721	187
Bulo-ż mene, moja maty, małoju wtopyty	II	1122	378
B'ydna-ż moja hołowocz'k'o, nyszczysywa dole	II	1056	361
Cabe ryga popry mežu, tohdy czimchaj, koły ležu	II	1158	388
Chłopci moi mołodci, woźmit mene na toporci	II	1220	441
Chodiat kozy popid lozy, wiwci berehamy ⁱ	II	850	261
Chodyła sy po sadoczku, po zelenym barwinoczku	II	337	72
Chodyło diwczatko koło Wyzłoj wody	II	797	232
Chodyť Roman po dołyni, chodyť, chodyť, poswystuje	II	1065	364
Chodyť wołyk ponad dunaj, sumneńko borycze	II	128	26
Chodyw do nas Dmytro Polit, warto ho pochwałyty	II	876	266
Chodyw tato, chodyw ja, chodyły-my obydwu	II	1160	388
Chrystyjane prawosławny, i wy, lude, czujte	II	1123	379
Chudobycia, jak rosycia, cy bude, ne bude	II	738	195
Chyba tohdy, diwczynoczko, moji mysły zhasysz	II	496	118
Ciągną chmury, a wśród chmur pragnie deszczu kania	II	965	302
Cwyte ternia, cwyte ternia, bo korinia maje	II	657	164
Cwyťut w lisi toti zila, de mid bere pszczoła	II	561	137
Cy czuły wy, dobry lude, koły kury piły	II	372	81

Cy czuły wy, dobry lude, koły psy brechały	II	371	81
Cy ja sé ne nachodyła tymi plajoczkami	II	1125	379
Cy ja tobi ne kazala, cy ne howoryła	II	545	133
Cy ja tobi ne kazala, ta-j ne howoryła	II	61	9
Cy tak u was, jak u nas, moroz wo Petriwku	II	575	140
Cy tak u was, tak jak u nas wsiudy w poly riwno	II	919	284
Cy trembitki trembitajut, cy hołos oweczyj	II	1034	355
Cy ty diwczu prystajesz hory polywaty	II	516	124
Cy ty mene wezarowała, cy trutiwku dała	II	289	62
Cy ty, myłyj, takij ładnyj, cy myni zdaje sé	II	90	15
Czej iz hory na dołynu pomałeńku zyjdu	II	133	27
Czerez horu wysokuju róza podala sia	II	743	196
Czerez horu wysokuju ubytyj slidoczok	II	673	168
Czerez horu wysoku kiyhła baba osoku	II	1081	368
Czerweny czyżemki, szto by narobyły	II	873	266
Cziolowik na roboki, ta ja sama d'oma	II	693	175
Człowicze myzernyj, ty jeś poroch zemnyj	II	1199	401
Czoho buło ne czuwaty, a teper wydaty	II	941	291
Czołowicze bisnowaty, na szczo żinku prodawaty	II	690	174
Czomu chłopci ne śpiwajut? Harazdu ne majut	II	1085	369
Czomuś ne pryjszow, czomuś ne pryjszow, koły ja tia kłykala	II	374	81
Czomuś tohdy tu ne pryjszow, kołym ti kazala	II	129	26
Czorna chmara swit zaslala, soneczka ne wydko	II	454	105
Czorna hora, bila skala, pryznaj giwko, s kym jes spala	II	556	136
Czorny chmary rozjyszły sia, i doždzu ne było	II	431	97
Czujete fajni lude, szos chocz u kazaty	II	955	294
Czuju, czuju czerez ludyj, dajut meni znaty	II	476	111
Czuża car'a né mama, na kata by buła	II	677	169
Czy Boh znaje, Boh wydaje, de mij myłyj diw sia	II	233	49
Czy czule wy lude o taki nowenie, szczo kochala pani Petrunia w Czurenii	II	782	216
Czy czuły wy, dobry lude, jak zwony zwonyły	II	1028	353
Czy czuły wy, lude dobry, takii publyki	II	991	314
Czy czuły wy lude o takoj' nowyni, szczo zabyły Petrusia w na- szoji setyni	II	783	217
Czyja hrabla, toho stau, a kto lubyw, taj distaw	II	338	72
Czy ja tobi ne kazala, czym tia ne prosyla	II	420	95
Czy ja tobi ne kazala, czy ne howoryła	II	113	21
Czy ja tobi ne kazala, kazaly ti lude	II	596	148
Czy ja tobi ne kazala: Ne bery ty mene	II	685	173
Czyja toto krasna nywka, luba by mu usiaka dnyinka	II	1075	367
Czyji woły na dubrowi, moji na świtoczku	II	160	33
Czy ty koniu osidlany, czy ty koniu sywy	II	595	148
Czy ty meni, diwczynoczko, szczo buła zrobyła	II	84	14

Czy wy czuly, lude dobri, takoji publyki	II	990	313
Czy wy czuly, lude dobri, taku nowynoczku	II	788	224
Dajte mene za melnyczka, bo u mene ny welyczka	II	1152	387
Daju ja ti, mylyj synciu, taku poradyciu	II	509	123
Dala mene moja mamka za staroho dida	II	767	204
Dala-s mene, moja mamko, za wysoki hory	II	757	202
Dalaż mene moja maty, za koho ja chtila	II	718	186
Dawaj, dawaj, koly majesz, bo odnako pochowajesz	II	1142	384
Dobra myni w polonyni, w polonyni hajno	II	1069	365
Dobra ryba, dobri raki, wsiuda diwkie ne odnaki	II	1106	374
Dobre wiwci w zymi pasty, ne treba doity	II	1045	358
Dobri tomu, dobri, w koho lubki po dwi	II	475	111
Doki-m pyly tu horiwku, doty bida buła	II	882	272
Dole-ż moja, dole, neszczastnaja dole	II	1195	400
Dołyno, dołyno, lude tia j zorały	II	489	115
Dotla sobi pohulaju, pokim molodeńka	II	914	283
Dutka w Dutky noczuwaw, Dutka w Dutki dutky wkraw	II	1144	385
Dwa hołuby wodu pyly, a dwa-j kołotyly	II	602	149
Dwa jawory, jak sokoly, oba zeleneńki	II	78	13
Dwa kokoszy żyto mołotyly	II	769	204
Dyna, dyna, dyna, dyna, hde moja babina	II	726	191
Dywnaja nowyna! Nyni panna syna	I	6	250
Ej Andriju, Andrijeczku, ne każy nikomu	II	299	64
Ej, Boże mij myloserdnyj, ja sia tobi molu	II	1198	401
Ej, dołow, mi dołow, tam dołow daleko	II	802	237
Ej horiła polonynka, horiła, horiła	II	872	265
Ej, Hucuł sia lekko wbuje, lekko mu chodyty	II	70	11
Ej, kuje, di, zazuleczka, szcze bude kowaty	II	756	202
Ej, lypa, lypa szyrokołysta	II	383	85
Ej, nykomu tak ne horazd jak myni samomu	II	1099	372
Ej, pohniwał sia, taj pohniwał sia moj mylyj na mene	II	472	110
Ej, pokinuła perepelońka dity	II	1110	376
Ej, rodyno, rodynoczko, ta-j rodeczy moi	II	760	202
Ej, szczom hadaw uczynyty, toto ja uczyniu	II	954	294
Ej, szło diwczu na trawiczku do tychoho dunaiczku	II	805	241
Ej, wo luzi na hołuzi, sowa wodu pyła	II	399	89
Ej, w poli, w poli, w czystejkim poli	I	4	248
Ej znaty, znaty, kto koho lubyt	II	753	201
Fijałoczko, fijałoczko koby-s sia pryjala	II	758	202
Gazda sydyt, taj dumaje, czomuż sobi ny hulaje	II	858	262
Giwczie konie popasało, wysoko si pidkasało	II	1168	390

Hadaj lubku, zahadoczku, ta na dawni słowa	II	135	27
Hajduk raz, hajduk dwa, my Kozaky obydwu	II	904	281
Hde ty była, myła, s noczy, prominiala-ś czorny oczy	II	589	144
Hde welyka lubow była, tam sia rozistala	II	430	97
Hej, bida nad bidamy, moja myła za horamy	II	650	162
Hej, bilawko, bilawoczko, bilawko neboho	II	917	284
Hej, Boże mij myłoserdny, oj, Boże mij, Boże	II	481	112
Hej, czerez werch, mij myleńkij, czerez werch, czerez peń	II	94	16
Hej, dożdu ja ot Bohoczka, szcze taku hodynu	II	607	150
Hej, iwezariu, iwezaryku, zajmy moi kozy	II	352	76
Hej, jaraja pszenyceńka, to sia otjaryła	II	615	151
Hej, kukala zazuleczka w zelenym zaboji	II	479	112
Hej, kukala zazulycia, tam hori na peńku	II	863	264
Hej, letila zazuleczka, jeszcze sobi kukła	II	400	90
Hej, łusnuły dwi pystoli, zaduły w kozycy	II	349	76
Hej muzyki, remenyki, na moim Jwanku	II	264	56
Hej, ne każy, diwczynyce, szto ja jemu oteć	II	138	28
Hej, ne wydno Synyj Wy'r, łysze wydno riki	II	96	17
Hej, pidu ja do popojka, iz lehka, z potycha	II	740	196
Hej, pijdu ja w polonynku, ta porozzyraju	II	605	150
Hej, Rachowe, Rachowoczku, sacharnyj medoczku	II	69	11
Hej, Rachowe, Rachowońku, sołdkij medoczku	II	68	10
Hej, stołyku jaworowyj, stołyku żowteńkyj	II	363	78
Hej ty, diwczynyno, ty rozumom bludysz	II	362	78
Hej, upala zoria z neba, nikomu swityty	II	629	156
Hej, wo łuzi woły w pluzi, na wperedi kaczka	II	503	120
Hej, wo mojem horodczyku róża prokwitaje	II	432	98
Hej, wo mojem horodczyku zelena kokoszka	II	319	68
Hej, wo mojem horodczyku zeleneńkij maczok	II	532	129
Hej, w sadu, w sadu, barwinok postelyw sia	II	497	119
Hej, wyjdu ja w polonynnu, tam u totu puszczu	II	1068	365
Hej, zajmu ja woły pasty taj na lewadoczki	II	541	132
Hej, z hory ta w jar, tam kuma moja	II	155	31
Heń, na stoli dwi pystolij, na ławyci husły	II	916	284
Hodime sia, pobratyme, hodime, hodime	II	199	41
Hoja moja, hoja moja, ta szcze myni hoja	II	831	251
Hoj, Kozacze czornowusyj czoho w tebe żupan kusyj	II	896	278
Hoj, yz hory kozak biżył, na giwezyni fartuch dryżył	II	557	137
Holyły sia pobratymy, holyły, holyły	II	1135	381
Hon, cup, baranczuk, na boci mu dudka	I	35	322
Hopa-cupa — prycupońki, zibraw dziuńdziu do kupońki	II	1140	384
Hopa, hopa, hopa-cupa, mama odna, takiw kupa	II	1078	367
Hop, cup, wesile, tato mamu prodaje	II	1080	368
Hoppa, chłopecy, hoppa, chłopcycy, hoppa nebożata	II	939	290

Hop, sztur, babu w jajci, nachaj baba ny smije si	II	1166	390
Hora, hora, szto najwyższa	II	1029	354
Hore rybki, hore, hore bystrow wodow	II	763	203
Hori horow, dołu horow, žene iwez ar iwei	II	137	28
Horiłoczko okowyta, lysze by tia pyty	II	856	262
Horiwka sia, brate, pyła, lulka sia kuryła	II	847	260
Horodyty, molotyty, toto moja bida	II	571	139
Hory moji, hory, wy moji komory	II	1026	352
Hory moji wysokyi, bywajte zdorowy	II	908	282
Hory moi wysokyi, muszu was lyszaty	II	1136	382
Hospody myloserdnyj, swiatyj ponediłku	II	688	174
Hospody myloserdnyj, szczo to pomahaje	II	573	140
Howoryły, hutoryły, na medu podpywsze	II	1061	362
Hrajte wy, molodcy, bo ja jdu do domu	II	748	197
Huculka mni porod'yla, Hucul-smy sy rod'yw	II	895	277
Huculocz'k'a molodeńka, Huculocz'k'a pyszna	II	895	277
Huknulo, puknulo w lisi, komar s duba powalyw sia	II	1194	399
Hyj j-owecz'k'y nyhyrecz'k'y welykyj boleju	II	1055	360
Hyj sz'uwarom, dorożecz'k'a, szuwarom, szuwarom	II	1054	360
Hyj u ki polońyńi pokowańi końi	II	1007	329
Idut lude tudy na torh, mene obmowlajut	II	1073	366
I ja Hucul, i ty Hucul, obašmy Huculy	II	700	181
I ja ne pyj, i ty ne pyj, ta kto bude pyty	II	865	264
I siedu ja u kužil priesty, a w kužil torkoczi	II	382	84
I sudyły howoryły za nas worożeczkie	II	381	84
Iszly giwky z Kryworiwni, a legini z Bani	II	586	143
Iszła bida doli selom, iszła bida bosa	II	1098	372
Iszlo dzewcza na wodu do zelenoho brodu	II	591	145
Iszow Hucul z Kołomyji, a Huculka z Bani	II	1175	393
Iz nediłońki na ponediłczyk oj, temneńkoji noczy	II	838	255
Izow Kozak za Dunaj, kazaw: „Diwczyno, proszczaj”	II	640	160
Ja, chłopec molodenki, lysze do rozboju	II	1084	369
Ja, di, sobi zaspivaju, ta szcze zaszebeczu	II	890	276
Ja hadaju, ja hadaju, ož' to mylyj dupka't	II	1190	398
Ja hadala, szczo to mylyj, szczo to moja duszka	II	245	52
Ja kałynku ne rubaju, pid kałynkow stoju	II	848	260
Jaka woda w potoczyni, taka i w kyrnycy	II	196	41
Jakaž toto woda czysta, szczo na mori hraje	II	235	50
Jäk budu j-umyrat'y, ta budu kazat'y	II	1139	383
Jak duže ne memo pyty, budemo bohaty	II	877	267
Jak Hucula ne lubyty u Hucula wiwei	II	701	182
Jäk Hucula ny lubyty, j-ä w Hucula wiwei	II	895	277

Jak ich znaju ne pustyty, chodiat hy ⁱ opryszki	II	369	80
Jak idete chłopci w taneć, berit buki w ruki	II	1093	371
Jak idete chłopci w taneć, berit rukawyci	II	1094	371
Jaki jareć zeleneńkij, na tyj zemly zyjszow	II	341	74
Jak iwezara ne lubyty? U iwezara iwci	II	136	28
Jak ja pidu w połonyńku, u totu Beryju	II	778	213
Jak ja pryjszła do cerkwoczki, ta-j sia rozdywyła	II	216	45
Jak ja sobi nahadaju ta na dawny lita	II	708	183
Jak ja wzięła konowoczku, piszła po wodoczku	II	200	42
Jak mia budesz pokiédaty, perestań chlib jisty	II	422	96
Jak na strunu, tak na bas, ty kazala, szo nam dasz	II	1141	384
Jak pojdziesz s kińmi na niecz, swysny na lystoczok	II	74	12
Jak pokładut na hołowu necharnyj czepyszcze	II	747	197
Jak sia myni ne żenyty, chłopu mołodomu	II	506	121
Jak sie majesz czernyoc, sestryce, czerneńkaja	II	1170	391
Jak udaryw oden plasom, a druhyj obuchom	II	928	287
Jak u tebe oczy czorny ⁱ , tak u mene sywy ⁱ	II	523	125
Jak zasiadem, bratia, koło czary	II	845	258
Ja u brodu brała wodu, a na spodi neriazd	II	665	166
Ja w moczary sino hrebu, popod sino woda	II	360	78
Ja worota zaperaju, wony sia wtworiajut	II	240	51
Jaworowy trisky teszu, do myłoi bosyj cheszu	II	366	80
Ja w seredu zawodyny, ja w czetwer wesile	II	594	147
Jde byczok u plaiczok ta toneńko rycze	II	293	62
Jde dożydk napi ^o rneńkyj a czej perestane	II	712	184
Jde tuczka iz Załuczka, czorneńkaja chmara	II	534	129
Jdu ja het' na Jasinia steżar' horodyty	II	376	82
Jdut kozy popid łoży, wiwci popid duby	II	469	109
Jedna bude stanok szyty, a druha rubyty	II	203	42
Jedna hora wysokaja, a druha nyska	II	159	33
Jedna myleńka w dorozu a druhow sia tiszu	II	563	138
Jednomu by jisty daty, a druhomu pyty	II	359	78
Jednu bude w tanok braty, pro czest', pro sławoczku	II	204	42
Jedut bryki iz Ulyki, wse kowany kony	II	977	306
Jek ņy z-mih Odokijczuk konovky robyty	II	787	222
Jeszcze-m ohnia i ne kłała, triski sia imyly	II	251	53
Jeszcze róża ne procwyła, lysz sia prypałyła	II	191	40
Jeszcze w poli po lystkowi, muszu pojty po switkowi	II	488	115
Jichaw Łaszok zo mlyna, zdochła jemu kobyła	II	931	288
Jide Kozak z Ukrainy na woronim koni	II	120	24
Jide mylyj j-u w dorohu, mene nakazuje	II	452	104
Jszow diadyk do Syhota, ta na dwi nedili	II	302	64
Jszow Hucul z połonyńki Huculoczka z Ban	II	901	279

Jszow, jszow Jwanoczok, ta ponad potoczok	II	860	263
Jszow Laszok ia Warszawy, na nym szmaty barz cundrawy	II	961	299
Kaczaly sia wozy s hory, doli berwinkami	II	335	72
Kaczki hreczku rozdziubały, szczo ja bidny budu maw	II	393	88
Kaduk myni radu daw, szo ja sobi babu wziaw	II	1076	367
Kanareczku, kanareczku, ty wysoko latasz	II	494	117
Kazala Sołocha: pryjdy, szczoś dam	II	119	22
Każe jakiej cwit welyki i wélyka caria	II	1066	364
Każe w mene u horodci trawa zeleneńka	II	1006	327
Każut, szto ne dadut mene za lubońka	II	471	109
Ked' ja sobi izhadaju za dawnyi lita	II	487	114
Ked sia myłj ot myłoj brał, prawu ruku ot nej żadał	II	796	231
Ked' ty był popowycz, ja była popiwna	II	484	113
Klyczet maty weczeryaty, weczerajte samey	II	649	162
Klyczut mene na pańszczynu, ależ bo ja ne pidu	II	950	293
Kob to pyty, kob to pyty, kop to sia ne wpyty	II	854	261
Koby była-ś mene, mamko, w kupeli załała	II	1120	378
Koby czowen, poron ta weselce	II	109	20
Koby dwa dny, koby try dny, koby dwi negily	II	1001	323
Koby hory prokopaty, chaszczu prorubaty	II	351	76
Koby ja znaw, fajna lubko, szczo ty w bukowyni	II	1035	356
Kobym buła taka krasna, jak zoraja jasna	II	172	36
Koby meni ne detyna, ja bym sy hulala	II	705	183
Koby myni, moja mamko, ne studena rosa	II	254	54
Koby myni ne czepak, ta-j ne bila chustka	II	746	197
Koby my se buczok rozwyu, ja toporec w ruky	II	967	303
Koby my se toj buk rozwyu, taj berezy bili	II	970	304
Koby my sia taj buk rozwyv zelena jałyci	II	969	303
Koby riczka ne welyczka, jabym prebrudyła	II	462	107
Koby-ś myła czornobrywa, jak jeś urodlywa	II	125	25
Kobyś ne pyw, mene ne byw, to-bym tia lubyła	II	280	60
Kobyś znała, moja myła, jakeś my myłaja	II	46	6
Koczely sy wozy z hory, na dolyni staly	II	635	158
Koczely sy wozy z hory, połomyly swirny	II	540	132
Kol bywaju w połonynaci, to chožu, to stanu	II	1070	365
Kol letiła perezepela, istratyła perce	II	459	107
Koło haju pochodżaju koło liszczynońki	II	405	91
Koło mlyna jasenyna, holubcy nesut sia	II	252	54
Koło mlyna jaworyna, koło mlyna kładka	II	168	35
Koło mlyna, mlyna, zacwyła ternyna	I	13	293
Kołomyja — ne pomyja, Peczeniżyn — misto	II	1174	392
Kołopeńki pokoszeny, a lenyk by braty	II	483	113
Koły chcesz, lubku myłj, szo-bym tie lubyła	II	130	26

Koły moi worożeńki polahajut spaty	II	913	283
Koły mrowały bilu Makowycu, honyły na panske ubohu wdowycu	II	963	300
Koły palysz siny, chaty, pały-ż oborohy	II	99	17
Kolysała baba gida, yz weczera do jobida	II	1156	387
Koły-ś meni ne chotiła, družynoczkwu buty	II	427	97
Koły sonyczko schodyło rano w subotu	II	1011	332
Koły tia sia spodiwaty, lubciu, s połonyńki	II	348	75
Kołyż mene serce lubysz, ne każy nikomu	II	76	12
Konyczku mij sywy, bud'że mi szczasływy	II	844	257
Korczmy pry dorozu, aż w połonyńny u werchy	II	1187	397
Kotyły sia wozy z hory, kotyty sia budut	II	398	89
Kotyły sia wozy z hory, na dołny stały	II	397	89
Kotyły sia wozy z hory, połomały swirni	II	549	134
Kowała mi zazuleczka w sadu berwinkowym	II	320	69
Kowała my ⁱ zazuleczka, kowała my sywa	II	689	174
Kowała taj zazuleczka na dudy, na dudy	II	158	32
Krasni, Boże, krasni, jak sia lis rozwywa't	I	17	294
Kreszit, chłopcy, u pidkowsy, bo w diwezny czorni browy	II	275	59
Kuczery moji, kyńtę sia hori	II	816	245
Kuda idu, tuda idu, korczmy ne mynaju	II	852	261
Kuda jidesz mij myleńkij	II	132	27
Kuda jidu, tuda jidu, dorozieńku znaju	II	134	27
Kuda myła pochodyła, zwinkom pozwońyła	II	274	59
Kuda pidu, tuda pidu, ta vse hadku maju	II	423	96
Kud budesz, brate, ity, s neju howoryty	II	504	121
Kudele woroże, bidka tebe priasty może	I	34	322
Kudy chožu, tudy chožu, a vse ponad wodu	II	613	152
Kudy chožu, tudy chožu, horazdu ne maju	II	612	151
Kudy idesz, pane brate? Cy ne do Rachowa	II	175	37
Kukurudzy mandeburka, tato kohut, mama kurka	II	1149	386
Kumciu ty nasz, kumciu, luby pryjatilu	I	21	295
Kume nasz, kume, rozważny rozum	I	27	296
Kumoczko, kumoczko! Ked mia piekni kochasz	I	14	293
Kumo nasza, kumo, to'ste dobroj mysły	I	26	296
Kupyw by-m ti, moja myła, horiwki do woli	II	443	100
Kuryła sia dorozieńka, kudy żabka lizła	II	468	109
Kuryła sia dorozieńka, kuryła sia kurno	II	56	8
Ledwy dwajciat lit mynuło	II	1186	397
Leginiu choroszy, ne pyj-że horivku	II	885	274
Lipsze buło horny chłopce, szoby-ś sia ne rodyw	II	421	95
Lubko moja solodeńka, jak że-ś sia ubrała	II	515	124
Lubko moja solodeńka, ja za tobow hynu	II	38	4

Lubyly sy czorni oczy, mamka jich ne znała	II	636	158
Lubylam tie, legińnyku, jak z horicha zernie	II	662	165
Lubyly sia, kochaly sia, wtec, maty ne znały	II	616	152
Lubyv Fegir Warwarynu cile lito j zymu	II	779	214
Lubyw mene mij myleńkij i lito i wesnu	II	608	151
Lubyw mene myły duże, ta perestaw uže	II	386	87
Ładno myni w połonyni, w połonyni syžu	II	356	77
Łetiw oreł ponad more, ta-j staw hołosyty	II	948	292
Łetyt kaczor, letyt kaczor, kryleńkamy pleszcze	II	83	14
Łetyt oreł ponad more i staw hołosyty	II	915	283
Łetyt pawa, letyt pawa, sered seła wpała	II	396	89
Łetyt woron z czużych storon, a win ne hołodon	II	183	38
Łetyt woron z czużych storon, taj źelibno kracze	II	836	254
Łetyt woron z czużych storon, ta krylciami faj, faj	II	182	38
Łysze totu diwczynyciu s czornymi oczyma	II	357	77
Łysz pidu ja do Syhota, ta stanu u pana	II	761	203
Macu-macu po ławycy, ta namacaw mochnawycu	II	1162	389
Mała baba cymbalońki, a did stary: puhu	II	1095	371
Mama w miski, tato w miski, pryjgit chłopci cymbaliski	II	1148	386
Mamciu moja, mamciu, jednu eś mia miała	II	764	203
Mamko moja, ne daj mene! Za staroho, ne daj mene	II	555	136
Mamko moja sołoděnka, mamko moja myła	II	1119	378
Mamko moja sołodkaja, bidu ja wczynyla	II	1072	366
Mamko moja sołodkaja daj mi poradoczku	II	508	122
Mamko moja stareńkaja, choczu sia widdaty	II	722	188
Mamko moja stareńkaja, szczo dnyny z oczyma	II	1121	378
Maramorosz', Maramorosz', studeny ⁱ kyrnyci	II	378	82
Maryjeczka, zabaryjeczka, zabaryła mene	II	402	90
Maty syna leliala, potichy sia nadijala	II	985	309
Mene maty hodowała, potichy sia spodywała	II	999	322
Mene maty porodyla blyżeńko potoka	II	278	59
Mene neńka porodyla taj kazala: Synku	II	576	140
Moja maty jumerala taj nakazuwała	II	1183	395
Mołodyci jak zernyci, diwczetka jak sonce	II	620	153
Mynuły sia napojeczki, ta-j obij manoczki	II	480	112
Mysz knysz naczała, mucha kiselyciu wyliala	II	1188	397
Na herežońku stoja-, stoja-, stojala	II	377	82
Na Bileckij cerkwy murowana turnia	II	766	204
Na Brusturach zahrymilo, na Jasiniu blyšlo	II	493	117
Na dorozu kažuza, moja žinka ny duža	II	867	264
Na hori bubnujut, pod horow tańcujut	II	839	255

Na hori kremenyna, czorni oczy u Wermenyna	II	260	55
Na hrunku stojąła na Jacka wołała	II	590	145
Na kałyni dribne lystie, jahidki czerwleny ⁱ	II	253	54
Na kapuski dribne lyski, tam ja koni popasu	II	1164	389
Na kumciowym dwore jawir zelenejkij	I	19	294
Na maleńkim sałaszyku watah molodeńkij	II	1040	357
Na maleńkim sałaszyku watah watahuje	II	1039	356
Na prypiczku — na zapiczku rizaw tato z mamow siczku	II	1172	392
Napyjmo si, mij myleńkij, sołodkoho midku	II	846	260
Na pytel, na pytel pszenyczka sia mele	I	22	295
Na Runhurach ne ma lisa, lysze same dubie	II	238	51
Na samy swiaty Rusala maty synoczka proklała	II	800	236
Na sim boci, na tołoci, sywyj byczok rycze	II	269	57
Na sim boci, na tołoci, żowta komanycia	II	373	81
Na sim boci pry potoci pase kiń tartaku	II	1088	370
Na sim boci wohon horyt, na tym boci dymno	II	181	38
Na stawoczku, na stawoczku, plywajut kaczata	II	938	290
Na szczo meni koło chaty sobaki trymaty	II	921	285
Na szczo tobi, czobane, sijaty, oraty	II	458	106
Na szczoż tobi, pane brate, torbynu dwyhaty	II	971	304
Na szto-j ty my ruku dajesz? Uże ne wernesz sia	II	601	149
Na szto moju ruku prosysz, kol sia oddalajesz	II	600	149
Na tebe-m sia zadywyła, krywyj perih zalipyla	II	310	67
Na tim boci, pry potoci, horiszki sia triasut	II	142	29
Na tym boci Dunaja czoban wıwcy korniaja	II	385	86
Na tym boci, na tołoci, sywu klaczu baczu	II	940	290
Na tym boci, na tołoci, z-jily kozy riasku	II	477	111
Na wulicy hromada, żinka muža prodala	II	1079	368
Na wysokij połonyńci izrodyły riżki	II	972	304
Na wysokij połonynci sama sino hrebu	II	361	78
Na wysokij połonynci witer sino suszyt	II	493	117
Na wysokij połonyni dryżyt boloteczko	II	1071	366
Na wysokij połonyni poszczybana rosa	II	343	74
Na zelenym zarinoczku pase mylyj koni	II	244	52
Ne bij ty sia, bilawyce, studenoi rosy	II	370	80
Ne bohato ledinyki hulaly, hulaly	II	973	305
Ne boit sia chłop morozu, ni holyj rozboju	II	368	80
Ne budu ja w luzi żyty, bo w luzi łopusza	II	257	55
Ne budu ja żyta żaty, lysze pszenyczkońku	II	501	120
Ne budu sia żenytońki switom kołotyty	II	1067	365
Ne chody, bohaczyku, horoju za mnoju	II	946	292
Ne chody Hryciu na weczernyci	II	771	206
Ne chody ty koło wody, ta-j koło moczyła	II	546	133
Ne czuty, ne czuty wody czerkitoczki	I	24	296

Nedaleko cisar sedyt, až u Kremeryžu	II	1200	402
Ne diznaje bilsze w switi bilszoi prykrosty	II	404	90
Ne dywujte, dobry ⁱ lude, szto ja obidraw sia	II	866	264
Ne dywy sy, leginyku, a szczo ja hulaszczu	II	687	173
Ne hniwaj sia, mij myleńkij, na mene, na mene	II	57	8
Ne hniwaj sia, moja rybko, ja sia tohow tiszu	II	478	112
Ne idy ty, ledyniku, ta-j na polowanie	II	290	62
Ne je moho myleńkoho, mojego sokoła	II	606	150
Ne je moho myleńkoho, ne je moho kwitku	II	609	151
Ne kopaj ty, ledyniku, ne kopaj trojzila	II	780	215
Ne kukaj ty, zazuleńko, ne kukaj, ne kukaj	II	433	98
Ne lenuj sia, pobratymko, duže rano wstaty	II	879	269
Ne ma moho myleńkoho, ne ma mojej kwitki	II	238	61
Ne ma ryby w Czeremoszu, wsi pojila szczuka	II	1009	330
Ne ma-ž moho uže lyczka, lysze połowyczka	II	1126	379
Ne mojej ruwny ⁱ , ne mojej wersty	II	765	203
Neńko-ž moja sołodeńka, lubiat mene chłopcy	II	315	68
Ne obyjmaj, pobratyme, kotru-j obyjmaju	II	307	66
Ne rubaj, ne szczakaj, zelenoho duba	II	490	116
Ne sam idu, konia wedu, bilawko neboho	II	268	57
Ne sam-že ja tu pryiszow, woda mia zanesła	II	122	25
Ne stely se po dorozy zeleny oryszku	II	993	315
Ne styj, czudo, u poroha, ne budeš mia byty	II	692	175
Ne styj, dube, kraj dorohy, lycho tobi bude	II	1116	377
Ne tam szcastia, ne tam doła, hde bohaty ⁱ lude	II	935	289
Ne tiažko sia ozenyty, ta j na bidu pryjty	II	706	183
Ne toho jdu do cerkowci, Bohu sé mołyty	II	66	10
Ne wczylam tia rozbywaty, ne wczylam tia krasty	II	1059	362
Newelyka połonoczka, hustyi kopyci	II	652	163
Newelyka potoczyna luhy izmuyla	II	436	98
Newelyka ptaszynoczka vse hila whynaje	II	654	164
Ne wydko kukci hory, lešz stojit Magura	II	1014	339
Ne žal myni za luhami, szto piszly s wodoju	II	739	195
Ne žurit sia, dobry lude, szto ja diwkow chožu	II	552	134
Ne žurit sia, kohutońki, ne žurit sia, kurki	II	902	279
Ni my jeho ispeklyśmo, ni syroho zyjly	II	893	276
Nowaja radust' switu sia zjawiła	I	7	251
Ny byjko ty, mij myleńkij, moju hołowoczku	II	861	263
Ny falu si, sama prawda, szo ja buła giwkow ładna	II	231	49
Ny žiel by my toho woza, koby buła giwka hoža	II	1092	371
Oezka moi czorneńkyi, to my ⁱ bida z wami	II	248	53
Oczy moi czorny, ja sia wami dywlu	II	249	53
Oczy moi, oczy czorny, ja sia wami tishu	II	250	53

Odna hora trawu rodyt, a druhaja kešlo	II	239	51
Odyn piszow u dorohu, a s druhim sia tiszu	II	585	143
Ohyroczi, pupynoczki, tut sia rozwywajte	II	849	260
Oj, Annyce bilełyce, Annyce kosztowna	II	676	168
Oj, Annyce, bilełyce, chodim do potoka	II	144	29
Oj, Annyce, bile lyce, cy pidesz za mene	II	512	123
Oj, a płeczi stoczowany ⁱ , rukawci z odnoho	II	1049	359
Oj, a w wyru wodu beru, na kameni stoju	II	149	30
Oj, bido-ma, sama-m doma, pryjdy, lubku, nyni	II	115	21
Oj, bodaj ty diwczynoczko na wiki popała	II	419	95
Oj, Boże mij, Boże, bida ma dwojaka	II	749	197
Oj, Boże mij, kotoryj stworyw nebo i zory ⁱ	II	486	114
Oj, budeme snížok jisty, wodu popywały	II	1062	363
Oj, budu ja kruti miati, werszczeki szczypaty	II	912	283
Oj, buw-że ja w nahirnoi Nasty ⁱ	II	340	73
Oj, było to, ta i było, szkoda że sia izbyło	II	380	83
Oj, chłopczyki, młodeczyki, teper pohulajte	II	830	250
Oj, chłopczyno, chłopczyñońko, takeś my myleńki	II	85	14
Oj, chodimo, pane brate, w Huculy, w Huculy	II	514	124
Oj, chodimo w połonyńnu, ta w połonyńoczku	II	1038	356
Oj, chodyła Annyczeńka po hori	I	31	320
Oj, chodyt pan Romaszkan taj po połonyńni	II	1048	358
Oj, chodyw ja ta uczora, oj, chodyw ja nyni	II	1032	355
Oj, chodyw władyka, wart ho pochwałyty	II	884	273
Oj, cisaru, cisareńku, cisaru Franciszku	II	833	251
Oj, cisaru, cisarońku, jakij że ty hlupij	II	822	247
Oj, cisaru, cisarońku, na szczo nas werbujesz	II	817	246
Oj cu, koniu, pido mnoju, bily w tia kopyta	II	564	138
Oj, cy jisty, cy ne jisty, by pokosztuwaty	II	45	5
Oj cyt, bida, ne morkony, ta ne załyciaj sia	II	330	71
Oj, cy-ż bo ja ne diwczynyna, cy ja ne wrodlywa	II	311	67
Oj, czoho ty poskrypujesz, ty jodłowa chato	II	937	290
Oj, czemu ty, diwczynońko, ta-j ne wychodyła	II	110	20
Oj, czemuż ty nie tanciujesz, Halu, Halu	I	9	265
Oj, czy ty diwczynoczko diediowa, diediowa	II	528	128
Oj, de idesz, pane brate, czy na kosowyciu	II	453	105
Oj, de-ż my sia podijemo, szczo w druhuj bik ne wmijemo	II	874	266
Oj diadyku, sokolyku, oj diadyku pane	II	723	189
Oj diwczata, oj sestrycy ⁱ , prychodiat miasnyci	II	533	129
Oj, diwczynyna po hrebe chodyła, w temnym lisie, w haju zabłudyła	II	1171	392
Oj, diwczynyno, diwczynoczko, ne boisz sia Boha, widprawylaś dobrych ludyj	II	499	119
Oj, diwczynyno, diwczynońko, ja w tobi kochaw sia	II	55	8

Oj, diwczyno, diwczynońko, ne boisz sia Boha, zamoryłaś moho konia	II	89	15
Oj, do huty dorożeńka, do huty, do huty, ne možu tia	II	42	5
Oj, do huty dorożeńka, do huty, do huty, powidź meni	II	123	25
Oj dołyno, dołynońko, ta w tobi jawirci	II	106	19
Oj, do mene, lehinyki, do mene, do mene	II	258	55
Oj, do Widnia ledinnyki, do Widnia, do Widnia	II	829	250
Oj, Fedyre, ta j Fedyre, iz stareńkim didom	II	775	210
Oj, giwczynyna radaby, koby komu dałaby	II	1146	385
Oj, giwczyno, jak mni kochasz, jak mi lubysz, to my pokaż	II	1161	389
Oj, giwczyno moja luba, ny daj, ny daj, bude luba	II	1143	384
Oj, giwczyno moja luba, skyń soroczku, liz na duba	II	582	142
Oj, giwczyno mołodeńka, oj, lubko ma luba	II	1180	394
Oj, giwczyno rada bysmy, ta ny maju do ki mysly	II	1090	370
Oj, hodynu ja spiwaju, try hodyny placzu	II	150	30
O, Hospody, Hospody! A szczybys my dau konec	I	37	334
Oj, Hospody myłoserdnij, zmyłuj sia nado mnow	II	502	120
Oj, Hucule, Huculeńku, Hucule nebože	II	898	278
Oj, Hucule, Huculeńku, pohanaja wira	II	894	277
Oj, Hucul se lehko wbuje, lehko mu chodyty	II	71	11
Oj, Hucul sia lehko ubuw, po jednyj onuczy	II	277	59
Oj, Huculy, Huculeńki, dešte Bojka dily	II	892	276
Oj, ide mij myłowany tam doli mlaczkami	II	267	57
Oj, imu ja w rici rybu, a w kyrnyci raka	II	455	105
Oj, iszow ja czerez selo, ta my buło wstydnno	II	1082	368
Oj, iszow ja do bilawki, ta wpaw-jem iz ławki	II	331	71
Oj, iszow ja koło wody, szukajucz brodu	II	270	57
Oj, iszow ja popry młyn, zakuryw mni duże dym	II	1173	392
Oj iwczaru, iwczaryku, najmy ty sia w mene	II	354	77
Oj iwczariu, iwczaryku, zajmy moi iwei	II	353	76
Oj, iz hory na dołynu pomaleńku zyjdu	II	145	29
Oj, iztiew ja, pobratymku, żydiwsku detynu	II	981	307
Oj, izyjszła s połonynki bilaja oweczka	II	81	13
Oj, izyjszou misieczeńko, ta obhorodyw sé	II	67	10
O, jak by ja uczynyw zradu nad toboju	II	392	88
O, jak duże za toboju tużył serdce, myła	II	680	171
O, jak mene, moja mamko, w rekruty łowyły	II	826	249
Oj, ja chłopeć chłopciovaty, taj ne wołociuha	II	560	137
Oj, ja chłopec ny welyczkij, a wnadyw si do melnyczki	II	1155	387
Oj, ja chłopec żywyj-żywyj, kywajut si w myni żyły	II	1165	389
Oj, ja hyntiaj mołodeńkij, po hyntiajski chodžu	II	897	278
Oj, jak budesz mij myleńkij czerez riczku płysty	II	282	60
Oj, jak ja si nahadała, koho ja lubyła	II	659	165
Oj, jak sobi nahadaju, jak je-m lubku lubyw	II	663	166

Oj, jak tiazko konopelci, jak w boloti hnyje	II	535	130
Oj, jak wziala hovoryty, slowamy mastyty	II	294	63
Oj, ja pizsou do diwczyny, zapałyty fajku	II	1179	394
Oj, ja tebe wirne lublu, ty mia perestajesz	II	674	168
Oj, jawore, jaworoczku, rostesz u potoczku	II	148	30
Oj, jawore zeleneńkij, maju na tia hadku	II	210	44
Oj, ja żyta ne sijała, samo żyto schodyt	II	222	47
Oj, jichala Huculońka z werchu, s polonyny	II	900	279
Oj, jichaw ja koło mlyna, stojit giwka czornobréwa	II	1091	370
Oj, j-u miski na ryńocz'ku giwok dańczyk chod'yt	II	792	227
Oj, Jwane, Jwanoczku, cy majesz soroczku	II	177	37
Oj, kaczoczka, kaczurysta, po boloti skacze	II	943	291
Oj, kałyno, biłyj cwite, cwitok opadaje	II	388	87
Oj, kazala potoczyna, szczo mét szumity	II	622	155
Oj, kob' ne ty, diwczynońko, i ne twoji oczy	II	88	15
Oj, koby ja krylcia mała, ja by polynula	II	1046	358
Oj, koby ja taka krasna, jak ta zora jasna	II	273	58
Oj, koby ja woły mała, czerwonu zapasku	II	945	292
Oj koby ty mene ne byv, ja-bywm tie lubyła	II	281	60
Oj, koły nas, pane brate, try razem chodyło	II	869	265
Oj, kołyś mia taj ne lubyw, bułoż mia ne braty	II	418	95
Oj, konyki woroneńki, konyky ryzi	II	445	100
Oj, konyku woroneńki, dam tobi obroku	II	180	38
Oj, konyku, woronyku, bilokopytystyj	II	1043	357
Oj, konyku woronyku, hrywa ty bileńka	II	185	39
Oj, konyku, woronyku, na czoli si hraska	II	186	39
Oj, kosyly kosaryki na hladkim pakosi	II	578	141
Oj, kosyly kosary na hladkim pokosie	II	1005	325
Oj, kosyty, molotyty, holowoczka bołyt	II	179	37
Oj, kowala my zazułka, kowala, kowala	II	1111	376
Oj, kowala zazuleńka, kowala, kowala	II	566	138
Oj, kowala zazuleńka na bani, na bani	II	223	47
Oj, kowala zazuleńka na wysokim horbi	II	314	67
Oj kuje, di, zazułońka, ta-j uže ne kuje	II	755	201
Oj, kuje my zazułka, oj, kuje holowa	II	1107	375
O kuwala, ta kuwala, zazuleczka sywa	II	1004	325
Oj, kuwala zazuleczka, kuwala, kuwala	II	449	102
Oj, kuwala zazuleczka na zelenim toku	II	835	252
Oj, kuwala zazuleczka za desiatym dworom	II	447	101
Oj, kuwala zazułycia taj na jawirieczku	II	694	176
Oj, kuwala zazułycia taj popid sadoczki	II	883	273
Oj, liszczyno, liszczynońko, czomu-ś ne zrodyla	II	1115	377
Oj lubyly dwa ledini odnu molodycu	II	581	142
Oj lubyw ja diwok sorok, a molodyc trysta	II	417	94

Oj, ledianiu, ledinyku, lysz' ne pyj horiwku	II	880	270
Oj, lystoczok jaworowyj, szyrokyj ta dowhyj	II	322	69
Oj, lyszu ja kosu w stozi, hrabły w oborozi	II	373	81
Oj, lyszy ty, fajna lubko, horiloczku pyty	II	878	269
Oj, mała ja hranatoczki, ta-j porozsypała	II	301	64
Oj, mamuniu, szo za git'ko	II	519	125
Oj, Maryczko, zazzy swiczku, naj perejdu riezku	II	114	21
Oj, Mary'ko, podaj winec, bo wże ja twij ta parobeć	II	638	159
Oj, Maryjko, biła diwko, czekaj do suboty	II	295	63
Oj, Michajle, Michajloczku, ta-j ty Hryhoroczku	II	126	25
Oj, mij mylyj, czornobrywy, za potokom kosyt	II	194	40
Oj, mij mylyj, czornobrywyj, a jak-že, a jak-že	II	569	139
Oj, mij świtku, oj, mij świtku, jak makowy cwitku	II	719	186
Oj, misiaciu misiaczeńku, ne świty nikomu	II	416	94
Oj, misiaciu, misiaczeńku, zajdy za komoru	II	170	36
Oj, misiaciu perekroju, zajdy za komoru	II	48	6
Oj, moż znaty, piznawaty, kto koho kochaje	II	104	18
Oj, mysiaciu, perehrad'sia na dwi połowyni	II	47	6
Oj, na hore żyta mnoho, połowyna zelenoho	II	1191	398
Oj, na hori dub duplawyj, w mene mylyj kuczerawy	II	346	75
Oj, na hori dwa duby, oj, na hori, serdeńko, dwa duby	II	220	46
Oj, na hori dwa jawori, tretij pochylyw sia	II	495	118
Oj, na hori krymenici, na dołyni krejda	II	927	286
Oj, na hori, na dołyni, szyrokyj lystok na kałyni	II	485	113
Oj, na hori, na hori, pszenyacia jareńka	II	988	311
Oj, na hori, na wysokij, jawor sia kołysze	II	211	44
Oj, na hori, na wysoki, sywy zajaczeńko	II	910	282
Oj, na hori styrta sina samoho dribnoho	II	178	37
Oj, na hori woły w jarmi, a wiwci pasut sia	II	1096	371
Oj, na hori zaverucha, zaletila w bidu mucha	II	1159	388
Oj, na hori zéto, zéto zelene, zelene	II	524	126
Oj, napju sia, powalu sia, tak mi ne jało sia	II	298	63
Oj, na stawi dwi kaczonci, ne moż ich zahnaty	II	394	88
Oj, na szczo mi, moja mamko, ta hirszozi muki	II	704	183
Oj, nawysly czorni chmary, nawysly, nawysly	II	43	5
Oj, nebože Wołoszczuku, ne luby ty leda suku	II	962	300
Oj, ne budu wodow plysty, pidu de na ławku	II	228	48
Oj, ne chody koło wody bylymy nohamy	II	1128	380
Oj, ne chody ułyciamy, taj ne duże hukaj	II	542	132
Oj, ne kupuj korałyki, lysze kupyj perla	II	300	64
Oj, ne kupuj, towaryszu, diwczyni paciorok	II	297	63
Oj, ne letaj, zazuleńko, w noczy po uboczy	II	1109	376
Oj ne ma, di w horach dobra, ta-j, widaj, ne bude	II	932	288
Oj, nenczko, towar ide, a nasz byczok pered wede	II	558	137

Oj, ne placz ty, diwczynyce, ne budu tia byty	II	350	76
Oj, ne rubaj kalynoczku, naj horiszki rodyt	II	529	128
Oj, ne siczy, taj ne rubaj, zelenoho duba	II	306	66
Oj, ne s toho dywuju sia, szo my sia lubyly	II	425	96
Oj, ne tomu ja spiwaju, szczo ja harazd maju	II	643	161
Oj, ne twij to konyk, ne twij, ale twoho brata	II	154	31
Oj, ne widtyw sonce schodyt, zwidkiw jasny zy'rki	II	686	173
Oj, ne wydko Kolomyi, lyszeń wydko chresty	II	814	245
Oj, ne wydko Kolomyi, lyszeń wydko siny	II	813	245
Oj, ne wydko toho sela, lesze wydko chresty	II	97	17
Oj, ne wydko toho sela, lysze wydko hruszy	II	95	16
Oj, ne wydko toi hory, lysze toho kresta	II	93	16
Oj, ne wydko toji werby lyszeń pochyleczko	II	162	34
Oj, ne znała Owdokija, jak kaczata zwaty	II	1063	363
Oi, odnuju lublu, lublu, a druhu ciuju	II	567	139
Oj, odnu mamka mała, sim lit prebyrała	II	720	186
Oj, od widty, wid Pistynia jide kolisnyczka	II	525	126
Oj, Olena prybilena, Wasylina — kawna	II	143	29
Oj, oweczki, beruleczki, welyky buteju	II	1042	357
Oj, Parasia prydała sia, ta-j zamorhała sia	II	325	70
Oj, perejdu totu riczku, ta zatnu smericzku	II	229	48
Oj, pid mostom ryba s fostom chytaje sia chytro	II	995	316
Oj, pid toty połonyny ożyny zrodyly	II	226	48
Oj, pidu ja do pokoju, tupnu tut nohoju	II	224	47
Oj, pidu ja lisom, lisom, de derewo teszut	II	922	285
Oj, pidu ja nad stawoczok, a tam plywe szisť kaczczok	II	518	124
Oj, pidu ja na jarmarok, ej toto upju sia	II	853	261
Oj, pidu ja na majdan, na majdani chłopczy	II	205	43
Oj, pidu ja w lisok trisok, a tam duby teszut	II	923	285
Oj, pidu ja w połonynku, a w totu Pryluczku	II	1000	322
Oj, pidu ja w połonynku po zelene sino	II	1036	356
Oj, pidu-ż ja do korszmońki, stanu na porozi	II	631	157
Oj, pijdu ja w połonynu, taj tam i zahynu	II	1050	359
Oj, pijdu wohniu, na tebe morhnu	II	156	32
Oj, piszly-smo do korszmońki, chtily tanciwaty	II	868	265
Oj piszoj(v) lubczyk do rekruty, ne mohó zabuty	II	634	157
Oj, piszow by-m do myłoji, ta czobit ne maju	II	291	62
Oj, piszow ja do diwczyny, lulki zakuryty	II	305	65
Oj, piszow ja w Woloszczynu, lysz tam buło buty	II	626	156
Oj pod', Boże, do nas, bo teper u nas harazd	II	730	192
Oj, po hori, hori, horiat my ohni	II	998	321
Oj, po hori kaminiazcko, jak pozoloczene	II	632	157
Oj, po hori, po dolyni, zelenyj mak schodyt	II	670	167
Oj, pojichav mij myleńkij, pojichav, pojichav	II	592	146

Oj, polyszyw czorny weper' parowynku ryty	II	438	99
Oj, pomaj-Bih, arendaru, bodaj zdorow, Żyde	II	864	264
Oj popid haj zeleneńkij chodyt Dobosz mołodeńkij. Na nożeczku nalehaje	II	1018	343
Oj, popid haj zeleneńki, brała wdowa lon toneńki	II	507	121
Oj, popid haj zeleneńki chodyt Dobosz mołodeńki	II	1024	352
Oj, popid haj zeleneńki chodyt Dobosz mołodeńki	II	1015	341
Oj, popid haj zeleneńki, chodyt Dobosz mołodeńki. Chodyt Dobosz po dołyni	II	1021	346
Oj, popid haj zeleneńki chodyt Dobosz mołodeńki taj na niżku nalehaje	II	1020	344
Oj, popid haj zeleneńkij, chodyt Dobosz mołodeńkij	II	1017	342
Oj, popid haj zeleneńkij, chodyt Dobosz mołodeńkij. Na nyżeńku nalihaje	II	1023	349
Oj, popid haj zeleneńkij chodyt Dobosz mołodeńkij. Taj na niżku nalehaje	II	1022	349
Oj, popid haj zeleneńkij chodyt Dobosz mołodeńkij. Na niżeczku nalihaje	II	1019	344
Oj, po sadu, po sadoczku, lystoczok sia stelyt	II	395	89
Oj, posijaw pszenyczenku po tomu wiwsowy	II	440	99
Oj, prycho diat starostońki z czużoji storony	II	944	291
Oj, pryletilo ptasze, taj silo na piddasze	I	29	303
Oj, ptaszeczki preletily, worobczyki sily	II	668	167
Oj rano, rano, kurońki pily, oj, daj Boże	I	2	246
Oj, riczeńka tecze, tecze, plawaje ^o czko mecze	II	669	167
Oj, rosty chmelu ponad wodoju, ta riwno z tyczynoju	II	834	251
Oj, Rusyne, Rusyne, Rusnaku neboże	II	960	298
Oj, sedila zazuleczka u lisi na kraju	II	215	45
Oj, seraka Polanycia kukuruzy sije	II	899	278
Oj, sidyla Huculoczka meży Huculami	II	579	141
Oj, služyl ja przy dworze, przy francuskim klasztorze	II	808	243
Oj, śmich taj publika, była žinka czolowika	II	691	175
Oj, smuten ja, smuten, w temneńkoji noczy	II	645	161
Oj, soneczko w wikoneczko, a misiać u kruzi	II	537	130
Oj, spiwaju, ta-j spiwaju, bo ja znaju komu	II	207	43
Oj spy, myła, do połudny ⁱ , ja-jdu bez objidu	II	91	15
Oj, szczo ulycia — to mołodycia, a chlopacia ne wydaty	II	837	254
Oj, szła baba, oj, szła baba, jakas pyrywizna	II	1145	385
Oj, szo-by ty, mij myleńkij, takij weseleńkij	II	51	7
Oj, szyroki szalawary, zemlu zamitajut	II	734	194
Oj, tam-ka, de pry łotoci trawycia w potoci	II	287	61
Oj tam, oj tam na ływadci waterka sé kuryt	II	100	18
Oj tam, oj tam, za riczkoju, sydyt mołodeńka	II	112	20
Oj tam, za riczkoju, sedyt mołodeńka	II	111	20

Oj tatunciu, tatunczku, tatunciu sokole	II	520	125
Oj, to ja sia zakosyczu zelenow postalu	II	821	247
Oj, toż tom sé nachodyła hori tym potokom	II	101	18
Oj ty, brate, bratijoczku, ne pyj horiloczku	II	951	293
Oj ty, diwezyno, czerwona kałyno, myni na tebe dywyty si myło	II	118	22
Oj, ty diwezyno zaruczenaja, czomu tak chodzysz zasmuczenaja	II	554	136
Oj ty, duszko, hromadyła, meni buło wydko	II	195	41
Oj, ty horo kamennaja, czom sia ne lupajesz	II	574	140
Oj, ty mene ny skobocz, bo ja znaju, szto ty chocz	II	1157	388
Oj, ty mowysz, mij lubońku, szczo ja tia lubyła	II	460	107
Oj, ty mowysz, mij lubońku, szczo ja za muž pidu	II	461	107
Oj, ty pokyń mołotyty, ja pokynu terty	II	565	138
Oj, ty Rusyn, a ja Polka, ny sihaj my do podolka	II	1089	370
Oj, ty zza hory, a ja zza druhoji	II	806	241
Oj, ubyta doriżka do samoho Lwowa	II	621	154
Oj, ubyta dorożeńka, do luha, do luha	II	408	91
Oj, ubyta dorożeńka, kudy towar chodyt	II	428	97
Oj, uczera yz weczera lulka si kuryła	II	1184	396
Oj, u horach snihy wpały, hory zabilily	II	1097	372
Oj, ukrau ja pobratyme jehnycu, jehnycu	II	968	303
Oj u lisi pry horysi, tam oleń wodu p'je	II	86	14
Oj, u lisi try topoli, wsi try zeleneńki	II	401	90
Oj, u mene u horodi zrodyły prutoczki	II	304	65
Oj, u misti Obustowi banda je hrała	II	791	226
Oj, upala zwizda z neba, taj zołota kryszka	II	1008	329
Oj, u poli dwi dorozii, tretia popereczna	II	513	123
Oj, u poly kernyzeńka, woly z neji pyły	II	444	100
Oj, u poly kiernyzeńka, koło neji kruky	II	446	101
Oj, u poly pluzok ore, myła woły honyt	II	227	48
Oj, u sadu sadowyna, a w lisi liszczyna	II	580	142
Oj, u sadu wysznia, wysznia, czomu ne czeresznia	II	536	130
Oj, usi si pożenyly, lyszeń ja si zistav	II	828	250
Oj, u totyj połonyneci witer sia wahuje	II	1047	358
Oj, uże meni ne chodyty w liski na oriszki	II	593	147
Oj wara, wara, nowy ⁱ nowobrancy ⁱ	II	815	245
Oj, Wasylu, ta Wasylu, soroczku ty ⁱ wszyju	II	450	102
Oj, Wasylu, ta Wasylu, ta ne sedy w bylu	II	296	63
Oj, Wasylu, ty Wasylu, ta ne sedy w bylu	II	326	70
Oj, Wasylu, Wasyleńku, lubaja dytyno	II	798	234
Oj, whaniaw ja, towarzyszu, try dny za wozamy	II	627	156
Oj, w horodi mojim zrodyły malyny	II	1012	333
Oj, win meni nakazuje wse lastiwoczkami	II	60	9
Oj, wirlata, sokolata, skińté po peroczku	II	173	36

Oj, wiwczaru, zołotaru, pokiń wiwci pasty	II	1025	352
Oj, w mojim horodeczku berwynok sie stelyt	II	409	91
Oj, w Ojłoci dwa misiaci, ta-j oba jasneńki	II	255	54
Oj, wolu ja, pane brate, cisariu służyty	II	832	251
Oj, wo mojem horodeczku zeleneńkyj mak, mak	II	262	56
Oj, vse posty, taj vse posty, ta budut miesnyci	II	522	125
Oj, w swiateńko, bo na Spasa, w cerkwi dzwony dzwoniat	II	953	294
Oj, wyjdu ja do pokoju, ta tupnu nohoju	II	655	164
Oj, wyjdu ja na horońku, ta machnu rukoju	II	117	21
Oj, wyjdu ja na oborih, stanu na sołomu	II	192	40
Oj, wyjdu ja na selo, sered sela stanu	II	328	70
Oj, wyjdu ja na ulyciu, na ulyci stanu	II	327	70
Oj, wyjdu ja na ulyciu, ta tam uberu sia	II	809	244
Oj, wyjdu ja na worota wo bilyj soroczci	II	209	43
Oj, wyjdy ty, fajnyj lubku, z wysznewoho sadku	II	147	30
Oj, wyjdy-ż ty, fajna lubko, chot' na zadny ⁱ dwory ⁱ	II	124	25
Oj, wyjzow ja d' hori, d' hori, ta-j staw za kulesznew	II	323	69
Oj, wże meni ne chodyty, kuda ja chodyła	II	637	158
Oj, zabuła ja, oj, zabuła ja, oj rizok nakrutyty	II	725	190
Oj, zacwyły kołynoczki koło perełazu	II	403	90
Oj, zahraj mi, muzyczeńko, ta w toty ławuty	II	146	30
Oj zahynu, diwczyno, zahynu, ta podaj mi iknom serdaczynu	II	108	19
Oj zakukaj, zazuleczko, zakukaj, neboho	II	907	282
Oj, zaspivaj, sywyj ptaszku, na zelenym werszku	II	1137	382
Oj, zaswity, misiaczeńku, wysoko, ne nyzko	II	256	54
Oj, zaświty misiaczeńku, taj ty zore jasna	II	49	6
Oj, zaswity, myła, swiczku, naj perejdu riczku	II	107	19
Oj, zatnu ja bardu w duba, taj pochołytaja	II	1131	380
Oj, zazulka pryłetiła, tak jeła kuwaty	II	1012	336
Ony mene ta na bidu, a ja ich na hurszu	II	379	83
Otak, otak idu sobi, rozczesalam bidu sobi	II	1150	386
Otak roby, jak ja czyniu, sim raz daju, taj pryczyniu	II	1153	387
Otam, otam na hori, zziły babu komari	II	1167	390
Otam-otam pry dołyni zdochły w Żyda dwi kobyli	II	930	287
O tam, o tam pry dorozii moja chatka krajna	II	697	179
Otam, otam pry dzwinnycy leżyłt czernec na czernyicy	II	1147	385
Otam, otam pry pasici prosyw zajac u łasyci	II	1169	390
Otobraća, otobraća, ne ja szto lubyty	II	437	99
O ty, hora kreminnaja, czom si ne lupajesz	II	538	130
Ożeny sia, ne żury sia, budesz hazdowaty	II	711	184
Ożeny sia, ne żury sia, horazd tobi bude	II	709	184
Ożeny sia, ne żury sia, pide ti rukoju	II	710	184
Ożenyw sia kostrubacz, uziaw pełechatu	II	714	185
Ożenyw sia staryj, sywyj, na dwa tyźni przed żnywy	II	729	192

Pacerozcki, błyskawoczki, ja ich połupała	II	303	65
Pane brate towarzyszu, my towarzysujmo	II	498	119
Pane brate, towarzyszu, newola, newola	II	811	244
Pane brate, towarzyszu, budemo sia byty	II	102	18
Pani pana mała, Petrusi kochała	II	785	220
Pase bidnia wiwci w Hłoti, ta u Czornohori	II	1037	356
Pasternak — neborak, zelenaja hyczka	II	241	51
Pasu kozy popid lozy, wiwci dolynamy	II	862	263
Pasut iwci po dubriwci, kozy po bołoniu	II	367	80
Pereskoczku bystru riczku, ani dotorknu sia	II	426	96
Pid mojeju kobyloju podkowy kalaczut	II	176	37
Pid tym mostom, ryba z chwostom, jak by jej imyty	II	312	67
Pid zelenym jaworykom chytaw chytorowec	II	1086	369
Pihnan silaj, pihnan rohacz, a tretyj wolaczyk	II	198	41
Pisala kraina do cisara lystia	II	842	257
Piszła baba w lis, bez sokyry, bez kolis	II	577	141
Piszlaby ja na kladoczku, kobym ne upala	II	942	291
Piszła myła hore horov	II	384	85
Piszło bidnia w połonyнку, nakazuje meni	II	59	8
Piszły kozy popid lozy, a wiwci łankami	II	851	261
Piszły kozy poza lozy, wiwci po bodiaczu	II	1129	380
Piszły wiwci w połonyнку, lysz jahniata blijut	II	1033	355
Piszły wiwci w połonyнку sami bileńkii	II	776	211
Piszły wiwci w połonyнку sami bileńkii	II	1053	360
Piszou czolowik w pole chliba prystaraty	II	699	179
Piszow lubko u opryszki, na sztyre nedili	II	978	306
Piszow mij myleńki za lis, za temneńki	II	642	160
Piszow myłyj na jarmarok, taj na jarmaroczok	II	197	41
Płatie bude roskosznoje, oszejnyk wyszyju	II	389	87
Plawajut rybozcki po tychom Dunaju	II	751	199
Po białym dworze smutna Maryś chodzi	II	989	312
Pobratysz towarzyszu jak sia wódka zowie	II	886	275
Pobyły, zabyły, hołubka sywoho	II	492	116
Pochyływ sia dub dubowi, pokłonyw sia kum kumowi	I	25	296
Pochyływ sia dub na duba, hilem na dolynu	II	79	13
Podiakujme-ż kumowi, Hospodu Bohu, gospodarowi	I	28	296
Pod Kamenciom pod Podolskim, stoit Turok s swoim wojskom	II	840	255
Pod'me że my, pod'me, dowho ne odwod'me	I	23	295
Pod'me że už, pod'me, bo už czas nadchodyt	I	18	294
Poduszoczki imchowyi, chto' me na was spaty	II	237	50
Podywlu sia skroż okońce, cy wysoko sonce	II	666	166
Podywlu sia u wikonce, cy wysoko sonce	II	667	167
Podywy sia, ledinyku, po sobi, po meni	II	618	153
Poki jem-sia ne wżenyw, ja w czobotki, cork, cork	II	1192	398

Pokiń trisku, blide ditia, perestań hłodaty	II	768	204
Pokla je-m sia ne wżenyw, a ja w czyżmach hop, hop	II	735	195
Pokla je-m sia ne wżenyw, maw konia czornocho	II	736	195
Pokol była-m w swoho niańka, korowoczki-m pasła	II	762	203
Ponad samu połonynku husteńki temeji	II	355	77
Ponyže Radožyc zelena brežyna	I	20	295
Popid bila kaminiaczkco, tuda woda buła	II	644	161
Popid dilok zeleneńkij chodyt Dobosz mołodeńkij	II	1016	341
Popid hruszu konia ruszu, diwczce, zdohadaj sia	II	390	88
Popid sad wynohrad, po wodu chodyła	II	715	185
Popid toty połonyny husti bukowyny	II	121	24
Popowyczu, wšepowyczu, žytnyj kołosońku	II	75	12
Po sadoczku pochodžaju, a vse sobi rozważaju	II	678	169
Posiju ja dižku hreczki, a dwi žmeni prosa	II	1130	380
Posiju ja krutu miatu mežy berehami	II	911	283
Posiju ja rutu krutu, a ruta ne schodyt	II	671	167
Posiju ja troszki maku, urodyt sia bilsze	II	316	68
Postyj, postyj, Kołomyjczce, deś czort zabaryw sia	II	903	279
Postyj, postyj, Kołomyjczce, deś w czorta bawyl sia	II	958	297
Poszoł Wanyczko w ohłady bez materinoj porady	II	801	237
Po tim boci Dnistra wody, hiltaj sino kosyt	II	174	36
Powedu ja w wodu konia, kiń na wodu duže	II	1196	400
Powernuw je-m do diwczyny, kazala mi sisty	II	664	166
Powidź že mi, moja lubko, powidź mi prawdoczku	II	80	13
Powij, powij bujny witre po wysoki hori	II	276	59
Powij witre bujneseńkij, widki ja tia proszu	II	633	157
Powij witre bujneseńki, z widki tia žadaju	II	151	31
Powij witre chołodeńkij, ponad bliyj kamiń	II	604	150
Po zahumeniu pszenyczku sije, oj, daj Bože	I	1	244
Pozarastaly stežeńki mochom i trawoju	II	603	149
Prodaj mamu dwi korowy, kupy meni czorni browy	II	1178	394
Prodaj tatu cztery woły, kupy my diordeju	II	530	128
Pro to ne chod' kolo wody, ne nudy soboju	II	548	134
Pryjdu do tia w nediliju, najdu tebe jak leliju	II	365	79
Pryjsziow Jäkiw do Buwoji: Dobryj wecz'yr serco	II	790	225
Pryjszła karta cisarewa swiatoji nedili	II	809	244
Pryjszła karta z Kolomyi, z samoho krajzemtu	II	818	246
Pryjszow ja do diwczynki, szoś sy zapytaty	II	781	215
Pryjszow Jasko do Maruski, ta staw pid wikońce	II	789	224
Pryjszow szynkar' mołodeńkij na druhyj szynk pyty	II	777	215
Puszczu konia wo otawu, a kiń po łopuszu	II	727	191
Pyjte ko wy horiwoczku, tota sy nahniwala	II	887	275
Pyła by sia horiloczka koby nowa sklanka	II	63	9
Pyła by sia zhorilońka w Syhoti wo bowti	II	62	9

Pyła lubka horiloczku, jaka bida buła	II	881	271
Pyła myła, pyła ta-j myni welila	II	588	144
Pysala kraina z Chusta do Budyna	II	843	257
Rad by-m ja sia ożenyty, rad by-m żenu maty	II	510	123
Rozderła sia czobotyna, ta u samyj przyszwi	II	292	62
Rozwyla sy bukowynka, taj zeleni kwity	II	825	248
Rubaj, rubaj, ne postawkuj, jak narubasz, domij wandruj	II	964	301
Rubaj, synu, jaworynu, roby, synu, klynia	II	517	124
Sama je-m sia dywowała, jaka je-m ochocza	II	1189	398
Sama je-m sia dywowała, jaka-m była riadna	II	1074	366
Sam do mene prychoďzaw-jeś, meni prysiahaw-jeś	II	407	91
Samy diwki krupy melut, samyj-j opalajut	II	317	68
Sezo za horka za horoju, monteź brati	I	32	321
Sedyt hoľub na dubońku, hoľubka na wodi	II	599	149
Seho roku bezdolnoho, ta i sei zymy	II	759	202
Sei noczy o piwnoczy soľoma horila	II	583	142
Seji noćy j-o piwnoćy stała sy nysława	II	773	208
Seji noczy ny spacz bude, w czorni wowni szukacz bude	II	1163	389
Seji noczy o pywnocz'y misieć prypoźnyv sy	II	1104	373
Sered seľa Jasenowa nesława sia stała	II	772	207
Sered seľa Jaworowa rubajut klenynu	II	774	209
Sered seľa korczma nowa, huzami pobyta	II	265	56
Sidaj że no koľo mene, nyżeńki, maľeńki	II	116	21
Siju roźu po morozu, po śnihowy schodyt	II	646	162
Siuda mij sia, towarzyszu, myľo podywyty	II	184	38
Siuda, tuda uľyciami, moja chata krajna	II	247	53
Siuda, tuda, uľyciami, moja chata sema	II	246	52
S jednej strany hory rózyczka prokwytat	II	799	235
Skazawbym ty mamu, mamu, skazawbym ty nene	II	500	120
Skaźy myni prawdu, cy lubysz ty mene	II	473	110
Skoczyp pes wo owes, a suka w tatarku	II	406	91
Skryplywy worotońka tiażeńko zaperty	II	82	13
Sławne misto Koľomyja, szcze sławniyszzy Kuty	II	809	244
Smotry, myľ mi, do oczat, szto ty sia z nych wyczytat	II	344	74
Smyľujte sia, dobry ľude, duszu żenyty czary	II	1124	379
Sokolatko udatnoje, ja za tia ne znała	II	434	98
Soľodkaja jablynicia, szcze soľoźa hrusza	II	259	55
Soľodka ma bila rybko, oj mede, mij mede	II	660	165
Soľodka ma, bila rybko, soľodka ma, duszko	II	72	11
Soľodka ma mamko, tiaźko myni żyty	II	752	200
Spid kameńia wodu beru, na kameni stoju	II	924	286
Spiwajte ľeģińky pokyw-ste weseli	II	996	317

Spiwanoczki, spiwanoczki, gde ja was podinu	II	1118	378
Starsza sestra brata mała, na wojnu ho wyprawiała	II	841	256
Stoit chybka nad wodoju, chybaje soboju	II	656	164
Stoit diwka kolo tańciu, hołowa bilije	II	171	36
Stoit łypka nad wodoju: łypko-ż moja, łypko	II	630	157
Stoit werba nad wodoju, kołysze soboju	II	41	5
Stupaj koniu woroneńkyj sziroko nohamy	II	1003	324
Swity misiaciu, swity misiaciu choć hodynońku w niczku	II	169	35
Śwityt misiac, śwityt misiac	II	214	44
Swityt sonce, swityt sonce, na chatu lełije	II	632	157
Sydiat tkaczy na warszati	II	804	240
Sydyt potie na worotiech, fostykom machaje	II	279	60
Sywyj hołub, sywyj hołub, sywyjsza hołubka	II	212	44
Sywyj koniu, sywyj koniu, sywa na nym hrywa	II	457	106
Sywyj koniu, sywyj koniu, sywa twoja hrywa	II	456	105
Sywy woły, sywy woły, na jaroczku pyły	II	333	71
Szcze sia było ne żenyty i ne żuryty sia	II	733	194
Szczo ony w horodeczku dwi duły zacwyły	II	1010	330
Szczoż ja tebe ja prosyła moja ridna neńko	II	594	147
Szkoda trawy, taj murawy, szczom po nej' chodyła	II	647	162
Szkoda trawy zelenoji, szo nikto ne kosyt	II	415	94
Szoby hory rozkopaty, lisy porubaty	II	163	34
Szobym taki oczy mała, jak zastizka syna	II	165	34
Szoby tobi, mij synoczku, kuczery lełily	II	724	190
Szto budeme robyły, wże-sme porobyły	II	1060	362
Szumy dube, harazd bude, dzielena liszczyna	II	412	92
Szumyt meni jak we młyni w moji hołowońci	II	906	281
Ta cy kiemysz' towaryszu jeka buła noszi	II	1002	324
Ta czomu wy, ledinyki, ba-j ne spiwajete	II	1117	377
Ta dała mia moja mamka za wisoki hori	II	703	182
Ta Huculkaj mołodeńka, rano óbuwała si	II	1176	393
Ta Huculka mołodeńka, Huculczkaj bila	II	527	128
Ta ja Hucul taj t'y Hucul, j-oba-smy Huculy	II	895	277
Ta jak pyty, to ja, ta jak jisty, to ja	II	859	263
Ta ja staryj, ny mołodyj	II	448	102
Ta ja z hory na dolynu powoleńki zyjdu	II	702	182
Taj Huculka-j, Huculczka	II	526	127
Taka-m słaba hy rosycia	II	474	111
Tak by ona doczekala swita bileńkoho	II	435	98
Ta koły-ż mia wirne lubysz	II	77	12
Ta mała ja leginyki czotyry, czotyry	II	219	46
Tam, de Hucul na swej freli	II	1185	396
Tam mij myłyj lisom ide	II	364	79

Tam u mlyni dwa kemeni	II	441	99
Tam w pole mohyla, s witrom howoryla	II	641	160
Ta na dwori mraczo, mraczo	II	553	135
Ta na panski carynoŭci otawa dzelena	II	983	307
Tanciowały paroboczki, aź korczma hudila	II	934	289
Tancuwała baba z gidom	II	1151	386
Tancuwała rybka z rakom	II	1083	368
Ta ne wesni dnyinka krasna, ptaszeŭki spiwajut	II	1041	357
Ta n'y kilko mamk'o swita jak u wikno wydk'o	II	539	131
Ta skrypocz'k'a, ware, hraje	II	895	277
Ta szo myni yzrobily, szo mni sokotyly	II	1182	395
Ta u tiji Kołomyji mosty sporidzeni	II	823	247
Tebe mama porodyla, ta skazyła sklanku	II	263	56
Tecze riczka, newelyczka, nastawlu ja jatil	II	73	12
Tecze riczka newelyczka, pidu, pereskoczu	II	653	163
Teczet czowen, wody powen	II	1012	334
Tecze woda z-za horoda	II	271	58
Tecze wodycia iz pod jaworcja ledowa	II	491	116
Temna nyczka, petriwoczka	II	39	4
Teper idu s Kreczunowa	II	318	68
Teper' sobi pohulaju	II	891	276
Terniom chožu, terniom brožu	II	550	134
Tiażko lozam chylyty sia czerez bereżeŭki	II	190	40
Tisar pyśma rozsyłajet pomeży Rusnaki	II	1201	403
To-m tie, lubko, naobijmau	II	285	61
To na seš bik, to na toj bik -- daleko chodyty	II	429	97
Topyły sia śnihy z hory	II	414	94
Toś my luba diwczynoŭko	II	87	14
Toto mene z świta žene	II	308	66
To ty, lubko, budesz tutko, budesz panówaty	II	820	246
Towaryszko moja, jedna radu majme	II	202	42
Towaryszu, pryjatelu, ne towarzyszujte	II	511	123
Tra perohy dawaty, dobre pomastyty	I	8	251
Trawu koszu, trawu koszu, witer trawu suszyt	II	329	71
Treba kurku hodowaty, szto kurczata wodyt	II	206	43
Trop, trop, czobotom, oberny sia żywotom	II	1177	394
Tuda lozka pochylala, kuda witer duje	II	189	39
Tuda loży chylyły sia, kuda im pochyło	II	187	39
Tudy loży chylite sia, kudy witer wije	II	188	39
Tuman, tuman po dorozii	II	628	156
Tut by buty, tut by buty, dalij umyraty	II	1138	382
Ty bo jeju pociulujesz u bile lyczceŭko	II	531	129
Ty hadajesz, moja myla, szczo ja tebe lublu	II	464	108

Ty Iwanku pryjdy z ranku, ty Petre potomu	II	413	93
Tysowi woroteczka, tysowi, tysowi	II	411	92
U bohacza poł kołacze	II	936	289
Ubyta dorożeńka — do Lwowa	I	33	321
Udaryły drobny doszczy, udaryły tuczy	II	997	320
Uhu na tia, sosidyce	II	926	286
U jarnoi pszenyczki jaroje kolosia	II	614	152
Ujmu rybei, ryboczku	II	1087	369
U kotroji diwczynońki browy nad oczyma	II	559	137
Ukravby ja, pane brate, korovu j telyciu	II	966	303
Unadyw sia czornyj weper' parowynku ryty	II	439	99
U naszoji hospodynji draby noczowały	II	562	138
Upaw śniżok na obliżok	II	40	4
Uże sonce na zapadi, uże sia spuszczae	II	1112	376
Uże tebe ne rozwincza't	II	741	196
Wasylczyku, Wasylu, ne luby na syłu	II	64	9
Wasyłku, wasylu, w horodci tia siju	II	375	82
Watamana ne ma w doma	II	949	292
Wczora byla nedilycia, a dneś ponedilczyk	II	505	121
W Czornohori Roman leżył, studenoi wody bażył	II	1013	338
Welila-ś mia moja maty w bołoto werezcy	II	812	245
Werbowaja doszczeczka, doszczeczka	I	10	266
Werchowyna weselaja, werchowyna krasna	II	889	276
W horodi my cybuła, za horodom dynia	II	1105	373
Wibaczajte lude dobri, szo ja zaspivaju	II	875	266
Widdaj mene, moja maty, za koho ja wažu	II	521	125
Widsy hora, widty hora	II	105	19
Wije witer z horisza, berezon kolysze	II	824	247
Wijut witry, wijut bujny	II	679	170
Wirosła peczeryczka riwna z plotom hyczka	II	698	179
Witer wije, szelewije, kuczeramy znosyt	II	225	48
Witer wije, szelewije, kydra nad wodoju	II	391	88
Witer wije, witer wije, witrec powiwaje	II	44	5
Wiwczar wiwci zawertaje	II	1051	359
W mene buczok derenewy	II	974	305
W mene buczok derewianyj	II	975	305
W mene oczka czorneńkii, jak terń na hałuzi	II	272	58
W misti Horodeńci nesława sie stała	II	786	222
W misti Sarafini stała sie nowyna	II	784	219
W mojim horodoczku rozwyw my sie buczok	II	795	230
Wolyż moji połowyji, czomu ne orete	II	651	163
Woroniacza hołowoczka, soroczaczy oczy	II	570	139

Wortariu, wortariu, wortareczku	I	11	266
Wo Studenym dobry lude, nikoho lubyty	II	918	284
Wo zarcicziu, pid obicziu, sywyj byczok rycze	II	208	43
W połonyynu dwi dorozii	II	152	31
W połonyńci na ky'drynci waterka sia kuryt	II	98	17
W poły w Ternopoly	II	451	103
Wsi Chmaroczki do kupoczki	II	624	155
Wsiuda bida, wsiuda bida	II	952	293
W Stanisławi try temnycy	II	987	310
W tebe oczy sokołowi, a w mene wirłowi	II	58	8
W Uheli, w Uheli, bohatom Uheli	II	1027	352
Wyberajet sy Jasko w daleku dorohu	II	684	172
Wydko moho myleńkoho, konec połonyynki	II	347	75
Wydyt by-m sia ne zdrimała	II	213	44
Wyhorila Kołomyja, wyhorily Kuty	II	827	249
Wyjdy, di, ty moloczyczko	II	482	112
Wyjdy tuda, moja swekro, raneńko, raneńko	II	754	201
Wyszła, wyszła diwczynońka, stała holosyty	II	1058	362
Wyletita zazuleczka iz lisa na pole	II	157	32
Wyprawlała maty syna w deń na kosowyciu	II	1044	357
Wysoka werba, szerokij lyst puskaje	II	598	148
Wže-m soroczku ta-j wyszyla	II	672	168
Yj, z zielu welykoho ny daleko zajdu	II	230	49
Y letila zazuleczka i wziele kowaty	II	957	297
Yszow Hucul z połonyynki	II	695	177
Yz za hory kotyly si	II	234	50
Zabuw by-m tia, moja myła	II	92	15
Zacwyly di obolony, a na dwori moroz	II	266	57
Zaczornila sia czorna horońka, oj, daj, Bože	I	3	247
Za horoju wysokoju misiaczok minyw sia	II	336	72
Za hrisz malo, za dwa trochi	II	1154	387
Zahryło sonyczko na stinu	II	807	242
Zahudy mi, hudaczeńku, czestny czolowicze	II	871	265
Zahudy mi, hudaczeńku, kol ja tebe proszu	II	870	265
Zajmu wiwci ponad selo	II	218	45
Zajmyw wiwci w Koroliwku	II	217	45
Zakowala my zazulka ta na pereleti	II	410	92
Zakowala zazuleńka ta meze lisami	II	984	308
Zakowala zazuleńka, zakowala żowta	II	986	310
Zakowala zazuleńka, de ducza ne byla	II	855	262
Zakowala zazuleńka na chati, na rozi	II	1134	381
Zakowala zazuleńka na haju, na haju	II	1133	381

Zakowała zazuleńka popid nebesami	II	675	168
Zakowała zozuleńka na żowtym pisoczku	II	819	246
Zakukała zazuleczka pizdno nad horami	II	283	60
Zakukała zazuleńka na wysokim dubiu	II	65	10
Zakukała zazuleńka, uczyniła: kuku	II	153	31
Zakukała zazulojka, ta za werszok zajsza	II	745	197
Zakukała zozuleńka kuku	II	683	172
Zakuwała my zazułka w horodi na swekli	II	572	140
Zakuwała zazuleczka w hlybokim potoci	II	794	229
Za Ołenu rubla daw, bo Ołenu spodobaw	II	1077	367
Zapłakała diwczynońka dribnymi słozami	II	617	152
Zarižu ja kaczoryka, naj kaczyczka kacze	II	947	292
Zarykała u czeredi, korowoczka jduczy	II	661	165
Zaspiwaju sobi duże, zaplaczu powole	II	594	147
Zaspiwaw by-m spiwanoczku	II	909	282
Zaś wedu ja w wodu konia	II	1197	400
Zaszumiła dubrowońka, jak sia rozwywała	II	716	185
Zaszumiły wody, brody, zeleneńki haji	II	1108	375
Zawij-że ty, witroseńku, po polu, po polu	II	1132	381
Za wiwciemy z palyciemy	II	696	178
Za woroty w paporoti sywyj byczok rycze	II	127	25
Za woroty w paporoty jawir zaleneńki	II	992	315
Za woroty w paporoty pase tela czorne	II	321	69
Za wsiu bidu, newołyciu	II	682	171
Zazuleczko syweńkaja, wysoko litajesz	II	611	151
Zażuryła sia czornaja hora, oj, daj Boże	I	5	249
Zelenaja petruszczka blyżko perełazu	II	467	108
Zelenoje pokoszenoje a biłoje nit, nit	II	744	196
Zroby myni, Fedoryku, na konowki dencia	II	201	42
Zyma, di, mia smorożyła	II	1114	377
Żala barwinoczok sobi na winoczok	I	30	319
Żeno moja sołodkaja	II	742	196
Żenyła-ś mia, moja mamko, żenyła, żenyła	II	737	195
Żuriat, di, sia lude, żuriat	II	551	134
Żuryła sia maty mnoju jak ryba wodoju	II	707	183
Żuryła sia maty mnoju, jak rybka wodoju	II	857	262
Żuryła sia popadia swojeju bidoju	II	731	193

SPIS ILUSTRACJI

1. Fotografia Juliana Dutkiewicza (widok na Czortowiec), wykonana nakładem i staraniem komitetu Wystawy etnograficznej w Kolomyi w 1880 r. Po s. 12.
2. Rękopis nieznanego autora po redakcyjnym opracowaniu przez O. Kolberga (fragment odpowiedzi na ankietę etnograficzną, punkt 1: „Jakie ceremonije mają Huculi podczas wypędzania bydła na poloniny i kiedy bydło wypędzają?”). Rkp. „Ze zbiorów prof. dra A. Fischera”, Archiwum Naukowe Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, sygn. 323 k. 11. Przed s. 13.
3. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów ze wsi Żabie; por. pieśń nr 131). Po s. 32.
4. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów; por. nr 119 i 507 ze wsi Nadwórna). Przed s. 33.
5. Rękopis terenowy O. Kolberga (mel. nr 538 i 957 z Jasienowa Polnego). Po s. 128.
6. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów; por. pieśń nr 645 z Czortowca). Przed s. 129.
7. Rękopis Bazylego Jurczeński z Ispasa (fragment czystopisu pieśni z Kosmacza 230, 792 i 1007, ze zbioru eksponowanego na Wystawie etnograficznej w Kolomyi w 1880 r.). Po s. 144.
8. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów pieśni ze wsi Dzurków, Ispas, Kornicz i Turka nr 1017, 1018 i 1019). Przed s. 145.
9. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów; por. mel. nr 220 z Brustur oraz pieśń o Doboszu nr 1024). Po s. 192.
10. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów; por. pieśń nr 1170 z Kolomyi). Przed s. 193.
11. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy pieśni huculskich; por. nr 527 i 1176 z Czortowca). Po s. 208.
12. Rękopis terenowy O. Kolberga (teksty pieśni nr 772, 1006, 1179 i 1202 ze wsi Żabie). Przed s. 209.
13. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii pieśni i tańców huculskich; por. nr 725, 1211, 1212, 1213, 1216 i in.). Po s. 400.

14. Rękopis terenowy O. Kolberga (zapisy melodii i tekstów pieśni; por. mel. „Węgier” nr 1217 i „O żuku” nr 12). Przed s. 385.
15. Rękopis nieznanego autora po redakcji O. Kolberga (fragmenty dwóch opowiadań: „O Czeremoszu Białym” i „O ozery na Czorni Hori i hribi Dowbosza”; zob. s. 436 i 440). Po s. 416.
16. Rysunek O. Kolberga (kopia ryciny zamieszczonej w dziele B. Hacqueta *Neueste physikalisch-politische Reisen...* Cz. 3 Nürnberg 1794 s. XIX, przedstawiającej grupowy taniec Pokucian). Przed s. 417.

SPIS TREŚCI

Pieśni powszechnie	1
Miłość	4
Pieśni zalotne	4
z Huculszczyzny	4
z Rusi Węgierskiej	74
z Bukowiny	86
Wierność. Życzliwość	87
z Huculszczyzny	87
z Rusi Węgierskiej	109
z Bukowiny	117
Chęć i niechęć ożenku lub zamężcia	118
z Huculszczyzny	118
z Rusi Węgierskiej	136
Igraszka. Swawola	136
z Huculszczyzny	136
z Rusi Węgierskiej	144
Rozstanie	146
z Huculszczyzny	146
z Rusi Węgierskiej	159
Żale. Smutek	161
z Huculszczyzny	161
z Rusi Węgierskiej	170
Małżeństwo i rodzina	172
z Huculszczyzny	172
z Rusi Węgierskiej	191
Pieśni dla dzieci	204
z Rusi Węgierskiej	204
Ballady	205
z Huculszczyzny	205
z Rusi Węgierskiej	231
z Bukowiny	243
Wojsko	244
z Huculszczyzny	244
z Rusi Węgierskiej	255

Pijatyka. Karczma	258
z Huculszczyzny	258
z Rusi Węgierskiej	276
Stany. Rody	
z Huculszczyzny	276
z Rusi Węgierskiej	297
Zbójnickie	301
z Huculszczyzny	301
z Rusi Węgierskiej	352
Rzemiosło	354
z Huculszczyzny	354
Pasterstwo. Łąka. Rola	355
z Huculszczyzny	355
z Rusi Węgierskiej	365
Różne	367
z Huculszczyzny	367
O ptakach	375
O przyrodzie	376
O śpiewaniu	377
O życiu	378
z Rusi Węgierskiej	397
Pieśni historyczne, patriotyczne i religijne	402
z Huculszczyzny	402
z Rusi Węgierskiej	405
Melodie bez tekstu	407
Tańce	413
Wierzenia	417
Zabobony i przesady	417
Czary. Zamawianie	420
Lecznictwo	421
Strachy, duchy	424
Demony	426
O upiorach i wiedźmach	427
Opowiadania	435
O Czarnym Czeremoszu	435
O Czeremoszu Czarnym	435
O Czeremoszu Białym	436
Podanie o górze Dziadowa Broda	436
Złotowłose niemowlęta	437
O skarbach, chłopku i chciwym bogaczu	439

Jeziorko Dancerz	439
O ozery na Czorni Hori i hribi Dowbosza	440
Opowiadanie o Dowboszu	440
Powieść o opryszku Kandrulczuku	441
Zwyczajna historyjka nieciekawa	443
Chłop w niebie	445
Przysłowia i przykazy	446
Zagadki	448
Przekleństwa	449
Język	451
Fonetyka i fleksja	451
Etymologia	453
Wyrażenia idiomatyczne	456
Powitania	457
Życzenia	458
Nazwiska	459
Przezwiseka	460
Imiona zwierząt	460
Nazwy rodowe i topograficzne	461
Słowniczek gwarowy	462

Bibliografia. Wykaz źródeł rękopiśmiennych. Indeksy

<i>Bibliografia</i>	471
<i>Wykaz źródeł rękopiśmiennych</i>	503
<i>Indeks geograficzny</i>	507
<i>Indeks incipitów pieśni</i>	531
<i>Spis ilustracji</i>	560



Okladka i obwoluta: Andrzej Darowski

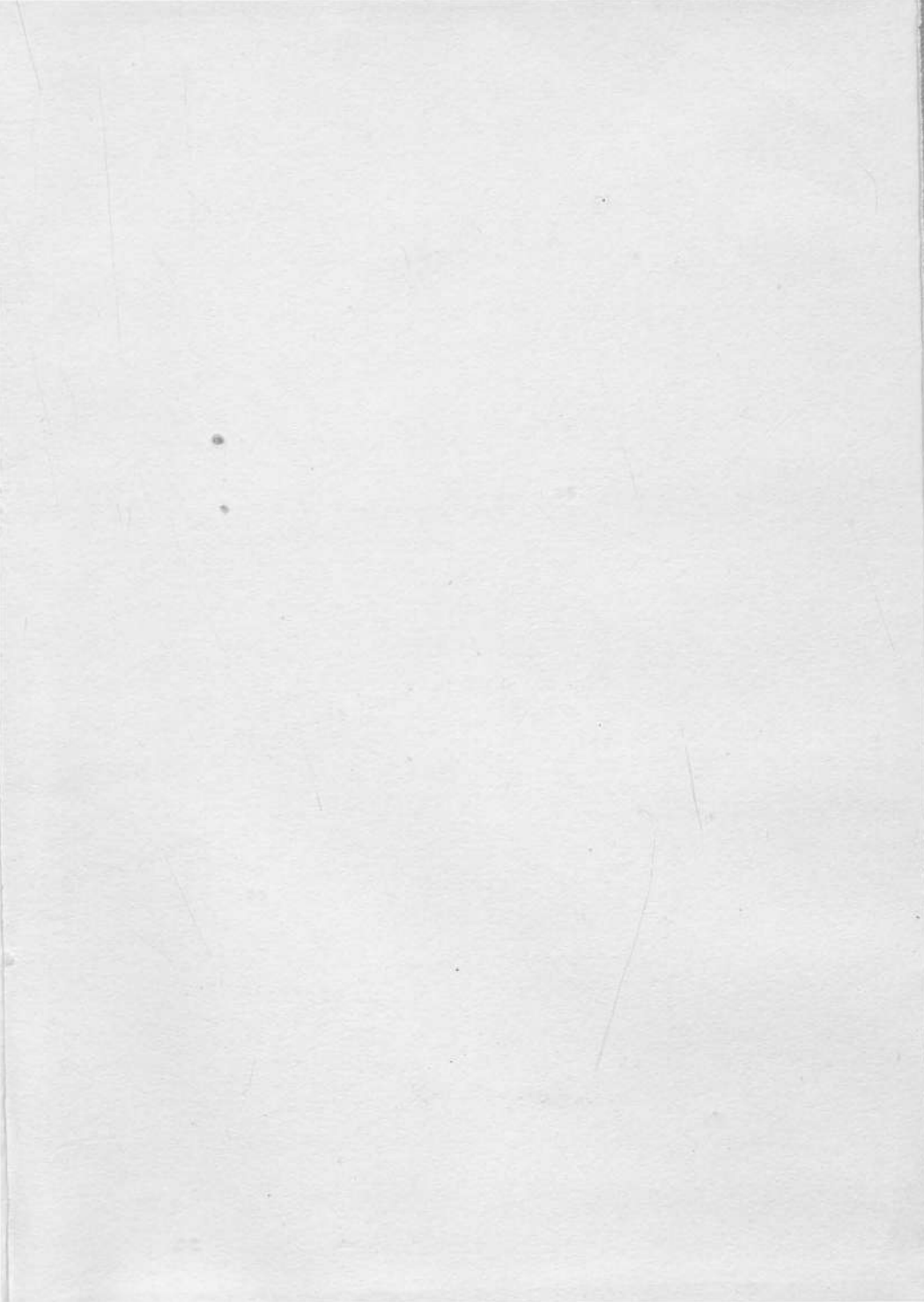
Redakcja Dziel wszystkich Oskara Kolberga, Poznań, ul. Kantaka 4.

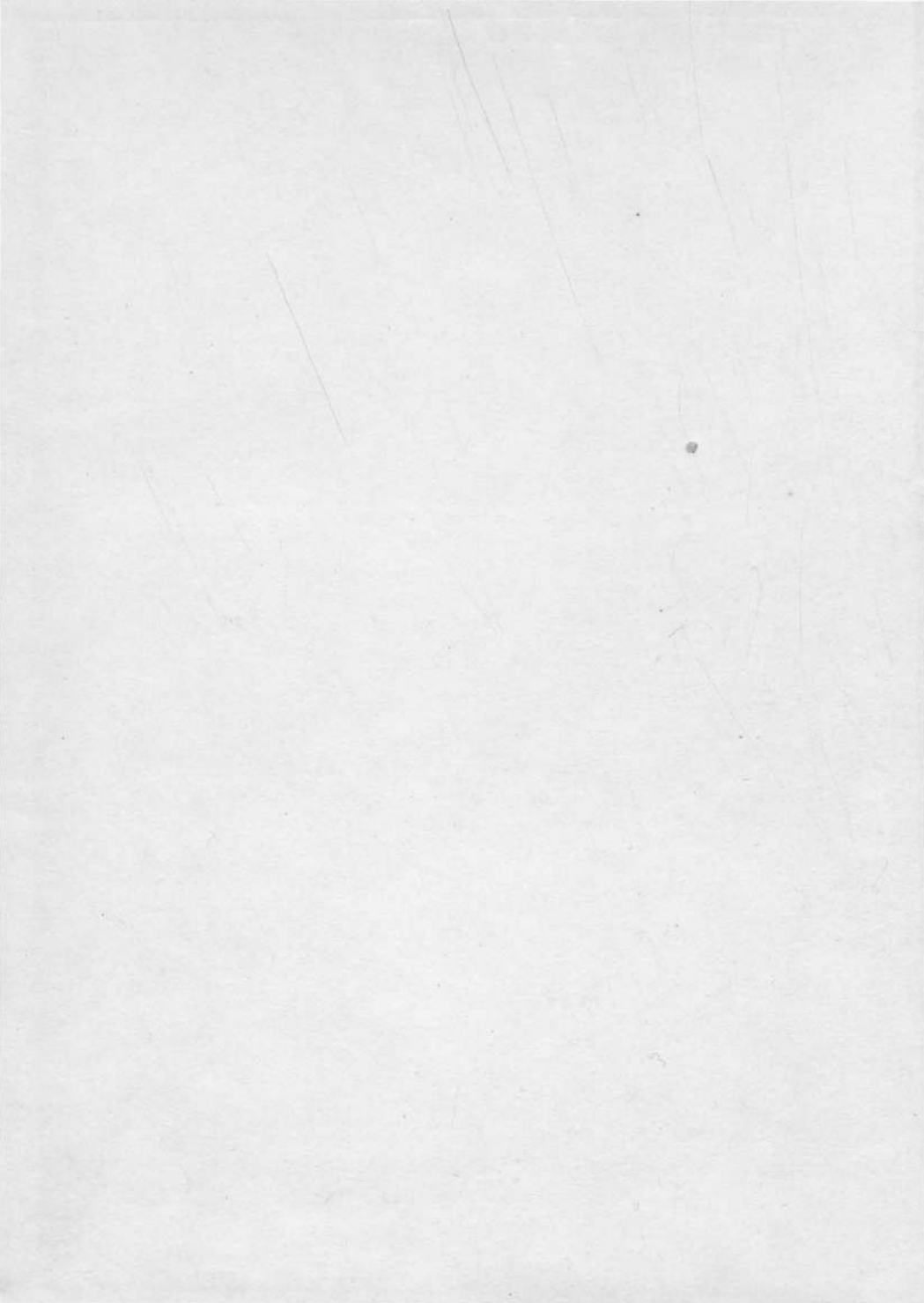
Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa, ul. Grzybowska 4. Printed in Poland.

Wyd. I. Nakład 4000+200 egz. Pap. offsetowy III kl. 80 g A0 z fabryki w Boruszowicach. Podpisano do druku w maju 1971 r. Druk ukończono w czerwcu 1971 r. Ark. druk. 35,75 + 1 wkładki, ark. wyd. 44,5.

Zakłady Graficzne „Tamka”. Zakład nr 1, Warszawa, ul. Tamka 3. Zam. 1045/A/69. U-101

CENA ZŁ 40,—







720950

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001007908420